

UNIwersytet Papiński Jana Pawła II w Krakowie
Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego

Paweł Figlewicz

Miasto Dobczyce i jego wiejskie otoczenie w latach 1918-1945

Praca doktorska
napisana na seminarium doktoranckim
z historii XIX w. i najnowszej
pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Bogdana Staszka

Kraków 2023

OPIS BIBLIOGRAFICZNY PRACY

Autor: **Paweł Figlewicz**

Tytuł pracy: **Miasto Dobczyce i jego wiejskie otoczenie w latach 1918-1945**

Typ pracy: **doktorska**

Promotor: **ks. prof. dr hab. Bogdan Stanaszek**

Kraków **2023**

Liczba stron: 528 (110 tabel, 3 wykresy, 9 aneksów).

Abstrakt

W pracy poddano analizie funkcjonowanie społeczności Dobczyc i okolicznych wsi zamieszkujących dobczycki powiat (okręg) sądowy. Przedstawiona problematyka ma charakter wieloaspektowy. Omówiono zmiany terytorialne i demograficzne. Ukazano życie gospodarcze, społecznie, polityczne i kulturalne. Przedstawiono także warunki bytowe, w tym również scharakteryzowano kwestię bezpieczeństwa mieszkańców. Nieodzownym stało się ukazanie życia religijnego katolików i Żydów. Ważnym zagadnieniem było przeanalizowanie okresu okupacji hitlerowskiej, podczas której doszło do zmian demograficznych i strat w infrastrukturze. Celem rozprawy było kompleksowe ukazanie Dobczyc jako centrum życia lokalnego. W celu osiągnięcia zamierzonego celu zastosowano następujące metody badawcze: analiza i syntezy. Wykorzystano także metodę porównawczą. Wykorzystano 276 źródeł archiwalnych i drukowanych oraz 231 opracowań.

a/ imienne (imiona i nazwiska); Stanisław Kusina, Franciszek Drozdowicz, Władysław Bieńkowski, ks. Władysław Włodyga, ks. Stanisław Węgrzynek, ks. Bartłomiej Kutek, ks. Michał Chorobik, ks. Jan Smółka

b/ rzeczowe: II Rzeczypospolita, życie polityczne, okupacja niemiecka,

c/ geograficzne: województwo krakowskie, dobczycki okręg sądowy, Dobczyce

Spis treści	
I. Wstęp	5
I Terytorium i demografia	20
1. Położenie i sieć komunikacyjna.....	20
2. Przynależność administracyjna.....	26
3. Stan liczebny i ruch naturalny	33
4. Struktura narodowo-wyznaniowa	53
II. Sytuacja gospodarcza	59
1. Rolnictwo.....	59
2. Rzemiosło i handel.....	81
3. Instytucje i stowarzyszenia gospodarcze	115
III Sytuacja społeczno-polityczna	139
1. Samorząd gminny	139
2. Aktywność ugrupowań politycznych przed zamachem majowym.....	164
3. Sytuacja polityczna w okresie rządów sanacyjnych	168
IV Oświata, życie społeczne i kulturalne	187
1. Szkolnictwo i ochronki dla dzieci.....	187
2. Instytucje i organizacje społeczne	207
V Warunki bytowe	227
1. Zamożność mieszkańców	227
2. Opieka zdrowotna	233
3. Bezpieczeństwo i porządek publiczny	241
4. Zagrożenie powodziowe	255
VI Życie religijne	257
1. Sieć parafialna i duchowieństwo	257
2. Kościoły i ich uposażenie	282
3. Duszpasterstwo, bractwa i stowarzyszenia	287
4. Społeczność żydowska	308
VII Pod okupacją niemiecką – wpływ wojny i okupacji na życie ludności	310
1. Wojna obronna i początki okupacji	310
2. Warunki życia ludności i represje okupanta	321
3. Opieka społeczna podczas okupacji	341

4. Szkolnictwo podczas okupacji	372
5. Życie religijne podczas okupacji.....	395
6. Sytuacja i zagłada ludności żydowskiej	400
7. Zbrojny ruch oporu.....	426
8. Ostatnie dni okupacji niemieckiej	445
Zakończenie	448
Aneksy	459
Aneks nr 1: Wykaz uczniów zapisanych do Zawodowej Szkoły Doksztalczącej w Dobczycach w latach 1924-1929	460
Aneks nr 2: Wykaz podmiotów gospodarczych na obszarach wiejskich dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w świetle danych zawartych w Księżce Adresowej z 1929 roku.....	471
Aneks 3: Fragment mapy Dobczyc z 1939 roku	474
Aneks 4: Zwierzęta oferowane w Gdowie podczas spędów bydła w latach 1926-1929 475	
Aneks nr 5: Skład osobowy Rady Miejskiej w Dobczycach w 1927 roku	477
Aneks nr 6: Koła Stronnictwa Ludowego na obszarze b. dobczyckiego powiatu sądowego w 1935 roku.....	478
Aneks: 7. Obsada personalna posterunków Policji Państwowej zlokalizowanych w obrębie dobczyckiego powiatu sądowego w 1921 roku.....	480
Aneks nr 8: Statystyka przestępstw popełnionych na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w okresie od lipca do listopada 1926 roku.....	482
Aneks 9: Wywozy na roboty przymusowe z terenu dobczyckiego okręgu sądowego podczas okupacji niemieckiej.....	485
Spis Tabel	487
Wykaz skrótów	491
Bibliografia	492
Źródła archiwalne.....	492
Zbiory prywatne	503
Źródła drukowane	504
Akty prawne	508
Opracowania.....	512

I. Wstęp

Miasto Dobczyce od wieków było ważnym centrum politycznym, gospodarczym i społecznym dla mieszkańców okolicznych wiosek. Początkowo Dobczyce były siedzibą starosty dobczyckiego, a ponadto był to ważny ośrodek rzemieślniczy. Należy również zaznaczyć, że w okresie staropolskim miał tu siedzibę dekanat. W wyniku rozbiorów ziemie te znalazły się pod panowaniem austriackim, a terytorium dawnej królewskiej przysiółki sprzedano. W II połowie XIX wieku Dobczyce stały się siedzibą sądu powiatowego, co w sposób naturalny podkreślało rolę tego miasta jako centrum życia lokalnego dla mieszkańców okolicznych miejscowości. Wraz z odzyskaniem niepodległości rozpoczął się proces unifikacji państwa polskiego, ale był to proces długofalowy. W zakresie podziału administracyjnego doszło do tego dopiero w 1933 roku. Miasto odgrywało przez cały czas ważną rolę w wymianie handlowej i produkcji rzemieślniczej. Ponadto było siedzibą wielu instytucji, w tym sądu. Z tego też powodu P. Trojański zaliczył Dobczyce do „najzacniejszych i najbardziej żywotnych osad w grupie małych miast”¹. Oczywiście wydaje się zatem przedstawienie dziejów tego miasta jako lokalnego centrum życia społecznego. Najwłaściwiej jego oddziaływanie można odnieść do terenu dobczyckiego okręgu sądowego, który istniał od roku 1867 do 1948 roku, a obejmował miasto Dobczyce i 44 miejscowości². Okoliczni mieszkańcy większość spraw urzędowych mogli załatwić właśnie w Dobczycach. Na jarmarki i targi ciągnęli tu okoliczni chłopcy, a były one naturalnym miejscem wymiany informacji, poglądów, a także zawierania nowych znajomości. W Dobczycach można było skorzystać z pomocy lekarskiej i zakupić leki.

Niniejsza rozprawa obejmuje okres od odzyskania niepodległości do stycznia 1945, kiedy to Armia Czerwona wkroczyła na te tereny. Przyjęcie takiej cezurę umożliwia prześledzenie funkcjonowania Dobczyc jako centrum życia lokalnego dla otaczających ją miejscowości nie tylko w okresie międzywojennym, ale również w rzeczywistości okupacyjnej.

¹ P. Trojański, *Z badań nad problematyką małych miast w województwie krakowskim w okresie międzywojennym*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis”, folia 139, Studia Historica XIV (2013), s. 346.

² Dobczycki powiat (okręg) sądowy obejmował miasto Dobczyce i 44 miejscowości: Bilczyce, Bojańczyce, Brzezowa, Czaślawa, Dziekanowice, Fałkowice, Gdów, Glichów, Gruszów, Hucisko, Kawec, Kędzierzynka, Kobielnik, Komorniki, Kornatka, Krzesławice, Krzyworzeka, Kunice, Kwapinka, Liplas, Lipnik, Mierzeń, Niezdów, Niżowa, Nowa Wieś, Podolany, Poznachowice Dolne, Poznachowice Górne, Raciechowice, Rudnik, Sawa, Sieraków, Skrzynka, Stadniki, Stryszowa, Węglówka, Wierzbanowa, Winiary, Wiśniowa, Zagórzany, Zalesiany, Zegartowice, Zręczyce, Żerosławice

Autor podjął ten temat, gdyż od lat interesował się przeszłością Dobczyc, a istniejąca luka badawcza, zachęcała do przeprowadzenia szczegółowych badań. Jego monografia miasta z 2015 roku³ obejmująca szerszy zakres chronologiczny poświęciła mało uwagi okresowi dwudziestolecia międzywojennego oraz II wojny światowej i nie wykorzystywała ogromnego potencjału ukrytego w źródłach. Brakuje też opracowań ukazujących funkcjonowanie miast w naturalnym dla nich wiejskim otoczeniu. Mowa o fenomenie galicyjskich powiatów sądowych jako swoistych mikroświatów⁴.

Celem niniejszej dysertacji jest przedstawienie życia lokalnej społeczności w różnych aspektach jej funkcjonowania: politycznego, gospodarczego, społeczno-kulturalnego i religijnego. Wymagało to postawienia wielu pytań badawczych. Jak ukształtowanie terenu wpływało na życie mieszkańców? Jakie zmiany następowały w zakresie przynależności administracyjnej? Jak liczna populacja zamieszkiwała interesującym nas terenie i jakie czynniki miały na to wpływ? Jak przedstawiała się struktura narodowościowo-wyznaniowa? Z czego utrzymywała się miejscowa ludność? Jak wyglądała struktura gospodarstw rolnych i związana z tym produkcja roślinna i zwierzęca? Jak rozwijało się rzemiosło i handel? Jaka była rola różnych instytucji gospodarczych? Jak funkcjonowała miejscowy samorząd i jakie wpływy w nim dominowały? Które partie i stronnictwa posiadały wpływy w tym regionie i czy następowały przesunięcia sympatii politycznych? Jak funkcjonowała oświata i jak kształtowało się życie kulturalne miejscowej społeczności, jakie organizacje społeczne były aktywne w tym zakresie? W jakich warunkach bytowała ludność, jaka była jej zamożność, czy funkcjonowała właściwie opieka zdrowotna, jak wyglądał porządek publiczny i jaki wpływ na region miały klęski żywiołowe? Jak wyglądało życie religijne dominującej społeczności rzymskokatolickiej i wspólnot żydowskich? Jaki wpływ wywarła II wojna światowa i okupacja na życie ludności? Jaki był los Żydów? Jak ustosunkowało się społeczeństwo wobec okupanta i jak organizowano opór przeciw Niemcom?

Miasto Dobczyce doczekało się licznych opracowań, choć dla omawianego okresu nie jest ich zbyt dużo. Pierwszą znacząca publikacja zatytułowana *Miasto*

³ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce od czasów najdawniejszych do współczesności*, Kraków 2015.

⁴ Oczywiście tematyka małomiasteczkowych społeczności jest obecna w kręgu zainteresowań badaczy, o czym świadczy wiele monografii miast i gmin, zwłaszcza ośrodków posiadających status miast powiatowych.

*Dobczyce w 20-lecie PRL i 600-lecie nadania praw miejskich*⁵, została wydana w 1964 roku i miała ona charakter informatora statystycznego. Kilka lat później staraniem kustosza zamku Władysława Kowalskiego wydano publikację *Dobzyce. Przeszłość i teraźniejszość*⁶. Z dwudziestolecia międzywojennego znalazło się tam niewiele informacji; dużo więcej z lat wojny i okupacji, choć pominięto wiele kwestii. Władysław Kowalski był autorem przewodnika *Dobzyce. Muzeum Regionalne PTTK w Zamku i Skansenie*⁷. Jego drugie poprawione wydanie, które opracował P. Pręczonek ukazało się w 2005 roku⁸. Dotyczy ono jednak innego tematu – autor skoncentrował się na obiektach umieszczonych w skansenie, co stanowi cenne źródło do odtwarzania warunków życia z końca XIX i pocz. XX wieku. W latach 90-tych ukazał się opracowanie E. Piwowarczyk *Przewodnik po Dobzycach (historia i dzień dzisiejszy)*⁹. Warto podkreślić, że zawierał on wiele wcześniej mało znanych faktów dotyczących dziejów dobzycyckiej parafii. W tym czasie ukazał się również artykuł tej badaczki w „Analecta Cracoviensia” dotyczący archiwaliów wspomnianej parafii¹⁰. W latach 2002-2004 L. Kawalec, miejscowy pasjonat wydał dwie niewielkie broszury: *Dobzyce te mniej znane* i *Dobzyce te mniej znane. Śladem mogił*¹¹. Przywołał w nich między innymi szczegóły związane z okresem II wojny światowej. Z kolei 2003 roku wydano książkę M. Korca *Dobzyce i okolice*¹². Jest to książka popularnonaukowa i nie wnosi nowych ustaleń do interesującego nas tematu. Podobnie dotyczy to publikacji autorstwa K. Dominik¹³ W 2004 roku wydana ukazała się praca A. M. Spiechowicz *Dobzyce - Parafia Matki Bożej Wspomożenia Wiernych*. Jest ona krótkim przewodnikiem i dla omawianego okresu nie wniosła istotnych ustaleń¹⁴.

Bardzo istotne znaczenie ma praca L. Dziewońskiego *Rzemiosło Dobzyc na przestrzeni dziejów*¹⁵. Jest to szczegółowa monografia dobzycyckiego rękodzielnictwa. Warto podkreślić, że co prawda ukazała się drukiem w 2007 roku, ale jest to praca

⁵ *Miasto Dobzyce w 20-lecie PRL i 600-lecie nadania praw miejskich*, oprac. M. Rudy, Kraków 1964.

⁶ W. Kowalski, J. Staško, *Dobzyce. Przeszłość i teraźniejszość*, Kraków 1969.

⁷ W. Kowalski, *Dobzyce. Muzeum Regionalne PTTK w Zamku i Skansenie*, Brzozów 1989.

⁸ W. Kowalski, *Dobzyce. Muzeum Regionalne PTTK w Zamku i Skansenie*, wyd. 2 zmienił i uzupełnił P. Pręczonek, Dobzyce 2015.

⁹ E. Piwowarczyk, *Przewodnik po Dobzycach (historia i dzień dzisiejszy)*, Dobzyce 1997,

¹⁰ E. Piwowarczyk, *Archiwalia kościelne jako źródła do opracowania historii parafii na przykładzie parafii Dobzyce* „Analecta Cracoviensia” t. 28 (1996), s.549- 567.

¹¹ L. Kawalec, *Dobzyce te mniej znane*, Dobzyce 2002; L. Kawalec, *Dobzyce te mniej znane. Śladem mogił*, Dobzyce 2004.

¹² M. Korzec, *Dobzyce i okolice*, Krosno 2003.

¹³ K. Dominik, *Z dziejów Dobzyc i okolic*, Dobzyce 2009.

¹⁴ A. M. Spiechowicz *Dobzyce - Parafia Matki Bożej Wspomożenia Wiernych*, Kraków 2004.

¹⁵ L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobzyc na przestrzeni dziejów*, Dobzyce 2007.

magisterska, która powstała na przełomie lat 60-tych i 70-tych XX wieku i jej autor miał możliwość rozmawiania z rękodzielnikami, którzy rozpoczęli swoją praktykę jeszcze w okresie międzywojennym. W tym samym roku w publikacji jubileuszowej wydanej przez Bank Spółdzielczy w Dobczycach został zamieszczony tekst autora niniejszej dysertacji *Zarys dziejów Banku Spółdzielczego w Dobczycach w 100 - lecie jego istnienia*¹⁶. Powstał on w oparciu nie tylko o dokumenty wymienionej instytucji finansowej, ale także Archiwum Narodowe w Krakowie. Rok później na zlecenie Urzędu Gminy i Miasta Dobczyce autor wykonał kwerendę biblioteczną i archiwalną w celu opracowania listy burmistrzów Dobzyc. W 2010 roku światło dzienne ujrzała publikacja autorstwa P. Pręcicka dotycząca okresu wojny i okupacji: *Działalność Armii Krajowej w Dobczycach i okolicy*¹⁷. W tym samym roku ukazał się album autorstwa Adama i Bożeny Rutów, *Dobczyce i mieszkańcy miasta na dawnej pocztówce i fotografii*¹⁸. Autorom udało się zebrać wiele unikatowych zdjęć i pocztówek, na których uwieczniono Dobczyce z końca XIX i I połowy XX wieku. Jest to znakomite źródło ikonograficzne. Dzięki temu można badać układ przestrzenny, zabudowę miasta. Ponadto uwieczniono tam ludzi wykonujących zwykłe czynności, bądź też uczestniczących w różnych uroczystościach.

W 2011 roku ukazała się drukiem książka opisująca dzieje parafii dobczyckiej, której autorami byli: Ks. M. Mikołajczyk i K. Dominik. W publikacji popularnonaukowej, obudowanej aparatem naukowym, *Dzieje parafii pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Dobczycach*¹⁹, dość szczegółowo przywołano wcześniejsze publikacje z okresu staropolskiego i wieku XIX. Praktycznie pomięto okres międzywojnia i okupacji. Skoncentrowano się na przedstawieniu dziejów parafii po II wojnie światowej.

W związku z jubileuszem 700-lecia miejskości Dobzyc autor niniejszej rozprawy przygotował monografię miasta pt. *Królewskie miasto Dobczyce od czasów najdawniejszych do współczesności*²⁰, o czym już wspomniano. Praca nad nią trwała od 2008 do 2013 roku, w czasie której autor podjął szeroko zakrojoną kwerendę archiwalną.

¹⁶ P. Figlewicz, *Zarys dziejów Banku Spółdzielczego w Dobczycach w 100 - lecie jego istnienia*, [w:] *Bank Spółdzielczy w Dobczycach*, [w:] *Bank Spółdzielczy w Dobczycach 1907-2007:100 lat*, tekst P. Figlewicz, fot. P. Jasieniecki, Bydgoszcz 2007.

¹⁷ P. Pręcicki, *Działalność Armii Krajowej w Dobczycach i okolicy*, Dobczyce 2010.

¹⁸ A. Ruta, B. Ruta, *Dobczyce i mieszkańcy miasta na dawnej pocztówce i fotografii*, Kraków 2010.

¹⁹ Ks. M. Mikołajczyk, K. Dominik, *Dzieje parafii pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Dobczycach*, Dobczyce 2011.

²⁰ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, Kraków 2015.

Monografia ukazała się drukiem w 2015 roku. Już podczas prac nad tą książką okazało się, że materiałów źródłowych było zdecydowanie więcej niż to wynikało ze wstępnych ustaleń i nie można ich było wówczas wykorzystać.

Spośród publikacji dotyczących omawianego zagadnienia bardzo ważnym opracowaniem jest publikacja E. Polończyk-Moskal, *Świece zgasła wojna. Historia społeczności żydowskiej w Dobczycach*²¹. Ukazała się ona w 2020 roku i jest ujęciem monograficznym dziejów społeczności żydowskiej w Dobczycach. W trakcie prac nad nią autorka wykonała kwerendę archiwalną, miała możliwość rozmowy z ocalałymi z zagłady, a ponadto udało się jej uzyskać wiele materiałów źródłowych od rodzin żydowskich. E. Polończyk-Moskal udostępniła autorowi rozprawy między innymi oryginalną księgę gminną wsi Brzezowa, co stało się kanwą przygotowania artykułu naukowego: *Księga gminna wsi Brzezowa (k. Dobczyc) jako źródło do poznania samorządu lokalnego (1904–1934)*. Ukazał się on w czasopiśmie „Res Gestae” w 2020 roku²². Ponadto w tym czasie przygotowany został kolejny artykuł. Tym razem bazował on na dokumentach zgromadzonych w ANK i został poświęcony działalności miejscowego samorządu w latach trzydziestych XX w.²³ Ostatnią publikacją dotyczącą bezpośrednio Dobzyc jest opracowanie P. Rutkowskiego *Tradycje, pieśni i tańce ziemi dobczyckiej*²⁴, a ukazało się ono w 2022 roku.

W niniejszej rozprawie wykorzystano również opracowania dotyczące regionu. Niewątpliwie najważniejszym jest praca A. Mysińskiego, *Ziemia myślenicka w dwudziestoleciu międzywojennym (1918-1939)*²⁵. Ukazała się ona w 2003 roku i była pomyślana jako 3 tom monografii powiatu myślenickiego. Pierwsze dwa tomy dotyczyły okresu do 1918 roku. W książce omówiono wszystkie aspekty życia mieszkańców. Mysiński swoją pracę oparł na źródłach, wykorzystał kroniki parafialne, archiwalia z Archiwum Narodowego w Krakowie oraz Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Jednak minusem publikacji jest skromny aparat naukowy. Pomimo tego jest to praca bardzo szczegółowa i znajomość jej dla omawianej problematyki jest wręcz niezbędna.

²¹ E. Polończyk-Moskal, *Świece zgasła wojna. Historia społeczności żydowskiej w Dobczycach*, Dobczyce 2020.

²² P. Figlewicz, *Księga gminna wsi Brzezowa (k. Dobzyc) jako źródło do poznania samorządu lokalnego (1904–1934)*, „Res Gestae. Czasopismo historyczne”, 11 (2020 r.), s. 198–216.

²³ P. Figlewicz, *Działalność władz samorządowych miasta Dobczyce w świetle lustracji gospodarki komunalnej z 1932 roku*, „Res Gestae. Czasopismo historyczne”, 13 (2021 r.), s. 158–173.

²⁴ P. Rutkowski, *Tradycje, pieśni i tańce ziemi dobczyckiej*, Dobczyce 2022.

²⁵ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka w dwudziestoleciu międzywojennym (1918-1939)*, Kraków 2003.

Powstało również wiele publikacji dotyczących aktywnie działającego ruchu oporu. Jeszcze w latach 60-tych ukazało się opracowanie zbiorowe: *Dynamit. Z dziejów ruchu oporu w Polsce Południowej*²⁶. Zarysowano w niej aktywność oporu na omawianym obszarze z uwzględnieniem aktywności Armii Ludowej Bardziej szczegółowo działania partyzanckie zostały przedstawione w książce S. Zająca *Działania partyzanckie między Wisłą a Tatrami*, choć autor przedstawił wydarzenia obejmujący stosunkowo duży obszar²⁷.

Jednakże dopiero praca z 1981: *Nastaly krwawe dni: kronika lat wojny rejonu Wiśniowa, Raciechowice obwód "Murawa" 1939-1945*²⁸, ujęła w sposób bardziej kompleksowy działalność Armii Krajowej na tym terenie. Kolejne publikacje pojawiły się po ponad 20-latach. W 2004 roku został wydany pamiętnik żony Wiktora Horodyńskiego „Kościesz”, który w 1944 roku był dowódcą obwodu „Murawa”: *Dziennik "Stokłosy" 1944: dokument działań zbrojnych myślenickiego obwodu Armii Krajowej*²⁹, opracował i przygotował do druku D. Dyląg. Książka ta wywołała ożywioną dyskusję wśród żyjących jeszcze żołnierzy AK. Zarzucano Z. Horodyńskiej, że niektóre wydarzenia przedstawiła w sposób tendencyjny i odbiegający od prawdy. Dyląg zdecydował się wówczas na opracowanie, które ujęłoby w sposób kompleksowy działalność AK na tym terenie. W 2012 roku ukazał się artykuł w „Zeszytach Historycznych WiN” jego autorstwa *Zgrupowanie oddziałów partyzanckich myślenickiego Obwodu Armii Krajowej „Murawa”*³⁰. Oprócz tego w latach 1992-2003 ukazywała się seria *Okruchy wspomnień z lat walki i martyrologii AK*, w której to znajdują się także relacje dotyczące tego rejonu³¹. Należy ponadto zaznaczyć, że w przestrzenie wirtualnej pojawiły się opracowania dotyczące aktywności ruchu oporu.

W okresie okupacji pręźnie działało tajne nauczanie. W latach 70-tych opublikowano trzy istotne opracowania poświęcone tej tematyce. Pierwsze z nich dotyczyło działalności ośrodka Dobczyce-Dziekanowice: *Ujawniona po latach*.

²⁶ *Dynamit. Z dziejów ruchu oporu w Polsce Południowej t. 1-2*, Związek Bojowników o Wolność i Demokrację. Okręg w Krakowie, Kraków 1964-1967.

²⁷ S. Zając, *Działania partyzanckie między Wisłą a Tatrami*, Warszawa 1976.

²⁸ W. Banach, M. Żaba, Z. Lenartowicz, A. Płonka, T. Ślósarz, *Nastaly krwawe dni::kronika lat wojny rejonu Wiśniowa, Raciechowice obwód "Murawa" 1939-1945*, Wiśniowa 1981.

²⁹ Z. Horodyńska, *Dziennik "Stokłosy" 1944::dokument działań zbrojnych myślenickiego obwodu Armii Krajowej*, wstęp i objaśnienia Dariusz Dyląg, Kraków 2004.

³⁰ D. Dyląg, *Zgrupowanie oddziałów partyzanckich myślenickiego Obwodu Armii Krajowej „Murawa”*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2012, nr 36, s. 1-30.

³¹ *Okruchy wspomnień z lat walki i martyrologii AK*, Światowy Związek Żołnierzy AK (Oddział Kraków-Wschód), Kraków 1992-2003.

*Przyczynek do historii tajnego nauczania w czasie okupacji hitlerowskiej w ośrodku Dobczyce-Dziekanowice*³². Z kolei drugie poświęcono tajnym kompletom odbywającym się na terenie gminy Wiśniowa: *Nasza konspiracyjna. Przyczynek do historii tajnego nauczania w woj. krakowskim 1939-1945*³³. Przywołane opracowania były oparte na wspomnieniach i nie uwzględniały szerszego kontekstu badawczego. Tą lukę nieznacznie wypełniła publikacja autorstwa A. Burkowicza: *Zarys historii tajnej oświaty w powiecie myślenickim. Ukazała się ona w 1976 roku na łamach „Rocznika Komisji Nauk Pedagogicznych”*³⁴.

Oprócz Dobczyce swoich opracowań doczekały się Gdów, Wiśniowa, Raciechowice Dziekanowice i Brzezowa. Już w latach 80-tych T. Rzebik wydał trzyczęściową publikację *Gdów i okolica. Monografia historyczna*³⁵. W odniesieniu do interesującej autora problematyki w pracy tej zarysowano niektóre aspekty dziejów Gdowa. Można odnaleźć tam informację o działających lokalnych instytucjach i najważniejszych wydarzeniach. Z kolei w 2004 roku ukazała się publikacja: *Spółczesność Gdowa w pierwszej połowie XX wieku. Wpisani w historię Gdowa Fitzkowie i ksiądz Jan Smółka*³⁶. Odnaleźć tam można wiele informacji nigdy wcześniej nie publikowanych, choć jak sam tytuł wskazuje, skoncentrowano się na przybliżeniu dziejów jednej rodziny i długoletniego proboszcza Gdowa. Interesujące ujęcie dziejów Gdowa przedstawiono w publikacji z 2015 roku. Wydano wówczas dzieło autorstwa P. Gumułka, który pracował nad nią przez 10 lat i miała być ona wydana w 1966 roku. Dopiero jednak po 50-latach udało się doprowadzić do jego wydania. Przygotowaniem do druku zajął się A. Jasicki. Zachował on układ oryginału dodając podtytuł: *Kronika Gdowa przez wiek XVIII i XIX – do lat 60-tych XX wieku z opowieści, zapisków, dokumentów i not historycznych spisana*³⁷. Kolejne ujęcie monograficzne Gdowa, tym

³² *Ujawniona po latach. Przyczynek do historii tajnego nauczania w czasie okupacji hitlerowskiej w ośrodku Dobczyce-Dziekanowice*, oprac. Komitet Organizacyjny Zjazdu Koleżeńckiego uczestników tajnego nauczania w czasie okupacji w ośrodku Dobczyce-Dziekanowice, Kraków 1971

³³ *Nasza konspiracyjna. Przyczynek do historii tajnego nauczania w woj. krakowskim 1939-1945*, słowo wstępne. M. Żaba, Wiśniowa 1978.

³⁴ A. Burkowicz, *Zarys historii tajnej oświaty w powiecie myślenickim*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych: Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego. cz. 10” 1976, t. 19, s. 73-82.

³⁵ T. Rzebik, *Gdów i okolica. Monografia historyczna, cz. III lata 1914-1945*, Gdów 1986.

³⁶ A. Gaczoł, T. Kulig, *Spółczesność Gdowa w pierwszej połowie XX wieku. Wpisani w historię Gdowa Fitzkowie i ksiądz Jan Smółka*, Gdów 2004.

³⁷ P. Gumułka, *Kronika Gdowa przez wiek XVIII i XIX – do lat 60-tych XX wieku z opowieści, zapisków, dokumentów i not historycznych spisana*, Kraków 2015.

razem autorstwa W. Chorążkiego, ukazało się w 2020 roku³⁸. Wypełniło pewne luki badawcze, choć nie wszystkie. Oprócz Gdowa zawarto tam krótkie informacje dotyczące każdej z wsi tworzących gminę. Zarysowano również dzieje dworów i dworków ziemiańskich. Znalazły się tam także krótkie biografie sławnych mieszkańców gminy Gdów.

Opracowania doczekała się również gmina Wiśniowa. Ukazało się ono w 1998 roku, a jej autorem jest S. Piechowicz. Książka: *W Wiśniowej i na jej granicach dawniej i dziś*³⁹ przybliżyła dzieje miejscowości. Autor wykonał pewną kwerendę, choć znacznie mierze skoncentrował się na lokalnych źródłach, w tym również relacjach. Wykorzystał także informację z dostępnych ogólnych opracowań. Dość unikatową publikacją jest praca autorstwa J. Dziadkowiec-Greganić, A. Dudek. Autorki starały się ukazać wieloaspektowo życie codzienne dawnych mieszkańców np. miejscową gwarę. Na uwagę zasługuje też wykorzystanie dużej ilości relacji⁴⁰.

Z opracowań dotyczących najbliższej okolicy Dobczyc należy jeszcze wymienić publikację Marii Nowakowskiej *Brzezowa: zarys dziejów*. Jest to kompilacja informacji z wielu publikacji, czasami wręcz przedrukowanych. Wartością jednak tego opracowania są wspomnienia mieszkańców, a ponadto wiele unikatowych zdjęć⁴¹.

W ostatnim czasie, tj. 2021 roku, ukazała się również monografia poświęcona ks. prałatowi dr hab. Janowi Ślósarzowi⁴². To praca zbiorowa pod red. Anny Ślósarz, poświęcona wybitnemu duchownemu, który urodził się w Węglówce. Dzięki niemu został wzniesiony kościół, a także sprowadzono siostry franciszkanki do tej miejscowości. Ich działalność przypadała również okres międzywojnia i okupacji. Stąd w tej publikacji znalazło się wiele informacji związanych z życiem codziennym mieszkańców Węglówki.

Dzieje Raciechowic nie zostały omówione w sposób wyczerpujący. Do dnia dzisiejszego ukazała się zaledwie 12 stronicowa broszura autorstwa P. Bilińskiego⁴³, w której zarysowano bardzo ogólnikowo dzieje parafii i omówiono wygląd kościoła

³⁸ W. Chorążki, *Gmina Gdów – od średniowiecza do współczesności*, Gdów 2020.

³⁹ S. Piechowicz, *W Wiśniowej i na jej granicach dawniej i dziś*, Wiśniowa 1998

⁴⁰ J. Dziadkowiec-Greganić, A. Dudek, *Handmade in Wiśniowa. Wiśniowsko rócno robota. O najbardziej materialnym z niematerialnych aspektów dziedzictwa kulturowego pogranicznej gminie Wiśniowa*, Wiśniowa 2019.

⁴¹ M. Nowakowska, *Brzezowa: zarys dziejów*, Kraków 2021.

⁴² *Kapitał pomostowy: etyka. Ks. dr hab. Jan Ślósarz (1850–1917) Prałat Kapituły Metropolitalnej we Lwowie*, pod red. A. Ślósarz, Kraków 2021.

⁴³ P. Biliński, *Raciechowice*, Kraków 2003.

parafialnego. Wyjątkiem jest praca ⁴⁴A. Widackiej-Bisagi, A. Siwka, *Przygodni święci. Typologia i ikonografia kamiennych kapliczek słupowych z okolic Raciechowic*.

Warto wspomnieć jeszcze o książce dotyczącej dziejów jednostki OSP Dziekanowice. Jej autorem jest L. Dziewoński i została ona wydana w 2008 roku⁴⁵. Jeżeli chodzi o inne jednostki czy też działające szkoły, to kluczowe informacje na temat ich historii umieszczone są w przestrzeni wirtualnej, co stanowi dość istotne utrudnienie, gdyż czasami zmieniają one domenę, bądź wygląd strony. Zdarza się niestety, że na „nowych” stronach brakuje zakładki „historia”. Stąd trudno po pewnym czasie do tych informacji wrócić.

Oczywiście w pracy wykorzystano opracowania dotyczące historii Polski w tym okresie, które zostały wymienione w bibliografii.

Podstawą źródłową rozprawy stanowiły przede wszystkim akta zgromadzone w Archiwum Narodowym w Krakowie. Na szczególną uwagę zasługują zespół Urząd Wojewódzki Krakowskie (sygn. 29/206). Obejmuje on ponad 1000 jednostek (66 metrów bieżących akt). Wykonano kwerendę około 50 jednostek, z których większość liczyła ponad 1000 stron. Skoncentrowano się na: sprawozdaniach sytuacyjnych, dokumentacji wytworzonej w związku z wyborami samorządowymi i parlamentarnymi, aktach dotyczących działalności ugrupowań politycznych i organizacji społecznych, a także przeanalizowano statystykę rolniczą. Istotnym uzupełnieniem związanym z działalnością samorządów były dokumenty zgromadzone w zespołach: C.K. Namiestnictwo we Lwowie (sygn. 29/204) oraz Tymczasowy Wydział Samorządowy sygn. 29/205). W zakresie kwestii akcji parcelacyjnej wykonano kwerendę w zespole Okręgowy Urząd Ziemi (sygn. 29/281). Ponadto w odtwarzaniu aktywności gospodarczej wykorzystano akta wytworzone przez działające na tym terenie Kasy Stefczyka, a znajdujące się w zespole Centralny Związek Spółdzielczy Delegatura w Krakowie, (sygn. 29/600). Ponadto pewne uzupełnienia można dokonać analizując akta Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie (sygn. 29/618). Cenne informacje dotyczące bezpieczeństwa dostarczają akta wytworzone przez Policję Państwową (sygn. 29/248).

⁴⁴ A. Widacka-Bisaga, A. Siwek, *Przygodni święci. Typologia i ikonografia kamiennych kapliczek słupowych z okolic Raciechowic*, [w:] *Historia bliższa ludziom. Prace ofiarowane księdzu profesorowi Janowi Kracikowi w 70. rocznicę urodzin*, pod red. s. E. E. Wróbel i R. Szczurowskiego, Kraków 2011, s. 399-418.

⁴⁵ L. Dziewoński, *115 lat Ochotniczej Straży Pożarnej Dziekanowice*, Dobczyce 2008.

Uzupełnieniem jest zachowana częściowa dokumentacja wytworzona przez poszczególne posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego (sygn. 29/268).

Dla okresu wojny i okupacji podstawę źródłową rozważań stanowiły akta władz okupacyjnych, w tym zgromadzone w zespole Starosta Krakowski (sygn. 29/216). Odtwarzając warunki życia mieszkańców autor wykorzystał także dokumentację Polskiego Komitetu Opiekuńczego (sygn. 29/555). Z kolei przy prezentacji zniszczeń wojennych i represji okupacja cenne okazały się ankiety sporządzone w 1946 roku przez poszczególne gromady i gminy, a także dane dotyczące grobownictwa wojennego (sygn. 29/691). Można je było porównać z dokumentacją wytworzoną przez Okręgową Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie. W krakowskim oddziale IPN znajdują się bowiem ankiety dotyczące represji i zbrodni hitlerowskich. Co prawda zostały one sporządzone w latach 60-tych XX wieku, ale w wielu wypadkach są one bardziej szczegółowe, tym bardziej, że zawierają odniesienia do innych akt, w tym sądowych (sygn. IPN Kr 1/1283).

Nie tylko w Archiwum Narodowym w Krakowie znajdują się archiwalia niezbędne do opracowania wskazanej problematyki, co potwierdziła między innymi kwerenda przeprowadzona w Archiwum Akt Nowych. Znajdują się tam szczególnie cenne archiwalia związane z funkcjonowaniem spółdzielni. Właściwe jednostki archiwalne znajdują się w zespole Rada Spółdzielcza w Warszawie (sygn. 2/213). Autor przeanalizował także akta Banku Gospodarstwa Krajowego, gdzie znajduje się dokumentacja pożyczki jaka banku udzielił miastu Dobczyce. Oprócz tego wśród archiwaliów zwracają uwagę dokumenty wytworzone przez Związek byłych Legionistów.

Ciekawe zbiory znajdują się także w Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie, szczególnie jeżeli chodzi o odtwarzanie dziejów tajnego nauczania. Znajdują się tam materiały Zespołu badawczego do dziejów oświaty w latach okupacji hitlerowskiej, w tym także dotyczące powiatu myślenickiego.

Przy odtwarzaniu dziejów społeczności żydowskiej autor sięgnął do dokumentów przechowywanych przez Żydowski Instytut Historyczny w Warszawie. Dane dotyczą społeczności Dobczyc i Gdowa. Z lat 20-tych pochodzą sprawozdania kas Gemilas

Chasudim. Ponadto cenne materiały pochodzą z okresu II wojny i związane są z działalnością Żydowskiej Samopomocy Społecznej.

Odtwarzanie życia religijnego społeczności rzymskokatolickiej możliwe było w oparciu o archiwalia zgromadzone w Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie. Są to przede wszystkim teczki parafii: Dobczyce, Dziekanowice, Gdów, Gruszów, Raciechowice, Węglówka, Wiśniowa, wizytacje dziekańskie i inwentarze. Ponadto kwerendą objęto teczki personalne proboszczów i katechetów. Oprócz tego ks. Ludwika Kasprzyka, który w okresie międzywojennym był senatorem. Z uwagi na częste zmiany wikarych autor nie przeprowadził kwerendy teczek personalnych wikarych. Niestety praktycznie nie zachowały się sprawozdania z wizytacji biskupich. Autorowi udało się dotrzeć do projektów wizytacji biskupich, a w teczkach parafii na temat wizytacji znajduje się niewiele informacji. W archiwum kurii można zapoznać się także ze sprawozdaniami dotyczącymi strat jakie dotknęły poszczególne parafie. Są one bardzo krótkie, gdyż nie odnotowano większych zniszczeń. Zazwyczaj znaleźć można tam adnotację o rozbitych dachówkach i szybach. Pewnych uzupełnieniem są dokumenty dotyczące zlotów okręgowych Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej.

Z uwagi na pandemię utrudniona była kwerenda w archiwach parafialnych. Udało się ją przeprowadzić w archiwum parafialnym w Dobczycach. Należy jednak stwierdzić, że praktycznie brakuje ksiąg brackich (zachowała się jedynie *Księga przyjęć do III Zakonu*), a kronika parafialna została doprowadzona tylko do 1924 roku. Z kolei inwentarz parafialny pochodzi z połowy XIX wieku. Być może dalsza pogłębiona kwerenda pozwoli dotrzeć do większej ilości dokumentów z okresu dwudziestolecia międzywojennego.

Z innych archiwów kościelnych należy wymienić Archiwum Sióstr Służebniczek Starowiejskich, w których zachował się dziennik miejscowej ochronki działającej w latach 1933-1958, a także korespondencja sióstr z matką generalną.

Kwerendą objęto także archiwalia zgromadzone przez Fundację Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego. Przejęła ona między innymi zasób archiwum b. Komisji Historycznej ZBOWiD (Arch. 5 III). Znajdują się tam różne wspomnienia i relacje, a także maszynopisy prac, z których część została wydana np. dotycząca działalności w okolicach Dobczyc. Należy jednak podkreślić, że relacje te pomijają „kontrowersyjne: treści dla władzy ludowej. Ponadto czasami kopie tych relacji

można autor odnajdywał w zbiorach prywatnych czy też w zasobie innych instytucji, np. w Muzeum Niepodległości w Myślenicach.

W odtwarzaniu dziejów lokalnej społeczności koniecznym było również przeprowadzenie kwerend w archiwach Oddziału PTTK w Dobczycach, Szkoły Podstawowej w Dobczycach, SP Dziekanowice, SP Stadniki, OSP Dobczyce, Orkiestry OSP Dobczyce, Banku Spółdzielczego w Dobczycach, Muzeum Niepodległości w Myślenicach⁴⁶. W pierwszym z nich udało się dotrzeć między innymi do ksiąg cechu kuśnierskiego. W Szkole Podstawowej w Dobczycach zachowała się kronika szkolna, drobna korespondencja Miejscowej Rady Szkolnej a ponadto metryki szkoły doksztalczącej i dzienniki lekcyjne. Z kolei w przypadku archiwów pozostałych szkół zachowały się kroniki szkolne. Ważne informacje są zawarte na kartach kronik poszczególnych jednostek strażackich. Autor skorzystał także z kroniki OSP Dobczyce, co umożliwiło odtworzenie działalności tej instytucji kulturalnej. Ciekawym materiałem źródłowym jest zachowana Księga Protokołów Kasy Stefczyka w Brzezowej, która obejmuje okres II wojny światowej. W odniesieniu do instytucji muzealnej zlokalizowanej w Myślenicach należy zaznaczyć, że materiały tam przechowywane mają zróżnicowaną wartość. Wśród dokumentów zespołu Teki Kubali znajduje się kronika miasta spisana przez ks. W. Górnego. Została w niej szczegółowo opisana budowa świątyni parafialnej i jej wygląd. Ponadto w muzeum zgromadzone są wspomnienia osób, które też autor wykorzystał.

Cenne materiały znajdują się także w rękach prywatnych. W posiadaniu Elżbiety Polończyk-Moskal znajduje się *Księgi Protokołów Rady Gminnej w Brzezowej 1904-1934*. Posiada ona także, , zbiór wspomnień byłych żołnierzy AK oraz dużą ilość zdjęć archiwalnych. W jej rękach znajdują się ciekawe wspomnienia Franciszka Biedrawy, jednego z działaczy ruchu ludowego, żołnierza BCh i członka Delegatury Polskiego Komitetu Opiekuńczego w gminie Raciechowice. Z kolei autor w swoim zbiorach posiada kopię wspomnień Jerzego Urbańczyka, a także Michała Pokrywy.

Istotnymi źródłami drukowanymi wykorzystanymi przez autora były wyniki spisów powszechnych: z okresu autonomii (1910, r.), dwudziestolecia międzywojennego (1921 r. i 1931 r.). Ponadto sięgnięto do spisów z okresu okupacji z 1940 i 1943 roku.

⁴⁶ Wcześniej Muzeum Regionalne „Dom Grecki” w Myślenicach.

Dzięki temu nie tylko można było ustalić zmiany demograficzne, ale również te dotyczące produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Została także przeprowadzona selektywna kwerenda w czasopismach, choć nie zawsze przyniosła efekty. Objęła ona następujące tytuły: „Gazeta Lwowska” „Tygodnik Piast”, „Tygodnik Ilustrowany”, „Ilustrowany Kurier Codzienny”, „Goniec Krakowski”, „Nowy Dziennik”, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół”, „Przegląd Sokoli”, „Przewodnik Pożarniczy”, „Wiadomości Pożarnicze”, „Przewodnik Kółek Rolniczych”, „Przegląd Epidemiologiczny”, „Położna”, „Młodzież Polska”, „Dzwon Kościelny”.

Rozprawa składa się z siedmiu rozdziałów. W pierwszym został omówiono terytorium i demografię. Zaprezentowano położenie i sieć komunikacyjną, podziały administracyjne (w tym także kwestie dotyczące dobczyckiego powiatu sądowego). Ponadto omówiono zmiany związane z likwidacją powiatu, a następnie z wejściem w życie reformy administracyjnej, która zlikwidowała gminy jednostkowe i w to miejsce utworzono gminy zbiorowe. Odnotowano zmiany, które miały miejsce okresie okupacji. Przeanalizowano również demografię i stosunki narodowo-wyznaniowe.

W drugim rozdziale zostały omówione zagadnienia związane z życiem gospodarczym. Na początku odniesiono się do kwestii rolnictwa (struktura gospodarstw, zasiewów, hodowlę zwierząt). Scharakteryzowano także realizację reformy rolnej. Dobczyce były ważnym ośrodkiem produkcji rzemieślniczej stąd kolejna część tego rozdziału została poświęcona rzemiosłu i handlu. Omawiając życie gospodarcze nie można było pominąć instytucji i stowarzyszeń gospodarczych, takie jak: cechy, spółdzielnie, kasy Stefczyka, kółka rolnicze, a także Kasy Gemilath Chasudim.

W rozdziale trzecim scharakteryzowano aktywność społeczno-polityczną. W sposób szczególny odniesiono się do funkcjonowania władz samorządowych, w tym również sposobu ich wyłaniania. Na przykładzie Dobczyc i Brzezowej ukazano problemy z jakimi zmagają się samorzady małych miejscowości. Oprócz tego omówione zostały kwestie związane z życiem politycznym, a tu zasadnicze znaczenia miały wybory. Przedstawiono siłę poszczególnych partii i stronnictw politycznych.

W kolejnym rozdziale zostały zaprezentowane zagadnienia związane z oświatą i życiem kulturalno-społecznym. Omówiono sieć szkolną i zmieniający się stopień organizacji szkół. Ponadto scharakteryzowano funkcjonowanie szkół nie tylko

podstawowych, ale także szkoły dokształcającej i prywatnego gimnazjum. Oprócz tego przybliżono działalność ochronki, która rozpoczęła swoją działalność w 1933 roku. Prezentując życie kulturalne ukazano rolę jednostek OSP, Związku Strzeleckiego, drużyn harcerskich czy też oddziału Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Omówiono także działalność instytucji kultury takich jak: amatorskie zespoły teatralne, czy też orkiestry. Wspomniano także początki klubów sportowych.

Rozdział piąty poświęcono warunkom bytowym ludności. Zaprezentowano zaplecze mieszkaniowe i stan higieny i związanej z tym opieki zdrowotnej. W zakresie bezpieczeństwa obywateli omówiono działalność policji, w tym także odniesiono się do zjawiska przestępczości. Zarysowano kwestie związane z klęskami elementarnymi, zwłaszcza wylewami rzek.

Rozdział szósty poświęcono życiu religijnemu. Omówiono sieć parafialną i duchowieństwo. Przedstawiono również uposażenie kościołów. Nie zapomniano o szeroko rozumianym duszpasterstwie zarówno zwykłym, jak i zinstytucjonalizowanym w formie bractw i stowarzyszeń pobożnych. Nie pominięto przedstawienia życia duchowego społeczności żydowskiej.

Ostatni rozdział poświęcono okresowi okupacji niemieckiej. Scharakteryzowano w nim wojnę obronną, warunki życia ludności represje okupanta. Osobny paragraf poświęcono działalności delegatur Polskiego Komitetu Opiekuńczego. Następnie przeanalizowano politykę oświatową okupanta i jednocześnie scharakteryzowano tajne nauczanie. Ukazano wpływ wojny na życie religijne. Dość szczegółowo przedstawiono warunki życia i zagładę ludności żydowskiej. Kolejnym zagadnieniem, które omówiono była działalność zbrojnego ruchu oporu. Na koniec przedstawiono wydarzenia ze stycznia 1945, kiedy to Niemcy zostali wyparci przez wkraczającą Armię Czerwoną.

Na potrzeby tej dysertacji, w zakresie stosowanej terminologii, autor będzie posługiwał się w większości określeniem „dobczycki okręg sądowy”. Szczególnie w przypadku stosowania danych przekrojowych. Ułatwi to autowi prezentację danych. Ponadto zastosowanie takiego zabiegu ma na celu podkreślenie, że granice omawianego obszaru wynikały z właściwości miejscowej sądu.

W tym miejscu autor pragnie serdecznie podziękować tym, którzy wsparli go w żmudnych pracach nad omawianym zagadnieniem. Przede wszystkim Promotorowi – ks.

prof. dr hab. Bogdanowi Stanaszkowi za udzielanie cennych wskazówek i ukazywanie właściwych kierunków pracy badawczej. Słowa podziękowania autor kieruje także do archiwistów i osób prywatnych, które udzieliły pomocy czasie niezbędnych kwerend, a w sposób szczególny Pani Elżbiety Polończyk-Moskal.

I Terytorium i demografia

1. Położenie i sieć komunikacyjna

Miasto Dobczyce położone jest około 35 km na południe od Krakowa i latach 1867-1928 było siedzibą powiatu sądowego. Obejmował on ziemie, które wchodziły w skład następujących mezoregionów fizycznogeograficznych: Pogórze Wielickie, Pogórze Wiśnickie, Pogórze Krakowskie, Beskid Średni w skład którego wchodzi Beskid Wyspowy i Beskid Makowski⁴⁷. Północna część tego powiatu położona była na Pogórzu Wielickim i sięgała do wsi: Nowa Wieś, Sieraków, Dziekanowice, Hucisko, Niżowa. Dalej granica przebiegała wzdłuż miejscowości Bilczyce, Liplas, które leżały już na Pogórzu Krakowskim. Na południe od tych wsi położony jest Gdów, przez który przepływa rzeka Raba stanowiąca w tym miejscu granicę z Pogórzem Wiśnickim. Wschodnia granica powiatu przebiegała wzdłuż miejscowości położonych na obszarze tego mezoregionu, tj.: Zręczyc, Zagórzan, Gruszowa, Żerosławic, Bojańczyk, Krzesławic, Poznachowic Górnych. Z kolei południowy zasięg wyznaczała linia biegnąca wzdłuż Wierzbanej, Węglówki, Kobielnika, które leżą już na terenie Beskidu Wyspowego i Beskidu Makowskiego; podobnie jak część Lipnika, który stanowił część granicy zachodniej. Następnie biegła ona w kierunku Pasma Glichowca wzdłuż Kornatki, Brzezowej i dochodziła do Dobczyc, która w tym miejscu stanowiła naturalną granicę z powiatem myślenickim.

Najważniejszymi ciekami wodnymi znajdującymi się na tym obszarze są Raba wraz ze swoimi dopływami. Największym dopływem Raby jest Krzyworzeka, która uchodzi do Raby na wysokości Niezdowa. Na południu i południowym wschodzie płynie rzeka Stradomka. Wypływa ze stoków Śnieżnicy omija górę Ciecień, Grodzisko i przepływa przez miejscowości: Krzesławice, Zegartowice, Dąbie, Sawę i dalej na wschód w kierunku wsi Stradomka na wysokości, której wpada do Raby. Z kolei z Pasma Glichowca wypływa potok Zasanka, który stanowi dopływ Trzemeśnianki będącej również dopływem Raby.

⁴⁷ Nazwy mezoregionów i ich zasięg opracowany na podstawie aktualnej mapy Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, <http://geoserwis.gdos.gov.pl/mapy/> [dostęp: 2 sierpnia 2021 r.].

Obszar tej jednostki administracyjnej wynosił 234,91 km²⁴⁸. Ukształtowanie terenu miało istotny wpływ na rozwój sieci komunikacyjnej. Utrudniało bowiem budowę linii kolejowej i rozbudowie sieci dróg.

Dobczycki powiat sądowy leżał nieco na uboczu od głównych szlaków komunikacyjnych. Najbliższa ważniejsza droga przechodziła przez Myślenice, a biegła z Krakowa do Zakopanego. Pomimo wielu podejmowanych prób nie udało się przeprowadzić linii kolejowej przez omawiany obszar⁴⁹. Najbliższa stacja kolejowa znajdowała się w Wieliczce, co powodowało, że to ona była centrum komunikacyjnym. Sieć dróg ułatwiała komunikację z miastem powiatowym. W 1919 roku istniały trzy drogi powiatowe o łącznej długości 42,62 km: Wieliczka - Gdów (13, 65 km), Wieliczka – Dobczyce (12,63 km) i łącząca się z nią droga Dobczyce - Szczyrzyc (16,34 km). Sieć komunikacyjną uzupełniały drogi gminne I kategorii o łącznej długości 43, 07 km: Dąbie - Kępanów- Żerosławice (7,30 km), Czasław - Wiśniowa -Wierzbanowa (12,50 km), Dobczyce – Stadniki - Gdów (10,77 km), Rożnowa - Kunice (8,7 km), Bilczyce-Liplas (3,8 km)⁵⁰. Warto zwrócić uwagę, że drogi gminne I kategorii łączyły się z drogami powiatowymi np. droga Czasław – Wiśniowa - Wierzbanowa dochodziła do drogi Dobczyce-Szczyrzyc, bądź też przebiegały pomiędzy jedną, a drugą drogą powiatową, np. droga Dobczyce-Stadniki-Gdów. Zestawienie z 1919 roku nie jest jednak kompletne, brakuje w nim dróg łączących Kornatkę, Brzezową z pozostałymi miejscowościami. Nie ujęto też drogi prowadzącej do Myślenic. W tym pierwszym przypadku możemy posłużyć się dość precyzyjnymi danymi pochodzącymi z księgi gminnej wsi Brzezowa. Według danych tam zawartych drogami gminnymi 1 klasy były: Brzezowa - Burletka (2,1 km), Targoszyna - Burletka (1,8 km), Brzezowa - Kornatka (550 m), majątek Gaik - kółko rolnicze w Brzezowej (750 m), Kornatka-Brzezowa (Dział) - Dobczyce (300 m), Brzezowa – Kornatka (1 km), Brzezowa - Czasław (700 m)⁵¹. Oprócz tego na terenie każdej miejscowości istniały drogi gminne kategorii II, co ujmuje poniższa tabela.

Tab. 1. Wykaz dróg gminnych II klasy na terenie dobczyckiego powiatu sądowego z 1916 roku

⁴⁸ *Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej::ludność i budynki na podstawie tymczasowych wyników drugiego powszechnego spisu ludności z dn. 9 XII 1931 r. oraz powierzchnia ogólna i użytki rolne, cz. 3, Województwa południowe, Warszawa 1933, s. 20-21.*

⁴⁹ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 320-325.

⁵⁰ ANK, Tymczasowy Wydział Samorządowy (b. Wydział Krajowy), sygn. 29/205/136, s. 2341-2343, Wykaz dróg krajowych, powiatowych, gminnych na terenie powiatu wielickiego z 24 maja 1919.

⁵¹ Zbiory E. Polończyk-Moskal, *Księga Protokołów Rady Gminnej w Brzezowej 1904-1934, Protokół z posiedzenia rady z 12 stycznia 1923 roku, s. 225.*

Miejscowości	Długość dróg II klasy	Obszar	Gęstość sieci drogowej [na 1 km ²]
Dobczyce	30,632	13,03	2,35
Bilczyce	2,085	4,6	0,45
Bojańczyce	2,4	1,12	2,14
Brzezowa z Targoszyną	12,01	6,02	2,00
Czasław i Wzary	2,55	6,01	0,42
Dziekanowice	2,2	2,42	0,91
Fałkowice	3,05	2,9	1,05
Gdów	14,305	10,21	1,40
Glichów	2,7	3,51	0,77
Gruszów	14,78	8,93	1,66
Hucisko	1,81	2,15	0,84
Kawec	6,16	2,41	2,56
Kędzierzynka	7,755	5,03	1,54
Kobielnik	4,2	4,66	0,90
Komorniki	3,9	3,26	1,20
Kornatka z Burletką	12,6	12,3	1,02
Krzesławice	8,84	5,7	1,55
Krzyworzeka	3,27	1,48	2,21
Kunice	5,47	3,19	1,71
Kwapinka	5,1	2,52	2,02
Liplas	1,92	3,72	0,52
Lipnik	13,76	17,59	0,78
Mierzeń	6,34	2,85	2,22
Niezdów	3,192	1,43	2,23
Niżowa	1,18	1,19	0,99
Nowa Wieś	5,08	2,03	2,50
Podolany	1,6	1,24	1,29

Poznachowice Dolne	2,04	2,77	0,74
Poznachowice Górne	5,32	5,28	1,01
Raciechowice	12,8	9,54	1,34
Rudnik	3,35	2,19	1,53
Sawa	2,34	1,72	1,36
Sieraków	7,29	4,92	1,48
Skrzynka	4,12	2,96	1,39
Stadniki	1,63	3,39	0,48
Stryszowa	3,8	1,86	2,04
Węglówka	5,3	14,06	0,38
Wierzbanowa	5,8	10,1	0,57
Winiary	8,9	5,59	1,59
Wiśniowa	5,64	16,09	0,35
Zagórzany	2,4	5,63	0,43
Zalesiany	2,509	1,24	2,02
Zegartowice (Dąbie przysiółek, Zegartowice wieś)	8,7	8,23	1,06
Zręczycy	6,45	7,34	0,88
Żerosławice	3,975	2,49	1,60
Suma	271,253	236,9	1,15

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: ANK, Tymczasowy Wydział Samorządowy (b. Wydział Krajowy), sygn. 29/205/136, s. 2335-2341.

Gęstość sieci drogowej ściśle związana była z położeniem danej miejscowości. Do wsi ze stosunkowo niewielką ilością dróg zaliczyć można między innymi: Glichów, Poznachowice Dolne, Poznachowice Górne, Węglówkę, Wiśniową i Czasław. W tym wypadku dużą rolę odgrywał fakt, że wspomniane miejscowości znajdują się na obszarze Beskidu Wyspowego. Ponadto można zaobserwować jeszcze jedną prawidłowość. Mniejsza gęstość sieci drogowej II klasy występowała w miejscowościach, które były położone wzdłuż dróg powiatowych i wojewódzkich, co widać między innymi na przykładzie Dziekanowic(0,91 km²). W pobliskim Sierakowie sytuacja przedstawiała się

zdecydowanie inaczej (1,48 km²). Należy jednak zaznaczyć, że znajdował się tam dwór, choć trudno na tej podstawie wysunąć wniosek, że lokalizacja dworu przekładała się wprost proporcjonalnie do gęstości sieci drogowej, co najlepiej widać na przykładzie miejscowości: Liplas, Czasław, Stadniki.

W grudniu 1920 została uchwalona ustawa, która regulowała kwestie związane z budową i utrzymaniem dróg. Wprowadziła podział na drogi państwowe, wojewódzkie, powiatowe i gminne, a także określiła między innymi zasady świadczeń drogowych w naturze⁵². Szczegółowo możemy to prześledzić na przykładzie wsi Brzezowa. Tam w celu właściwego utrzymania dróg ustalono, że mieszkańcy łącznie muszą dostarczyć środki przewozu na 40 dni roboczych, a także powinni przez 200 dni świadczyć robocizną. Zaznaczono jednak, że robocizna zostanie rozłożona, zgodnie z postanowieniami ustawy, a więc uzależniona będzie od wysokości płaconego podatku bezpośredniego⁵³.

Do odtworzenia sieci komunikacyjnej w latach 30-tych można wykorzystać mapy z 1934 i 1938 roku⁵⁴. Na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego uległa ona zmianie, ale wspomniane mapy przynoszą informację o kategoriach dróg i ich numerach, szerokości jezdni, rodzaju i szerokości mostów. W pełni ukształtowana sieć komunikacyjna przedstawiała się w następujący sposób. Najważniejszą drogą na tym terenie była droga wojewódzka nr 12 łącząca Myślenice z Gdowem, biegnąca dalej w kierunku Bochni, a następnie Wiśnicza. Jej szerokość przekraczała 6 metrów. Droga wojewódzka nr 12 (DW 12) krzyżowała się w Gdowie z drogą krajową nr 8 (DW 8), która łączyła Łapanów z Wieliczką. Wszystkie drogi powiatowe miały nawierzchnię twardą i w większości ich szerokość wynosiła od 4 a 6 metrów. Wyjątek stanowiła droga powiatowa nr 5 (DP 5). Jak już wspomniano najważniejsze znaczenie miał trakt łączący Myślenice z Gdowem. Do niego przylegały następując drogi powiatowe: nr 4 (DP 4) która biegła z Wieliczki do Dziekanowic oraz nr 6 (DP 6) łącząca Dobczyce i Szczyrzyc w powiecie limanowskim, wzdłuż której zlokalizowane były: Czasław, Raciechowice, Komorniki i Krzesławice. W Czasławiu DP 6 łączyła się z DP 7, która przebiegała przez

⁵² Ustawa z dnia 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 1921, nr 6, poz. 32.

⁵³ Zbiory EPM, Księga protokołów Rady Gminnej w Brzezowej 1904-1934, Protokół z posiedzenia rady z 12 stycznia 1923 roku, s. 225.

⁵⁴ *Mapa dróg i ich stan na dz. 30 XI 1934 r. ...*, Kraków 1935; *Mapa dróg i ich szerokość na dzień 1 IV 1938 roku...*, Kraków 1938.

Poznachowice Dolne, Wiśniową, Wierzbanową, a następnie biegła w kierunku Skrzydłej w powiecie limanowskim. W Wiśniowej droga nr 7 łączyła się z drogą nr 5, które biegła wzdłuż następujących wsi: Lipnik – Zasań – Łęki – Droginia. Fragment tej drogi pomiędzy Wiśniową, a wsią Zasań był stosunkowo wąski, bo szerokość jezdni nie przekraczała 4 metrów. Należy nadmienić, że przez Żerosławice przebiegała droga powiatowa nr 9 (DP 9), która łączyła Jodłownik z Łapanowem. Ostatnie dwie miejscowości położone były już na obszarze powiatu limanowskiego. Uwaga zwraca jeszcze droga gminna łącząca Dobczyce z Gdowem i przebiegająca wzdłuż Skrzyżki i Stadnik. Miała ona szerokość drogi powiatowej tj. 4-6 metrów. Omawiając sieć komunikacyjną nie można pominąć również mostów, które były jej istotnym elementem, co ukazano w tabeli 2.

Tab. 2. Wykaz mostów długości powyżej 10 metrów na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w roku 1938 roku

Nazwa miejscowości	Nazwa rzeki	Klasa obciążenia ⁵⁵	Długość mostu
Wiśniowa	Krzyworzeka	III	21,95
Poznachowice Dolne (skrzyżowanie z drogą na Glichów)	Krzyworzeka	III	33,05
Czasław (skrzyżowanie DP 6 i DP 7)	Krzyworzeka	III	19,40
Czasław (skrzyżowanie z drogą gruntową)	Krzyworzeka	III	28,80
Dobczyce	Raba	III	114,5
Dobczyce (na drodze do Stadnik) ⁵⁶	Krzyworzeka	Brak danych	Brak danych
Kunice	Sułówka	I	13
Gdów	Raba	I	115,85
Gdów	brak ⁵⁷	II	64
Zegartowice granica z wsią Mierzeń	Stradomka	III	20,40

⁵⁵ Klasy obciążenia na mapie to zgodnie z legendą: I (żelazne, kamienne), II (betonowe), III (drewniane)

⁵⁶ W 1934 roku most ten nie nadawał się do użytku zob. *Mapa dróg i ich stan na dz. 30 XI 1934 r. pow. myślenickiego woj. krakowskiego*, Kraków 1935.

⁵⁷ Na mapie most ten dochodził do drogi, która dopiero łączyła się z mostem usytuowanym na rzece Rابية.

Gruszów	Stradomka	III	19,20
----------------	-----------	-----	-------

Źródło: *Mapa dróg i ich szerokość na dzień 1 IV 1938 roku pow. myślenickiego woj. krakowskiego*, Kraków 1938.

Na podstawie tych danych należy stwierdzić, że w większości były to przeprawy o III klasie obciążenia (czyli tyle, co mosty drewniane). Tylko w wypadku przepraw drogowych zlokalizowanych wzdłuż dróg wojewódzkich mieliśmy do czynienia z mostami o większej nośności. Niemniej jednak wszystkie mosty nadawały się do użytku, co z punktu widzenia życia mieszkańców było bardzo ważne. Najdłuższe mosty zlokalizowane były na rzece Rabie w Dobczycach i Gdowie, czyli w dwóch największych miejscowościach dobczyckiego okręgu sądowego. Miały one kluczowe znaczenie dla rozwoju tej części województwa krakowskiego, gdyż umożliwiały komunikację mieszkańcom południowej części dobczyckiego okręgu sądowego z Wieliczką i Krakowem.

Brak nowych inwestycji w sieć drogową nie dotyczył jedynie omawianego obszaru, ale całego województwa krakowskiego. Władze państwowe nie przeprowadziły żadnej większej inwestycji na tym terenie. Planowały jedynie budowę drogi łączącej Krynice z Krakowem poprzez Wieliczkę-Gdów-Łapanów-Nowy Sącz, jednak wybuch wojny uniemożliwił jej realizację⁵⁸.

2. Przynależność administracyjna

Z chwilą odzyskania przez Polskę niepodległości Dobczyce i okoliczne miejscowości w większości wchodziły w obręb dobczyckiego powiatu sądowego będącego częścią politycznego powiatu wielickiego. Była to struktura administracyjna, która powstała w latach 1866-1867. Wówczas to władze austriackie zlikwidowały dotychczasowe cyrkuły, w miejsce których utworzono 74 powiaty polityczne. Z czasem zwiększono ich liczbę do 79. Na czele każdego z powiatów stał starosta. Starosta był najniższym ogniwem administracji rządowej, a jednocześnie nadzorował samorządy gminne w zakresie przestrzegania prawa, jak również wykonywania zadań poruczonych przez państwo. Samorządową administrację powiatową reprezentowała Rada Powiatowa

⁵⁸ J. Kowal, *Stan sieci komunikacyjnej w województwie krakowskim w latach Drugiej Rzeczypospolitej*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”, folia 28, Studia Historica IV, 2005, s. 146.

oraz wybierany przez nią Wydział Powiatowy na czele z marszałkiem. W ślad za likwidacją cyrkulów przekształcono dotychczasowe urzędy powiatowe w powiaty sądowe⁵⁹. W latach 1855 – 1867 Dobczyce były siedzibą wyżej wymienionego urzędu stąd też nie należy się dziwić, że począwszy od 1867 miasto stało się siedzibą wspomnianego powiatu. Stało się to mocy rozporządzenia ministra sprawiedliwości z 15 lutego 1867 roku⁶⁰.

Zasięg jurysdykcji sądu dobczyckiego z czasem uległa zmianie, gdyż władze austriackie dążyły do tego, aby miejscowości należące do danego powiatu sądowego znajdowały się w obrębie jednego powiatu politycznego. Ostatecznie w skład wspomnianej jednostki administracyjnej weszły: miasto Dobczyce i 44 miejscowości: Bilczyce, Bojańczyce, Brzezowa, Czasław, Dziekanowice, Fałkowice, Gdów, Glichów, Gruszów, Hucisko, Kawec, Kędzierzynka, Kobielnik, Komorniki, Kornatka, Krzesławice, Krzyworzeka, Kunice, Kwapinka, Liplas, Lipnik, Mierzeń, Niezdów, Niżowa, Nowa Wieś, Podolany, Poznachowice Dolne, Poznachowice Górne, Raciechowice, Rudnik, Sawa, Sieraków, Skrzyńka, Stadniki, Stryżowa, Węglówka, Wierzbanowa, Winiary, Wiśniowa, Zagórzany, Zalesiany, Zegartowice, Zręczycy, Żerosławice⁶¹.

W 1928 roku zreorganizowano strukturę wymiaru sprawiedliwości. Na obszarze byłego zaboru austriackiego zlikwidowano sądy powiatowe, a to miejsce powołano sądy grodzkie. Niemniej jednak dobczycki sąd obejmował swoją jurysdykcją dalej te same gminy⁶².

Również w zakresie przynależności zaszły istotne zmiany. Władze państwowe dążąc do ujednoczenia struktury administracyjnej wprowadziły podział na województwa⁶³. Województwo krakowskie zostało utworzone na mocy ustawy z 1920 roku. Jednocześnie zachowano Tymczasowy Wydział Samorządowy, któremu dalej

⁵⁹ Urzędy powiatowe funkcjonowały w latach 1855-1866. Pełniły one zarówno funkcje administracyjne jak i sądowe.

⁶⁰ *Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie ustanowienia obszarów sądów rejonowych w rejonie Wyższego Sądu Okręgowego w Krakowie*, RGBI 1867, 36.

⁶¹ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, Kraków 2015, s. 131-132.

⁶² *Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych* (Dz. U. 1928, nr 12, poz. 93).

⁶³ Cz. Brzoza, A. L. Sowa, *Historia Polski...*, s. 52.

podlegały samorządy lokalne⁶⁴. Niemniej jednak ograniczono samodzielność rad powiatowych i wydziałów powiatowych likwidując przy tym godność marszałka powiatowego. Na czele obu tych instytucji postawiono starostów, którzy tym samym przejęli wszystkie kompetencje Wydziału, sama zaś rada pozostawała instytucją o charakterze doradczym. Warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Otóż wspomniane rady nie dysponowały tak naprawdę mandatem społecznym, co podkreśla S. Szuro, że w miarę ustępowania członków rady czy też ich śmierci dokonywano „tzw. demokratycznej kooptacji spośród obywateli zaangażowanych w działalność społeczno-polityczną w powiecie”. Jak się można domyślać obowiązywała dość duża uznaniowość, stąd opinia na temat rad powiatowych, w tym Rady Powiatu Wielickiego była negatywna. Nawet zdarzały się takie osądy: „stado baranów, trochę mamutów, osłów itd. i zadowolony, bo z takimi iść bardzo łatwo, opór żaden – no i – nie wysiła się człek”⁶⁵.

W roku 1928 doszło do zmian w zakresie podziału terytorialnego województwa krakowskiego. Utworzony został, z części powiatu myślenickiego, powiat makowski, co według Stanisława Szuro, przyczyniło się do likwidacji powiatu wielickiego. Związane to było z zabiegami starosty myślenickiego dążącego do przyłączenia nowych miejscowości do wspomnianego powiatu. W tej sprawie zwrócił się on do Rady Ministrów. W piśmie postulował włączenie do powiatu myślenickiego między innymi dobczyckiego okręgu sądowego, co zainicjowało proces konsultacji. Starosta wielicki przesłał pismo w tej sprawie do władz gminnych. Za przynależnością do powiatu myślenickiego opowiedziały się jednak tylko 3 rady gminne: w Glichowie, Kornatce i Węglówce. Niemniej już w listopadzie 1928 roku Dobczyce i miejscowości tworzące dobczycki okręg sądowy, za wyjątkiem gmin: Gdów, Bilczyce i Liplas zdecydowano włączyć do powiatu myślenickiego⁶⁶. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 stycznia 1929 roku. Decyzja ta spotkała się jednak z protestem mieszkańców. Przeprowadzono nawet nieoficjalne referendum, a także wysłano pismo do Prezydenta RP (5 marca 1930 roku). Pod tym pismem, z terenu dobczyckiego okręgu sądowego, podpisali się przedstawiciele następujących gmin: Sieraków, Dziekanowice, Kunice, Nowa Wieś,

⁶⁴ Ustawa z dnia 3 grudnia 1920 r. o tymczasowej organizacji władz administracyjnych II instancji (województw) na obszarze b. Królestwa Galicji i Lodomerii z W. Ks. Krakowskiem oraz na wchodzących w skład Rzeczypospolitej Polskiej obszarach Spisza i Orawy, Dz.U. 1920, nr 117, poz. 768.

⁶⁵ S. Szuro, *Powiat wielicki w latach 1855-1932 (zarys dziejów)*, [w:] S. Szuro, J. Duda, A. Kociotek, *Dzieje powiatu wielickiego*, Kraków 2004, s. 69-70.

⁶⁶ *Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 8 listopada 1929 o zmianie granic powiatów: myślenickiego i wielickiego oraz o zmianie granic obszaru działania samorządowych reprezentacji powiatowych: w Krakowie, Myślenicach i Wieliczce w województwie krakowskim*, Dz. U. 1929, nr 81, poz. 599.

Niżowa, Niezdów, Hucisko, Rudnik, Winiary, Fałkowice⁶⁷. Z kolei mieszkańcy gmin: Bilczyce, Gdów, Liplasz w związku z planowaną likwidacją powiatu wielickiego rozpoczęli walkę o to, żeby znaleźć się w obrębie powiatu krakowskiego. W tym celu specjalnie wyłoniony komitet wysłał 9 lipca 1931 roku memoriał do Rady Ministrów. Komitet składał się z przedstawicieli Rady Gminnej w Gdowie, Towarzystwa Domu Ludowego, Oddziału Związku Strzeleckiego w Gdowie, oddziału OSP, Obwodowej Rady BBWR, Kasy Stefczyka w Gdowie, Gemilas Chasudim, Cechu Rzemieślniczego, delegatów przedsiębiorców przemysłowych i handlowych, a także przedstawicieli zwierzchności gminnych sąsiednich miejscowości. We wspomnianym piśmie wyszczególniono następujące argumenty: Gdów i okoliczne miejscowości są lepiej skomunikowane z Krakowem (stałe połączenie 6 autobusów dziennie) niż z Myślenicami czy też Bochnią; mieszkańców łączą ściśle związki gospodarcze, społeczne i kulturalne z Krakowem. Jednocześnie podkreślano postawę prorządową mieszkańców Gdowa⁶⁸. Jednakże postulaty mieszkańców nie zostały uwzględnione. Powiat wielicki uległ ostatecznie likwidacji z dniem 1 kwietnia 1932 roku, a gminy Gdów, Bilczyce i Liplasz przyłączono do powiatu myślenickiego⁶⁹.

Owe zmiany były zaledwie wstępem do kolejnych reform administracyjnych kraju, które przeprowadzono na mocy ustawy z dn. 23 marca 1933 roku o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego⁷⁰. Dobczyce w związku z tym, że liczyły ponad 3 tysiące mieszkańców utrzymały status miasta⁷¹. Z kolei miejsce dotychczasowych gmin jednostkowych utworzono gminy zbiorowe, grupujące kilka bądź kilkanaście gromad. Miejscowości dobczyckiego okręgu sądowego znalazły się w obrębie następujących gmin zbiorowych: Gdów, Wiśniowa, Raciechowice, Siepraw. Gminę zbiorową Gdów tworzyło 18 gromad tj.: Bilczyce, Dziekanowice, Fałkowice, Gdów, Hucisko, Kunice, Liplasz, Niezdów, Niżowa, Podolany, Rudnik, Sieraków, Stadniki, Stryszowa, Winiary, Zagórzany, Zalesiany, Zręczyce. W obrębie gminy zbiorowej Raciechowice znalazło się 17 gromad, tj.: Bojańczyce, Brzezowa, Czaślów, Gruszów, Kawec, Kędzierzynka, Komorniki, Kornatka, Krzesławice, Krzyworzeka, Kwapinka, Mierzeń, Raciechowice,

⁶⁷ S. Szuro, dz. cyt., s. 75-77.

⁶⁸ ANK, UWKr., sygn. 29/206/10, s. 2979-2981, Memoriał mieszkańców Gdowa w sprawie likwidacji powiatu wielickiego.

⁶⁹ *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 grudnia 1931 r. w sprawie zniesienia oraz zmiany granic niektórych powiatów na obszarze województwa krakowskiego* (Dz. U. 1931, nr 1, poz. 3).

⁷⁰ Dz. U. 1933, nr 35, poz. 294.

⁷¹ Art. 82 *Ustawy z dn. 23 marca 1933 roku o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego* (Dz. U. 1933, nr 35, poz. 294).

Sawa, Skrzyńka, Zegartowice, Żerosławice. Gminę zbiorową Wiśniowa tworzyło 9 gromad, tj.: Glichów, Kobielnik, Lipnik, Poznachowice Dolne, Poznachowice Górne, Węglówka, Wierzbanowa, Wiśniowa i Zasań⁷². Ostatnia z wyżej wymienionych została przyłączona z dawnego myślenickiego powiatu sądowego. Z kolei Nowa Wieś weszła w skład gminy zbiorowej Siepraw⁷³. W związku z tym obszar dobczyckiego okręgu sądowego uległ powiększeniu i wynosił 237,06 km²⁷⁴.

Niekoniecznie spotkało się to z aprobatą mieszkańców, co obrazują zapiski Michała Pokrywy: „Zmiany te ludności bardzo się nie podobały, a szczególnie owe „ogromne” gminy, gdzie po byle świstek trzeba było maszerować na przykład z Nowej Wsi do Sieprawia [...].Był to układ administracyjny bardzo drogi i podczas gdy układ gminy jednostkowej był bardzo tani, gdyż wójt pobierał tylko diety i zwrot kosztów podróży w sprawach służbowych, a sekretarz był obowiązany urzędować raz w tygodniu (u wójta) i pobierał minimalne wynagrodzenie roczne a nie miesięczne. Więcej urzędników w owej małej gminie nie było”⁷⁵.

W omawianym okresie doszło jeszcze do jednej istotnej zmiany w podziale administracyjnym. Po klęsce w wojnie obronnej 1939 roku omawiany teren stał się częścią Generalnego Gubernatorstwa. Została ona powołana do życia na mocy dekretu Adolfa Hitlera 12 października 1939 roku. Generalnym gubernatorem został Hans Frank. Już 26 października wydał on rozporządzenie dotyczące odbudowy polskiej administracji⁷⁶. Bardziej szczegółowo funkcjonowanie zarządów gmin uregulowało rozporządzenie z dnia 28 listopada 1939 roku. Zgodnie z jego brzmieniem burmistrz pełną i wyłączną odpowiedzialność za wykonywanie obowiązków, a także

⁷² Gmina Zasań w latach 1867-1878 należała do dobczyckiego powiatu sądowego, a później do myślenickiego powiatu sądowego, zob. P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 132.

⁷³ *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 lipca 1934 r. o podziale powiatu myślenickiego w województwie krakowskim na gminy wiejskie* (Dz.U. 1934 nr 64, poz. 537).

⁷⁴ Obszar wsi Zasań 4,18 km², Obszar wsi Nowa Wieś 2,03 km² zob. *Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej: ludność i budynki na podstawie tymczasowych wyników drugiego powszechnego spisu ludności z dn. 9 XII 1931 r. oraz powierzchnia ogólna i użytki rolne, cz. 3, Województwa południowe (wg podziału administracyjnego 1932)*, Warszawa 1933, s. 20-21.

⁷⁵ Zbiory rodziny Pokrywów, Michał Pokrywa, *Kronika mego życia*, mps (kopia w posiadaniu autora).

⁷⁶ W. Kozyra, *Okupacyjna administracja niemiecka na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1939-1945*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowskiej Lublin Polonia”, sectio G, vol. 60, nr 1 (2013), s. 43.

odpowiedzialność finansową. Podlegał on, podobnie jak wójtowie gmin zbiorowych starości, który mógł uchylać, zmieniać, zastępować każde ich zarządzenie⁷⁷.

Uzupełnieniem wspomnianego aktu prawnego było rozporządzenie o tworzeniu i reprezentacji gmin w Generalnej Guberni wydane 27 czerwca 1940 roku. Teoretycznie w każdym powiecie powołano związek gmin, który miał być samorządny. Jednakże wprowadzenie tego rozporządzenia w życie, jak podkreśla W. Kozyra, było likwidacją polskiej struktury samorządu terytorialnego. Ponadto wspomniane akty prawne spowodowały, że dotychczasowi burmistrzowie, wójtowie i sołtysi stali się częścią okupacyjnego aparatu urzędniczego⁷⁸.

Władze okupacyjne dokonały też zmian w zakresie podziału administracyjnego. Zlikwidowano powiat myślenicki, którego obszar wcielono do powiatu krakowskiego, choć przez kilka miesięcy gmina Wiśniowa znajdowała się w granicach powiatu nowosądeckiego. Świadczą o tym dane zawarte w „Die Ernährungs- und Landwirtschaft im Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete”. W zestawieniu obrazującym stan pogłównia zwierząt na koniec grudnia 1939 roku gminę Wiśniowa ujęto w powiecie nowosądeckim⁷⁹. W 1942 roku doszło do zmian w podziale terytorialnym powiatu krakowskiego. Władze okupacyjne poprzedziły to szczegółową analizą sytuacji finansowej poszczególnych gmin. Najważniejsze dane dotyczące gmin położonych na interesującym nas obszarze zostały zaprezentowane w poniższym zestawieniu.

⁷⁷ Rozporządzenie o zarządzie gmin polskich z dnia 28 listopada 1939 (Dziennik rozporządzeń Generalnego Gubernatorstwa dla okupowanych polskich obszarów, 1939 nr 9 z dnia 6 grudnia 1939 roku).

⁷⁸ W. Kozyra, dz. cyt., s. 46.

⁷⁹ *Die Ernährungs- und Landwirtschaft im Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete. R. B. [Statistische Zusammenstellungen]. H. 6, Gemeindeverzeichnis und Einwohnerstand vom 1.6.1940*, Kraków 1940, s.5, 7.

Tab. 3. Zestawienie najważniejszych informacji dotyczących sytuacji finansowej Dobczyce i gmin zbiorowych na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego z 1941 roku

Miasto/gmina	Liczba mieszkańców	Suma dochodów zebranych 1940/41 ⁸⁰	Koszty administracyjne w roku 1940/41		Wys. szacowanych dochodów w roku 1941/42	Wys. szacowanych kosztów administracyjnych w roku 1941/42	
			zł	[%]		zł	[%]
Dobczyce	3410	71376,55	17361,86	24,3	66464	22548	34
Gdów	9050	82215,92	21066,48	25,6	87780	24934	34
Raciechowice	8441	71318,48	14877,07	20,8	74872	21476	29
Wiśniowa	7953	49698,67	9651,29	19,8	64720	20687	32

Źródło: ANK, Starosta Krakowski, sygn. 29/219/10, s. 1, Organizacja nowo utworzonych gmin wiejskich powiatu krakowskiego 1941-1942.

Uznano, że żadna z tych gmin nie ma wystarczająco potencjału ekonomicznego i finansowego i dlatego rozważano różne rozwiązania. Jednym z nich było przyłączenie do gminy Raciechowice miasta Dobczyce i gminy zbiorowej Wiśniowa. W przypadku gminy Gdów zamierzano ją powiększyć o część wsi wchodzących w skład gminy Niegowić. Pozostałe miejscowości z tej gminy miały być włączone do gminy Niepołomice⁸¹.

Planowane zmiany nie zyskały aprobaty mieszkańców gmin, które miały być likwidowane. W dn. 26 czerwca 1942 roku społeczność gminy Wiśniowa, za pośrednictwem Landkomisarza w Myślenicach, zwróciła się do starosty z prośbą o anulowanie decyzji dotyczącej likwidacji gminy. Co ciekawe landkomisarz zaznaczył, że o planowanej zmianie w podziale administracyjnym dowiedział się od podległego mu przedstawiciela zarządu gminy. Pismo zostało podpisane przez sołtysów wszystkich gromad, administratora parafii, prezesów kółek rolniczych: Lipnik, Wierzbanowa, Zasań,

⁸⁰ Rok obrachunkowy; suma dochodów dotyczy gospodarstw domowych.

⁸¹ ANK, Starosta Krakowski, sygn. 29/219/10, s. 17-18, 27-28, Organizacja nowo utworzonych gmin wiejskich powiatu krakowskiego 1941-1942

Glichów, Wiśniowa, Kobielnik, a także przedstawiciele Spółdzielni „Przyszłość” oraz Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik”⁸².

W tym miejscu należy również wspomnieć o Nowej Wsi, która do reformy samorządowej z 1933 wchodziła w obręb dobczyckiego okręgu (powiatu) sądowego. W jej wyniku włączono ją do gminy zbiorowej Siepraw. W związku z likwidacją gminy Siepraw mieszkańcy wystosowali pismo, w którym prosili, aby włączyć ich do gminy Koźmice Wielkie, które były oddalone o 5-6 km. W przypadku włączenia do gminy Gdów odległość ta wynosiłaby 13 km, a gminy Myślenice-wieś 15 km⁸³. Pismo to nie miało wpływu na decyzje starosty krakowskiego, który odpowiednie rozporządzenie wydał już 1 lipca, choć jego ogłoszenie nastąpiło dopiero 22 lipca. Na jego mocy gromada Nowa Wieś znalazła się w obrębie gminy Koźmice Wielkie, a gmina Wiśniowa została przyłączona do gminy zbiorowej Raciechowice. Wszystkie zmiany terytorialne weszły w życie 1 listopada 1942 roku⁸⁴.

Taki podział terytorialny znajduje swoje odzwierciedlenie w sposobie zaprezentowania danych spisu powszechnego z 1943 roku⁸⁵. W przypadku Wiśniowej możemy ponadto stwierdzić, że do połączenia obu gmin w organ terytorialno-administracyjny doszło już 19 października 1942 roku⁸⁶.

3. Stan liczebny i ruch naturalny

Obszar dobczyckiego powiatu sądowego na początku lat 20-tych XX wieku zamieszkiwało 24283 osób, z czego niespełna 3 tysiące stanowili mieszkańcy Dobczyc. Należy jednak zaznaczyć, że w stosunku do okresu sprzed wybuchu I wojny światowej

⁸² ANK, Starosta Krakowski, sygn. 29/219/10, s. 203-207, Organizacja nowo utworzonych gmin wiejskich powiatu krakowskiego 1941-1942 roku.

⁸³ ANK, Starosta Krakowski, sygn. 29/219/10, s. 163, Organizacja nowo utworzonych gmin wiejskich powiatu krakowskiego 1941-1942 roku.

⁸⁴ ANK, Starosta Krakowski, sygn. 29/219/10, s. 55, Organizacja nowo utworzonych gmin wiejskich powiatu krakowskiego 1941-1942; Rozporządzenie o rozwiązaniu gmin wiejskich, utworzeniu nowych gmin wiejskich i włączeniu gromad do już istniejących gmin wiejskich Kreishauptmannschaft Krakau – Land z dnia 1 lipca 1942 roku.

⁸⁵ *Amtliches Gemeinde- und Dorfverzeichnis für das Generalgouvernement auf Grund der Summarischen Bevölkerungsbestandsaufnahme am 1. März 1943*, Kraków 1943, s. 23-24.

⁸⁶ S. Piechowicz, *W Wiśniowej...*, Wiśniowa 1998, s. 100.

nastąpił spadek liczy ludności (25220 osób w 1910 roku). Szczególnie to widoczne było w przypadku Dobczyc, gdzie populacja zmniejszyła się o około 20%. W pobliskich Dziekanowicach spadek wyniósł około 14%. Co mogło mieć na to wpływ? Z jednej strony fakt, że na przełomie 1914 i 1915 w rejonie tym toczono były walki. Oprócz tego część osób walcząca na różnych frontach poniosła śmierć. Nie należy też zapominać, że szczególnie pod koniec wojny i tuż po jej zakończeniu tereny te w różnym stopniu zmagaly się z głodem i epidemiami. Taką sytuację obserwujemy między innymi w Dobczycach w latach 1918-1920⁸⁷. Potwierdzają to dane dotyczące ruchu ludności w Dobczycach, gdzie w 1918 roku na 130 zgonów w 37 przypadkach jako przyczynę śmierci podano grypę hiszpankę. Jej przypadki na tym terenie odnotowywano aż do 1920 roku. Podobnie rzecz się miała w innych miejscowościach parafii dobczyckiej⁸⁸. Warto jednak podkreślić, że oprócz hiszpanki, szczególnie w 1920 roku spustoszenie poczyniła czerwotka. Z tego tytułu zawieszono naukę w szkole na 4 miesiące⁸⁹. Nie należy się zatem dziwić, że w tym okresie liczba zgonów zdecydowanie przewyższała liczbę urodzeń. Dane te ujmuje poniższa tabela.

Tab. 4. Zestawienie liczby urodzeń i zgonów wśród ludności katolickiej w mieście Dobczyce w latach 1918-1920

Rok	urodzenia	Zgony	Różnica pomiędzy liczbą urodzeń i zgonów
1918	44	130	-86
1919	64	95	-31
1920	67	112	-45

Źródło: USC Dobczyce, Kopie ksiąg metrykalnych parafii dobczyckiej.

W tym aspekcie warto jednak przeanalizować dane ze spisów powszechnych. Przed wybuchem I wojny światowej ostatnie spisy przeprowadzono w 1900 i 1910 roku. Jego wyniki podobnie jak wcześniejszych były drukowane w „Wiadomościach

⁸⁷ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 140.

⁸⁸ USC Dobczyce, Kopie ksiąg metrykalnych parafii dobczyckiej.

⁸⁹ AKM, sygn. Sprawozdania wizytacji dziekańskich dekanatu myślenickiego, Sprawozdanie z nadzoru nauki religii w szkołach ludowych z 1921 roku.

Statystycznych o Stosunkach Krajowych”. Na uwagę zasługuje sposób przedstawienia wyników spisu z 1900 roku, kiedy to w publikacji pod redakcją T. Pilata mniejsze miejscowości zostały pogrupowane pod względem liczby mieszkańców. W związku z powyższym zasadnym wydaje się przedstawienie wyników kolejnych spisów w takim samym układzie, co przedstawia poniższa tabela.

Tab. 5. Podział miejscowości dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego ze względu na liczbę ludności wg danych spisów powszechnych z lat 1910-1943 (zestawienie liczbowe)⁹⁰

Rok	Od 101 do 200 mieszk.		Od 201 do 300 mieszk.		Od 301 do 400		Od 401 do 500		Od 501 do 1000		Od 1001 do 2000		Suma gminy wiejskie	
	ilość	mieszk.	ilość	mieszk.	ilość	mieszk.	ilość	mieszk.	ilość	mieszk.	ilość	mieszk.	ilość	mieszk.
1910	6	866	8	2078	11	3819	4	1781	12	7879	4	5765	45	22188
1921	6	869	9	2326	9	3112	5	1742	12	7903	4	5411	45	21804
1931	6	948	6	2472	10	3295	6	1863	13	8102	4	5556	45	22701
1943	6	942	5	1309	11	3804	6	2705	13	8244	4	5631	45	23085

Źródło: Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicji, Wielkim Księstwie Krakowskim i Księstwie Bukowińskim z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszłych zmian terytorialnych kraju, J. Bigo, Lwów 1914; Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych, t. 12, województwo krakowskie, Śląsk Cieszyński, Warszawa 1925, s. 38-39; Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej: ludność i budynki na podstawie tymczasowych wyników drugiego powszechnego spisu ludności z dn. 9 XII 1931 r. oraz powierzchnia ogólna i użytki rolne, cz. 3, województwa południowe, (wg podziału administracyjnego 1932), Warszawa 1933, s. 20-21; Amtliches Gemeinde- und Dorfverzeichnis für das Generalgouvernement auf Grund der Summarischen Bevölkerungsaufnahme am 1. März 1943, Kraków 1943, s. 23-24.

Jak można zauważyć najmniejszych miejscowości, tj. liczących do 200 mieszkańców było zaledwie 6, a najliczniejszą grupę (12-13) stanowiły jednostki administracyjne liczące od 501 do 1000 mieszkańców. Oprócz tego dość liczną kategorię (9-11) stanowią miejscowości zamieszkałe przez 300-400 osób. Z kolei grupa, do której należą

⁹⁰ Z uwagi na fakt, że dane roku 1941/42 obejmują wysiedleńców, zarówno żydowskich jak i Polaków to szczegółowa analiza zostanie przeprowadzona w rozdziale dotyczącym II wojny światowej.

miejsowości liczące więcej niż 200, a mniej niż 300 mieszkańców z biegiem czasu malała. Początkowo liczyła 8, a w 1943 roku 5 miejscowości. Szczegółowe dane dotyczące liczby mieszkańców w poszczególnych miejscowościach ujmuje poniższa tabela.

Tab. 6. Dynamika zmian liczby ludności na terenie dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w latach 1910-1943

Nazwa miejscowości	Rok								
	1910	1921		1931		1941/42		1943	
	osoby	osoby	[%] ⁹¹	osoby	[%] ⁹²	osoby	[%] ⁹³	osoby	[%] ⁹⁴
1. Bilczyce	553	559	101,1%	565	101,1%	625	110,6%	619	99,0%
2. Bojańczyce	139	122	87,8%	126	103,3%	140	111,1%	115	82,1%
3. Brzezowa	678	669	98,7%	649	97,0%	800	123,3%	688	86,0%
4. Czasław	661	644	97,4%	680	105,6%	595	87,5%	650	109,2%
5. Dobczyce	3542	2920	82,4%	3112	106,6%	3410	109,6%	3020	88,6%
6. Dzieskanowice	315	274	87,0%	313	114,2%	350	111,8%	307	87,7%
7. Falkowice	410	451	110,0%	453	100,4%	460	101,5%	403	87,6%
8. Gdów	1795	1753	97,7%	1806	103,0%	2326	128,8%	1763	75,8%
9. Glichów	271	269	99,3%	288	107,1%	384	133,3%	302	78,6%
10. Gruszów	735	798	108,6%	802	100,5%	833	103,9%	826	99,2%
11. Hucisko	137	155	113,1%	171	110,3%	250	146,2%	165	66,0%
12. Kawec	242	221	91,3%	240	108,6%	273	113,8%	262	96,0%
13. Kędzierzynka	328	318	97,0%	363	114,2%	356	98,1%	368	103,4%
14. Kobielnik	450	422	93,8%	435	103,1%	608	139,8%	437	71,9%
15. Komorniki	307	323	105,2%	373	115,5%	394	105,6%	370	93,9%
16. Kornatka	780	758	97,2%	808	106,6%	887	109,8%	828	93,3%
17. Krzyszawice	765	765	100,0%	741	96,9%	719	97,0%	776	107,9%
18. Krzyworzeka	251	235	93,6%	210	89,4%	183	87,1%	196	107,1%
19. Kunice	343	380	110,8%	367	96,6%	414	112,8%	371	89,6%
20. Kwapinka	261	283	108,4%	303	107,1%	367	121,1%	333	90,7%

⁹¹ Stosunek pomiędzy 1910, a 1921 rokiem.

⁹² Stosunek pomiędzy 1921, a 1931 rokiem.

⁹³ Stosunek pomiędzy 1931, a 1941/42 rokiem.

⁹⁴ Stosunek pomiędzy 1941/1942, a 1943 rokiem.

21. Liplas	293	274	93,5%	305	111,3%	300	98,4%	314	104,7%
22. Lipnik	1198	1136	94,8%	1251	110,1%	1527	122,1%	1231	80,6%
23. Mierzeń	250	260	104,0%	298	114,6%	286	96,0%	292	102,1%
24. Niezdów	126	154	122,2%	179	116,2%	256	143,0%	171	66,8%
25. Niżowa	160	144	90,0%	171	118,8%	200	117,0%	186	93,0%
26. Nowa Wieś	335	305	91,0%	367	120,3%	580	158,0%	368	63,4%
27. Podolany	200	183	91,5%	186	101,6%	230	123,7%	207	90,0%
28. Poznachowice Dolne	329	322	97,9%	311	96,6%	386	124,1%	341	88,3%
29. Poznachowice Górne	435	417	95,9%	521	124,9%	555	106,5%	481	86,7%
30. Raciechowice	607	587	96,7%	662	112,8%	688	103,9%	684	99,4%
31. Rudnik	265	274	103,4%	268	97,8%	341	127,2%	253	74,2%
32. Sawa	245	236	96,3%	247	104,7%	291	117,8%	295	101,4%
33. Sieraków	524	589	112,4%	635	107,8%	650	102,4%	622	95,7%
34. Skrzynka	394	391	99,2%	430	110,0%	438	101,9%	425	97,0%
35. Stadniki	357	389	109,0%	411	105,7%	407	99,0%	453	111,3%
36. Stryszowa	390	339	86,9%	329	97,1%	380	115,5%	363	95,5%
37. Węglówka	1206	1048	86,9%	1078	102,9%	1538	142,7%	1117	72,6%
38. Wierzbanowa	597	588	98,5%	557	94,7%	659	118,3%	538	81,6%
39. Winiary	574	530	92,3%	520	98,1%	641	123,3%	551	86,0%
40. Wiśniowa	1566	1474	94,1%	1421	96,4%	1765	124,2%	1520	86,1%
41. Zagórzany	486	452	93,0%	454	100,4%	450	99,1%	506	112,4%
42. Zalesiany	104	111	106,7%	115	103,6%	100	87,0%	109	109,0%
43. Zasań	390	441	113,1%	465	105,4%	531	114,2%	450	84,7%
44. Zegartowice	714	765	107,1%	798	104,3%	786	98,5%	803	102,2%
45. Zręczycze	571 ⁹⁵	651	#ARG!	685	105,2%	670	97,8%	659	98,4%
46. Żerosławice	331	345	104,2%	344	99,7%	405	117,7%	367	90,6%

⁹⁵ Z powodu braku w publikacji J. Bigo, skorzystałem z danych *Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis dioeceseos cracoviensis pro anno domini 1911*, Kraków 1911, s. 111.

Suma	25314 (25340) ⁹⁶	24283 ⁹⁷	95,9%	25348 ⁹⁸	104,4%	28854 ⁹⁹	113,8%	25655 ¹⁰⁰	88,9%
Suma ¹⁰¹	25704 (25730)	24724	96,2%	25813	104,4%	29434	114,0%	26105	88,7%

Źródło: *Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicji, Wielkim Księstwie Krakowskim i Księstwie Bukowińskim z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszłych zmian terytorialnych kraju*, J. Bigo, Lwów 1914; *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych*, t. 12, województwo krakowskie, Śląsk Cieszyński, Warszawa 1925, s. 38-39; *Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej: ludność i budynki na podstawie tymczasowych wyników drugiego powszechnego spisu ludności z dn. 9 XII 1931 r. oraz powierzchnia ogólna i użytki rolne*, cz. 3, województwa południowe, (wg podziału administracyjnego 1932), Warszawa 1933, s. 20-21; ANK, Starosta Krakowski, sygn. 29/219/10, s. 47, 51, Organizacja nowo utworzonych gmin wiejskich powiatu krakowskiego 1941-1942; *Amtliches Gemeinde- und Dorfverzeichnis für das Generalgouvernement auf Grund der Summarischen Bevölkerungsbestandsaufnahme am 1. März 1943*, Kraków 1943, s. 23-24.

Pierwszy spis w odrodzonej Polsce odbył się w 1921 roku. Wówczas to miasto Dobczyce zamieszkiwało 2920 osób, a łączna liczba mieszkańców powiatu sądowego, z uwzględnieniem wsi Zasań, wyniosła 24 724 osoby. W stosunku do 1910 roku był to spadek rzędu 1006 osób (ok. 4%). Charakteryzując gminy wiejskie należy zastosować wcześniej wspomniany podział. W kategorii najmniejszych miejscowości znalazły by się wówczas: Podolany (183 osoby), Hucisko (155), Niezdów (154), Niżowa (144), Bojańczyce (122), Zalesiany (111). W kolejnych dwóch kategoriach po 9 miejscowości. Tylko 4 gminy stanowiły grupę wsi zamieszkałą przez 400-500 osób. Najliczniejszą kategorię w skład, którego wchodziło 12 jednostek administracyjnych stanowiły miejscowości liczące pomiędzy 500, a 1000 mieszkańców. Z kolei tylko 4 liczyły ponad 1000. Były to Gdów (1753 osób), Wiśniowa (1474 osób), Lipnik (1136 osób), Węglówka

⁹⁶ Dane pochodzące ze spisu z 1910 opublikowane w *Wiadomościach Statystycznych o Stosunkach Krajowych*, pod red. T. Piłata, t. 24, z.1, część tabelaryczna, tablica III, s. 6-7. Z uwagi na problemy z określeniem liczby osób zamieszkujących Zręczycę różni się ona nieznacznie od moich obliczeń (25340). Dane nie obejmują wsi Zasań.

⁹⁷ Bez wsi Zasań.

⁹⁸ Bez wsi Zasań.

⁹⁹ Bez Nowej Wsi.

¹⁰⁰ Bez Nowej Wsi.

¹⁰¹ Suma uwzględniająca zarówno Nową Wieś należącą do powiatu do 1933, jak i Zasań, która dopiero po reformie samorządowej z 1933 znalazła się w obrębie gminy Wiśniowa i tym samym dobczyckiego okręgu sądowego.

(1048 osób). Zestawienie miejscowości przyporządkowanych do poszczególnych kategorii ujmuje poniższa tabela.

Tab.7. Podział miejscowości wiejskich dobczyckiego powiatu sądowego, z uwzględnieniem wsi Zasań, ze względu na liczbę ludności wg danych spisu powszechnego z 1921 roku

Kategoria I	Kategoria II	Kategoria III	Kategoria IV	Kategoria V	Kategoria VI
od 101 do 200 osób	od 201 do 300 osób	od 301 do 400 osób	od 401 do 500 osób	od 501 do 1000 osób	od 1001 do 2000 osób
(6)	(9)	(10)	(4)	(12)	(4)
Bojańczyce, Hucisko, Niezdów, Niżowa, Podolany, Zalesiany	Dzieskanowice, Glichów, Kawec, Krzyworzeka, Kwapinka, Liplas, Mierzeń, Rudnik, Sawa,	Kędzierzyna, Komorniki, Kunice, Nowa Wieś, Poznachowice Dolne, Skrzynka, Stadniki, Stryszowa, Zasań, Żerosławice	Fałkowice, Kobielnik, Poznachowice Górne, Zagórzany	Bilczyce, Brzezowa, Czasław, Gruszów, Kornatka, Krzesławice, Raciechowice, Sieraków, Wierzbanowa, Winiary, Zegartowice, Zręczyce	Gdów, Lipnik, Węglówka, Wiśniowa

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej: opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych. T. 12, Województwo krakowskie. Śląsk Cieszyński*, Warszawa 1925, s. 38-39.

W 1931 roku przeprowadzony został kolejny spis powszechny. Analizując jego wyniki w odniesieniu do dobczyckiego powiatu sądowego należy stwierdzić, że w stosunku do przedniego spisu nastąpił znaczący wzrost liczby ludności. W 1931 roku na omawianym terenie mieszkało 25348 osób, czyli liczba mieszkańców wzrosła o około 1000 (nieco ponad 4% procentowe). Warto zauważyć, że stan ten podniósł się do danych z 1910 roku. Oznacza to, że dopiero około 1931 roku udało się odbudować stan liczebny populacji sprzed I wojny światowej. Tylko w 8 miejscowościach nastąpił spadek liczby ludności, tj. w Brzezowej, Krzyworzeka, Kunicach, Poznachowicach Dolnych, Stryszowej, Wierzbanowej, Winiarach, Wiśniowej. Z kolei w: Dzieskanowicach, Hucisku, Kędzierzynie, Komornikach, Liplasie, Lipniku, Mierzniu, Niezdowie, Niżowej, Nowej Wsi, Poznachowicach Dolnych, Raciechowicach, Skrzynce obserwujemy wzrost

populacji o co najmniej 10%. W odniesieniu do zaproponowanego podziału 5 miejscowości zmieniliby kategorię, tj. Dziekanowice, Kwapinka, Liplas (z II na III), Skrzynka (z III na IV), Poznachowice Górne (z IV na V).

Omawiając zmiany demograficzne można posiłkować się również danymi zawartymi w Elenchusach kościelnych, tym bardziej, że do wybuchu wojny nie przeprowadzono już żadnego spisu powszechnego¹⁰². Przy ich tworzeniu stosowano inną metodologię. Czasami również można odnieść wrażenie, że szczególnie w przypadku liczebności Żydów dane te są orientacyjne. Podobnie liczba katolików czasami była wręcz przepisywana z roku na rok. Zjawisko to szczególnie jest widoczne w parafii Dziekanowice i Wiśniowa. Niemniej jednak dane te pozwalają uchwycić pewną tendencję. Szczegółowe dane zaprezentowane zostały w poniższej tabeli.

Tab.8. Liczba katolików w parafiach dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w latach 1931-1939

Rok	Dobczyc e	Dziekanowic e	Gdów	Gruszó w	Raciechowic e	Węglówk a	Wiśniow a
1931	5577	3505	5235	1711	3134	1180	4614
1933	4609	3633	5450	1542	3122	1084	4156
1934	4721	3520	5459	1587	3112	1147	4206
1935	4791	3520	5476	1609	3114	1131	4277
1936	4852	3650	5500	1644	3150	1140	4407
1937	4944	3650	5496	1673	3725	1140	4407
1938	4994	3650	5523	1695	3163	1172	4467
1939	4994	3650	5513	1715	3164	1182	4467

Źródło: *Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis dioeceseos cracoviensis pro anno domini za lata 1931-1939.*

Analizując powyższe zestawienie można stwierdzić, że pomiędzy 1931, a 1933 nastąpił gwałtowny spadek osób zamieszkujących ten obszar¹⁰³. W pięciu na siedem

¹⁰² Jedyne w przypadku Dobczyc dysponujemy danymi urzędowymi z 1939 roku, które pochodzą z dokumentów związanych z wyborami samorządowymi, zob. ANK, UWKr., sygn. 29/206/165, s. 3957, Wybory samorządowe w Dobczycach z 1939 roku, a także danych z 1940 roku zob. *Die Ernährungs- und Landwirtschaft im Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete. R. B. [Statistische Zusammenstellungen]. H. 6, Gemeindeverzeichnis und Einwohnerstand vom 1.6.1940, Kraków 1940, s. 7,9,101.*

¹⁰³ Zjawisko to nie wystąpiło tylko w parafii Gdów i Dziekanowice.

parafii doszło do zmniejszenia liczby wiernych, tj. w Dobczycach, Gruszowie, Raciechowicach, Węglówce, Wiśniowej. Złożyło się na to kilka czynników. Najważniejszym wydaje się emigracja zarobkowa, która związana była z przedłużającym się kryzysem gospodarczym. Kierunkami migracji mieszkańców Dobczyc w tamtym czasie były Francja, Niemcy, USA, a także sezonowo Czechy i na Litwa¹⁰⁴. W znacznej mierze była to tendencja ogólnopolska, choć według danych przytoczonych przez autorów opracowania dotyczące gospodarki okresu międzywojennego największe nasilenie zjawisk migracyjnych w tym okresie przypadło na lata 1930-1931¹⁰⁵. Warto przy tej okazji wspomnieć, że w tym czasie działał Klub Miasta Dobczyce w Chicago skupiający mieszkańców Dobczyc emigrując do USA¹⁰⁶. W okresie międzywojennym funkcjonował także Klub Gdów¹⁰⁷. Z kolei Klub Raciechowice powstał tuż po zakończeniu wojny, co może wskazywać na to, że mieszkańcy tej miejscowości napłynęli do Chicago jeszcze przed II wojną światową¹⁰⁸. Można zauważyć, że w tym czasie zmniejszyła się liczba urodzeń, co wynikało nie tylko z migracji ludności, ale również z faktu, że w drugiej połowie lat 30-tych weszły w okres reprodukcji roczniki z niżu demograficznego z okresu pierwszej wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu.

W czasie drugiej wojny światowej obszar powiatu myślenickiego, w tym również dobczyckiego okręgu sądowego został przyłączony do powiatu krakowskiego. Jeszcze w 1939 roku na polecenie władz niemieckich sporządzone zostały wykazy ludności, które zweryfikowano w 1940 roku. Zestawienia niemieckie zostały sporządzone z podziałem na gminy zbiorowe. Jednocześnie okupant zadbał o to, aby znalazły się tam również wyniki spisu z 1931 roku, co umożliwia dokonanie bardziej szczegółowej analizy. W tej publikacji statystycznej w odniesieniu do demografii znajdują się informacje dotyczące: liczby ludności, gęstości zaludnienia, czy też struktury narodowo-wyznaniowej. Ponadto w trakcie dokonywania zmian administracyjnych w 1942 władze dystryktu krakowskiego sporządziły zestawienia, jednakże pominięto tam dane dotyczące struktury

¹⁰⁴ W. Kowalski, J. Staško, dz. cyt., s. 75.

¹⁰⁵ Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. III..., s. 12

¹⁰⁶ Klub oficjalnie powstał 20 stycznia 1935 roku, choć najprawdopodobniej początki jego funkcjonowania sięgają 1934 roku. Świadczy o tym, zdjęcie członków klubu wykonane w 1937 na którym umieszczono tą drugą datę, zob. W. Wnuk, *Związek Klubów Małopolskich w Ameryce*, Warszawa 1974, s. 102-103; P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 262.

¹⁰⁷ P. Gumułka, dz. cyt., s. 90.

¹⁰⁸ W. Wnuk, dz. cyt., s. 170-171.

narodowościowej. Podobnie postąpiono w 1943 roku. Część z tych danych ujęto w poniższej tabeli.

Tab. 9. Zmiany w liczbie ludności na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w latach 1931-1943

Nazwa gminy	Obszar [km ²]	Liczba ludności w roku				
		1931	1939	1940	1941/42	1943
Dobczyce	13,03	3112	3190 ¹⁰⁹	3291	3410	3020
Gdów	65,21	7933	8215	9090	9050	8022
Raciechowice	82,57	8074	8569	8464	8441	14694 ¹¹⁰
Wiśniowa	76,25	6327	6370	6325	7953	
Suma	237,06	25446	26344	27170	28854	25736

Zródło: *Die Ernährungs- und Landwirtschaft im Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete. R. B, [Statistische Zusammenstellungen]. H. 6, Gemeindeverzeichnis und Einwohnerstand vom 1.6.1940*, Kraków 1940, s. 9; ANK, Starosta Krakowski, sygn. 29/219/10, s. 47, 51, Organizacja nowo utworzonych gmin wiejskich powiatu krakowskiego 1941-1942; *Amtliches Gemeinde- und Dorfverzeichnis für das Generalgouvernement auf Grund der Summarischen Bevölkerungsbstandsaufnahme am 1. März 1943*, Kraków 1943, s. 23-24.

Dopiero w 1943 roku Niemcy przeprowadzili spis powszechny. Analizując dane tam zawarte można stwierdzić, że w stosunku do 1931 roku nastąpił niewielki wzrost ludności, choć były miejscowości, gdzie obserwujemy spadek. W jakimś zakresie było to związane ze stratami w czasie wojny obronnej 1939 roku czy też represjami. Głównym jednak powodem była zagłada ludności żydowskiej. Z Dobczyc do obozów zagłady według różnych szacunków wywieziono ok. 730¹¹¹.

Dzięki danym zawartych w analizowanych statystykach możemy prześledzić również zmiany w gęstości zaludnienia, co ujmuje poniższe zestawienie.

¹⁰⁹ Wiosną 1939 roku Dobczyce zamieszkiwało 3370 osób, zob. ANK, UWKr., sygn. 29/206/165, s. 3957, Wybory samorządowe w Dobczycach z 1939 roku.

¹¹⁰ W 1942 roku gminę Wiśniowa przyłączono do gminy Raciechowice, zob. ANK, Starosta Krakowski, sygn. 29/219/10, s. 47, 51, Organizacja nowo utworzonych gmin wiejskich powiatu krakowskiego 1941-1942.

¹¹¹ E. Polończyk-Moskal, dz. cyt., s. 108; por. P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 355.

Tab. 10. Zmiany w gęstości zaludnienia na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w latach 1931-1940

Miejscowość	Obszar [km ²]	Rok				
		1931	1939		1940	
		liczba osób na 1 km ²	Liczba osób na 1 km ²	zmiana w ujęciu procentowym [%]	Liczba osób na 1 km ²	zmiana w ujęciu procentowym [%]
Dobczyce	13,03	238,8	244,8	102,5	252,6	103,2%
Gdów	65,21	121,7	126,0	103,5	139,4	110,7%
Raciechowice	82,57	97,8	103,8	106,1	102,5	98,8%
Wiśniowa	76,25	83,0	83,5	100,6	83,0	99,3%
Suma	237,06	135,3	139,5	103,1	144,4	103,5%

Źródło: *Die Ernährungs- und Landwirtschaft im Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete. R. B. [Statistische Zusammenstellungen]. H. 6, Gemeindeverzeichnis und Einwohnerstand vom 1.6.1940*, Kraków 1940, s, 101.

Średnia gęstość zaludnienia na obszarze dobczyckiego okręgu (powiatu) sądowego w 1931 roku wyniosła 135,3 osób na 1 km². Z kolei dla obszaru całego powiatu myślenickiego kształtowała się ona na poziomie 103,5 osób na km². Należy jednak zaznaczyć, że gminy wiejskie na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego zaliczane były do małych i średnich jednostek administracyjnych powiatu myślenickiego¹¹². Jak można zaobserwować pomiędzy 1931, a 1939 największy wzrost gęstości zaludnienia miał miejsce w Raciechowicach (ok. 6%). W tym samym czasie w Dobczycach podobny wskaźnik kształtował się na poziomie ok. 2,5%. Należy jednak zaznaczyć, że wg danych z kwietnia 1939 gęstość zaludnienia wynosiła 258,6 osobę na 1 km², co oznaczałoby wzrost rzędu 8,3%¹¹³. Z kolei zmiany w 1940 wynikały już w przesiedleń ludności, w tym Żydów, co zostanie omówione w dalszej części rozprawy.

Warto w tym miejscu przeprowadzić bardziej szczegółową analizę struktury demograficznej obejmującej dane dotyczące urodzeń, ślubów, zgonów. W odniesieniu do

¹¹² Obliczenia własne na podstawie: *Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej::ludność i budynki na podstawie tymczasowych wyników drugiego powszechnego spisu ludności z dn. 9 XII 1931 r. oraz powierzchnia ogólna i użytki rolne::cz. 3a, Województwa południowe*, Warszawa 1935, s.6.

¹¹³ ANK, UWKr., sygn. 29/206/165, s. 3957, Wybory samorządowe w Dobczycach z 1939 roku.

parafii dobczyckiej najważniejsze informacje zostały zestawione w poniższej tabeli. Szczegółowo możemy to przeanalizować w odniesieniu do miejscowości wchodzących w skład parafii dobczyckiej, tj. Dobczyc, Brzezowej, Kornatki i Skrzyńska.

Tab. 11. Najważniejsze dane dotyczące ruchu ludności w parafii dobczyckiej w latach 1918-1945

Rok	Dobczyce			Brzezowa			Kornatka			Skrzyńska		
	urodzenia	śluby	zgony	urodzenia	śluby	zgony	urodzenia	śluby	zgony	urodzenia	śluby	zgony
1918	44	12	130	6	1	19	13	1	35	10	2	17
1919	64	31	95	34	9	14	38	17	16	34	14	10
1920	67	14	112	46	5	17	58	3	23	32	7	21
1921	80	28	59	19	5	17	21	4	19	17	8	8
1922	78	25	51	20	2	11	29	9	13	34	4	10
1923	79	18	59	26	10	17	35	7	12	18	6	8
1924	89	24	53	27	7	18	26	4	17	8	3	8
1925	82	14	57	27	2	17	27	4	17	20	2	12
1926	83	25	56	18	4	16	28	7	14	13	8	5
1927	68	17	49	34	9	19	23	5	26	13	6	8
1928	80	21	52	25	5	16	24	5	11	15	5	6
1929	88	23	47	22	5	10	27	7	18	20	9	16
1930	100	30	45	27	5	19	30	8	17	9	4	8
1931	76	28	46	19	4	16	30	6	16	17	3	14
1932	97	27	60	32	9	15	29	8	14	12	3	15
1933	68	20	57	12	7	18	35	6	15	15	1	16
1934	74	23	38	29	6	14	25	7	14	12	7	9
1935	80	23	50	20	3	12	38	8	9	8	5	11
1936	87	18	37	25	6	12	21	4	12	14	3	7
1937	68	22	59	22	6	19	21	3	9	13	1	6
1938	63	22	43	31	5	8	26	4	13	10	2	7

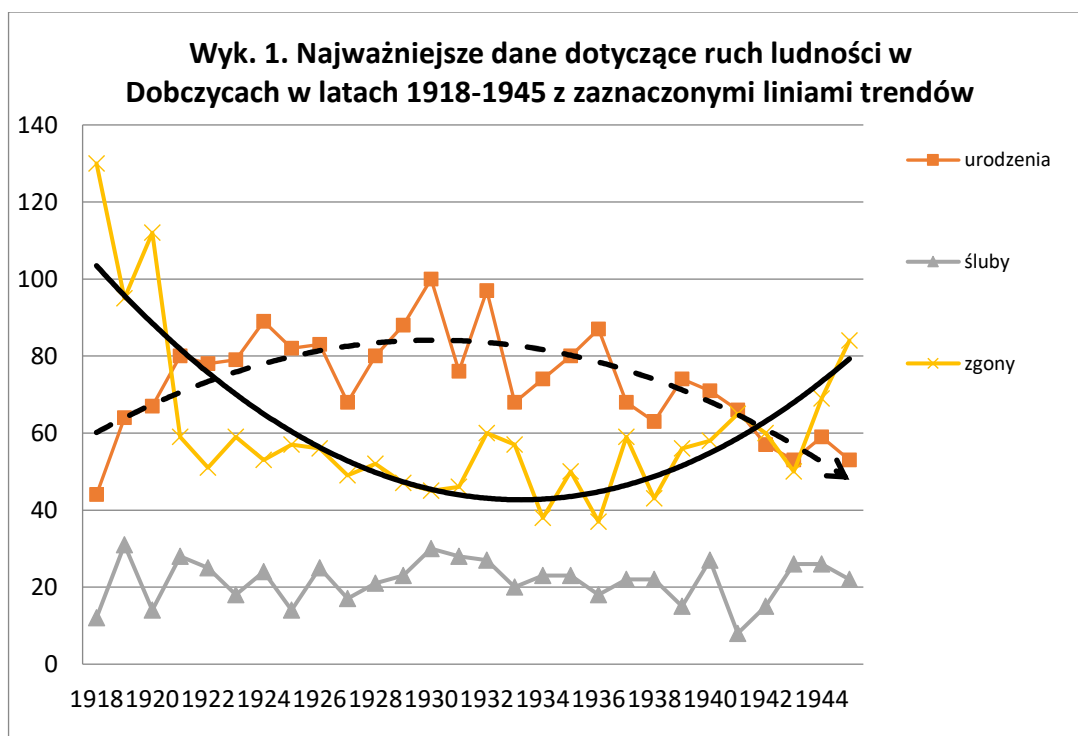
1939	74	15	56	17	5	2	20	5	11	14	2	5
1940	71	27	58	17	3	14	20	2	13	13	3	2
1941	66	8	65	18	4	16	19	5	16	10	1	10
1942	57	15	60	16	3	9	22	5	12	6	3	6
1943	53	26	50	16	2	11	16	2	15	10	4	6
1944	59	26	69	15	4	7	20	4	12	11	4	7
1945	53	22	84	13	2	15	15	11	12	9	3	6
Suma	2048	604	1697	633	138	398	736	161	431	417	123	264

Źródło: USC Dobczyce, Kopie ksiąg metrykalnych parafii dobczyckiej z lata 1918-1945.

Jak już zostało zasygnalizowane pierwsze lata po odzyskaniu niepodległości to czas, w którym ten region dotknęły epidemie, w tym między innymi hiszpanka i czerwonka. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w statystykach zgonów. Najgorsza sytuacja panowała w Dobzycach, gdzie odnotowano więcej zgonów niż urodzeń aż do 1920 roku. W innych miejscowościach ujemny bilans obserwujemy tylko w 1918 roku. W znacznej mierze było to wynikiem epidemii czerwonki. Co prawda pojedyncze zgony z tego tytułu występowały w innych miejscowościach np. Kornatce, czy w Brzezowej, ale z tego tytułu nie zamknięto tam szkół¹¹⁴. Analizując dane dotyczące Dobzyc warto przyjrzeć się poniższemu wykresowi

¹¹⁴ AKMKr, Wizytacje dziekańskie, sygn. Dekanat myślenicki 1921, Sprawozdanie z nadzoru religii w szkołach ludowych.

Wykres 1.



Źródło: USC Dobzycze, Kopie ksiąg metrykalnych parafii dobzyckiej z lata 1918-1945.

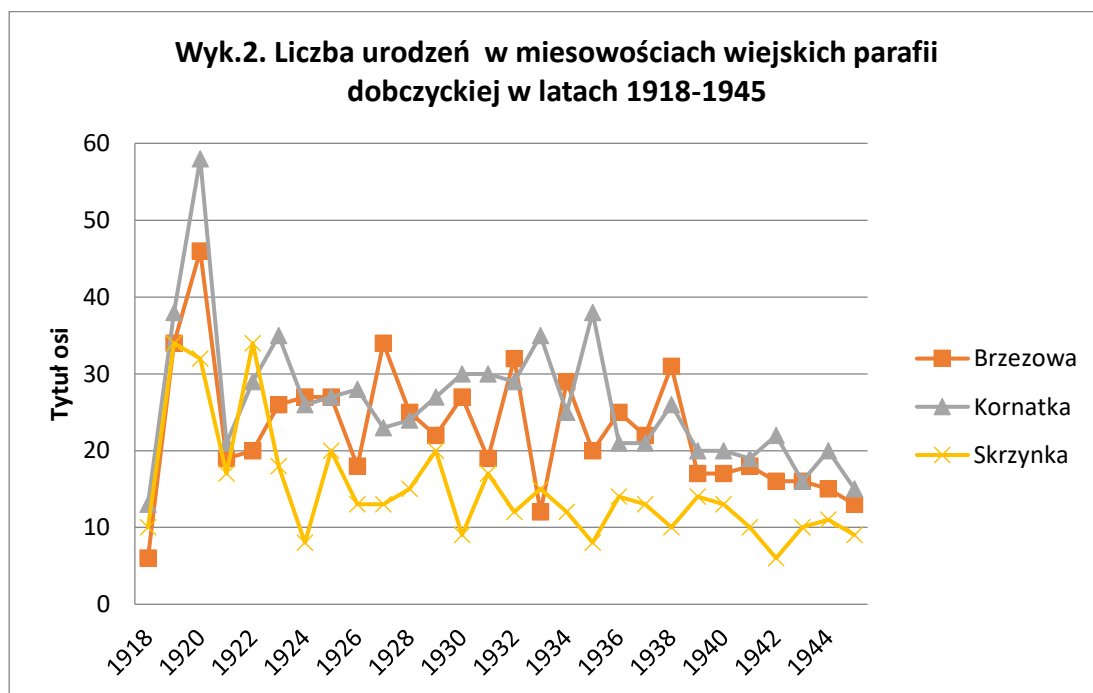
Wyraźnie to widać w przypadku Dobzyc, gdzie aż do 1930 roku systematycznie rosła liczba urodzeń. W 1931 roku nastąpił wyraźny spadek przy jednoczesnym wzroście liczby zgonów. Należy również zauważyć, że liczba małżeństw pozostawała na stałym poziomie. Wyjątek stanowiły lata 1930-1932, kiedy zawierano zdecydowanie więcej małżeństw¹¹⁵. Występuje także zależność pomiędzy liczbą urodzeń, a ilością zawieranych małżeństw. W latach 1921-1930 zawarto w Dobzycach 225 małżeństw. W tym samym czasie urodziło się 827 dzieci. Oznacza to, że na jedno zawarte małżeństwo przypadło średnio 3,68 dzieci. Z kolei w latach 1931-1939 współczynnik ten wyniósł 3,47. Wydawać by się mogło, że nastąpił istotny spadek dzietności kobiet. Jednakże należy to odnieść do danych dotyczących salda urodzenia/zgony. Okazuje się, że w tym czasie wspomniana różnica wyniosła 446 osób, a według danych statystycznych populacja Dobzyc zwiększyła się o 258 osób¹¹⁶. Zatem Dobzycze w tym czasie musiało opuścić

¹¹⁵ zob. tabela nr 4.

¹¹⁶ *Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej: ludność i budynki na podstawie tymczasowych wyników drugiego powszechnego spisu ludności z dn. 9 XII 1931 r. oraz powierzchnia ogólna i użytki rolne, cz. 3,*

minimum 188 osób¹¹⁷. Należy zakładać, że migrowały osoby młode w wieku produkcyjnym, co musiało się odbić na liczbie urodzeń. Podobny trend w liczbie urodzeń obserwujemy także w innych miejscowościach parafii dobczyckiej. Ilustruje to poniższy wykres.

Wykres 2.



Źródło: USC Dobczyce, Kopie ksiąg metrykalnych parafii dobczyckiej z lata 1918-1945.

W latach 30-tych w Dobczycach obserwujemy też wzrost liczby zgonów. W tym czasie nie było jednak żadnej większej epidemii o takim zasięgu jak te z lat 1918-1920¹¹⁸. Co prawda duże spustoszenia poczyniła powódź z 1934, która dotknęła tereny położone pomiędzy Myślenicami, a Gdowem¹¹⁹, ale też nie przełożyło się to w istotny sposób na wzrost zgonów. Analogiczne obserwacje można poczynić w odniesieniu do Brzezowej i Kornatki. Tylko w Skrzynce sytuacja wyglądała nieco inaczej. Tam największa liczba zgonów przypadła na lata 1929-1933, a później zaobserwować można spadek.

Województwa południowe, (wg podziału administracyjnego 1932), Warszawa 1933, s. 20-21; ANK, UWKr., sygn. 29/206/165, s. 3957, Wybory samorządowe w Dobczycach z 1939 roku.

¹¹⁷ Dane nie obejmują Żydów.

¹¹⁸ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka*..., s. 332; Arch. SP Dobczyce, Kronika 7-klasowej szkoły powszechnej w Dobczycach (brak paginacji).

¹¹⁹ . P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce*...,s. 300.

W analizie zmian demograficznych warto odnieść się chociażby do wskaźnika feminizacji, czyli współczynnika określającego wzajemne relacje między liczbą kobiet i mężczyzn, tj. liczba kobiet przypadająca na 100 mężczyzn. Dane dotyczące omawianego obszaru zostały zaprezentowane w poniższej tabeli

Tab. 12. Wskaźnik feminizacji na obszarze dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w 1921 roku w odniesieniu do wzrostu liczby ludności w latach 1921-1931

Nazwa miejscowości	Liczba Ludności w 1921 roku	Mężczyźni [1921 rok]	Kobiety [1921 rok]	Współczynnik feminizacji	Liczba Ludności w 1931 roku	Zmiana liczby ludności pomiędzy 1921, a 1931 rokiem
Bilczyce	559	275	284	103	565	6
Bojańczyce	122	53	69	130	126	4
Brzezowa	669	295	374	127	649	-20
Czasław	644	275	369	134	680	36
Dobczyce	2920	1330	1590	120	3112	192
Dzieskanowice	274	118	156	132	313	39
Falkowice	451	210	241	115	453	2
Gdów	1753	779	974	125	1806	53
Glichów	269	124	145	117	288	19
Gruszów	798	362	436	120	802	4
Hucisko	155	64	91	142	171	16
Kawec	221	98	123	126	240	19
Kędzierzynka	318	152	166	109	363	45
Kobielnik	422	212	210	99	435	13
Komorniki	323	155	168	108	373	50
Kornatka	758	359	399	111	808	50
Krzesławice	765	365	400	110	741	-24
Krzyworzeka	235	122	113	93	210	-25
Kunice	380	188	192	102	367	-13

Kwapinka	283	132	151	114	303	20
Liplas	274	129	145	112	305	31
Lipnik	1136	537	599	112	1251	115
Mierzeń	260	121	139	115	298	38
Niezdów	154	69	85	123	179	25
Nizowa	144	75	69	92	171	27
Nowa Wieś	305	138	167	121	367	62
Podolany	183	84	99	118	186	3
Poznachowice Dolne	322	156	166	106	311	-11
Poznachowice Górne	417	191	226	118	521	104
Raciechowice	587	277	310	112	662	75
Rudnik	274	138	136	99	268	-6
Sawa	236	105	131	125	247	11
Sieraków	589	295	294	100	635	46
Skrzynka	391	162	229	141	430	39
Stadniki	389	182	207	114	411	22
Stryszowa	339	156	183	117	329	-10
Węglówka	1048	498	550	110	1078	30
Wierzbanowa	588	277	311	112	557	-31
Winiary	530	245	285	116	520	-10
Wiśniowa	1474	712	762	107	1421	-53
Zagórzany	452	208	244	117	454	2
Zalesiany	111	52	59	113	115	4
Zasań	441	216	225	104	465	24
Zegartowice	765	377	388	103	798	33
Zręczyce	651	301	350	116	685	34
Żerosławice	345	146	199	136	344	-1

Suma	24283 ¹²⁰	11299	12984	115	25348	1065
	24724	11515	13209	115	25813	1089

Źródło: *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej: opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych. T. 12, Województwo krakowskie. Śląsk Cieszyński*, Warszawa 1925, s. 38-39; *Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej: ludność i budynki na podstawie tymczasowych wyników drugiego powszechnego spisu ludności z dn. 9 XII 1931 r. oraz powierzchnia ogólna i użytki rolne: cz. 3, Województwa południowe, (wg podziału administracyjnego 1932)*, Warszawa 1933, s. 20-21.

Współczynnik feminizacji średnio dla całego obszaru wyniósł 115, choć możemy zaobserwować dużą rozpiętość wyników od 92 (Niżowa) do 142 (Hucisko). Z wartościami tego wskaźnika poniżej 110 mamy 12 miejscowości: Bilczyce, Kędzierzynka, Komorniki, Krzyworzeka, Kunice, Niżowa, Poznachowice Dolne, Rudnik, Sieraków, Wiśniowa, Zasań, Zegartowice. Większość z nich, pod względem zaludnienia, to małe i średnie miejscowości. Wyjątek stanowi Wiśniowa, którą zamieszkiwało 1474 osoby. Co prawda trudno jednoznacznie wskazać przyczynę tego stanu rzeczy, ale należy pamiętać o tym, że wielu mężczyzn zginęło na froncie, czy to podczas I wojny, czy też w czasie walk o granice Polski. Być może też pewną rolę odegrały migracje ludności. Trudno bowiem zakładać, że epidemie, bardziej zabijały mężczyzn niż kobiety. Odnosząc się do danych z 1931 roku możemy jednak stwierdzić, że na 8 miejscowości, w których wystąpił spadek względem 1921 roku, w czterech przypadkach mieliśmy do czynienia z miejscowościami, gdzie w pierwszym spisie powszechnym wystąpił niski wskaźnik feminizacji ludności. Zdarzały się jednak sytuacje, że pomimo niskiej wartości omawianego współczynnika liczba ludności wzrosła o 15-17%, np. Komorniki, Niżowa. Zasadniczo jednak zaobserwować można nieznaczny wzrost rzędu 4-5%, np. Zasań, Zegartowice. Dochodziło również do sytuacji inne, że miejscowości z wysokim omawianym wskaźnikiem zanotowały spadek liczby ludności. Dotyczyło to między innymi Brzezowej, w przypadku której pomiędzy 1921, a 1931 rokiem liczba mieszkańców zmniejszyła się o 20 osób. Jednocześnie w księgach metrykalnych zanotowano 350 urodzeń i 226 zgonów, a więc różnica wyniosła 124. Ponadto warto odnotować, że największa ilość urodzeń przypadła na lata 1919-1920 (34-46), a później obserwujemy liczbą urodzeń na poziomie 20-25 osób w ciągu roku przy jednoczesnej stałej liczbie zgonów. Zatem przytoczone dane jednoznacznie wskazują na

¹²⁰ Bez wsi Zasań.

to, że duża część mieszkańców zdecydowała się na opuszczenie tej miejscowości. Trudno jednak określić ilu udało się poza granicę Polski. Można jedynie przypuszczać, że miało to związek z trudną sytuacją ekonomiczną.

W okresie drugiej wojny światowej systematycznie w większości miejscowości parafii dobczyckiej spada liczba małżeństw i urodzeń, natomiast rosła liczba zgonów. W odniesieniu do małżeństw pewną rolę mogła odegrać polityka władz niemieckich, które starały się przeciwdziałać ich zawieraniu. W 1942 roku wydano zakaz udzielania ich osobom nie posiadającym karty rozpoznawczej, bądź też w przeddzień ślubu wywożono jedno z narzeczonych na roboty przymusowe¹²¹. Z kolei w odniesieniu do zgonów, to w latach 1942-1945, w Dobczycach ich liczba zdecydowanie przewyższała liczbę urodzeń. Nie oznacza to jednak, że Dobczyce były wyjątkiem. Podobnie działo się, jak to podkreśla Cz. Łuczak, na terenie całego Generalnego Gubernatorstwa, co przekładało się na ujemny przyrost naturalny¹²². Podobne zjawisko obserwujemy także w przypadku wielu miejscowości sąsiedniej parafii dziekanowickiej, np. w Dziekanowicach, w Rudniku, czy też w Sierakowie, choć w tym wypadku najbardziej tragicznym był rok 1944¹²³.

Celowa polityka okupanta, represje wobec Polaków oraz eksterminacja Żydów doprowadziła do znacznego spadku liczby ludności, co najlepiej obrazują dane pochodzące ze spisu powszechnego z 1946 roku (por. tabela 13).

¹²¹ Cz. Łuczak, dz. cyt., s. 204.

¹²² Tamże, s. 208.

¹²³ USC Dobczyce, Kopie ksiąg metrykalnych parafii w Dziekanowicach z lat 1918-1945.

Tab. 13. Liczba ludności w dobczyckim okręgu sądowym w 1946 roku

Nazwa gminy	liczba osób	Mężczyźni	Kobiety	wskaznik feminizacji	Różnice względem 1939 roku	w ujęciu procentowym [%]
Dobczyce	2791	1311	1480	113	-399 ¹²⁴	12,5
Gdów	7701	3568	4133	116	-514	6,25
Raciechowice	8103	3865	4238	110	-466	5,4
Wiśniowa	6397	3048	3349	110	27	0,4
Dobczycki okręg sądowy	24992	11792	13200	112	-1352	

Źródło: *Powszechny sumaryczny spis ludności z dn. 14 II 1946 roku*, Statystyka Polski, seria D, zeszyt 1, Warszawa 1947, s. 61.

W stosunku do danych przedwojennych, ale i nawet tych przywoływanych z 1942 i 1943 roku obserwujemy wyraźny spadek liczby ludności. W samych Dobczycach zmniejszyła się o blisko 400 osób, co stanowiło 12,5%. Zaludnienie więc było o około 200 osób mniejsze niż w 1921 roku. W innych gminach spadki były zdecydowanie mniejsze, choć w wypadku samego Gdowa, ze względu na eksterminację ludności żydowskiej, było to bardziej zauważalne. Zmiany widoczne były także we współczynniku feminizacji, który średnio wyniósł 112. Dla porównania należy przypomnieć, że w 1921 roku wynosił on 115 dla obszaru powiatu sądowego, a w samym mieście 120. Oznacza to, że okres okupacji przyczynił się do zmniejszenia liczby kobiet w populacji, choć i tak było ich zdecydowanie więcej niż mężczyzn. Czas drugiej wojny światowej znalazł swoje odbicie również w strukturze wiekowej, co prezentuje poniższe zestawienie

¹²⁴ Jeżeli weźmiemy pod uwagę dane z kwietnia 1939 (3370 osób), a nie z początków okupacji to spadek liczby ludności wyniósł 579, zob. ANK, UWKr., sygn. 29/206/165, s. 3957, Wybory samorządowe w Dobczycach z 1939 roku.

Tab. 14. Struktura wiekowa mieszkańców dobczyckiego okręgu sądowego w 1946 roku

	Suma	0-17	18-59	pow.60	0-17	18-59	pow.60
Dobczyce	2791	1116	1451	224	40%	52%	8%
Gdów	7701	3043	3928	730	40%	51%	9%
Raciechowice	8103	3230	4185	688	40%	52%	8%
Wiśniowa	6397	2681	3249	467	42%	51%	7%
Suma	24992	10070	12813	2109	40%	51%	8%

Źródło: *Powszechny sumaryczny spis ludności z dn. 14 II 1946 roku*, Statystyka Polski, seria D, zeszyt 1, Warszawa 1947, s. 61.

Jak widać ludność w wieku produkcyjnym tj. (18-59 lat) stanowiła zaledwie 51% całej populacji, dzieci i młodzież 40%, a osoby starsze 8%. Tego typu struktura świadczy o dużej śmiertelności osób w wieku produkcyjnym, co przekładało się ponadto na niewielką grupę osób starszych. Ponadto był to pewien czynnik hamujący wzrost naturalny, co w połączeniu z niewielką liczbą mężczyzn w populacji utrudniało jej odbudowę.

4. Struktura narodowo-wyznaniowa

Na omawianym obszarze przeważała ludność polska. Ludność żydowska zaczęła napływać jeszcze w I połowie XIX wieku, choć dopiero po 1850 roku liczba ludności żydowskiej wyraźnie wzrasta¹²⁵. Sprzyjała temu również zmiana konstytucji w 1867 roku, która przyznała pełne prawa ludności żydowskiej. Ponadto pewną rolę w napływie nowych osadników mógł odegrać pożar w Kłaśnie k. Wieliczki, w czasie którego spłonęło wiele zabudowań żydowskich. Wówczas to część Żydów zaczęła przenosić się do centrum Wieliczki¹²⁶. Nie można wykluczyć również tego, że pewna ich grupa udała się do Dobczyc i Gdowa. Mogą o tym świadczyć dane demograficzne. Otóż od końca lat 70-tych XX wieku obserwujemy wyraźny wzrost ludności żydowskiej w największych miejscowościach dobczyckiego powiatu sądowego, co zostało ujęte w poniższym zestawieniu.

¹²⁵ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 123,125.

¹²⁶ *Żydzi Wieliczki i Klasna 1872-2012.: teksty i fotografie*, oprac. Urszula Żyznowska, Anna Krzeczowska, Sierca 2012, s. 44.

Tab. 15. Liczba ludności zamieszkująca na terenie parafii, których siedziba znajdowała się na obszarze dobczyckiego powiatu sądowego w latach 1880-1910

Rok	Wyznanie	Dobczyce	Dzieskanowice	Gdów	Gruszów	Raciechowice	Wiśniowa ¹²⁷	Węglówka ¹²⁸
1880	Katolicy	4076	3038	4548	1008	2870	5165	
	Żydzi	174	104	297	21	54	64	
1890	Katolicy	4808	3597	4891	1234	2615	6461	
	Żydzi	330	68	420	40	55	102	
1900	Katolicy	5172	3805	4776	1365	2819	5665	
	Żydzi	332	40	390	20	33	100	
1910	Katolicy	5572	4068	5509	1531	3120	4742	1221
	Żydzi	541	47	400	21	1	100	5

Źródło: *Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis dioeceseos cracoviensis pro anno domini (1886-1911)*, *Schematismus universi vener. cleri dioeceseos tarnoviensis (1880)*.

Największe skupiska ludności żydowskiej znajdowały się w parafiach: Dobczyce i Gdów. W większości pozostałych parafii liczba osób pochodzenia żydowskiego zmniejszyła się bądź utrzymywała na stałym poziomie, przy jednoczesnym wzroście ludności. Największy spadek obserwujemy w Dziekanowicach. Z dużym prawdopodobieństwem możemy założyć, że znaczna część tej społeczności przeniosła się do Dobczyc, bądź też Gdowa. W odniesieniu do miasta Dobczyce dysponujemy również bardzo dokładnymi danymi ze spisów powszechnych, co jednoznacznie

¹²⁷ Dopiero w 1901 roku Wiśniowa stała się na nowo samodzielną parafią. W tym samym czasie kościołem filialnym stała się Węglówka, zob. *Elenchus Venerabilis Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini 1911*, Kraków 1911, s. 92.

¹²⁸ Kaplica wzniesiona w 1891 roku, ekspozytura ustanowiona w 1904 roku, parafia erygowana w 1913 roku, zob. *Elenchus Venerabilis Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini 1909*, Kraków 1909, s. 94; *Elenchus Venerabilis Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini 1926*, Kraków 1926, s. 93.

wskazuje na fakt, że ludność wyznania mojżeszowego osiedliła się w mieście, a nie w innym miejscowościach dobczyckiej parafii, co ilustruje poniższa tabela.

Tab. 16. Liczba ludności żydowskiej w Dobczycach w latach 1880-1910

Rok	Liczba ludności ogółem	Żydzi	Udział procentowy ludności żydowskiej
1880	2908	160	5,5%
1890	3329	294	8,8%
1900	3393	334	9,8%
1910	3542	404	11,4%

Źródło: *Wiadomości Statystyczne o Stosunkach Krajowych*, t. 24, z. 2, oprac. T. Pilat, Lwów 1912, s. 42.

W okresie poprzedzającym I wojnę światową ludność żydowska stanowiła 11% mieszkańców Dobczyc. Z kolei w całym powiecie sądowym na 25314 osób 1040 (4,1%) stanowiły osoby pochodzenia żydowskiego. Jak jednak łatwo zauważyć znaczna ich część mieszkała przede wszystkim w Dobczycach i Gdowie, czyli największych miejscowościach omawianego obszaru. U progu niepodległości tj. w 1921 roku dane ze spisu powszechnego wskazują na to, że udział ludności żydowskiej mieszkającej na terenie dobczyckiego powiatu sądowego zmniejszył się do 3%. Z kolei w samych Dobczycach wyniósł on ok. 12%, a w przypadku Gdowa 13%.

Strukturę narodowo-wyznaniową również możemy odtworzyć w oparciu o spis powszechny, szczególnie ten pierwszy, gdyż w opublikowanych danych ujęto kwestie wyznania i narodowości w każdej miejscowości. Z kolei w opublikowanych wynikach spisu 1931 roku interesującą nas informację podano z tylko wyszczególnieniem na powiaty i województwa. Najważniejsze dane z pierwszego powszechnego spisu zawierają poniższe tabele.

Tab. 17. Struktura wyznaniowa miejscowości dobczyckiego powiatu sądowego w 1921 roku

	Wyznanie					
	rzymskokatolickie	Greckokatolickie	ewangelickie	inne chrześcijańskie	mojżeszowe	inne
Miasto Dobczyce	2566	8	0	0	346	0
Gminy wiejskie	20913	2	1	1	445	1
Powiat sądowy	23479	10	1	1	791	1

Źródło: Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej: opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych. T. 12, Województwo krakowskie. Śląsk Cieszyński, Warszawa 1925, s. 38-39.

Tab. 18. Struktura narodowościowa ludności zamieszkującej dobczycki powiat sądowy w 1921 roku

	narodowość				
	Polacy	Rusini	Niemcy	Żydzi	inni
Miasto Dobczyce	2722	5	0	193	0
Gminy wiejskie	21284	5	1	65	13
Powiat	24006	5	1	258	13

Źródło: Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej: opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych. T. 12, Województwo krakowskie. Śląsk Cieszyński, Warszawa 1925, s. 38-39.

Jak można zaobserwować zdecydowaną większość stanowili wyznawcy Kościoła rzymskokatolickiego (ok. 23,5 tysiąca osób). Osób wyznania mojżeszowego było ok. 800, czyli około 3,7% ludności dobczyckiego powiatu sądowego. Jednakże warto zwrócić uwagę na fakt, że żyli oni w pewnych skupiskach. Największe stanowiły

Dobczyce (346), zaś pozostali wyznawcy judaizmu byli rozproszeni w 18 miejscowościach, przy czym najwięcej w: Gdowie (245), Wiśniowej (55) i Zegartowicach (23)¹²⁹. Co ciekawe znacząca część Żydów zadeklarowało narodowość polską. Na 791 osób wyznania mojżeszowego tylko 258 wpisało narodowość żydowską, czyli zaledwie 33%. Porównanie deklarowanego wyznania i narodowości ujmuje poniższa tabela.

Tab. 19. Ludność żydowska zamieszkując dobczycki powiat sądowy w 1921 roku

	wyznanie mojżeszowe [%]	narodowość żydowska [%]
Miasto Dobczyce	11,85%	6,61%
Gminy wiejskie	2,08%	0,30%
Dobczycki powiat sądowy	3,26%	1,06%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej: opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych. T. 12, Województwo krakowskie. Śląsk Cieszyński, Warszawa 1925, s. 38-39.*

Zaprezentowane dane wskazują, że ponad 50% Żydów deklarowało narodowość polską, co świadczy o znaczącej ich asymilacji. Szczególnie było to widoczne w gminach wiejskich gdzie osób deklarujących narodowość żydowską było siedmiokrotnie mniej niż tych co deklarowali wyznanie mojżeszowe. W samych Dobczycach narodowość żydowską zadeklarowało 56% omawianej społeczności. Porównując to z danymi zaprezentowanymi przez K. Samsonowską należy stwierdzić, że nie odbiegało to w sposób znaczący od innych miejscowości w tej części Małopolski. Zgodnie z jej ustaleniami aż 49,5% Żydów, mieszkających na terenie województwa krakowskiego, deklarowało narodowość polską¹³⁰.

¹²⁹ Pozostałe miejscowości: Czaślów, Gruszów, Hucisko, Kawec, Krzesławice, Kunice, Liplas, Mierzeń, Niezdów, Poznachowice Dolne, Rudnik, Węglówka, Wierzbanowa, Winiary, Żeroślawice.

¹³⁰ K. Samsonowska, *Wyznaniowe gminy żydowskie i ich społeczności w województwie krakowskim (1918-1939)*, Kraków 2005, s. 31-32.

Na omawianym obszarze zamieszkiwało również 10 osób wyznania greckokatolickiego, z czego 8 w Dobczycach. Jednocześnie tylko 5 osób deklarowało narodowość ukraińską. Z kolei tylko 1 osoba zadeklarowała narodowość niemiecką. Można z dużym prawdopodobieństwem przyjąć, że była ona wyznania ewangelickiego. Niestety ze spisu nie możemy dowiedzieć się, jaką inną narodowość zadeklarowało 13 osób. Mieszkały one na terenie gmin wiejskich.

Odnosząc się do powyższych danych należy jednak stwierdzić, że dla władz państwowych wyznacznikiem struktury narodowej były struktura wyznaniowa, co potwierdzają dane z wyborów samorządowych z 1939 roku. Wówczas to według danych urzędowych Dobczyce zamieszkiwało 345 Żydów¹³¹. Najprawdopodobniej ostatnie 2-3 miesiące przed wybuchem wojny były czasem znaczącej migracji ludności żydowskiej, o czym świadczą dane Rady Żydowskiej i Delegatury Żydowskiej Samopomocy Społecznej w Dobczycach. Według danych zawartych w sprawozdaniach tuż przed wybuchem wojny miasto faktycznie zamieszkiwało 280 Żydów, czyli około 60 mniej niż w kwietniu 1939 roku. Większość z nich opuściła Dobczyce w pierwszych dniach wojny, bądź też przeniosła się do innych miejscowości. Jednocześnie warto zaznaczyć, że w oficjalnych sprawozdaniach tej instytucji występuje liczba 193 osób narodowości żydowskiej, które miały zamieszkiwać tę nadrabiańską miejscowość przed wojną¹³². Należy domniemywać, że dane te pochodzą z zestawień, które lokalne władze sporządziły na polecenie władz niemieckich i tym samym nie obejmują osób, które wyjechały z Dobczyc po agresji III Rzeszy na Polskę. Być może jednak w tym wypadku odwołano się do przytaczanych już danych ze spisu z 1921, w którym to dokładne 193 osoby zadeklarowały narodowość żydowską. W odniesieniu do Gdowa zachowała się tylko informacja pochodząca z oficjalnego sprawozdania delegatury. Według informacji tam zawartych Gdów na początku wojny zamieszkiwało 169 osób wyznania mojżeszowego¹³³. Przepuszczenie liczby tej, analogicznie jak w przypadku Dobczyc, została podana w oparciu o wspomniane już urzędowe zestawienie sporządzone w 1939 roku, bowiem podczas spisu z 1921 roku nikt z Gdowa nie zadeklarował narodowości

¹³¹ ANK, UWKr., sygn. 29/206/165, s. 3957, Wybory samorządowe w Dobczycach z 1939 roku.

¹³² AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, s.30-31, Sprawozdanie Rady Żydowskiej za czas od 26 marca 1940 do 31 maja 1941 roku.

¹³³ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/397, s. 2, Sprawozdanie Rady Żydowskiej za okres od 1 stycznia 1942 do 31 stycznia 1942 roku.

żydowskiej. Jednocześnie jednak 245 mieszkańców było wówczas wyznania mojżeszowego¹³⁴. Niestety brak jest danych z analogicznego okresu dla pozostałych gmin zbiorowych tj. z Raciechowic i Wiśniowej. Szczegółowe dane dotyczące omawianego zjawiska pochodzą dopiero z 1940 roku, co ujmuje poniższa tabela.

Tab. 20. Struktura narodowościowa na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w 1940 roku

Nazwa gminy	Obszar [km2]	1940	Polacy	odsetek ludności polskiej [%]	Żydzi	odsetek ludności żydowskiej [%]	Ukraińcy	odsetek ludności ukraińskiej [%]
Dobczyce	13,03	3291	3046	92,56	240	7,29	5	0,15
Gdów	65,21	9090	8890	97,80	200	2,2	0	0
Raciechowice	82,57	8464	8414	96,22	50	3,78	0	0
Wiśniowa	76,25	6325	6263	99,02	62	0,8	0	0
Suma	237,06	27170	26613	97,95	552	2,03	5	0,02

Źródło: *Die Ernährungs- und Landwirtschaft im Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete. R. B, [Statistische Zusammenstellungen]. H. 6, Gemeindeverzeichnis und Einwohnerstand vom 1.6.1940, Kraków 1940, s. 9.*

Należy jednak pamiętać o tym, że był to czas, w którym to władze niemieckie dokonywały przesiedleń zarówno ludności polskiej jak i żydowskiej¹³⁵. Szczegółowe dane dotyczące migracji ludności żydowskiej w czasie II wojny zostaną omówione w podrozdziale dotyczącym jej zagłady. Niemniej jednak w odniesieniu do 1939 roku, zarówno w przypadku Dobczyc jak i Gdowa obserwujemy wzrost osób narodowości żydowskiej, choć względem 1921 roku nastąpił spadek populacji Żydów.

II. Sytuacja gospodarcza

1. Rolnictwo

Podstawowym źródłem utrzymania miejscowej ludności była praca na roli, co w pełni potwierdzają dane statystyczne. Aż 65,8% mieszkańców powiatu wielickiego deklarowało jako główne źródło utrzymania rolnictwo. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że wynik ten w znaczny sposób był uzależniony od funkcjonującej w Wieliczce

¹³⁴ *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej::opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych. T. 12, Województwo krakowskie. Śląsk Cieszyński, Warszawa 1925, s. 38.*

¹³⁵ E. Rączy, dz. cyt., s. 81-98.

kopalni soli, gdyż ponad 19% mieszkańców powiatu znajdowało zatrudnienie w górnictwie i przemyśle. Wydaje się jednak, że w przypadku dobczyckiego powiatu sądowego należałoby się odnieść do danych dotyczących sąsiadujących bezpośrednio powiatów myślenickiego i bocheńskiego. W przypadku tego pierwszego aż 87,5% mieszkańców utrzymywało się z rolnictwa, a w odniesieniu do bocheńskiego odsetek ten wynosił 75,5%¹³⁶. Jest to tym bardziej zasadne, że na omawianym terenie nie istniał żaden większy zakład przemysłowy. Co prawda Dobczyce były ważnym centrum przemysłu szewskiego, ale związane to było z dużą ilością warsztatów rzemieślniczych, a nie z funkcjonowaniem np. fabryki obuwia.

Jakie były warunki rozwoju rolnictwa na omawianym obszarze? Jak już zostało wspomniane dobczycki powiat (okręg) sądowy obejmował ziemie, które wchodziły w skład następujących mezoregionów fizycznogeograficznych: Pogórze Wielickie, Pogórze Wiśnickie, Pogórze Krakowskie, Beskid Wyspowy, Beskid Makowski. Wiązały się z tym różnice w ukształtowaniu terenu, rodzaju gleb i warunków klimatycznych. Na terenie Pogórza występują szerokie, spłaszczone garby, których wysokość zazwyczaj nie przekracza 400 m n.p.m. Pomiędzy garbami znajdują się doliny położone o około 100-150 m niżej. W odniesieniu do Beskidu Średniego, w skład którego wchodzi Beskid Wyspowy i Beskid Makowski wzniesienia mają 700-900 m n.p.m. Mają one szerokie grzbiety i strome stoki¹³⁷. Ma to istotny wpływ na rodzaj gleb. Na terenie Pogórza dominują gleby klas IIIa, IIIb. Z kolei na terenie Beskidów przeważają gleby o niższej klasie bonitacyjnej tj. od klas IVb do VI. Znajduje to odzwierciedlenie w klasyfikacji jaką stosuje się przy określaniu przydatności rolniczej gleb. Na omawianym terenie badacze wyróżnili następujące kompleksy glebowo-rolnicze: kompleks 2 (nizinny pszenno-dobry); kompleks 8 (nizinny zbożowo-pastewny); kompleks 10 (pszenno-górski); kompleks 11 (zbożowo-górski), kompleks 12 (górski owsiano-ziemniaczany). Spośród powyższych dominują 10 i 11. Z kolei 2 występuje tylko w okolicach Gdowa, a 12 w Wierzbanowej, Węglówce i Kobielniku¹³⁸.

Charakteryzując rolnictwo należy jednak przede wszystkim przeanalizować strukturę agrarną z uwzględnieniem wielkiej własności ziemskiej, strukturę użytkowania

¹³⁶ *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1927*, Warszawa 1927, s. 74.

¹³⁷ K. German, *Rzeźba Ziemi Myślenickiej*, [w:] *Monografia Ziemi Myślenickiej, T. 3, Geografia, cz. 1. Środowisko przyrodnicze*, red. Z. Czeppe, K. German, Kraków, 1993, s. 37-39.

¹³⁸ S. Skiba, *Gleby Ziemi Myślenickiej*, [w:] *Monografia Ziemi Myślenickiej, T. 3, Geografia, cz. 1. Środowisko przyrodnicze*, red. Z. Czeppe, K. German, Kraków, 1993, s. 82-83.

ziemi, a także pogłowie zwierząt. Nie sposób też nie odnieść się do kwestii reformy rolnej. W przypadku struktury należy stwierdzić, że na początku dwudziestego wieku stopniowo zwiększała się ilość gospodarstw rolnych, ale w większości wypadków nie były one samowystarczalne. Nie rozwiązywało to zatem problemu przeludnienia wsi. Najlepiej obrazują to sumaryczne dane spisu powszechnego z 1921 roku¹³⁹. Jak podkreśla M. Mieszczankowski najszybciej wzrastała liczba gospodarstw o powierzchni 2-5 oraz 5-10 ha¹⁴⁰. Niemniej jednak i tak w województwach południowych przeważały gospodarstwa karłowate (ponad 46%)¹⁴¹. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w literaturze przedmiotu pojawia się różna terminologia w zakresie charakterystyki wielkości gospodarstw rolnych. Mieszczankowski w swojej publikacji podzielił gospodarstwa na następujące kategorie: karłowate (0-2 ha), małorolne (2-5 ha), średniorolne (5-10 ha), drobnokmiecie (10-20 ha), wielkokmiecie (20-50), pow. 50 ha¹⁴². Jak przedstawiało się to na omawianym terenie? Najważniejsze dane zostały zebrane w poniższej tabeli

Tab. 21. Struktura agrarna w powiecie wielickim wg spisu powszechnego z 1921 roku¹⁴³

Wielkość gospodarstw	liczba gospodarstw	powierzchnia ogólna [ha]	grunty orne [ha]	Łąki [ha]	pastwiska stałe [ha]	sady owocowe i ogrody warzywne [ha]	grunt w użytkowaniu leśnym [ha]	stawy i jeziora [ha]	pod zabudowę i drogi [ha]	Nieuzytki [ha]
pon. 2 ha	6234	6533	4682	394	444	203	208	6	523	73
2-5 ha	3750	11886	7763	1251	1202	184	825	10	430	221
5-10 ha	1032	6912	4056	891	817	115	709	11	161	152
10-20 ha	202	2631	1411	315	302	62	392	7	60	82
20-50 ha	34	1072	558	91	59	19	280	2	19	44
50-100 ha	17	1154	625	68	78	29	282	1	27	44
suma	11269	30188	19095	3010	2902	612	2696	37	1220	616

¹³⁹ Dane dotyczące gospodarstw poniżej 100 ha często są nieprecyzyjne, zob. *Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 roku::Gospodarstwa wiejskie::Województwa południowe*, „Statystyka Polski” T. XI, z.5, Warszawa 1927, s. XXIV, s. 8.

¹⁴⁰ Mieczysław Mieszczankowski, *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, Warszawa 1960, s. 157.

¹⁴¹ Tamże s. 41.

¹⁴² Tamże, s. 126, 137; w odniesieniu do karłowatych używane jest określenie półproletariackie.

¹⁴³ W opublikowanych danych zastosowano podział na województwa i powiaty polityczne. Nie wyszczególniono powiatów sądowych.

Źródło: *Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 roku: Gospodarstwa wiejskie: Województwa południowe*, „Statystyka Polski” T. XI z.5, Warszawa 1927, s.8.

Tab. 22. Struktura gospodarstw rolnych w powiecie wielickim 1921 roku w ujęciu procentowym

Wielkość gospodarstw	Ilość [%]	Grunty rolne[%]	Pastwiska	Lasy	Średnia wielkość gospodarstwa
pon. 2 ha	55,3%	21,6%	6,8%	3,2%	1,08 ha
2-5 ha	33,3%	39,4%	10,1%	6,9%	3,16 ha
5-10 ha	9,2%	22,9%	11,8%	10,3%	6,70 ha
10-20 ha	1,8%	8,7%	11,5%	14,9%	13,02 ha
20-50 ha	0,3%	3,6%	5,5%	26,1%	31,53 ha
50-100 ha	0,2%	3,8%	6,8%	24,4%	67,88 ha

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: *Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 roku: Gospodarstwa wiejskie: Województwa południowe*, „Statystyka Polski” T. XI z.5, Warszawa 1927, s. 8.

Największą grupę stanowiły gospodarstwa poniżej 2 ha. Było ich ponad 6200 (55%), ale zajmowały zaledwie 21,6% powierzchni rolnej. Zdecydowanie największy obszar zajmowały gospodarstwa małorolne (około 40%), które stanowiły ponad 33% wszystkich. Gospodarstwa powyżej 10 ha zajmowały około 15% powierzchni gruntów rolnych. Analizując szczegółowo tabelę dotyczącą użytkowania ziemi należy zwrócić uwagę na fakt, że w grupie gospodarstw najmniejszych zaledwie 444 na 6533 ha (około 6,8%) stanowiły pastwiska. Jest to w pewnym sensie zrozumiałe, bo „głód ziemi” powodował, że chłopci starali się zagospodarować każdy kawałek ziemi, ale z drugiej strony był to czynnik hamujący rozwój hodowli zwierzęcej. W gospodarstwach większych stosunek ten odpowiednio wynosił: 10% [2-5 ha], 11,8% [5-10 ha], 11,5% [10-20 ha], 5,5% [20-50 ha], 6,8% [50-100 ha]. Widać zatem wyraźnie, że tylko w gospodarstwach wielkokmiecych i większych pastwiska stanowiły podobny odsetek gruntów rolnych. Ponadto gospodarstwa karłowate posiadały niewielką ilość obszarów leśnych, co dla ich funkcjonowania było dość istotne w kontekście budulca, bądź też drewna na opał. Nie należy się zatem dziwić, że dużą rolę odgrywała możliwość korzystania z gruntów będących dobrem wspólnym gminy (gromady)¹⁴⁴.

¹⁴⁴ M. Nowak, A. Łuszczkiewicz, dz.cyt., s. 68.

Warto w tym momencie przeanalizować dane dotyczące wspólnot gminnych na obszarze dobczyckiego powiatu sądowego¹⁴⁵. W gminie zbiorowej Gdów wspólnoty funkcjonowały w 9 gromadach (Bilczyce, Fałkowice, Gdów, Liplas, Podolany, Rudnik, Stadniki, Winiary, Stryszowa) i obejmowały obszar około 201 ha, z czego 103 ha stanowiły pastwiska. W 1928 roku wypasano na nich: 85 koni, 750 sztuk bydła, 7 owiec, 34 kozy i 791 gęsi. W gminie Raciechowice tylko w 4 gromadach funkcjonowały takie wspólnoty, tj. w Kawcu, w Kędzierzynie, w Kornatce i Kwapince. Zajmowały one obszar około 62 ha, z czego 55 ha stanowiły pastwiska. Wypasano tam 22 konie, 174 sztuk bydła, 2 kozy i 40 gęsi. Z kolei w gminie Wiśniowa wspólne użytki zlokalizowane były w Lipniku, w Poznachowicach Dolnych, Poznachowicach Górnych, w Wierzbanowej i Wiśniowej i zajmowały łącznie około 239 ha. Pastwiska zajmowały obszar około 112 ha, a lasy 127 ha. Wypasano tam 2 konie, 54 sztuki bydła, 3 kozy i 20 gęsi¹⁴⁶. W tym wypadku niewątpliwie dużo większą rolę odgrywało użytkowanie lasów. Było to związane przede wszystkim z ukształtowaniem terenu. Znajdują się tam zalesione wzniesienia Beskidu Wyspowego i Beskidu Makowskiego, których wysokość przekracza 800 m n. p. m. (np. Ciecień, Kamiennik, Łysina, Lubomir)¹⁴⁷. Jak zatem widać największy odsetek gruntów tego typu stanowiły pastwiska i lasy. Miało to istotne znaczenie w przypadku hodowli bydła. Wypasano na tych terenach 978 sztuk bydła. Oprócz wspólnot pastwiskowych istniały także serwituty pastwiskowe. Na omawianym obszarze tylko mieszkańcy Kędzierzynki mogli korzystać z tego prawa na gruncie dworskim należącym do H. Kemplera. Dotyczyło to jednak zaledwie 15 mieszkańców tej miejscowości¹⁴⁸.

Jak to wyglądało w przypadku Dobczyc? Otóż w przytaczanej już publikacji znajdujemy informację, że miasto posiada około 180 ha gruntów, z czego 85 stanowiły wspólnoty pastwiskowe. Można to jednak zweryfikować w oparciu o lustrację gospodarki gminnej z 1932 roku. Tam podano, że w posiadaniu miasta znajdowało się ponad 205 ha, z czego około 100 ha zajmowały pastwiska. Zaledwie jednak 10 ha przeznaczono na wypas, a pozostały obszar gmina wydzierżawiała w drodze licytacji. Należy zaznaczyć, że za możliwość wypasu (krów, jałówek i koni) pobierano opłatę. Z kolei tereny leśne zajmowały 25 ha i nie przynosiły miastu żadnego dochodu. Wykorzystywano jedynie

¹⁴⁵ W publikacji w 1937 roku zastosowano podział na gminy zbiorowe mimo tego, że dane pochodziły z 1928 roku, kiedy to jeszcze nie istniały gminy zbiorowe.

¹⁴⁶ M. Nowak, A. Łuszczkiewicz, dz. cyt., s. 176-179.

¹⁴⁷ K. German, *Rzeźba Ziemi Myślenickiej...*, s. 39.

¹⁴⁸ M. Szymczuk, *Serwituty pastwiskowe w województwie krakowskim*, „Rocznik Łąkowy i Torfowy” 1936, T. II, s. 123

susz do ogrzewania magistratu i szkoły¹⁴⁹. Można zatem założyć, że miejscowa ludność również korzystała z możliwości pozyskania suszu do ogrzewania domów.

Jak już zostało zasygnalizowane czynnikiem hamującym rozwój rolnictwa była struktura jej użytkowania. Ponad 55% gospodarstw miało powierzchnię nieprzekraczającą 2 ha. Był to problem szerszy, wykraczający poza kwestie lokalne. Potrzebę przeprowadzenia reformy rolnej i parcelacji majątków dworskich postulowało między innymi wielu działaczy ruchu ludowego. Nie należy się zatem dziwić, że bardzo szybko po odzyskaniu niepodległości podjęto pracę zmierzającą w tym kierunku. W 1920 roku uchwalono ustawę o reformie rolnej, która była korzystna dla chłopów, a ziemianom gwarantowała odszkodowanie w wysokości połowy wartości rozparcelowanej ziemi. Po uchwaleniu konstytucji marcowej prace parcelacyjne uległy zahamowaniu. Dopiero w 1925 roku udało się uchwalić ustawę o reformie rolnej. W ustawie określono następujące maksimum posiadania ziemi: teren miejski i podmiejski (60 ha), Polska centralna (180 ha), Kresy Wschodnie (180 ha). Podstawą miała być parcelacja dobrowolna, a dopiero w dalszej kolejności przewidywano uwłaszczenia przymusowe. Warto jednak podkreślić, że w tym pierwszym przypadku właściciel mógł liczyć na cenę wolnorynkową za ziemię, w odniesieniu do parcelacji przymusowej szacowano wartość majątku w oparciu o wymiar podatku majątkowego. W teorii pierwszeństwo w nabywaniu ziemi zapewniono robotnikom rolnym i chłopom nieposiadającym ziemi, ale jak podkreśla Cz. Brzoza najczęściej z powodów finansowych nie korzystali z tego prawa¹⁵⁰.

Reforma rolna miała być w istocie swobodna. W 1924 roku na terenie powiatu wielickiego osoby prywatne do parcelacji zgłosiły łącznie 13 majątków o powierzchni łączniej 160 ha, z czego rozparcelowano 11 z nich (92 ha). W analogicznym okresie w sąsiadującym powiecie myślenickim rozparcelowano zaledwie 1 o powierzchni 2 ha¹⁵¹. Podobne trend obserwujemy po uchwaleniu ustawy o reformie rolnej z 1925 roku. Otóż w latach 1926-1927 na terenie powiatu wielickiego rozparcelowano blisko 450, a myślenickim około 70 ha. Szczegółowe zestawienie znajduje się poniższej tabeli

Tab. 33. Parcelacja majątków ziemskich na terenie powiatów myślenickiego i wielickiego w latach 1926-1927

¹⁴⁹ ANK, UWKr., sygn. 29/206/181, s. 1745-1746, Sprawozdanie z lustracji gospodarki gminnej miasta Dobczyce przeprowadzonej dnia 14 stycznia 1932 roku.

¹⁵⁰ Cz. Brzoza, A. L. Sowa, dz. cyt., s. 191-195.

¹⁵¹ „Kwartalnik Statystyczny” 1926, T. 3, z. 1, s. 49-50

Rok	Powiat	Gospodarstwa nowo utworzone		Gospodarstwa powiększone		Parcele robotnicze, rzemieślnicze i urzędnicze		Suma rozparcelowanej ziemi	
		ilość	Obszar [ha]	ilość	Obszar [ha]	liczba	Obszar [ha]	ilość	Obszar [ha]
1926	Myślenice	0	0	2	2	7	14	9	16
	Wieliczka ¹⁵²	5	16	145	178	17	13	169	226
1927	Myślenice	3	4	50	51	0	0	53	55
	Wieliczka	16	51	160	164	0	0	197	227

Źródło: „Kwartalnik Statystyczny” 1929, T. 6, z. 4, s. 1572, 1618.

Dane powyższe wskazują na jedną bardzo istotną kwestię – w większości wypadków ziemia podlegająca parcelacji przechodziła do osób, które już gospodarstwa posiadały. W latach 1926-27 na obszarze powiatu wielickiego utworzone zaledwie 21 nowych gospodarstw o powierzchni 67 ha.

Jak zatem wyglądała realizacja reformy rolnej na omawianym obszarze? W roku 1923 na terenie dobczyckiego powiatu sądowego były 24 gospodarstwa, których powierzchnia przekraczała 50 ha¹⁵³. Łącznie w posiadaniu większych właścicieli ziemskich znajdowało się ponad 4100 ha. Największym właścicielem ziemskim był Kazimierz Bzowski, który mieszkał w Drogini, gdzie również posiadał majątek ziemski. W obrębie powiatu wielickiego znajdowało się ponad 760 ha należących do niego. Prawie 500 ha posiadali Odo i Kazimiera Bujwid. Z kolei 9 osób posiadało majątki, których obszar wynosił min. 150 ha. Dane te zestawiono w poniższej tabeli.

Tab. 24. Wykaz gospodarstw o powierzchni powyżej 50 ha z zlokalizowanych na terenie dobczyckiego powiatu sądowego z 1923 roku

Właściciel	Miejscowość	Powierzchnia [morgi austriackie]	Powierzchnia [ha]	Uwagi
Witimir Kopaczyński	Bilczyce	180	103,59	

¹⁵² W zestawieniu pominięto 2 gospodarstwa specjalne o powierzchni 19 ha

¹⁵³ W zestawieniu brakuje majątku Władysława Kucharskiego w Sierakowie.

Konstanty Roma	Bojańczyce	132	75,97	
Stanisław Czerwiński	Brzezowa-Gaik	301	173,23	
Odo i Kazimiera Bujwid	Czasław, Wolica	860	494,93	
Tadeusz Massalski	Fałkowice	97	55,82	Wł. Edmund Piotrowski
Wiktor Węglarski	Glichów	106	61,00	
Juliusz Goldberg	Gruszów	402	231,35	
hr. Tadeusz Lipowski	Hucisko	299	172,07	
Alter Kempler	Kędzierzynka	139	79,99	
Zenon Jędrkiewicz	Kornatka	334	192,22	
dr Zygmunt Popławski	Liplas	350	201,43	
Kazimierz Bzowski	Lipnik	1325	762,54	
Jan Banach	Mierzeń	109	62,73	
dr Kazimierz i Kazimiera Ruppertowie	Raciechowice	299	172,07	
Władysław Kucharski¹⁵⁴	Sieraków	120,10	69,12	
Michał Bednarski	Stadniki	206	118,55	
ks. Kazimierz Lubomirski	Węglówka, Wierzbanowa	500	287,75	
Wiktoria Lipowska	Winiary	170	97,84	
Malwina Feilowa	Wola Zręczycka	298	171,50	
Maria Wernikowska	Zagórzany Dolne	210	120,86	
Abraham Stahl	Zagórzany Górne	130	74,82	

¹⁵⁴ ANK, UWKr, sygn. 29/206/314, Statystyka rolna powiatu wielickiego za 1928 rok (struktura gruntów i zasiewów).

Sakowski Sekowski Karol	Zalesiany	250	143,88	
Katarzyna Feillowa	Zręczyce	169	97,26	
Oraczewska Helena	Żerosławice	271,5	156,25	Właściciel spadk. Bzowskię o
Suma		7257,6	4176,77	

Źródło: ANK, UWKr., sygn. 29/206/311, s. 212-215, Pismo starosty wielickiego z dnia 12 listopada 1923 roku, Wykaz gospodarstw objętych statystyką upraw, których opis upraw nie przedłożono GUS w Warszawie.

W wymienionych majątkach tylko w jednym przypadku pojawił się postulat przymusowej parcelacji. Chodzi o majątek w Gruszowie¹⁵⁵. 21 grudnia 1920 roku powołując się na ustawę o reformie rolnej mieszkańcy Gruszowa wystąpili do Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Krakowie z prośbą o rozstrzygnięcie, czy obszar dworski w Gruszowie ma być przeznaczony do parcelacji. Warto w tym miejscu przytoczyć uzasadnienie wniosku:

„Ustawa o reformie rolnej ewentualnie o jej wykonaniu z dnia 15 lipca 1920 roku, co dopiero wchodząca w życie już w zaraniu jest spaczona przez jednostki, które starają się w pierwszym rządzie bronić obszarnika (żyda), a w drugim pominąć właściwej zasady tej ustawy, a tym samym skrzywdzić podziałem, czyli planom parcelacyjnym tych, którzy właśnie cierpią straszny głód ziemi i którzy za wolność ojczyzny walczyli, a co gorsza przelali krew i pozostawili swe rodziny w sieroctwie bez kawałka ziemi na ich utrzymanie.”¹⁵⁶.

Ostatecznie majątek nie został wtedy przymusowo rozparcelowany. Kwestia parcelacji pojawiła się ponownie dopiero po uchwaleniu nowej ustawy o reformie rolnej w 1925 roku. W czasie kampanii wyborczej do Sejmu z 1928 roku sprawa ta stała się jednym z elementów rozgrywki politycznej. Podobnie jednak jak kilka lat wcześniej nie doszło do parcelacji. Wynikało to między innymi z faktu, że wtedy większość gruntów

¹⁵⁵ Przed 1923 rokiem kwestia przymusowej parcelacji wystąpiła w Grzybowej (przysiółek Gdowa), zob. ANK, Okręgowy Urząd Ziemski w Krakowie, sygn. 29/281/192, Przymusowy wykup majątku ziemskiego Grzybowa ad Gdów, pow. Wieliczka, własność Szymona Perlmuttera, F. Weinmanna.

¹⁵⁶ ANK, Okręgowy Urząd Ziemski, sygn. 29/281/191, s. 13, Pismo z dnia 21 grudnia 1920 roku mieszkańców Gruszowa do Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Krakowie.

została już sprzedana. Wyjątek stanowiło 80 morgów lasu, które miały stać się własnością spółki leśnej¹⁵⁷.

Podsumowując rozważania dotyczące parcelacji należy stwierdzić, że na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego parcelacji miała charakter dobrowolny, a próby przeprowadzenia jej w sposób przymusowy się nie powiodły. Do końca lat 20-tych objęła ona jednak niewielki areał, o czym świadczy dobitnie to, że na początku 1929 roku gospodarstw o takiej powierzchni powyżej 50 ha było 28, ale zajmowały one obszar ok. 3700 ha. Porównując to z danymi z 1923 roku okazuje się, że parcelacji uległo nieco ponad 400 ha. W kolejnych latach była ona kontynuowana. Ostatecznie w okresie dwudziestolecia międzywojennego rozparcelowano majątki w następujących miejscowościach: Bojańczyce, Bilczyce, Brzezowa, Czasław, Dąbie, Fałkowice, Gdów, Glichów, Gruszów, Grzybowa ad Gdów, Hucisko, Komorniki, Kornatka, Krzyworzeka, Kunice, Liplasz, Lipnik, Mierzeń, Niezdów, Niżowa, Raciechowice, Stadniki, Winiary, Zagórzany, Zalesiany, Zręczycy¹⁵⁸. Warto podkreślić, że pomimo tego i tak na obszarze gminy Gdów znajdowało się 16 majątków o powierzchni pow. 50 ha, z czego największy w Liplasz (pow. 250 ha). Z kolei w gminie Raciechowice majątków ziemskich było 7, a w Wiśniowej 1 o pow. 22 ha. Zwiększyła się ilość gospodarstw chłopskich. W 1942 roku w gminie Gdowie były 1432 gospodarstwa, w gminie Raciechowice 1568, a Wiśniowej 2500. Przeciętnie gospodarstwo miało areał od 2 do 5 ha¹⁵⁹. Z kolei w Dobczycach funkcjonowało ok. 400 gospodarstw¹⁶⁰. Oznacza to, że na omawianym obszarze pod koniec lat 30-tych istniało ok. 5900 gospodarstw, czyli około 1500 więcej niż na początku 1929 roku.

Struktura użytkowania majątków ziemskich różniła się od gospodarstw chłopskich. Szczegółowe dane zostały zaprezentowane w poniższej tabeli.

¹⁵⁷ ANK, Okręgowy Urząd Ziemski, sygn. 29/281/191, s. 79-86, Teczka prowizoryczna Gruszów.

¹⁵⁸ M. Kłusek, *Rozmiary akcji parcelacyjnej w województwie krakowskim w dwudziestoleciu międzywojennym w świetle zestawienia urzędu wojewódzkiego w Krakowie*, „Krakowskie Studia Małopolskie” 2009, nr 13, s. 275-292.

¹⁵⁹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 317, sygn. 29/555/30, s.11,745.

¹⁶⁰ IPN, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, sygn. IPN Kr 1/1283, s. 340, Ankiety (Inne represje).

Tab. 25. Struktura użytkowania gruntów na terenie dobczyckiego okręgu sądowego w 1928 roku (gospodarstwa powyżej 50 ha)

miejscowość	liczba gospodarstw	powierzchnia ogólna [ha]	ziemia orna [ha]	obsiane użytki [ha]	Ugór [ha]	ogród warzywny [ha]	Łąki [ha]	Pastwiska [ha]	Lasy [ha]	inne grunty[ha]
Bilczyce	1	103,61	77,7	74,82	2,88	2,31	11,51	0	9,21	2,88
Bojańczyce	1	74,25	52,67	52,67	0	0,72	3,45	5,18	11,51	0,72
Brzezowa	1	165,18	100,12	86,74	13,98	2,59	7,33	19,86	20,18	15,1
Dobczyce	1	222,15	161,14	161,14	0	0	11,51	11,51	23,02	14,97
Falkowice	1	43,17	24,46	24,46	0	2,3	10,36	1,15	4,03	0,87
Glichów	1	74,82	16,12	16,12	0	1,15	4,03	50,64	1,73	3,74
Hucisko	1	171,39	25,9	25,9	0	3,17	3,77	9,65	122	6,9
Kawec	1	77,42	59,57	59,57	0	1,87	0,87	3,74	10,79	0,58
Kędzierzynka	1	92,1	0	0	0	0	0	23,03	69,07	0
Kornatka	3	605,64	29,07	27,92	1,15	4,45	4,9	7,05	559,23	0,94
Liplas	1	201,97	138,1	138,1	0	4,6	29,92	5,76	22,44	1,15
Mierzeń	1	63,33	46,05	46,05	0	0,87	5,75	1,73	8,06	0,87
Raciechowice	3	601,43	149,61	138,1	11,51	12,08	17,27	63,3	339,02	20,15
Sieraków	1	69,12	38,03	38,03		5,75	7,49	1,73	16,12	0
Stadniki	1	120,89	50,09	44,34	5,75	0	5,76	0	57,55	7,49
Wierzbanowa	2	117,28	0	0	0	0	0	23,02	86,77	7,49
Winiary	1	210,42	109,38	93,26	16,12	4,61	8,07	23,03	53,52	11,81
Wiśniowa	1	140,14	1,15	1,15	0	0	0	74,82	64,17	0
Zagórzany	2	201,06	61,22	61,22	0	4,6	12,66	2,88	116,25	3,45
Zalesiany	1	74,8	45,53	45,53	0	0,14	4,6	3,09	20,72	0,72
Zręczyce	1	179,46	23,06	23,06	0	1,16	0,44	0	154,8	0
Żerosławice	1	77,19	67,96	67,96	0	4,61	1,16	3,46	0	0
Suma	28	3686,82	1276,93	1226,14	21,87	56,98	150,85	334,63	1770,19	99,83
		100%	34,6%	33,3%	0,6%	1,5%	4,1%	9,1%	48,0%	2,7%

Źródło: ANK, UWKr., sygn. 29/206/314, s. 637-718, Statystyka produkcji rolnej, zestawienie powiatowe nr 1 (struktura gruntów i zasiewów).

Już pobieżna analiza zestawienia wskazuje na to, że w przypadku dużych majątków ziemskich dużą rolę odgrywała gospodarka leśna. Lasów było zdecydowanie

więcej niż ziemi ornej (48%). Niewątpliwie wynikało to z ukształtowania terenu. Argumentem potwierdzającą tę tezę jest fakt, że największe majątki ziemskie znajdowały się na terenie Beskidu Wyspowego i Beskidu Makowskiego, gdzie panowały trudne warunki użytkowania ziemi (krótszy okres wegetacji roślin, mniej urodzajna gleba)¹⁶¹.

Jak jednak przedstawiało się to w mniejszych gospodarstwach? Zajmowały one powierzchnię 17173,19 ha, z czego ponad 63% stanowiły grunty orne. Zaledwie 10,61% obszaru zajmowały lasy, co wskazuje jednoznacznie na to, że produkcja roślinna była priorytetem. Nie należy się temu dziwić w kontekście struktury agrarnej. Właściciele małych gospodarstw nie mogli sobie pozwolić na hodowlę dużej liczby zwierząt, bo wymagałoby to posiadania odpowiedniego areалу łąk i pastwisk. Co prawda łąki i pastwiska stanowiły ok. 17,5% powierzchni ogólnej gospodarstw, niemniej należy pamiętać, że ponad 55% gospodarstw były to gospodarstwa małe, w tym również karłowate. Z kolei obszar gminnych pastwisk był niewielki i nie mógł stanowić podstawy do rozwijania hodowli zwierząt. Potwierdzają to relacje, między innymi Tadeusza Ślusarza dotycząca warunków życia mieszkańców Węglówki. Możemy w niej przeczytać, że brak słomy i siana był tak bardzo odczuwalny, że na podściółkę wykorzystywano „chojnę” świerkową bądź jałowcową, co przekładało się niestety na jakość obornika i wielkość plonów. Obawiano się bowiem, że słomy nie starczy na wyżywienie inwentarza¹⁶². Szczegółowe dane dotyczące struktury użytkowania gruntów zostały zebrane w poniższej tabeli.

Tab. 26. Struktura użytkowania gruntów na terenie dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego za rok 1928 (gospodarstwa poniżej 50 ha)

miejsowość	liczba gospodarstw [ilość]	powierzchnia ogólna [ha]	ziemia orna [ha]	obsiane użytki [ha]	Ugór [ha]	ogród warzywny [ha]	Łąki [ha]	Pastwiska [ha]	Lasy [ha]	inne grunty[ha]
Bilczyce	100	268,94	236,1	235,81	0,29	0,87	19,15	0,29	0	12,53
Bojańczyce	22	41,44	33,84	33,84	0	1,01	0,58	4,78	0,29	0,94
Brzezowa	140	407,25	225,8	223,96	1,84	0,97	28,99	64,59	64,31	23,09
Czasław	81	317,91	191,01	185,26	5,75	0	7,77	61,58	0	57,55
Dobczyce	254	1061,8	799,82	799,82	0	45,6	60,14	32,79	19,29	104,16
Dzieskanowice	54	205,83	147,29	147,29	0	12,51	16,83	3,31	23,59	2,3

¹⁶¹ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 11.

¹⁶² MRM, nr inw. I/3505/M, s.1, Tadeusz Ślusarz, *Węglówka w okresie międzywojennym – informacja historyczna (czerwiec 1989r.)*.

Falkowice	114	246	174,5	174,5	0	8,54	20,63	17,98	10,9	13,45
Gdów	380	1023,26	626,19	625,14	2,78	15,35	60	96,87	110,16	114,7
Glichów	65	272,87	114,13	138,09	6,04	2,16	37,25	28,48	20,43	30,92
Gruszów	156	816,78	450,94	450,94	0	28,99	22,27	94,84	192,72	27,01
Hucisko	22	46,03	29,49	29,21	0,28	2,44	2,74	3,88	3,45	4,03
Kawec	45	150,42	114,35	114,35	0	6,76	3,02	17,69	6,47	2,13
Kędzierzynka	63	270,85	127,69	127,69	0	1,15	14,1	27,62	77,41	22,88
Kobielnik	29	405,12	243,31	233,52	9,79	0	47,77	71,08	31,36	11,6
Komorniki	71	328,42	194,76	193,03	1,73	16,25	22,87	20,43	51,79	22,32
Kornatka	107	607,25	321,38	310,04	7,34	3,6	45,25	98,98	111,35	26,69
Krzyszawice	124	570,33	418,82	418,82	0	6,05	21,98	42,47	41,86	39,15
Krzyworzeka	32	248,84	105,16	101,23	3,93	4,09	6,04	11,67	10,61	6,11
Kunice	76	296,48	219,66	214,05	5,61	12,37	17,4	18,85	4,75	23,45
Kwapinka	58	218,48	132,48	128,6	3,88	0,72	16,7	28,95	9,92	29,71
Liplas	79	161,22	121,5	118,91	2,59	0,58	30,22	0	0	8,92
Lipnik	218	938,95	456,97	442	14,97	0,58	149,2	163,73	28,34	140,13
Mierzeń	60	202,22	136,61	133,37	3,24	5,09	9,99	9,06	30,98	10,49
Niezdów	36	134,37	79,2	73,16	6,04	3,39	9,29	9,45	15,91	17,13
Niżowa	77	126,04	94,78	94,64	0,14	4,89	9,35	2,9	10,4	3,72
Nowa Wieś	73	230,07	148,62	148,62	0	14,97	26,18	9,5	27,34	3,46
Podolany	58	181,15	135,1	135,1	0	0,8	15,22	8,1	7,68	28,18
Poznachoiwce Dolne	73	260,66	178,11	170,33	7,78	0	32,22	27,44	14,39	8,5
Poznachowice Góne	91	319,06	179,35	179,06	0,29	10,25	20,21	36,6	42,58	30,07
Raciechowice	100	417,49	223,09	220,51	2,88	21,29	31,21	68,49	40,12	33,29
Rudnik	68	202,36	134,21	133,05	1,16	5,18	17,31	11,7	23,31	10,65
Sawa	44	62,84	132,57	132,57	0	6,62	2,62	18,28	0,58	2,17
Sieraków	105	427,52	262,76	261,6	1,16	26,48	53,95	18,42	63,31	2,6
Skrzynka	80	288,86	194,77	188,59	6,18	3,74	17,26	27,91	43,16	2,02
Stadniki	75	233,83	174,01	174,01	0	3,82	15,7	21,74		18,56
Stryszowa	61	151,67	108,12	106,97	1,15	1,65	10,57	18,96	1,05	11,32
Węglówka	183	1100,55	659,86	595,83	64,03	0	56,68	31,51	191,65	160,85
Wierzbanowa	110	571,97	301,36	282,94	18,42	0	59,4	99,27	83,88	28,06

Winiary	109	321,31	204,56	200,92	3,64	9,67	12,57	38,23	34,41	21,87
Wiśniowa	247	1452,47	912,2	912,2	0	9,5	229,2	118,28	95,52	89,77
Zagórzany	90	267,91	178,58	172,9	5,68	5,9	27,04	20,64	22,01	13,74
Zalesiany	23	51,12	36,89	36,89	0	0,58	5,3	4,42	3,31	0,62
Zegartowice	143	744,18	391,69	391,69	0	18,6	22,44	82,22	224,66	4,57
Zręczyce	139	601,49	447,92	447,92	0	17,44	64,26	18,45	26,72	26,7
Żerosławice	59	168,42	131,63	131,63	0	2,6	0	13,17	0,58	20,44
Suma	4394	17422,03	10931,18	10770,6	188,61	343,05	1398,87	1625,6	1822,55	1272,55
		100%	62,74%	61,82%	1,08%	1,97%	8,03%	9,33%	10,46%	7,30%

Źródło: ANK, UWKr., sygn. 29/206/314, s. 637-718, Statystyka produkcji rolnej, zestawienie powiatowe nr 1 (struktura gruntów i zasiewów).

Jak już zostało podkreślone, dla tego typu gospodarstw, produkcja roślinna był priorytetem. Poniżej zestawiono strukturę zasiewów w wybranych miejscowościach omawianego obszaru. W zestawieniu znalazło się miasto Dobczyce i wsie leżące na terenie Pogórza Wiśnickiego (Brzezowa, Czasław, Raciechowice, Wiśniowa) Pogórza Wielickiego/Pogórza Krakowskiego (Gdów), Beskidu Średniego (Wierzbanowa).

Tab. 27. Powierzchnia zasiewów podstawowych ziemiopłodów w wybranych miejscowościach dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w 1928 roku

Miejscowość	Ogólna powierzchnia obsianych użytków rolnych [ha]	Powierzchnia zasiewów 5 podstawowych ziemiopłodów							
		Pszenica [ha]		Żyto [ha]	Jęczmień [ha]		Owies [ha]	Ziemniaki [ha]	Suma [ha]
		ozima	jara		ozima	jara			
Brzezowa	223,96	33,29	0	61,32	0,45	14,75	47,54	45,13	202,48
		14,9%	0	27,4%	0,2%	6,6%	21,2%	20,2%	90,4%
Czasław	185,26	33,08	0	46,9	0	12,8	42,72	33,54	169,04
		17,9%	0	25,3%	0	6,9%	23,1%	18,1%	91,2%
Dobczyce	799,82	180,14	15,54	226,3	0,72	55,24	139,84	178,61	796,39
		22,5%	1,9%	28,3%	0,1%	6,9%	17,5%	22,3%	99,6%
Gdów	625,14	152,25	0	168,52	7,93	23,15	88,94	112,3	553,09
		24,4%	0	27,0%	1,3%	3,7%	14,2%	18,0%	88,5%
Raciechowice	220,51	48,34	0	49,05	0	9,92	43,16	32,51	182,98
		21,9%	0	22,2%	0	4,5%	19,6%	14,7%	83,0%
Wierzbanowa	282,94	40,13	0	56,4	0	21,3	76,41	54,24	248,48
		14,2%	0	19,9%	0	7,5%	27,0%	19,2%	87,8%
Wiśniowa	912,2	128,85	0	200,63	0	37,55	223,87	174,09	764,99
		14,1%	0	22,0%	0	4,1%	24,5%	19,1%	83,9%

Źródło: ANK, UWKr., sygn. 29/206/314, s. 637-718, Statystyka produkcji rolnej, zestawienie powiatowe nr 1 (struktura gruntów i zasiewów).

Z zamieszczonego zestawienia wynika, że były istotne różnice w omawianej strukturze. Pszenica zajmowała od 14 do ponad 24% obsianej ziemi ornej; najwięcej w Gdowie (24,4%) i Dobczycach (22,5%), nieco mniej w Raciechowicach (21,9%). W Czasławiu było to około 18%, a w pozostałych miejscowościach 14-15%. Należy ponadto zaznaczyć, że tylko w Dobczycach uprawiano pszenicę jarą. Najwięcej areалу przeznaczano pod uprawę żyta. W Dobczycach, Gdowie i Brzezowej było to 27-28%. Nieco mniej wysiewano go w Czasławiu, tj. około 25%. W Raciechowicach i Wiśniowej odsetek ten wynosił około 22%, z kolei żyto najmniejszy areal zajmowało w Wierzbanowej. Obszar zajmowany przez jęczmień stanowił między 4, a 8% obsianej ziemi ornej. W tym wypadku dominowały odmiany jare. Owies w wielu miejscowościach na południu dobczyckiego okręgu sądowego był uprawą dominującą, co obrazują dane z Wierzbanowej (27%) i Wiśniowej (24,5%). Nieco mniej wysiewano go w Czasławiu (23,1%). Z kolei na obszarze Raciechowic i Brzezowej stanowił około 20% obsianych

użytków rolnych. Najmniej uprawiano go w Dobczycach (około 17%) i w Gdowie (14,2%) . W omawianych miejscowościach ziemniaki zajmowały od około 15 do 20% obsianego areálu ziemi uprawnej. Oprócz wyżej wymienionych ziemioplodów zasiewy uzupełniała koniczyna, zajmująca nawet 17% powierzchni upraw¹⁶³.

W latach 30-tych na terenie powiatu myślenickiego obserwowano stopniowy proces zastępowania owsa przez ziemniaki. Związane to było z upowszechnieniem wiedzy rolniczej, która przyczyniła się do zwiększenia plonów Niemniej jednak z uwagi na duże znaczenie hodowli koni owies zajmował znaczny areál upraw¹⁶⁴. Szczególnie dominował on, jak podkreśla A. Mysiński, w rejonach górskich. Widać to również w odniesieniu do wyżej omawianych miejscowości, takich jak Wierzbanowa i Wiśniowa.

W charakterystyce produkcji roślinnej należy uwzględnić również wydajność, co ujmuje poniższa tabela dotycząca przeciętnych zbiorów.

Tab. 28. Przeciętne zbiory 5 podstawowych ziemioplodów w wybranych miejscowościach dobczyckiego okręgu sądowego w 1928 roku

Miejscowość	Przeciętne zbiory z 1 ha [q]						ziemniaki
	pszenica		żyto	jęczmień		owies	
	ozima	jara		ozima	jara		
Brzezowa	10,2	0	10,2	11,9	10,2	6,6	102
Czasław	5,1	0	6	0	6	7,7	68
Dobczyce	10,2	10,2	11,9	11,9	13,6	13,6	136
Gdów	10,2	0	10,2	11,9	11,9	13,6	119
Raciechowice	8,5	0	10,2	0	11,9	6,8	102
Wierzbanowa	4,3	0	6,8	0	6,8	4,3	68
Wiśniowa	5,1	0	5,1	0	6,8	11,9	76,5
	7,66	10,2	8,63	11,9	9,6	9,21	95,93

Źródło: ANK, UWKr., sygn. 29/206/314, s. 1211 et altera, Statystyka produkcji rolnej, zestawienie powiatowe nr 3.

¹⁶³ ANK, UWKr., sygn. 29/206/314, s. 637-718, Statystyka produkcji rolnej, zestawienie powiatowe nr 1 (struktura gruntów i zasiewów).

¹⁶⁴ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka*..., s. 145-146.

Najwyższe przeciętne plony pszenicy w przeliczeniu na 1 ha odnotowujemy w Brzezowej, Gdowie, Dobczycach (10,2 q). W Czasławiu, Wierzbanowej i Wiśniowej wydajność była dwukrotnie niższa (4-5%). W odniesieniu do żyta najwyższe plony osiągnęli rolnicy w Dobczycach (11,9q). Były one wyższe o około 1,7q od tych jakie uzyskali rolnicy w: Brzezowej, Gdowie i Raciechowicach. O połowę mniej zebrali mieszkańcy Wiśniowej. W przypadku zbiorów jęczmienia znowu najwyższą wydajność obserwujemy w Dobczycach i była ona o prawie 2q wyższa od tej uzyskanej przez rolników z Gdowa i Raciechowic. Zdecydowanie najmniejsze przeciętne plony zebrano na terenie Czasławia. Charakteryzując zbiory owsa należy stwierdzić, że w tym wypadku rozbieżności były największe. Przeciętny plon wahał się pomiędzy 4,3q/ha do 13,6q/ha. Najwyższą wydajność osiągnięto w Dobczycach i Gdowie, ale plony w Wiśniowej były tylko nieznacznie niższe. Zdecydowanie gorzej było w Brzezowej, Czasławiu i Raciechowicach, a najgorsze plony zanotowano w Wierzbanowej. W przypadku uprawy ziemniaków na pierwsze miejsce wysuwają się Dobczyce, których mieszkańcy osiągnęli plon o około 20q/ha więcej niż rolnicy z Gdowa i 35q/ha więcej niż w Brzezowej i Raciechowicach. Zdecydowanie najniższe plony odnotowujemy w Czasławiu i Wierzbanowej. Warto te wskaźniki odnieść do danych z lat 30-tych z terenu powiatu myślenickiego, w skład którego wszedł dobczycki okręg sądowy. Porównując dane jakie zestawiał A. Mysiński należy stwierdzić, że tylko w Dobczycach i Gdowie przeciętne plony były wyższe od średniej powiatu za wyjątkiem pszenicy. Z kolei rolnicy w Raciechowicach i Brzezowej mogli poszczycić się wyższymi przeciętnymi plonami ze zbiorów jęczmienia i ziemniaków¹⁶⁵.

Podsumowując rozważania dotyczące charakterystyki produkcji roślinnej należy stwierdzić, że struktura upraw i zasiewów wynikała przede wszystkim z warunków klimatycznych i glebowych. Natomiast z dosyć dużym prawdopodobieństwem możemy przyjąć, że wydajność była powiązana ze świadomością rolników na temat nowoczesnych metod uprawy. Jeżeli bowiem w okolicach Gdowa były najlepszej klasy bonitacyjnej gleby, to tam powinniśmy się spodziewać najwyższych plonów, a w tym aspekcie Gdów przegrywał z Dobczycami. Ponadto plony osiągane przez rolników z Brzezowej były tylko nieznacznie niższe od tych, jakie uzyskali mieszkańcy Gdowa. Mogło to być efektem działalności Stanisława Czerwińskiego będącego przez wiele lata

¹⁶⁵ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 147.

prezesem Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Wieliczce, a także członkiem Zarządu Głównego MTR ¹⁶⁶.

W tym aspekcie warto przeanalizować szczegółowe dane dotyczące hodowli zwierząt zarówno w odniesieniu do gospodarstw powyżej, jak i poniżej 50 ha. W przypadku tej pierwszej kategorii przedstawiało się to w następujący sposób.

¹⁶⁶ „ANK, UWKr., sygn. 29/206/528 (brak paginacji), Związek Młodzieży przy Małopolskim Towarzystwie Rolniczym, Okręgowe Towarzystwa Rolnicze i Kółka rolnicze – rejestracja, stan organizacyjny, działalność (1922-1927), „Przewodnik Kółek Rolniczych” 1925, nr 15, s. 226-227.

Tab. 29. Zestawienie liczby zwierząt gospodarskich miejscowościach dobczyckiego okręgu sądowego w 1931 roku (gospodarstwa powyżej 50 ha)

Nazwa miejscowości	konie	bydło	Trzoda chlewna	owce	kozy
Brzezowa	18	70	25	0	1
Bojańczyce	2	0	0	0	0
Czasław	18	12	10	0	0
Glichów	3	19	6	1	1
Kornatka	4	9	13	0	0
Lipnik	2	12	4	0	0
Mierzeń	8	22	11	0	0
Raciechowice	19	83	15	0	0
Sieraków	8	24	6	0	0
Winiary	8	20	4	0	0
Zagórzany	8	37	8	0	0
Zalesiany	6	25	6	3	0
Zręczycze	4	26	8	0	0
Żerosławice	9	18	0	0	0
Bilczyce	12	35	13	0	0
Liplas	17	47	30	0	0
Suma	146	459	159	4	2

Źródło: ANK, UWKr. sygn. 29/206/317, s. 489-498 (powiat myślenicki), s. 595-602 (powiat wielicki), Zestawienie powiatowe liczby zwierząt gospodarskich według stanu z dnia 29 września 1931(gospodarstwa powyżej 50 ha),

Z powyższego zestawienia wynika, w odniesieniu do produkcji zwierzęcej dużą rolę odgrywała hodowla bydła. Spośród wyszczególnionych gospodarstw zwracają uwagę przede wszystkim majątki położone w Brzezowej i w Raciechowicach. Właścicielem pierwszego z nich był wspomniany już Stanisław Czerwiński. Rozwijał on hodowlę bydła rasy czerwonej polskiej i jako członek Wydziału Hodowli MTR postulował zmiany w żywieniu bydła, a także selekcję buhajów, co miało doprowadzić

do zwiększenia mleczności krów¹⁶⁷. Majątkiem w Raciechowicach zarządzała Kazimiera Ruppertowa, córka prof. Odo Bujwida, który pod koniec XIX wieku zakupił dobra w Czasławiu i Wolicy (przysiółek Raciechowic). W 1928 roku majątek w Wolicy przejął jego syn inż. Jan Bujwid, który ukończył Studium Rolnicze UJ w trakcie, których w sposób szczególny rozwijał swoje zainteresowania w zakresie hodowli bydła polskiej rasy czerwonej. Jego krowy i buhaje zdobyły liczne nagrody. Jego uczniami byli hodowcy między innymi z Komornik, Zegartowic, czy też ze Skrzynki. Podobnie, jak wcześniej wspomniany Czerwiński, pełnił w latach 30-tych funkcję prezesa Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Myślenicach (w tym czasie dobczycki okręg sądowy był przyłączony do powiatu myślenickiego)¹⁶⁸. Na plan drugi wysuwała się hodowla trzody chlewnej i koni. Z kolei tylko w Glichowie i Zalesianach wykazano owce. W dużym majątkach praktycznie nie hodowano kóz. Wykazano tylko 2 sztuki w Glichowie i Brzezowej. Rozwój hodowli zwierząt w tego typu gospodarstwach był zauważalny. Otóż rok wcześniej w zestawieniu znalazły się jeszcze majątki w Kawcu, Stadnikach, Wierzbanowej, Zegartowicach ale pogłowie zwierząt było zdecydowanie mniejsze. Wyszczególniono wówczas: 79 koni, 264 sztuk bydła, 90 sztuk trzody chlewnej, 11 owiec i 3 kozy. Niemniej jednak biorąc pod uwagę strukturę użytkowania gruntów warto zaznaczyć, że na 1 zwierzę hodowlane, które było wypasane przypadało ok. 43,5 arów pastwisk. W odniesieniu do mniejszych gospodarstw współczynnik ten wynosił 9,4 ar, a więc pięciokrotnie mniej. W poniższej tabeli zestawiono dane dotyczące liczby zwierząt hodowlanych w gospodarstwach, których obszar nie przekraczał 50 ha.

Tab. 30. Zestawienie liczby zwierząt gospodarskich miejscowościach dobczyckiego okręgu sądowego w 1931 roku (gospodarstwa poniżej j 50 ha)

Nazwa miejscowości¹⁶⁹	konie	bydło	Trzoda chlewna	owce	kozy
Bliczyce	54	231	107	0	0
Brzezowa	31	240	86	6	5
Czasław	39	257	140	0	0

¹⁶⁷ „Przewodnik Kółek Rolniczych”1925, nr 15, s.228.

¹⁶⁸ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 108-109, J. Szarek, *Człowiek mocny, twórczy i szlachetny. Wspomnienie o mgr. inż. Janie Bujwidzie (1899-1984)*, „Gazeta Myślenicka” 2019, nr 15, s. 6-7.

¹⁶⁹ W zestawieniu nie uwzględniono Bojańczyc, ale były tam zaledwie 22 gospodarstwa o łącznej powierzchni nieco ponad 40 ha.

Dobczyce	99	445	125	10	34
Dziekanowice	19	147	66	5	2
Falkowice	39	183	53	3	2
Gdów	134	584	344	0	16
Glichów	26	200	127	4	0
Gruszów	79	425	212	26	11
Hucisko	6	45	15	0	0
Kawec	26	123	81	4	0
Kędzierzyna	22	196	142	2	21
Kobielnik	20	271	35	0	15
Komorniki	32	165	75	1	2
Kornatka	56	370	171	15	2
Krzesławice	80	431	501	5	12
Krzyworzeka	14	118	90	7	1
Kunice	56	169	37	5	0
Kwapinka	30	166	137	4	16
Liplas	34	111	72	0	0
Lipnik	65	763	189	0	14
Mierzeń	18	157	122	1	3
Niezdów	8	94	30	3	5
Niżowa	10	66	40	2	1
Nowa Wieś	12	150	91	0	0
Podolany	12	77	37	2	3
Poznachowice Dolne	23	178	29	0	7
Poznachowice Górne	19	179	54	0	5

Raciechowice	34	293	83	0	2
Rudnik	22	139	52	0	2
Sawa	11	125	63	2	
Sieraków	62	278	121	0	4
Skrzynka	27	213	69	10	8
Stadniki	29	205	147	0	5
Stryszowa	30	149	54	1	13
Węglówka	49	636	110	48	1
Wierzbanowa	22	354	45	10	13
Winiary	23	244	82	4	15
Wiśniowa	64	616	102	15	23
Zagórzany	31	215	86	0	6
Zalesiany	3	36	16	2	2
Zegartowice	55	358	100	5	14
Zręczyce	58	251	113	3	13
Żerosławice	32	169	94	5	4
Suma	1615	10822	4545	210	137

Źródło: ANK, UWKr. sygn. 29/206/317, Zestawienie powiatowe liczby zwierząt gospodarskich według stanu z dnia 29 września 1931 (gospodarstwa poniżej j 50 ha), s. 499-508 (powiat myślenicki), s. 595-602 (powiat wielicki).

Zaprezentowanych danych wynika, że najczęściej koni hodowano w: Gdowie (134), Dobczycach (99), Krzesławicach (80), Gruszowie (79). Z kolei lokalne centra hodowli bydła znajdowały się w Lipniku (763), Węglówce (636), Wiśniowej (616), Gdowie (584). Najwięcej trzody chlewnej hodowano w Krzesławicach (501). Stada owiec wypasano w Węglówce (48), Gruszowie (26), Wiśniowej (15) i Kornatce (15). Kozy zaś hodowali gospodarze w Dobczycach (34), i w Kędzierzynie. Omawiając specyfikę produkcji zwierzęcej należy podkreślić, że w najmniejszych gospodarstwach, w tym również karłowatych, bydło, owce i kozy hodowano głównie na sprzedaż, a trzodę chlewną na własną konsumpcję. Stąd też stanowiła ona ponad ¼ pogłowia zwierząt (26,23%). W przypadku większych gospodarstw współczynnik ten wynosił 20,65%.

Wynikało to między innymi z dużej pracochłonności. Przy okazji warto zaznaczyć, że rok 1931 był rekordowym jeżeli chodzi o ceny wieprzowiny w powiecie myślenickim. Odnosząc się jeszcze do danych zawartych w tabeli należy zauważyć, że zarówno populacja owiec i kóz nie była w 1931 roku zbyt liczna. W przypadku owiec władze państwowe na przełomie lat 20-tych i 30-tych rozpoczęły wspieranie tej hodowli, ale i tak rolnicy głównie produkowali na własne potrzeby¹⁷⁰. Z kolei w odniesieniu do kóz to w latach 20-tych stopniowo malała populacja tych zwierząt i w 1931 rok wykazano ich 137 sztuk. Niemniej jednak w latach 1932-1938 ich pogłowie w powiecie myślenickim wzrosło ponad dwukrotnie¹⁷¹.

Hodowcy zwierząt musieli często zmagać się z wieloma czynnikami zewnętrznymi, w tym klęskami nieurodzaju, powodziami, czy też chorobami o charakterze epidemicznym (epizoocje). Do najbardziej dotkliwych chorób zwierząt gospodarskich należy zaliczyć: zarazę płucną bydła rogatego, pryszczycę i różycę u świń. W przypadku tej pierwszej najbardziej dała ona o sobie znać w 1924 roku. Selekcję bydła przeznaczonego wówczas na wybiecie mieli ocenić eksperci powołani przez Urząd Wojewódzki w Krakowie. Wśród nich znaleźli się inż. Stanisław Czerwiński z Gaika i Jan Bujwid z Czaślawia. Z kolei różycy świń szczególnie nasiliła się w latach 1934-1935. W celu jej wyeliminowania przeprowadzono akcję szczepień. Największe straty spowodowała jednak pryszczycyca, która nawiedziła te tereny w 1927 i w 1938 roku. W tym drugim przypadku epizoocja rozpoczęła się w kwietniu w gromadzie Raciechowice i stopniowo rozszerzyła się na sąsiednie miejscowości. Jej największe nasilenie przypadło w październiku. Wówczas to okręgami zapowietrzonymi były: Myślenice, Dobczyce, Jordanów i 40 gromad¹⁷².

2. Rzemiosło i handel

Produkcja rolna nie była jedynym zajęciem miejscowej ludności. Dobczyce były również ważnym ośrodkiem rzemieślniczym. Początkowo rzemiosło funkcjonowało w oparciu o galicyjskie rozwiązania prawne w myśl, których dalej obowiązywało tradycyjne kształcenie w obrębie cechów (tj. uczeń, czeladnik, mistrz)¹⁷³. Co prawda przed I wojną światową pewne funkcje cechów zaczęły przejmować stowarzyszenia,

¹⁷⁰ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka*..., s. 157-159.

¹⁷¹ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka*..., s. 159.

¹⁷² A. Mysiński, *Ziemia myślenicka*..., s. 160-161.

¹⁷³ *Ustawa z dnia 15 marca 1883 zmieniająca i uzupełniająca ustawę przemysłową*, Dziennik Ustaw Państwa dla Królestw i Krajów w Radzie Państwa Reprezentowanych. 1883, cz. 12, nr 39)

również te w zakresie nauki zawodu¹⁷⁴. Wystarczy w tym miejscu wspomnieć o funkcjonującej w latach 1897-1908 w Dobczycach szkoły szewskiej¹⁷⁵. W okresie dwudziestolecia międzywojennego wprowadzono przepisy prawne likwidujące odrębności pomiędzy ziemiami dawnych zaborów. Najważniejszym było prawo przemysłowe z 1927 roku, w którym uregulowano zarówno kwestie funkcjonowania szeroko rozumianego przemysłu, handlu jak i organizacji rzemieślniczych. Zgodnie z art. 1 rozporządzenia za przemysł uznano „wszelkie zatrudnienie zarobkowe lub przedsiębiorstwo, wykonywane samoistnie i zawodowo, bez względu na to, czy jest ono wytwarzające, przetwarzające, handlowe lub usługowe”¹⁷⁶. Działalność rzemieślnicza można było prowadzić po wydaniu karty rzemieślniczej, choć do 1934 często zdarzało się tak, że najpierw ktoś podejmował działalność, a dopiero później starał się o wydanie karty rzemieślniczej. Jednakże wspomnianą kartę mogły uzyskać osoby, które legitymowały się odpowiednimi kwalifikacjami¹⁷⁷. Analizując sytuację rzemiosła należy zaznaczyć, że rozporządzenie z 1927 roku wprowadzało wolność wykonywania zawodu, czyli likwidowało przymus cechowy. Przyczyniło się to do kryzysu i procesu stopniowej likwidacji cechów¹⁷⁸.

Nadrabiańska miejscowość była znanym ośrodkiem przemysłu skórzanego, w tym przede wszystkim szewstwa. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w podziale administracyjno- statystycznym, jaki zaproponował W. Ormicki opisując rzemiosło okręgu Izby Rzemieślniczej w Krakowie. Wspomniany badacz wśród ośrodków rzemieślniczych wymienił myślenicko-dobczycki ośrodek skórzany¹⁷⁹. Podstawą źródłową wspomnianego opracowania były dane dotyczące wykupu świadectw przemysłowych, choć jak zaznaczył autor, część rzemieślników się od tego obowiązku uchylała¹⁸⁰.

¹⁷⁴ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 231.

¹⁷⁵ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s.187-188.

¹⁷⁶ *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym*, Dz.U. 1927 nr 53 poz. 468; Wg szacunków ok. 60% rzemieślników wykupiło kartę rzemieślniczą zob. Z.

Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. II 1924-1929, Warszawa 1971, s. 81

¹⁷⁷ S. Kwiecień, *Polskie prawo przemysłowe 1927-1939*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2011, t.11, nr 2, s. 220.

¹⁷⁸ P. Trojański, *Kwestia organizacji cechowej rzemieślników żydowskich w województwie krakowskim w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Annales Academiae Peadagogicae Cracoviensis”. Folia 3. Studia Historica 2001, s. 141.

¹⁷⁹ W. Ormicki, *Rzemiosło w okręgu Izby Rzemieślniczej w Krakowie (rozmięszczenie i uwarunkowanie)*, Kraków 1936, s. 53-54.

¹⁸⁰ Tamże, s. 8.

Z rękodzielnictwa skórzanego należy wymienić przede wszystkim szewców, którzy stanowili najliczniejszą grupę rzemieślników. Świadczą o tym dane zawarte w dokumentach szkoły doksztalającej, która funkcjonowała w Dobczycach w latach 1924-1929. W tym czasie na 188 uczniów tej szkoły aż 73 kształciło się w tym zawodzie. Wymieniono również co najmniej 53 zakłady, w których uczniowie pobierali naukę, z czego 3 znajdowały się poza Dobzczycami¹⁸¹. Nie oznacza to jednak, że tylko w tych warsztatach wytwarzano obuwie. Co prawda trudno ustalić dokładną liczbę szewców niemniej jednak L. Dziewoński szacuje, że było ich ponad 100¹⁸². Z kolei pod koniec wojny w 1944 roku w spisie rzemieślników wykazano 52 warsztaty szewskie. Dane te możemy zestawzić z danymi zawartymi w *Księżce adresowej* z 1929 roku. Okazuje się, że tylko 4 osoby wykupiły świadectwa przemysłowe na 1928 rok¹⁸³. Może to świadczy o tym, że miejscowe warsztaty były stosunkowo niewielkie i przynosiły ich właścicielom niewielki dochód. Było ich jednak na tyle dużo, że część mieszkańców zajmowała się handlem skórą (5 osób) oraz funkcjonowały 3 sklepy z obuwem. Wśród handlarzy dominowali Żydzi, a z kolei właścicielami 2 punktów sprzedaży obuwia byli Polacy¹⁸⁴. Warto w miejscu przytoczyć ustalenia L. Dziewońskiego, któremu na przełomie lat 60-tych i 70-tych XX wieku udało się zebrać relacje szewców, którzy prowadzili warsztaty w tym okresie. Najbardziej znanym rzemieślnikiem był Władysław Dudek, który zatrudniał kilku czeladników. Wprowadził kilka innowacji w swoim zakładzie, w tym między innymi: zastosował jako pierwszy maszynę do klejenia podeszw, a farby do wykończenia spodów i obcasów sprowadzał z Niemiec i Szwecji. Ponadto jego umiejętności były doceniane chociażby przez aktorów, którzy przebywając na wakacjach w Dobczycach mieli u niego zaopatrywać się w obuwie. Nie tylko jednak mistrz Dudek wytwarzał obuwie wysokiej jakości. Wyroby szewców dobczyckich znajdowały wielu nabywców w pobliskim miejscowościach, jak chociażby w Gdowie¹⁸⁵. Jednocześnie miejscowi rękodzielnicy skutecznie konkurowali z rękodzielnikami myślenickimi¹⁸⁶. Warto również zaznaczyć, że sztuka rękodzielników dobczyckich doceniły władze wojskowe monarchii habsburskiej zlecając miejscowym szewcom produkcję obuwia.

¹⁸¹ Szczegółowy wykaz w aneksie 1: Wykaz uczniów zapisanych do Zawodowej Szkoły Doksztalającej w Dobczycach w latach 1924-1929.

¹⁸² L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobczyc...*, Dobczyce 2007, s. 47

¹⁸³ *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem): dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s.347.

¹⁸⁴ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 237.

¹⁸⁵ P. Gumułka, dz. cyt., s. 357.

¹⁸⁶ D. Zdziech, *Myślenice w dwudziestoleciu międzywojennym (1918-1939)*, [w:] *Myślenice monografia miasta*, pod red. T. Gąsowskiego, Myślenice 2012, s. 467.

Była to zlecenie bardzo wymagające, gdyż buty przechodziły rygorystyczną kontrolę techniczną¹⁸⁷.

Jak już wspomniano cześć rzemieślników nie wykupywała kart rzemieślniczych. Niemniej jednak nie przeszkadzało to im w piastowaniu funkcji w cechach. Dotyczyło to między innymi Stanisława Bergela, który prowadził warsztat już od 1927 roku, ale kartę uzyskał dopiero w roku 1940. Jednocześnie w 1934 roku został wybrany podcehmistrzem. w miejscowej korporacji szewskiej¹⁸⁸.

Szewców spotykamy także w innych miejscowościach. W *Księdze adresowej* z 1929 roku wymieniono warsztaty w następujących miejscowościach: Brzezowa, Czasław, Falkowice, Gdów, Glichów, Krzesławice, Nowa Wieś, Wiśniowa, Żerosławice. Tylko w Gdowie karty rzemieślnicze wykupiło 3 rękodzielników zaś w pozostałych wsiach po jednym. Wszyscy byli narodowości polskiej¹⁸⁹.

Funkcjonowanie dużej ilości warsztatów szewskich sprzyjało rozwojowi garbarstwa, o czym świadczy między innymi wzrastająca liczba garbarzy wstępująca do Cechu Zbiorowego. W omawianym okresie do wspomnianej korporacji wstąpiło 7 rzemieślników tej specjalności¹⁹⁰. Były to wyłącznie osoby pochodzenia żydowskiego, a mianowicie: W. Schreiber, M. Waldmann, I. Pistol, I. Kuzmann, Sz. Pollak, A. Pistol, D. Mincer. Wykupili oni w większości świadectwa handlowe za 1928 rok i dlatego zostali wymienieni w *Księdze adresowej Polski* z 1929 r.¹⁹¹

Spośród zakładów garbarskich wyróżniała się przede wszystkim Fabryka Skór Wolfa Schreibera mieszcząca się przy ulicy Podgórskiej 20. Zatrudniała on 67 osób, co czyniło ją największym przedsiębiorstwem w Dobczycach. Wytwarzano w nim następujące typy skór: blankowe, branzłowe, juchtowe, podeszwowe, chromowe, falendrowe, gemzowe, a kapitał zakładowy wynosił 100 000 zł. Zarząd fabryki mieścił się w Krakowie, ale posiadał również swoje przedstawicielstwo w Warszawie. Garbarnia Schreibera zrzeszona była w Polskim Związku Przemysłowców Garbarzy¹⁹².

¹⁸⁷ L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobczyc...*, s. 45-46, T. Kargol, *Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie w latach 1850-1939. Dzieje-ludzie-polityka gospodarcza*, Kraków 2003, s. 127 przypis 136.

¹⁸⁸ L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobczyc...*, s. 40-47.

¹⁸⁹ *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem): dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 347; Aneks 2: Wykaz podmiotów gospodarczych na obszarach wiejskich dobzczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w świetle danych zawartych w *Księdze adresowej* z 1929 roku.

¹⁹⁰ L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobczyc...*, Dobczyce 2007, s. 52.

¹⁹¹ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s.238.

¹⁹² *Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu 1938*, Warszawa 1938, nr 9258.

Wspomniana fabryka kilkakrotnie uzyskiwała pożyczki od Banku Gospodarstwa Krajowego, z czego najbardziej znaczącą była ta z 10 lutego 1939 roku na 80 tysięcy złotych zaciągnięta w celu wykonania zamówienia dla wojska. Garbarnia miała wykonać 2 miliony dm² skór juchtowych i 1,5 tysiąca kg skór blankowych. Trudno ustalić, czy Schreiber zrealizował zamówienie. Wiadomo jednak, że przed wybuchem wojny nie spłacił on swoich zobowiązań wobec BGK¹⁹³.

Należy podkreślić, że wg danych zawartych w *Księdze adresowej* z 1929 roku, tylko w Dobczycach funkcjonowały garbarnie¹⁹⁴. Stąd wniosek, że dla rzemieślników branży skórzanej zamieszkujących obszar dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego Dobczyce były zapewne miejscem zaopatrywania się w surowiec.

Oprócz szewców i garbarzy w Dobczycach zlokalizowane były warsztaty rymarskie. W *Księdze adresowej* wymieniono trzech rękodzielników, ale warsztatów rymarskich było zdecydowanie więcej. Łącznie mistrzów rymarstwa na początku XX wieku działało 7 (Sebastian Lichoń, Tomasz Korbas, Maciej Świerczek, Stanisław Lichoń, Andrzej i Kryspin Lichoniowe, Andrzej Korbas). Wydaje się, że ilość warsztatów aż do końca II wojny światowej była stabilna i wahała się w granicach 6-7. Jednak brak napływu nowych rzemieślników zahamował dalszy rozwój tego rękodzielnictwa¹⁹⁵.

O ile rękodzielnictwo skórzane przeżywało okres prosperity, to w branży odzieżowej występował pewien regres. W tej grupie można wymienić przede wszystkim krawców i kuśnierzy. W latach 20-tych na terenie Dobczyc funkcjonowało co najmniej 6 zakładów krawieckich, z czego jeden był prowadzony przez osobę pochodzenia żydowskiego. Mistrzami prowadzącymi naukę w zawodzie byli: Wacław Figlewicz, Andrzej Kośmider, Józef Kośmider, Andrzej Piekarcz, Salomon Schmiedt, oraz Jan Stolarz. Ponadto w pobliskim Niezdowie warsztat krawiecki prowadził Jan Kasprzyk. W latach 1924-1929 wykształcili oni 17 uczniów, z czego aż 5 Jan Stolarz¹⁹⁶. Spośród wymienionych krawców zaledwie trzech wykupiło świadectwa przemysłowe, tj. A. Kośmider, J. Stolarz, oraz I. Schmied [oryg. pisownia uwaga PF]¹⁹⁷. Oprócz tego w

¹⁹³ ANK, Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie, sygn. 29/618/ BGKr. 716, brak paginacji.

¹⁹⁴ *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem)::dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 345; Aneks 2:Wykaz podmiotów gospodarczych na obszarach wiejskich dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w świetle danych zawartych w *Księdze adresowej* z 1929 roku.

¹⁹⁵ L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobzyc...*, s. 49-50, 180.

¹⁹⁶ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 641.

¹⁹⁷ *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem)::dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 347.

Dobczycach omawianym rękodzielnictwem zajmowali się jeszcze: Szczepan Tomczyk (1924 r.), Józef Kopta (1937 r.), Stanisław Piech (1937 r.), Tomasz Cholewa (1938 r.), i Jamka Józef (1924 r.)¹⁹⁸. Jednak tylko dwóch z nich uzyskało kartę rzemieślniczą¹⁹⁹. Jak podkreślił L. Dziewoński sytuacja materialna krawców systematycznie się pogarszała. Związane to było z rozwojem przemysłu włókienniczego i odzieżowego w Polsce. Fabryki odzieżowe wytwarzały tekstylia dużo taniej i stąd mieszkańcy coraz chętniej się w nie zaopatrywali. Skurczył się więc rynek zbytu i jednocześnie coraz mniej osób decydowało się na naukę krawiectwa. Zdarzały się ponadto przypadki porzucania zawodu. Niemniej jednak aż do zakończenia II wojny światowej w Dobczycach utrzymywała się w miarę stała liczba warsztatów krawieckich, co w pewien sposób potwierdzają dane dotyczące liczebności członków Cechu Zbiorowego²⁰⁰.

¹⁹⁸ W nawiasie podano datę wstąpienia do cechu.

¹⁹⁹ L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobczyc...*, Tab. 13:Księga wpisu członków cechu rzemieślniczego zbiorowego w Dobczycach 1940-1947, s. 180.

²⁰⁰ Tamże, s. 37-38.

Tab. 31. Liczba członków Cechu Zbiorowego w Dobczycach w latach 1940-1947

Nazwa zawodu	Liczba rzemieślników	Miejscowości	Karta przemysłowa	Uwagi
blacharze	2	Dobczyce	1	
Cieśle	1	Dobczyce	Brak danych	
Fryzjerzy	2	Dobczyce	Brak danych	
Garbarze	8	Dobczyce	Brak danych	7 Żydów
Kołodzieje	13	Dobczyce	4	
Kowale	8	Dobczyce, Raciechowice, Sieraków, Kornatka, Czechówka	6	
Krawcy	7	Dobczyce, Dziekanowice	3	
Kuśnierze	2	Dobczyce	1	
Piekarze	2	Dobczyce		
Powroźnicy	1	Dobczyce	1	
Rymarze	6	Dobczyce	4	
Stolarze	5	Dobczyce, Brzezowa, Dziekanowice, Stojowice	2	
Ślusarze	3	Dobczyce, Czechówka	1	
Suma	60		23	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobczyc na przestrzeni dziejów*, Dobczyce 2007, Tab. 13: Księga wpisu członków cechu rzemieślniczego zbiorowego w Dobczycach 1940-1947, s. 179-180.

Krawcy prowadzili swoje warsztaty także w innych miejscowościach: w Gdowie (3), w Brzezowej (1), w Czasławiu (1), Dziekanowicach (1), Glichowie (1), Gruszowie (1), w Lipniku (1), Niezdowie (1), Nowej Wsi (1), w Węglówce (1), Wiśniowej (1), Zegartowicach (1). W 1929 roku karty przemysłowe wykupiło łącznie 15 krawców. Porównując to innymi rękodzielnikami prowadzącymi działalność przemysłową, należy

stwierdzić, że krawiectwo należało do najbardziej rozpowszechnionych profesji²⁰¹. Być może wynikało to z faktu, że o lokalnych sklepach nie można było zaopatrzyć się w tańsze tekstylia. Nie można jednak potwierdzić tej hipotezy, bo nie zachowały się wykazy produktów, które oferowały placówki handlowe w wymienionych miejscowościach.

Z kolei regres nastąpił w kuśnierstwie. Był on już widoczny w drugiej połowie XIX wieku. Pierwsze wzmianki z tego okresu pochodzą z zachowanych ksiąg cechu kuśnierskiego i dotyczą osób przyjętych do cechu oraz wyborów na stanowiska cechmistrzów. W 1919 roku najważniejsze funkcję w cechu pełnili: Jan Podsadecki i Jan Kopera. Jednocześnie przyjęto do nauki zawodu 3 osoby: Stanisława Podsadeckiego, Jana Kowalskiego i Ludwika Kowalskiego²⁰². O kryzysie w tej profesji świadczą również dane zawarte w wykazie uczniów Szkoły Doksztalającej, przez którą w latach 1924-1929 przewinęło się tylko 3 uczniów. Osobami, które kształciły młodych adeptów kuśnierstwa były: Wincenty i Jan Kowalski²⁰³. Charakteryzując kuśnierstwo warto przeanalizować również dane zawarte w *Księdze adresowej Polski*. W 1929 roku w Dobczycach karty przemysłowe posiadały 3 osoby: L. Kowalski, W. Kowalski, F. Podsadecki. Jak zatem widać miejscowe kuśnierstwo zdominowane było przez przedstawicieli dwóch rodzin. Niemniej jednak nie jest to jedyna przesłanka świadcząca o kryzysie w tej branży. Najistotniejsze jest to, że tylko w Dobczycach byli rękodzielnicy wykonujący ten zawód. Nie było ich nawet w pobliskim Gdowie. Warto wspomnieć jeszcze o innych przedstawicielach branży odzieżowej. W 1929 roku pracował w Dobczycach kapelusznik P. Futterweit, a z kolei w Gdowie zarejestrowany był warsztat tkacki²⁰⁴.

W omawianym okresie zanikło garncarstwo. Najlepiej o tym świadczy fakt, że na początku lat 30-tych tylko 2 mistrzów prowadziło swoje warsztaty. Byli nimi Józef Kurkowski i Józef Chmielowski. Upadek tego rękodzielnictwa wiązał się niewątpliwie z rozwojem produkcji przemysłowej. Wyroby hutnicze były niewątpliwie dużo trwalsze od tradycyjnych wyrobów garncarskich²⁰⁵. Popyt na tego typu naczynia musiał wzrastać

²⁰¹ Aneks 2: Wykaz podmiotów gospodarczych na obszarach wiejskich dobczyckiego powiatu (okręgu sądowego w świetle danych zawartych w *Księdze adresowej* z 1929 roku.

²⁰² Archiwum PTTK Dobczyce, Protokół Cechu Kuśnierskiego 1827-1919.

²⁰³ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 236-237.

²⁰⁴ *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem): dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 345, 347.

²⁰⁵ L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobczyc...*, s. 58-59.

skoro w Dobczycach funkcjonował specjalny sklep z naczyniami kuchennymi. Był on prowadzony przez Ch. Engela. W tym czasie sklepu tego typu nie było w Gdowie²⁰⁶.

Należy też przyjrzeć się bliżej rękodzielnikom z branży metalowej i drzewnej. Najstarszą specjalnością w branży metalowej było kowalstwo. W omawianym okresie w Dobczycach istniały co najmniej 3 warsztaty kowalskie, o czym świadczą dane zawarte w metryce szkoły zawodowej. Mistrzami byli: Jan i Józef Chrast, Jan Kasprzyk, Józef Wojnarowski. W przypadku Jana i Józefa Chrasta dokumenty szkolne wymieniają ten sam adres zakładu. Jan przyjął do nauki ucznia w 1922 roku, a Józef w 1926. Zatem w okresie funkcjonowania szkoły Józef mógł przejąć zakład od ojca. Wspomniana już metryka przynosi nam informację o ilości kuźni, w których uczniowie pobierali staranne zawodowe wykształcenie. W Dobczycach w latach 1924-1929 funkcjonowały trzy. Oprócz tego adepci tego zawodu kształcili się pod okiem mistrzów z Nowej Wsi, Brzezowej, w Brzączowic, czy Czasławia. Pomimo tego, że kowalstwo było zawodem ciężkim, to należy zauważyć, że aż 16 osób podjęło się nauki tej profesji²⁰⁷. Jak już wspomniano w Dobczycach istniały 3 kuźnie. W pobliskim Gdowie zaledwie 1, a w pozostałych miejscowościach 13. Kowali spotykamy w: Bilczycach, Brzezowej (2), w Czasławiu, Glichowie, Gruszowie, Krzesławicach, Lipniku, Nowej Wsi, Raciechowicach, Węglówce, Winiarach i Wiśniowej²⁰⁸.

Oprócz kowali w okresie międzywojennym pracowali także ślusarze. Na terenie dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego tylko w Dobczycach istniały warsztaty ślusarskie. Mistrzami byli: Władysław Cygan, Michał Cetera i Bolesław Walas. Warto podkreślić, że żaden uczeń nie rozpoczął nauki tego rzemiosła w miejscowej szkole zawodowej. Niewątpliwie świadczy to o zaniku tego rękodzielnictwa. Był on związany, jak podkreśla L. Dziewoński, z brakiem popytu na budowlane roboty ślusarskie²⁰⁹.

Skomplikowana była sytuacja rzemieślników branży drzewnej. W Dobczycach spotykamy bednarzy, powroźników, kołodziei, stolarzy, a z kolei w pozostałych miejscowościach także cieśli. Jak możemy przeczytać w opracowaniu L. Dziewońskiego,

²⁰⁶ *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem)::dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 345, 347.

²⁰⁷ P. Figlewicz, P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 644-645.

²⁰⁸ *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem)::dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 347; Aneks 2: Wykaz podmiotów gospodarczych na obszarach wiejskich dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w świetle danych zawartych w *Księdze adresowej* z 1929 roku.

²⁰⁹ L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobczyc...*s. 65-66; Aneks 1: Wykaz uczniów zapisanych do Zawodowej Szkoły Dookształcającej w Dobczycach w latach 1924-1929.

bednarstwo należało do zawodów wymierających. Co prawda jeszcze w 1928 roku spotykamy 2 osoby wykonujące ten zawód, ale w latach 30-tych XX wieku nie dysponujemy wzmiankami o aktywności zawodowej bednarzy w Dobczycach. Z kolei w pozostałych miejscowościach swoje usługi świadczyły 4 osoby. Posiadały one warsztaty w następujących wsiach: Glichów (1), Gruszów (1), Lipnik (1), Nowa Wieś (1). W odniesieniu do powroźników należy zaznaczyć, że nie był to zawód cieszący się dużą popularnością. Niemniej jednak sytuacja powroźników była stabilna, gdyż istniało zapotrzebowanie na ich wyroby. W omawianym okresie funkcjonowały co najmniej 3 warsztaty. Prowadzili je Stanisław Chmielowski, Andrzej Piech, Franciszek Różycki, którzy wykształcili łącznie 5 uczniów. Mistrz Różycki przyjęty został do cechu wielkiego w 1919 roku i był w nim aż do rozwiązania cechów²¹⁰.

Kolejną specjalnością w branży drzewnej było kołodziejstwo. W omawianym okresie należało do zawodów dość dobrze prosperujących. Najlepiej świadczą o tym dane zawarte w metrykach szkoły zawodowej. W latach 1924-1929 funkcjonowało co najmniej 9 zakładów kołodziejskich, w których przez szkołę przemysłową przewinęło się 13 uczniów²¹¹. Mistrzami kołodziejstwa byli wówczas: Władysław Figlewicz, Józef Kalemba, Piotr Krzysiak, Franciszek Piwowarczyk, Piotr Ścibor, Karola Weszka, Franciszek Wojnarowski, a także metryka wymienia dwóch Marcinów Figlewiczów. Tylko jednak w trzech przypadkach zostały wykupione świadectwa przemysłowe na 1929 rok²¹². Rozwój kołodziejstwa związany był niewątpliwie z tym, że w tym okresie dalej podstawowym środkiem lokomocji, a także siłą pociągową w gospodarstwach rolnych był koń. Jak zaznacza L. Dziewoński, najdłużej pracującym mistrzem kołodziejstwa był Władysław Figlewicz, który jeszcze przed I wojną światową kształcił pierwszych uczniów, a w okresie międzywojennym wypromował ich około 10. Odbiorcami jego produktów byli przeważnie chłopcy z okolicznych miejscowości²¹³. Nie oznacza to jednak, że w innych miejscowościach nie było rzemieślników tej specjalności. W *Księdze adresowej* z 1929 spotykamy jeszcze 2 prowadzących swoją działalność w Gdowie i 8 pracujących w innych miejscowościach: Bilczyce (1), Gruszów (1), Lipnik (1),

²¹⁰ L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobczyc...*, s. 66-67.

²¹¹ Aneks 1: Wykaz uczniów zapisanych do Zawodowej Szkoły Doksztalającej w Dobczycach w latach 1924-1929.

²¹² *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem): dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 347.

²¹³ L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobczyc...*, s. 72-74.

Węglówka (1), Winiary (1), Wiśniowa (1), Zegartowice (1), Zręczycy (1)²¹⁴. Analizując rozmieszczenie geograficzne istniejących wówczas warsztatów kołodziejskich zwraca uwagę fakt, że położone one były przede wszystkim w południowo-wschodniej części powiatu (okręgu) sądowego i znajdowały się co najmniej 10 km od Dobczyc (wyjątek Winiary). Zatem potwierdza to ustalenia L. Dziewońskiego, że odbiorcami produktów wytwarzanych przez dobczyckich kołodziejów byli chłopcy z okolicznych wsi.

Stolarstwo zaliczamy do takich specjalności branży drzewnej, które do końca lat 20-tych XX wieku rozwijało się stosunkowo dynamicznie. Przez szkołę zawodową przewinęło się 18 uczniów, którzy pobierali naukę w warsztatach prowadzonych przez następujących mistrzów: Jana Cygana, Stanisława Cygana, Władysława Cygana, Sebastiana Grzywacza, Sebastiana Piwowarczyka, Józefa Rapacza, Jan Stolarza i Andrzeja Wątoraka²¹⁵. Zaledwie tylko 3 wykupiło świadectwa za 1928 rok. Jak podkreśla L. Dziewoński, stolarze dobczyccy wykonywali swoje produkty ręcznie i stąd też dość długi proces ich wytwarzania. W latach trzydziestych stolarze wykonywali przeciętnie w ciągu miesiąca: 7 drzwi lub 5 okien lub 3 łóżka lub 1-2 szafy²¹⁶. Zapotrzebowanie na produkty wyrabiane przez tych rękodzielników było stosunkowo spore, co niewątpliwie związane było ze wzrostem liczby ludności i związanej z tym ilości wznoszonych budynków. W tym czasie Gdowie pracował co najmniej 1 stolarz, a w sąsiednich miejscowościach 11: Czasław (1), Glichów (1), Gruszów (1), Hucisko (1), Lipnik (1), Niezdów (1), Nowa Wieś (1), Węglówka (1), Winiary (1), Wiśniowa (1), Zręczycy (1)²¹⁷. Warto jednak zaznaczyć, że wymieniony wcześniej Jan Cygan prowadził swój warsztat w Nowej Wsi. W związku z tym na przełomie lat 20-tych i 30-tych funkcjonowało co najmniej 20 warsztatów stolarskich.

Nieco odmiennie przedstawiała się kwestia ciesielstwa. W Dobczycach w tym czasie najprawdopodobniej nie było osoby świadczącej usługi w zakresie ciesielstwa. Z kolei na obszarach wiejskich w 1929 roku aktywność zawodową wykazywało 11 osób w następujących miejscowościach: Brzezowa (1), Czasław (1), Glichów (1), Gruszów (3),

²¹⁴ Aneks 2: Wykaz podmiotów gospodarczych na obszarach wiejskich dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w świetle danych zawartych w *Księdze adresowej* z 1929 roku.

²¹⁵ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 275.

²¹⁶ L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobczyc...*, s. 77.

²¹⁷ Aneks 2: Wykaz podmiotów gospodarczych na obszarach wiejskich dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w świetle danych zawartych w *Księdze adresowej* z 1929 roku.

Kornatka (1), Lipnik (1), Niezdów (1), Nowa Wieś (1), Wiśniowa (1)²¹⁸. W zdecydowanej większości cieśle prowadzili swoją działalność w miejscowościach, które charakteryzowały się dużym zalesieniem. Ponadto niezależnie od wzrostu ilości budynków murowanych dalej niezbędne było wznoszenie konstrukcji drewnianych np. więźby dachowej. Jak się można domyślać część osób wykonywało zawód murarza. Majstrów budowlanych spotykamy w Dobczycach (1), Gdowie (4), Dziekanowice (1), Glichów (1), Gruszów (1), Podolany (1), Węglówka (1), Wiśniowa (1). Wzrastające zapotrzebowanie na cegłę przyczyniło się do powstania cegielni. Funkcjonowały one w Dobczycach, Gdowie i Winiarach²¹⁹. Były to przedsiębiorstwa potrafiące przynosić zysk, co potwierdzają dane zawarte w lustracji gospodarki komunalnej Dobczyc z 1932 roku. Zgodnie z rachunkami cegielnia przyniosła zysk wysokości w 1929 roku ponad 700 zł. Biorąc pod uwagę cenę cegły (80 zł za 1000) i wykazany obrót (2064,80 zł) okazuje się, że wytwarzano ponad 25 tysięcy cegieł rocznie. Jednakże biorąc pod uwagę wskazane nieprawidłowości w zakresie rachunkowości i ewidencji zysk ten był z pewnością wyższy²²⁰. Oprócz tego warto nadmienić, że w Fałkowicach istniało przedsiębiorstwo wyspecjalizowane w produkcji dachówek, a w Gdowie istniały 2 zakłady, które zajmowały się wytwarzaniem galanterii betonowej. Nie sposób pominąć również tego, że na tym terenie zlokalizowane były kamieniołomy. Jeden z nich znajdował się w Dobczycach, a kolejne funkcjonowały: w Brzezowej (2) i w Hucisko (1). Ten ostatni był własnością miejscowego właściciela ziemskiego T. Lipowskiego²²¹.

Ostatnią grupę zawodów tworzyły te, które zaliczane są do branży spożywczej, w której możemy wyróżnić: rzeźników, masarzy, piekarzy, młynarzy. Analizę aktywności zawodowej rzeźników i masarzy możemy przeprowadzić o zachowane księgi cechowe, o których wspomina L. Dziewoński. Na ich podstawie możemy stwierdzić, że do końca lat 20-tych zawody związane z ubojem i przetwarzaniem mięsa cieszyły się sporym zainteresowaniem osób, które wkraczały na rynek pracy. Wystarczy choćby wspomnieć o tym, że w latach 1926-1930 naukę podjęło 18 uczniów, co znajduje swoje

²¹⁸ Aneks 2: Wykaz podmiotów gospodarczych na obszarach wiejskich dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w świetle danych zawartych w *Księdze adresowej z 1929 roku*.

²¹⁹ *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem):: dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 347; Aneks 2: Wykaz podmiotów gospodarczych na obszarach wiejskich dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w świetle danych zawartych w *Księdze adresowej z 1929 roku*.

²²⁰ ANK, UWKr., sygn. 29/206/181, s. 1745-46, Sprawozdanie z lustracji gospodarki gminnej miasta Dobczyce przeprowadzonej dnia 14 stycznia 1932 roku, s. 1751.

²²¹ *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem):: dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 347; Aneks 2: Wykaz podmiotów gospodarczych na obszarach wiejskich dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w świetle danych zawartych w *Księdze adresowej z 1929 roku*.

odzwierciedlenie w metryce szkoły przemysłowej. Wymienionych tam zostało 15 uczniów, którzy w latach 1924-1929 rozpoczęło naukę w tych zawodach. Odmienne przedstawiała się sytuacja w latach 1930-1939. Wówczas tylko 12 uczniów rozpoczęło naukę w tym zawodzie. Przełożyło się to również na liczebność cechu. Otóż w latach 1926-1928 przystąpiło do niego 30 osób, a w 1933 roku zaledwie 19²²². Stan ten utrzymywał się do wybuchu, co ujmuje poniższa tabela

Tab. 32: Liczba członków cechu rzeźników i masarzy w Dobczycach w latach 1926-1941

Rok	Liczba	Miejscowości
1926	30	Dobczyce, Sieraków, Wiśniowa, Węglówka, Dziekanowice, Stryszowa, Brzączowice
1933	19	Dobczyce, Wiśniowa, Dziekanowice, Węglówka
1938	18	Dobczyce, Dziekanowice, Wiśniowa
1939	16	Brak danych
1940-41	16	Brak danych

Źródło: Opracowanie własne na podstawie L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobczyc na przestrzeni dziejów*, Dobczyce 2007, Tab. 10. Księga członków przemysłowych cechu rzeźników i masarzy w Dobczycach w latach 1926-1941, s. 170-171.

Jak widać członkowie cechu pochodzili z wielu okolicznych miejscowości oddalonych nawet o 10-12 km od Dobczyc (Wiśniowa, Węglówka). Zmniejszenie się liczby osób należących do tego cechu należy wiązać z kryzysem gospodarczym przełomu lat dwudziestych i trzydziestych. Kryzys wpłynął niekorzystnie na konsumpcję, co pogorszyło sytuację ekonomiczną osób trudniących się zarówno ubojem zwierząt, jak i jego przetwarzaniem. Potwierdzają to dane dotyczące kształcenia. Do 1929 roku naukę w zawodzie rozpoczynało od trzech do pięciu osób rocznie. Natomiast w okresie późniejszym liczba wynosiła maksymalnie 2 osoby rocznie. Mistrzami byli: Piotr Kulma, Jan Lichoń, Walenty Michalski, Józef Płonka, Sebastian Płonka, Jan Polończyk,

²²² P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 241.

Stanisław Polończyk, Franciszek Żuławiński, Józef Żuławiński, Władysław Żuławiński²²³. *Księga adresowa* przynosi nam dodatkowo informacje o rzeźnikach w następujących miejscowościach: Hucisko (1), Winiary (1), Gdów (3)²²⁴.

Jeżeli chodzi o piekarstwo to z pewnością w samych Dobczycach funkcjonowało od 4 do 5 piekarni. Co najmniej 3 z nich znajdowały się w rękach polskich, a ich właścicielami byli Franciszek Baran, Wojciech Grandys, a także A. Bergiel. Ponadto *Księga adresowa* z 1929 przynosi nam informację o dwóch piekarniach żydowskich będących w posiadaniu: Jakuba Spanaufa i Kaufmana Unterbergera. Warto podkreślić, że to właśnie piekarze żydowscy, w ramach szkoły zawodowej, kształcili młodych adeptów tego zawodu²²⁵. W dobczyckim okręgu sądowym spotykamy jeszcze zaledwie 3 piekarzy, przy czym dwóch nich mieszkało w Gdowie, a jeden w Wiśniowej. Zatem było niewielkie zapotrzebowanie na produkty miejscowych piekarzy. Związane to było z tym, że w większości wypadków chleb był wypiekany samodzielnie przez mieszkańców. Nie oznacza to jednak, że nie było zapotrzebowania na mąkę i inne produkty, które można było wytworzyć w miejscowych młynach. Najlepiej obrazują to dane statystyczne. Pierwsze z nich pochodzą z 1924 roku i zostały zestawione w poniższej tabeli.

Tab. 33. Wykaz funkcjonujących młynów na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w 1924 roku

Miejscowość	Właściciel	Rodzaj przedsiębiorstwa	Ilość przypuszczalnej rocznej produkcji danego zakładu [w kwintalach]	Ilość zatrudnionych robotników	uwagi
Dobczyce	Agnieszka Kowalska	Młyn wodny	1825	1	
Dobczyce	Jakub Heller	Młyn wodny	3650	2	
Dobczyce	Mendel Fridman	Młyn wodny	5475	2	

²²³ Aneks 1: Wykaz uczniów zapisanych do Zawodowej Szkoły Doksztalającej w Dobczycach w latach 1924-1929.; L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobzyc...*, tab.11, s. 172-174.

²²⁴ Aneks 2: Wykaz podmiotów gospodarczych na obszarach wiejskich dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w świetle danych zawartych w *Księdze adresowej* z 1929 roku.

²²⁵ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 241; E. Polończyk-Moskał, dz. cyt., s. 257, 264.

Czasław	Jakub Suchta	Młyn wodny	2700	1	
Dziekanowice	Aleksander Hyży	Młyn wodny	2700	1	
Niezdów	Markus Goldfinger	Młyn wodny	5400	2	
Niezdów	Michał Dzięwoński	Młyn wodny	3000	2	
Rudnik	Anna Kołodziej	Młyn wodny	-	-	(od 1.01. 1924 r. nieczynny)
Sieraków	Marcin Głuś	Młyn wodny	2500	1	
Nowa Wieś	Wiktoria Kania	Młyn wodny	2400	1	Wł. mieszka w Bieńkowicach
Skrzynka	Franciszek Łazeński	Młyn wodny	800	1	
Gdów	Stanisław Lellito	Młyn wodny	900	2	
Kunice	Stanisław Widomski	Młyn wodny	20	1	
Kunice	Julia Widomska	Młyn wodny	10	1	
Podolany	Karol Wojas	Młyn wodny	120	1	
Żerosławice	Wojciech Satola	Młyn wodny	1092	1	
Krzesławice	Wiktoria Czechowska	Młyn wodny	1092	1	
Zegartowice	Wawrzyniec Drzyzga	Młyn wodny	1092	1	
Zegartowice	Jan Koza	Młyn wodny	1092	1	
Sawa	Jan Kubowicz	Młyn wodny	1092	1	
Poznachowice Dolne	Jan Stokłosa	Młyn wodny	Brak danych	1	Potrzeby własne
Poznachowice Górne	Jan Cap	Młyn wodny	Brak danych	1	Potrzeby własne
Wiśniowa	Jan Dominik	Młyn wodny	Brak danych	1	Potrzeby własne

Wiśniowa	Jan Murzyn	Młyn wodny	Brak danych	1	Potrzeby własne
Lipnik	Wojciech Burkat	Młyn wodny	Brak danych	1	Potrzeby własne
Lipnik	Józef Tokarz	Młyn wodny	Brak danych	1	Potrzeby własne
Lipnik	Jan Iżyk	Młyn wodny	Brak danych	1	Potrzeby własne
Węglówka	Marcin Kuchnio	Młyn wodny	Brak danych	1	Potrzeby własne
Węglówka	Jan Pyrz	Młyn wodny	Brak danych	1	Potrzeby własne
Węglówka	Jan Obajtek	Młyn wodny	Brak danych	1	Potrzeby własne
Lipnik	Jan Garczyca	Młyn wodny	Brak danych	1	Potrzeby własne
Kobielnik	Jan Kaczmarczyk	Młyn wodny	Brak danych	1	Potrzeby własne
Wierzbanowa	Jan Skalski	Młyn wodny	Brak danych	1	Potrzeby własne
Kobielnik	Józef Weszka	Młyn wodny	Brak danych	1	Potrzeby własne

Źródło: ANK, UWKr. sygn. 29/206/314, Wykaz młynów, olejarni, browarni, krochmalni i suszarni ziemniaków i drożdżarni z 4 października 1924 roku.

W okręgu funkcjonowały 33 młyny wodne, z których zaledwie w 8 przedsiębiorstwach roczna produkcja przekraczała 2000 kwintali. Młyny o największym przemieśle pozostawały w rękach żydowskich: Mendela Fridmana w Dobczycach (5475 kwintali rocznie) i Markusa Goldfingera w Niezdowie (5400 kwintali/rocznie). Z kolei w 14 przypadkach podano, że młyny były wykorzystywane do własnych potrzeb. Jeżeli chodzi o zatrudnienie to zaledwie w pięciu pracowało po 2 robotników, w pozostałych 1. Niemniej jednak zatrudniano nawet w młynach, które wykonywały przemiał ziarna tylko na własne potrzeby. Zatem zapewne młynarze w sprawozdaniach nie podawali danych zgodnych z rzeczywistością. To samo dotyczy młynów w Kunicach, choć chyba mamy tu do czynienia z jednym młynem. Przemiał roczny rzędu 10-20 kwintali zboża budzi poważne wątpliwości. Tym bardziej, że młyny miały obsługiwać również okoliczną ludność.

W 1929 roku zarejestrowanych było 23 młynów, czyli 10 mniej: w Dobczycach (3), Dziekanowicach (1), w Czasławiu (2), Gdowie (1), Krzesławicach (1), Kunicach (1), Lipniku (2), Niezdów (2), Nowa Wieś (1), Podolany (1), Sawa (1), Węglówka (3), Wiśniowa (1), Zegartowice (2), Żerosławice (1)²²⁶. Porównując to z wcześniejszym wykazem okazuje się, że wśród zarejestrowanych młynów znalazły się również te, które w 1924 miały ziarno tylko na własne potrzeby, co potwierdza tezę o tym, że wcześniejsze dane były nie do końca zgodne ze stanem faktycznym.

Istotną rolę w gospodarce pełnił handel, gdyż zarówno rolnicy jak i rzemieślnicy poszukiwali rynków zbytu. Jednym z najważniejszych miejsc wymiany handlowej dla mieszkańców były targi i jarmarki, które niejednokrotnie były nazywane dużymi targami. Na obszarze dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego i okolicznych miejscowości terminarz jarmarków przedstawiał się w sposób następujący:

- Wieliczka (poniedziałek co 2 tygodnie),
- Myślenice (poniedziałek co 2 tygodnie),
- Jordanów (poniedziałek co 2 tygodnie),
- Mszana Dolna (wtorek co 2 tygodnie),
- Niepołomice (co 2 wtorek),
- Dobczyce (środa co 2 tygodnie),
- Gdów (środa co 2 tygodnie),
- Kalwaria (środa co 2 tygodnie),
- Bochnia (w każdy czwartek)
- Wiśniowa (czwartek co 2 tygodnie),
- Skrzydlina (czwartek co 2 tygodnie),

²²⁶ *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem): dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 345, 347; Aneks 2: Wykaz podmiotów gospodarczych na obszarach wiejskich dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w świetle danych zawartych w *Księdze adresowej z 1929 roku*.

- Skawina (w każdy czwartek)²²⁷.

Taka sieć jarmarków umożliwiała swobodną wymianę handlową. Jeżeli bowiem przeanalizujemy to z punktu widzenia rzemieślnika lub rolnika mieszkającego w Dobczycach to w poniedziałki mógł udać się do Myślenic lub Wieliczki. Z kolei we wtorek czekała go podróż do Niepołomic lub też Mszany Dolnej. W środę mógł sprzedawać w Dobczycach lub też w Gdowie, przy czym warto zaznaczyć, że te jarmarki odbywają się do dnia dzisiejszego naprzemiennie. Ewentualnie mógł też udać się do Kalwarii. W czwartki swoje produkty mógł wystawić w Wiśniowej, Skrzydziej, czy też Skawinie. Jak podaje L. Dziewoński rzemieślnicy dobczyccy swoje towary wystawiali w Wieliczce, Bochni, Niepołomicach, Myślenicach, Limanowej, Wiśniowej, Gdowie, Łapanowie, Skrzydziej²²⁸. Nie tylko jednak rzemieślnicy sprzedawali swoje towary na jarmarkach, czy też targach. Rolnicy również starali się sprzedawać swoje produkty. Co prawda nie dysponujemy szczegółowymi zestawieniami pokazującymi wielkość wymiany handlowej, ale możemy wskazać na pewne jej aspekty. Najpierw warto scharakteryzować usytuowanie placów targowych.

W Dobczycach targi odbywały się na Placu Zgody, który zlokalizowany był wzdłuż ulicy Targowej pomiędzy Rynkiem, a mostem. Jerzy Urbańczyk tak opisuje to miejsce: „Dawniej była to wolna przestrzeń, w która w dni targowe wypełniała się licznymi straganami, na których okoliczni rzemieślnicy wystawiali swoje wyroby (garnki, i donice wypalane z gliny, wyroby rymarskie, kowalskie, kołodziejskie itp.), a rolnicy wozami konnymi przywozili produkty rolne (ziemniaki, kapustę, zboże, nabiał itp.). Tam można było też kupić króliki, kozy, cielęta. Plac tętnił życiem. Od południa Plac Zgody graniczył z młynówką, która z hukiem wpadała na wielkie koło młyńskie”²²⁹. Zatem miejscem wymiany towarowej nie był Rynek.

Z kolei Gdowie handel odbywał się w dwóch miejscach. Zwierzętami handlowano na tzw. targowicy (mieściła się ona przy moście na lewy brzegu Raby). Przy wjeździe na nią weterynarz badał stan ich zdrowia. Na placu każdy rodzaj zwierząt miał specjalnie wydzieloną zagrodę²³⁰. Z kolei inne towary sprzedawano na Rynku. Podobny podział

²²⁷ A. Mysięński, *Ziemia myślenicka...*, s. 262, J. Świętek, *Zwyczaje i pojęcia prawne ludu nadrabiańskiego, Kraków 1897*, s. 198; *Księga adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1930*, Warszawa 1930, s. 443, 467.

²²⁸ L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobczyc...*, s. 94-97.

²²⁹ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 262-264.

²³⁰ P. Gumułka, dz. cyt., s. 359.

stosowano zapewne w Dobczycach, gdyż przez wspomniany Plac Zgody przebiegała droga dzieląca go na 2 części²³¹.

Asortyment towarów oferowanych na targach był bogaty. Jednak poza przytaczaną relacją J. Urbańczyka nie dysponujemy innym opisem. Inaczej jest w przypadku Gdowa. Według przekazu P. Gumułka w godzinach porannych największy ruch był na targowicy, w tym miejscu można było kupić zwierzęta, przy czym najwięcej było świń. W odniesieniu do bydła, w omawianym okresie, stopniowo wzrastała liczba zwierząt rasy czerwonej. Zaś koni, owiec i kóz sprzedawano niewiele. Niewielka podaż koni była związana z bliskością Bochni, która była ważnym centrum handlu tymi zwierzętami. Inaczej sytuacja przedstawiała się z kozami i owcami, którymi w tych okolicach hodowano niewiele. Inne towary rozstawiano w Rynku, który zlokalizowany był na skrzyżowaniu ulic: Wielickiej, Myślenickiej, Łapanowskiej i Bocheńskiej. Jak czytamy istniał swoisty podział „sektory”. W jednym miejscu można było zaopatrzyć się w wyroby mleczne, w innym masarskie itd. Ponadto oferowano wyroby szewskie i skórzane, jaja, drób, słodycze, dewocjonalia, owoce i warzywa, sierpy, kosy, ubrania, płótno. Przy tej okazji warto zaznaczyć, że już we wtorek kupcy i handlarze przybywali do Gdowa i tym samym miejscowe karczmy mogły liczyć na wyższe obroty. P. Gumułka wspomina o 9 wyszynkach. Co ciekawe każda z nich miała innych bywalców, tzn. w jednej stołowali się „Piaszczenie”, czyli handlarze z Piasków Wielkich, w innym z kolei mieszkańcy Stadnik i okolicznych miejscowości. Warto również podkreślić to, że wyszynki odnotowywały wyższe obroty w przeddzień jarmarków w Bochni, gdyż górale z Rabki właśnie tutaj się zatrzymywali i nich korzystali²³². Ponadto osoby przybywające na jarmarki nabywały towary w miejscowych sklepach, którzy starali się w tym dniu mieć produkty bardziej luksusowe. Na tym przykładzie widać jak ważną rolę odgrywały jarmarki.

Jak już wspomniano na jarmarkach można było kupić zwierzęta hodowlane. Niestety nie możemy określić, jaką ilość zwierząt oferowano w Dobczycach. Nieco inaczej przedstawia się sytuacja w odniesieniu do Gdowa. W tym wypadku dysponujemy danymi z lat 1926-1929 dotyczącymi podaży zwierząt. Można to wykorzystać do określenia tendencji w zakresie produkcji zwierzęcej na omawianym obszarze. We wspomnianej miejscowości średnio oferowano około 770 zwierząt hodowlanych takich

²³¹ Aneks 3: Fragment mapy Dobczyc z 1939 roku.

²³² P. Gumułka, dz. cyt., s. 352-376.

jak: konie, bydło, owce, kozy, nierogaciznę. Jednakże średnia nie oddaje w pełni zjawiska podaży, co ujmuje poniższe zestawienie

Tab. 34. Podaż zwierząt hodowlanych na jarmarkach w Gdowie w latach 1926-1929 w ujęciu kwartalnym

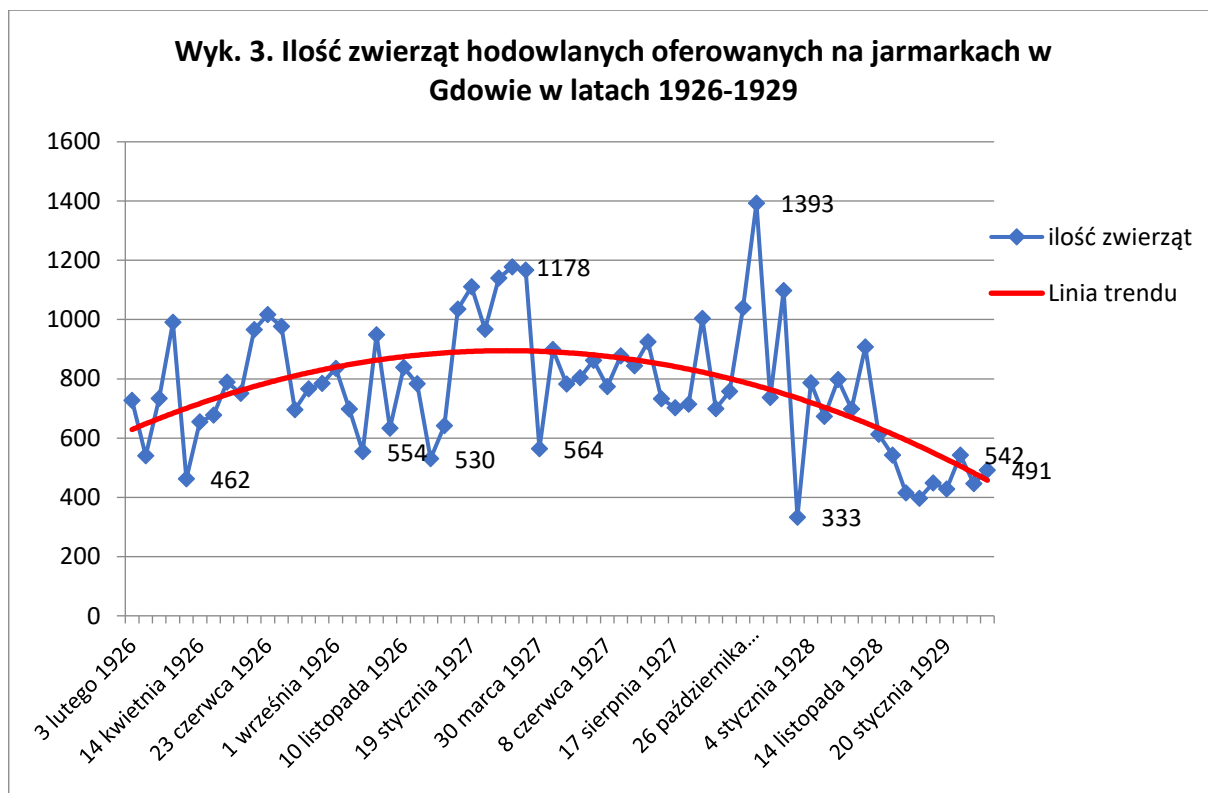
Kwartał	II 1926	III 1926	IV 1926	I 1927	II 1927	III 1927	IV 1927	I 1929
Ilość sztuk zwierząt	5317	5310	4375	7162	4997	5621	5357	2260
Liczba jarmarków	6	7	6	7	6	7	6	5
Średnia	886	759	729	1023	833	803	893	452

Źródło: ANK, UWKr., sygn. 29/206/298, Spędy bydła na jarmarki (1926-1929), s. 891-1001.

Najwięcej zwierząt oferowano do sprzedaży w I kwartale 1927 roku (7162 sztuk). Na 7 odbytych wówczas jarmarków tylko dwukrotnie oferowane mniej niż tysiąc sztuk. Z kolei w IV kwartale tego 40ku rolnicy starali się sprzedać 5357 zwierząt. W tym okresie tylko trzykrotnie wystawiono na sprzedaż ponad 1000 zwierząt. Nie możemy w sposób analogiczny dokonać porównania dla 1928 roku, gdyż wykazy nie są kompletne. Niemniej jednak dane z 1928 roku pokazują, że gwałtowny spadek w podaży zwierząt nastąpił jesienią 1928 roku. Dotknęło to wszystkie rodzaje zwierząt hodowlanych, które były ujmowane w analizowanych wykazach²³³. (zob. aneks nr 4: Spędy zwierząt w Gdowie)

Wykres 3

²³³ Aneks nr 4: Zwierzęta oferowane w Gdowie podczas spędów bydła w latach 1926-1929.



Z analizowanych materiałów źródłowych możemy wyciągnąć jeszcze kilka wniosków. Najwięcej do sprzedaży oferowano świń, średnio było to 430 sztuk, choć zdarzało się nawet 700. Z kolei podczas jednego jarmarku można było nabyć około 250 sztuk bydła i zaledwie 55 koni. Rzadko w sprzedaży pojawiały się owce. Czasami zdarzało się, że nikt nie oferował ich do sprzedaży i stąd bardzo niska średnia w przeliczeniu na ilość jarmarków, tj. 11 sztuk. W przypadku kóz było nieco lepiej, gdyż wskaźnik ten wynosił niespełna 26. Warto jednakże zauważyć, że podaż tych zwierząt była powiązana z sytuacją na rynku mięsa. W okresach wzmożonej podaży nierogaczyny, spadała liczba wcześniej wymienionych zwierząt. Widać to choćby w okresie od listopada 1926 do marca 1927. Z kolei w okresie niskiej podaży świń owiec i kóz oferowano znacznie więcej. Tak było właściwie przez cały 1926 rok (do października włącznie) i od kwietnia 1927 do listopada 1927 roku. Jak zatem widać potwierdza nam to wcześniej już przywoływaną relacją P. Gumułki.

Ceny na rynku zwierząt były powiązane z cenami innych płodów rolnych, w tym przede wszystkim cen zboża i ziemniaków. Najwyższe ceny tych ziemniaków odnotowano w marcu 1927 roku. Później rozpoczął się stopniowy spadek. Mogło to wpłynąć w pewnym stopniu na podaż zwierząt hodowlanych. Rolnicy bowiem niekoniecznie chcieli sprzedawać zwierzęta po cenie niższej niż ta, która była jeszcze

kilka miesięcy wcześniej i czekali na wzrost cen, który jednak nie nastąpił. Światowy kryzys gospodarczy, który rozpoczął się jesienią 1929 roku w sposób szczególnie dotknął rolników. W Polsce najpierw spadły ceny płodów rolnych, co z punktu hodowcy zwierząt było zjawiskiem pożądanym. Niemniej jednak w drugiej połowie 1930 roku spadek cen dotknął również hodowców. Spowodowało to wyprzedaż pogłowa zwierząt, z których część trafiała do rzeźni. Zwiększająca się podaż obniżyła i tak już niską cenę mięsa. Najlepiej to obrazują dane dotycząca funkcjonowania rzeźni miejskiej w Dobczycach. W 1929 roku przyniosła ona dochód w wysokości około 1491 zł. Natomiast w kolejnych latach, tj. w 1930 i w 1931 roku zysk kształtował się na poziomie 2340 zł rocznie (wzrost o 57%). Skala zmniejszenia pogłowa zwierząt była więc duża. Tym bardziej, że jeżeli założymy stałą opłatę za ubój i oględziny, a także spadek cen zwierząt hodowlanych np.: jesienią 1930 roku krowa w Wiśniowej kosztowała 200 zł (w 1929 roku była dwukrotnie droższa). W ciągu 1931 roku cena spadała, by w 1932 roku osiągnąć 150 zł. Natomiast koszt uboju i oględzin krowy przez cały 1931 rok był stały i wynosił 2 zł (ponad 1% wartości)²³⁴.

W związku z tym, że podstawą utrzymania miejscowej ludności było rolnictwo i rzemiosło nie należy się dziwić, że handel w znacznej mierze koncentrował się wokół nich. Strukturę istniejących podmiotów gospodarczych można przeanalizować w oparciu o dane zamieszczone w *Księdze adresowej* z 1929 roku. Wcześniejsze szczegółowe dane dotyczą jedynie przedsiębiorstw żydowskich funkcjonujących na tym terenie.

W Dobczycach bowiem funkcjonowały sklepy z maszynami i narzędziami rolniczymi, które pozostawały w rękach żydowskich. Prowadzili je J. Kaufer J., M. Klinger. Ten drugi handlował również zbożem. Z kolei handel bydłem i nierogacizną pozostawał w rękach polskich. Wśród handlarzy możemy wskazać: S. Polończyka, F. Stocha, F. Lichonia, M. Zielińskiego, W. Zielińskiego, Fr. Żuławińskiego. Warto również wspomnieć o „Bazarze Polskim” – sklepie, w którym można było kupić owoce. Oprócz tego funkcjonowały sklepy obuwnicze (3) i ze skórami (5). Najwięcej jednak było sklepów z artykułami różnymi (11) oraz sklepów bławatnych (8). W przypadku tych pierwszych tylko 4 placówki pozostawały w rękach polskich, a z kolei sklepy bławatne należały do Żydów.

²³⁴ A. A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 174-175; ANK, UWKr., sygn. 29/206/81, s. 1747, Sprawozdanie z lustracji gospodarki gminnej miasta Dobczyce przeprowadzonej dnia 14 stycznia 1932 r.

Co ciekawe *Księga adresowa* nie wymienia hurtowni tytoniu, mimo tego że stanowiły one dość liczną grupę placówek handlowych²³⁵. Wynikało to między innymi z polityki koncesyjnej państwa. W latach 1925-1926 cofnięto koncesje udzielone Żydom, a nowe uzyskali inwalidzi wojenni, wdowy i sieroty po żołnierzach. Znaczna ich część była z kolei wydzierżawiana byłym koncesjariuszom. Miało to związek z brakiem kapitału i doświadczenia w prowadzeniu tego typu placówek²³⁶. W Dobczycach co najmniej od 1920 roku istniała hurtownia tytoniu. Nie wiadomo, kto był jej właścicielem w latach 1920-1924. Z pewnością jednak już w 1924 roku jej właścicielką została inwalidka wojenna Maria Rohozińska. W 1925 roku uzyskała ona pożyczkę od Banku Gospodarstwa Krajowego na sumę 3 tysięcy złotych. W tym samym roku wydzierżawiała hurtownię Ranichowi Fischerundowi z Gdowa. Jednakże już rok później okazuje, że Maria Rohozińska stała się niewypłacalna i wyjechała z Dobczyc. Spowodowało to konieczność ustalenie kuratora, którym został adwokat Maksymilian Kaufer. Otworzyło to możliwość uzyskania koncesji przez Marię Klingerową, która w październiku otrzymała stosowne zezwolenie z Izby Skarbowej. Wspomniana już Maria Rohozińska próbowała ponownie rozkręcić interes w 1931 roku, o czym świadczą dokumenty Banku Gospodarstwa Krajowego. Było to możliwe dzięki prolongacie gwarancji kredytowej, którą uzyskała już wcześniej od właściciela dóbr Dębno. Jednakże podobnie jak wcześniej nie spłaciła zaciągniętego kredytu i wyjechała z Dobczyc. Dopiero 19 czerwca 1933 roku została odnaleziona w szpitalu wojskowym w Warszawie. Najprawdopodobniej jej niepowodzenie było związane z brakiem doświadczenia handlowego. Otworzyło to jednak drogę do ostatecznego przejęcia hurtowni tytoniu przez rodzinę Klingerów²³⁷.

W Dobczycach działały także 3 restauracje i 4 wyszynki. Nie sposób nie wspomnieć o aptece i zakładzie zegarmistrzowskim. Ponadto w związku z ulokowaniem tu sądu działalność prowadzili adwokaci i notariusz²³⁸. Warto także zaznaczyć, że zarejestrowane były tu 2 firmy świadczące usługi w zakresie przewozu osób. Prezentuje to poniższa tabela

²³⁵ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 248.

²³⁶ Z. Landau, *Gospodarka Polski międzywojennej 1918-1939*, t. II, s. 259.

²³⁷ ANK, Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie, sygn. 29/618/ BGKr. 717, brak paginacji.

²³⁸ *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem): dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 346.

Tab. 35. Podmioty gospodarcze w Dobczycach wyszczególnione w *Księdze adresowej* Polski z 1929 roku

L.p.	Zajęcie, przedmiot handlu, bądź przedsiębiorstwa	Osoby	zakłady polskie	zakłady żydowskie
1.	Lekarze	Konrad Kozłowski	1	0
2.	Adwokaci	Henryk Fargel, Max Kaufer, Ludom Lewandowski, J. Waldman	1	3
3.	Notariusze	Tomasz Jaroń	1	0
4.	Akuszerki	K. Kulma, Fr. Wojtowicz, A. Ścibor	3	0
5.	Aptekarz	Józef Hanak	1	0
6.	Blacharze	Guttman	0	1
7.	Bławaty	R. Buchführer, R. Kaufer; I. Kaufer, J. Kaufer., S. Kleinberger, E. Kluger. M. Silberstein, K. Unterberger	0	8
8.	Przedsiębiorstwa budowlane	Ludwik Hyży, J. Rapacz	2	0
9.	Handel bydłem	S. Polończyk, F. Stoch	2	0
10.	Cegielnie	Cegielnia miejska	1	0
11.	Biuro dzienników	S. Piotrowski	1	0
12.	Elektrownie	Elektrownia miejska	1	0
13.	Fryzjerzy	N. Czerninsohn	1	0
14.	Garbarnie	I. Kurzman, A. Múnzer, A. Pistol, W. Schreiber, H. Waldman,	0	5
15.	Geometry	K. Hanisz	1	0
16.	Hafciarze	K. Grzywacz	1	0
17.	Hotele	W. Miarczyński	1	0
18.	Kamieniołomy	Kamieniołom gminny (J. Słonka)	1	0
19.	Kapelusze	P. Futterweit	0	1
20.	Kasy pożyczkowo-oszczędnościowe	Kasa Stefczyka Sp. z o. o.	1	0
21.	Kołodzieje	W. Figlewicz, P. Krzysiak, P. Ścibor	3	0

22.	Kominiarze	K. Trzmielowski	1	0
23.	Kooperatywy (spółdzielnie)	„Nasz sklep”	1	0
24.	Koszykarze	J. Machajski	1	0
25.	Kowale	J. Kasprzyk	1	0
26.	Krawcy	A. Kośmider, J. Stolarz, I. Szmied	2	1
27.	Naczynia kuchenne	Ch. Engel	0	1
28.	Kuśnierze	L. Kowalski, W. Kowalski, F. Podsadecki,	3	0
29.	Maszyny rolnicze	J. Kaufer, M. Klinger,	0	2
30.	Młyny	Sam. Goldfinger, J. Heller, Agnieszka Kowalska	1	2
31.	Murarze	W. Kowalski	1	0
32.	Handel nierogacizną	L. Lichoń, M. Zieliński, W. Zieliński, Fr. Żuławski,	4	0
33.	Obuwie	M. Bednarski, T. Dudek, B. Rosen,	2	1
34.	Owoce	Bazar Polski	1	0
35.	Piekarnie	A. Bergiel, J. Spanauf, K. Unterberger,	1	2
36.	Restauracje	F. Drozdowicz, S. Forst, J. Weiss, K. Polak	2	2
37.	Narzędzia rolnicze	M. Klinger	0	1
38.	Towary różne	Feder, Kółko rolnicze, P. Schwimmer, B. Sessler, S. Stimler, G. Unterberger, S. Waldmann, K. Bergiel, Fr. Drozdowicz, St. Piotrowski, S. Stimler,	4	7
39.	Rymarze i siodlarze	T. Korbas, K. Lichoń, St. Lichoń,	3	0
40.	Rzeźnicy	S. Chorobik, P. Grandys, P. Kulma, S. Płonka, Wł. Żuławski,	5	0
41.	Komunikacja samochodowa	Wł. Bergiel, K. Niewolak	2	0
42.	Skóry	A. Hojda, L. Mandelberger, H. Nichtberger, P. Perlberger, Ch. Waldman,	1	4
43.	Stolarze	S. Piwowarczyk, J. Rapacz, A. Wątopek,	3	0

44.	Szewcy	J. Harasin, L. Podsadecki, A. Pytel, Stoch	4	0
45.	Ślusarze	W. Cygan	1	0
46.	Tartaki	M. Fruhman	0	1
47.	Fabryka wody sodowej	A. Klinger, Silberstein	0	2
48.	Wyszynk trunków	F. Bieńkowski, K. Figlewicz, S. Kampf, J. Lichoń, M. Walas,	4	1
49.	Zboże	M. Klinger,	0	1
50.	Zegarmistrze	Maniecki	1	0
Suma			72	46

Źródło: Źródło: *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem): dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 345.

Na podstawie danych ze wspomnianej już książki możemy również przeanalizować sieć placówek handlowych i świadczących usługi na rzecz mieszkańców w Gdowie. Najwięcej sklepów zarejestrowano jako oferujące towary różne. Łącznie było ich 10, z czego 7 pozostawało w rękach żydowskich. Z kolei wyszynków zarejestrowanych było 8, czyli praktycznie wszystkie, które tam prowadziły działalność handlową. W przeciwieństwie do Dobczyc spotykamy tu 7 sklepów oferujących nabiał. Mogło to mieć związek z istnieniem mleczarni. Z innych sklepów warto wymienić 4 sklepy z artykułami kolonialnymi. To właśnie one mogły liczyć na większą ilość klientów w dni targowe, gdyż oferowały towary niedostępne w wiejskich sklepach. Spotykamy także 3 sklepy bławatne, których właściciele byli Żydami. W odróżnieniu od Dobczyc funkcjonowało tu 2 sklepy z piwem oraz 2 oferujące wysokoprocentowy alkohol. Były również osoby zajmujące się handlem drzewem, opalem, a także prowadzące tkalnie. Jeżeli zaś chodzi o hurtownie tytoniu to w tamtym okresie działały co najmniej dwie. Również i tutaj działały 2 firmy świadczące przewóz osób. Powyższe dane zostały zaprezentowane w poniższej tabeli. Na początku lat 30-tych XX wieku było 6 regularnych kursów do Krakowa ²³⁹.

²³⁹ ANK, UWKr., sygn. 29/206/10, s. 2980, Pismo Komitetu do Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1931 roku.

Tab. 36. Dane dotyczące przemysłu i handlu Gdowa w świetle danych zawartych w *Księdze adresowej Polski z 1929 roku*

L.p.	Grupa zawodowa, przedmiot handlu bądź profil przedsiębiorstwa	Osoby trudniące się wskazaną działalnością	zakłady polskie	zakłady żydowskie
1.	lekarze	Berwald Leopold; Goldstein Jak.	0	2
2.	Lekarze dentyści	Truczka E.	1	0
3.	Akuszerki	Dziubek	1	0
4.	Apteki	Krzyżanowski J.	1	0
5.	Betonowe wyroby	Liebenheimer A.; Zastawniak L.	1	1
6.	Blacharze	Wachsberger H.	0	1
7.	Bławy	Bittner I.; Goldberger Ben.; Leibel Ab.	0	3
8.	Cegielnie	Cebula J.;	1	0
9.	drzewo	Stöger Jak. Sam.	0	1
10.	Elektrownie	Lelito St.	1	0
11.	Kasy pożyczkowo-oszczędnościowe	Kasa Stefczyka	1	0
12.	Kawiarnie	Szostak Jan.	1	0
13.	Kolonialne artykuły	Grażyńska M.; Klinger J.; Liebenheimer A.; Sobczyk J.	2	2
14.	kołodzieje	Franik J.; Tatarski A.;	2	0
15.	Koszykarze	Banaś A.	1	0
16.	Kowale	Pieprzyk L.	1	0
17.	Krawcy	Garncarz Sz.; Parecki F.; Soj dak J.	3	0
18.	młyny	Lellito S.	1	0
19.	murarze	Gumułka J.; Hanek S.; Maturzyk S.; Żyła J.	4	0
20.	nabiał	Bodner E.; cebula M.; Gottreich D.; Kuchler A.; Kuchler Sz.; Surm K.; Tatarska J.	4	3
21.	opał	Kornfeld M.	1	0
22.	piekarze	Münzer I.; Weitzenhoff A.	0	2
23.	piwo	Heller S.; Kornfeld M.	0	2
24.	Rolnicze narzędzia	Sobczyk J.	1	0
25.	Różne towary	Bąbel K., Fischgrund I., Grenikowa M., Heller B., kółko rolnicze, Kuchler S., Leibel Ar., Löffelholz Sal., Münzer Blima, Seelenfreund Estera, Weitzenhoff Ryfka	3	7
26.	Rzeźnicy	Kleinmann J., Kunc A., Zimmerspitz W.	0	3
27.	Samochodowa komunikacja	Gdański M., Stanis z J.	2	0
28.	Skóry	Banaś Józ., Engländer Sal., Strojny Ł.,	2	1

29.	Spirytualia	Engländer Ascher, Stasiak J.	1	1
30.	Stolarze	Szostak K.	1	0
31.	Szczotkarze	Piech J.	1	0
32.	Szewcy	Matuszyk J., Strojny W., Surma S.	3	0
33.	Tartaki	Lelito St.	1	0
34.	Tkalnie	Lelito St.	1	0
35.	Tytoniowe wyroby	Fischgrund Hirsch Leib, Stanisz Fr.	1	1
36.	Wyszynk trunków	Engländer A., Fruchthändler Joachim, Heller Sal., Kornfeld Majer, Kempler Alter Chaim, Liebenheimer Am., Socka Zofia, Szostak I.,	2	6
37.	Zboże	Klinger J., Leibel A., Reissman I.	0	3
38.	żelazo	Taffet Majer	0	1
Suma			46	40

Źródło: *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem): dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 347.

W innych miejscowościach sieć placówek handlowych była niewielka. Najwięcej funkcjonowało sklepów, które oferowały artykuły różne. Łącznie było ich 29, z czego 7 pozostawało w rękach żydowskich. Część z nich prowadziły kółka rolnicze, np. w Brzezowej, Krzesławicach, Wiśniowej, czy też Żerosławicach. Spośród innych punktów handlowych uwagę zwraca duża liczba sklepów oferujących wyroby tytoniowe (17). Istniało także 13 wyszynków i 3 restauracje. Ponadto 2 osoby zajmowały się handlem bydłem, 1 wytwarzaniem dachówki. W Zręczycach mieszkał również zegarmistrz, . Warto również zwrócić uwagę na rozwój spółdzielczości. Oprócz Kas Stefczyka zauważamy 2 spółdzielnie: w Wiśniowej i Raciechowicach. Dotychczasowa kwerenda nie potwierdziła ich istnienia w tym okresie czasu. Być może były one w trakcie organizacji. Jeżeli jednak zostały zawiązane to musiały istnieć bardzo krótko, gdyż w latach 1934-1935 powstają w tych miejscowościach spółdzielnie spóżywców „Społem”²⁴⁰. Najważniejsze dane dotyczące mniejszych miejscowości zostały zestawione w poniższej tabeli.

²⁴⁰ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/15213, sygn. 2/213/21552.

Tab. 37. Podmioty gospodarcze zlokalizowane na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego z wyłączeniem Dobczyc i Gdowa w 1929 roku

L.p.	Grupa zawodowa, przedmiot handlu bądź profil przedsiębiorstwa	Zakłady polskie	Zakłady żydowskie
1.	Akuszerki	3	0
2.	Bednarze	4	0
3.	Blacharze	2	0
4.	Bławaty	2	1
5.	Cegielnie	1	0
6.	Cieśla	12	0
7.	Drzewo	1	0
8.	Fabryka dachówki	1	0
9.	Handel bydłem	1	1
10.	Kamieniołomy	2	1
11.	Kasy pożyczkowo-oszczędnościowe	6	0
12.	Kooperatywy	2	0
13.	Kołodzieje	8	0
14.	Koszykarze	2	0
15.	Kowale	13	0
16.	Krawcy	11	1
17.	Młyny	18	1
18.	Murarze	6	0
19.	Mabiał	1	0
20.	Piekarze	0	1
21.	Restauracje	3	0
22.	Różne towary	22	7
23.	Rzeźnicy	3	1

24.	Skóry	0	1
25.	Spirytualia	1	0
26.	Stolarze	11	0
27.	Szewcy	11	0
28.	Tartaki	4	0
29.	Tytoniowe wyroby	14	3
30.	Wyszynk trunków	7	6
31.	Zakłady mleczarskie	3	0
32.	zegarmistrzowie	1	0
Suma		176	24

Źródło: *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem): dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 345, 347.

Na terenie dobczyckiego okręgu sądowego łącznie, wliczając to osoby wykonujące wolne zawody, zarejestrowanych było 404 podmioty gospodarcze. Spośród nich około 27% stanowiły placówki prowadzone przez ludność żydowską. Jednakże w Gdowie odsetek ten wynosił 46,5%, a w Dobczycach 39%. Warto to odnieść do struktury narodowościowej - na omawianym obszarze ludność żydowska stanowiła niespełna 3,26% populacji. Żydzi mieszkali głównie w Dobczycach i Gdowie i dlatego wpływali w sposób istotny na stosunki gospodarcze w tych miejscowościach. Najważniejsze sumaryczne dane zestawione zostały w poniższej tabeli.

Tab. 38. Zestawienie podmiotów handlowych w dobczyckim powiecie (okręgu sądowym)
w 1929 roku

	zakłady polskie [ilość]	zakłady polskie [%]	zakłady żydowskie [ilość]	zakłady żydowskie [%]	Suma	Liczba ludności ²⁴¹	Ludność żydowska	Ludność żydowska [%]
Dobczyce	72	61,0%	46	39,0%	118	2920	346	11,85%
Gdów	46	53,5%	40	46,5%	86	245	1753	13,98%
Pozostałe miejscowości	176	88,1%	24	11,9%	200	200	21363	1,02%
Suma	294	72,8%	110	27,2%	404	24283	791	3,26%

Źródło: *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem): dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929; *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej: opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych. T. 12, Województwo krakowskie. Śląsk Cieszyński*, Warszawa 1925, s. 38.

Jeżeli przeanalizujemy aktywność zawodową Żydów to zarówno w przypadku Dobczyc jak i Gdowa skoncentrowali się na prowadzeniu sklepów bławatnych, tytoniowych i oferujących artykuły różne. Prowadzili również karczmy. W Dobzyczach większość adwokatów było pochodzenia żydowskiego, a z kolei w Gdowie w ich posiadaniu było część sklepów z nabiałem. W odniesieniu do mniejszych miejscowości spotykamy osoby wyznania mojżeszowego prowadzące karczmy, sklepy z tytoniem oraz z artykułami różnymi.

Analizując aktywność zawodową społeczności żydowskiej warto w tym miejscu przywołać pewne dane z 1921 roku. Otóż na zlecenie American Jewish Joint Distribution Committee (JOINT) przeprowadzono wówczas ankietę, która objęto przedsiębiorstwa żydowskie działające w Polsce²⁴². W świetle danych tam zawartych można stwierdzić, że w Dobzyczach funkcjonowały 23 przedsiębiorstwa, w których zatrudnionych było 68 osób. Z kolei w Gdowie istniało 12 zakładów zatrudniających łącznie 31 osób, co ujmuje poniższa tabela

²⁴¹ W zestawieniu ujęto dane ze spisu z 1921, gdyż w publikowanych zestawieniach z 1931 roku nie uwzględniono struktury narodowej, czy też wyznaniowej na poziomie gmin.

²⁴² *Żydowskie przedsiębiorstwa przemysłowe w Polsce według ankiety z 1921 roku*, t. V, VI:Małopolska, oprac. Eliezer Heller, Warszawa 1923.

Tab. 39. Żydowskie zakłady przemysłowe i osoby nich zatrudnione na terenie Dobczyc i Gdowa w 1921 roku

Miejscowość	Zakłady			Osoby zatrudnione				
	z rob.	bez rob.	nieczynne	ogółem	właśc.	czł. rodzin	rob. naj. Żydzi	rob. naj. nie Żydzi
Dobczyce	11	12	1	68	23	15	16	14
Gdów	3	9	0	31	12	12	5	2

Źródło: *Żydowskie przedsiębiorstwa przemysłowe w Polsce według ankiety z 1921 roku*, t. V, VI: Małopolska, oprac. Eliezer Heller, Warszawa 1923, s. 114.

Należy zaznaczyć, że w Dobczycach istniały większe zakłady, skoro prawie połowa z nich zatrudniała robotników najemnych. W odniesieniu do Gdowa tylko kilka zakładów zatrudniało robotników najemnych. Struktura wspomnianych przedsiębiorstw została ujęta w poniższe zestawienia.

Tab. 40. Struktura żydowskich przedsiębiorstw i osób w nich zatrudnionych działających w Dobczycach w 1921 roku

rodzaj wytwórczości	Zakłady			Osoby zatrudnione				
	z rob.	bez rob.	nieczynne	ogółem	właśc.	czł. rodzin	rob. naj. Żydzi	rob. naj. nie Żydzi
metalowy		1		1	1			
skórzany	6			30	6	3	14	7
Odzieżowy i modniarski	2	6	1	12	8	2	2	0
spożywczy	3	4	-	24	7	10	0	7
Budowlany		1	-	1	1			
Suma	11	12	1	68	23	15	16	14

Źródło: *Żydowskie przedsiębiorstwa przemysłowe w Polsce według ankiety z 1921 roku*, t. V, VI: Małopolska, oprac. Eliezer Heller, Warszawa 1923, s. 121.

W przypadku Dobczyc najwięcej zakładów funkcjonowało w branży odzieżowej, choć w większości przypadków nie zatrudniano tam robotników najemnych. W branży skórzanej wszystkie funkcjonujące przedsiębiorstwa zatrudniały robotników i to zarówno Żydów jak i Polaków. Nieco inaczej przedstawiała się sytuacja w przedsiębiorstwach

działających w przemyśle spożywczym. Bowiem robotnikami byli tylko Polacy. Podobną analizę możemy wykonać w odniesieniu do zakładów działających w Gdowie.

Tab. 41. Struktura żydowskich przedsiębiorstw i osób w nich zatrudnionych działających w Gdowie w 1921 roku.

rodzaj wytwórczości	zakłady			Osoby zatrudnione				
	z rob.	bez rob.	nieczynne	Ogółem	właśc.	czł. rodzin	rob. naj. Żydzi	rob. naj. nie Żydzi
skórzany	1	-	-	3	1	-	2	-
Odzieżowy i modniarski	1	2	-	9	3	2	2	2
spożywczy	1	6	-	18	7	10	1	-
Budowlany	-	1	-	1	1	-	-	-
Suma	3	9		31	12	12	5	2

Źródło: *Żydowskie przedsiębiorstwa przemysłowe w Polsce według ankiety z 1921 roku*, t. V, VI: Małopolska, oprac. Eliezer Heller, Warszawa 1923, s. 122.

Zdecydowaną większość firm działała w branży spożywczej. Na drugim miejscu znalazła się wytwórczość odzieżowa, a następnie skórzana. Najwięcej osób zatrudnionych było w browarze, którego właścicielami byli Maier Kornfeld i Salomon Heller. Zatrudnionych tam było od 6 do 12 osób. Ponadto Kornfeld i Heller wytwarzali sód browarniany, a także posiadali cegielnię²⁴³.

Porównując to z danymi z zawartymi w *Księdze adresowej* należy stwierdzić, że pomiędzy 1921, a 1929 rokiem wzrosła liczba zakładów przemysłowych prowadzonych przez ludność żydowską, ale dalej większość z nich stanowiły zakłady z branży odzieżowej i spożywczej²⁴⁴. Na uwagę zasługuje fakt, że zwiększyła się liczba zakładów z branży skórzanej, przede wszystkich garbarni, które w Dobczycach w całości znajdowały się w rękach żydowskich. Niewątpliwie zatem rola Żydów w życiu gospodarczym wzrosła.

Czy jednak kryzys gospodarczy z przełomu lat 20-tych i 30-tych wpłynął na ilość podmiotów gospodarczych na omawianym obszarze. Możemy częściowo odpowiedzieć

²⁴³ *Skorowidz przemysłowy - handlowy Królestwa Galicji 1913*, Lwów 1912, s. 399, 719, 721.

²⁴⁴ P. Trojański, *Żydzi w województwie krakowskim 1918-1939: studia statystyczne nad aktywnością społeczno-zawodową*, Kraków 2009, s. 155-156.

na to pytanie w oparciu o dane statystyczne. Niestety możemy zrobić to tylko w odniesieniu do Dobczyc. W 1935 roku w mieście funkcjonowało 69 zakładów przemysłowych, przy czym większość z nich (64) stanowiły placówki niezatrudniające pracowników najemnych, a więc zobligowane do wykupu świadectwa przemysłowego kategorii VIII. Najwięcej było zakładów branży odzieżowej, bo aż 31 (24 szewców, 4 krawców, 2 kuśnierzy). Zarejestrowanych było również 7 garbarni, 8 piekarni, 4 warsztaty kołodziejskie, 2 ślusarzy, 2 rzeźników²⁴⁵. W tym czasie funkcjonowało również 61 przedsiębiorstw handlowych, z czego 55 zajmowało się sprzedażą towarów, w tym 28 produktami spożywczymi; pozostałe zaś skupem bądź też świadczyło usługi gastronomiczne. Najwięcej, bo aż 18 placówek to sklepy sprzedające różne artykuły żywnościowe. Z kolei 16 sprzedawało artykuły odzieżowe, a 8 tkaniny. Wymieniono również 3 punkty oferujące wyroby tytoniowe²⁴⁶. Biorąc pod fakt, że nie ujęto w tym wykazie lekarzy i adwokatów, to świadectwa przemysłowe wykupiło około 20 osób więcej. Z czym to było związane? Władze państwowe w połowie lat trzydziestych chcąc ożywić gospodarkę zmniejszyły obciążenia podatkowe, a to stanowiło impuls do podejmowania działalności gospodarczej, bądź też jej rejestrowania²⁴⁷.

²⁴⁵ Statystyka zakładów przemysłowych i handlowych w 1935 roku, red. S. Szulc, Warszawa 1938, s. 47; w przypadku szewców mamy błąd w sumowaniu; opis kategorii świadectw przemysłowych zgodnie załącznikiem. do art. 23 Ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. 1925, poz. 550, nr 79).

²⁴⁶ Statystyka zakładów przemysłowych i handlowych w 1935 roku, red. S. Szulc, Warszawa 1938.

²⁴⁷ S. Kwiecień, *Ewolucja rozwiązań prawnych w sferze podatku przemysłowego jako element polityki podatkowej państwa polskiego w okresie międzywojennym*, „Forum Prawnicze” 2020, nr 3, s. 106.

Tab. 42. Przedsiębiorstwa działające w Dobczycach w 1935 roku.

Rodzaje zakładów przemysłowych	Ilość zakładów przemysłowych	Kategoria świadectwa przemysłowego
betoniarnie	2	kat. VIII
ślusarstwo	1	kat. VIII
blacharstwo	2	kat. VIII
garbarnie	7	1 (kat. I-V), 1 (kat. VI-VII), 5 (kat. VIII)
stolarstwo	2	kat. VIII
kołodziejstwo	4	kat. VIII

Źródło: *Statystyka zakładów przemysłowych i handlowych w 1935 roku*, red. S. Szulc, Warszawa 1938.

3. Instytucje i stowarzyszenia gospodarcze

Ważną rolę w życiu mieszkańców odgrywały instytucje i stowarzyszenia gospodarcze. Wśród nich należy wymienić: kasy Stefczyka, kółka rolnicze, spółdzielnie, czy też cechy. Pierwsze z nich początkowo nazywane Spółkami Oszczędności i Pożyczek powstały na omawianym terenie jeszcze przed I wojną światową. Cechami charakterystycznymi tych instytucji finansowych były między innymi: niskie oprocentowanie pożyczek i wkładów, niewielka wysokość udziału członkowskiego, ale przede wszystkim możliwość udzielania pożyczek długoterminowych. Ponadto zasięg ich działania ograniczał się do obszaru gminy lub parafii, co było dość istotne jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że tego typu stowarzyszenia rejestrowano jako organizacje z nieograniczoną odpowiedzialnością. Pierwsza tego instytucja powstała w Galicji z inicjatywy Franciszka Stefczyka w Czernichowie w 1890 roku. Dopiero jednak utworzenie przez Wydział Krajowy Biura Patronatu 1899 stało się impulsem do rozwoju sieci spółdzielni finansowych, których funkcjonowanie było oparte o wzory austriackich kas Raiffeisena²⁴⁸.

²⁴⁸ Ludwik Mrocza, *Spółdzielczość kredytowa F.W. Raiffeisena w rolnictwie chłopskim w Galicji*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, 1998, z.193, Prace Historyczne XIX s. 48-50.

Pierwsza instytucja tego typu powstała na obszarze dobczyckiego powiatu sądowego powstała w Gdowie już w 1898 roku, a kolejne w Dziekanowicach (1902 r.), Gruszowie (1902 r.) Raciechowicach (1904 r.), Brzezowej (1906 r.), Wiśniowej (1906 r.)²⁴⁹. W dwudziestoleciu międzywojennym założono jeszcze Kasę Stefczyka w Kwasowicach (1927 r.)²⁵⁰. W odniesieniu do kasy w Podolanach o jej istnieniu tylko dowiadujemy się *Księgi adresowej* na 1929 rok, ale już rok później na łamach tej publikacji wspomniana instytucja nie została wymieniona²⁵¹. Nie zachowały się jakiegokolwiek ślady jej działalności w zasobie AAN i ANK. Możliwe zatem, że jest to pomyłka w druku. W samych Dobczycach Spółka Oszczędności i Pożyczek została założona w lutym 1907 roku. Warto zaznaczyć, że dużą rolę w zakładaniu i zarządzaniu tzw. raiffeisenówek odgrywało duchowieństwo i ziemianie. W większości tzw. organów zawiadowczych zasiadali księża. Pewnym wyjątkiem była spółka w Brzezowej, której inicjatorem założenia i jej wieloletnim prezesem był Stanisław Czerwiński²⁵².

Po I wojnie światowej władze państwowe dążyły do ujednoczenia zasad działania różnego typu instytucji, w tym również spółdzielni finansowych. Początkowo było to jednak bardzo trudne. Trwające działania zbrojne spowodowały, że w Krakowie otworzono Ekspozyturę Biura Patronatu. Z kolei w 1921 roku Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie zreorganizował biuro, w wyniku czego doszło do powstania Krajowego Patronatu Spółek Rolniczych. W 1923 roku doszło do zmiany nazwy na Krajowy Patronat Spółdzielni Rolniczych. Jednocześnie władze państwowe dążyły do nowych uregulowań prawnych. Skutkowało to między innymi uchwaleniem ustawy o spółdzielniach, która zastąpiła dotychczasowe przepisy. W myśl nowej ustawy zlikwidowano zasadę nieograniczonej odpowiedzialności jej członków, choć jak pisze L.

²⁴⁹ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka*..., s. 193; AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn., 2/213/5056, Kasa Stefczyka w Gruszowie; ANK, sygn. 29/600/659, Kasa Stefczyka w Gdowie, s.1

²⁵⁰ *Spis spółdzielni*, cz. IV [Województwa południowe], Warszawa 1935, s. 28; dokładna nazwa to Kasa Stefczyka w Kwasowicach ad Krzesławice. Obecnie Kwasowice są przysiółkiem Krzesławic

²⁵¹ *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem)::dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 448; *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem)::dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1930*, Warszawa 1930, s.454.

²⁵² ANK, Centralny Związek Spółdzielczy Delegatura w Krakowie, sygn. 29/600/589, Kasa Stefczyka w Brzezowej; sygn. 29/600/651, Kasa Stefczyka w Dobczycach; sygn. 29/600/656, Kasa Stefczyka w Dziekanowicach; sygn. 29/600/659, Kasa Stefczyka w Gdowie; sygn. 29/600/660, Kasa Stefczyka w Gdowie;; sygn. 29/600/956, Kasa Stefczyka w Raciechowicach; sygn. 29/600/1120, Kasa Stefczyka w Wiśniowej; sygn. 29/600/1121, Kasa Stefczyka w Wiśniowej;

Mrocza i tak w większości spółdzielnie kredytowe decydowały się dobrowolnie na utrzymanie wcześniejszego statusu²⁵³.

Z działalności miejscowych kas zachowało się niewiele archiwaliów. W praktyce jest to korespondencja z Delegaturą Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych w Krakowie oraz sprawozdania finansowe. Pewne informacje odnaleźć można w Czasopiśmie Spółdzielni Rolniczych. W przypadku Dobczyc dysponujemy również sprawozdaniem z działalności kasy sporządzonego z okazji 25-lecia jej istnienia.

Pierwsze lata po odzyskaniu niepodległości są czasem trudnym dla funkcjonowania tego typu instytucji. Z jednej strony były to epidemie, w tym czerwonki i hiszpanki dziesiątkujące miejscową ludność. Oprócz tego dużym wyzwaniem był kryzys gospodarczy i związany z tym zjawisko hiperinflacji. Dodatkowo dwukrotnie doszło do zmiany waluty. Najpierw z korony na markę polską, a w 1924 roku wprowadzono do obiegu nową walutę - złoty polski. Wszystkie te czynniki negatywnie odbiły się kondycji finansowej miejscowych spółdzielni kredytowych. W pierwszej połowie 1925 roku czynne były tylko 3 Kasy Stefczyka (Dobczyce, Dziekanowice, Gdów)²⁵⁴. Warto w tym miejscu podkreślić, że władze państwowe popierały ich funkcjonowanie. Zgodnie z bowiem z okólnikiem nr 260 skierowanym do starostów w sprawie Kas Stefczyka „Starosta i jego urzędnicy powinni przy sesjach wójtów czy z innych okazji zebrań ludności wywierać wpływ, aby cały powiat tamtejszy pokrył się odpowiednią siecią Kas Stefczyka”²⁵⁵. Trudno stwierdzić na ile okólnik wpłynął na rozwój sieci spółdzielczości kredytowej. Można jednak stwierdzić, że lata 1923-1924 były najtrudniejszym okresem w ich funkcjonowaniu, co można prześledzić w oparciu o analizę funduszu zasobowego dobczyckiej spółdzielni. Ujmuje to poniższa tabela.

²⁵³ L. Mrocza, *Kasy Stefczyka – czyli raiffeisenowska spółdzielczość kredytowa w rolnictwie chłopskim Polski niepodległej (1919-1939)*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis, Folia 3, Studia Historia” 1 (2001), s. 122-124.

²⁵⁴ ANK, UWKr., sygn. 29/206/282, s.5, Zestawienie spółek oszczędności i pożyczek w 1925 roku oraz zalegających z nadsyłaniem sprawozdań.

²⁵⁵ ANK, UWKr., sygn. 29/206/282, brak paginacji, Zestawienie spółek oszczędności i pożyczek w 1925 roku oraz zalegających z nadsyłaniem sprawozdań.

Tab. 43. Fundusz zasobowy Kasy Stelczyka w Dobczycach w latach 1918-1928

Rok	Wartość	waluta
1918	8863,32	korony
1919	9648,46	korony
1920	9738,98	korony
1920	6817	marki pol.
1921	8353,16	marki pol.
1922	12675	marki pol.
1923	0	marki pol.
1924	56,07	zł
1925	239,88	zł
1926	523	zł
1927	1226,11	zł
1928	2996	zł

Źródło: Arch. BS Dobczyce, Referat W. Górnego z okazji 25-lecia Kasy

Jak można zaobserwować stosunkowo stabilna sytuacja miała miejsce w latach 1918-1920. Później obserwujemy dość szybki wzrost wartości nominalnej funduszu zasobowego. Z kolei w 1923 roku wartość tego funduszu wynosi 0 marek polskich. Oznacza to, że wycofane zostały udziały członkowskie. Jest to w pełni zrozumiałe jeżeli porównamy wskaźnik cen żywności pomiędzy 1921, a 1923 rokiem. Wzrost wspomnianych cen w wyżej wymienionym okresie wyniósł ponad 2100%. Oznaczało to gwałtowny spadek siły nabywczej pieniądza. Reformy Władysława Grabskiego ustabilizowały polską walutę i umożliwiły rozwój gospodarczy²⁵⁶. Widać to również w wartości omawianego funduszu. W sposób szczególny znaczące ożywienie można zaobserwować począwszy od 1926 roku.

²⁵⁶ J. Skodlarski, *Zarys historii gospodarczej Polski*, Warszawa 2007, s. 244-247.

Z pierwszych lata niepodległości dysponujemy jeszcze sprawozdaniami instytucji kredytowej z Gruszowa oraz Gdowa. W przypadku tej pierwszej zachowany materiał źródłowy obejmuje lata 1920-1922, co ujmuje poniższa tabela.

Tab. 44. Najważniejsze dane finansowe Spółki Oszczędności i Pożyczek w Gruszowie z lat 1920-1922

Rok	1920 ²⁵⁷	1921	1922
Ilość członków	177	195	198
	Wartość w markach polskich		
Udziały	824,18	2577,40	3377,40
Stan depozytów na 31 grudnia	99931,29	1 137 764, 72	904 374,68
Stan pożyczek na 31 grudnia	88012,57	1 123 832,75	880 469,50
Fundusz rezerwowy	4976,601	7918,50	15841,47
Zysk	161,441	6976,75	19360,35

Źródło: AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn., 2/213/5056, Kasa Stefczyka w Gruszowie.

Analiza powyższych danych nastrocza pewne problemy. Wynikają one między innymi z rosnącej w szybkim tempie inflacji, o czym świadczy między innymi wysokość oprocentowania oszczędności i pożyczek. W 1920 roku depozyty były oprocentowane 3%, a pożyczki 6%. Z kolei w 1922 roku oprocentowanie wynosiło dla oszczędności 7%, a dla pożyczek 10%. Nie zachęcało to ludności do trzymania oszczędności, gdyż wartość depozytów, się zmniejszyła. Z drugiej strony instytucja kredytowa niechętnie udzielała nowych pożyczek, gdyż udzielono ich zaledwie w wysokości 265 000 Mk. Oznacza to, że dłużnicy zalegali ze spłatą ze spłatą ponad 500 000 Mk. Dla porównania rok wcześniej wartość nowych pożyczek zamknęła się kwotą 1 159 000 Mk. Niestety nie dysponujemy materiałami z lat 1923-1924, co pozwoliło by odpowiedzieć na pytanie w jaki sposób spółka w Gruszowie funkcjonowała w okresie hiperinflacji²⁵⁸.

²⁵⁷ Dane w markach polskich w oparciu o obliczenia własne zgodnie z przyjętym kursem wymiany 100 koron = 70 marek, zob. Ustawa z dnia 15 stycznia 1920 r. w przedmiocie ustanowienia marki polskiej prawnym środkiem płatniczym na całym obszarze Rzeczypospolitej (Dz.U. 1920, nr 5, poz. 26).

²⁵⁸ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn., 2/213/5056, Kasa Stefczyka w Gruszowie.

Inaczej sytuacja przedstawia się w odniesieniu do instytucji kredytowej w Gdowie. W przypadku tej spółdzielni zachowany materiał źródłowy umożliwia prześledzenie jej losów niemalże od początków istnienia. Kryzys dało się zauważyć już w 1920 roku, kiedy to drastycznie spadła liczba członków. O ile z dniem 1 stycznia było ich 1142, to pod koniec roku zaledwie 258²⁵⁹. W kolejnych latach liczba członków wynosiła około 300. Omawiane zjawisko przełożyło się na znaczący spadek w odniesieniu do depozytów i udzielanych pożyczek. Wzrosło jednocześnie ich oprocentowanie, które pod koniec 1923 roku wyniosło 32,5% (pożyczki) i 25% (depozyty). W 1925 doszło do poprawy wyników finansowych. Instytucja finansowa działająca w Gdowie mogła udzielić 205 pożyczek oprocentowanych na 24%. Rok wcześniej było ich zaledwie 106. Ponadto wzrosła liczba członków, co niewątpliwie świadczy o tym, że Kasa Stefczyka w Gdowie zaczęła wychodzić z kryzysu²⁶⁰.

Niewątpliwie jednak dużą rolę w przetrwaniu powojennego kryzysu musiały odegrać osoby odpowiadające za zarządzanie i nadzór nad działalnością wspomnianych instytucji. Warto zatem dokonać analizy władz poszczególnych instytucji finansowych. Najważniejsze dane zostały zestawione w poniższej tabeli.

Tab. 45. Władze kas Stefczyka w: Brzezowej, Dobczycach, Dziekanowicach, Gdowie, Gruszowie, Kwasowicach ad Krzesławice w latach 1926-1929

Kasa	Zarząd	Rada Nadzorcza
Brzezowa, (1928)	- Stanisław Czerwiński (przeł.) - Józef Mistarz (zast.) - Wojciech Koza (kasjer), kierownik szkoły - Jan Karcz - Walenty Karcz - Jan Serafin (czł. urzędujący)	- Franciszek Topa (przew.) - Stanisław Mistarz (zast.) - Klemens Biedrawa - Jan Podmokły - Klemens Karcz - Walenty Janas
Dobczyce, (1929)	- ks. Wojciech Górny (przeł.) - Antoni Krzysiak (zast.),kościelny	- ks. Władysław Włodyga (przew.), proboszcz - Jakub Słonka (zast.), egzekutor - Franciszek Michalik, rymarz

²⁵⁹ ANK, Centralny Związek Spółdzielczy Delegatura w Krakowie, sygn. 29/600/659, s. 279.

²⁶⁰ ANK, Centralny Związek Spółdzielczy Delegatura w Krakowie, sygn. 29/600/659, s. 421, 489.

	<ul style="list-style-type: none"> - Franciszek Podsadecki (kasjer), szewc - Ludwik Lichoń (czł.), handlarz 	<ul style="list-style-type: none"> - Franciszek Szczęch, szewc - Franciszek Stoch, szewc - Franciszek Hyży, rolnik ze Skrzyńki²⁶¹
Dzieskanowice (1929)	<ul style="list-style-type: none"> - Marcin Dziewoński (przeł.) - Marcin Dytuś - Michał Hankus - Stanisław Szybowski - Jakub Szydłak, kierownik szkoły) 	<ul style="list-style-type: none"> - ks. Stanisław Węgrzynek (przew.), proboszcz - Jan Chorobik - Walenty Kania - Piotr Rozwadowski - Stanisław Włodarczyk - Stanisław Woźniak
Gdów (1929)	<ul style="list-style-type: none"> - ks. Jan Smołka (przeł.), proboszcz - Konstanty Jasielski (zast.), kierownik szkoły - Ludwik Parecki (kasjer), szewc - Szymon Pieprzyk, emerytowany listonosz - Antoni Żyła, rolnik - Franciszek Ciężarek, rolnik 	<ul style="list-style-type: none"> - Piotr Gumułka (przew.), naczelnik poczty - Lucjan Strojny (zast.), szewc - Jan Kaleta, rolnik - Piotr Chanek, masarz - Jan Żyła, stolarz - Józef Kasprzyk, stolarz
Gruszów (1926, 1929)	<ul style="list-style-type: none"> - Ignacy Foszczyński (przeł.), rolnik z Sawy - Józef Broda (zast.), rolnik z Gruszowa - Władysław Topa (kasjer), rolnik z Gruszowa [wójt]²⁶² - Wojciech Olszowski, rolnik z Gruszowa - Cyprian Mrówczyński, rolnik z Sawy 	<ul style="list-style-type: none"> - Stefan Kubowicz (przew.), rolnik z Sawy - Antoni Dej, rolnik z Gruszowa - Józef Bugajski, rolnik z Gruszowa - Franciszek Kołaczyński, rolnik z Kawca - Jan Przeciszewski, rolnik z Gruszowa

²⁶¹ Zastąpił go po śmierci Antoni Cielecki ze Skrzyńki

²⁶² Pełnił urząd naczelnika gminy (wójta) na pewno już w 1921 roku, zob. ANK, Okręgowy Urząd Ziemiański w Krakowie, sygn. 29/281/191, s. 27, Przymusowy wykup majątku ziemskiego Gruszów, pow. Wieliczka, własność Juliusza Goldberga; piastował ten urząd na pewno jeszcze w 1928, zob.:ANK, UWKr., 29/206/675, s.539, Pismo starosty wielickiego do wojewody krakowskiego z dn. 28 lutego 1928.

	-Walenty Patek rolnik z Gruszowa	
Kwasowice ad Krzesławice (1931)	- Andrzej Murzyn, (przeł.), rolnik - Tomasz Szpilka, rolnik - Tomasz Skalka, rolnik - Tomasz Majka, rolnik	- Władysław Jarosz (przew.), rolnik - Władysław Foszczyński, rolnik - Aleksander Opiola, rolnik - Franciszek Sewiło, rolnik - Antoni Gargas, rolnik - Jan Stawarz, rolnik
Raciechowice	- ks. Michał Chorobik (przeł.), proboszcz - Wojciech Spytek (zast.) - Józef Rutkiewicz (kasjer) - Jakub Dudzik - Andrzej Roman - Jan Knapik - Andrzej Dudzik - Stanisław Danek	- Jan Czarnota (przew.) - Jan Rutkiewicz (zast.) - Andrzej Permu - Jakub Żaba - Jan Kalemba - Wojciech Glichowski
Wiśniowa	- ks. Kutek Bartłomiej (przeł.), proboszcz - Czaja Jan (zast.), organista - Krupa Władysław (kasjer), kierownik szkoły - Bajer Marcin - Stokłosa Jan - Cap Jan	- Kowal Józef (przew.) nauczyciel gim. - Bajer Józef (zast.) - Szymoniak Józef - Kowalczyk Marcin - Dominik Władysław - Twardosz Józef

Źródło: ANK, Centralny Związek Spółdzielczy Delegatura w Krakowie, sygn. 29/600/589, Kasa Stefczyka w Brzezowej; sygn. 29/600/651, Kasa Stefczyka w Dobczycach; sygn. 29/600/656, Kasa Stefczyka w Dziekanowicach; sygn. 29/600/659, Kasa Stefczyka w Gdowie; sygn. 29/600/660, Kasa Stefczyka w Gdowie; sygn. 29/600/689, Kasa Stefczyka w Gruszowie; sygn. 29/600/785, Kasa Stefczyka w Kwasowicach ad Krzesławice; sygn. 29/600/956, Kasa Stefczyka w Raciechowicach; sygn. 29/600/1120, Kasa Stefczyka w Wiśniowej; sygn. 29/600/1121, Kasa Stefczyka w Wiśniowej; sygn. 2/213/5056 Kasa Stefczyka w Gruszowie, s.15.

Praktycznie w każdej miejscowości we władzach instytucji zasiadali przedstawiciele duchowieństwa. W Dobczycach przełożonym był miejscowy katecheta

ks. Wojciech Górny, a radzie nadzorczej zasiadał ks. proboszcz Władysław Włodyga. Z kolei w Dziekanowicach w radzie nadzorczej przewodniczył ks. proboszcz Stanisław Węgrzynek. W przypadku Gdowa, Wiśniowej i Raciechowic przełożonym kas byli miejscowi proboszczowie: ks. Jan Smółka (Gdów), ks. Bartłomiej Kutek (Wiśniowa) i ks. Michał Chorobik (Raciechowice). Tylko w przypadku Brzezowej przełożonym kasy był Stanisław Czerwiński właściciel majątku w Gaiku. Z kolei w Gruszowie i Kwasowicach przełożonymi kas byli rolnicy. Należy także zauważyć, że we władzach spółdzielni kredytowych zasiadali kierownicy szkół: Wojciech Koza (Brzezowa), Jakub Szydłak (Dziekanowice), Konstanty Jasielski (Gdów), Władysław Krupa (Wiśniowa). Z kolei w Dobczycach sytuacja była inna. Otóż szczegółowa analiza składu tzw. władz zawiadowczych kasy pozwala stwierdzić, że nie zasiadali w nich nauczyciele. W zamian spotykamy za to miejscowych urzędników i rzemieślników. W Gdowie sytuacja była bardzo podobna. Oprócz tego należy zaznaczyć, że najczęściej osoby te piastowały funkcję radnych bądź też wchodziły w skład zarządów gmin. Szczegółowo to można omówić w stosunku do kas i w Brzezowej, Gdowie, Gruszowie i Dobczycach.

W odniesieniu do instytucji kredytowej w Brzezowej radnymi w 1928 roku byli: Józef Mistarz, Stanisław Mistarz, Wojciech Koza, Franciszek Topa, Walenty Janas²⁶³. Z kolei w Dobczycach funkcję radnych piastowali: Franciszek Podsadecki, Ludwik Lichoń, ks. Władysław Włodyga, Franciszek Michalik²⁶⁴. Nawet pobieżna analiza składu zarządu i rady nadzorczej dobczyckiej kasy nasuwa wniosek, że dużą rolę odgrywali w niej rzemieślnicy. Jest to w pełni zrozumiałe w kontekście struktury zawodowej członków Kasy Stefczyka, co przedstawia poniższa tabela.

²⁶³ P. Figlewicz, *Księga gminna wsi Brzezowa...*, s. 203.

²⁶⁴ ANK, UWKr. , sygn. 29/206/181, Sprawozdanie z lustracji gospodarki gminnej miasta Dobczyce przeprowadzonej 14 stycznia 1932, s. 1762-1763.

Tab. 46. Struktura zawodowa członków Kasy Stefczyka w Dobczycach w latach 1929-1938

rok	Rolnicy poniżej 20 hektarów	rolnicy powyżej 20 hektarów	Urzędnicy, nauczyciele	przemysłowcy, handlowcy	księża	rzemieślnicy	robotnicy rolni	rzemieślnicy niesamodzielni i inni
1929	44,77%	0,00%	1,58%	18,34%	0,39%	20,91%	5,52%	6,90%
1930	47,10%	0,00%	1,81%	17,57%	0,36%	22,28%	5,80%	6,88%
1931	39,11%	0,00%	1,73%	14,57%	0,29%	18,47%	5,05%	6,35%
1932	46,46%	0,00%	0,34%	21,72%	0,34%	17,00%	21,72%	7,41%
1933	46,40%	0,00%	1,62%	18,17%	0,36%	21,40%	4,14%	7,91%
1934	46,34%	0,00%	2,09%	17,94%	0,52%	20,73%	4,70%	7,67%
1935	48,73%	0,00%	2,18%	16,55%	0,36%	0,00%	4,55%	28,73%
1936	49,89%	0,00%	2,91%	18,12%	0,45%	18,79%	3,80%	6,04%
1937	51,92%	0,00%	3,85%	14,42%	0,38%	17,50%	3,85%	7,88%
1938	51,80%	0,00%	4,28%	13,06%	0,68%	19,14%	3,60%	7,43%

Źródło: ANK, Centralny Związek Spółdzielczy Delegatura w Krakowie, sygn. 29/600/12/651, Sprawozdania finansowe Kasy Stefczyka w Dobczycach z lat 1929-1938.

Zaprezentowane dane wskazują na to, że co prawda członkowie miejscowej kasy rekrutowali się przede wszystkim spośród drobnych rolników, ale większość stanowili przedstawiciele zawodów pozarolniczych. Wśród nich największą grupę tworzyli również rzemieślnicy, a także przemysłowcy i handlowcy. W omawianym okresie obserwujemy jednak ciekawe zjawisko - stopniowo wzrastał udział procentowy rolników, a także nauczycieli. Jednocześnie w sposób znaczący spadł procentowy udział grupy najlepiej usytuowanej, tj. przemysłowców i handlowców, a także rzemieślników. W

przypadku tych ostatnich zapewne chodzi o kwestię wykupu świadectw przemysłowych, co szczególnie jaskrawo unaocznilo się w 1935 roku. Najprawdopodobniej miał na to wpływ fakt, że w latach 1935-1938 doszło do spadku liczby członków, co przedstawia poniższa tabela

Tab. 47. Ilość członków w poszczególnych Kasach Stefczyka w latach 1929-1938

rok	Dobczyce	Dzieskanowice	Brzezowa	Raciechowice	Wisnio wa	Gdów	Gruszów	Krzyszlawice	Kwasowice ad
1929	507	446	211	332	149	496	193	brak	
1930	552	473	218	388	161	580	204	brak	
1931	693	511	236	500	154	671	224	245	
1932	594	517	248	464	150	712	221	239	
1933	556	529	248	497	145	796	219	234	
1934	574	555	249	500	142	839	209	222	
1935	550	571	241	497	136	863	206	231	
1936	447	568	236	494	129	907	192	227	
1937	520	602	231	529	132	940	195	205	
1938	444	brak ²⁶⁵	234	555	brak	945	brak	256	

Źródło: ANK, Centralny Związek Spółdzielczy Delegatura w Krakowie, sygn. 29/600/589; sygn. 29/600/651; sygn. 29/600/660; sygn. 29/600/689; sygn. 29/600/785; sygn. 29/600/956, sygn. 29/600/1120; sygn. 29/600/1121.

Dostępny materiał źródłowy nie pozwala jednoznacznie stwierdzić co było przyczyną tego zjawiska. Wydaje się, że jedynym wyjaśnieniem tego stanu rzeczy było malejące zaufanie do spółdzielni kredytowej w Dobzycach²⁶⁶. W tym samym czasie wzrastała liczba członków kasy w sąsiednich Dziekanowicach, Gdowie i Raciechowicach. Szczególnie jest to widoczne to w przypadku Gdowa, gdzie w ciągu 10

²⁶⁵ Brak danych

²⁶⁶ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 256.

lat ilość członków się podwoiła. Należy jednak zaznaczyć, że instytucja kredytowa z Gdowa od samego początku funkcjonowania charakteryzowała się masowym członkostwem lokalnej społeczności. Dopiero kryzys lat powojennych spowodował zmniejszenie liczby osób współtworzących kasę.

Innym ciekawym zagadnieniem pozostaje oddziaływanie tych instytucji na różne sfery życia mieszkańców. Co prawda nie dysponujemy szczegółowymi danymi dotyczącymi tego, na jakie cele udzielano kredytów, ale działania inwestycyjne kas miały duże znaczenie dla lokalnych społeczności. W przypadku Dobczyc warto wspomnieć o zakupie lokalu na siedzibę kasy, w której ulokowano również Czytelnię Katolicką. W sąsiedniej Brzezowej wsparto budowę Domu Kółka Rolniczego, gdzie ulokowano siedzibę kasy (1936 r.). Własne siedziby wybudowały również inne spółdzielnie tego typu, między innymi w Dziekanowicach (1938?)²⁶⁷ i Raciechowicach (1935 r.)²⁶⁸. Tego typu inwestycje były ważne, z czego władze poszczególnych kas zdawały sobie sprawę. Najlepiej świadczy o tym fragment uzasadnienia decyzji o budowie własnego lokalu przez raciechowicką instytucję kredytową:

„Przez budowę własnego domu chcemy podnosić zaufanie do kasy tak bardzo podkopanego przez dewaluację, zabezpieczyć fundusz rezerwowy w sposób najpewniejszy, wykorzystać dzisiejszą taniość robotnika i materiału, dać zarobek bezrobotnym, zyskać odpowiedni lokal do propagandy oszczędności przez odczyty i pogadanki oraz odpowiednie pomieszczenie dla mleczarni, dla kółka rolniczego, zcentralizować pracę ekonomiczno-kulturalno-oświatową dla całej parafii”²⁶⁹.

Nie sposób przy tej okazji pominąć faktu, że lokalne raiffeisenówki wspierały różne instytucje społeczne, np. jednostki straży pożarnych (zakup sprzętu), czytelnie (funkcjonowanie), szkoły (pomoce szkolne). Ponadto podejmowano próby zakładania instytucji, które miały podnieść jakość życia mieszkańców, np. ośrodek zdrowia w Brzezowej²⁷⁰.

²⁶⁷ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 258, 259.

²⁶⁸ AKMKr, Teczka parafii Raciechowice, sygn. APA 270, Pismo do rąk księcia metropolity z 16 października 1935 roku z prośbą o poświęcenie 2 nowych dzwonów i domu Kasy Stefczyka w Raciechowicach.

²⁶⁹ ANK, Centralny Związek Spółdzielczy Delegatura w Krakowie, sygn. 29/600/956, s. 119.

²⁷⁰ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 257, 258.

Wśród społeczności żydowskiej także istniały organizacje o charakterze gospodarczym. Szczególną rolę odgrywały Kasy Bezprocentowych Pożyczek Gemilas Chased (Chasudim). Organizacje kas rozpoczęto po I wojnie światowej. Miały one udzielać bezprocentowego kredytu, który mógł być przeznaczany tylko na cele produkcyjne. Podstawowym źródłem finansowania pożyczek była subwencja American Jewish Joint Distribution Committee. Oprócz tego środki na działalność tych instytucji finansowych pochodziły od gmin wyznaniowych i lokalnych władz samorządowych. Ponadto mogły liczyć na wsparcie osób prywatnych. Kasy Gemilas Chasudim, działające na terenie województwa krakowskiego, były zrzeszone w Centralnym Komitecie Ratunkowym²⁷¹.

Na omawianym terenie kasy takie utworzono w Dobczycach i Gdowie. O ile w przypadku pierwszej miejscowości dysponujemy informacją, że rozpoczęła ona swoją działalność w grudniu 1927 roku, to w przypadku Gdowa niestety nie. Niemniej jednak na podstawie zachowanych sprawozdań finansowych możemy stwierdzić, że kasa w Gdowie musiała istnieć już w sierpniu 1927 roku. Niewiele informacji zachowało się z działalności tej instytucji finansowej z Dobczyc, gdyż zachowało się jedynie sprawozdanie kasowe za miesiąc grudzień. Głównym źródłem finansowania bezprocentowych pożyczek była pożyczki od osób prywatnych i instytucji (690 zł). Uzyskano też 76 zł z wpłat członkowskich. Udzielono w omawianym okresie tylko 1 pożyczkę na sumę 150 zł. Ponadto w sprawozdaniu wymieniono osoby, które nią zarządzały. Jej prezesem był dr Henryk Fargel (adwokat w Dobczycach), sekretarzem Feiweł Silberstein, a buchalterem Elias lub Efroim Kaufer²⁷². Nie wiadomo, czy i kiedy kasa otrzymała subwencję z Joint-u, ale korzystała z pożyczek Centralnego Komitetu Ratunkowego w Krakowie, których termin płatności rozłożony był w czasie aż do 1938 roku. Łączna kwota tych zobowiązań wynosiła 2388 zł²⁷³. Ponadto omawiana instytucja finansowa mogła liczyć na wsparcie władz miasta. Wystarczy bowiem zaznaczyć, że w wyniku wyborów przeprowadzonych w 1927 roku w składzie organu uchwałodawczego znalazło się 11 radnych żydowskich. Potwierdzeniem tego faktu odnajdujemy w budżecie

²⁷¹ P. Trojański, *Żydzi...*, s. 268-269.

²⁷² AŻIH, Żydowskie Stowarzyszenia Krakowskie, Centralny Komitet Ratunkowy (Kasy Gemilas-Chasudim), sygn. 108/12, Sprawozdanie kasowe za miesiąc wrzesień 1927 r. Stowarzyszenia Gemilas Chasudim w Gdowie.

²⁷³ AŻIH, Żydowskie Stowarzyszenia Krakowskie, Centralny Komitet Ratunkowy (Kasy Gemilas-Chasudim), sygn. 108/30, s.3, Terminarz płatności weksli Kas „Gemilas-Chasudim” okręgu Centralnego Komitetu Ratunkowego w Krakowie na dłużne kwoty wedle salda z dnia 31. 12. 1930.

miasta Dobczyce na rok 1930/31 - w wydatkach na opiekę społeczną ujęto wpłatę na rzecz Stowarzyszenia Gemilath Chasudim w wysokości 100 zł. Była to kwota zaplanowana, ale ostatecznie do jej wypłaty nie doszło²⁷⁴.

Jak już zaznaczono działalność tego typu instytucji finansowej w Gdowie rozpoczęła się co najmniej w sierpniu 1927 roku, gdyż w sprawozdaniu wrześniowym nie mamy adnotacji, że kasa rozpoczęła swoją działalność. Poza tym otrzymała 600 zł subwencji z JOINT-u, co niewątpliwie wskazują na wcześniejsze rozpoczęcie działalności. Trudno bowiem założyć, że z chwilą założenia instytucja tego typu otrzymałaby wsparcie działalności, tym bardziej, że trzeba było również zarejestrować statut²⁷⁵. Jednakże statut został dopiero zatwierdzony przez starostwo w Wieliczce 30 października 1927 roku²⁷⁶. Z tego pierwszego okresu działalności dysponujemy sprawozdaniami z okresu wrzesień-grudzień 1927 r. Najważniejsze dane ujęto w poniższej tabeli.

Tab. 49. Wybrane dane ze sprawozdań Kasy Gemilas Chasudim w Gdowie za okres wrzesień-grudzień 1927 roku

Okres	Suma zwrotów jaka miała wpłynąć	Zwroty jakie wpłynęły	fundusze z miejscowych źródeł	pożyczki od osób i instytucji ²⁷⁷	Ilość udzielonych pożyczek	Suma pożyczek	Ilość podań do załatwienia
wrzesień 1927	240	155	27,60	0	8	800	3
październik 1927	385	250	40	8,37	2 ²⁷⁸	300	_ ²⁷⁹

²⁷⁴ ANK, UWKr., sygn. 29/206/181, s. 1759, 1762, 1763; nazwa „Stowarzyszenie Gemilath Chasudim” obecna na oficjalnej pieczęci kasy w Dobczycach, zob. AŻIH, Żydowskie Stowarzyszenia Krakowskie, Centralny Komitet Ratunkowy (Kasy Gemilas-Chasudim), sygn. 108/10, Sprawozdanie kasowe za miesiąc wrzesień 1927 r. Stowarzyszenia Gemilath Chasudim w Dobczycach.

²⁷⁵ AŻIH, Żydowskie Stowarzyszenia Krakowskie, Centralny Komitet Ratunkowy (Kasy Gemilas-Chasudim), sygn. 108/12, Sprawozdanie kasowe za miesiąc wrzesień 1927 r. Stowarzyszenia Gemilas Chasudim w Gdowie.

²⁷⁶ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/396, s.1, Pismo Przewodniczącego Rady Żydowskiej w Gdowie do Prezydium ŻSS w Krakowie z dn. 23 sierpnia 1940 r.

²⁷⁷ Nie obejmuje to subwencji z American Jewish Joint Distribution Committee.

²⁷⁸ W sprawozdaniu znajduje się informacja, że pozytywnie rozpatrzono 7 podań, czyli realizacja części z nich przeszła na następny miesiąc.

²⁷⁹ Brak danych.

listopad 1927	360	225	35,75	151,21	2	400	9
grudzień 1927	-	151,21	42,50	341,76	2	400	12
Suma	985	781,20	145,85	501,34	14	1900	24

Źródło: AŻIH, Żydowskie Stowarzyszenia Krakowskie, Centralny Komitet Ratunkowy (Kasy Gemilas-Chasudim), Sprawozdania kasowe Stowarzyszenia Gemilas Chasudim w Gdowie, sygn. 108/12.

Jak możemy zaobserwować nieznacznie wzrastały fundusze pochodzące z miejscowych źródeł. Niestety na podstawie tego nie jesteśmy w stanie określić liczby członków, gdyż nie rozdzielono wpłat członków od darowizn. Natomiast systematycznie rosły pożyczki, jakie kasa zaciągnęła. W sprawozdaniu grudniowym pojawiła się adnotacja, że udzielił jej prezes. Ponadto spłata zobowiązań względem kasy była na poziomie 65%. W efekcie spadła ilość udzielanych pożyczek i ich suma, a także coraz więcej rozpatrzonych wniosków czekało na realizację. Nic więc dziwnego, że w sprawozdaniu grudniowym znalazła się prośba o dalszą subwencję. Argumentowano to dużą liczbą osób, która ubiegała się o pożyczki, a zarówno żydowska gmina wyznaniowa, jak i władze Gdowa nie dysponowały środkami, z których kasa mogłaby skorzystać. Na końcu tego sprawozdania znalazło się następujące stwierdzenie „nie mamy znikąd nadziei”²⁸⁰. Dotychczasowa kwerenda nie pozwoliła ustalić czy udało się pozyskać subwencję, choć, podobnie jak w przypadku Dobczyc, uzyskała ona pożyczki z Centralnego Komitetu Ratunkowego. Na dzień 31 grudnia 1930 roku łączna kwota zobowiązań z tego tytułu wynosiła 2394 zł²⁸¹. Na obecnym stanie badań trudno scharakteryzować funkcjonowanie tej instytucji w latach 30-tych XX wieku, ale stowarzyszenie działało aż do wybuchu wojny²⁸².

²⁸⁰ AŻIH, Żydowskie Stowarzyszenia Krakowskie, Centralny Komitet Ratunkowy (Kasy Gemilas-Chasudim), sygn. 108/12, Sprawozdanie kasowe za miesiąc grudzień 1927 r. Stowarzyszenia Gemilas Chasudim w Gdowie.

²⁸¹ AŻIH, Żydowskie Stowarzyszenia Krakowskie, Centralny Komitet Ratunkowy (Kasy Gemilas-Chasudim), sygn. 108/30, s.3, Terminarz płatności weksli Kas „Gemilas-Chasudim” okręgu Centralnego Komitetu Ratunkowego w Krakowie na dłużne kwoty wedle salda z dnia 31. 12. 1930.

²⁸² AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/396, s.1, Pismo Przewodniczącego Rady Żydowskiej w Gdowie do Prezydium ŻSS w Krakowie z dn. 23 sierpnia 1940 r.

Niewątpliwie dużą rolę w życiu miejscowej ludności odgrywały również inne organizacje działające w pod egidą Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, a więc Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Wieliczce oraz lokalne kółka rolnicze. Towarzystwo Rolnicze zapoczątkowało swoją działalność na omawianym terenie jeszcze pod koniec XIX wieku²⁸³. Niemniej jednak intensywna jego działalność przypadła na dwudziestolecie międzywojenne. Wówczas to funkcję prezesa piastował Stanisław Czerwiński (właściciel majątku w Brzezowej), a skład zarządu uzupełniali między innymi: Kazimiera Ruppertowa (właściciel. majątku w Raciechowicach), Jan Marcinek (rolnik z Bieńkowic) Michał Pokrywa (rolnik z Nowej Wsi). Materiał źródłowy pozwala nam odtworzyć sieć działających kółek, skład osobowy, a także sympatie polityczne członków. W 1927 roku na terenie dobczyckiego powiatu sądowego funkcjonowało 9 kółek rolniczych w następujących miejscowościach: Bieńkowice, Dobczyce, Dziekanowice, Glichów, Komorniki, Krzesławice, Nowa Wieś, Stadniki, Zegartowice. Zrzeszały one łącznie 179 członków. Najliczniejsze z nich było kółko w Dziekanowicach, które liczyło 36 osób. W składzie zarządów kółek zasiadali miejscowi rolnicy, choć spotykamy również księży (Dobczyce, Dziekanowice) i kierowników szkół (Dziekanowice, Glichów). Kółka prowadziły również sklepy. Zorganizowano one zostały przy kółku w Dobczycach i Stadnikach i określone zostały one jako „dobrze prosperujące”. Oprócz tego lokalne organizacje rolnicze w Nowej Wsi i w Komornikach wydzierzały swoje placówki handlowe. Z kolei przy kółku w Krzesławicach zorganizowano jednostkę ochotniczej straży pożarnej. Jednocześnie należy nadmienić, że w ramach Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego funkcjonowało 7 kół młodzieży w: Bieńkowicach, Brzezowej, Kędzierzynie, Krzesławicach, Kunicach, Raciechowicach, Zręczycach. Ich liczebność była bardzo zróżnicowana i wahała się od 18 (Zręczyce) do 90 osób (Brzezowa). Wszystkie koła działające na tym terenie liczyły 254 osoby. To krótkie zestawienie pokazuje nam jednak, że nie w każdej miejscowości, w której działało kółko rolnicze funkcjonował związek młodzieży. Ponadto warto zauważyć, że w składzie zarządu miejscowych kół spotykamy również ziemian, tj. Stanisława Czerwińskiego i Kazimierę Ruppertową. Świadczy to niewątpliwie o dużym zaangażowaniu wyżej wymienionych w życie lokalnej społeczności²⁸⁴. Omawiając działalność omawianych

²⁸³ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 197.

²⁸⁴ ANK, UWKr., sygn. 29/206/528 (brak paginacji), Związek Młodzieży przy Małopolskim Towarzystwie Rolniczym, Okręgowe Towarzystwa Rolnicze i Kółka rolnicze – rejestracja, stan organizacyjny, działalność (1922-1927), *passim*.

organizacji działających należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt ich działalności. Kółka starały się reprezentować interesy rolników z stosunku do władz państwowych. Miało to istotne znaczenie szczególnie w przypadku różnych klęsk elementarnych. Świadczy choćby o tym pismo kółka rolniczego w Brzezowej skierowane do Wydziału Rolnictwa Komisji Rządzącej z 1919 roku. Wówczas to wspomniana organizacja wystąpiła o przydział nasion do siewu dla miejscowych rolników, gdyż w wyniku ulewne deszcze i trzykrotny wylew Raby „cały plon rolników zniweczyły”²⁸⁵.

Innymi instytucjami gospodarczymi były spółdzielnie spożywców nazywane kooperatywami, bądź też konsumami. Miały one za zadanie zaopatrzyć swoich członków w artykuły spożywcze i w ten sposób ograniczyć wyzysk pośredników. W Dobczycach w czasie I wojny światowej powstały konsumy zrzeszające różne grupy zawodowe między innymi: nauczycieli, pracowników państwowych, czy też sądowych. Na początku lat 20-tych istniały 2 konsumy: jedno założone przez miejscowe Ognisko Nauczycielskie i sądowe „Pomoc”²⁸⁶. W przypadku tego drugiego możemy odtworzyć pełną nazwę: Stowarzyszenie konsumpcyjne urzędników i funkcjonariuszy publicznych „Pomoc” stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością. Zostało ono wpisane do rejestru stowarzyszeń 18 lipca 1919 roku i zrzeszone było w Naczelnym Urzędniczym Związku Apropowizacyjnym²⁸⁷. Zachowane materiały źródłowe pozwalają stwierdzić, że pod koniec 1920 roku liczyło 41 członków²⁸⁸. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że już w marcu 1921 roku „Pomoc” na Walnym Zgromadzeniu rozważano inicjatywę połączenia się z konsumem, w którym zrzeszeni byli nauczyciele. Wnioskodawca motywował to tym, że należy „wzmocnić jego znaczenie”. Związane to miało być z większą ilością członków i tym samym większym obrotem. Niestety wniosek upadł²⁸⁹.

W związku z uchwaleniem ustawy o spółdzielniach dotychczasowe instytucje musiały w ciągu 2 lat dostosować swoje statuty do nowych przepisów. Dotyczyło to między innymi nazwy. Od tej pory w nazwie musiały być słowa: „spółdzielnia” lub „spółdzielczy”. Ponadto musiała ona zawierać oznaczenie siedziby, a także rodzaj

²⁸⁵ ANK, Archiwum Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego – zbiór szczątków zespołu, sygn. 29/207/AUW 9, s. 280, Pismo z dnia 14 marca 1919 roku Zarządu Kółka Rolniczego do Wydziału Rolnictwa Komisji Rządzącej.

²⁸⁶ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/3622, s. 8.

²⁸⁷ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/3624, s. 7, 14.

²⁸⁸ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/3624, s.12.

²⁸⁹ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/3624, s. 9.

odpowiedzialności²⁹⁰. Analiza dokumentów archiwalnych pozwala stwierdzić, że konsum nauczycielski przyjął nazwę Stowarzyszenie Spółdzielcze „Nasz Sklep”. Z kolei „Pomoc” została w oparciu o wspomnianą ustawę zarejestrowana 9 grudnia 1922 roku pod nazwą: Spółdzielnia pracowników państwowych i komunalnych w Dobczycach z ograniczoną odpowiedzialnością²⁹¹. Wydaje się, że w tym czasie trwały już rozmowy z sprawie połączenia, gdyż 18 lutego 1923 roku odbyło się Walne Zgromadzenie dwóch wymienionych spółdzielni. Zapadła na nim decyzja o połączeniu się i zmianie nazwy. Z uwagi na to, że „Pomoc” była już zarejestrowana, członkowie „Naszego Sklepu” wstąpili do kooperatywu zrzeszającego pracowników państwowych. Nastąpiła jednak zmiana w nazwie spółdzielni i od tej pory brzmiała ona: „Nasz Sklep” Spółdzielnia pracowników państwowych w Dobczycach z ograniczoną odpowiedzialnością²⁹². Przy tej okazji warto zaznaczyć, że postanowiono, że sklep będzie sprzedawał po cenach rynkowych jednak nie wyższych od cen w innych sklepach. Ponadto w sklepie będą mogły kupować osoby, które nie były członkami. Z kolei zaś członkowie będą mieli prawo do rabatu w towarach (tzw. zwrot w towarach), a także dywidendy od udziałów²⁹³. Wspomniany rabat miał być obliczany proporcjonalnie od sumy zakupów z tzw. czystego zysku (zysk netto).

„Nasz Sklep” został wpisany do rejestru handlowego 18 czerwca 1923 roku. Jednocześnie zmienił się skład zarządu i rady nadzorczej. W skład zarządu weszli: Wojciech Koza (kierownik szkoły w Brzezowej, Piotr Boy (kierownik szkoły w Dobczycach), zastępcy członków: Eugenia Wątorówna (nauczycielka), Władysław Walas (nauczyciel), Filip Ryndak (komisarz straży skarbowej). Z kolei do rady nadzorczej zostali wybrani: Stanisław Kusina (naczelnik sądu), Wiktor Węglarski (kierownik szkoły w Glichowie), Adolf Dobrzański (kierownik szkoły w Lipniku), Jakub Szydłak (kierownik szkoły w Dziekanowicach), Leon Richter (poczmistrz w Dobczycach), Tomasz Jaroń (notariusz w Dobczycach. Zastępcami członków rady nadzorczej zostali: Józefa Miarczyńska (nauczycielka w Dobczycach), Maksymilian Iskierski (zarządca kasy skarbowej), Michał Deńko (emerytowany urzędnik sądowy). Analiza składu osobowego nasuwa dwa wnioski. Po pierwsze wśród członków tej instytucji nie było urzędników miejskich, a ponadto obszar działania spółdzielni nie

²⁹⁰ Ustawa z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach (Dz. U. 1920 nr 111, poz. 733.)

²⁹¹ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/3624, s. 21.

²⁹² Na pieczęcie nazwa nieco inna: „Nasz Sklep”. Spółdzielnia pracowników państwowych w Dobczycach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością

²⁹³ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/3622, s. 9-10.

ograniczał się do samych Dobczyc, gdyż do tej instytucji należeli nauczyciele z: Brzezowej, Glichowa, Lipnika, Dziekanowic.

Jak funkcjonowała spółdzielnia w Dobczycach? Początkowo w spółdzielni zrzeszonych było 120 osób, ale z czasem liczebność zaczęła spadać i w 1928 roku członkami spółdzielni było tylko 40 osób. Systematycznie malał również udział członków w zakupach: z 51% (1923) do 23,7% (1927). Dlaczego tak się stało? Szczegółowa analiza poniższej tabeli pomoże w odpowiedzi na to pytanie.

Tab. 48. Najważniejsze dane statystyczne dotyczące Spółdzielni „Nasz Sklep” w Dobczycach z lat 1923-1928²⁹⁴

Rok	Ilość członków	Zakupy w składnicy Związku ²⁹⁵	Zakupy u pośredników [zł]	Obrót [zł]	Zakupy członków [zł]	% zakupu członków w stosunku do	Zysk [zł]
1923 ²⁹⁶	120					51	
1924	107	25000	10951,39	21789,70	9766,35	45 [1,6%]	418,96
1925	98 (106) ²⁹⁷	2500,16	18087,67	22513	9005	40 [3 %]	514,88 [223,45] ²⁹⁸
1926	85 (107)	2180,82	27924,73	25344	10137	40 [0,8%]	183,31
1927	38 (120)	13747,42	10925,64	33503,03	7928,70	23,7 [5,0%]	572,58
1928 ²⁹⁹	40 ³⁰⁰						269,62

Źródło: AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/3622

²⁹⁴ Dane pochodzą zarówno z bilansów, jak i sprawozdań i protokołów.

²⁹⁵ „Nasz Sklep” zrzeszony był Urzędniczym Związku Spożywczym, zob. A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 277.

²⁹⁶ Pomiąłem dane finansowe dotyczące 1923, gdyż wartość była wyrażona w markach polskich, a poza tym w bilansie wielokrotnie dokonano poprawek, stąd też trudno zorientować się, które z wartości są poprawne.

²⁹⁷ W nawiasie ujęto liczbę osób wymienionych w rocznych bilansach; natomiast zbiorcze zestawienie wydaje się bardziej wiarygodne.

²⁹⁸ Sprostowano po lustracji, która stwierdziła manko sklepowej.

²⁹⁹ Brak innych informacji

³⁰⁰ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 277.

Odnosząc się do zaprezentowanych danych można zaobserwować, że co prawda obrót rósł systematycznie, ale zysk był wyższy wtedy, kiedy w większość towarów była sprowadzana ze składnicy „Społem” w Krakowie. Oprócz tego gwałtowny spadek liczby członków nastąpił po 1926 roku, kiedy to zanotowano najniższy zwrot towarów w rabatach. Władze spółdzielni problem dostrzegły, o czym świadczy to, że przy okazji zmiany statutu i nazwy („Nasz Sklep” Spółdzielnia Spożywców z ograniczoną odpowiedzialnością w Dobczycach) umożliwiono wstępowanie do spółdzielni każdej pełnoletniej osobie z Dobczyc i okolic ustanawiając jednocześnie wpisowe w wysokości 25 zł³⁰¹. Jednakże struktura zawodowa spółdzielni nie uległa większym zmianom bowiem w 1928 roku zaledwie 15% członków nie rekrutowało się z pracowników państwowych. Ponadto przeciętna wpłata udziału statutowego wyniosła 3,1 zł, czyli były zaległości w jego uiszczeniu³⁰². Wszystko to doprowadziło do tego, że w I kwartale 1929 roku podjęto decyzję o likwidacji spółdzielni. Jak można przeczytać bowiem w protokołach z 25 marca i 14 kwietnia 1929 roku powodami tej decyzji były: „brak kapitału, brak ludzi do pracy, brak zainteresowania i współpracy”, malejące obroty oraz wzrost kosztów. Podsumowując zatem można stwierdzić, że „Nasz Sklep” był niewłaściwie zarządzany³⁰³. Nie podejmowano należytych starań, aby oferować towary ze składnicy związkowej, co umożliwiałoby wypracowanie większego zysku i dawało szansę udziałowcom na uzyskanie rabatów przy zakupie kolejnych towarów. W związku z tym stopniowo zmniejszała się liczba osób będących członkami spółdzielni.

Wraz z likwidacją pojawiła się kwestia dalszych losów lokalu sklepowego. Zwrócono się zatem do Sklepu Kółka Rolniczego, aby założyła w tym miejscu swoją filię³⁰⁴. Ostatecznie 31 maja 1929 rok Sąd Okręgowy w Krakowie wydał postanowienie o rozwiązaniu Spółdzielni Spożywców „Nasz Sklep”. Likwidatorami ustanowiono Maksymiliana Iskierskiego, i Wojciecha Kozę. Miejscowe kółko odkupiło pozostały towar i urządzenia sklepowe za kwotę 3378, 03 zł i wierzytelności w kwocie 1199, 41 zł. Niemniej jednak starczyło to na pokrycie długów spółdzielni i wypłatę udziałów³⁰⁵.

³⁰¹ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/3622, s.10-11, Odpis protokołu Walnego Zgromadzenia z 30 września 1927.

³⁰² A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s.277.

³⁰³ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/3622, s. 43.

³⁰⁴ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/3622, s. 42-44.

³⁰⁵ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/3624, s.30.

Upadek spółdzielni w Dobczycach nie zniechęcił mieszkańców terenów wiejskich do tego typu instytucji. W latach 30-tych obserwujemy dynamiczny rozwój ruchu spółdzielczego w miejscowościach dobczyckiego okręgu sądowego. Jedną najbardziej dynamicznych była spółdzielnia założona w 1934 roku w Wiśniowej. Jej pełna nazwa brzmiała „Przyszłość” Spółdzielnia Spożywców w Wiśniowej. Inicjatorem jej założenia był Jan Obidowicz z Glichowa. Początkowo liczyła 121 członków. Co ciekawe do związku spółdzielnia została przyjęta w marcu 1935, a do rejestru handlowego została wpisana z dniem 5 czerwca 1935 roku³⁰⁶. Jednym z motywów, który przyświecał jej członkom była chęć złamania monopolu żydowskiego w zakresie handlu, gdyż w tej okolicy wszystkie sklepy pozostawały w rękach osób wyznania mojżeszowego. Już rok po założeniu instytucja dysponuje 4 placówkami handlowymi. Jedną z nich była filia w Kobielniku, którą zorganizowano po tym jak wykupiono karczmę z rąk żydowskich. Warto przy tej okazji zaznaczyć, że o ile w 1936 roku spółdzielnia liczyła 217 osób to w 1939 roku blisko 400 (396)³⁰⁷.

Nieco mniejsza spółdzielnia powstała w Raciechowicach. Funkcjonowała ona pod nazwą „Jedność” Spółdzielnia Spożywców z odpowiedzialnością udziałami w Raciechowicach. Jej początki sięgają 1935 roku. W sprawozdaniu z rewizji z tego roku można znaleźć informację, że liczyła 51 członków. Zarejestrowana została 17 stycznia 1936, a do związku została przyjęta 29 marca 1936 roku³⁰⁸. Do 1939 roku ilość członków wzrosła do 126 osób³⁰⁹.

Podobne instytucje powstały również w Kawcu (1935 r.) i w Czasławiu (1936 r.). Pierwsza z nich to Spółdzielnia Spożywców "Społem" w Kawcu, która liczyła 79 , a druga Spółdzielnia Spożywców "Nadzieja" w Czasławiu liczyła 119 członków. Cechą charakterystyczną funkcjonowania wspomnianych 4 spółdzielni było to, zaangażowanych w jej działalność było stosunkowo dużo osób. Poza tym, jak podkreśla A. Mysiński zdecydowaną większość towarów oferowanych w sklepach sprowadzono ze

³⁰⁶ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/21552, s. 1-3.

³⁰⁷ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 277.

³⁰⁸ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/15213, Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Raciechowicach s. 2,7.

³⁰⁹ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 277.

składnicy Społem (70-75%) i dzięki temu nie tylko udało się wypracowywać duży zysk, ale również wysoki stabilny zwrot w towarach sięgający około 3%³¹⁰.

Przy tej okazji warto wspomnieć, że w latach dwudziestych funkcjonowały jeszcze: Chłopsko - robotnicze stowarzyszenia spożywcze w: Dziekanowicach, Gruszowie, które zostały założone w 1919 roku, lecz poza wpisem do rejestru stowarzyszeń nie zachowały się praktycznie żadne wzmianki³¹¹. Jedynym wyjątkiem jest tutaj instytucja spółdzielcza z Gruszowa, o czym świadczą archiwalia zgromadzone w Archiwum Akt Nowych. Wspomniana spółdzielnia już jednak w 1920 roku przestała istnieć. Związane to było z brakiem kapitału, co skutkowało niemożnością założenia sklepu³¹². Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że w Dziekanowicach było podobnie. Tego typu instytucje powstały w wielu miejscowościach powiatu wielickiego, lecz też stosunkowo szybko przestały istnieć³¹³.

Również ludność żydowska zakładała podobne organizacje, ale taką inicjatywę podjęły tylko osoby zamieszkujące Gdów. Niemniej jednak poza danymi dotyczącymi rejestracji Żydowskiego Związku Spożywczego w Gdowie w 1919 roku nie dysponujemy żadnymi innymi dokumentami poświadczającymi działalność tej organizacji³¹⁴.

Omawiając ruch spółdzielczy nie można zapominać o spółdzielniach mleczarskich. Na omawianym obszarze w okresie międzywojennym powstały one w Raciechowicach (1926 r.)³¹⁵ i w Dobczycach (1932 r.)³¹⁶, Gdowie (1937 r.)³¹⁷. Największą z nich była spółdzielnia w Raciechowicach. W jej władzach zasiadali ziemianie (Kazimiera Ruppertowa, Jan Banach), księża (ks. Michał Chorobik, proboszcz

³¹⁰ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 277-278; AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/23419, Czaśław (woj. krakowskie, powiat myślenicki) i Kawec (woj. krakowskie, powiat myślenicki). Organizacja i działalność Spółdzielni Spożywców „Nadzieja” w Czaśławiu oraz Spółdzielni Spożywców „Społem” w Kawcu. Postanowienia sądu, sprawozdania, statuty.

³¹¹ ANK, C.K. Namiestnictwo we Lwowie, sygn. 29/204/145, sygn. 29/204/150, sygn. 29/204/151, sygn. 29/204/154.

³¹² AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/5055, Chłopsko-Robotnicze Stowarzyszenie w Gruszowie [Gruszów] - woj. krakowskie, pow. Myślenice.

³¹³ Szerzej na ten temat S. Piechowicz, *Związek Robotniczych Stowarzyszeń Spółdzielczych 1919-1925*, Warszawa 1963.

³¹⁴ ANK, C.K. Namiestnictwo we Lwowie, sygn. 29/204/155.

³¹⁵ ANK, Centralny Związek Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich Oddział w Krakowie, sygn. 29/601/60, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Raciechowicach.

³¹⁶ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/3623, Spółdzielnia Mleczarska w Dobczycach (woj. krakowskie, pow. Myślenice).

³¹⁷ ANK, Centralny Związek Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich Oddział w Krakowie, sygn. 29/601/25, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Gdowie.

w Raciechowicach), nauczyciele (Wiktor Węglarski) i rolnicy (Jan Czarnota). Spółdzielnia zorganizowała sieć 12 filii, które znajdowały się w następujących miejscowościach: w Brzezowej, Kornatce, Lipniku, Glichowie, Poznachowicach Górnych, Zegartowicach, Krzesławicach, Kwasowicach, Gruszowie, Zalesianach i Kędzierzynie. Jej działalność była na tyle prężna, że w latach 1938-1939 został wzniesiony nowy budynek mleczarni. Jak podkreślił A. Mysiński spółdzielnia raciechowicka w ciągu swojej działalności potroiła zarówno ilość członków jak i wielkość produkcji. Dysponowała również 9 wirówkami i jedną maselnicą o pojemności 200 l³¹⁸.

Na tym tle blado wypadła działalność spółdzielni w Dobczycach. Dokumenty archiwalne pozwalają stwierdzić, że zebranie założycielskie miało miejsce 24 kwietnia 1932, a 23 czerwca 1932 spółdzielnia została wpisana do rejestru handlowego. W skład zarządu weszli: ks. Wojciech Górny, Franciszek Michalik, Alojzy Lichoń, a z kolei do Rady Nadzorczej wybrano: ks. Władysława Włodygę, Jakuba Szydłaka, Michała Pokrywę, Franciszka Łazęckiego, Antoniego Cieleckiego, Teofila Grzybka, Franciszka Szczęcha, Stanisława Podsadeckiego i Stanisława Woźniaka. Skład władz świadczy o tym, że działalność miała objąć nie tylko Dobczyce, ale też Skrzynkę i Dziekanowice (J. Szydłak - kierownik szkoły w Dziekanowicach; A. Cielecki – rolnik ze Skrzynki)³¹⁹. Spółdzielnia miała mieć swoją siedzibę w lokalu Kasy Stefczyka. Zrzeszała ona o połowę mniej członków od spółdzielni raciechowickiej (tj. 249), ale roczna produkcja masła była blisko 3-krotnie mniejsza (Dobczyce maksymalnie 7 ton masła; Raciechowice ok. 20 ton)³²⁰. Jak się wydaje pewną rolę w upadku spółdzielni w Dobczycach mogła odegrać śmierć jej założyciela ks. Wojciecha Górnego (1934 r.), który przez wiele lat angażował się w działalność wielu instytucji, w tym między innymi Kasy Stefczyka i kółka rolniczego³²¹. O problemach finansowych spółdzielni w Dobczycach najlepiej świadczy fakt, że w 1936 jej władze wystąpiły z inicjatywą połączenie się ze spółdzielnią w Raciechowicach. Jednakże walne gromadzenie tej drugiej projekt odrzuciło motywując to tym, że długów instytucji działającej w Dobczycach nie zamierza spłacać³²².

³¹⁸ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka*..., s. 167, 168.

³¹⁹ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/3623, Spółdzielnia Mleczarska w Dobczycach (woj. krakowskie, pow. Myślenice), brak paginacji.

³²⁰ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka*..., s. 168.

³²¹ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce*..., s. 255-256.

³²² A. Mysiński, *Ziemia myślenicka*..., s. 168.

Spółdzielnia mleczarska, która powstała w Gdowie liczyła 417 członków. W pierwszym roku działalności dostawcy dostarczyli łącznie 400 tysięcy litrów mleka. Przy tej okazji warto również zaznaczyć, że przed jej powstaniem działała prywatne mleczarnia Bernarda Sesslerera, ale przerabiała ona 8 razy mniej litrów mleka. W okresie międzywojennym podjęto również nieudaną próbę założenia spółdzielni mleczarskiej w Wiśniowej³²³.

Najstarszymi instytucjami gospodarczymi na tym obszarze były cechy. W Dobczycach w okresie staropolskim istniało wiele korporacji rzemieślniczych. Z czasem sytuacja uległa zmianie. Część z nich przestała istnieć, a w przypadku pozostałych doszło do konsolidacji w jedno Stowarzyszenie Cechu Wielkiego, które z czasem przekształcono w Cech Zbiorowy. Z tej organizacji w 1926 roku wyodrębnił się Cech Rzeźników i Masarzy w Dobczycach, który skupiał miejscowych rzeźników i wędliniarzy³²⁴. Niewątpliwie jednak to szewstwo ogrywało decydującą rolę w życiu gospodarczym Dobczyc. Stąd nie dziwi fakt funkcjonowania Cechu, Szewskiego. Ponadto w 1936 roku szewcy dobczyccy uzyskali zatwierdzenie nowego statutu³²⁵.

Zachowały się księgi cechowe tylko 2 z nich tj. cechu zbiorowego i rzeźników i masarzy, dzięki którym można odtworzyć zarówno liczbę warsztatów rzemieślników zrzeszonych w cechach, jak i ich aktywności w zakresie kształcenia młodych adeptów rękodzielnictwa³²⁶. Warto przy tej okazji również zaznaczyć, że do 1919 roku prowadzona była księga cechu kuśnierzy, choć w 1883 roku weszli oni w skład Stowarzyszenia Cechu Wielkiego. Trudno jednak określić liczebność tego cechu u progu niepodległości, gdyż w 1919 roku przyjęto do niego ostatniego ucznia. W przypadku wyzwolin odnotowano je w 1902 roku. Z kolei w odniesieniu do mistrzów ostatnia wzmianka pochodzi z roku 1912³²⁷. Należy również o wspomnieć o cechu funkcjonującym w Gdowie, choć o jego istnieniu zachowało się niewiele informacji. Jedna z nich pochodzi z 1931, kiedy to Cech Rzemieślniczy w Gdowie figuruje wśród

³²³ Tamże, s. 168-170.

³²⁴ L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobczyc...*, s. 124-156.

³²⁵ Tamże, s. 137.

³²⁶ Tamże, s. 169-185.

³²⁷ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 592-597.

instytucji, które dążyły do tego, aby w związku z likwidacją powiatu wielickiego Gdów został włączony w obręb powiatu krakowskiego³²⁸.

Oprócz spółdzielni różnego typu i cechów istniały jeszcze inne organizacje. Jedną z nich był Związek Szewców Chrześcijańskich w Dobczycach. Rozpoczął no swoją działalność jeszcze w 1911 roku . Jego celem miał być wyrób, nabywanie i dalsza sprzedaż wszystkich artykułów wchodzących w zakres szewstwa i przemysłu szewskiego. Niestety kryzys powojenny odbił się niekorzystnie na finansach stowarzyszenia. W 1920 roku nie wypracowało ono żadnego zysku, a w 1921 roku zysk był bardzo niewielki i wyniósł na dzień 31 grudnia 1921 roku zaledwie 2683, 88 marek polskich. Jeżeli to porównamy z kosztami funkcjonowania stowarzyszenia, które wyniosły około 1450 marek polskich to można stwierdzić, że dalsze istnienie tej instytucji gospodarczej z ekonomicznego punktu widzenia nie miało sensu. Co prawda na walnym zgromadzeniu, które odbyło się 15 stycznia 1922 roku została przedstawiona propozycja, aby podnieść wysokość udziału do 10 000 marek polskich i jednocześnie żeby założyć sklep z przyborami szewskimi i skórami, ale większość członków stowarzyszenia nie poparła tych rozwiązań. Jako powód podano „że czas jest bardzo zmienny i nie można dziś z towarami ryzykować, aż do uregulowania się”. Ostatecznie 24 listopada 1922 roku na nadzwyczajnym walnym zgromadzenia została podjęta uchwała o likwidacji. Została ona ogłoszona w dzienniku 15 marca 1923, a wykreślenie z rejestru miało miejsce 29 listopada 1937 roku³²⁹. W przypadku tej instytucji można stwierdzić, że główną przyczyną upadku stowarzyszenia była bierność jego członków. O czym świadczy fakt, że nie podjęto żadnych prób rozwiązania problemów finansowych.

III Sytuacja społeczno-polityczna

1. Samorząd gminny

U progu niepodległości na terenie Galicji Zachodniej ukonstytuowała się w Krakowie Polska Komisja Likwidacyjna. Przystąpiła ona między innymi do tworzenia lokalnej administracji polskiej. Na mocy dekretu Naczelnika Państwa z 10 stycznia 1919 roku została ona zastąpiona przez Komisję Rządzącą dla Galicji, Śląska Cieszyńskiego,

³²⁸ ANK, UWKr., sygn. 29/206/10, s. 2979-2981, Memoriał mieszkańców Gdowa w sprawie likwidacji powiatu wielickiego.

³²⁹ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/3625, Związek Szewców Chrześcijańskich w Dobczycach stowarzyszenie z ograniczoną poręką.

Spisza i Orawy z siedzibą we Lwowie. Miało to na celu unifikację kilku niezależnych od siebie lokalnych ośrodków władzy, które powstały jesienią 1918 roku. Kolejne zmiany w nastąpiły styczniu 1920 roku³³⁰, kiedy to zlikwidowano Sejm i Wydział Krajowego byłego Królestwa Galicji i Lodomerii. Powołany został wówczas Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie, który przejął kompetencje likwidowanych organów władzy. Instytucja ta miała funkcjonować, zgodnie z art.4, „aż do wprowadzenia jednolitej administracji w Państwie”. Została ona zlikwidowana w 1928 roku³³¹. W ten sposób wojewodowie przejęli nadzór nad związkami komunalnymi, gminami miejskimi i wiejskimi. W tym czasie stopniowo wprowadzano zmiany dotyczące funkcjonowania samorządu gminnego. Niemniej jednak większość podstawowych rozwiązań prawnych z tego zakresu miała swoje źródło w prawodawstwie austriackim³³².

Samorząd gminny funkcjonował w oparciu o następujące akty prawne, tj. ustawę gminną z 1866 roku³³³. Ponadto Dobczyce jako miasto zostało objęte ustawą gminną dla miast z 3 lipca 1896 roku³³⁴. Ustawa z 1866 roku określiła również szczegółowo kompetencje gminy, które podzielono na własne i poruczone. Do zadań własnych zaliczono takie zadania jak: zarząd majątkiem gminnym; czuwanie nad bezpieczeństwem osób i mienia; staranie się o zakładanie i utrzymanie gminnych dróg, mostów, ulic i placów; dozór upraw leżących na terenie gminy; dozór nad targami, miarą i wagą oraz ochrona zdrowia w gminie. W przypadku zadań poruczonych określało je szczegółowo ustawodawstwo państwowe i krajowe. Do najważniejszych zadań tego typu należała ewidencja ludności; współudział w administracji i skarbowości oraz orzecznictwo karno-administracyjne. Wybory do rady gminy odbywały się raz na trzy lata. Bierne i czynne prawo wyborcze przysługiwało członkom gminy, którzy mieli ukończone 24 lata i opłacali podatki co najmniej od roku. Oprócz tego prawo wyborcze, niezależnie od podatków, przysługiwało następującym osobom: duchownym chrześcijańskim i żydowskim, urzędnikom, emerytowanym wojskowym, ludziom pełniącym zawody

³³⁰ Ustawa z dnia 30 stycznia 1920 r. o zniesieniu Sejmu i Wydziału Krajowego b. Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim (Dz. U. 1920 nr 11, poz. 61).

³³¹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 stycznia 1928 r. o zniesieniu Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie (Dz. U. 1928, nr 7 poz. 40).

³³² Bogdan Dolnicki, *Samorząd terytorialny*, Zakamycze 2001, s. 42.

³³³ *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych w Królestwie Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim obowiązujących z wyciągiem orzeczeń c. k. Trybunału administracyjnego. Podręcznik dla organów c. k. Władz rządowych i Władz autonomicznych*, wyd. J. R. Kasperek, t. 1, wyd. 3 poprawione, Lwów 1884, s. 3-56.

³³⁴ *Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim 1896 cz. XIII, nr 51, s.195-233.*

wymagające wyższego wykształcenia. Rada wyłaniała ze swego grona tzw. zwierzchność gminną, czyli zarząd. Na czele zarządu stał naczelnik gminy, który nazywany był burmistrzem (miasto) lub wójtem (wieś). Oprócz niego zarząd tworzyło co najmniej 2 przysiężnych (asesorów). Liczba radnych była uzależniona od liczby uprawnionych do głosowania. Określał to wyraźnie paragraf 14 ustawy gminnej³³⁵. Zgodnie z jego brzmieniem liczba radnych kształtowała się w następujący sposób.

Tab. 50. Liczba radnych w gminach byłego zaboru austriackiego do listopada 1918 roku

Ilość osób uprawnionych	Ilość kół	Ilość radnych w każdym z kół	Ogólna liczba radnych
do 50	2	4	8 ³³⁶
51-200	3	4	12
201-400	3	6	18
401-600	3	8	24
601-1000	3	10	30
Ponad 1000	3	12	36

Źródło: *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych w Królestwie...*, s.7

Ordynacja wyborcza była bardzo skomplikowana. Uprawnieni do głosowania byli dzieleni na tzw. koła wyborcze. Każde koło wyłaniało taką samą ilość radnych. Szczegółowo sposób tworzenia kół wyborczych, a także wyłaniania radnych określała ordynacja wyborcza dla gmin z dnia 12 sierpnia 1866 roku. Bardzo istotną rolę w tym zakresie odgrywał cenzus majątkowy. Naczelnik gminy, do którego zadań należało sporządzenie listy osób uprawnionych do głosowania wykazywał przy nazwisku danej osoby roczną należność podatkową. Na tej podstawie ustalano kolejność w spisie wyborców. Następnie sumowano wysokość należnego podatku przypadającego na gminę. Otrzymaną kwotę dzielono na 3 równe części (w przypadku najmniejszych gmin na 2 części)³³⁷. Umożliwiało to zaklasyfikowanie danej osoby do konkretnego koła wyborczego. W efekcie koła wyborcze składały się z różnej liczby osób. Ponadto tego

³³⁵ Tamże, s.7.

³³⁶ W przypadku najmniejszych gmin wyborców dzielono na 2 koła.

³³⁷ Wynikało to z ilości kół wyborczych.

typu ordynacja preferowała osoby zamożne, które dzięki temu mogły w sposób znaczący wpływać na lokalne społeczności³³⁸.

Po odzyskaniu niepodległości doszło do istotnej zmiany w zakresie prawa wyborczego. W listopadzie 1918 roku Polska Komisja Likwidacyjna wydała rozporządzenie, na mocy którego utworzono 4 koło wyborcze o takiej samej liczbie radnych jak w pozostałych. Weszli do niego wszyscy pełnoletni wyborcy bez względu na płeć, czy też zamożność, którzy dotychczas byli pozbawieni takiej możliwości³³⁹. Konsekwencją tego aktu prawnego była konieczność przeprowadzenia wyborów uzupełniających do rad gminnych i co za tym idzie wzrost liczby radnych.

W 1919 roku uchwalono dwie nowelizacje dotyczące galicyjskiej ustawy gminnej oraz zdecydowano o połączeniu obszarów dworskich z gminami. Zgodnie z treścią tej nowelizacji osoba opłacająca co najmniej jedną szóstą podatków bezpośrednich zostawała radnym danej gminy. W ten sposób zagwarantowano dotychczasowym właścicielom obszarów dworskich miejsce w radach gminy. Druga z kolei rozszerzyła możliwość uchwalania podatków lokalnych w postaci tzw. dodatków gminnych. Wcześniej pobieranie tych dodatków wymagało uzyskania zgody Rady Powiatowej³⁴⁰.

W omawianym okresie obszarem oddziaływań Dobczyc był dobczycki powiat sądowy. Co prawda został on zniesiony w 1928 roku i w dotychczasowy sąd powiatowy zmienił nazwę na sąd grodzki, ale nie zmienił się zakres terytorialny jego działalności³⁴¹. Odtwarzanie dziejów samorządu gminnego na tym terenie nastrocza pewne trudności. Praktycznie nie dysponujemy dokumentami wytworzonymi przez lokalne jednostki samorządowe. Wyjątek stanowią gmina Brzezowa, w odniesieniu do której zachowała się *Księga Protokołów Rady Gminnej w Brzezowej 1904-1934*. Na jej podstawie możemy szczegółowo odtworzyć skład władz gminnych, przeanalizować strukturę budżetu. Księga przynosi nam również wiele ciekawych informacji dotyczących tego, w jaki

³³⁸ *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych w Królestwie...*, s. 65-68.

³³⁹ *Rozporządzenie Polskiej Komisji Likwidacyjnej z dnia 23 listopada 1918 o rozszerzeniu prawa wyborczego do rad gminnych* (Dziennik Rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej, 1918. cz. II nr 2 poz. 5).

³⁴⁰ *Ustawa z dnia 26 lipca 1919 r. zmieniająca postanowienia galicyjskiej ustawy gminnej, obowiązująca na terytorium b. Galicji* (Dz. U. 1919r., nr 67, poz. 403); *Ustawa z dnia 26 VII 1919 r. o połączeniu obszarów dworskich z gminami, obowiązująca na terytorium b. Galicji* (Dz. U. 1919r., nr 67, poz.404); *Ustawa z dnia 24 X 1919 r. w przedmiocie zmian niektórych postanowień ustaw gminnych, obowiązujących w miastach Galicji, jako też rozszerzenia zakresu działania galicyjskich rad miejskich (gminnych)* (Dz. U. 1919, nr 88, poz. 479).

³⁴¹ *Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych* (Dz. U. 1928, nr 12, poz. 93).

sposób rada i zwierzchność gmina realizowała zadania własne³⁴². Większość informacji dotyczących innych miejscowości pochodzi jednak z akt wytworzonych przez władze administracyjne i samorządowe wyższego stopnia. W tym zakresie cenne jest sprawozdanie z przeprowadzonej lustracji miasta Dobczyce w 1932 roku³⁴³.

Z pierwszej kolejności warto przeanalizować skład i funkcjonowanie władz miejskich i gminnych. W przypadku Dobczyc jesteśmy w stanie określić nazwiska poszczególnych burmistrzów, a także dysponujemy listą radnych z 1932 i 1938 roku. Pierwszym burmistrzem po odzyskaniu niepodległości najprawdopodobniej był Jan Dominik³⁴⁴. Już jednak 21 września 1919 roku rada miejska na komisarza rządowego Dobczyc powołała Józefa Pelca. Wybór ten został następnie zaakceptowany przez władze powiatowe 15 listopada tego roku³⁴⁵. Sposób wyłonienia komisarza rządowego był nieco zaskakujący, ale tego typu praktyki miały miejsce w początkowym okresie funkcjonowania samorządu terytorialnego w odrodzonym państwie polskim³⁴⁶. Kolejną osobą piastującą wspomniane stanowisko był Henryk Sieber. 24 czerwca 1921 roku został on powołany do Rady Przybocznej Komisarza Rządowego dla rozwiązanej Rady Powiatowej w Wieliczce i zaistniała konieczność zmiany na stanowisku wóldarza gminy. Nowym komisarzem, a następnie kierownikiem Tymczasowego Zarządu Miasta został Walenty Jeż³⁴⁷. Zastąpił go Franciszek Drozdowicz, który objął wspomniany urząd najprawdopodobniej w czerwcu 1923 roku, gdyż 7 lipca 1923 roku Rada Powiatowa w Wieliczce złożyła wniosek o uzupełnienie składu o osobę Drozdowicza pełniącego funkcję kierownika Tymczasowego Zarządu Miasta Dobczyce³⁴⁸.

W 1927 roku odbyły się pierwsze wybory samorządowe. Wyniki możemy odtworzyć w oparciu o arkusze wyborcze zawierające szczegółowe dane takie jak: ilość uprawnionych do głosowania z podziałem na poszczególne koła wyborcze, frekwencję, czy też przynależność wybranych radnych do konkretnych ugrupowań politycznych. Dodatkowo podano odnajdujemy informację o dacie wcześniejszych wyborów. W

³⁴² P. Figlewicz, *Księga gminna wsi Brzezowa...*, s. 198-216.

³⁴³ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski (dalej UWKr.), sygn. 29/206/181, s. 1743-1765, Sprawozdanie z lustracji gospodarki gminnej miasta Dobczyce przeprowadzonej dnia 14 stycznia 1932 r.; Zbiory EPM, Księga Protokołów Rady Gminnej w Brzezowej 1904-1934.

³⁴⁴ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 225.

³⁴⁵ Zbiory prywatne Marka Chorobika, Odpis uchwały Rady Miejskiej Dobczyc z 21 września 1919 roku.

³⁴⁶ M. Przeniosło, *Polska Komisja...*s. 76-78.

³⁴⁷ ANK, TWS, sygn. 29/205/6, s. 1107, Pismo Prezydium Namiestnictwa we Lwowie do Tymczasowego Wydziału Samorządowego.

³⁴⁸ ANK, TWS, sygn. 29/205/6, s. 1093, Pismo Rady Powiatowej w Wieliczce do Tymczasowego Wydziału Samorządowego z dnia 7 lipca 1923 roku.

przypadku miasta Dobczyce i wsi Brzezowa, w oparciu o inne dokumenty, możemy ponadto odtworzyć skład osobowy rady i zwierzchności gminnej.

Wybory samorządowe w Dobzyczach odbyły się w dniach 27-30 maja 1927 roku³⁴⁹. Wybrano łącznie 48 radnych, z czego 37 wywodziło się ze Zjednoczenia Mieszczańskiego, a 11 radnych zostało wybranych z list żydowskich. Uprawnionych do głosowania było 1418 osób, z czego zagłosowało 675. Frekwencja wyborcza wyniosła zatem 47,7%³⁵⁰. Podstawowe dane dotyczące wyborów zostały przedstawione w poniższej.

Tab. 51. Wyniki wyborów samorządowych w Dobzyczach z 1927 roku

Koło wyborcze	Ilość głosujących	Ilość głosów	Ilość radnych ³⁵¹
I koło	33	33	12
II koło	51	51	12
III koło	304	289	12
IV koło	287	173	12
Suma	675	546	48

Źródło; ANK, UWKr., sygn. 29/206/62, s. 2369.

W powyższym zestawieniu uwagę zwraca fakt, że 4 koło wyborcze liczyło mniej osób niż 3. Może to wskazywać na pewien poziom zamożności miejscowego społeczeństwa. Ponadto w ostatnim kole wyborczym oddano stosunkowo mało głosów. Najprawdopodobniej chodzi w tym wypadku o głosy ważne. Trudno jednak odpowiedzieć na pytanie, dlaczego tak się stało. Być może wynikało to z faktu, że osoby zaliczone do tego koła wyborczego po raz pierwszy głosowały, gdyż wcześniejsze wybory odbyły się w 1908 roku, kiedy jeszcze nie było 4 koła wyborczego. Wówczas to mieszkańcy wybierali 30 radnych, z których 9 było bezpartyjnych. Po 6 radnych wprowadziły następujące ugrupowania: Związek Ludowo-Narodowy, Chrześcijańska Demokracja i PSL „Piast”. Tylko 2 radnych wywodziło się z listy żydowskiej. Ponadto

³⁴⁹ W arkuszu występuje taka data. Z kolei w arkuszu zbiorczym i lustracji gminnej widnieje data 15 października 1927.

³⁵⁰ ANK, UWKr., sygn. 29/206/62, s. 2369.

³⁵¹ W arkuszu brak informacji o ilości wybranych radnych, jednak ówczesne obowiązujące przepisy wyraźnie określały liczbę radnych wybranych w poszczególnych kołach.

jednego radnego określono jako Starorusina. W tym czasie parafię Dobczyce zamieszkiwało tylko 10 grekokatolików³⁵². W związku z tym należy przypuszczać, że możemy mieć do czynienia z urzędnikiem. Jediną osobą noszącą ukraińskie nazwisko w tym czasie był pracownik sądu powiatowego w Dobzycach Michał Deńko³⁵³.

Dane statystyczne zarówno z 1927 roku nie przynoszą nam jednak informacji o składzie osobowym i zawodowym rady miejskiej. Możemy go jednak odtworzyć w oparciu o wspomnianą już lustrację. W okresie pomiędzy 1927 a 1932 roku doszło do niewielkich zmian osobowych. 6 osób ustąpiło funkcji radnego i udało się wyłonić 5 nowych.

Niestety lustracja nie podaje pełnego składu osobowego, gdyż analizując skład komisji rady miejskiej należy stwierdzić, że wymieniono tylko 42 osoby. Radni pracowali w 9 komisjach gminnych: rewizyjnej, gospodarczej, budowlanej, sanitarnej, drogowej, prawniczej, wymiaru podatków, elektrycznej, do celowości zaciągniętych długów. Zdarzały się przypadki, że jedna osoba zasiadała w kilku komisjach równocześnie. Z kolei bardzo ciekawie przedstawia się skład zawodowy członków tego organu samorządowego. Najwięcej radnych było kupcami i rzemieślnikami. Wskazuje to wyraźnie na specyfikę omawianej miejscowości jako ważnego ośrodka handlowego i rzemieślniczego dla okolicy. Ponadto na uwagę zasługuje to, że wśród radnych mamy 3 osoby, które wykonywały wolny zawód. Oprócz tego skład uzupełniali miejscowi urzędnicy, właściciele realności i duchowni³⁵⁴.

³⁵² *Elenchus Venerabilis Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini 1926*, Kraków 1926, s. 95.

³⁵³ *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem: na rok 1909*, Lwów 1903, s. 193.

³⁵⁴ Szczegółowy wykaz radnych zawiera aneks nr 5.

Tab. 52. Skład zawodowy rady miejskiej w Dobczycach w 1932 roku

L.p.	Zawód radnego	Liczba osób
1.	Duchowieństwo	2
2.	wolne zawody	3
3.	Urzędnicy	4
4.	właściciele realności	3
5.	kupcy	19
6.	rękodzielnicy	16

Źródło; ANK, UWKr., sygn. 29/206/181, s. 1762.

Jak już zostało zasygnalizowane ludność żydowska aktywnie uczestniczyła w życiu politycznym. Już pod koniec XIX wieku w kronice parafialnej Dobczyc znalazła się informacja, że ludność żydowska w wyborach na burmistrza poparła Kacpra Malinowskiego³⁵⁵. Trudno jednak na tej podstawie określić ilu było radnych wyznania mojżeszowego. Precyzyjnymi danymi w tym zakresie dysponujemy dopiero z roku 1907 (1908 r.). Wówczas to na 28 radnych 2 z nich było wyznania mojżeszowego³⁵⁶. Niestety jak na razie nie udało się ustalić danych personalnych wspomnianych radnych. Takie informacje zachowały się w odniesieniu do rady wyłonionej w 1927 roku. Spośród 48 radnych, 11 określono jako Żydów³⁵⁷. Poniżej zestawiono strukturę zawodową radnych żydowskich

³⁵⁵ E. Polończyk-Moskal, dz. cyt., s. 13.

³⁵⁶ „Wiadomości statystyczne o stosunkach krajowych” 1909, t. XXII, z.1, s. 29. W arkuszach wyborczych z 1927 mamy informacje, że wspomniane wybory odbyły się w 1908 roku zob. ANK, UWKr., sygn. 29/206/62, s. 2369.

³⁵⁷ ANK, UWKr., sygn. 29/206/62, s. 2369.

Tab. 53. Żydzi zasiadający w radzie miejskiej w Dobczycach w latach 1927-1932

Imię i nazwisko radnego	Wykonywany zawód
1. dr Kaufer Maksymilian	adwokat
2. dr Kempler Maksymilian,	lekarz
3. dr Waldman Izrael	adwokat
4. Frihman Mendel	właściciel tartaku
5. Kleinberger Salomon	właściciel sklepu bławatnego
6. Klinger Majer	właściciel sklepu z maszynami i narzędziami rolniczymi
7. Pearlberger Rafael	syn kupca zajmującego się handlem skórami
8. Pistol Abraham	właściciel garbarni (wszedł do rady w okresie późniejszym)
9. Silbestein Feiweł	kupiec
10. Stimler Salomon (Jakub)	właściciel sklepu wielobranżowego
11. Unterberger Ksyl	kupiec lub piekarz

Źródła: AAN, BGK, sygn. 2/235/1569, Pożyczki długoterminowe komunalne przyznane gminom miast. Lityry D-F. Skrypty dłużne, protokoły komisarskie, materiały organizacyjne pożyczkobiorcy (miasto Dobczyce), Odpis uchwały Rady miejskiej w Dobczycach z 30 lipca 1928 roku (brak paginacji); ANK, UWKr., sygn. 29/206/181, s. 1762-63; E. Polończyk-Moskał, *Świece zgasła wojna...*, Dobczyce 2020, s. 175, 196, 227, 228, 304, 311; *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem): dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 345.

Spośród radnych żydowskich 3 wykonywało wolne zawody, 3 było właścicielami sklepów, 3 kupcami. Ponadto w łonie rady byli: właściciele tartaku oraz garbarni.

Nowa rada miejska wybrała na stanowisko burmistrza Franciszka Drozdowicza. Oprócz tego skład zarządu uzupełnili: Ludwik Lichoń (zastępca burmistrza) oraz Franciszek Żuławiński, Franciszek Miarczyński, Jan Stoch, Stanisław Podsadecki jako asesorzy. Dwóch ostatnich jednak zrezygnowało, a w ich miejsce nie wybrano nowych. W urzędzie gminy zatrudniano ponadto: Adama Dobosza (sekretarz gminny), Franciszkę Kańską (odpowiedzialna za podatki i kasę) oraz Jeżównę prowadzącą kancelarię i kasę opłat administracyjnych. Wspomniana Jeżówna zapewne to Wiktoria Jeż, która w okresie

okupacji była urzędniczką magistratu³⁵⁸. Z kolei burmistrz od marca 1931 pełnił funkcję kasjera³⁵⁹.

W 1932 roku Franciszek Drozdowicz przestał pełnić funkcję burmistrza, co zapewne było związane z przeprowadzoną wówczas lustracją gospodarki komunalnej miasta Dobczyce. W sprawozdaniu polustracyjnym bowiem wskazano wiele nieprawidłowości nie tylko w prowadzeniu dokumentacji, ale przede wszystkim w zarządzaniu majątkiem gminnym. Zarzuty dotyczyły również kwestii finansowych³⁶⁰. W takich okolicznościach powołano komisarza rządowego, którym został Stefan Fryc. Co prawda, jak na razie, nie udało się ustalić dokładnej daty odwołania Drozdowicza, niemniej jednak wspomniany Fryc już we wrześniu 1932 roku występuje w źródłach jako osoba piastująca wspomniane stanowisko³⁶¹. Z wyborów samorządowych 1927 roku dysponujemy również danymi z 10 innych gmin dobczyckiego powiatu sądowego³⁶². Szczegółowe dane zebrane zostały w poniższej tabeli

³⁵⁸ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 346.

³⁵⁹ ANK, UWKr., sygn. 29/206/181, s. 1762-1764, Sprawozdanie z lustracji gospodarki gminnej miasta Dobczyce przeprowadzonej dnia 14 stycznia 1932 roku.

³⁶⁰ ANK, UWKr., sygn. 29/206/181, s. 1743-1765, Sprawozdanie z lustracji gospodarki gminnej miasta Dobczyce przeprowadzonej dnia 14 stycznia 1932 roku; P. Figlewicz, *Działalność władz samorządowych...* s. 158-173.

³⁶¹ ANK, UWKr., sygn. 29/206/88, s. 124-125, Sprawozdanie sytuacyjne nr 9/1932 za okres wrzesień 1932.

³⁶² W pozostałych miejscowościach wybory odbyły się w latach 1924-1926, zob. ANK, UWKr., sygn. 29/206/62, s. 2345-2351.

Tab. 54: Wyniki wyborów samorządowych gmin dobczyckiego powiatu sądowego w 1927 roku

Nazwa gromady	Ilość uprawnionych	Ilość głoszących	Chrześcijańsk a Demokracja	PSL „Piast”	Stron. Chłopskie	PPS	Stron. Katolicko-Ludowe	Bezpartyjni	Zw. Ludowo Narodowy	Ortodoksi	Razem mandaty
Brzezowa	337	277	2	6	4	4					16
Krzyszewice	208	140		15	1						16
Kwapinka	139	107		14		1		1			16
Liplas	123	89	1	11							12
Mierzeń	117	97	1	10		1					12
Sieraków	294	238		6	3	3	4				16
Wiśniowa	515	323		11	1	5		2	4	1	24
Zagórzany	104	43		11	1	3			1		16
Falkowice	92	48	4	10		1		1			16
Żerosławice	377	124		11	1	3			1		16
Suma	2306	1486	8	105	11	21	4	4	6	1	160

Źródło: ANK, UWKr., sygn. 29/206/62, s. 2345-2351.

W odniesieniu do gmin Liplasz i Mierzeń radni nie zostali wybrani z 4 koła wyborczego, choć uprawnieni w tym kole uczestniczyli w głosowaniu. Niestety na obecnym stanie badań trudno stwierdzić, co było tego przyczyną. W omawianych gminach na 160 mandatów 105 uzyskali przedstawiciele PSL „Piast”, 21 mandatów PPS, a 11 Stronnictwo Chłopskie. Zarówno PPS jak i Stronnictwo Chłopskie były ugrupowaniami o charakterze lewicowym. Pewne wpływy w radach gminnych posiadały również: Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji, Związek Ludowo-Narodowy, Stronnictwo Katolicko-Ludowe, a więc ugrupowania, które grupowały polityków o poglądach endeckich, konserwatywnych i chadeckich. Tylko jedna osoba reprezentowała ludność żydowską i to w największej miejscowości w tym zestawieniu, tj. Wiśniowej. Nie oznacza to jednak, że na tym terenie nie zamieszkiwały osoby narodowości żydowskiej, tylko że żyli oni w rozproszeniu, co uniemożliwiało im wprowadzenie swoich kandydatów do rad gminnych. Jedynie jeszcze w Gdowie ludność żydowska wprowadziła swoich przedstawicieli do rady - w wyborach przeprowadzonych w 1926 roku na 32 radnych 8 było wyznania mojżeszowego, z czego 3 określono jako

ortodoksów, a 5 jako syjonistów³⁶³. W przypadku drugiej wymienionej grupy najprawdopodobniej wspomniani radni byli członkami Partii Ogólnych Syjonistów Małopolski Zachodniej i Śląska, choć dotychczas udało się potwierdzić fakt istnienia oddziałów tej partii na początku lat 30-tych. W sprawozdaniu tej organizacji za 1933 rok wymieniono koło w Dobczycach na czele, którego stał Izrael Taffel oraz oddział w Gdowie na czele z R. Richterem³⁶⁴. Jednakże w materiałach źródłowych, do których dotarła E. Polończyk-Moskał, można również znaleźć zaproszenie na zabawę zorganizowaną w 1932 roku w Dobczycach przez komitet lokalny organizacji SJON³⁶⁵. Odtworzenie działalności tej partii na tym terenie wymaga dalszych kwerend. Należy jednak stwierdzić, że organizacje syjonistyczne w Dobczycach i Gdowie zaczęły odgrywać znaczącą rolę w lokalnej społeczności osób wyznania mojżeszowego.

Zarówno w przypadku radnych zarówno polskich jak i żydowskich w arkuszach wyborczych nie mamy wymienionego składu osobowego rady gminnej, co w sposób znaczący utrudnia pełną charakterystykę wpływów poszczególnych stronnictw politycznych.

Wyjątek stanowi wieś Brzezowa. Analiza zawartości wspomnianej wcześniej księgi gminnej i innych dokumentów pozwala na bardziej wnikliwą analizę. Na podstawie arkusza zawierające wyniki wyborów z 1927 można odtworzyć skład polityczny rady z 1927 jak i z 1921 roku. W pierwszym wyborach samorządowych po odzyskaniu niepodległości do rady gminnej weszło: 9 bezpartyjnych radnych, 2 wywodzących się z Chrześcijańskiej Demokracji oraz 5 będących członkami PSL „Piast”.³⁶⁶ W wyniku kolejnych wyborów polityczny skład rady uległ zmianie. Oprócz radnych wywodzących się z Chrześcijańskiej Demokracji i PSL „Piast” znaleźli się w niej również członkowie Stronnictwa Chłopskiego i Polskiej Partii Socjalistycznej. Radni z tych dwóch ostatnich partii politycznych zostali wybrani w trzecim i czwartym kole wyborczym. Zatem wszyscy wybieralni radni reprezentowali stronnictwa polityczne.

³⁶³ ANK, UWKr., sygn.29/206/62, s. 2347, Zestawienie statystyczne dotyczące składu politycznego rad gminnych na obszarze powiatu wielickiego.

³⁶⁴ M. Pielka, *Syjonści Małopolski Zachodniej i Śląska w latach 1918-1939. Szkic z dziejów ruchu ogólnosyjonistycznego w II Rzeczypospolitej*, Bydgoszcz 2020, (praca doktorska) UKW Bydgoszcz, https://www.ukw.edu.pl/download/59676/Rozprawa_poprawiona.pdf [dostęp 9 czerwca 2023 r.]

³⁶⁵ E. Polończyk-Moskał, *Świece zgasła wojna*, Dobczyce 2020, s. 63.

³⁶⁶ ANK, UWKr., sygn.29/206/62, s. 2361, Informacje statystyczne na temat wyników wyborów samorządowych 1927 roku w gminie Brzezowa.

Oprócz tego skład rady uzupełniał Stanisław Czerwiński. W poniższej tabeli zestawiono wyniki wyborów samorządowych z 1927 roku.

Tab. 55. Wyniki wyborów w gminie Brzezowa odbytych w dniu 22 maja 1927 r.

Nr koła	Frekwencja		Przynależność polityczna radnych				Ilość radnych
	Ilość uprawnionych	Ilość głosujących	Chrześcijańska Demokracja ³⁶⁷	PSL „Piast”	Stronnictwo Chłopskie	PPS	Ogółem
I koło	17	13	2	2			4
II koło	40	29		4			4
III koło	130	115			3	1	4
IV koło	150	120			1	3	4
Suma	337	227	2	6	4	4	16

Zródło: ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn.29/206/62, s. 2361, Informacje statystyczne na temat wyników wyborów samorządowych 1927 roku w gminie Brzezowa.

Tab. 56: Skład osobowy rady gminnej w Brzezowej wybranej w 1927 roku

Radni	Skład zwierzchności
Stanisław Czerwiński, Józef Mistarz, Jan Kubacki, Stanisław Mistarz, Walenty Dolawa, Franciszek Topa, Wojciech Koza, Józef Grajewski, Jan Górka, Franciszek Serafin, Walenty Janas, Wojciech Ligęza, Ludwik Biedrawa, Jan Piwowarczyk, Stanisław Janas, Stanisław Piwowarczyk, Andrzej Klikuszewski,	Wojciech Ligęza (wójt), Jan Kubacki (I asesor), Stanisław Piwowarczyk (II asesor i zastępca)

Zródło: Zbiory EPM, Księga Protokołów Rady Gminnej w Brzezowej 1904-1934

W kilku wypadkach możemy wskazać przynależność poszczególnych radnych. Jedną z nich był Stanisław Czerwiński. W dokumentach archiwalnych został określony jako konserwatysta. Nie wskazano jednak przy jego nazwisku przynależności do konkretnej partii politycznej. Potwierdza to w pewien sposób jego charakterystyka jako Prezesa Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Wieliczce, w której napisano, że „(...) usiłuje

³⁶⁷ Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji.

paraliżować działalność polityczną i skierować ją ku celom rolniczym (...)”³⁶⁸. Warto zaznaczyć, że przed I wojną światową związany był z endecją³⁶⁹. Po odzyskaniu niepodległości nie posiadamy żadnych pewnych informacji o jego aktywności politycznej. Niemniej jednak bardzo możliwe, że był sympatykiem Chrześcijańskiej Demokracji. Przemawia za tym fakt, że w 1922 roku dwór w Gaik odwiedził premier Antoni Ponikowski, który wówczas był działaczem tego ugrupowania chadeckiego³⁷⁰.

Drugą z takich osób był kierownik szkoły Wojciech Koza. Jeszcze w 1927 roku figurował w arkuszu rejestracyjnym jako członek PSL „Piast”. Niemniej jednak w okresie późniejszym stał się aktywnym członkiem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Występował między innymi na zgromadzeniu przedwyborczym tej organizacji politycznej w Myślenicach³⁷¹. Oprócz niego do BBWR należał Franciszek Topa, który był prezesem koła w Brzezowej³⁷². Dotychczasowa kwerenda nie pozwoliła ustalić przynależności politycznej innych członków rady gminnej.

Warto jeszcze zaznaczyć, że podobnie jak w przypadku Dobczyc radni gminy Brzezowa jako miejscowa elita zasiadali we władzach instytucji działających na terenie wsi między innymi w Spółce Oszczędności i Pożyczek czy też kółku rolniczym. Inicjatorem powołania ich do życia był wspomniany już Stanisław Czerwiński będący właścicielem majątku Gaik w Brzezowej³⁷³. W 1928 roku we władzach wspomnianej instytucji finansowej oprócz Czerwińskiego zasiadali następujący radni: Józef Mistarz, Stanisław Mistarz, Wojciech Koza, Franciszek Topa, Walenty Janas³⁷⁴. Kasa wywierała duży wpływ na funkcjonowanie kółka rolniczego, które w 1927 roku liczyło 40 osób. Przewodniczącym był Stanisław Czerwiński. Skład zarządu uzupełniali Walenty Janas, Wojciech Koza. Z kolei do Związku Młodzieży działającego przy Okręgowym

³⁶⁸ ANK, UWKr., sygn. 29/206/528 (brak paginacji), Związek Młodzieży przy Małopolskim Towarzystwie Rolniczym, Okręgowe Towarzystwa Rolnicze i Kółka rolnicze – rejestracja, stan organizacyjny, działalność (1922-1927).

³⁶⁹ A. Wątor, 2015, *Spis większych właścicieli ziemskich należących do Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego w dzielnicy austriackiej*, „Galicja. Studia i materiały”, T.1 (2015), s. 339.

³⁷⁰ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 225.

³⁷¹ ANK, UWKr., sygn. 29/206/85, (brak paginacji), Sprawozdanie sytuacyjne wojewody krakowskiego za czas 2- 8 listopada 1930.

³⁷² ANK, UWKr., sygn. 29/206/96 (brak paginacji), Stan organizacyjny BBWR w powiecie myślenickim w czerwcu 1935 roku.

³⁷³ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 203.

³⁷⁴ Tamże, s. 651.

Towarzystwie Rolniczym w Wieliczce należało 90 osób i również w tym wypadku Stanisław Czerwiński był jego przewodniczącym³⁷⁵.

Zmianę w zakresie struktury i funkcjonowania samorządu terytorialnego przyniosła ustawa z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego. Od tej pory organem kontrolnym i zarządzającym stała się rada gminna, a organem zarządzającym i wykonawczym zarząd gminy (miasta). W skład zarządu wchodził wójt (burmistrz) i jego zastępca. Pozostali członkowie zarządu nosili nazwę ławników. W pracach zarządu z głosem doradczym uczestniczył sekretarz, do którego obowiązków należało między innymi protokołowanie zebrań zarządu i rady gminy. Omawiana ustawa wprowadziła również zmianę w odniesieniu do liczby radnych (do 5 tysięcy mieszkańców rada liczyła 12 radnych), którzy byli wybierani na 5-letnią kadencję. Prawo głosowania przysługiwało mieszkańcom, którzy ukończyli 24 rok życia, a bierne prawo wyborcze osobom, które ukończyły 30 lat. Warto również podkreślić, że rady gminne (miejskie) mogły powołać zawodowych wójtów (burmistrzów). Wymagało to jednak zatwierdzenia przez władze administracyjne. W takim wypadku osoba ta jednak musiała wykazać się odpowiednimi kwalifikacjami³⁷⁶. W odniesieniu do obszaru byłego dobczyckiego powiatu sądowego jej postanowienia skutkowały między innymi tym, że:

- zlikwidowano dotychczasowe gminy jednowioskowe; zostały one przekształcone w gromady i weszły w skład gmin zbiorowych: Raciechowice, Siepraw, Gdów, Myślenicewieś, Wiśniowa³⁷⁷,

- miasto Dobczyce ze względu na fakt, że zamieszkiwało je ponad 3000 mieszkańców zostało objęte ustawą z dnia z 13 marca 1889³⁷⁸.

W grudniu 1933 roku miały się odbyć w Dobczycach wybory samorządowe. Ostatecznie jednak się nie odbyły, gdyż zgłoszono tylko 1 listę. Wynikało to z treści § 20 Rozporządzenia MSW z dn. 20 października 1933 roku, który brzmiał:

³⁷⁵ ANK, UWKr., sygn. 29/206/528 (brak paginacji), Związek Młodzieży przy Małopolskim Towarzystwie Rolniczym, Okręgowe Towarzystwa Rolnicze i Kółka rolnicze – rejestracja, stan organizacyjny, działalność (1922-1927).

³⁷⁶ Ustawa z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz.U. 1933 nr 35 poz. 294).

³⁷⁷ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 lipca 1934 r. o podziale powiatu myślenickiego w województwie krakowskim na gminy wiejskie (Dz.U. 1934 nr 64, poz. 537)

³⁷⁸ Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim 1889, nr 24.

„W przypadku, gdy w danym okręgu wyborczym zgłoszona została jedna lista kandydatów, zawierająca podwójną liczbę nazwisk kandydatów, których należy wybrać w tymże okręgu, głosowanie nie odbywa się, a radnymi zostają kandydaci, wymienieni na czele listy w liczbie równej mandatów radnych w danym okręgu, pozostali zaś kandydaci zostają zastępcami radnych w kolejności umieszczenia ich nazwisk na liście”³⁷⁹.

Burmistrzem został wówczas Franciszek Bieńkowski. Na obecnym etapie badań trudno stwierdzić, kiedy oficjalnie Bieńkowski rozpoczął urzędowanie, gdyż po raz pierwszy w źródłach występuje dopiero w grudniu 1934 roku. Jego osoba wzbudzała kontrowersję, o czym świadczy między innymi list przełożonej miejscowej ochronki s. Alodii Banaś, która w charakteryzując urzędującego burmistrza pisała, że był on „socjalistą, który z Żydami trzyma”³⁸⁰. Kto zasiadał w ponadto zarządzie gminy? Nie znamy składu zarządu z początku kadencji. Dysponujemy tylko danymi dotyczącymi przynależności partyjnej radnych. Otóż w radzie wyłonionej w 1933 roku było 7 członków BBWR i 5 osób, które deklarowało się jako bezpartyjni³⁸¹. Niemniej jednak z dokumentów Archiwum Narodowego w Krakowie wynika, że przed wyborami z 1939 roku w zarządzie gminy zasiadali: Władysław Dudek, Jan Boczoń, Wojciech Grandys, a sekretarzem był Medard Rachwa. Równocześnie w radzie miejskiej było dwóch Żydów. Ludność Dobczyc wynosiła wówczas 3370 osób, w tym 345 Żydów. Uprawnionych do głosowania było 1580 osób, z czego 170 osób to ludność żydowska. Żydzi stanowili zatem ponad 10% populacji i stąd ich późniejsza obecność w składzie rady. Podobnie jak w 1933 roku wybory się nie odbyły. Doszło do wycofania list żydowskich i tym samym kandydaci na radnych zostali automatycznie radnymi. Warto przytoczyć listę osób, które w ten sposób zostały radnymi.

³⁷⁹ Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 października 1933 roku (Dz. U. 1933 nr 83, poz. 607)

³⁸⁰ Arch. SS NMP, List s. Alodii Banaś do Matki Generalnej z 9 XII 1934 roku.

³⁸¹ ANKr., UWKr., sygn. 29/206/165, s. 3961, Telefonogram z dn. 4 maja 1939 roku. Wybory do Rady miejskiej odbytych dnia 30 kwietnia 1939 roku.

Tab.57. Lista radnych miasta Dobczyce wybranych w 1939 roku

L.p.	Nazwisko i imię	wiek	zawód	Przynależność polityczna
1.	Ks. Włodyga Władysław	68	ksiądz	OZN
2.	Kusina Stanisław	56	sędzia	OZN
3.	Wątorówna Eugenia	52	dyrektor szkoły	OZN
4.	Dr Kozłowski Konrad	56	lekarz	OZN
5.	Dr Karp Edmund	48	adwokat	OZN
6.	Bieńkowski Franciszek	51	kupiec	OZN
7.	Biliński Jan	58	emerytowany woźny	OZN
8.	Stoch Andrzej	62	szewc	OZN
9.	Bergel Władysław	46	kierownik kółka	bezpartyjny
10.	Bednarski Walenty	59	szewc	OZN
11.	Janiczek Stanisław	35	przemysłowiec	Front Chrześcijański
12.	Nowak Jan	53	notariusz	OZN
Zastępcy				
1.	Schreiber Jakub	34	przemysłowiec	bezpartyjny
2.	Machna Ignacy	54	rolnik	SL
3.	Gremplowski Franciszek	44	szewc	OZN
4.	Kubicki Adolf	33	nauczyciel	OZN
5.	Kowalski Józef	42	szewc	bezpartyjny
6.	Cygan Stanisław	45	stolarz	bezpartyjny
7.	Żuławiński Jan	51	rzeźnik	OZN

8.	Bigda Tadeusz	35	urzędnik	OZN
9.	Stoch Władysław	48	szewc	OZN
10.	Urbanik Adolf	40	rolnik	SN
11.	Orzechowski Józef	42	szewc	bezpartyjny prorządowy
12.	Podsadecki Franciszek	36	kupiec	bezpartyjny prorządowy

Źródło: ANKr., UWKr., sygn. 29/206/165, s. 3955.

Analizując tą tabelę, od razu można zauważyć, że radni i zastępcy radnych to przede wszystkim członkowie OZN. Ponadto w składzie rady znaleźli się członkowie SL i SN, a także Frontu Chrześcijańskiego. Radnymi zostały również osoby bezpartyjne, choć 2 z nich to byli tzw. bezpartyjni prorządowi. Analizując skład zawodowy podobnie jak w 1932 największą grupę stanowili rzemieślnicy. Wśród radnych spotykamy również kupców i przemysłowców, a także przedstawicieli wolnych zawodów. W stosunku do wcześniejszego składu rady miejskiej brakuje w nim właścicieli realności, ale pojawili się rolnicy³⁸².

Wybory burmistrza nie odbyły się bez pewnych kontrowersji. Oprócz dotychczasowego burmistrza Franciszka Bieńkowskiego o stanowisko ubiegał się Władysław Bergel. Skomplikowaną sytuację w radzie miejskiej scharakteryzował ks. Włodygi w korespondencji z kurią metropolitarną z czerwca 1939 roku. Z jednej strony podkreślił, że Bieńkowski nie mógł być pewien ponownego wyboru, choć dysponował poparciem władz państwowych. Z drugiej zaś strony jego kontrkandydat będący kierownikiem kółka rolniczego miał się cieszyć poparciem 80% mieszkańców. Proboszcz obawiał się, że jeżeli poprze Bieńkowskiego narazi się parafianom. Z kolei opowiedzenie się po stronie Władysława Bergela mogłoby narazić go na konflikt z władzami. Ponadto, jak zaznaczył, jeżeli dotychczasowy burmistrz nie zostanie wybrany to zapewne i tak zostanie komisarzem rządowym. W odpowiedzi na ten list kuria nakazała proboszczowi

³⁸² ANKr., UWKr., sygn. 29/206/165, s. 3951-3973, Wybory do rad miejskich organizacja, zestawienia. Andrychów-Krzeszowice (1938-1939).

natychmiastową rezygnację z funkcji radnego³⁸³. Tak jak przewidział proboszcz, burmistrzem został Franciszek Bieńkowski.

Omawiając funkcjonowanie samorządu gminnego nie można pominąć finansów i gospodarki komunalnej. W odniesieniu do Dobczyc dysponujemy szczerkowymi informacjami dotyczącymi budżetu z lat 1920-1922. W praktyce ograniczają się one do określenia przychodów i wydatków oraz wysokości uchwalonych tzw. dodatków gminnych. Poniżej zestawiono wspomniane dane:

- 1920 rok: dochody własne 122 609 koron 88 halerzy przy wydatkach 145 171 koron. Ogólny niedobór w kasie gminnej wyniósł 39 589 koron. Na pokrycie tego niedoboru uchwalono dodatki³⁸⁴;
- 1921 rok: dochody własne 293 391, 11 marek przy wydatkach 372 957. Ogólny niedobór wyniósł 230 328 marek. Na pokrycie niedoboru uchwalono dodatki³⁸⁵,
- 1922 rok: dochody własne 675 040 marek (po sprostowaniu 764 982,11 marek), brak informacji o wydatkach, choć widnieją niedobory na sumę 320 464 marek. Na pokrycie wspomnianego niedoboru uchwalono dodatki³⁸⁶.

Widać, że z roku na rok rósł niedobór, czyli deficyt. Nie dziwi zatem fakt, że na jego pokrycie zwiększano tzw. dodatki gminne³⁸⁷. Wynosiły one odpowiednio 176% (1920 r.), 200% (1921 r.), 255% (1922 r.) Dane to pokazują, że samorząd lokalny korzystał ze zwiększonych możliwości uchwalania tychże dodatków. Pomimo tego systematycznie pogarszał się stan finansów miasta³⁸⁸.

Jak wyglądała sytuacja w gminach wiejskich? Możemy to omówić na przykładzie Brzezowej, tym bardziej, że we wspomnianej już księdze znajdują się szczegółowe zestawienia dochodów i wydatków.

³⁸³ AKMKr, Teczka personalna:ks. Władysław Włodyga, sygn. Pers. A 912.

³⁸⁴ ANK, TWS, sygn. 29/205/6, s. 949.

³⁸⁵ ANK, TWS, sygn. 29/205/18, s. 895; niedobór wynika z tego, że osobno potraktowano niedobór gminny w wysokości 79 566 marek a osobno niedobór na wydatki szkolne w wysokości 150 762 marek. Z dniem 15 stycznia 1920 roku marka polska stała się prawnym środkiem płatniczym w Polsce i zastąpiła między innymi korony.

³⁸⁶ ANK, TWS, sygn. 29/205/0//WK 18, s. 833-836.

³⁸⁷ Dodatek do państwowych podatków uchwalony przez władze miejskie w celu pokrycia deficytu budżetowego.

³⁸⁸ ANK., TWS, sygn. 29/205/6, s. 949; sygn. 29/205/0//WK 18, s. 833-836; sygn. 29/205/18, s. 895;

Tab. 58 . Zestawienie dochodów i wydatków gminy Brzezowa w latach 1919-1922

Budżet	Rok			
	1919	1920	1921	1922
	[korony]	[korony]	[marki polskie]	[marki polskie]
Dochody				
procent z obligacji gminnych	71,8	71,8	70	70
procent z funduszu zakładowego gminy	28,8	28,8	13,4	16,80
procent z funduszu ubogich gminy	17,47	17,47	8,2	12
czynsz z dzierżawy polowanie	160	160	160	160
czynsz z dzierżawy rybołówstwa	1,2	1,2	1,2	1, 2
z oględzin bydła i świń	10	75	70	-
z oględzin ciał zmarłych	4	4	20	-
dochody łącznie	293,27	358,27	342,8	260
Wydatki				
placa naczelnika gminy	100	150	2400	6000
placa zastępcy naczelnika gminy	40	40	600	3000
placa asesora	30	30	500	2500
placa pisarza gminnego	150	250	3600	18000
placa posłańca na pocztę	50	80	500	2500
placa oglądacza ciał zmarłych	20	25	50	-
placa oglądacza bydła i świń	34	100	200	-
placa kancelarii gminnej	40	125	300	3000
placa kosztów podróży	10	25	200	1000

płaca kosztów rekrutacji	10	10	100	500
płaca podatków (ekwiwalent)	2,85	2,85	30	300
płaca kosztów szupasowych	10	10	50	250
wydatki rozmaite nieprzewidziane	80	80	200	1000
na miejscowych ubogich	17,47	17,47	8,2	12
inne	0	0	300 ³⁸⁹	545 ³⁹⁰
wydatki łącznie	594,32	945,32	9038,2	38087
niedobór (deficyt)	301,05	587,05	8695,4	38347

Źródło; Księga Protokołów Rady Gminnej w Brzezowej 1904-1934.

Na pokrycie niedoboru uchwalono następujące dodatki po podatków bezpośrednich w następującej wysokości:

1. 1919 rok: 91%
2. 1920 rok: 88%
3. 1921 rok: 59%
4. 1922 rok: 120%.

Z danych zawartych w tabeli wynika, że dochody gminy pozostawały niemal na niezmiennym poziomie natomiast systematycznie rosły wydatki, które przede wszystkim były związane z wynagrodzeniem dla osób pełniących różne funkcje w gminie począwszy od wójta, a skończywszy na oglądaczu ciał zmarłych. Najwyższe wynagrodzenie pobierał pisarz gminny, który odpowiadał nie tylko za prowadzenie księgi protokołu, ale również za prowadzenie kancelarii władz gminnych. Podobnie jak w przypadku Dobczyc dodatki nie rozwiązywały problemów finansowych. Wynikało to między innymi z rozwiązań ustawowych, które stopniowo pozbawiały samorządy dochodów, np. podwyższano stawki podatków, a wysokość uchwalonych dodatków gminnych była naliczana do stawki podstawowej. Ponadto pozbawiono samorządy możliwości uchwalania dodatków do podatku dochodowego³⁹¹.

³⁸⁹ Spłata raty pożyczki zaciągniętej w Spółce Oszczędności i Pożyczek w Brzezowej.

³⁹⁰ 300 Mk wynagrodzenie strażnika polowego; 245 MK Pożyczka Odrodzenia

³⁹¹ Aleksander Władysław Zawadzki, *Finanse samorządu terytorialnego w latach 1918-1939*, Warszawa 1971, s. 32.

Próba rozwiązania problemów finansowych gmin była ustawa z dnia 11 sierpnia 1923 roku o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych³⁹². Wbrew nazwie tej ustawy przepisy w niej zawarte obowiązywały do końca dwudziestolecia międzywojennego, choć wielokrotnie były nowelizowane. Finanse samorządów zostały wówczas oparte o dodatki do podatków bezpośrednich, udział w państwowym podatku dochodowym, podatki samodzielne, składki i opłaty specjalne.

W przypadku dodatku do podatku od przemysłu i handlu jego wysokość wynosiła 0,5% procenta sumy obrotu i 25% ceny świadectwa przemysłowego. Tak uzyskany dochód dzielony był pomiędzy gminą, a powiatem z czego 90% przypadało na rzecz samorządu miejskiego. Z kolei dodatek komunalny od spożycia lub produkcji wyrobów spirytusowych wynosił 30% wysokości podatku państwowego, a w przypadku wina i piwa 15%. Wpływy z tego podatku przypadały gminom miejskim. Z kolei udział w państwowym podatku dochodowym w przypadku miast wynosił 30%³⁹³.

Przywoływana już lustracja z 1932 roku przynosi nam wiele szczegółowych informacji związanych ze stanem gospodarki komunalnej miasta, w tym również jego finansów. Analiza dochodów wskazuje na to, że największy wpływ na wysokość dochodów miały dodatki komunalne do następujących podatków państwowych: podatku od przemysłu (ponad 16%), podatku od spożycia, zużycia lub produkcji wyrobów spirytusów, wina i piwa (10,61%), czynsz z gruntów gminnych (10,07%), dopłaty do utrzymania dróg (9,12%) oraz udział w państwowym podatku dochodowym (5,03%). Zatem dodatki komunalne i wpływy z państwowego podatku dochodowego stanowił około 30% wszystkich dochodów. Ilustruje to poniższa tabela.

³⁹² Ustawa z dnia 11 VIII 1923 roku o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, Dz. U. nr 94, poz. 747 z 1923 r..

³⁹³ A. W. Zawadzki, dz. cyt., s. 54-55.

Tab. 59. Zestawienie wybranych dochodów budżetu miasta Dobczyce w latach 1930/1931

Nazwa podatku	Preliminarz		Wykonanie	
	[zł]	[%]	[zł]	[%]
Dodatek do podatku od przemysłu	6250	11,22%	10415,89	16,42%
Dodatek do podatku od spożycia	14400	25,85%	6730	10,61%
Czynsz z gruntów gminnych	6815	11,22%	6386,34	10,07%
Oplaty za drogi	2000	3,59%	5788	9,12%
Udział w państwowym podatku dochodowym	3220	5,78%	3190,93	5,03%
Podatek od nieruchomości	2400	4,31%	662,25	1,04%
Dochody łącznie	55699	100,00%	63431,68	100,00%

Źródło: ANK, UWKr., sygn. 29/206/181, s. 1756-1759, Sprawozdanie z lustracji gospodarki gminnej miasta Dobczyce przeprowadzonej dnia 14 stycznia 1932 roku.

Należy jednak zaznaczyć, że wartości te od biegają do tych przyjętych w preliiminarzu, szczególnie w przypadku dodatku do podatku od spożycia. Co prawda wzrosły dochody z tytułu podatku od przemysłu, ale i tak z dochody tytułu tzw. dodatków komunalnych były niższe niż planowano. Władze gminy musiały podnieść niektóre opłaty między innymi na cele drogowe, czy też kary. Należy również nadmienić, że wyższa suma uzyskanych dochodów wynikała także z uregulowania części zaległości podatkowych.

Sytuację budżetową pogarszał niewłaściwy nadzór nad finansami. Zaległości w ściąganiu podatków państwowym sięgały nawet 40 tysięcy³⁹⁴. Ponadto burmistrz wypłacał sobie zaliczki nie rozliczając się z poprzednich. Jednocześnie stwierdzono znaczne opóźnienia w wypłacaniu wynagrodzeń: oglądaczowi zwłok, strażnikowi gminnemu, czy też strażnikowi rzeźni. Niemniej jednak największym problemem władz

³⁹⁴ ANK, UWKr., sygn. 29/206/181, s. 1765, Sprawozdanie z lustracji gospodarki gminnej miasta Dobczyce przeprowadzonej dnia 14 stycznia 1932 roku.

gminnych był deficyt jaki przynosiła elektrownia miejska, na rozbudowę której zaciągnięto pożyczkę w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Elektrownia została wybudowana w 1926, a uruchomiono ją w 1927. Łącznie koszty budowy elektrowni wyniosły 40 824, 52 zł. Dodatkowo w latach 1928-1931 elektrownia systematycznie przynosiła straty. Łączny deficyt w wyniósł około 50 tysięcy złotych, co potwierdzają dane zawarte w poniższej tabeli.

Tab.60. Deficyt elektrowni w Dobczycach w latach 1928-1931

Rok	Wysokość deficytu [zł]
1928	24 780, 41
1929	7 459, 93
1930	6 740, 48
1931	10 385, 97
Suma	49366,79

Źródło: ANK, UWKr., sygn. 29/206/181, s. 1747, Sprawozdanie z lustracji gospodarki gminnej miasta Dobczyce przeprowadzonej dnia 14 stycznia 1932 roku

Jak można również przeczytać w lustracji inwestycja nie została zbyt dobrze przygotowana. Z jednej strony wskazano na zbyt małą moc silnika zasilającego, a z drugiej na wadliwe wykonanie co skutkowało z jednej strony częstymi awariami. Z tego powodu elektrownia była w stanie oświetlić część miasta zasiliała tylko 52 domostwa. Wskazano również na fakt dużych zaległości w ściąganiu należności przy jednoczesnych wysokich kosztach własnych³⁹⁵.

Jak już wspomniano na rozbudowę elektrowni miasto zdecydowało się zaciągnąć pożyczkę w Banku Gospodarstwa Krajowego. Władze miasta starały się uzyskać pożyczkę w wysokości 100 tysięcy złotych. Ostatecznie bank udzielił 80 tysięcy płatne w ratach. Pierwszą transzę tj. 30 tysięcy złotych wypłacano już w styczniu 1929 roku. Jednak gmina wydała te pieniądze na cele nie związane z funkcjonowaniem elektrowni. Pomimo tego bank wypłacił kolejną transzę w wysokości 24 746, 09 zł. Łącznie zatem miasto Dobczyce zaciągnęło pożyczkę w wysokości około 55 tysięcy. Pożyczka posiadała zabezpieczenie w postaci obowiązku wpisania odpowiednich pozycji w budżecie, a w przypadku braku spłaty BGK mógł zająć na pokrycie długów dodatki

³⁹⁵ ANK, UWKr., sygn. 29/206/181, s. 1748, Sprawozdanie z lustracji gospodarki gminnej miasta Dobczyce przeprowadzonej dnia 14 stycznia 1932 roku.

komunalne do podatków państwowych i udział w podatku dochodowym, a więc najważniejsze źródła dochodów gminy Dobczyce³⁹⁶. Podsumowując stan finansów miasta na początku 1932 roku był tragiczny. Z jednej strony olbrzymie zaległości w ściąganiu należności podatkowych i należnych czynszów i opłat, a z drugiej strony niewłaściwy nadzór na finansami gminy. Nie należy się zatem dziwić, że w tych okolicznościach, tak jak już wspomniałem, burmistrz Drozdowicz został odwołany³⁹⁷. Należy ponadto pamiętać, że przełom lat 20-tych i 30-tych to czas ogólnoświatowego kryzysu, który również dotknął Polskę. Dopiero w 1936 roku gmina uzyskała pomoc, która polegała między innymi na rozłożeniu na raty pożyczek zaciągniętych przed 1934 oraz zapomogę z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego. Łączna suma zadłużenia gminy Dobczyce powstałego przed 1934 rokiem wyniosła 18 874 zł³⁹⁸.

Nie można omawiać finansów miasta bez charakterystyki majątku komunalnego. W skład majątku miasta Dobczyce wchodziły: grunty, budynki, a także elektrownia, rzeźnia oraz kamieniołom. W odniesieniu do gruntów należy stwierdzić, że prawie połowę wszystkich stanowiły pastwiska, a dopiero w drugiej kolejności pola uprawne. Łącznie obszar pastwisk i pól uprawnych wynosił około 170 ha, a więc około 80% wszystkich miejskich gruntów. Nie należy się zatem dziwić, że to przede wszystkim opłaty za użytkowanie pastwisk i czynsze z tytułu dzierżawy pól uprawnych stanowiło istotną pozycję w budżecie gminnym (około 9 tysięcy zł rocznie). Problemem była jednak ściągalność opłat. W 1931 roku zaległości z tego tytułu sięgały około 8200 zł. Miasto dysponowało również terenami leśnymi, ogrodami, łąkami, czy też działkami budowlanymi. Tych ostatnich posiadało niespełna 60 ar, co niewątpliwie nie ułatwiało realizację inwestycji komunalnych. Szczegółową strukturę gruntów należących do miasta przedstawia poniższa tabela.

³⁹⁶ AAN, sygn. 2/235/0/10.4/1569, Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK), Pożyczki długoterminowe komunalne przyznane gminom miast. Litery D-F. Skrypty dłużne, protokoły komisarskie, materiały organizacyjne pożyczkobiorcy (miasto Dobczyce).

³⁹⁷ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 226.

³⁹⁸ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 305.

Tab. 61. Struktura gruntów będących w dyspozycji władz miasta Dobczyce w 1931 roku

L.p.	Nazwa	Obszar
1.	Działki budowlane	59 a 33 m ²
2.	Pastwiska	99 ha 76 a 36 m ²
3.	Ogrody	39 a 79 m ²
4.	Pola uprawne	67 ha 29 a 55 m ²
5.	Łąki	2 ha 57 a 54 m ²
6.	Lasy	25 ha 33 a 60 m ²
7.	Grunty wolne od podatków	9 ha 31 a 16 m ²
	Razem	205 ha 27 a 33 m ²

Źródło ANK, UWKr., sygn. 29/206/181, s. 1745, Sprawozdanie z lustracji gospodarki gminnej miasta Dobczyce przeprowadzonej dnia 14 stycznia 1932 roku.

W skład majątku gminy wchodziło również 12 budynków, a wśród nich między innymi: budynek magistratu, szkoły, strażnicy, tzw. dom ubogich, dom oddanego do dyspozycji Towarzystwa „Sokół”, dom czynszowy, w którym znajdowała się siedziba poczty. Oprócz tego miasto posiadało budynki w których funkcjonowała rzeźnia, elektrownia i budynek określany nazwą „Garbarnia”, w którym funkcjonowała jedna z miejscowych garbarni³⁹⁹.

2. Aktywność ugrupowań politycznych przed zamachem majowym

Na początku XX wieku na omawianym obszarze powstają lokalne struktury ugrupowań politycznych. W 1907 roku zawiązano struktury Komitetu Prawicy Narodowej w Dobczycach. Ponadto, jak podaje kronika parafialna, dosyć intensywną akcję agitacyjną prowadziła Polska Partia Socjalno-Demokratyczna Galicji i Śląska Cieszyńskiego, co znalazło swoje odzwierciedlenie w wynikach wyborów. Jednocześnie dały się zauważyć pewne wpływy Stronnictwa Chrześcijańsko-Ludowego. Z kolei struktury Polskiego Stronnictwa Ludowego zaczęły powstawać w latach 1911-1912⁴⁰⁰. Jak zatem przedstawiała się sytuacja po odzyskaniu niepodległości?

Omawiając sympatie polityczne mieszkańców należy w pierwszym rzędzie odnieść się do wyników wyborów. Jest to jeden z najbardziej miarodajnych wskaźników.

³⁹⁹ ANK, UWKr., sygn. 29/206/181, s. 1745-46, Sprawozdanie z lustracji gospodarki gminnej miasta Dobczyce przeprowadzonej dnia 14 stycznia 1932 roku.

⁴⁰⁰ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 201-203.

Po odzyskaniu niepodległości pierwsze wybory do Sejmu Ustawodawczego odbyły się 26 stycznia 1919. Analizując wyniki wyborów warto zwrócić uwagę na pewien aspektu ordynacji wyborczej. Przewidywała ona możliwość blokowania list, co wynikało, jak zauważył M. Rulka, z idei tzw. czystej proporcjonalności i miała ułatwić mniejszym partiom zdobycie mandatów. Blokowanie list mogło występować na poziomie krajowym, jak i w obrębie okręgu. Nie zawsze podstawą współpracy ugrupowań politycznych była ideologia. Czasami chodziło przede wszystkim o uzyskanie jak najlepszego wyniku wyborczego, co dotyczyło istnienia w niektórych okręgach wyborczych tzw. związku kompromisowego⁴⁰¹.

Jak zatem na tym tle przedstawiały się wyniki wyborów w okręgu wyborczym w obrębie którego znalazł się dobczycki powiat sądowy. Najwięcej głosów zdobyły partie tworzące dwa bloki: tzw. związek lewicowy i związek kompromisowy. Frekwencja na terenie dobczyckiego powiatu sądowego wyniosła 82,1%. Warto zauważyć jednak, że w Dobczycach kształtowała się ona zaledwie na poziomie 64% wobec 84,7% na obszarach wiejskich. Najwięcej głosów oddano na partie tworzące tzw. związek kompromisowy, tj. Polski Związek Katolicko-Narodowy (lista nr 7), Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast” (lista nr 13), Stronnictwo Ludowo-Narodowe (lista nr 15). Rozkład głosów był jednak inny w Dobczycach od obwodów obejmujących wsie.

W mieście zdecydowanie najwięcej głosów oddano na listę nr 15 (33,5%). Wynik PSL „Piast” był o 9 punktów procentowych niższy od Stronnictwa Ludowo-Narodowego. Warto jednak zwrócić uwagę, że stronnictwa o ideologii chrześcijańsko narodowej zdobyły łącznie około 50% wszystkich głosów. Stosunkowo niewiele głosów zdobyła Polska Partia Socjalno-Demokratyczna Galicji i Śląska Cieszyńskiego. Około 15% wyborców zagłosowało na listę żydowską, co wydaje się w pełni zrozumiałe ze względu na dużą społeczność żydowską. Należy jednak zauważyć, że Żydzi stanowili około 10% mieszkańców Dobczyc. Może to świadczyć o wyższej frekwencji wśród osób wyznania mojżeszowego.

Z kolei na obszarach wiejskich również najwięcej głosów padło na listy tworzące tzw. związek kompromisowy, przy czym zdecydowaną najwięcej na PSL „Piast” (53,48%). Na związek lewicowy zagłosowało około 33% wyborców, co ciekawe

⁴⁰¹ Marcin Rulka, *Blokowanie list jako instytucja prawa wyborczego*, „Acta Universitas Lodziensis. Folia Juridica” 70, 2009, s. 82-84.

najwięcej głosów w obrębie tego bloku wyborcy oddali na Polską Partię Socjalno-Demokratyczną Galicji i Śląska Cieszyńskiego. Czym należy tłumaczyć tak dużą popularność tego ugrupowania? Na pewno dużą rolę odgrywał fakt, że politycy tego ugrupowania już w listopadzie 1918 zapowiedzieli konieczność przeprowadzenia reformy rolnej. Ponadto zarówno Ignacy Daszyński jak Zygmunt Klemensiewicz cieszyli się na tym terenie dużą popularnością, co mogło również przełożyć się na wynik wyborczy⁴⁰². Ważniejsze dane statystyczne ujmuje tabela nr 62.

Tab. 62. Wyniki wyborów do Sejmu Ustawodawczego w 1919 roku

Powiat sądowy dobczycki	Uprawieni	Głosów ważnych		Związek lewicowy				Związek kompromisowy					Nr 12 ⁴⁰³	Nr 5 ⁴⁰⁴	Nr 2, 8, 9, 16, 18 ⁴⁰⁵
		liczba	%	ogółem	Nr 10 ⁴⁰⁶	Nr 3 ⁴⁰⁷	Nr 14 ⁴⁰⁸	ogółem	Nr 13 ⁴⁰⁹	Nr 7 ⁴¹⁰	Nr 15 ⁴¹¹	Nr 4 ⁴¹²			
Powiat	10553	8664	82,1	2666	392	2273	1	5437	4389	744	304	-	313	10	57
m. Dobczyce	1330	850	63,9	78	1	77	-	637	210	142	285	-	129	1	-
Gminy wiejskie	9223	7814	84,7	2588	391	2196	1	4800	4179	602	19	-	184	9	57

Źródło: *Statystyka wyborów do Sejmu Ustawodawczego*, red. L. Krzywicki, cz. I. *Ogólne uwagi i zestawienia*, „Miesięcznik Statystyczny” 1920, t. 2, s. 65.

Kolejne wybory odbyły w dniach 5 i 12 listopada 1922 roku. Tym razem, zgodnie z postanowieniami konstytucji marcowej wybierano również senatorów. Ordynacja wyborcza nie przewidywała już jednak tzw. blokowania list. Frekwencja wyborcza wahała się pomiędzy 53,7%, a 84,5%. Podobnie jak w 1919 roku stosunkowo niska frekwencja była w Dobczycach. Praktycznie w większości obwodów głosowania była

⁴⁰² P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 201.

⁴⁰³ Listy żydowskie.

⁴⁰⁴ Ludowcy (dzika lewica).

⁴⁰⁵ Brak informacji o nazwie komitetów wyborczych.

⁴⁰⁶ PSL Stapińczycy.

⁴⁰⁷ PPSD.

⁴⁰⁸ Stronnictwo Niezależności Narodowej.

⁴⁰⁹ PSL „Piast”.

⁴¹⁰ Polski Związek Katolicko-Narodowy.

⁴¹¹ Stronnictwo Ludowo-Narodowe.

⁴¹² PSL „Piast”.

ona wyższa. Na uwagę zasługuje aktywność społeczności gminy Gdów. Oddano tam bowiem sumarycznie niewiele głosów mniej niż w Dobczycach, ale frekwencja wyniosła 84,5%.

Mieszkańcy miejscowości wchodzących w skład dobczyckiego powiatu sądowego zagłosowali łącznie na 8 list wyborczych. W przypadku Dobczyc najwięcej głosów zostało oddanych na listę nr 8, czyli Chrześcijański Związek Jedności Narodowej (tzw. Chjena). Była to koalicja ugrupowań chadeckich, konserwatywnych i narodowych. Mieszkańcy Dobczyc oddali swoje głosy również na PSL „Piaś” (lista nr 1) i PPS (lista nr 2). Szczególnie tak duże poparcie dla PPS może zastanawiać. Wydaje się, że ugrupowanie to przejęło część wyborców stronnictwa, którego działaczem był Wincenty Witos. Być może wiązało się to z kryzysem gospodarczym. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że w Dobczycach dość pręźnie zaczęły wówczas działać stowarzyszenia będące pod wpływem PPS. Stosunkowo dużo głosów padło również na listę żydowską (lista nr 24). Warto również zwrócić uwagę na to, że 45 głosów padło na Komitet Wyborczy Inwalidów i Zdemobilizowanych Wojskowych (lista nr 18). Wyniki jednoznacznie wskazują na to, że mieszkańcy Dobczyc w znacznej mierze mieli poglądy prawicowe. Wśród sympatyków, bądź też członków Chjenu spotykamy miejscowego proboszcza ks. Władysława Włodygę i Stanisława Czerwińskiego⁴¹³.

W pozostałych miejscowościach najwięcej głosów zdobyło Polskie Stronnictwo Ludowe „Piaś”. Poparcie dla innych ugrupowań było zdecydowanie mniejsze. Wyjątek w tym względzie zaistniał w Wiśniowej, gdzie 130 głosów padło na listę nr 8. Do interesującej sytuacji doszło w Gdowie. Mieszkańcy tej miejscowości oddali więcej głosów na listę nr 24 niż w sąsiednich Dobczycach, pomimo tego, że sumarycznie oddano podobną ilość głosów. Można zatem stwierdzić, że w tej miejscowości występowała większa polaryzacja społeczeństwa. Najważniejsze dane zestawione zostały w tabeli nr 63

⁴¹³ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 125; ANK, UWKr., sygn. 29/206/132, s. 2825-2821, Wykaz Związków Ochotniczych Straży Pożarnych istniejących na terenie powiatu wielickiego z dnia 12 lipca 1927.

Tab. 63. Wyniki wyborów do Sejmu w większych miejscowościach dobczyckiego powiatu sądowego w 1922 roku

Obwody z liczbą wyborców powyżej 500 ⁴¹⁴	Liczba mieszkańców		Liczba głosów		Frekw.	Głosy ważne oddane na listy numer							
	ogółem	uprawnionych	oddanych	ważnych		1	2	8	12	13	14	18	24
Dobczyce	2920	1347	760	752	56,4%	162	150	280	9	4	3	45	99
Gdów	1753	863	729	723	84,5%	467	33	44	48	-	-	17	114
Węglówka	1048	501	269	269	53,7%	225	5	23	7	4	-	1	4
Wiśniowa	1474	719	490	489	68,2%	309	21	130	2	-	-	-	27

Źródło: *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dn. 5 i 12 XI 1922 r.*, „Statystyka Polski”, t. 8, Warszawa 1926, s.63.

Oceniając sympatie polityczne mieszkańców w pierwszych latach niepodległości należy stwierdzić, że największym poparciem cieszył się PSL „Piast”, choć w miejscowościach, gdzie mieszkała większa społeczność żydowska, duże poparcie miały także ugrupowania prawicowe, przede wszystkim chadeckie i endeckie. Zauważyć można również rosnące poparcie dla PPS w samych Dobczycach, przy jednoczesnym spadku wpływów w gminach wiejskich. Przy tej okazji należy wspomnieć, że senatorem I kadencji został Franciszek Ścibor, który urodził się w Dobczycach⁴¹⁵.

3. Sytuacja polityczna w okresie rządów sanacyjnych

W maju 1926 doszło do przewrotu majowego, który zainicjował zmiany ustrojowe. Pierwszą z nich było przyjęcie tzw. noweli sierpniowej, która wzmacniała pozycję ustrojową Prezydenta RP. Co prawda doszło do zmiany na najwyższych szczeblach władzy, ale nie dotyczyło to Sejmu, którego kadencja kończyła się w 1927 roku. Początkowo część ugrupowań politycznych poparła zamach stanu Piłsudskiego, w tym między innymi: PPS, PSL Wyzwolenie, czy też Stronnictwo Chłopskie. Dotyczyło to również wielu organizacji paramilitarnych, społecznych i kombatanckich⁴¹⁶.

Istotną kwestią pozostawało zbudowanie trwałej struktury, która umożliwiłaby skuteczne sprawowanie władzy. Rozważano różne koncepcje. Ostateczne jednak zapadła

⁴¹⁴ W tabeli nie ujęto mniejszych obwodów głosowania, gdyż w cytowanym źródle wyniki mniejszych obwodów głosowania zestawiono łącznie dla obszaru całego politycznego powiatu wielickiego.

⁴¹⁵ P. Hapanowicz, *Senatorowie województwa krakowskiego w II Rzeczypospolitej (1922-1939)*, Kraków 2007, s. 72-73.

⁴¹⁶ Cz. Brzoza, A. L. Sowa, dz. cyt., s.288-292.

decyzja stworzenie organizacji, której pierwszym celem było wygranie wyborów parlamentarnych. Koncepcja bloku zrodziła się latem 1927 roku. Początkowo lansowano koncepcję „mężów zaufania”. Chodziło o przyciągnięcie do współpracy ludzi reprezentujących różne środowiska. Z czasem Piłsudski zdecydował się na budowę „nowej reprezentacji politycznej”, co, jak pisze A. Chojnowski, można uznać za pierwsze publiczne zaprezentowanie koncepcji BBWR⁴¹⁷. W grudniu 1927 zaczęły powstawać lokalne Komitety Współpracy z Rządem, a 19 stycznia 1928 roku została wydana deklaracja programowa Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem⁴¹⁸. Wybory w 1928 roku stały się pierwszą próbą weryfikacji dla obozu władzy⁴¹⁹.

BBWR pierwsze zgromadzenie przedwyborcze na tym terenie zorganizował 26 stycznia 1928 roku w Gdowie. Masowa akcja agitacyjna rozpoczęła się dopiero po 15 lutym. Wtedy to odbyło się łącznie 15 zgromadzeń przedwyborczych, przy czym w Wiśniowej i Dobczycach dwukrotnie. Największe natężenie przypadło na 25-26 lutego, kiedy to odbyło się 9 tego typu spotkań. Miały one charakter masowy, gdyż uczestniczyło w nich średnio kilkaset osób.⁴²⁰ Największe z nich zgromadziło nawet 2000 osób (Gdów). Najbardziej zasłużonymi agitatorami byli Adolf Grenik z Gdowa i Michał Woźniak z Wieliczki. Należy również zaznaczyć, że również organizacje społeczne popierały listę rządową. Poparcie dla niej uchwalili 29 stycznia 1928 roku przedstawiciele cechów dobczyckich. Wysunęli jednak postulat, aby jeden mandat ofiarować przedstawicielowi rzemiosła, tj. prezesowi Izby Rzemieślniczej w Krakowie⁴²¹.

PSL „Piast” dysponowało na tym obszarze dużymi wpływami politycznymi, co potwierdziły między innymi wyniki wyborów samorządów w 1927 roku. Aktywność polityczna tego stronnictwa znajduje to również odzwierciedlenie w sprawozdaniach starosty wielickiego. Przed wszystkim zgromadzeniach zwoływanych przez ludowców brało udział kilkaset osób, jak chociażby, w tym które odbyło się w Gruszowie 8 maja

⁴¹⁷ A. Chojnowski, *Piłsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław 1986, s. 34-36.

⁴¹⁸ A. Chojnowski, dz. cyt., s. 53-56.

⁴¹⁹ Rolę starostów w organizacji wyborów scharakteryzował J. Mierzwa, zob. J. Mierzwa, *Starostowie Polski międzywojennej. Portret zbiorowy*, Kraków 2018, s.490-498

⁴²⁰ ANK, UWKr., 29/206/674, s. 1159-1160, Pismo starosty wielickiego do wojewody krakowskiego z dn. 27 lutego 1928.

⁴²¹ ANK, UWKr., sygn. 29/206/673, s. 539, Rezolucja cechów dobczyckich z dnia 29 stycznia 1928 roku.

1927 roku⁴²². W trakcie kampanii wyborczej zorganizowano 6 zgromadzeń z dość dużą frekwencją pomiędzy (100-250 osób). W trakcie zgromadzenia w Dobczycach przemawiał Władysław Kiernik, który krytykował senatora Bojkę, który według niego bezpłatnie kolportował swój organ „Chłop Polski”, zadając jednocześnie pytanie: „kto na to daje pieniądze”. W czasie wspomnianego zgromadzenia obecni byli również członkowie Stronnictwa Chłopskiego, którzy krzykali: „wy Piastowcy zamordowaliście pierwszego Prezydenta Narutowicza”. Jednocześnie jeden z działaczy PSL „Piast” Adam Nalepa powiedział, że wspomniane stronnictwo zaoferowało mu 500 zł w zamian za wstąpienie w szeregi tego ugrupowania⁴²³.

Wewnątrz struktur PSL-u rozegrała się wewnętrzna walka o pierwsze miejsce na liście wyborczej pomiędzy Władysławem Kiernikiem a wójtem Gruszowa Władysławem Topą. Zostało to odnotowane w sprawozdaniach sytuacyjnych⁴²⁴. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że BBWR zabiegał o pozyskanie wójta Gruszowa. Jak zauważył bowiem starosta Olszewski postawa Topy mogła być kluczowa, gdyż oprócz pełnienia funkcji wójta był jeszcze pisarzem gminnym w pięciu miejscowościach. Szacowano w związku z tym, że może on pociągnąć za sobą około 1000 osób posiadających prawa wyborcze⁴²⁵. Ostatecznie to Władysław Kiernik znalazł się na pierwszym miejscu listy wyborczej.

Stronnictwo Chłopskie powstało w 1926 roku i rozpoczęło budować swoje struktury terenowe. Z początkiem 1927 w powiecie wielickim istniała tylko jedna organizacja w Gdowie. W połowie 1927 roku na terenie powiatu zorganizowanych już było 8 kół. Pomiędzy lipcem a październikiem obserwujemy dość dużą aktywność tego ugrupowania. Dość często organizowano zgromadzenia, ale były one mało liczne. Na terenie dobczyckiego powiatu sądowego udało się łącznie zorganizować 15 kół w następujących miejscowościach: Dobczyce, Rudnik, Gdów, Skrzyńka, Lipnik, Kobielnik, Wiśniowa, Komorniki, Raciechowice, Mierzeń, Kędzierzynka, Zręczyce, Fałkowice, Bilczyce. Z kolei w 1928 roku stronnictwo zorganizowało 8 zgromadzeń wyborczych

⁴²² ANK, UWKr., sygn. 29/206/651, s.98, Pismo starosty wielickiego do wojewody krakowskiego z dn. 10 maja 1927 roku.

⁴²³ ANK, UWKr., sygn. 29/206/652, s. 1-2. Telefonogram starosty wielickiego do Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie z dn. 29 grudnia 1927 roku.

⁴²⁴ ANK, UWKr., sygn. 29/206/652, s. 95, Pismo starosty wielickiego do wojewody krakowskiego z dn. 24 stycznia 1928 roku.

⁴²⁵ ANK, UWKr., sygn. 29/206/652, s.319, Odpis meldunku z Posterunku Policji Państwowej w Gdowie z dn. 19 lutego 1928 r.

(Dziekanowice, Rudnik, Raciechowice, Łazany, Kwapinka, Stadniki, Komorniki, Kornatka), ale uczestniczyło w nich nie więcej niż 40 osób.

Związek Chłopski nie dysponował żadnymi strukturami na terenie powiatu wielickiego. W omawianym okresie zorganizowano zaledwie dwa wiece przedwyborcze, tj. w Gdowie (15 lutego 1928 r.) oraz w Kędzierzynie (23 lutego 1928 r.). W trakcie wiecu w Gdowie doszło do incydentu. Otóż na miejscu pojawiła się bojówka Stronnictwa Chłopskiego i pobicia jednego z działaczy. Musiała interweniować policja⁴²⁶.

Spośród pozostałych stronnictw, których aktywność przed wyborami 1928 roku odnotowały źródła, warto wymienić jeszcze Katolicką Unię Ziem Zachodnich, które zorganizowało zgromadzenie przedwyborcze w Gruszowie (26 lutego 1928 r.). Uczestniczyło w nim 700 osób, a przewodniczył mu Wojciech Lisowski z Gruszowa. Na wiecu przemawiał między innymi Jan Nazimek z Wieliczki, który zarzucił wójtowi Władysławowi Topie, że zaprzepaścił parcelację obszaru dworskiego w Gruszowie. Według niego Topa w Okręgowym Urzędzie Ziemskim miał stwierdzić, że chłopci dobrowolnie rezygnują z przymusowej parcelacji majątku dworskiego⁴²⁷.

Aktywność wspomnianych ugrupowań politycznych potwierdza pismo starosty wielickiego do wojewody krakowskiego z dnia 15 lutego 1928, w którym scharakteryzował sympatie mieszkańców powiatu wielickiego. W dokumencie tym możemy przeczytać, że wg starosty Olszewskiego najbardziej liczącymi się ugrupowaniami były: PSL „Piast” i BBWR, przy czym zaszła zmiana na korzyść listy rządowej. Ponadto zarówno PPS, jak i Stronnictwo Chłopskie, prowadziły ożywioną działalność agitacyjną. Starosta zauważył powstanie Związku Chłopskiego. Ciekawym spostrzeżeniem starosty było jednak to, miejscowe duchowieństwo z rezerwą odnosi się do walki politycznej, ale jednocześnie, podobnie jak więksi właściciele ziemscy popierali listę nr 30⁴²⁸. Należy podkreślić, że w sprawozdaniach sytuacyjnym brak jest informacji na temat wieców organizowanych przez PPS, więc być może działalność agitacyjna była prowadzona w inny sposób, np. poprzez kolportowanie ulotek. Trudno jednak na

⁴²⁶ ANK, UWKr, sygn. 29/206/659, s. 54, 67, Pismo starosty wielickiego do wojewody krakowskiego z dnia 16 lutego 1928 r., Pismo starosty wielickiego do wojewody krakowskiego z dnia 27 lutego 1928 r.

⁴²⁷ ANK, UWKr., sygn. 29/206/675, s.539, Pismo starosty wielickiego do wojewody krakowskiego z dn. 28 lutego 1928.

⁴²⁸ ANK, UWKr., 29/206/674, , s.791, Pismo starosty wielickiego do wojewody krakowskiego z dn. 15 lutego 1928.

obecnym stanie badań udzielić jednoznacznej odpowiedzi. Jak zatem przedstawiały się wyniki wyborów parlamentarnych na omawianym obszarze

Tab. 64. Wyniki wyborów do sejmiku w dobczyckim powiecie sądowym w 1928 roku

Obwody z liczbą wyborców powyżej 500 ⁴²⁹	Liczba uprawnionych	Liczba głosów			Głosy ważne oddane na listy numer ⁴³⁰								
		oddanych	ważnych	Frekwencja	1	2	10	14	17	24	25	30	38
Dobczyce	1550	1084	1082	69,9%	574	222	20	1	39	9	210	7	
Gdów	938	822	820	87,6%	366	103	7	35	70	8	204	27	
Lipnik	554	363	361	65,5%	17	46				30	212	36	
Węglówka	509	294	293	57,8%	107	24				5	121	14	22
Wiśniowa	713	573	571	80,4%	124	39				262	50	96	
Suma	4264	3136	3127	73,6%	1188	434	27	36	109	314	797	180	22

Źródło: Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dn. 4 i 11 marca 1928 roku, Warszawa 1930, s. 64.

Najniższa frekwencja została zanotowana w Węglówce, a największa, podobnie jak w poprzednich wyborach, w Gdowie. Na uwagę zasługuje jednak zdecydowanie wyższa w porównaniu do poprzednich wyborów frekwencja w Dobczycach, wynosząca blisko 70%. Wyborcy oddali głosy łącznie na 9 list wyborczych. Najwięcej głosów oddano na listę nr 1 (BBWR). Dużo głosów oddano również na następujące ugrupowania: Polski Blok Katolicki PSL „Piast i Chrześcijańskiej Demokracji (lista nr 25), Blok Katolicko-Narodowy (lista nr 24) i Polską Partię Socjalistyczną (lista nr 2). BBWR odniósł zwycięstwo w Dobczycach zdobywając ponad 50% wszystkich ważnych głosów; zwyciężył również w Gdowie, ale już nie tak dużą przewagą. W Lipniku, Węglówce wygrał Blok Katolicko-Narodowy, a we Wiśniowej Polski Blok Katolicki PSL „Piast” i Chrześcijańskiej Demokracji. Dość dużo głosów padło również na listę nr 2 (PPS). Ugrupowanie to zdobyło szczególnie dużo głosów w Dobczycach i Gdowie. Posłami z okręgu 44, w obrębie którego znajdował się powiat wielicki, zostali wybrani: Bronisław Pieracki (lista nr 1), Ignacy Jasiński (lista nr 1), Władysław Kiernik (lista nr 25), Potoczek

⁴²⁹ W tabeli nie ujęto mniejszych obwodów głosowania, gdyż w cytowanym źródle wyniki mniejszych obwodów głosowania zestawiono łącznie dla obszaru całego politycznego powiatu wielickiego.

⁴³⁰ Listy: nr 1:BBWR; nr 2:PPS; nr 10:Stronnictwo Chłopskie; nr 14:Związek Chłopski; nr 17:Zjednoczenie Narodowe Żydowskie w Małopolsce; nr 24:Blok Katolicko-Narodowy; nr 25:Polski Blok Katolicki PSL „Piast i Chrześcijańskiej Demokracji; nr 30:Katolicka Unia Ziem Zachodnich; nr 38:Lista Chłopska.

Narczyz (lista nr 25), Zygmunt Marek nr 2 (PPS), Adam hr. Stadnicki (lista nr 30). Wśród zastępców spotykamy osoby z dobczyckiego powiatu sądowego: Władysława Topę (lista nr 25) i Tadeusza Lipowskiego (lista nr 30)⁴³¹. Warto również wspomnieć, że senatorem II kadencji został urodzony w Kunicach ks. Ludwik Kasprzyk⁴³².

W wyborach parlamentarnych BBWR zdobył ostatecznie około ¼ głosów w okręgach ostatecznie klub liczył 122 posłów i 46 senatorów⁴³³. Tak dobry wynik wynikał nie tylko ze wsparcia aparatu administracyjnego, ale również z dobrze zorganizowanych struktur terenowych. Na terenie dobczyckiego powiatu sądowego zarejestrowano łącznie 21 organizacji terenowych, tj. w: Czasławiu, Dziekanowicach, Gdowie, Gruszowie, Kędzierzynie, Kobielniku, Komornikach, Kornatce, Krzesławicach, Kwapince, Lipniku, Podolanach, Poznachowicach Górnych, Raciechowicach, Sierakowie, Stadnikach, Stryszowej, Węglówce, Wierzbanowej, Zalesianach i Zręczycach. Co prawda nie istniało koło w Dobczycach, ale w zarządzie powiatowym tej organizacji znaleźli się Franciszek Drozdowicz (burmistrz Dobzyc), dr Konrad Kozłowski (lekarz z Dobzyc); Ludwik Kaleta (rolnik z Dobzyc). Z kolei w biurze BBWR w Wieliczce pracowali: Władysław Bieńkowski (kupiec), Konstanty Kalemba (handlowiec), Jan Maniecki (były legionista). Warto także podkreślić, że Drozdowicz pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego zarządu powiatowego⁴³⁴.

Samo istnienie struktur nie oznaczało jednak ich działalności, co wyraźnie podkreślił A. Chojnowski. Wynikało to między innymi z faktu, że BBWR nie posiadał formalnie przyjętego statutu, a o składzie instancji niższej decydowała wyższa⁴³⁵. Potwierdzają to sprawozdania sytuacyjne wojewody krakowskiego. Okazuje się, że pomiędzy kwietniem 1928 a styczniem 1930 wzmiankowano tylko dwukrotnie aktywność tego ugrupowania w powiecie myślenickim, do którego wtedy należały Dobczyce, ale żadne z nich nie odbyło się na terenie dobczyckiego powiatu sądowego.

⁴³¹ Karol Rzepecki, *Sejm i Senat 1928-1933: podręcznik zawierający wyniki wyborów w województwach, okręgach i powiatach, podobizny posłów sejmowych i senatorów, statystyki i mapy poglądowe*, Poznań 1928, s. 93-94.

⁴³² PSB t. 12, s. 196-197.

⁴³³ A. Chojnowski, dz. cyt., s. 73.

⁴³⁴ ANK, UWKr., sygn. 29/206/96, s. 873-89, Pismo starosty wielickiego z dnia 14 kwietnia 1928 roku (Ewidencja i charakterystyka osób zajętych w akcji na rzecz BBWR).

⁴³⁵ A. Chojnowski, dz. cyt., s. 86-87.

Zorganizowano je w Brzączowicach, Drogini, Trzemeśni, Lubniu⁴³⁶. W przypadku Drogini i Brzączowice były to miejscowości graniczące z Dobczycami.

Inaczej przedstawiała się z działalność PPS. W okresie od maja do września 1928 roku zorganizowano 3 zgromadzenia (Stadniki, Mierzeń, Wiśniowa). Jednocześnie założono nowe koła w Kędzierzynie i Lipniku. Przy tej okazji warto nadmienić, że podczas zgromadzenia w Wiśniowej 10 czerwca 1928 uchwalono rezolucję, w której domagano się budowy kolei⁴³⁷. Działacze PPS przyczynili się również do powstania oddziału Związku Robotników Przemysłu Drzewnego w Dobczycach (5 września 1928 r.)⁴³⁸. Być może z działalnością tego ugrupowania można połączyć strajk robotników garbarni w Dobczycach, który trwał od 22 września do 4 października. Strajkujący uzyskali korzystną dla siebie zmianę w zakresie czasu pracy – od tej pory stawkę dzienną mieli mieć wypłacaną nie za 10, a za 8⁴³⁹.

Oprócz PPS pewną aktywność wykazywało również Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w sprawozdaniach sytuacyjnych wojewody krakowskiego. 22 lipca 1928 odbyło się w Dziekanowicach tzw. zgromadzenie poselskie z udziałem około 100 osób. Najprawdopodobniej wspomniane zgromadzenie zorganizował miejscowy proboszcz ks. Stanisław Węgrzynek, który podobnie jak proboszcz Dobczyc był członkiem Chrześcijańskiej Demokracji⁴⁴⁰. Przemawiał na nim senator ks. Ludwik Kasprzyk. Opisał on działalność klubu Chrześcijańskiej Demokracji w Sejmie, ale też skrytykował postępowanie posłów PPS, którzy przyczynili się do odrzucenia projektów podatkowych⁴⁴¹. Wspomniany senator urodził się w Kunicach, które były i są częścią parafii w Dziekanowicach. Był znanym działaczem katolicko-społecznym⁴⁴². Starał się utrzymywać stały kontakt z rodzinną parafią, o czym świadczy między innymi, to, że kiedy był sekretarzem Katolickich Stowarzyszeń Robotniczych w Krakowie odwiedził swoją parafię propagując ideę

⁴³⁶ ANK, UWKr., sygn. 29/206/81, s. 119; ANK, UWKr., sygn.29/206/84, s. 295.

⁴³⁷ ANK, UWKr., sygn.. 29/206/81, s. 25, 73; sygn. 29/206/82, s. 71.

⁴³⁸ ANK, UWKr., sygn. 29/206/82, s. 118

⁴³⁹ ANK, UWKr., sygn. 29/206/82, s. 205, Tygodniowe sprawozdanie wojewody krakowskiego za okres od 7 do 13 października 1928 roku.

⁴⁴⁰ ANK, UWKr., sygn. 29/206/132, s. 2872, Wykaz ochotniczych straży pożarnych istniejących na terenie powiatu wielickiego (1927 r.).

⁴⁴¹ ANK, UWKr., sygn. 29/206/81, s. 119, Tygodniowe sprawozdanie informacyjne za czas od 22 lipca do 28 lipca 1928; ANK, UWKr., sygn.. 29/206/650, s. 281, Teczka Stronnictwo Chrześcijańsko-Demokratyczne 1926-1929.

⁴⁴² <https://senat.edu.pl/historia/senat-rp-w-latach-1922-1939/senatorowie-ii-rp/senator/ludwik-kasprzyk> [dostęp: 10 maja 2023 roku]

katolickich stowarzyszeń młodzieży. Być może to właśnie on zainspirował miejscowego proboszcza do założenia oddziału tego stowarzyszenia w Dziekanowicach⁴⁴³.

Dopiero w II połowie 1929 roku odnotowujemy zwiększoną aktywność stronnictw politycznych na omawianym obszarze, co było związane z powstaniem Centrolewu (14 września 1929 r.). Był to sojusz 6 ugrupowań: PSL „Piast”, PSL „Wyzwolenie”, Polskiej Partii Socjalistycznej, Stronnictwo Chłopskie, Narodowa Partia Robotnicza, Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji. Oficjalna nazwa tej nowej formacji politycznej brzmiała: Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu⁴⁴⁴. Dlatego też działacze PSL „Piast” zaczynają aktywniej działać w tej części województwa krakowskiego. Między innymi 29 października odbywa się wiec w Dziekanowicach, na którym przemawiał poseł Władysław Kiernik, charakteryzując sytuację polityczną państwa polskiego krytykując działalność rządów sanacyjnych. Zarzucił obozowi władzy, że „dąży do obalenia niewygodnego Sejmu”. Ponadto podkreślił, że „rząd terroryzuje uboższą ludność podatkami, wyciskając z niej ostatni grosz, a natomiast uprzywilejowani obszarnicy zalegają z podatkami”. Uchwalona została również 13-punktowa rezolucja. Domagano się w niej między innymi rozliczenia się, z wydatkowania pieniędzy publicznych, posłów i senatorów z BBWR, zwiększenia uprawnień samorządów i bezstronności administracji rządowej. Jednocześnie przeciwstawiano się wszelkim zmianom konstytucji⁴⁴⁵.

W przypadku PPS-u większą aktywność wykazywały struktury działające w istniejącym jeszcze powiecie wielickim. Czasami zamiast wieców organizowane były jednak zamknięte spotkania. W samym tylko w marcu i kwietniu 1930 zorganizowano 29 zgromadzeń publicznych i 12 zebrań tzw. poufnych⁴⁴⁶. Najprawdopodobniej podobnie rzecz się mogła przedstawiać w samych Dobczycach bądź jego bezpośrednim sąsiedztwie.

W 1930 roku doszło do istotnych zmian politycznych w Polsce – 30 sierpnia Ignacy Mościcki na wniosek premiera Józefa Piłsudskiego rozwiązał parlament⁴⁴⁷.

⁴⁴³ „Młodzież polska” 1917, nr 12, s. 11.

⁴⁴⁴ Cz. Brzoza, A. L. Sowa, dz. cyt., s. 303.

⁴⁴⁵ ANK, UWKr., sygn. 29/206/653, s.199, 206, Odpis rezolucji uchwalonej na zgromadzeniu PSL „Piast” w Dziekanowicach, Pismo do wojewody w sprawie zebrania PSL „Piast”, które odbyło się 29 października 1929 roku w Dziekanowicach.

⁴⁴⁶ ANK, UWKr., sygn. 29/206/84, s. 469, Sprawozdanie sytuacyjne wojewody krakowskiego za miesiąc kwiecień 1930r.

⁴⁴⁷ Cz. Brzoza, A. L. Sowa, dz. cyt., s. 305.

Przygotowania do przedterminowych wyborów trwały jednak już od wiosny 1930. Tym razem władze sanacyjne nie ograniczały się jedynie do agitacji wyborczej. Przeprowadzono także aresztowania przywódców ugrupowań opozycyjnych, których osadzono w Brześciu. Wśród nich znaleźli się między innymi: Henryk Lieberman (PPS), Norbert Balicki (PPS), Wincenty Witos (PSL „Piast”), Kazimierz Bagiński (PSL „Wyzwolenie”), Wojciech Korfanty (PSChD)⁴⁴⁸. Ponadto w akcję przedwyborczą zaangażowano wiele organizacji społecznych np. Federację Polskich Obrońców Obrony Ojczyzny, czy też organizacje kobiece. Pozyskano wielu miejscowych działaczy. Jak podkreśla A. Chojnowski, korzystano również z tzw. „zawodowych agitatorów”, którym płacono za każdego pozyskanego wyborcę⁴⁴⁹.

Nie należy się zatem dziwić, że na omawianym obszarze odnotowujemy intensywną akcję agitacyjną BBWR-u. Już w połowie września 1930 roku odbyło się w Gdowie zebranie Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, w którym uczestniczyło ok. 1500 osób⁴⁵⁰. W październiku utworzono w Dobczycach miejscowy komitet organizacji kobiecych. W tym samym czasie odbył się również wiec w Dziekanowicach, który zgromadził około 60 osób, również członków PSL „Piast”⁴⁵¹. Z kolei w samych Dobczycach zgromadzenie przedwyborcze odbyło się dopiero na początku listopada. Frekwencja na nim nie była jednak zbyt wysoka (65 osób). Należy jednak podkreślić, że miejscowi nauczyciele z Dobzyc i okolic mocno angażowali się w akcję przedwyborczą na terenie powiatu. Dowodem na to był ich czynny udział w zgromadzeniu, które odbyło się na początku listopada w Myślenicach. Chodzi w tym wypadku Eugenię Wątorównę (kierownik szkoły w Dobczycach), Marię Stokłosową (nauczycielkę szkoły w Dobczycach) i Wojciecha Kożę (kierownik szkoły w Brzezowej)⁴⁵². Nauczyciele z Dobzyc obecni byli także na 2 zgromadzeniach przedwyborczych w Myślenicach 20 i 21 listopada. Wzięło w nich udział około 1900 osób⁴⁵³. Zastanawiający jest brak wśród prelegentów nauczycieli z Myślenic. Świadczy

⁴⁴⁸ Tamże, s. 308.

⁴⁴⁹ A. Chojnowski, dz. cyt., s. 156-157, 160-161.

⁴⁵⁰ ANK, UWKr., sygn. 29/206/85 (brak paginacji), Sprawozdanie sytuacyjne wojewody krakowskiego za okres 14-20 września 1930 r.

⁴⁵¹ ANK, UWKr., sygn. 29/206/85 (brak paginacji), Sprawozdanie sytuacyjne wojewody krakowskiego za okres 12-18 października 1930 r.

⁴⁵² ANK, UWKr., sygn. 29/206/85 (brak paginacji), Sprawozdanie sytuacyjne wojewody krakowskiego za okres 2-8 listopada 1930r.

⁴⁵³ ANK, UWKr., sygn. 29/206/85 (brak paginacji), Sprawozdanie sytuacyjne wojewody krakowskiego za okres 22-29 listopada 1930r.

to niewątpliwie o tym, że w omawianym okresie nie byli oni czynnymi agitatorami BBWR w powiecie myślenickim.

W przypadku innych ugrupowań aktywność była zdecydowanie mniejsza. Wynikało to, jak już wspomniano, z represyjnej polityki władz. W sprawozdaniach wojewody odnotowano tylko 2 zgromadzenia, które odbyły się w 26 października 1930 roku. Jedno z nich w Dobczycach zgromadziło około 80 osób. Z kolei na wiecu w Myślenicach przemawiali były senator Andrzej Średniawski (PSL „Piast”) i były poseł Kazimierz Czapiński (PPS). Wezwali oni zgromadzonych aktywnej agitacji na rzecz Centrolewu. Uchwalono rezolucję wzywającą rząd do natychmiastowego uwolnienia więźniów politycznych oraz przeprowadzenia wyborów z zachowaniem procedur demokratycznych⁴⁵⁴.

Wzmoczona agitacja BBWR i represje wobec ugrupowań politycznych przełożyły się na wyniki wyborów. W stosunku do wcześniejszych doszło do zmian administracyjnych, co pociągnęło za sobą zmianę granic okręgów wyborczych. Większość miejscowości dobczyckiego okręgu sądowego znalazła się w okręgu nr 43. Gminy: Gdów, Bilczyce, Liplas pozostały w obrębie okręgu wyborczego nr 44. Wyniki wyborów zostały zestawione w tabeli nr 65.

⁴⁵⁴ ANK, UWKr., sygn. 29/206/85 (brak paginacji), Sprawozdanie sytuacyjne wojewody krakowskiego za okres 26 października-1 listopada 1930r.

Tab. 65. Wyniki wyborów do Sejmu w dobczyckim powiecie sądowym w 1930 roku

Obwody z liczbą wyborców powyżej 500 ⁴⁵⁵	Liczba uprawnionych	Liczba głosów			Numery list wyborczych ⁴⁵⁶				
		oddanych	ważnych	Frekwencja	1	6	7	14	22a
Bilczyce	725	576	469	79,4%	464	5	0	0	0
Brzezowa	715	557	335	77,9%	117	0	218	0	0
Dobczyce	1940	1265	1255	65,2%	695	0	535	24	1
Gdów	1091	1012	991	92,8%	980	0	0	11	0
Gruszów	880	673	671	76,5%	165	0	506	0	0
Kunice	824	606	605	73,5%	76	0	529	0	0
Raciechowice	705	546	546	77,4%	100	0	446	0	0
Stadniki	523	457	442	87,4%	33	0	409	0	0
Węglówka	748	388	379	51,9%	17	0	360	2	0
Wiśniowa	1233	690	675	56,0%	138	0	534	3	0
Zręczyce	675	491	485	72,7%	166	0	319	0	0
Suma	10059	7261	6853	72,2%	2951	5	3856	35	1

Źródło: *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu z dnia 16 i 23 listopada 1930 roku*, red. Edward Szturm de Sztrem, Warszawa 1935, s. 59, 63.

Na początku warto przyjrzeć się frekwencji - średnio wyniosła 72%, przy czym najniższa była w Wiśniowej (52%), a najwyższa w Gdowie (93%). Należy ponadto zauważyć, że unieważniono dość dużą ilość głosów (około 400). Najwięcej, bo 220 w Brzezowej (a więc prawie 40% wszystkich oddanych głosów). Trudno jednoznacznie rostrzygnąć, z czym należy wiązać ten fakt. Czy była to kwestia fałszerstw wyborczych, czy też błędy wyborców. Należy jednak zaznaczyć, że członkowie komisji wyborczych mogli nawet doprowadzić do przerwania głosowania, gdyby przybrało ono niekorzystny przebieg dla obozu rządzącego⁴⁵⁷. Jak z kolei przedstawiały się szczegółowe wyniki? BBWR wygrał, miażdżąc przeciwników, w Gdowie, gdzie zdobył 980 głosów na 991 oddanych. Podobna sytuacja dotyczyła sąsiednich Bilczyc. W przypadku Dobczyc na

⁴⁵⁵ W tabeli nie ujęto mniejszych obwodów głosowania, gdyż w cytowanym źródle wyniki mniejszych obwodów głosowania zestawiono łącznie dla obszaru całego politycznego powiatu wielickiego.

⁴⁵⁶ Nr 1:BBWR; nr 6:Poalej Syjon; nr 7:Centrolew; nr 14:Blok Narodowo-Żydowski.; nr 22a:PPS Lewica (lista okręgowa).

⁴⁵⁷ A. Chojnowski, dz. cyt., s. 61.

listę nr 1 zagłosowało również najwięcej wyborców, ale w tym wypadku dużo głosów oddano na kandydatów reprezentujących Centrolew i Blok Narodowo-Żydowski. W pozostałych 8 miejscowościach zdecydowanie zwyciężył Centrolew. Łącznie 11 obwodach głosowania ponad 56% wyborców zagłosowało na listę nr 7. Ostatecznie jednak z 43 okręgu wyborczego mandaty uzyskało czterech kandydatów z listy nr 1 (Gwiżdż Feliks, Hyla Wincenty, Różak Andrzej, dr Michał Szyszko, i trzech z listy nr 7 (Kazimierz Czapiński, Wojciech Roj, Szczepan Fidelus). Z kolei w 44 okręgu wyborczym wszystkie mandaty przypadły BBWR⁴⁵⁸

Wybory brzeskie w skali ogólnopolskiej zakończyły się zwycięstwem BBWR, który zdobył 47% głosów. Na Centrolew głosowało jedynie około 18% wyborców. Klęska tej formacji politycznej pociągnęła za sobą daleko idące zmiany na scenie politycznej. Szczególnie dotyczyło to ugrupowań chłopskich. W marcu 1931 roku doszło do zjednoczenia ruchu ludowego i powstało Stronnictwo Ludowe. Rozpoczęło ono budowanie lokalnych struktur⁴⁵⁹.

Już w czerwcu 1931 odbyło się zebranie SL w Dobczycach, na które przybyło 115 osób. Zorganizował je prezes Zarządu Powiatowego SL Tomasz Piątek. Na zebraniu pojawił się sekretarz organizacji powiatowej Jan Pałka i redaktor „Piasta” Eugeniusz Bielewin. Zostało ono jednak rozwiązane przez delegata starosty, gdyż „osoby obecne nie posiadali imiennych zaproszeń i nie byli osobiście znani Tomaszowi Piątkowi”. Z kolei już w sierpniu funkcjonowały koła w Raciechowicach, Komornikach, Zegartowicach, Krzesławicach, Bojańczykach⁴⁶⁰. W 1932 roku stronnictwo kontynuowało rozbudowę struktur terenowych i założono wówczas koła w: Wierzbanowej, Wiśniowej, Bilczycach, Gdowie, Węglówce, Czaślawiu i Mierzniu⁴⁶¹. Dopiero w 1933 roku założono koło w Dobczycach⁴⁶². W połowie 1935 roku istniały już 33 koła, które łącznie liczyły około 1000 osób. Najbardziej liczne było w Wiśniowej (90 osób), w Zegartowicach (71) i w Kornatce (70)⁴⁶³.

⁴⁵⁸ *Skład osobowy Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 marca 1931 r.*, Warszawa 1931, s. 55-56.

⁴⁵⁹ Cz. Brzoza, A. L. Sowa, dz. cyt., s. 323.

⁴⁶⁰ ANK, UWKr., sygn. 29/206/86, s. 203, 283, Sprawozdanie sytuacyjne nr 7/1931 za okres: czerwiec 1931.

⁴⁶¹ ANK, UWKr., sygn. 29/206/88, s. 33, Sprawozdanie sytuacyjne nr 5/1932 za okres: maj 1932.

⁴⁶² ANK, UWKr., sygn. 29/206/87, s. 460, Sprawozdanie sytuacyjne nr 7/1933 za okres: lipiec 1933.

⁴⁶³ ANK, UWKr., sygn. 29/206/96, brak paginacji, Stan organizacyjny SL w powiecie myślenickim w czerwcu 1935 roku (tabela), szczegółowy wykaz aneks nr 6.

Rozwój organizacyjny można połączyć z trwającymi wówczas strajkami chłopskimi, które wiązały się z trudną sytuacją ekonomiczną rolników, a sposób szczególnie z wydarzeniami do których doszło w pobliskim Łapanowie 5 czerwca 1932 r. Tam SL chciało zorganizować obchody Święta Ludowego w powiecie bocheńskim. Po odmowie starosty próbowano przenieść obchody na teren powiatu myślenickiego. Ostatecznie informacja o zakazie za późno dotarła do organizatorów i uroczystości nie odwołano. Stąd 5 czerwca do stron Łapanowa zaczęły zmierzać grupy chłopów z terenu powiatów: bocheńskiego, myślenickiego (w tym również z okolic Dobczyc i Gdowa) i limanowskiego. Łącznie zgromadziło się wówczas około 10 tysięcy chłopów. Policja zaczęła rozpędzać chłopów i otworzyła ogień. Ostatecznie zginęło 5 osób, a 18 zostało rannych. Wśród zabitych byli chłopci z dobczyckiego powiatu sądowego: Jan Przeciszewski (Gruszów), Stanisław Ziółkowski (Gruszów) i Tomasz Smaga (Sawa)⁴⁶⁴. W roku 1933 obchody Święta Ludowego miały masowy charakter. Warto przy tej okazji wspomnieć, że na uroczystościach w pobliskich Brzączowicach był obecny Wincenty Witos. Poświęcony tam też został sztandar lokalnych struktur stronnictwa. Jak możemy przeczytać w „Piaście” przywitała go banderia konna, a po przybyciu został wzięty i zaniesiony przez młodzież na trybunę po czym „pochylony las sztandarów powitał wodza ludu polskiego”⁴⁶⁵.

W tym samym czasie dużo gorzej reprezentowała się aktywność BBWR. Praktycznie do połowy 1932 roku nie organizowano żadnych większych wieców i zebrań, co skrętnie zostało odnotowane w sprawozdaniu wojewody. Stwierdził on, że w kilku powiatach w tym myślenickim można zauważyć wiele zaniedbań organizacyjnych. Nie odbywały się wiece. Tłumaczył to między innymi niechęcią ze strony posłów i senatorów do zaangażowania się w pracę organizacyjną choćby poprzez udział w wiecach⁴⁶⁶. Już w sierpniu tego roku zorganizowano wiec w Gruszowie, we wrześniu w Dobczycach, w których uczestniczyło 100 osób. Z kolei w październiku w Wiśniowej i Gruszowie⁴⁶⁷. Dopiero jednak 20 listopada tegoż roku na wiecu w Dobczycach obecni byli posłowie: Wincenty Hyla i dr Michał Szyszko⁴⁶⁸. Zgromadził on około 350 osób. W 1933 roku co prawda założono jeszcze kilka kół, ale i tak stan organizacyjny był mniejszy od SL. Warto

⁴⁶⁴ K. Nowak, *Strajki i wystąpienia chłopów w latach 1930-1934 w Małopolsce*, „Przegląd Historyczny” 1958, t. 49, z. 3, s. 513-514.

⁴⁶⁵ „Piaś” 1933, nr 24.

⁴⁶⁶ ANK, UWKr., sygn. 29/206/88, s. 11, Sprawozdanie sytuacyjne nr 5/1932 za okres:maj 1932.

⁴⁶⁷ ANK, UWKr., sygn. 29/206/88, s. 79, 124-125, 190-191, Tabele propagandy wiecowej.

⁴⁶⁸ ANK, UWKr., sygn. 29/206/88, s. 274, Sprawozdanie sytuacyjne nr 11/1931 za okres:listopad 1932.

przy tej okazji wspomnieć, że pod koniec 1933 roku spory polityczne przeniosły się również do samorządu – doszło do wyłonienia nowej rady miejskiej w Dobczycach. Ostatecznie, jak już wcześniej wspomniano wybory się nie odbyły, i wszystkie mandaty uzyskali kandydaci z listy BBWR⁴⁶⁹.

W 1935 roku doszło do ważnych wydarzeń. Pierwszym z nich było uchwalenie konstytucji kwietniowej (23 kwietnia 1935), co formalnie usankcjonowało system autorytarny w Polsce. Z kolei maju zmarł Józef Piłsudski, co w konsekwencji doprowadziło do rozpoczęcia walki o władzę w łonie obozu rządzącego. Nie należy również zapominać o wyborach do Sejmu, który odbywały się w oparciu o skomplikowaną ordynację wyborczą. Prawo zgłaszania kandydatów przyznano tzw. zgromadzeniom okręgowym, które składały się z delegatów samorządu terytorialnego, i samorządu gospodarczego, a także innych organizacjom zawodowym⁴⁷⁰. Istniała również inna możliwość Należało uzyskać poparcie 500 osób, przy czym musiało to być potwierdzone notarialnie. Zgromadzenie okręgowe miało wyłonić minimum 4 kandydatów, z których wyłaniano 2 posłów. Warto jeszcze zaznaczyć jeden bardzo ważny aspekt ordynacji – jeżeli ktoś oddał czystą kartkę, to głosy zaliczano na poczet dwóch pierwszych kandydatów⁴⁷¹. Niestety braki w materiale źródłowym uniemożliwiają omówienie szczegółowo kampanii wyborczej. Warto jednak przeanalizować wyniki, które przedstawione zostały w tabeli nr 66.

⁴⁶⁹ ANK, UWKr., sygn. 29/206/87, s. 776, Sprawozdanie sytuacyjne nr 12/1933 za okres:grudzień 1933.

⁴⁷⁰ A. Chojnowski, dz. cyt., s. 229.

⁴⁷¹ D. Kozik, *Funkcjonowanie Sejmu w latach 1935-1939*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Administracji AJD w Częstochowie” 2016, 2(14), s.75.

Tab. 66. Wyniki wyborów do Sejmu z obszaru b. dobczyckiego powiatu sądowego w 1935 roku (okręg 87)

Nr obwodu	Liczba uprawnień do głosowania	Liczba złożonych kart	Ogólna liczba głosów ważnych	Walewski Jan (BBWR)	Hyla Wincenty (BBWR)	Socha Wojciech	Hanusiak Stanisław	Michulec Franciszek
Dobczyce I	710	446	891	413	418	20	33	7
Dobczyce II	805	606	1190	538	501	61	59	31
Gdów	1362	837	1666	327	792	33	493	21
Stryżowa	1218	173	326	103	136	20	59	8
Winiary	1447	599	1184	485	536	23	112	28
Raciechowice	1259	391	775	314	61	6	381	13
Gruszów	1439	96	186	20	80	2	73	13
Czasław	1381	786	1546	348	427	4	752	15
Wiśniowa	1153	431	858	390	42	2	400	24
Lipnik	909	104	201	16	79	3	99	4
Kobielnik	1109	73	146	31	45	2	63	5
Suma	12792	4542	8969	2985	3117	176	2524	169

Źródło: ANK, UWKr., sygn. 29/206/674, k. 459-460, Zestawienie wyników głosowania do Sejmu w okręgu 87 (powiat Myślenice).

Do Sejmu kandydowali: Jan Walewski, Wincenty Hyla, Wojciech Socha, Stanisław Hanusiak, Franciszek Michulec. Najwięcej głosów zdobyli Wincenty Hyla i Jan Walewski (zajmowali czołowe miejsce na liście wyborczej). Byli więc, ze względu na sposób liczenia głosów, na pozycji uprzywilejowanej. Hyla najwięcej głosów zdobył: w Dobczycach (I), Gdowie, Gruszowie, Stryżowej, Winiarach. Z kolei Walewski tylko w: Dobczycach (II). Stanisław Hanusiak zwyciężył w Raciechowicach, Czasławiu, Wiśniowej, Lipniku i Kobielniku. Analizując te wyniki należy również wziąć pod uwagę, że w niektórych miejscowościach frekwencja wyborcza była bardzo niska, np. w Gruszowie do lokalu wyborczego udało się zaledwie 96 osób na 1439 osób uprawionych do głosowania. Tak więc ludność tej miejscowości zbojkotowała wybory. Można jednak zaryzykować stwierdzenie, że znaczna część wyborców popierała

Stanisława Hanusiaka i najprawdopodobniej w sytuacji gdyby nie zastosowano dość specyficznego sposobu liczenia głosów to on, a nie Jan Walewski zostałby posłem.

W 1935 miało miejsce jeszcze jedno ważne wydarzenie – 30 października Walery Sławek ogłosił decyzję o rozwiązaniu BBWR. Argumentował to tym, że po uchwaleniu konstytucji dalsze istnienie tej formacji straciło rację bytu⁴⁷². Stopniowo tę pustkę wypełniło nowe ugrupowanie powstałe z inspiracji Edwarda Rydza-Śmigłego. Deklaracja ideowo-polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego, której autorem był płk Adam Koc, została ogłoszona 21 lutego 1937 roku⁴⁷³. W deklaracji wyeksponowano przede wszystkim elementy ideologii narodowej, m.in. akceptowano walkę ekonomiczną z mniejszością żydowską. Podkreślano rolę armii w związku z rosnącym zagrożeniem oraz uznano wyjątkowość Kościoła katolickiego. Pełnego poparcia deklaracji udzieliły następujące organizacje społeczne: Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, PCK, LOPP, Związek Oficerów Rezerwy, POW, Liga Morska i Kolonialna, Zrzeszenie Gazowników i Wodociągowców Polskich, Związek Pań Domu, Związek Szewców im. Jana Kilińskiego. Członkowie tych organizacji liczyli około 40-50 tys. osób. W związku z tym szacowana liczebność 100 tys. osób w rocznicę powstania OZN nie wydaje się być przesadzona. Członkowie rekrutowali się przede wszystkim z urzędników i działaczy społecznych⁴⁷⁴.

Jak zatem przedstawiała się działalność OZN na terenie Dobczyc? Najprawdopodobniej była ona znikoma, podobnie jak w przypadku innych miejscowości województwa krakowskiego. W sprawozdaniu sytuacyjnym Urzędu Wojewódzkiego z Krakowa pochodzącym z 1938 roku, cytowanym przez J. Majchrowskiego, można przeczytać następujące stwierdzenie: „Niestety jednak OZN poza odbyciem zjazdu okręgowego sektora wiejskiego nie wyszedł w dalszym ciągu z ram organizacyjnych, a akcja jego ograniczała się do mianowania, uzupełniania ludzi na poszczególne stanowiska nie będąc zupełnie widoczna w terenie”⁴⁷⁵. Sytuacja uległa zmianie przed wyborami samorządowymi 1939 roku. Trudno określić kiedy zorganizowano miejscowy oddział OZN. Niewątpliwie nastąpiło to przed majem tegoż roku. Czynnikiem mogącym przyspieszyć powstanie struktur OZN była obawa, że osoby nie będące jego członkami

⁴⁷² A. Chojnowski, dz. cyt., s.242.

⁴⁷³ Jacek M. Majchrowski, dz. cyt., s. 8-9.

⁴⁷⁴ Tamże, s. 27-29.

⁴⁷⁵ Tamże, s. 31.

nie zostaną radnymi. Stąd wśród kandydatów na radnych spotykamy aż 10 jego członków. Po wycofaniu list żydowskich stali się oni radnymi. Rekrutowali się oni z miejscowej elity. Najlepiej świadczą o tym zawody, które wykonywali: sędzia, emerytowany woźny sądowy, dyrektor szkoły, adwokat, kupiec, lekarz, notariusz, czy też proboszcz miejscowej parafii⁴⁷⁶.

Obóz Zjednoczenia Narodowego podobnie jak BBWR walczył z opozycją. Największą opozycyjną siłą polityczną było Stronnictwo Ludowe, które postanowiło zradykalizować metody walki politycznej. Jedną z takich metod były strajki chłopskie polegające na niedostarczaniu do miast produktów żywnościowych. Miało to wywołać podwyżkę cen żywności. W 1937 roku po Świącie Czynu Chłopskiego (15 sierpnia) rozpoczął się Wielki Strajk Chłopski, który objął 10 województw i trwał 10 dni. Polegał na niedostarczaniu do miast produktów rolnych, co miało doprowadzić do podwyżek cen żywności. W czasie jego trwania doszło do krwawych starć z policją w Kasince Małej pow. limanowski (23 sierpnia 1937r.) podczas, których zginęło 9 osób⁴⁷⁷. Uczestniczyli w nich również chłopi z sąsiedniej Węglówki. Na terenie powiatu myślenickiego nie wszyscy chłopi poparli strajk, ale zorganizowane straże chłopskie skutecznie nie dopuszczały chłopów, którzy chcieli dostarczać swoje produkty na targi odbywające się w miastach. Na pewno targ nie odbył się w Myślenicach⁴⁷⁸. Trudno na obecnym stanie badań stwierdzić, czy podobnie było w Dobczycach. Niemniej jednak fakt postawienie przed Sądem Grodzkim w Dobczycach ok. 20 chłopów za używanie przemocy, w trakcie strajku rolnego, daje do myślenia. Oskarżonymi byli ludowcy między innymi z: Raciechowic, Sawy, Gdowa, Podolan. Ostatecznie Prokurator Sądu Okręgowego w Krakowie postawił wniosek o umorzenie wszystkich spraw za wyjątkiem⁴⁷⁹.

Represje dotknęły również osoby stojące na czele władz powiatowych stronnictwa. Aresztowano: Franciszka Syrka (prezes), Jana Pałkę (sekretarz), i Ludwika Pilcha (członek zarządu). Ponadto uwięziono między innymi: Stanisława Jamkę (prezes koła SL w Raciechowicach), Ludwika Koniecznego z Gdowa i Karola Grabowskiego z Podolan. Z kolei w styczniu 1938 przed sądem w Krakowie rozpoczął się proces Jana Pałki, którego oskarżano organizację strajku chłopskiego w powiecie myślenickim.

⁴⁷⁶ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 295-296.

⁴⁷⁷ M. Sioma, *Strajk Chłopski w Małopolsce w ocenie rządu i „Gazety Polskiej”*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia” Vol. 57 (2002), s.234.

⁴⁷⁸ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 53.

⁴⁷⁹ „Piast” 1937, nr 39 z 10 października 1937.

Zeznawali w tym procesie aktywiści stronnictwa, a wśród nich: Walery Obidowicz z Zegartowic, Jan Puchała z Raciechowic i Franciszek Biedrawa z Kornatki⁴⁸⁰.

Wydarzenia te potwierdziły, że w tej części powiatu myślenickiego struktury SL były dobrze rozwinięte. W kwietniu 1938 odnotowano wzmożoną działalność członków stronnictwa w gminach: Gdów, Raciechowice, Wiśniowa. Ludowcy przystąpili do Chłopskiej Straży Porządkowej (Lipnik, Sawa, Zegartowice), co miało być wstępem do organizacji kolejnego strajku rolnego. Warto także podkreślić, że w tym celu zaczęto nawiązywać współpracę z PPS, np. w Komornikach. Pojawiły się również pogłoski, że „gdy dojdzie do strajku to ludowcy będą rozbijając posterunki policji i zabierać broń”. Do strajku jednak nie doszło, choć należy zaznaczyć, że władze prewencyjnie aresztowały wspomnianego już Ludwika Pilcha. W 1938 roku obchody Święta Czynu Chłopskiego miały charakter szczególny. W przeddzień w godzinach wieczornych w poszczególnych gromadach ludowcy palili ogniska, przy których odczytywano listę poległych chłopów. 15 sierpnia podczas uroczystości w Myślenicach chłopcy pojawili się w żałobnych opaskach. Zgromadziło się około 200 osób z terenu dobczyckiego i myślenickiego okręgu sądowego. Działacze stronnictwa nie ograniczali się jedynie do organizacji publicznych zgromadzeń, czego dowodem był poufny zjazd delegatów kół SL z dobczyckiego i myślenickiego okręgu sądowego, który odbył się 16 października 1938 roku⁴⁸¹.

Tuż przed II wojną w Dobczycach oprócz struktur OZN i SL mogły funkcjonować także niezbyt liczne struktury Stronnictwa Narodowego. Świadczy o tym lista kandydatów na radnych miejskich Dobczyc i ich zastępców. Wśród wymienionych osób spotykamy Stanisława Janiczka i Adolfa Urbanika, którym przypisano przynależność do wspomnianego stronnictwa⁴⁸². Trudno jednak na tej podstawie określić liczebność tych struktur.

Ostatnie wybory do Sejmu odbyły się 6 listopada 1938 roku. Kandydatami z okręgu nr 87 byli: Józef Putek, Zygmunt Dölinger, Wiktor Węglarczyk, Franciszek Łuczak. Wyniki wyborów zostały zestawione w poniższej tabeli.

⁴⁸⁰ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 53-54.

⁴⁸¹ ANK, UWKr., sygn. 29/206/665, s. 5-40, 95, 135, 222-223, Stronnictwo Ludowe: Biuletyny Urzędu Wojewódzkiego o nastrojach po Kongresie SL.

⁴⁸² ANK, UWKr., sygn. 29/206/165, s. 3955.

Tab. 67. Wyniki wyborów do Sejmu z obszaru dobczyckiego okręgu sądowego w 1938 roku (okręg 87)

Nr obwodu	Gmina	Liczba uprawnionych do głosowania	Liczba głosujących	Liczba głosów ważnych	Józef Putek	Dölinger Zygmunt	Węglarczyk Wiktor	Luczak Franciszek
Dobczyce I	Dobczyce	760	496	486	117	432	63	15
Dobczyce II	Dobczyce	821	419	415	203	380	85	25
Gdów	Gdów	1736	1245	1230	123	1190	820	121
Zręczycze	Gdów	1138	573	569	77	499	436	98
Dziekanowice	Gdów	1132	135	132	63	108	61	20
Raciechowice	Raciechowice	787	37	34	4	20	24	13
Gruszów	Raciechowice	1324	38	37	9	20	27	7
Czasław	Raciechowice	1437	29	29	6	21	25	4
Zegartowice	Raciechowice	991	58	53	4	10	49	16
Wiśniowa	Wiśniowa	1169	501	500	26	14	480	12
Lipnik	Wiśniowa	958	235	233	150	133	89	31
Kobielnik	Wiśniowa	1179	162	2	5	159	3	0
Suma		13432	3928	3720	787	2986	2162	362

Źródło: ANK, UWKr., sygn.. 29/206/79, k. 493-497, Zestawienie wyników głosowania do Sejmu w okręgu 87 (powiat Myślenice).

Wyniki pokazały, że mieszkańcy je po prostu zbojkotowali. W sposób szczególny widać to na przykładzie gminy Raciechowice, gdzie frekwencja wyniosła od 2 do 5%. Nieco lepiej było w gminie Wiśniowa. Natomiast najwyższą frekwencję zanotowano w Gdowie, bo aż 72%. Łącznie z terenu okręgu sądowego dobczyckiego frekwencja wyniosła 29%. Z gmin z dobczyckiego okręgu sądowego najwięcej głosów uzyskali: Zygmunt Dölinger i Wiktor Węglarczyk. W skali całego okręgu wyniki były jednak inne. Ostatecznie do Sejmu weszli Józef Putek i Zygmunt Dölinger⁴⁸³.

⁴⁸³ ANK, UWKr., sygn.. 29/206/79, k. 497, Zestawienie wyników głosowania do Sejmu w okręgu 87 (powiat Myślenice).

IV Oświata, życie społeczne i kulturalne

1. Szkolnictwo i ochronki dla dzieci

Odrodzone państwo polskie musiało zmierzyć się z wieloma problemami. Jeden z nich dotyczył szkolnictwa zarówno w zakresie poziomu jak i braku spójnej struktury kształcenia. W odniesieniu do tej pierwszej kwestii należy podkreślić, że w większości były to szkoły jedno i dwuklasowe. W powiecie wielickim aż 68 na 78 funkcjonujących wówczas szkół należało do wspomnianych kategorii⁴⁸⁴. Władze państwowe już w lutym 1919 roku wydały pierwszy akt prawny regulujący kwestie szkolnictwa na poziomie podstawowym. Wprowadził on obowiązek szkolny dla dzieci od 7 do 14 roku życia. Dotyczyło to wszystkich szkół powszechnych niezależnie od stopnia organizacyjnego, a także tych, przy których utworzono 2- lub 3-letnią naukę uzupełniającą. Na mocy tego dekretu zorganizowano obwody szkolne, których promień miał nie przekraczać 3 km. Warto również podkreślić, że na gminy nałożono obowiązek zorganizowania szkoły, jeżeli liczba dzieci w 3 kolejnych rocznikach wyniesie 40⁴⁸⁵. Do kolejnych istotnych zmian doszło w 1922 roku. Doprecyzowano pojęcie obwodu szkolnego. Zgodnie z przyjętą definicją droga dziecka do szkoły nie mogła przekraczać 3 kilometrów, co w istocie oznaczało zmniejszenie wielkości poszczególnych obwodów szkolnych. Ustawa uzależniła również stopień organizacyjny szkoły od liczby dzieci zamieszkałych w obwodzie szkolnym⁴⁸⁶. Tą zależność przedstawia poniższa tabela.

Tab. 68. Zależność stopnia organizacyjnego szkoły od liczby dzieci

Stopień organizacyjny szkoły	Liczba uczniów	Liczba nauczycieli
1-klasowa	do 60	1
2-klasowa	od 61 do 100	2
3-klasowa	od 101 do 150	3
4-klasowa	Od 151 do 200	4
5-klasowa	Od 201 do 250	5
6-klasowa	Od 251 do 300	6
7-klasowa	Ponad 300	7

Źródło: Z. Ruta, *Szkolnictwo powszechne ...*, s. 28.

⁴⁸⁴ Z. Ruta, *Szkolnictwo powszechne ...*, s. 13.

⁴⁸⁵ *Dekret o obowiązku szkolnym*, Dz. Pr. P. P. 1919 nr 14, poz. 147.

⁴⁸⁶ *Ustawa z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymaniu publicznych szkół powszechnych*, Dz. U. 1922 nr 18, poz. 143.

Ustawa nie rozwiązała problemu związanego z poziomem organizacyjnym szkół. Na przeszkodzie stanęły bowiem braki w zakresie wykształconej kadry nauczycielskiej, a także infrastruktury oświatowej. Potwierdzają to dane statystyczne z 1930 roku, które zostały zebrane w poniższych tabelach

Tab. 69. Liczba szkół pod względem organizacyjnym na terenie dobczyckiego okręgu sądowego w 1930

Stopień organizacji	Liczba szkół
1-klasowe	11
2-klasowe	12
3-klasowe	4
7-klasowe	2
Suma	29

Źródło: *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1930/31*, red. M. Falski, Warszawa 1933, s. 376-377, 386

Tab. 70. Dane dotyczące szkół w dobczyckim kręgu sądowym z 1930 roku

Miejscowość	Stopień organizacyjny	Ilość klas	Ilość godzin tygodniowo	Powierzchnia [m ²]	Ilość lekcyjnych sal	Liczba nauczycieli ⁴⁸⁷	Liczba uczniów
Bilczyce	1-kl.	2	34	129	1	2 (1)	81
Brzezowa	2-kl.	3	63	127	2	4 (1)	111
Czasław	2-kl.	3	63	134	2	3 (1)	118
Dobczyce	7-kl.	12	294	508+29*	9	11 (4)	476
Dziekanowice	2-kl.	3	64	124	2	3 (2)	105
Gdów	7-kl.	10	245	396	7	10	463
Glichów	1-kl.	2	30	57	1	1	53
Gruszów	2-kl.	3	60	54	1	2	108
Kawec	2-kl.	2	60	64	2	2	62+47
Kędzierzynka	2-kl.	4	63	190	2	3 (1)	125

⁴⁸⁷ W nawiasach podano etaty nauczycieli tymczasowych.

Kobielnik	1-kl.	2	34	24* ⁴⁸⁸	1	2 (1)	52
Kornatka	2-kl.	3	62	122	2	3 (1)	87
Krzesławice	2-kl.	3	62	90	2	3 (1)	123
Lipnik	3-kl.	4	88	305	4	4	191
Mierzeń	1-kl.	2	30	19*	1	1	57
Nowa Wieś	2-kl.	3	62	119	2	3 (1)	140
Poznachowice Dolne	1-kl.	2	33	68	1	2 (1)	61
Poznachowice Górne	1-kl.	2	34	35	1	2 (1)	69
Raciechowice	3-kl.	4	88	374	5	3 (2)	201
Sieraków	1-kl.	2	33	64	1	2 (1)	85
Skrzynka	1-kl.	2	33	65	1	2 (1)	61
Stadniki⁴⁸⁹	1-kl.						
Stryszowa	1-kl.	2	30	67	1	1 (1)	68
Węglówka	2-kl.	4	64	120	2	3(2)	142
Wierzbanowa	2-kl.	3	64	136	2	3(2)	100
Winiary	1-kl.	2	34	119	1	2 (1)	62
Wiśniowa	3-kl.	4	90	252	4	4 (2)	218
Zagórzany	1-kl.	2	34	55	2	2 (1)	81
Zegartowice	2-kl.	3	64	70	2	3 (2)	110
Zręczyce	3-kl.	3	61	122	2	3 (1)	119

Źródło: *Szkoły Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1930/31*, red. M. Falski, Warszawa 1933, s. 376-377, 386.

Analizując dane zawarte w tabelach należy stwierdzić, że w 1930 roku stopień organizacyjny szkół na tym terenie w znaczący sposób odbiegał od rozwiązań ustawowych. Na 29 szkół tylko 6 spełniało wymogi ustawowe. W pozostałych przypadkach przedstawiało się to w następujący sposób:

- 8 szkół 1-klasowych powinno mieć charakter 2-klasowych.
- 12 szkół 2-klasowych powinno mieć stopień organizacyjny szkoły 3-klasowej

⁴⁸⁸ * powierzchnia wynajęta.

⁴⁸⁹ W zestawieniu brakuje szkoły w Stadnikach zob. *Elenchus Venerabilis Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini 1931*, Kraków 1931, s. 85

- 1 szkoła 3-klasowa powinna być 4-klasową (Lipnik)
- 2 szkoły 3-klasowe powinny być szkołami 5-klasowymi (Wiśniowa, Raciechowice)
- w przypadku szkoły w Stadnikach brak danych uniemożliwia stwierdzenie czy szkoła spełniała wymogi ustawowe czy też nie.

Jak wyglądała sytuacja w poszczególnych placówkach oświatowych? W Dobczycach na początku XX wieku istniały dwie szkoły: żeńska i męska. Dopiero od roku szkolnego 1923/1924 szkoła żeńska stała się szkołą 7-klasową. W 1926 roku połączono obie placówki tworząc koedukacyjną szkołę powszechną, a kierownictwo powierzono Eugenii Wątorówniej. Szkoła dysponowała budynkiem murowanym, który został wzniesiony pod koniec XIX wieku. Zgodnie z obowiązującymi przepisami szkoła powinna posiadać ogród, boisko, a także mieszkania dla nauczycieli. Niestety dobczycka placówka oświatowa nie doczekała się zarówno ogrodu jak i boiska o pow. 0,85 ha.⁴⁹⁰ Taką powierzchnię bowiem określała ustawa o utrzymaniu szkół⁴⁹¹.

W pozostałych miejscowościach większość budynków szkolnych była murowana i wzniesiona została jeszcze za czasów galicyjskich. Wystarczy wspomnieć między innymi o szkołach w Wiśniowej, Poznachowicach Dolnych, Lipniku, Wierzbanowej, Glichowie czy też w Węglówce⁴⁹². Podobnie rzecz się przedstawiała w bezpośrednim sąsiedztwie Dobczyc. Murowane budynki posiadały placówki w Dziekanowicach, Nowej Wsi czy też Kornatce⁴⁹³. Prawie zawsze budowa bądź rozbudowa szkoły spotykała się z aprobatą i dużym zaangażowaniem mieszkańców. Wyjątkową sytuację w tym zakresie obserwujemy w Kobielniku. Szkoła w tej miejscowości rozpoczęła swoją działalność w 1902 roku. Niestety nauka odbywała się w budynkach prywatnych. Już w 1910 roku udało się zakupić plac pod budowę budynku szkolnego, ale pojawił się wówczas problem. Część mieszkańców opowiadała się za inną lokalizacją. W efekcie aż do wybuchu II wojny światowej nie udało się wybudować obiektu dydaktycznego⁴⁹⁴. Nie sposób również pominąć szkoły w Gdowie, którą wzniesiono jeszcze w czasach zaborów (1907/1908). Posiadanie odpowiedniego budynku umożliwiło w podniesienie jej stanu organizacyjnego do szkoły siedmioklasowej⁴⁹⁵.

⁴⁹⁰ Arch. SP Dobczyce, Kronika 7-klasowej szkoły żeńskiej w Dobczycach, brak paginacji.

⁴⁹¹ Z. Ruta, *Szkolnictwo powszechne...*, s.28.

⁴⁹² S. Piechowicz, *W Wiśniowej...*, s. 37-38.

⁴⁹³ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s.188-189.

⁴⁹⁴ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 411.

⁴⁹⁵ P. Gumułka, dz. cyt., s. 61.

Kluczową rolę w funkcjonowaniu placówek oświatowych na terenie b. zaboru austriackiego odgrywały powiatowe i miejscowe rady szkolne. Do ich zadań należał nadzór: nad przestrzeganiem przepisów, budżetem. Odpowiadały także za kształcenie kadry pedagogicznej⁴⁹⁶. W myśl rozporządzenia z 1921 roku miejscową radę szkolną tworzyli: przedstawiciel gminy, przedstawiciele ludności oraz kierownik szkoły. Zgodnie z postanowienia przytoczonego aktu prawnego przy mianowaniu nowej rady szkolnej wyłaniano także zastępców⁴⁹⁷. Z okresu międzywojennego znany jest między innymi skład

Rady Szkolnej Miejskowej w Dobczycach z 1926 roku. Wówczas to wyłoniono radę w następującym składzie: ks. kanonik Władysław Włodyga (przedstawiciel gminy wybrany 19 kwietnia 1926 r.), Walenty Kański i Andrzej Kowalski (przedstawiciele ludności wyznaczeni przez Radę Szkolną Powiatową). Zastępcami z kolei zostali: Franciszek Lichoń (przedstawiciel gminy wybrany 19 kwietnia 1926 r.) oraz Ludwik Lichoń i Jan Dominik (przedstawiciele ludności wyznaczeni przez Radę Szkolną Powiatową). Oprócz tego w składzie rady zasiadał kierownik szkoły. W 1926 roku była nią Eugenia Wątorówna⁴⁹⁸.

Utrzymanie szkół spoczywało na państwie i gminie⁴⁹⁹. Władze państwowe zapewniały środki na wynagrodzenia nauczycieli i niezbędne pomoce naukowe, a kolei gmina miała ponosić pozostałe wydatki związane z infrastrukturą szkolną⁵⁰⁰. Z uwagi jednak ich niewielkie możliwości finansowe, uniemożliwiało to przeprowadzenie jakiś większych inwestycji. Niejednokrotnie brakowało pieniędzy na bieżące wydatki. Sytuacją tą dobrze obrazuje opis zawarty w lustracji gospodarki gminnej Dobczyc z 1932 roku: „Budżet szkolny nie wypłacony. Zaległości znaczne. Stan wychodków zły, brak pieców (zaczadzenia)”. Jaka była skala zaległości w tej materii? Sięgały one około 50%, tj. z preliminowanych na rok 1930/31 kwoty 4287,64 zł wydatkowano 2118,37 zł⁵⁰¹. Tylko w niewielkim stopniu finansowanie szkół wspierały władze powiatowe, na co wskazuje między innymi budżet dobczyckiej szkoły z 1927. Rada Szkolna Powiatowa w Wieliczce

⁴⁹⁶ E. Juško, *Struktura organizacyjna szkół powszechnych w powiecie tarnowskim w latach 1918-1939*, „Rocznik Nauk Społecznych” T. 32, z. 2 (2004), s. 118.

⁴⁹⁷ *Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 8 lutego 1921 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w przedmiocie tymczasowego ustroju władz szkolnych na obszarze b. Galicji*, Dz. Ust. RP 1921, nr 16, poz. 97, par. 14.

⁴⁹⁸ Arch. SP Dobczyce, Pismo z dnia 9 lipca 1926 roku Powiatowej Rady Szkolnej do Rady Szkolnej Miejskowej.

⁴⁹⁹ Z. Ruta, *Szkolnictwo powszechne...*, s. 27-28.

⁵⁰¹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski (dalej UWKr.), sygn. 29/206/181, s. 1756, 1764, Sprawozdanie z lustracji gospodarki gminnej miasta Dobczyce przeprowadzonej dnia 14 stycznia 1932 roku.

przyznała szkole w Dobczycach 1400 zł, z czego 100 zł na drobny remont, a 1300 na opał. Pozostałe wydatki miały być pokryte przez gminę. Niestety wspomniany dokument nie zachował się w całości, co uniemożliwia pełną analizę budżetu szkoły w Dobczycach⁵⁰². Konieczność zapewnienia środków na ogrzewanie wydaje się w pełni zrozumiała jeżeli zapoznamy się z fragmentem kroniki szkolnej opisującej warunki nauki w zimie:

„Zima w roku szkolnym 1928/29 była tak ostra, że temperatura dochodziła do – 36 stopni. Do tego przyczyniły się jeszcze wielkie zasy, które przerwały komunikację nawet na gościńcu powiatowym. Na drogach bocznych, gminnych, tworzących wąwozy były takie zasy, że dziatwa przez szereg tygodni nie mogła wyjść z domu. Ci, którzy chodzili w czasie mrozów do szkoły, poodmrażali nogi, uszy, a nawet twarze. Pomimo tak trudnych warunków, przerwy w nauce nie było, chociaż nieraz przybywało do szkoły kilkoro dzieci, poowijanych chustkami, w butach poowijanych workami”⁵⁰³.

Z problemami lokalowymi borykały się również mniejsze szkoły, co możemy zaobserwować na przykładzie szkoły w Kędzierzynie. Szczegółowe informacje możemy odnaleźć w kronice szkolnej, w której między innymi możemy przeczytać:

„Z dniem 1 września 1937 roku objęłam tutejszą szkołę jako nauczycielka stała. Przybyłam tu z Kopytówki w pow. wadowickim. Zastałam szereg braków w otoczeniu szkoły i w wykończeniu budynku szkolnego. W mieszkaniu nauczyciela brak schodów do piwnicy do której się wchodzi po drabinie. W jednym pokoju zupełny brak pieca, piec kuchenny popękany, grożący zawaleniem się. Dach szkolny nie posiada rynny. To też w czasie deszczu nie można wyjść za drzwi bo całe potoki z dachu płyną plując na podwórze, ogród i mury. Ustęp z jednym tylko przedziałem wspólny dla nauczyciela i dzieci – bez odpowiedniego dołu kloacznego, wskutek czego dokoła ustępu jest stawek w z gnojówką. Szkoła nie ogrodzona płotem, ogród szkolny zachwaszczony i niewykorzystany”⁵⁰⁴.

Powyższy fragment wskazuje na kolejny problem jakim był brak higieny i opieki zdrowotnej, na co zwrócił już Z. Ruta w cytowanej już pracy. Zauważył trafnie, że najtrudniejsza sytuacja panowała w szkołach wiejskich. Budynek szkolne były bowiem zazwyczaj małe i niskie, a nadto pozbawione szatni. Postulowano także zorganizowanie

⁵⁰² Arch. SP Dobczyce, Pismo Rady Szkolnej Powiatowej w Wieliczce z dn. 8 marca 1927r.

⁵⁰³ Arch. SP Dziekanowice, Kronika szkolna Szkoły Powszechnej w Dziekanowicach, brak paginacji.

⁵⁰⁴ Arch. SP Stadniki, Kronika szkolna Szkoły Powszechnej w Kędzierzynie, brak paginacji.

stałej opieki lekarskiej. W praktyce doszło do tego tylko w miastach i to na takiej zasadzie, że opiekę sprawował lekarz miejski, któremu wypłacano dodatkowe uposażenie⁵⁰⁵. Brak higieny w szkołach wiejskich był dużym problemem i nie wynikało to jedynie z warunków lokalowych. Dużą rolę odgrywały tutaj również brak nawyków higienicznych⁵⁰⁶. W Dobczycach taką opiekę świadczył lekarz Konrad Kozłowski, lecz warto podkreślić, że od 1920 roku nie pobierał żadnego wynagrodzenia od władz miejskich⁵⁰⁷. Zdawano sobie sprawę, jak ważną rolę odgrywa profilaktyka i w tym zakresie władze szkolne podjęły wówczas ciekawą inicjatywę. W 1929 r. zakupiono tran, który zdecydowano się podawać uczniom – codziennie jedną łyżkę stołową. W celu jego aplikacji „każdy uczeń musiał nosić swoją łyżkę. Niestety później od tej łyżki brudziły się książki i zeszyty”⁵⁰⁸.

Niemniej istotnym zagadnieniem pozostaje wyposażenie szkół w pomoce dydaktyczne. Początkowo wyposażenie to nie było zbyt imponujące między innymi ze względu na zniszczenia wojenne. Dotyczyło to praktycznie wszystkich szkół. W Dobczycach dopiero na początku czerwca 1925 roku szkoła otrzymała z kuratorium pierwsze pomoce dydaktyczne: 5 map, przybory do nauki fizyki oraz komplet przyborów do ćwiczeń gimnastycznych. Z kart wspomnianej kroniki wynika, że władze szkolne pozyskiwały pomoce dydaktyczne w różny sposób. Najczęściej starano się uzyskać wsparcie miejscowych instytucji. Najwięcej środków finansowych uzyskano od miejscowej Kasy Stefczyka i Kółka Rolniczego. Jak podkreśla Eugenia Wątorkówna była to zasługa ks. Wojciecha Górnego, który był animatorem lokalnej spółdzielczości. Drugim ważnym sposobem pozyskiwania środków finansowych było organizowanie przedstawień teatralnych, z których dochód przeznaczano między innymi na zakup pomocy dydaktycznych. Podobnie radzono sobie w pobliskich Dziekanowicach. W tym wypadku tego typu przedsięwzięcia organizowane były z inicjatywy ks. Stanisława Węgrzynka. W latach 1921-1922, dzięki poparciu wspomnianego proboszcza i miejscowych katechetów, amatorski zespół teatralny zdołał zgromadzić środki na zakup następujących pomocy dydaktycznych: pierścień Gravesande'a, globus, tablice poglądowe i mapy. Warto przytoczyć dla porównania, że w 1924 roku Rada Szkolna

⁵⁰⁵ Z. Ruta, *Szkolnictwo powszechne...*, s. 99.

⁵⁰⁶ B. Wagner, *Wiejska oświata w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1921, s. 67-83.

⁵⁰⁷ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/206/181, s. 1764, Sprawozdanie z lustracji gospodarki gminnej miasta Dobczyce przeprowadzonej dnia 14 stycznia 1932 roku.

⁵⁰⁸ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 271.

Powiatowa przydzieliła szkole zaledwie 6 obrazów i laskę szklaną, a sam ks. Węgrzynek ofiarował szkole magnesy i kompas z zegarem słonecznym, z kolei nauczycielka Maria Ofiarska 4 obrazy historyczne⁵⁰⁹. Dopiero jesienią 1937r. pomoce dydaktyczne uzyskała szkoła w Kędzierzynie. Część z nich została przydzielona przez władze szkolne tj. portrety królów polskich i podkowa magesowa, komplet narzędzi do robót ręcznych natomiast szkoła uzyskała od Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych⁵¹⁰.

Niestety fakt dużego zaangażowania miejscowej społeczności nie gwarantował utrzymania stanu organizacyjnego danej szkoły. Najlepiej pokazują to losy szkoły w Dziekanowicach. Od 1 września 1934 zabrano tej szkole 1 etat nauczycielski po przejściu na emeryturę Marii Ofiarskiej, co skutkowało zlikwidowaniem 1 oddziału. Tym samym placówka w Dziekanowicach, do której uczęszczało około 100 osób stała się szkoła czteroklasową. W pracy dydaktycznej kierownika Jakuba Szydłaka wspierała jego córka Janina⁵¹¹.

Obniżenie poziomu organizacyjnego szkoły dotknęło również inne szkoły. W latach 1930-1939 cztery szkoły dwuklasowe stały się placówkami 1-klasowymi (Dziekanowice, Kawec, Kędzierzynka, Wierzbanowa). Szkoła w Zręczycach z 1-klasowej została przeorganizowana w 2-klasową, a szkoła w Raciechowicach z 3-klasowej przekształciła się w 4-klasową. Zmiany te ujęto w poniższej tabeli

Tab. 71. Zmiana stopnia organizacji szkół w latach 1930-1939

Miejscowość	1930 rok	1939 rok
1. Brzezowa	2-kl.	2-kl.
2. Bilczyce	1-kl.	1-kl.
3. Czasław	2-kl.	2-kl.
4. Dobczyce	7-kl.	7-kl.
5. Dziekanowice	2-kl.	1-kl.
6. Gdów	7-kl.	7-kl.
7. Glichów	1-kl.	1-kl.

⁵⁰⁹ Arch. SP Dziekanowice, Kronika szkolna Szkoły Powszechnej w Dziekanowicach, Zapis z 1924 roku.

⁵¹⁰ Arch. SP Dziekanowice, Kronika szkolna Szkoły Powszechnej w Kędzierzynie, Zapis z 1937 roku.

⁵¹¹ P. P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 271.

8. Gruszów	2-kl.	2-kl.
9. Kawec	2-kl.	1-kl.
10. Kędzierzynka	2-kl.	1-kl.
11. Kobielnik	1-kl.	1-kl.
12. Kornatka	2-kl.	2-kl.
13. Krzesławice	2-kl.	2-kl.
14. Lipnik	3-kl.	3-kl.
15. Mierzeń	1-kl.	1-kl.
16. Nowa Wieś	2-kl.	2-kl.
17. Poznachowice Dolne	1-kl.	1-kl.
18. Poznachowice Górne	1-kl.	1-kl.
19. Raciechowice	3-kl.	4-kl.
20. Sieraków	1-kl.	1-kl.
21. Skrzynka	1-kl.	2-kl.
22. Stadniki	1-kl.	1-kl.
23. Stryszowa	1-kl.	1-kl.
24. Węglówka	2-kl.	2-kl.
25. Wierzbanowa	2-kl.	1-kl.
26. Winiary	1-kl.	1-kl.
27. Wiśniowa	3-kl.	3-kl.
28. Zagórzany	1-kl.	1-kl.
29. Zegartowice	2-kl.	2-kl.
30. Zręczyce	3-kl.	2-kl.

Źródło: M. Gawlik, J. Szczepaniak, *Księża katecheci diecezji krakowskiej 1880-1939. Słownik biograficzny*, Kraków 2000, s. 402, 403, 407, 422; *Rocznik diecezji tarnowskiej na rok 1939*, Tarnów 1939, s. 242.

Szkoły powszechne były ważnymi ośrodkami kulturalnymi. Często funkcjonowały przy nich amatorskie zespoły teatralne i inne organizacje społeczne. Działalność ich zostanie omówiona w dalszej części pracy. W przypadku Dobczyc spotykamy między innymi: Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Związek Strzelecki,

ZHP, Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, PCK, czy też szkolne kasy oszczędności⁵¹². Ponadto warto zaznaczyć, że funkcjonował tu również Koło Towarzystwa Szkoły Ludowej. Jej przewodniczącym był sędzia Stanisław Kusina, sekretarzem Józefa Walasówna, a kierownikami pracy oświatowej wcześniej wspomniana już Walasówna i Ignacy Pawlik⁵¹³ Józefa Walasówna i Ignacy Pawlik. Działalność koła potwierdza nam kronika szkolna. Dowiadujemy się bowiem, że w 1932 roku zorganizowano zbiórkę na cele TSL. W tym celu młodzież szkolna przygotowała uroczystą akademię, która odbyła się w budynku „Sokoła” w trakcie której pozyskano 36 zł i 49 groszy⁵¹⁴.

O kształcie szkoły w znacznej mierze decydowała kadra nauczycielska. Dlatego też warto przyjrzeć się procesowi jej kształcenia. Od nauczycieli szkół powszechnych wymagano określonych kwalifikacji. W czasach galicyjskich kandydat na nauczyciela musiał ukończyć seminarium nauczycielskie, do którego mógł wstąpić po zdaniu egzaminu obejmujące wiadomości z zakresu sześcioklasowej szkoły powszechnej (można było również wstąpić do seminarium będąc uczniem szkoły średniej). Po zakończeniu nauki uczeń przystępował do egzaminu z zakresu przedmiotów wykładanych w seminarium. Składał się on z części pisemnej i ustnej i praktycznej dzięki czemu uzyskiwał świadectwo dojrzałości. Dopiero jednak zdanie egzaminu kwalifikacyjnego, po dwuletniej praktyce w zawodzie, umożliwiało uzyskanie statusu nauczyciela stałego. W innym wypadku można było być tylko nauczycielem tymczasowym. Wspomniany egzamin składał się, analogicznie jak w przypadku egzaminu dojrzałości, z trzech części. Na część ustną, jak możemy przeczytać w artykule S. Wojtowicza, składało się napisanie eseju, rozwiązanie 3 zadań z matematyki oraz 3 pytań z tzw. realiów. Z kolei część ustna była jawna, a praktyczna polegała na przeprowadzeniu lekcji⁵¹⁵. Po odzyskaniu niepodległości przepisy w zakresie kształcenia uległy niewielkiej modyfikacji. Dalej droga do zawodu nauczyciela wiodła przez seminarium. Po jego ukończeniu i po 2-letniej praktyce można było przystąpić do

⁵¹² Arch. SP Dobczyce, Kronika 7-klasowej szkoły powszechnej w Dobzycach; P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 304-306.

⁵¹³ *Sprawozdanie Zarządu Głównego T. S. L. z działalności Towarzystwa Szkoły Ludowej za rok 1931*, Kraków 1932, s. 78-79.

⁵¹⁴ Arch. SP Dobczyce, Kronika 7-klasowej szkoły powszechnej w Dobzycach.

⁵¹⁵ S. Wojtowicz, *Prawne uwarunkowania nauczycieli pospolitych szkół ludowych w Galicji lat autonomii*, „Scientific Bulletin of Chełm - Section of Pedagogy” 2013, nr 1, s. 81-83.

egzaminu kwalifikacyjnego, który obejmował również część praktyczną. Zmienił się nieznacznie zakres części teoretycznej⁵¹⁶.

Analizując bardziej szczegółowo poszczególne aspekty kształcenia nauczycieli należy zwrócić uwagę, że szkoła miała być miejscem, gdzie nie tylko zdobywało się wiedzę, ale również wychowywało. Najlepiej to obrazuje przysięga, którą pedagog składał w obecności delegata okręgowej rady szkolnej. Oto jej fragment: „starać się będziesz zawsze o zgodne współdziałanie z towarzyszami zawodu, we wszystkim przyświecać młodzieży szkolnej dobrym przykładem, działwę wychowywać religijnie i obyczajnie, rozwijać jej umysł, wyposażając ją w wiadomości i uzdolnienia, potrzebne do dalszego przygotowania do życia i stwarzać podstawę do wychowania dzielnych ludzi i członków społeczeństwa”⁵¹⁷.

Co prawda w świetle zachowanych źródeł trudno jednoznacznie określić jaki procent nauczycieli pracujących na omawianym obszarze miał pełne kwalifikacje i tym samym mógł złożyć takie ślubowanie. Mając jednak na uwadze to, że tylko tacy nauczyciele mogli być nauczycielami stałymi, to można zaryzykować stwierdzenie, że osoba, która pracowała dłużej niż 2-3 lata szkole musiała takowe posiadać. Kronika Szkoły Żeńskiej w Dobczycach podaje, że w latach 1918-1939 pracowało to 32 osób, z czego dziewięcioro dłużej niż 3 lata⁵¹⁸. Z kolei Kronika Szkoły Ludowej (męskiej), która została doprowadzona do 1926, wspomina jeszcze o 8 pedagogach. W tym wypadku możemy być pewni co do osoby kierownika szkoły, że pracowała dłużej niż 2-3 lata⁵¹⁹. Z kolei w najmniejszych szkołach pracował istniał tylko 1 etat nauczycielski. Dlatego omawiając rolę nauczycieli w kształceniu młodego pokolenia warto wspomnieć o roli kierowników szkół, gdyż nie tylko starali się dbać o właściwą organizację placówek oświatowych, ale również podejmowali wiele inicjatyw społecznych. Przeanalizować to można na kilku przykładach.

W Gdowie wieloletnim kierownikiem szkoły był Konstanty Jasielski (1904-1931). Pochodził z Dobczyc, gdzie ukończył szkołę ludową. Później kontynuował naukę

⁵¹⁶ Art. 26 Dekretu o kształceniu nauczycieli szkół powszechnych z dnia 7 lutego 1919 r. (Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Rzeczypospolitej Polskiej 1919, nr 2, poz.3)

⁵¹⁷ S. Wojtowicz, dz. cyt. s. 83-84.

⁵¹⁸ Arch. SP Dobczyce, Kronika 7-klasowej szkoły powszechnej w Dobczycach.

⁵¹⁹ ANK, Akta szkolne i kroniki szkół podstawowych województwa krakowskiego, sygn. 29/1349/57, s. 163-164, Historia Szkoły Ludowej w Dobczycach od 1789 (1868-1926).

na poziomie gimnazjalnym w Krakowie, a następnie zwięździł swoją edukację uzyskując świadectwo dojrzałości w seminarium nauczycielskim. Swoją pracę pedagogiczną rozpoczął w Wieliczce (1894 r.), a następnie został mianowany kierownikiem szkoły w Dziekanowicach, gdzie zdał egzamin kwalifikacyjny. Później został kierownikiem szkoły w Wiśniowej, by ostatecznie objąć posadę kierownika szkoły w Gdowie (1904 r.). Dał się poznać jako animator życia kulturalnego, ale też udzielał się w miejscowej Kasie Stefczyka. Inspirował innych nauczycieli do aktywności pozaszkolnej. Stąd też nie dziwi obecność grona pedagogicznego w Związku Strzeleckim, czy też w innych organizacjach społecznych. W 1928 roku wspomagał Adolfa Grenika, który prowadził kampanię przedwyborczą BBWR w Gdowie⁵²⁰. Konstanty Jasielski zapamiętany został jako ten, który starał się pokierować dalszą edukacją osób, które kończyły szkołę w Gdowie. Stąd też wielokrotnie przekonywał rodziców, aby posyłali swoje pociechy do gimnazjum⁵²¹.

W Dobczycach kierowniczką szkoły Eugenia Wątorówna również działała społecznie inicjując powstanie takich jak organizacji jak Związek Strzelecki. Niemniej jednak bardziej udzielała się politycznie. Na przełomie lat 20-tych i 30-tych zaangażowała się w działalność BBWR. Wielokrotnie występowała na wiecach przedwyborczych i określono ją jako agitatora. Z ramienia Obozu Zjednoczenia Narodowego została też radną miasta Dobczyce w 1939 roku⁵²². Dużym zaangażowaniem społecznym wykazywał się również Wojciech Koza będący kierownikiem szkoły w Brzezowej. Występował we władzach Kasy Stefczyka i jednostki OSP, a także zasiadał w radzie gminy. W czasie rządów sanacji dał się poznać również jako czynny agitator BBWR⁵²³. Oprócz zasiadania we władzach OSP i Kas Stefczyka kierowników szkół spotykamy także we władzach kółek rolniczych: np. Walenty Lichoniewicz (kierownik Szkoły Męskiej w Dobczycach), Jakub Szydłak (kierownik szkoły w Dziekanowicach), Wiktor Węglarski (kierownik szkoły w Glichowie)⁵²⁴. Po zamachu majowym kierownicy szkół, podobnie jak w przypadku wspomnianych już: K.

⁵²⁰ ANK, UWKr., sygn. 29/206/96, s. 873-89, Pismo starosty wielickiego z 14 kwietnia 1928 roku (Ewidencja i charakterystyka osób zajętych w akcji na rzecz BBWR).

⁵²¹ P. Gumułka, dz. cyt., s. 70-81; A. Gaczoł, T. Kulig, dz. cyt., s. 13.

⁵²² ANK, UWKr., sygn. 29/206/85 (brak paginacji), Sprawozdanie sytuacyjne wojewody krakowskiego za okres 2-8 listopada 1930r; ANKr., UWKr., sygn. 29/206/165, s. 3955.

⁵²³ P. Figlewicz, *Księga gminna wsi Brzezowa...*, s. 204. ANK, UWKr., sygn. 29/132, s. 2871-2874, Wykaz Związków Ochotniczych Straży Pożarnych istniejących na terenie powiatu wielickiego z dnia 12 lipca 1927 roku ; ANK, Centralny Związek Spółdzielczy Delegatura w Krakowie, sygn. 29/600/589, Kasa Stefczyka w Brzezowej; Zbiory EPM, Księga Protokołów Rady Gminnej w Brzezowej 1904-1934, s.192 et altera.

⁵²⁴ ANK, UWKr., sygn. 29/206/528, brak paginacji, Pismo starosty wielickiego (Olszewski) do Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 22 lipca 1927.

Jasielskiego, E. Watorkówną i W.Kożę, zaangażowali się w kampanię przedwyborczą po stronie BBWR. Wśród agitatorów spotykamy nie tylko Jakuba Szydłaka, czy też Wiktora Węglarskiego ale również kierowników szkół ze Zręczyc (Feliks Trybula) i Krzesławic (Wojciech Majka)⁵²⁵.

Na omawianym terenie funkcjonowały także szkoły zawodowe. Pierwsze z nich powstały jeszcze w czasach galicyjskich, tj. Krajowa Szkoła Szewska w Dobczycach oraz Subwencionowana Szkoła Koszykarska w Gdowie. Placówka w Dobczycach powstała w 1897 roku. Jej kierownikami byli ks. Teofil Papesch, Henryk Szczepka i Józef Dworzak, a kuratorem był Henryk Turnau. Niestety rok szkolny 1907/1908 był ostatnim rokiem funkcjonowania tej instytucji kształcenia⁵²⁶. Szkoła w Gdowie funkcjonowała dłużej. Świadczy o tym adnotacja w Skorowidzu przemysłowo-handlowym z 1913 roku. Jej kierownikiem był Antoni Bidziński, a kuratorem ks. Jan Smółka⁵²⁷. W 1911 roku uczęszczało do niej 17 uczniów, a rok później zaledwie 10. Nie należy się zatem dziwić, że została zlikwidowana⁵²⁸.

W odrodzonym państwie polskim stosunkowo szybko podjęto starania mające na celu rozwój tego typu szkolnictwa. Wynikało to między innymi z chęci podniesienia poziomu wykształcenia młodocianych jak i ich ochrony przed wyzyskiem pracodawców. Co prawda pierwsze projekty aktów prawnych pojawiły się jeszcze w 1922 roku, ale dopiero ustawa o pracy młodocianych i kobiet z 2 lipca 1924 uregulowała tę kwestię. Ustalała ona 46 godzinny tydzień pracy. Ponadto zakazywała pracy na nocnej zmianie, czy też w godzinach nadliczbowych. Warto podkreślić, że wprowadzała również obowiązek uczęszczania na naukę doksztalającą. Odpowiedzialność za realizację tego obowiązku spoczywała na pracodawcy. Wspomniany już akt prawny obowiązek doksztalania nakładał na osoby, które ukończyły 15 rok życia. Jak podkreśla J. Miąso tego typu zapis wytwarzał lukę pomiędzy ukończeniem nauki w szkole powszechnej, a rozpoczęciem kształcenia w omawianym typie szkół⁵²⁹.

⁵²⁵ ANK, UWKr., sygn. 29/206/96, s. 873-89, Pismo starosty wielickiego z 14 kwietnia 1928 roku (Ewidencja i charakterystyka osób zajętych w akcji na rzecz BBWR).

⁵²⁶ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 187-188.

⁵²⁷ Skorowidz przemysłowo-handlowy Królestwa Galicyi, Lwów 1912, s. 220.

⁵²⁸ A. Gaczoł, T. Kulig, dz. cyt., s. 18.

⁵²⁹ J. Miąso, *Szkolnictwo doksztalające zawodowe w Polsce w latach 1918-1939*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 15, s. 28-30.

Ustawa z 1924 wymusiła założenie szkoły doksztalającej również w Dobczycach⁵³⁰. Funkcjonowała ona w latach 1924-1929. Zadaniem 3-letniej Szkoły Zawodowej Doksztalającej było przygotowanie młodych ludzi do wykonywania określonego zawodu. Jednocześnie uzupełniała dotychczasowe kształcenie rzemieślników i jej ukończenie umożliwiało przystąpienie do egzaminu czeladniczego⁵³¹. Pamiątką po tej placówce pozostała jedynie: metryka szkolna i kilka niekompletnych dzienników⁵³².

Na ich podstawie wiadomo, że do szkoły uczęszczało łącznie 188 uczniów, którzy pobierali naukę w systemie wieczorowym. Jedynie w dzienniku klasy drugiej zachowały się szczegółowe dane dotyczące nauczania poszczególnych przedmiotów. Uczniowie przedmioty teoretyczne realizowali trzy dni w tygodniu (poniedziałek, środa, piątek) po 3 godziny. Należy jednak zaznaczyć, że pomimo małego obciążenia godzinowego frekwencja była niska i wynosiła zaledwie około 50%. Najprawdopodobniej podobnie mogło być w innych oddziałach. Przedmioty teoretyczne były tak dobrane, aby były przydatne w późniejszej praktyce zawodowej. Poniżej umieszczony został wykaz przedmiotów realizowanych przez klasę drugą:

Tab. 72 Wykaz przedmiotów realizowanych w klasie drugiej Szkoły Doksztalającej w Dobczycach w roku szkolnym 1926/27

Przedmiot	Nauczyciel	Wymiar godzin (tygodniowo)
Korespondencja handlowa	Helena Dworzakówna	poniedziałek, piątek (1,5 godz.)
Religia	Ks. kanonik Władysław Włodyga	Piątek (0,5 godz.)
Materialoznawstwo łącznie z chemią	Józefa Lenartowa	Środa (1 godz.)
Fizyka	Józefa Żuławińska	Piątek (1 godz.)
Rachunki	Ignacy Pawlik	Pon., środ., piąt., (3 godz.)

⁵³⁰ Fragment opracowania dotyczącego szkoły doksztalającej został już wcześniej zamieszczony przez autora w monografii Dobczyc, zob. P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 272-275.

⁵³¹ Art. 155 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 7 czerwca 1927 o prawie przemysłowym, (Dz. U. nr 53, poz. 468, z 1927r.)

⁵³² Arch. SP Dobczyce, Dzienniki lekcyjne z lat 1925/26:I klasa, II klasa; 1926/27:klasa przygotowawcza, klasa I, klasa II, klasa II, klasa III; 1927/28:I klasa, II klasa.

Rysunki	Helena Dworzakówna	Pon. Śro., (2 godz.)
Kreślenia geometryczne	Ignacy Pawlik	Pon., środ. (2 godz.)
Technologia	Ignacy Pawlik	Piątek (1 godz.)

Źródło: Dziennik klasy II Szkoły Doksztalającej w Dobczycach w roku szkolnym 1926/27

Jak widać z tego wykazu nauczycielami w tej placówce byli nauczyciele pracujący koedukacyjnej szkoły powszechnej, na czele z kierownikiem Eugenią Wątorówną. Ponadto w kilku dziennikach zachowały się dane dotyczące zawodów w jakich kształcili się uczniowie⁵³³. Prezentuje to poniższa tabela

Tab. 73. Wykaz uczniów uczęszczających do szkoły zawodowej w Dobczycach

l.p.	Zawody	Liczba uczniów
1.	Szewc	72
2.	Stolarz	18
3.	Krawiec	17
4.	Kowal	16
5.	Rzeźnik	16
6.	Kołodziej	13
7.	Powroźnik	5
8.	Rymarz	5
9.	Blacharz	3
10.	Garbarz	3
11.	Kuśnierz	3
12.	Piekarz	3
13.	Ślusarz	3
14.	Elektrotechnik	2
15.	Cholewkarz	1
16.	Kupiec	1
17.	Masarz	1
18.	Szynkarz-kupiec	1
19.	Zegarmistrz	1

Źródło: Arch. SP Dobczyce, Dzienniki lekcyjne 3-letniej Szkoły Zawodowej Doksztalającej

⁵³³ Aneks nr 1 szkoła zawodowa.

Najwięcej uczniów przystąpiło – jak widać z tabeli - do kształcenia w zawodzie szewca, gdyż stanowili oni około 40% wszystkich uczniów. Do kolejnej grupy można zaliczyć: stolarzy, krawcy, kowali, rzeźników, kołodziejów, którzy tworzyli łącznie podobnie liczną grupę. Na uwagę zasługują uczniowie, którzy zdobywali uprawnienia elektrotechnika i zegarmistrza. Szkoła kształciła uczniów w 19 zawodach. Szczegółowy wykaz zawiera aneks nr 1 w którym znajdują się również adresy mistrzów u których pobierali naukę. Czasami mistrzowie szkolili swoje dzieci, co wydaje się oczywiste, gdyż w ten sposób byli przygotowywani do przejęcia warsztatu po swoim ojcu. Analiza wykazu uczniów jest również interesująca z innego punktu widzenia. Można prześledzić wykształcenie osób rozpoczynających naukę w szkole zawodowej. Większość osób posiadała ukończone 4 bądź 5 klas szkoły powszechnej, choć zdarzały się osoby, które ukończyły szkoły niżej zorganizowane, a nawet takie, które nie ukończyły żadnej szkoły. W takim wypadku musiały przejść przez tzw. klasę przygotowawczą. Funkcjonowała ona na pewno w roku szkolnym 1926/1927. Niestety nie znane są bliższe powody zlikwidowania tej instytucji oświatowej w Dobczycach. Być może dalsze poszukiwania przyniosą odpowiedź na to pytanie⁵³⁴. Warto jednak nadmienić, że w roku szkolnym 1932/1933 podjęta została próba uruchomienia kursów doksztalających. Niestety na wskutek braku chętnych kursów nie uruchomiono⁵³⁵.

W 1932 roku została uchwalona ustawa zmieniająca strukturę szkolnictwa. Zgodnie z jej postanowieniami szkolnictwo powszechne realizowane było w szkołach o różnych stopniu organizacyjnym. W szkołach I stopnia miano realizować pierwszy szczebel programowy wraz z najważniejszymi elementami programu nauczania szkół II stopnia. Analogiczne było w szkołach II stopnia. Z kolei w szkołach III stopnia w pierwszych 4-klasach realizowano program szkoły I stopnia. Klasa 5 i 6 była poświęcona zgłębianiu treści nauczania szkoły II stopnia, a w siódmej III stopnia. Utworzono również 4-letnie gimnazjum i 2-letnie liceum⁵³⁶. Ustawa ta ujedynoliciła system szkolnictwa. Należy jednak zaznaczyć, że już w latach 30-tych krytycznie oceniano jej efekty. Podnoszono, że doprowadzono⁵³⁷ do przepełniania szkół w miastach, a ułatwienia dla uczniów szkół wiejskich przyczyniły się do obniżenia poziomu wiedzy uczniów gimnazjów. Ponadto

⁵³⁴ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 274-275.

⁵³⁵ Arch. SP Dobczyce, Kronika 7-klasowej szkoły powszechnej w Dobczycach, zapis z 1933 roku

⁵³⁶ *Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa*, Dz.U. 1932 nr 38, poz. 389.

⁵³⁷ J. Sadowska, *Ku szkołę na miarę Drugiej Rzeczypospolitej*, Białystok 2001, s. 121.

szczególnością opieką otaczano uczniów klas 5-tych, którzy zamierzali kontynuować edukację zaniedbując pozostałych uczniów.

W połowie lat 30-tych w Dobczycach rozpoczęło działalność gimnazjum. Jego założycielem był Rudolf Bugielski. Najprawdopodobniej rozpoczęło powstało ono w roku szkolnym 1935/1936. Niestety nie dysponujemy żadnymi archiwaliami wytworzonymi przez tę jednostkę⁵³⁸. Jedyne informacje pochodzą z publikacji z końca lat 60-tych XX wieku i ze wspomnień. Wiemy jednak z pewnością, że w dobczyckim gimnazjum rozpoczął wówczas pracę Jan Brągiel student trzeciego roku filologii klasycznej UJ⁵³⁹. O działalności tej placówki oświatowej nie wspomina w swojej publikacji Zygmunt Ruta. Niemniej jednak warto przytoczyć kilka jego ustaleń dotyczących funkcjonowania tego typu placówek. Otóż prywatne szkoły średnie mogły otrzymać pełne lub niepełne uprawnienia szkół państwowych. O ten status musiały ubiegać się co roku. Pełne uprawnienia szkoła mogła uzyskać po spełnieniu kilku warunków. Po pierwsze musiały stosować przepisy i realizować programy nauczania obowiązujące w szkołach państwowych. Po drugie brano pod uwagę poziom nauczania i wychowania. Niemniej istotnym warunkiem było to, że w szkole powinni pracować nauczyciele z odpowiednimi kwalifikacjami, z których przynajmniej połowa zatrudniona w pełnym wymiarze godzin. Placówką powinien kierować również etatowy dyrektor. W przypadku dobczyckiej instytucji, ze względu chociażby na ilość uczniów, warunki te na pewno nie były spełnione. W związku z tym dobczyckie gimnazjum miało niepełne uprawnienia. Świadectwa wydawane przez takie szkoły były równoznaczne ze świadectwami gimnazjów państwowych, ale jeżeli uczeń chciał przenieść się do szkoły państwowej musiał zdawać egzamin wstępny ze wszystkich przedmiotów. Oprócz tego do przeprowadzenia matury kurator powoływał komisję w skład, której zazwyczaj wchodziły osoby z zewnątrz⁵⁴⁰.

W latach 30-tych rozpoczęła także działalność ochronka w Dobczycach. Pierwszą próbę jej założenia podjął jeszcze pod koniec XIX wieku ówczesny proboszcz ks.

⁵³⁸ W Archiwum Narodowym w Krakowie znajdują się tylko archiwalia szkoły, która kontynuowała po II wojnie światowej tradycję przedwojennej placówki, zob. ANK, Prywatne Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne (Związku Samopomocy Chłopskiej) w Dobczycach, sygn. 29/1162.

⁵³⁹ W. Kowalski, J. Staško, dz. cyt., s. 76; J. Urbańczyk, *Wspomnienia*, Kraków 2009, s.8, mps (zbiory autor).

⁵⁴⁰ Z. Ruta, *Prywatne szkoły średnie ogólnokształcące w Krakowie i województwie krakowskim w latach 1932-1939*, Kraków 1990, s. 8-9.

Andrzej Brańka brak środków uniemożliwił zrealizowanie tego przedsięwzięcia⁵⁴¹. Kolejną próbę podjął miejscowy katecheta ks. Wojciech Górny w czasie, kiedy proboszczem był ks. Zastawniak⁵⁴². Przedsięwzięcie udało się jednak dopiero sfinalizować w okresie międzywojnia. Z funkcjonowania tej instytucji opiekuńczo-wychowawczej zachował się dziennik oraz korespondencja pomiędzy prowadzącymi tą placówkę siostrami a ich domem generalnym⁵⁴³. Niemniej jednak w porównaniu z innymi ochronkami tego zgromadzenia jest to niewiele.

Inicjatorem utworzenia ochronki był Stanisław Czerwiński, właściciel majątku w Brzezowej⁵⁴⁴. Już w 1914 roku zetknął się on z placówkami Sióstr Służebniczek, co skłoniło go do tego, aby to właśnie siostry z tego zgromadzenia poprowadziły ochronkę. Siostry Służebniczki Starowiejskie prowadziły bowiem ożywioną działalność opiekuńczo-wychowawczą i posiadały placówki w pobliskich Myślenicach czy też Borzęcie⁵⁴⁵.

Osobą, która od samego początku zaangażowała się w utworzenie i funkcjonowanie ochronki była żona właściciela Gaiku Michalina Czerwińska. Potwierdza to między innymi list skierowany do Matki Generalnej SS NMP, w którym znalazła się prośba o przysłanie sióstr, które poprowadziłyby wspomnianą placówkę. Jednocześnie Czerwińska wyraziła nadzieję, że siostry pomogą także w rozwinięciu działalności Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej⁵⁴⁶. Ponadto ustalono z proboszczem ks. Władysławem Włodygą że, podstawą utrzymania ochronki będzie część zysków pochodząca ze sklepu „Bazar Polski”⁵⁴⁷. Zawiązано Towarzystwo Ochronki, które miało zająć się wspieraniem materialnym funkcjonującej placówki. W skład zarządu wspomnianego towarzystwa weszli: Michalina Czerwińska (prezes), ks. Władysław Włodyga (przewodniczący), Janina Iskierska (skarbniczka), Ignacy Pawlik (sekretarz) oraz Eugenia Wątorówna, Stanisław Kusina, Jan Nowak jako członkowie. Następnie ustalono warunki na jakich SS NMP miały poprowadzić placówkę w

⁵⁴¹ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 197.

⁵⁴² AP Dobczyce, Kronika parafialna.

⁵⁴³ Arch. SS NMP, Informacje o domu SS. Służebniczek NMP NP Dobczyce 1933-1958.

⁵⁴⁴ Dzieje ochronki zostały wcześniej już scharakteryzowane w opracowaniu autora P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 276-279.

⁵⁴⁵ M. Syska, *Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Starowiejskich w diecezji krakowskiej w latach I wojny światowej*, Kraków 1999, s. 12-23.

⁵⁴⁶ Arch. SS NMP, List Michaliny Czerwińskiej z dnia 21 października do matki generalnej, sygn. A IV n, s. 159.

⁵⁴⁷ Wcześniejsza nazwa tego sklepu brzmiała „Liga”. Po jej rozwiązaniu udziałowcom wypłacono udziały, a sklep przypadł w udziale powstałemu Towarzystwu Ochronki.

Dobczycach. Otóż towarzystwo miało postarać się o lokal. Dodatkowo koszty utrzymania obejmowały: wynagrodzenie 100 zł miesięcznie dla dwóch siostr oraz opał dla całego domu. W naturze siostry miały otrzymywać: 3q żyta, 3q pszenicy, 20q ziemniaków rocznie oraz 60 l mleka miesięcznie. 30 kwietnia 1933 roku do Dobczyc przybyły s. Alodia Banaś (przełożona placówki) oraz s. Stefania Komornicka. Zakonnice początkowo mieszkały na plebanii, ale już 2 maja przeprowadziły się do ochronki⁵⁴⁸. Oficjalne otwarcie placówki nastąpiło 3 maja 1933 roku, a poprzedziła go uroczysta procesja z kościoła. Poświęcenia dokonał ówczesny proboszcz ks. Włodyga. Ochronka otrzymała też wezwanie, które nawiązywało do święta maryjnego, jakie w tym dniu obchodzi kościół, a mianowicie NMP Królowej Korony Polskiej. Jeszcze tego samego dnia rozpoczęto zapisy do placówki. Już pierwszego dnia zgłoszono 70 dzieci. Pomimo trudności lokalowych przyjęto wszystkich chętnych. Siostry zaczęły pełnić posługę przy utrzymaniu kościoła. Ponadto, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, rozwinęły działalność Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej. W tym czasie oddział męski tego stowarzyszenia prowadził miejscowy katecheta ks. Górny. Wspomniany kapłan systematycznie odwiedzał ochronkę, co siostry skrzętnie odnotowały, podkreślając, że przynosił dzieciom cukierki⁵⁴⁹.

Działalność sióstr była kilkutorowa. Prowadziły ochronkę, mimo że lokal nie był przystosowany do tak dużej liczby dzieci, a z drugiej strony zajęły się starszą młodzieżą żeńską angażując ją w pracę KSMŻ. Niestety w dzienniku placówki brak jest informacji metodach pracy itp. Niemniej jednak, jak podkreśla M. Syska, zarząd zgromadzenia kierował do ochronki siostry, które ukończyły szkołę powszechną, kurs oraz praktykę zawodową⁵⁵⁰. Nie inaczej musiało być w Dobczycach. Ochronki prowadzone przez to zgromadzenie realizowały ramowy plan nauczania w którym ujęto m.in.: pogadanki religijne, patriotyczne, rzeczowe z przyrody; naukę śpiewu, pacierza i pieśni kościelnych oraz roboty ręczne, wycinanki z papieru, zabawy⁵⁵¹. Liczebność dzieci uczęszczających do ochronki z pewnością utrzymywała się na podobnym poziomie. Posiadamy jednak dane dopiero z 1939 r., kiedy to do interesującej nas placówki uczęszczało 56 dzieci⁵⁵².

⁵⁴⁸ Arch. SS NMP, Informacje o domu SS. Służebniczek NMP NP Dobczyce 1933-1958, s.1-4.

⁵⁴⁹ Arch. SS NMP, Informacje o domu SS. Służebniczek NMP NP Dobczyce 1933-1958, s.6.

⁵⁵⁰ M. Syska, *Dzieje Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej Starowiejskich w Archidiecezji Krakowskiej w latach 1869-1992*, Kraków 1998, mps (rozprawa doktorska) w Bibliotece UPJP2, s. 187.

⁵⁵¹ Tamże, s. 187, tab. 24.

⁵⁵² Tamże, s.195, tab. 26.

W zakresie funkcjonowania ochronki dużym problemem były warunki lokalowe. Pomimo tego, z racji dużego zainteresowania działalnością placówki, już w lipcu 1934 roku skierowano do Dobczyce trzecią siostrę tj. s. Karolinę Kamińską. Niestety w tym samym roku Dobczyce nawiedziła powódź, która i tak pogłębiła ciężką sytuację lokalową. Wówczas to woda zalała całe podwórko, ogród i piwnice. Zmusiło to siostry do przeprowadzenia się na kilka dni do plebanii⁵⁵³. W tym samym okresie miała miejsce próba likwidacji „Bazaru”. Stanowił on zabezpieczenie finansowe dla ochronki, gdyż część zysków z tego sklepu była przeznaczana na utrzymanie wspomnianej placówki. Próbę taką, według relacji s. Alodii Banaś, miał podjąć nowo wybrany burmistrz, tj. Franciszek Bieńkowski. Interesujące w tej relacji jest to, że według przełożonej burmistrz był „socjalistą, który z Żydami trzyma”, a wspomniany wcześniej sklep miał być „Żydom solą w oku”.⁵⁵⁴ Kolejny list był już utrzymany w innym tonie. Burmistrz przedstawiany wcześniej jako „niedobry człowiek” poprawił się, gdyż nie zdecydował się na wypowiedzenie lokalu „Bazarowi”⁵⁵⁵. W roku 1935 przystąpiono do budowy własnego lokalu. W tym celu Zarząd Ochronki wystąpił do Wydziału Powiatowego w Myślenicach o dokonanie wstępnych czynności związanych z uzyskaniem pozwolenia na budowę (28 maja 1935 r.). W dniu 12 czerwca 1935 roku na miejscu projektowanej budowy pojawili się inż. Zygmunt Herzog i lekarz powiatowy Władysław Szumski. Ich zadaniem było ocena tego czy projektowana budowla może stanąć w tym miejscu i czy spełnia wymogi techniczne i sanitarno-epidemiologiczne. Po dokonanych oględzinach komisja dokonała pewnych korekt w planie (np. szerszy hall czy też zmiana lokalizacji toalet). Był to warunek udzielenia pozytywnej opinii. Żadnych zastrzeżeń nie wniósł również Zarząd Miejski. Ostatecznie 10 lipca 1935 roku Wydział Komunikacyjno-Budowlany Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego wydał pozwolenie na budowę co umożliwiło rozpoczęcie prac⁵⁵⁶. Jeszcze w tym samym miesiącu wmurowano kamień węgielny w obecności dziekana ks. Stanisława Węgrzynka i proboszcza ks. Władysława Włodygi. Oprawę muzyczną zapewniła miejscowa orkiestra OSP. Budynek wzniesiono w niespełna 2 lata. Już w maju 1937 roku siostry mogły się do niego przeprowadzić. Dotychczasowa kwerenda nie pozwoliła na odtworzenie szczegółów związanych z pozyskiwaniem środków i przebiegu budowy. Nawet dziennik ochronki nie przynosi w tym względzie

⁵⁵³ Arch. SS NMP, Informacje o domu SS. Służebniczek NMP NP Dobczyce 1933-1958, s.7.

⁵⁵⁴ Arch. SS NMP, List s. Alodii Banaś do Matki Generalnej z 9 grudnia 1934 r.

⁵⁵⁵ Arch. SS NMP, List s. Alodii Banaś do Matki Generalnej z 11 stycznia 1935r.

⁵⁵⁶ ANK, UWKr., sygn. 29/206/99, s. 721-729.

zbyt wielu informacji. Dotyczą one tylko faktu organizowania przedstawień teatralnych, z których dochód przeznaczano na wspomnianą inwestycję. Jednak to zarząd ochronki musiał zająć się pozyskiwaniem środków finansowych. Jak już wspomniano podstawą utrzymania tej instytucji opiekuńczo-wychowawczej był dochód jakie przynosił „Bazar”. Trudno jednak założyć, że wspomniany sklep generował duże zyski. Dlatego wydaje się, że środki finansowe pochodziły ze zbiórek od miejscowej ludności.

2. Instytucje i organizacje społeczne

Jednymi z najważniejszych organizacji społecznych były jednostki straży pożarnej. Wynikało to przede wszystkim z faktu, że dbały o bezpieczeństwo mieszkańców. Początki zorganizowanego systemu pożarniczego sięgają lat 60-tych XIX wieku. W 1865 roku zorganizowano jednostkę w Krakowie. W ciągu kilku lat powstały kolejne jednostki w tym Tarnowie (1865), Wadowicach (1865), Wieliczce (1872). 25 sierpnia 1872 roku przedstawiciele ochotniczych jednostek pożarniczych spotkali się w Wieliczce w celu utworzenia ogólnokrajowego związku. Dopiero jednak w 1875 roku powstał Krajowy Związek Ochotniczych Straży Pożarnych w Królestwie Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim. Pierwszy zjazd odbył się na przełomie października i listopada 1875 roku we Lwowie. Wzięło w nim udział 57 ochotniczych straży pożarnych⁵⁵⁷. Pierwszą jednostką na omawianym terenie powstała w Dobczycach. Została zorganizowana w 1875 roku z inicjatywy Franciszka Płonki, czyli w roku ukonstytuowania się Krajowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Królestwie Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim⁵⁵⁸. Pierwsza próba założenia związku miała miejsce w 1872 roku. Wówczas to w Wieliczce odbył się zjazd przedstawicieli straży pożarnych. Wśród nich nie było jednostki z Dobzyc. Podobnie rzecz przedstawia się w odniesieniu do I Krajowego Zjazdu Strażackiego⁵⁵⁹. Z kolei w I Krajowego Zjazdu, jaki zjazdu Być może jednak już kilka lat wcześniej funkcjonowała już jakaś lokalna struktura, gdyż w zestawieniu jakie sporządził starosta wielicki na podstawie informacji przekazanych przez Wojewódzki Związek Straży Pożarnych Województwa Krakowskiego w 1927 roku, początki jednostki dobczyckiej sięgają 1870 roku. W tym samym roku miała już funkcjonować ochotnicza straż pożarna w

⁵⁵⁷ J. Szaflik, *Dzieje ochotniczych straży pożarnych*, Warszawa 2001, s. 53-54.

⁵⁵⁸ Arch. OSP Dobczyce, Kronika OSP Dobczyce.

⁵⁵⁹ *Krajowy Związek Ochotniczych Straży Pożarnych w Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim: 1875-1900*, Lwów 1900, s. 13, 33.

Wieliczce⁵⁶⁰. Dotychczasowa kwerenda nie potwierdziła jednak tych informacji. Jak zatem widać odtwarzanie początków pożarnictwa następuje pewne problemy. Z jednej strony brakuje zapisów kronikarskich, zaś z drugiej lokalne jednostki często nie uiszczały składek członkowskich, stąd trudno znaleźć jakieś informacje na łamach pism pożarniczych. Pierwszą pisemną wzmiankę odnaleźć można na kartach kroniki parafialnej. Podczas wizytacji kanonicznej w 1886 roku „korpus strażacki” wystąpił w mundurach⁵⁶¹. Z kolei dopiero w 1896 na łamach „Przewodnika Pożarniczego” wspomniano jednostkę dobczycką w „Wykazie straży, które nie wstąpiły do Związku”⁵⁶². Niezależnie od tego, istniały różne kategorie stowarzyszeń pożarniczych. Wśród nich między innymi były również te, które nie przyjęły na siebie obowiązków straży pożarnej gminnej. Właśnie taką była ta zorganizowana w Dobczycach. Nawet Wydział Powiatowy w Wieliczce naciskał, aby jednostka z Dobczyc przyjęła na siebie obowiązki straży gminnej, względnie żeby zorganizować osobny korpus strażacki⁵⁶³. Oprócz tego jednostki OSP funkcjonowały w gminach wiejskich. W 1891 roku zorganizowano straż w Gdowie. Jej założycielem był Józef Ślusarczyk, który wcześniej był zastępcą komendanta OSP w Kętach. Ponadto w 1897 roku założona została jednostka w Dziekanowicach. Jej pierwszym prezesem był Wincenty Prusek⁵⁶⁴. W 1899 roku na obszarze dobczyckiego powiatu sądowego funkcjonowały jednostki w Dziekanowicach, w Gdowie i Kunicach⁵⁶⁵. W okresie przed wybuchem I wojny światowej powstały także korpusty pożarnicze w Sierakowie (1900 r.), w Zręczycach (1907 r.), Wiśniowej (1907 r.) i Nowej Wsi (1913 r.) i. W przypadku tej ostatniej warto podkreślić to, że została ona zorganizowana przy miejscowym kółku rolniczym⁵⁶⁶. Przy tej okazji należy wspomnieć, że w czasach galicyjskich pojawiło się pierwsze profesjonalne wyposażenie strażackie.

⁵⁶⁰ ANK, UWKr., sygn. 29/206/132, s. s. 2871-2874, Wykaz Związków Ochotniczych Straży Pożarnych istniejących na terenie powiatu wielickiego z dnia 12 lipca 1927 roku.

⁵⁶¹ AP Dobczyce, Kronika parafialna, zapis z 1886 roku.

⁵⁶² „Przewodnik Pożarniczy” 1896, nr 2, s. 64.

⁵⁶³ „Przewodnik Pożarniczy” 1899, nr 4, s.40.

⁵⁶⁴ *Krajowy Związek Ochotniczych...*, s. 56, 60, 147, 160.; na stronie internetowej OSP Gdów, że jednostka została założona 18 lipca 1890 roku, o czym świadczy dokument zdeponowany w archiwum we Lwowie, zob. *Historia OSP Gdów*, <http://www.ospgdow.pl/historia/> [dostęp: 15 maja 2023 r.].

⁵⁶⁵ J. Szaflik, dz. cyt., s. 60-62; ANK, UWKr., sygn. 29/206/132, s. s. 2871-2874, Wykaz Związków Ochotniczych Straży Pożarnych istniejących na terenie powiatu wielickiego z dnia 12 lipca 1927 roku.

⁵⁶⁶ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 170-172; ANK, UWKr., sygn. 29/206/132, s. s. 2871-2874, Wykaz Związków Ochotniczych Straży Pożarnych istniejących na terenie powiatu wielickiego z dnia 12 lipca 1927 roku; L. Dziewoński, *115 lat...*, s. 15.

W Dobczycach były to: czterokołowa sikawka ssąco-tłocząca, drabina składana i 2 beczkowszy⁵⁶⁷.

W okresie Wielkiej Wojny wielu druhów zostało zmobilizowanych. Braki kadrowe starano się uzupełniać tworząc żeńskie korpusy pożarnicze. Jeden z nich składający się z 24 kobiet utworzono w Gdowie z inicjatywy Szymona Pieprzyka, który był ówczesnym prezesem wspomnianej jednostki⁵⁶⁸. Jednym z tragicznych skutków wojny były śmierć wielu osób, które do tej pory stanowiły trzon drużyn strażackich. W związku z tym po jej zakończeniu bardzo szybko przystąpiono do odbudowy stanu osobowego, np. w Dobczycach swoją aktywność reaktywowało 11 druhów i jednocześnie do jednostki wstąpiło 14 nowych członków⁵⁶⁹. Niemniej jednak jednostki borykały się z wieloma problemami, co podkreśla sporządzony w 1927 roku „Raport o niedomaganiach pożarnictwa na terenie województwa krakowskiego i wnioski odnośnie środków zaradczych”⁵⁷⁰. Z dokumentu wynika, że w pierwszych latach dwudziestolecia międzywojennego praktycznie nie prowadzono szkolenia. Ponadto strażnice, jeżeli były, to ich stan pozostawiał wiele do życzenia. Traktowano je jako magazyny na różne niepotrzebne rzeczy. Sygnalizacja pożaru była także już przestarzała. Stosowano: trąbki, bekadła i dzwony. W raporcie zwrócono uwagę również na fakt, że stanowiska naczelników jednostek często sprawowały osoby nieobeznane ze sztuką pożarniczą⁵⁷¹.

Potwierdzają to zapisy w kroniki miejscowej jednostki. Jak możemy przeczytać na kartach tego źródła historycznego, w międzywojniu wprowadzono nowy system informowania o grożącym niebezpieczeństwie. Sygnał alarmowy dawał trębacz, który z miejscowej góry cementarnej tzw. Stróżnicy trąbił w cztery strony świata⁵⁷². Jednocześnie podstawowym sygnałem alarmowym nadal było dzwonienie. Jeżeli skonfrontujemy to z tezami raportu to okazuje się, że już w chwili zaprowadzania tego systemu był on anachroniczny. Niemniej jednak biorąc pod uwagę ukształtowanie terenu to taki sygnał alarmowy mógł dobrze spełniać swoją rolę.

⁵⁶⁷ Arch. OSP Dobczyce, Kronika OSP Dobczyce.

⁵⁶⁸ *Pod patronatem św. Floriana. Historia i terażniejszość OSP w Sulkowicach*, oprac. i tekst Stefan Bochenek, Sulkowice 2019, s.16; P. Gumułka podaje datę 1877 rok; zob. P. Gumułka, dz. cyt., s. 523, 524.

⁵⁶⁹ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 297.

⁵⁷⁰ ANK, UWKr., sygn. 29/206/132, s. 1747-2821, Raport o niedomaganiach pożarnictwa na terenie województwa krakowskiego i wnioski odnośnie środków zaradczych.

⁵⁷¹ ANK, UWKr., sygn. 29/206/132, s. 1771, Raport o niedomaganiach pożarnictwa na terenie województwa krakowskiego i wnioski odnośnie środków zaradczych.

⁵⁷² Arch. OSP Dobczyce, Kronika OSP Dobczyce.

Z kolei jednym z najistotniejszych z problemów był brak należytego wykształcenia. Wynikało to między innymi z braku organizowania okresowych ćwiczeń. Pierwsze takie ćwiczenia odbyły się dopiero w 1926 roku, w których uczestniczyły między innymi jednostki z Dobczyc, Dziekanowic, Raciechowic⁵⁷³. Kolejne ćwiczenia rejonowe odbyły się 19 czerwca 1927 roku. Jak można przeczytać na łamach „Wiadomości Pożarniczych” w ćwiczeniach uczestniczyły jednostki z Dobczyc, Dziekanowice, Brzezowej, Raciechowic, Stojowic, Zakliczyna. Nie przybyły zaś drużyny pożarnicze z Nowej Wsi, Jankówki i Brzączowic. Co jednak najważniejsze jednostki pożarnicze z ćwiczeń ze sprzętem wypadły słabo. Stąd też stwierdzono konieczność ich systematycznego organizowania⁵⁷⁴.

W znacznej mierze za przeprowadzanie szkoleń odpowiadali naczelnicy, którzy często określani byli również komendantami. Z kolei zarząd na czele z prezesem odpowiadał za sprawy organizacyjne. W tym miejscu warto wymienić wspomnianych już naczelników. Po zakończeniu wojny funkcję tę pełnił Karol Egner (pracownik miejscowego sądu), a jego zastępcą Edward Hajdusiewicz, który w okresie późniejszym go zastępuje. W omawianym okresie stanowisko to piastował jeszcze Ludwik Lichoń i Franciszek Kulma. Z kolei w Dziekanowicach naczelnikiem OSP był kierownik szkoły, którym był Ludwik Dobrzański⁵⁷⁵.

W przytaczanym już raporcie wyszczególniono jednostki pożarnicze, choć jest to wykaz niepełny. Został on sporządzony w oparciu o pismo starosty wielickiego z dnia 12 lipca 1927 roku. Niemniej jednak Wojewódzki Związek Straży Pożarnych potwierdził kilka dni później (tj. 18 lipca) poprawność danych. Najważniejsze dane z tego wykazu ujęto w poniższej tabeli

⁵⁷³ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 299.

⁵⁷⁴ „Wiadomości Pożarnicze” 1927, nr 8/9, s.14.

⁵⁷⁵ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 283.

Tab. 73. Wykaz Związków Ochotniczych Straży Pożarnych istniejących na terenie powiatu wielickiego z dnia 12 lipca 1927 roku

Miejscowość	Rok założenia	Ilość członków	Wpływy polityczne	Prezes zarządu
Brzezowa	1926	20	100% PSL	Wojciech Koza
Dobczyce	1870 ⁵⁷⁶	23	50% CHD, 50% PSL	Ks. Władysław Włodyga
Dzieskanowice	1885 ⁵⁷⁷	18	50% CHD, 50% PSL	Ks. Stanisław Węgrzynek
Gdów	1896 ⁵⁷⁸	28	75% PSL; 25% PPS	Henryk Cebula
Krzesławice	1912	18	100% PSL	Andrzej Murzyn
Kunice	1898	15	100% CHD	Kasper Madej
Raciechowice	1925	18	100% PSL	Franciszek Flak
Zręczycze	1907	14	100% PSL	Feliks Trybula

Źródło; ANK, UWKr., sygn. 29/132, s. s. 2871-2874, Wykaz Związków Ochotniczych Straży Pożarnych istniejących na terenie powiatu wielickiego z dnia 12 lipca 1927 roku.

Należy zauważyć, że ujęto w tym zestawieniu informacje dotyczące przynależności politycznej zarówno zarządu jak i członków. W dwóch przypadkach prezesami jednostek byli miejscowi proboszczowie (Dobczyce, Dziekanowice), którzy jak już zostało zaznaczone sympatyzowali z Chrześcijańską Demokracją. W kontekście wpływów politycznych należy jednak podkreślić, że strażacy praktycznie w większości należeli bądź sympatyzowali z PSL. W Dobzycach, Dziekanowicach i Kunicach zaznaczał się wpływ ChD, a tylko w Gdowie niewielkie wpływy posiadało PPS. Duże wpływy „Piasta” niepokoiły autorów raportu, gdyż jak podkreślono PSL chce wykorzystać te jednostki jako podstawę swojej działalności na wsi. Jako dowód przytoczono wydarzenia na kongresie PSL „Piast” z 1926 roku, kiedy to „straże maszerowały i tworzyły kordon w pochodzie”. Dodatkowo część jednostek strażackich było skupionych w Małopolskim Towarzystwie Rolniczym. W 1926 roku takich jednostek było 333. Oprócz wyżej

⁵⁷⁶ W kronice OSP Dobczyce występuje data 1875

⁵⁷⁷ L. Dziewoński podaje inną datę tj. 1893; zob. L. Dziewoński, *115 lat...*, s. 18-21.

⁵⁷⁸ P. Gumułka podaje datę 1877 rok; zob. P. Gumułka, dz. cyt., s. 38; na stronie internetowej OSP Gdów można odnaleźć daty: 1890, 1891. Ma o tym świadczyć zachowany sztandar jednostki z Gdowa na którym widnieje data 1891; zob. <http://www.ospgdow.pl/historia/> [dostęp: 3 sierpnia 2021 r.]

wymienionych w okresie międzywojennym powstały również jednostki w Rudniku (1927)⁵⁷⁹, w Winiarach (1928)⁵⁸⁰ w Bilczycach (1928)⁵⁸¹.

W omawianym okresie przystąpiono do budowy właściwej infrastruktury. Szczególne znaczenie miały wznoszone w tym czasie remizy, gdyż spośród wymienionych tylko straż w Gdowie dysponowała własną strażnicą⁵⁸². Przede wszystkim było to profesjonalne magazyny sprzętu pożarniczego, którego systematycznie przybywało, np. w 1933 roku na wyposażeniu dobczyckiej jednostki pojawiła się motopompa marki Smekal. Umożliwiała ona kierowanie strumienia wody na znaczne odległości.

Nowo wznoszone budynki miały służyć jako miejsca zbiórek, ale również jako ośrodki, w którym mogłoby kwitnąć życie społeczno-kulturalne. Dlatego też w ich budowę angażowały się całe lokalne społeczności. W Dobczycach na czele komitetu budowy strażnicy stanął wspomniany już wielokrotnie proboszcz Włodyga. Architektem i nadzorcą prac budowlanych był inżynier Merenda. Kamień węgielny został wmurowany 13 lipca 1924 roku. Budowa była bardzo kosztowna, gdyż wznoszono budynek murowany, trzykondygnacyjny, zwieńczony wieżą. Niemniej jednak dzięki zaangażowaniu wielu mieszkańców, w tym burmistrza Drozdowicza udało się oddać remizę do użytku 18 października 1925 roku. Warto przy tej okazji podkreślić, że prowadzona przez Drozdowicza orkiestra uczestniczyła w wielu festynach, z których dochód w całości był przekazywany na postępy prac budowlanych. Uroczyste poświęcenie strażnicy połączone było z jubileuszem 50-lecia OSP Dobczyce. W czasie tej uroczystości najstarszych strażaków odznaczono. Medalem za 50 lat służby odznaczono Stanisław Stocha i Jakub Żuławińskiego. Remizy budowano również w innych miejscowościach, choć czasami były to obiekty drewniane, tak jak w przypadku Nowej Wsi (1929 r.). Jeden z kolejnych budynków został wzniesiony w Dziekanowicach. Inwestycję rozpoczęto w 1934 roku, a uroczystość poświęcenia odbyła się 8 listopada 1936 roku⁵⁸³.

⁵⁷⁹ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 301.

⁵⁸⁰ L. Dziewoński, *115 lat Ochotniczej Straży Pożarnej Dziekanowice*, Dobczyce 2008, s. 15.

⁵⁸¹ <https://www.facebook.com/ospBilczyce/> [dostęp:3 sierpnia 2021 r.].

⁵⁸² P. Gumułka, dz. cyt., s. 70.

⁵⁸³ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 298-302.

Jednostki OSP prowadziły również działalność kulturalną. Należy bowiem pamiętać, że w wielu miejscowościach to właśnie remizy były jedynymi budynkami, w których mogły odbywać się różnego rodzaju przedstawienia teatralne, bądź też mogła funkcjonować biblioteka. Z zachowanego materiału źródłowego tego typu działalność można potwierdzić w Dobczycach, Dziekanowicach, Gdowie. W przypadku pozostałych jednostek kwestia ta wymaga dalszej kwerendy. W Dobczycach zawiązano zespół teatralny w 1933 roku, a inicjatorami jego powołania byli Franciszek Tyrpa, Józef Górecki, Tomasz Chorobik. Pierwsze przedstawienie wystawiono 3 maja 1933 roku. W latach 1933-1934 przez zespół przewinęło się 15 osób, a wystawiano takie sztuki jak: „Rozkaz”, „Żyj Polsko”, „Trójka Hultajska”, „Kłopoty Złotopolskiego”. Dochód z tej ostatniej w całości przeznaczono na pomoc dla powodzian⁵⁸⁴. W pobliskich Dziekanowicach Amatorski Zespół Teatralny powstał z inicjatywy ks. Stanisława Węgrzynka około 1908 roku. Jednymi z pierwszych sztuk, które wystawiono byli „Łobzowanie” oraz „Młynarz i kominiarz”. Pozyskane w ten sposób środki finansowe przeznaczono na bieżącą działalność jednostki. Po wybudowaniu strażnicy wspomniany zespół zyskał miejsce, w którym mogły odbywać się próby i przedstawienia⁵⁸⁵.

Jednakże straż pożarna przede wszystkim niosła pomoc mieszkańcom podczas pożarów oraz i klęsk elementarnych, w tym powodzi. W Dobczycach do największego pożaru doszło w 1930 roku. Objął on kilka stodół na ulicy Kilińskiego. Z kolei w 1934 roku strażacy zmagali się z ogniem na ulicy Podgórskiej oraz ponownie z pożarem stodół na ulic Kilińskiego⁵⁸⁶. Dlaczego tak często na ulicy Kilińskiego musiała interweniować straż? Wiązało się to ze stanem zabudowy. Domy były wybudowane w taki sposób, że ściana szczytowa skierowana była ku drodze, a pomiędzy budynkami była niewielka przestrzeń, która pełniła funkcję wspólnego wjazdu na posesję. Wynikało to między innymi z faktu, że działki były bardzo wąskie. W znacznej mierze kształt zabudowy zachował się do dnia dzisiejszego. W latach 30-tych także strażacy z Gdowa musieli się zmagać z dużymi pożarami. W 1931 lub 1932 roku spłonęło 6 budynków wraz ze stodołami na ulic Bocheńskiej. Z kolei w 1935 roku pożar strawił budynek za miejscową apteką⁵⁸⁷. Trudność w gaszeniu pożarów na tym terenie wynikała niejednokrotnie z faktu, że do wielu miejsc trudno było dojechać. Tak było w przypadku pożaru do którego doszło

⁵⁸⁴ Arch. OSP Dobczyce, Kronika OSP Dobczyce 1875-1975.

⁵⁸⁵ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 171, 302.

⁵⁸⁶ Arch. OSP Dobczyce, Kronika OSP Dobczyce 1875-1975.

⁵⁸⁷ T. Rzebik, dz. cyt., s. 56.

11 kwietnia 1927 roku w Rudniku. Pomimo tego, udało się strażakom z Dziekanowic go opanować, ale to wydarzenie stało się impulsem do powołania jednostki w Rudniku⁵⁸⁸.

Początki działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na terenie dobczyckiego powiatu sądowego sięgają zapewne końca XIX wieku, gdyż pierwsza wzmianka pochodzi z 9 lutego 1901 roku. Wówczas to w kościele w Gdowie została odprawiona msza za poległych w powstaniu styczniowym. Jej organizatorami były członkowie „Sokoła” bocheńskiego ale również druhowie mieszkający na terenie parafii gdowskie tj. Szymon Boguta, Władysław Wojtan, Bronisław Reiner. W uroczystości wzięli udział druhowie z Myślenic, ale także miejscowa straż pożarna⁵⁸⁹. Jest to o tyle istotne, że członkowie miejscowa „Sokoła” rekrutowali się między innymi ze strażaków. Organizacja ta miała liczyć 200 osób. Niestety po kilku latach zakończyła działalność⁵⁹⁰. Nieco odmiennie potoczyły się losy „Sokoła” w Dobczycach. Oddział powstał zapewne około 1905 roku. Świadczy tym informacja o zaległych składkach członkowskich z lat 1905 i 1906⁵⁹¹. Oficjalnie dobczyckie gniazdo miało zostać zarejestrowane w 1908, ale już w 1909 r. miało liczyć 1901 osób⁵⁹². Informacja o liczbie członków wydaje się jednak zawyżona. Kolejna informacja pochodzi dopiero z czerwca 1913 roku, kiedy to gniazdo liczyło zaledwie 26 druhow⁵⁹³. Niemniej jednak członkowie gniazda, na czele którego stał Władysław Walas, wchodzili w skład jednej z sokolich drużyn polowych⁵⁹⁴. Druhowie z Dobczyc współtworzyli wraz z druhami z Wieliczki V drużynę hufca krakowskiego (Okręg Krakowski)⁵⁹⁵. Po odzyskaniu niepodległości gniazdo kontynuowało swoją działalność. Warto podkreślić, że zyskało swój budynek, tzw. sokolnię, o czym świadczy zapis w kronice szkolnej z 1924 roku. Wówczas to dyrekcja szkoły zwróciła się z prośbą o udostępnienie lokalu dla uczennic⁵⁹⁶. Niestety brak podstawy źródłowej do omówienia działalności tej organizacji. W praktyce na łamach „Przewodnika Gimnastycznego Sokół” odnaleźć można informacje o zaleganiu w

⁵⁸⁸ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 301.

⁵⁸⁹ „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1901, nr 4, s. 31.

⁵⁹⁰ P. Gumułka, dz. cyt., s. 67.

⁵⁹¹ „Przegląd Sokoli” 1909, nr 5 s.4; nr 2, s. 7; nr 9 s. 3.

⁵⁹² „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1910, nr 6, s.4

⁵⁹³ „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1913, nr 17, s.85.

⁵⁹⁴ „Przegląd Sokoli” 1909, nr 2, s.5; „Przegląd Sokoli” 1913, nr 1, s.8; „Przegląd Sokoli” 1913, nr 7, s.51.

⁵⁹⁵ P. Krokosz, *Z działalności sportowej i wojskowej Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Wieliczce w latach 1892–1939 (1948). Cz. 1*, „Res Gestae. Czasopismo historyczne” 2018, nr 7, s. 32-33.

⁵⁹⁶ Arch. SP Dobczyce, Kronika 7-klasowej szkoły powszechnej w Dobczycach, brak paginacji.

płaceniu składek członkowskich⁵⁹⁷. Pomimo tego wydaje, się, że działalność musiała być prężna, gdyż w 1927 roku zorganizowano w Dobczycach zawody lekkoatletyczne okręgu krakowskiego, w których pierwszą nagrodę otrzymał członek miejscowego gniazda druh Piotr Ścibor⁵⁹⁸. Ostatnia informacja o funkcjonowaniu „Sokoła” pochodzi z 1933 roku i dotyczy lustracji gniazda, której dokonał wiceprezes okręgu druh Braun⁵⁹⁹. Dodatkowo gimnastyka nie cieszyła się taką popularnością wśród młodzieży, jak choćby strzelectwo, czy też piłka nożna. Jedno nie ulega najmniejszej wątpliwości budynek Sokoła umożliwił rozwój życia kulturalnego na niespotykaną dotąd skalę.

Początki ruchu strzeleckiego sięgają okresu przed wybuchem I wojny światowej. Już bowiem w 1913 roku z inicjatywy Michała Grażyńskiego, późniejszego wojewody śląskiego, zorganizowano oddział Drużyn Strzeleckich w Gdowie. Jego prezesem został kierownik szkoły Konstanty Jasielski, a instruktorem Jan Banaś⁶⁰⁰. W tym czasie podjęto także próbę założenia oddziału Związku Strzeleckiego, ale ostatecznie się to nie powiodło i przed wybuchem I wojny nie było na terenie dobczyckiego powiatu sądowego nie było struktur tej organizacji⁶⁰¹.

W 1919 roku, za aprobatą Piłsudskiego reaktywowano Związek Strzelecki. Organizacja nie tylko zajmowała się przysposobieniem wojskowym, ale przede wszystkim była ukierunkowana na wychowanie obywatelskie i patriotyczne⁶⁰². Na omawianym obszarze struktury związku pojawiły się dopiero po zamachu majowym. Pierwsza informacja o istnieniu oddziału Związku Strzeleckiego w Dobczycach pochodzi z 1926 roku. Prezesem był wówczas Stanisław Kusina (naczelnik sądu), komendantem Stanisław Bergiel (piekarz), sekretarzem Władysław Polak (woźny pocztowy), a instruktorem Ludwik Figlewicz (szewc). Oddział liczył 35 członków, którzy jednocześnie byli zwolennikami PSL „Piast”. Co ciekawe w charakterystyce tego oddziału można przeczytać, że członkowie nie posiadali własnej broni ani też im jej nie przydzielono. Zatem w tym okresie działalność Strzelca koncentrowała się wokół wychowania obywatelskiego i patriotycznego. Zebrania, odbywały się w pomieszczeniu

⁵⁹⁷ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 302.

⁵⁹⁸ Muzeum Regionalne PTTK w Dobczycach, Izba Pamięci Narodowej im. Władysława Kowalskiego.

⁵⁹⁹ „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1933, nr 1, s.15.

⁶⁰⁰ T. Rzebik, dz. cyt. s. 60; A. Gaczoł, T. Kulig, dz. cyt., s. 9; <https://www.gazetagdowianin.pl/wiadomosci-z-gminy-gdow/michal-grazynski-wieloletni-wojewoda-slaski-pochodzil-z-gdowa/> [dostęp: 5 sierpnia 2021r.].

⁶⁰¹ Jerzy Hojarczyk, *Związki Strzeleckie w obwodzie wielickim (1912-1914 r.)*, Warszawa 1939, s.29.

⁶⁰² A. Zakrzewska, *Związek Strzelecki 1919-1939. Wychowanie obywatelskie młodzieży*, Kraków 2007, s. 30-31.

TG „Sokół”. Jedno z nich miało miejsce bezpośrednio po wspomnianym zamachu stanu. Warto podkreślić, że członkowie oddziału dobczyckiego byli „bardzo zadowoleni, że w życiu politycznym nastąpił zwrot ku lepszemu”⁶⁰³. Najprawdopodobniej jednak oddział niedługo potem zakończył działalność, skoro kronika szkolna podaje nam, że w 1932 roku został zorganizowany przez miejscowych nauczycieli oddział Związku Strzeleckiego. W przypadku oddziału żeńskiego były to Eugenia Wątorkówna i Józefa Walasówna. Z kolei opiekunem oddziału męskiego był Adolf Kubicki. Po raz pierwszy obie drużyny publicznie zaprezentowały się 19 marca 1933 roku w czasie obchodów imienin Józefa Piłsudskiego⁶⁰⁴. Miejscowy „Strzelec” nie ograniczał się tylko do udziału w różnego rodzaju uroczystościach. Świadczy o tym między innymi wybudowanie strzelnicy, gdzie młodzież mogła doskonalić swoje umiejętności w tym zakresie. Uroczyste poświęcenie strzelnicy miało miejsce 3 czerwca 1934 roku. Przy tej okazji odbyły się również zawody strzeleckie, które wygrał oddział z Dobczyc. Oddział żeński był lepiej zorganizowany, o czym świadczy fakt, że już we wrześniu 1934 roku miało miejsce uroczyste przyrzeczenie. Z kolei w październiku tego roku członkowie dobczyckiego „Strzelca” z Dobczyc uczestniczyli w zawodach w Myślenicach. Podobnie jak w przypadku Gdowa ostatnia informacja dotycząca działalności pochodzi z marca 1935. Wtedy to członkowie Związku Strzeleckiego uczestniczyli w obchodach imienin Marszałka. W czasie tej uroczystości odbyło się ślubowanie oddziału męskiego. Jednocześnie wmurowano tablicę jemu poświęconą w gmach magistratu⁶⁰⁵.

Jak już wspomniano struktury Związku Strzeleckiego funkcjonowały w okresie międzywojennym także w Gdowie. Organizację tą „reaktywował” Adolf Grenik (1930) był on w tym czasie aktywnym działaczem BBWR. Działalność prowadziły zarówno oddział męski jak i żeński. Pierwszy z nich liczył 54 członków czynnych i 62 wspierających. Z kolei do żeńskiego należało 12 członków czynnych, a 24 osoby wspierały działalność wymienionego oddziału. Instruktorem strzelca był Mieczysław Cieslik. Wraz z nimi w działalność zaangażowani byli inni nauczyciele: Janina Gumułkowa, Julia Lepiarzówna, Helena Kursówna, oraz Ludwik Raczyński⁶⁰⁶. Rozwiązanie Strzelca nastąpiło pomiędzy 1935, a 1937 rokiem, gdyż w wizytacji

⁶⁰³ ANK, UWKr., sygn. 29/206/99, s. 923, Wykaz oddziałów Związku Strzeleckiego z powiatu wielickiego z 2 czerwca 1926.

⁶⁰⁴ Taka data widnieje w kronice szkolnej. Najprawdopodobniej miało to miejsce jednak 18 marca

⁶⁰⁵ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce*..., s. 304-305.

⁶⁰⁶ A. Gaczoł, T. Kulig, dz. cyt., s.12-13.

dziekańskiej parafii gdowskiej w charakterystyce organizacji funkcjonujących na terenie parafii znajdujemy taką adnotację: „Strzelcy się rozpadli”⁶⁰⁷. Niestety braki w materiale źródłowym uniemożliwiają odtworzenie w szerszym zakresie działalności tej organizacji. Jak podkreśla Rzebik, upadek „Strzelca” można łączyć z faktem opuszczenia Gdowa przed Adolfa Grenika⁶⁰⁸.

Związek Strzelecki nie był jedyną organizacją powiązaną z obozem sanacyjnym. Swoje stowarzyszenie posiadali również byli legioniści. W lutym 1928 roku ukonstytuował się w Dobczycach oddział Związek b. Legionistów. Jego prezesem został Jan Bujwid, a sekretarzem Władysław Bieńkowski. W chwili utworzenia liczył 24 osoby. Oprócz wymienionych w składzie dobczyckiego oddziału znaleźli się: Michał Chodyniecki, Tadeusz Kozłowski, Aleksander Kopera, Andrzej Kośmider, Piotr Pietroń, Wawrzyniec Galja, Ignacy Rudnicki, Wojciech Kozielski, Piotr Polak, Jan Maniecki, Franciszek Drozdowicz, Stanisław Skrok, Konstanty Kalemba, Piotr Kulma, Jan Machajski, Gustaw Stoch, Marcin Widomski, Stanisław Dziewoński, Jan Kaleta, Jan Szybowski, Antoni Marszałik, Franciszek Figlewicz. Kolejnym prezesem wymienionym w źródłach był Jan Kaleta. Warte podkreślenia jest to, że organizacja ta zaangażowała się w przebieg wyborów samorządowych 1933 roku. W związku z tym delegacja związku wystąpiła do starosty z prośbą o to, aby na listach kandydatów znaleźli się „poważni obywatele, którzy dbają o dobro gminy”. Podkreślono bowiem, że na liście wyborczej do rady gminy znalazły się osoby, które doprowadziły miasto do ruiny. Starosta zobowiązał się do przeprowadzenia zmian na liście kandydatów. W odpowiedzi na to byli legioniści przekonali opozycję, aby ta nie zgłaszała drugiej listy. Ostatecznie jednak władze państwowe nie uwzględniły postulatów i burmistrzem został Franciszek Bieńkowski. Legioniści wówczas zebrali 700 podpisów pod protestem wyborczym. Z uwagi na to, że nie odniósł on skutku zwrócili się w tej sprawie do Zarządu Głównego Związku b. Legionistów. Niestety w dokumentach archiwalnych nie zachowała się odpowiedź. Działalność oddziału dobczyckiego nie trwała zbyt długo, gdyż już w grudniu 1936 roku Zarząd Okręgu podjął decyzję o rozwiązaniu oddziału dobczyckiego, przemianowaniu go na placówkę oddziału myślenickiego⁶⁰⁹. Trudno jednoznacznie określić, jaki wpływ na to miał krytyczny stosunek byłych legionistów do władz samorządowych Dobczyc.

⁶⁰⁷ AKM, Wizytacje dziekańskie dekanatu niepołomickiego z 1937 roku (brak sygnatury i paginacji).

⁶⁰⁸ T. Rzebik, dz. cyt. s. 61.

⁶⁰⁹ AAN, sygn. 2/339/175, s. 32-47, Związek Legionistów Polskich. Zarząd Główny.

Legioniści posiadali również swój oddział w Gdowie liczący 5 osób, a także funkcjonował w tej miejscowości Związek Inwalidów Wojennych⁶¹⁰.

Należy również wspomnieć o tym, że w tym czasie aktywnie działał Związek Obrony Kresów Zachodnich w Dobczycach. Pierwsza informacja o działalności tej organizacji pochodzi z 19 lipca 1931 roku. Wtedy to urządzono manifestację publiczną, z nabożeństwem i pochodem. Następnie odbyła się zabawa taneczna. Dochód z tej imprezy przeznaczono na rzecz dzieci polskich z Berlina, które przebywały wtedy na kolonii w Dobczycach. W kolejnym tygodniu odbyło się amatorskie przedstawienie teatralne. Z kolei w listopadzie zorganizowano uroczystość zjednoczenia Śląska z Polską. Na czele oddziału stał najprawdopodobniej miejscowy lekarz dr Kozłowski, którego postać przewija się zarówno w sprawozdaniach sytuacyjnych starosty myślenickiego jak i na łamach „Strażnicy Zachodniej”, która była organem prasowym wyżej wymienionego związku⁶¹¹. Związek w listopadzie tego samego roku urządził uroczystość w związku z Miesiącem Propagandy Śląska, która podobnie zakończyła się zabawą taneczną. Później działalność tej organizacji osłabła, czego dowodzi brak informacji na jego temat. Niestety braki w materiale źródłowym nie pozwalają szerzej omówić działalności tej organizacji.

W roku szkolnym 1932/1933 utworzono w szkole w Dobczycach jeszcze inne organizacje. Do najbardziej aktywnych należała żeńska drużyna harcerska prowadzona przez nauczycielkę Marię Bergelównę. Wcześniej należała do I Żeńskiej Drużyny Skautowej we Lwowie. Już w 1933 roku uczestniczy ona w kursie instruktorskim. Z tego roku dysponujemy składem osobowym, choć autorka wspomnień sugeruje, że jest on niepełny. Warto w tym miejscu go przytoczyć, gdyż w okresie okupacji część z tych harcerek aktywnie zaangażowało się w prace konspiracyjną: Jadwiga Biedermanówna, Janina Bidermanówna, Janina Kozłowska, Zofia Bergelówna, Józefa Drozdowicz, Stefania Orzechowska, Stefania Wątorówna, Maria Dyrlikówna, Janina Podsadecka, Władysława Figlewicz. Drużyna często angażowała się w organizację akademii. Czy też przedstawień z których dochód przeznaczano na dalszy rozwój działalności.

⁶¹⁰ A. Gaczoł, T. Kulig, dz. cyt., s.13.

⁶¹¹ ANK, UWKr., sygn., 29/206/619, s. 134, 347, Sprawozdania sytuacyjne starosty myślenickiego za miesiąc lipiec 1931 r.; „Strażnica Zachodnia”1931, nr 13, s.7; „Strażnica Zachodnia” 1931, nr 21/22, s.13.

Funkcjonowała ona do wybuchu wojny. W ramach szkoły funkcjonowała także Liga Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej⁶¹².

W okresie międzywojennym Dobczyce i okoliczne miejscowości zasłynęły przede wszystkim z amatorskiego ruchu teatralnego. Trudno określić jego początki, choć z pewnością sięgają XIX wieku. Najlepszym tego dowodem są zachowane archiwalia w Muzeum Etnograficznym w Krakowie⁶¹³. Życie teatralne koncentrowało się wokół kilku instytucji: szkoły, ochronki i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży oraz jednostek OSP z Dobczyc i Dziekanowic. Najstarsze zachowane wzmianki dotyczą zespołu przy OSP Dziekanowice. Amatorski zespół teatralny istniał tam już przed I wojną światową. Po odzyskaniu niepodległości zespół został reaktywowany przez kierownika szkoły i jednocześnie naczelnika OSP Ludwika Dobrzańskiego. Pod jego kierownictwem wystawiono następują sztuki: „Prządka pod Krzyżem”, „Brzytwa swatem”, „Na przekór”, „Werbel domowy”, „Hanusia Krożańska”, „Zrękowiny u Druzgały”, „Łobzowianie”. Uzyskane w ten sposób środki przeznaczone na sztandar. W 1926 roku kierownictwo zespołu znalazło się w rękach Jana Szybowskiego. Udało mu się włączyć w pracę zespołu młodzież z Rudnika i Sierakowa. Sztukami wówczas wystawionymi były: „Strażacy”, „Lustracja u pana Wójta”, „Chłopi arystokraci”, „Błazej opętany”, „Żyd w beczce”, „Chrapanie z rozkazu”. Ciekawą inicjatywą podjętą w tym czasie było chodzenie po kolędzie. W tym celu wykonano lalki oraz szopkę. Inicjatorami tego przedsięwzięcia byli: Antoni Dziewoński, Stanisław Pudlik, Franciszek Bodzioch, Stanisław Krasek. Jak podkreśla L. Dziewoński to właśnie podczas kolędowania narodziła się myśl stworzenia orkiestry w Dziekanowicach. Pod koniec lat 30-tych udało się stworzyć uczniowski zespół teatralny, który prowadziła Maria Szybowska. Objęła ona również opiekę nad zespołem OSP. Za jej kierownictwa wystawiono następujące sztuki: „Zaloty na kwaterze”, „Młynarz i kominiarz”⁶¹⁴.

Najbardziej znany z dobczyckich zespołów teatralnych działał przy miejscowym OSP. Powstał on w 1933 roku, a jego założycielami byli: Franciszek Tyrpa, Józef Górecki i Tomasz Chorobik. Udało im się skompletować 8-osobowy zespół i już 3 maja wystawiono pierwszą sztukę „Poseł czy kominiarz”. Kolejnymi przedstawieniami były:

⁶¹² Arch. SP Dobczyce, Kronika 7-klasowej szkoły powszechnej w Dobzycach, brak paginacji; AMN Myślenice, sygn. I/4208/MO, sygn. I/4209/MO, Wspomnienia Stefani Jakubowskiej ps. „Sława”.

⁶¹³ Muzeum Etnograficzne (MEK), sygn. II/17; sygn. II/18 – są to teksty przedstawień szopek m.in. „Raj” i „Maryjka” spisane w 1894 i 1900 roku.

⁶¹⁴ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 282-283.

„Rozkaz”, „Żyj Polsko”, „Trójka Hultajska”. W sierpniu 1934 roku zespół wystawił sztukę „Kłopoty Złotopolskiego”, a cały dochód przeznaczono na pomoc dla powodźian. W przedstawieniu tym wystąpiło 15 aktorów: Jan Lenczowski, Franciszek Tyrpa, Józef Górecki, Tomasz Chorobik, Stanisław Kopera, Franciszek Kowalczyk, Stefan Słonka, Stanisław Żuławiński, Stanisław Piech, Józef Kowalski, Julian Walas, Wilhelm Ścibor, Irena Żuławińska, Zofia Figlewicz, Bronisława Żuławińska. Informacje zaczerpnięte z kroniki OSP można uzupełnić w oparciu o archiwalia zgromadzone w oddziale PTTK w Dobczycach. Do wybuchu wojny kierownictwo tego zespołu spoczywało w rękach Franciszka Tyrpy. Zespołowi udało się wystawić conajmniej jeszcze dwie sztuki: „Medium”, „Karpaccy górale”⁶¹⁵.

Ważną rolę w życiu kulturalnym odgrywała ochronka. Siostry Służebniczki wraz z prowadzonym przez siebie Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży Żeńskiej wystawiały często sztuki teatralne. Były to przede wszystkim przedstawienia o treści patriotycznej i religijnej, mające charakter moralizatorski. Zdarzały się także bajki, co było propozycją skierowaną do dzieci. W okresie międzywojennym wystawiono następujące sztuki: „Sen Zosi”, „Kopciuszek”, „Anioł ziemski”, „Madonna w lesie”, „Przygoda Anusi”, „Zdrada Judasza”, „Kochankowie nieba”, „Ostatni Zdrowaś”, „Wycieczka Bartoszowa”, „Czcij Ojca swego i Matkę swoją”. Oprócz tych przedstawień wystawiono cyklicznie jasełka⁶¹⁶. Nie sposób pominąć także szkół, których uczniowie występowali w licznych akademiach i przedstawieniach szkolnych.

Niemniej prężnie rozwijał się amatorski ruch teatralny w Gdowie. Założycielem zespołu, tj. Kółka Amatorskiego, był dyrektor szkoły Konstanty Jasielski. Długoletnim prezesem był Władysław Pieprzyk, a reżyserami Jan Kursa i Stanisław Kursa. Przy tej okazji warto zaznaczyć, że Jan Kursa często przygrywał na skrzypcach i uczył tańców narodowych. Zespół przygotował i wystawił następujące sztuki: „Niespodzianka”, „Przeprowadzka”, „Zemsta” A. Fredry, „Chata za wsią”, „Król Dziadów”, „Werbelt domowy”, „Żyd w Beczce”, „Flisacy”, „Śluby dębnickie”, „Krakowiaci i Górale”. Należy podkreślić, że aktorzy z Gdowa wystawili także wodewile: Konstantego Krumłowskiego „Królowa przedmieścia”, oraz „Krowoderskie zuchy” Stefana Turskiego. W przedstawieniach występowali również aktorzy z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej.

⁶¹⁵ PTTK Dobczyce, Kronika Amatorskiego Zespołu Teatralnego koła PTTK Dobczyce.

⁶¹⁶ Arch. SS NMP, Informacje o domu SS. Służebniczek NMP NP Dobczyce 1933-1958, passim.

Świadczy to o tym, że przy wspomnianym stowarzyszeniach funkcjonowały zespoły teatralne⁶¹⁷.

Jednostki OSP prowadziły również działalność kulturalną. Należy bowiem pamiętać, że w wielu miejscowościach to właśnie remizy były jedynymi budynkami, w których mogły odbywać się różnego rodzaju przedstawienia teatralne, bądź też mogła funkcjonować biblioteka. Z zachowanego materiału źródłowego tego typu działalność możemy potwierdzić w Dobczycach, Dziekanowicach. W przypadku pozostałych jednostek kwestia ta wymaga dalszej kwerendy. W Dobczycach zawiązano zespół teatralny w 1933 roku, a inicjatorami jego powołania byli Franciszek Tyrpa, Józef Górecki, Tomasz Chorobik. Pierwsze przedstawienie wystawiono 3 maja 1933 roku. W latach 1933-1934 przez zespół przewinęło się 15 osób, a wystawiano takie sztuki jak: „Rozkaz”, „Żyj Polsko”, „Trójka Hultajska”, „Kłopoty Złotopolskiego”. Dochód z tej ostatniej w całości przeznaczono na pomoc dla powodzian⁶¹⁸. W pobliskich Dziekanowicach Amatorski Zespół Teatralny powstał z inicjatywy ks. Stanisława Węgrzynka około 1908 roku. Jednymi z pierwszych sztuk, które wystawiono byli „Łobzowianie” oraz „Młynarz i kominiarz”. Pozyskane w ten sposób środki finansowe przeznaczono na bieżącą działalność jednostki. Po wybudowaniu strażnicy wspomniany zespół zyskał miejsce, w którym mogły odbywać się próby i przedstawienia⁶¹⁹.

Zazwyczaj pozyskiwano w ten sposób środki finansowe na zakup sprzętu, bądź też sztandaru. Ponadto organizowano je w celu pomocy dla powodzian. W przypadku zespołu działającego przy OSP Dobczyce warto nadmienić, że opiekunem grupy teatralnej był Franciszek Tyrpa. Oprócz wcześniej wspomnianych sztuk zespół wystawił także „Medium” i „Karpackich górali”. Również w Dziekanowicach amatorski zespół teatralny działający przy OSP działał bardzo prężnie. W latach 20-tych zespół kierowany przez Ludwika Dobrzańskiego wystawił następujące sztuki: „Przędka pod Krzyżem”, „Brzytwa swatem”, „Na przekór”, „Werbel domowy”, Hanusia „Króżeńska”, „Zrękowiny u Druzgały”, „Łobzowianie” Również inne organizacje były aktywne na tym polu. Wystarczy wspomnieć choćby o Katolickim Stowarzyszeniu Młodzieży. W Dobczycach z inicjatywy Sióstr Służebniczek NMP Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej wystawiało sztuki o treści patriotycznej czy też religijnej, choć

⁶¹⁷ P. Gumułka, dz. cyt., s. 86-87.

⁶¹⁸ Arch. OSP Dobczyce, Kronika OSP Dobczyce, Zapis z 1934 roku.

⁶¹⁹ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 171, 302.

zdarzało się również bajki. Wystarczy tylko wspomnieć tytuły następujących dzieł: „Sen Zosi”, „Kopciuszek”, „Anioł ziemski”, „Madonna w lesie”, „Przygoda Anusi”, „Zdrada Judasza”, „Kochankowie nieba”, „Ostatnia Zdrowaś”, „Wycieczka Bartoszowa”, „Czcij Ojca swego i Matkę swoją”⁶²⁰.

Omawiając działalność kulturalną nie można pominąć działającą orkiestrę i chórów. W źródłach i dostępnych opracowaniach możemy odnaleźć ślady działalności orkiestr w Dobczycach, Dziekanowicach, Kobielniku. Najstarszą z nich jest orkiestra z Dobczyc. Co prawda w kronice widnieje adnotacja, że orkiestra została założona w 1919 lub 1920 roku, niemniej już z XIX wieku pochodzą wzmianki dotyczące funkcjonowania „kapeli miejskiej” (1880, 1891 r.). Niestety trudno określić, czy była ona jakoś formalnie zorganizowana, czy też tworzyli ją muzycy w sposób okazjonalny. Możemy jednakże stwierdzić, że występowała ona zarówno podczas uroczystości patriotycznych, imprez strażackich czy też pogrzebów⁶²¹. Natomiast formalnie zawiązano orkiestrę działającą przy OSP Dobczyce dopiero po I wojnie światowej. Od tej pory była ona ściśle związana ze strażą pożarną. Jej założycielem i długoletnim kapelmistrzem był Franciszek Drozdowicz, który przez wiele lat pełnił funkcję burmistrza. Orkiestra początkowo liczyła 13-15 osób. Jednakże w 1925 roku w jej skład wchodziło 28 (29) osób, w tym również miejscowy proboszcz: [Edward] Hajdusiewicz, A. Krzysiak, Jurczyk, A. Lichoń, Reczek, T. Bergiel, F. Stoch, F. Jaworski, Lenczowski, Horabik, Kalemba, Żuławiński, J. Figlewicz, F. Piekarz, Lichoń, W. Miarczyński, F. Kulma, [Józef] Filipowski, T. Dudek, Władysław Włodyga, Franciszek Drozdowicz, Kaczmarczyk, Sz. Stoch, [Konrad] Kozłowski, [Karol] Egner, Głuś, Korek, Kaczmarczyk, S. Stoch Oprócz uświetniania uroczystości strażackich, takich jak wspomniane już poświęcenie strażnicy, czy też przekazanie motopompy (1933 r.), orkiestra uświetniała także uroczystości państwowe. W kronice orkiestry znajduje się podpisane zdjęcie z jej występu: 18 marca 1934 rok⁶²². Były to imieniny Marszałka, które w okresie międzywojennym zyskały rangę święta państwowego. Muzyków nie mogło zabraknąć także podczas uroczystości religijnych. Warto zaznaczyć, że w kronice orkiestry znajduje się zdjęcie z 1934 roku

⁶²⁰ Arch. SS NMP, Arch. SS NMP, Informacje o domu SS. Służebniczek NMP NP Dobczyce 1933-1958, passim.

⁶²¹ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 615, 172; Arch. OSP Dobczyce, Kronika OSP Dobczyce, passim.

⁶²² W kronice błąd, gdyż 19 marca przypada wspomnienie św. Józefa. Ponadto w kronice szkoły w Dobczycach pod datą 19 marca opisano szczegółowo uroczystość w czasie której wmurowano w ścianę Magistratu tablicę poświęconą J. Piłsudskiemu, zob. Arch. SP Dobczyce, Kronika 7-klasowej szkoły żeńskiej w Dobczycach, brak paginacji.

zrobione podczas odpustu w Kalwarii Zebrzydowskiej, w których orkiestra czynnie uczestniczyła. Zapoczątkowało to tradycję, która z pewnymi przerwami trwa do dziś (tj. 2022 roku). Warto również nadmienić, że członkowie orkiestry chodzili po tradycyjnej kolędzie⁶²³.

W latach 30-tych XX wieku funkcjonowała również orkiestra powołana przez OSP Dziekanowice. Instrumenty udało się zakupić dzięki środkom uzyskanym przy poświęceniu sztandaru. Kapelmistrzem był Franciszek Kulma piastujący jednocześnie funkcję naczelnika straży., a skład orkiestry uzupełniali: W skład orkiestry wchodził: Karo l Błaszczuk (skrzypce), Marcin Błaszczuk (bas-trąba i klarnet), Władysław Głuś z Rudnika (kornet), Józef Miękina (basy i puzon), Stanisław Włodarczyk (bas-trąba), Edward Łyżczarz (klarnet), Franciszek Kulma (kornet), Ludwik Włodarczyk (kornet), Andrzej Jamka (kornet), Stanisław Piech (bęben), Józef Mardyla (harmonia-heligonka). Orkiestra uczestniczyła uświetniała między innymi wesela i uroczystości kościelne⁶²⁴.

O początkach orkiestry w Kobielniku wiemy stosunkowo niewiele. Powstała w latach 30-tych XX wieku z inicjatywy wójta Józefa Obajtka i sekretarza gminy Władysława Kuchni. Jej kapelmistrzem został zawodowy wojskowy Antoni Jasek „Syncyrz”⁶²⁵.

Oprócz orkiestr funkcjonowały chóry. Niejednokrotnie ich występom towarzyszyli muzycy z działających orkiestr, bądź zespołów. Ich kierownikami byli organiści, bądź kapelmistrzowie. Chórów bywało kilka lub też organizowano je w związku z konkretnymi uroczystościami. Niezależnie jednak od tego należy podkreślić, że dbano o jak najwyższy poziom artystyczny. W odniesieniu do Dobczyc dysponujemy wzmianką, że w związku z 25-rocznicą istnienia Kasy Stefczyka wystąpiły dwa chóry, jeden męski pod kierownictwem miejscowego organisty Józefa Filipowskiego, drugi męski pod batutą Franciszka Drozdowicza⁶²⁶. W przypadku innych miejscowości brak wzmianek dotyczących chórów. Niemniej jednak należy pamiętać, że członkowie katolickich stowarzyszeń młodzieży byli zobowiązani do znajomości pieśni religijnych,

⁶²³ Kronika Orkiestry OSP w Dobczycach, *passim*.

⁶²⁴ L. Dziewoński, *115 lat...*, s. 62.

⁶²⁵ S. Piechowicz, *W Wiśniowej...*, s. 122.

⁶²⁶ *Bank Spółdzielczy w Dobczycach 1907-2007.: 100 lat*, tekst P. Figlewicz ; fot. Archiwum BS Dobczyce, P. Jasieniecki, Bydgoszcz 2007, s. 38.

a ponadto przedstawienia teatralne musiały czasami posiadać właściwą oprawę muzyczną.

Funkcjonowanie tak wielu instytucji życia kulturalnego nie było by możliwe gdyby nie odpowiednia baza lokalowa. W Dobczycach artyści mogli korzystać z budynków: TG „Sokół” (1924), Strażnicy (1925), Czytelni Ludowej, która miała swoją siedzibę w lokalu Kasy Stefczyka (1910), Ochronki (1937)⁶²⁷. Z kolei w Gdowie życie kulturalno-społeczne kwitło w lokalu Towarzystwa Domu Ludowego (1930) oraz Domu Katolickiego, którego budowa rozpoczęła się w 1933 roku. Znalazło się w niej miejsce: na dużą salę ze sceną, garderobę, hol na bibliotekę i czytelną oraz dwie sale. Należy jednak zaznaczyć, że wspomniany Dom Katolicki miał służyć jedynie Akcji Katolickiej, bądź też innym celom religijnym. Budynek został ukończony w 1934 roku, a jego uroczystego poświęcenia dokonał arcybiskup Adam S. Sapieha (11 lipca 1934 r.)⁶²⁸. W Dziekanowicach funkcję taką już wspomniano spełniał budynek strażnicy (1936). Również siedziby kas Stefczyka, bądź też kółek rolniczych pełniły podobną rolę, np. w Raciechowicach (1935), czy też w Brzezowej (1936 r.)⁶²⁹.

W dwudziestoleciu międzywojennym miały miejsce również pierwsze seanse filmowe. Pierwszym potwierdzony seans odbył się w budynku dobczyckiego „Sokoła”. W dn. 25 października 1931 roku Walne Zebranie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Dobczycach podjęło uchwałę w sprawie uruchomienia kina⁶³⁰. Dopiero jednak 19 lutego 1933 roku odbył się pierwszy seans filmowy. Zorganizował go Komitet Powiatowy LOPP⁶³¹. Niewątpliwie było to możliwe dzięki temu, że od lutego 1927 funkcjonowała elektrownia.

Mieszkańcy dbali także o swoją tężyznę fizyczną. Pewną rolę odgrywał tu często wspomniane Towarzystwa Gimnastyczne „Sokół”. Również członkowie stowarzyszeń: Związku Strzeleckiego, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej dużą wagę przywiązywali do kultury fizycznej. Jednakże coraz większą popularność zaczęła zyskiwać piłka nożna, co zaowocowało

⁶²⁷ W przypadku Czytelni Katolickiej w Dobczycach trudno określić dokładną datę nabycia budynku.

⁶²⁸ AKMKr, sygn. APA 48, Parafia Gdów, Korespondencja pomiędzy Kurią Książęco-Arcybiskupią w Krakowie, a proboszczem ks. Janem Smółką z 1933 roku; A. Gaczoł, T. Kulig, dz. cyt., s. 32.

⁶²⁹ W nawiasach podano daty wzniesienia, W przypadku Dobczyc lokal kasa zakupiła w 1910 roku, zob. Arch. BS Dobczyce Sprawozdanie z 25-lecia Kasy Stefczyka w Dobczycach.

⁶³⁰ ANK, UWKr., sygn. 29/206/619, s. 142, Sprawozdanie sytuacyjne starosty myślenickiego za miesiąc październik 1931r.

⁶³¹ Arch. PTTK Dobczyce, Dziennik podawczy szkoły żeńskiej od 1915 do 1935.

powstaniem klubów sportowych. Najstarszą organizacją tego typu był klub sportowy „Raba” Dobczyce. Zanim doszło do jego zawiązania to już około 1915 roku powstała drużyna piłkarska „Dobczycanka”. Później kolejne takie jak „Raba”, czy też żydowska „Arja”. Oprócz tego funkcjonowało wiele pomniejszych, których nazwa nawiązywała do nazw topograficznych, np. „Górszczanka”, „Marwinianka” czy też „Dąbrówka”⁶³². Jednakże chcąc uczestniczyć w oficjalnych rozgrywkach należało założyć klub sportowy. Ponadto konsolidacja dawała większe szanse na osiągnięcie sukcesu (większe zaplecze kadrowe)⁶³³. Około 1921 roku zaczął się proces konsolidacji drużyn. Powstały wówczas następujące kluby sportowe: „Dobczycanka”, której prezesem został Leopold Maniecki, następnie „Raba”⁶³⁴, a niebawem również żydowska „Arja” na czele z Fawkiem Zilbersztainem. W 1922 roku przedstawiciele klubów podpisali porozumienie na mocy, którego powstał KS „Raba”. Nawiązuje do tego logo klubu, na którym widnieją trzy gwiazdki oznaczające wspomniane kluby. W klubie funkcjonowało kilka sekcji. Najliczniejszą z nich była sekcja piłkarska przez którą przewinęło się co najmniej 40 osób. Według E. Batko pierwszym trenerem był Stefan Fryc, późniejszy komisarz rządowy miasta Dobczyce. Oprócz tego funkcjonowały także inne sekcje, tj. kolarska i tenisa ziemnego. W składzie tej pierwszej spotykamy: Władysława Polaka, Jana Podsadeckiego, Stanisława Pilcha, Aleksandra Rapacza, Ludwika Pilcha, Wacława Figlewicza, Aleksandra Koperę. Kolei w składzie drugiej spotykamy przedstawicieli miejscowej elity, tj. sędziów, adwokatów, lekarzy, i innych zamożniejszych mieszkańców Dobczyc. Być może istniała jeszcze sekcja turystyczno-krajoznawcza, o której wspomina jedynie T. Płonka⁶³⁵.

Członkowie klubu zasłynęli z jednej inicjatywy. W 1925 roku ustawili pod osłoną, umiejscowioną obok figury św. Floriana, obelisk Nieznanego Żołnierza. Związane to było z niemożności uzyskania zgody odmową tym, Zarządu Miejskiego. Jest to zastanawiające, ale być może obelisk miał być częścią grobu, w którym miały spocząć szczątki jakiegoś żołnierza. Jeżeli tak, to umiejscowienie w tym miejscu grobowca mogło stanowić zagrożenie epidemiologiczne, gdyż w tym miejscu znajdowała się studnia

⁶³² E. Batko, *Dzieje Klubu Sportowego „Raba” w Dobczycach w latach 1921-1980*, Kraków 1981, mps, (praca magisterska) AWF Kraków, kopia w zbiorach autora, s. 12.

⁶³³ T. Płonka, *Jubileusz 80-lecia KS Raba Dobczyce*, Dobczyce 2002, mps, kopia w zbiorach autora s. 6-7.

⁶³⁴ E. Batko nie wymienia prezesa tylko osoby, które były jej organizatorami: Andrzej Piekarczyk, Konstanty Kalemba, Franciszek Drozdowicz, Aleksander Kopera, Stefan Kopta. Z kolei w opracowaniu T. Płonki możemy przeczytać, że A. Kopera reprezentował „Rabę”, a L. Maniecki „Dobczycankę”.

⁶³⁵ E. Batko, dz. cyt. s. 13-14; T. Płonka, *Jubileusz 80-lecia KS Raba Dobczyce*, Dobczyce 2002, mps, kopia w zbiorach autora s. 6-7.

miejska⁶³⁶. Niemniej jednak wspomniany obelisk znajduje się w tym miejscu do dnia dzisiejszego.

Ślady działalności piłkarskich drużyn sportowych odnajdujemy również w Gdowie. W 1923 roku doszło do zorganizowania pierwszej drużyny piłkarskiej, która w czerwcu tego samego roku rozegrała mecz z drużyną z Nieznanowic. Niestety nie znamy pierwotnej nazwy drużyny, która w okresie późniejszym przyjęła nazwę Gdovia, ale Franciszek i Tadeusz Zastawniakowie byli później graczami Cracovii, co niewątpliwie świadczyło o ich umiejętnościach sportowych⁶³⁷.

Omawiając działalność różnych instytucji i organizacji społecznych nie można zapomnieć o tych, które funkcjonowały w obrębie społeczności żydowskiej. W Dobczycach działały dwie organizacje młodzieżowe o charakterze syjonistycznym, tj. Akiwa (Związek Młodzieży Hebrajskiej „Akiwa”) i Betar (Stowarzyszenie Młodzieży Żydowskiej im. Trumpeldora). Pierwsza z nich została założona w 1934 roku i odwoływała się do metody skautowej. Młodzież uczyła się tam pierwszej pomocy, geografii Palestyny, hebrajskiego, historii i literatury żydowskiej. Dostyc dużą rolę przywiązywano do tradycji i przepisów religijnych. Organizacja Betar powstała w 1923 roku, również nawiązywała do wzorców skautingu. Niemniej jednak duży nacisk kładziono na wyszkolenie wojskowe. Miało to stanowić przygotowanie do udziału żydowskiej samoobronie na terenach Palestyny. Założycielem tej prawicowej syjonistycznej organizacji był Ze’ew Żabotyński. Kiedy w 1934 roku w Krakowie odbyło się spotkanie z tym żydowskim przywódcą syjonistycznym to na spotkanie Żydzi dobczyccy pojechali furmankami. Warto również zaznaczyć, że zachowały się zdjęcia przedstawiające młodzież dobczycką należącą do tych dwóch organizacji⁶³⁸. Przy tej okazji można wspomnieć o działalności kulturalnej owych organizacji, jak chociażby organizowanie przedstawień teatralnych. Otóż 26 lipca 1931 roku zostało zorganizowane przez Koło Młodzieży Żydowskiej przedstawienie, z którego dochód został przeznaczony na pomoc dla ubogich⁶³⁹.

⁶³⁶ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 304.

⁶³⁷ T. Rzebik, dz. cyt., s. 58.

⁶³⁸ E. Polończyk-Moskal, dz. cyt., s. 57- 63.

⁶³⁹ ANK, UWKr., sygn., 29/206/619, s. 314, Sprawozdanie sytuacyjne starosty myślenickiego za miesiąc lipiec 1931r.

Na obszarze dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego działały również inne organizacje. Do najstarszych należy zaliczyć Towarzystwo Pielęgnowania Chorych „Bikur Cholim”. Funkcjonowało ono już w latach 80-tych XIX wieku, gdyż działka na której wzniesiono synagogę należała do tego towarzystwa. Prowadziło ono działalność charytatywną⁶⁴⁰. Wymienione stowarzyszenie działało również w Gdowie. W tym wypadku należy stwierdzić, że posiadało ono spory majątek, skoro w archiwaliach odnajdujemy informację, że w 1939 roku dysponowało ono wieloma realnościami w Gdowie, a ponadto roszczeniami finansowymi na kwotę 516 zł 32 gr. Statut tego stowarzyszenia został zatwierdzony przez starostwo w Wieliczce 15 kwietnia 1913 r. , a także przez b. Namiestnictwo we Lwowie 19 sierpnia 1921 roku⁶⁴¹. Niestety zachowany materiał źródłowy nie pozwala szerzej scharakteryzować działalności tej instytucji pomocowej.

V Warunki bytowe

1. Zamożność mieszkańców

Na omawianym obszarze najbardziej zamożną warstwą było ziemiaństwo. Jednym z najważniejszych kryteriów, które pozwala zdefiniować ziemiaństwo była wielkość majątku. Przyjęto, że do omawianej warstwy można było zaliczyć osoby dysponujące minimum 50 ha majątkiem ziemskim. Cechą badanej społeczności był również określony styl życia, a także „uznanie przynależności przez wspólnotę ziemiańską”. Było to o tyle istotne, że obszar niektórych majątków ziemskich w pierwszych dekadach XX wieku uległ zmniejszeniu⁶⁴². Niezależnie od posiadanego majątku ziemiaństwo podkreślało swoją odrębność kulturalną. Ponadto omawiana warstwa cieszyła się dużym prestiżem społecznym⁶⁴³. Należy jednak zaznaczyć, że warstwa posiadaczy ziemskich była ona zróżnicowana. Dodatkowymi kryteriami, które można przyjąć charakteryzując tę grupę społeczną są: „wysokość płaconego podatku, sposób gospodarowania, posiadane inwestycje przemysłowe związane z rolnictwem lub leśnictwem, wysokość kredytów, udział w spółkach akcyjnych i przynależność do organizacji ziemiańskich”⁶⁴⁴.

⁶⁴⁰ E. Polończyk-Moskal, dz. cyt., s. 64.

⁶⁴¹ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/396, s.1, Pismo Przewodniczącego Rady Żydowskiej w Gdowie do Prezydium ŻSS w Krakowie z dn. 23 sierpnia 1940 r.

⁶⁴² M. Chorążki, *Relacje dzieci ostatnich posiadaczy ziemskich województwa krakowskiego jako przykład źródeł kształtujących narrację historyczną o postawach ziemian w okresie okupacji*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Folia 127, Studia Historica” 12 (2012). s. 173 (Folia 127)

⁶⁴³ I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Ziętara, J. Żarnowski, *Społeczeństwo polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1988, s. 654.

⁶⁴⁴ B. G. Gałka, *Miejsce i rola ziemiaństwa w strukturze społeczno-politycznej II Rzeczypospolitej. Zarys problematyki*, „Dzieje Najnowsze” 1985, 1, s.35.

Właściciele majątków w województwach południowych często nie byli zainteresowani wprowadzaniem nowoczesnych metod gospodarowania. Wynikało to z dostępności do taniej siły roboczej, która i tak niejednokrotnie opłacana była naturaliami⁶⁴⁵. Niemniej jednak wielu właścicieli zostało zmuszonych do zmiany sposobu gospodarowania. Nie wszystkim udało się przekształcić tradycje gospodarstwo szlacheckie w nowoczesne gospodarstwo rolne⁶⁴⁶.

Na obszarze dobczyckiego powiatu, a później okręgu sądowego nie wszystkich właścicieli majątków i dworów można było zaliczyć do ziemiaństwa. Niektóre posiadłości znalazły się bowiem w rękach żydowskich. Sytuacja taka miała miejsce w Gruszowie. Ziemiaństwo, podobnie, jak w innych rejonach kraju, było dość mocno zróżnicowane. Oprócz tego w stosunku do XIX wieku nastąpiły zmiany własnościowe, np. Stanisław Czerwiński nabył dobra w Brzezowej od rodziny Turnau⁶⁴⁷, Odo Bujwid zakupił majątek w Czasławiu⁶⁴⁸, czy też dobra w Sierakowie przeszły w ręce Władysława Kucharskiego⁶⁴⁹.

Podkreśleniem prestiżu właściciela był dwór. Jego wielkość była uzależniona od majątności, która stanowiła pochodną wielkości majątku. Na omawianym terenie istniała stosunkowa gęsta sieć dworów, np. w miejscowościach bezpośrednio sąsiadującymi z Dobzycami dwory były między innymi: w Brzezowej, w Czasławiu, Stadnikach, Sierakowie. Właściciele dworów pełnili ważną rolę w życiu społecznym i kulturalnym wsi, co znajduje swoje odzwierciedlenie w zachowanych wspomnieniach choćby tych dotyczących rodziny Rouppertów: „Można śmiało powiedzieć, że matka Leszka, pani Kazimiera Rouppertowa była matką całej wsi. Jako lekarz wszystkim pomagała. Dniami i nocami stały tu furmanki, którymi jeździła do chorych bez względu na porę i pogodę. Całą wieś leczyła bezpłatnie. Uczyla też higieny, uczyła jak żyć, jak się zachowywać. W dworskiej wozowni zorganizowała wiejski teatr, urządziła kursy tańca i ludowe zabawy, w których czasami brał udział sam profesor Rouppert. Dwa razy w tygodniu Rouppertowie prowadzili wykłady dla

⁶⁴⁵ M. Leczyk, *Oblicza społeczno-polityczne Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1988, s. 266.

⁶⁴⁶ M. Łozińska, *W ziemiańskim dworze. Codziennosc, obyczaje, święta, zabawy*, Warszawa 2022, wyd. II zmienione, s.10.

⁶⁴⁷ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*,s. 159.

⁶⁴⁸ J. Szarek, *Człowiek mocny, twórczy i szlachetny. Wspomnienie o mgr. inż. Janie Bujwidzie (1899-1984)*, „Gazeta Myślenicka” 2019, nr 15, s. 6-7.

⁶⁴⁹ *Zabytkowy dwór w Sierakowie wrócił do życia*, <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/zabytkowy-dwor-w-sierakowie-wrocil-do-zycia>. [dostęp:30 kwietnia 2023 r.]

chłopów. Można powiedzieć, że za darmo, wszechstronnie kształcili całą wieś. Ten dwór promieniował kulturą⁶⁵⁰.

Ponadto elitę społeczną tworzyła warstwa inteligencji, która również była zróżnicowana. W jej skład wchodziły osoby wykonujące zawody prawnicze (adwokaci, sędziowie, notariusze) czy też medyczne (lekarze, dentyści i farmaceuci). Większość z nich zamieszkiwała Dobczyce i Gdów. Do szeroko rozumianej inteligencji w tym czasie zaliczano także: nauczycieli, duchownych, urzędników państwowych różnego szczebla, czy też pracowników biur i urzędów. Warto podkreślić, że dużym prestiżem społecznym cieszyli się nauczyciele. Świadczy o tym między innymi fakt zasiadania przez nich we władzach wielu lokalnych instytucji, w tym również finansowych takich jak kasy Stefczyka⁶⁵¹. Jednakże należy podkreślić, że status materialny tej warstwy był zróżnicowany. O ile adwokaci, sędziowie czy też lekarze żyli na poziomie zbliżonym do ziemiaństwa, to poziom życia niższej warstwy pracowników umysłowych był zbliżony do standardu życia robotnika wykwalifikowanego⁶⁵².

Z kolei drobnomieszczaństwo było warstwą pośrednią pomiędzy inteligencją, a robotnikami i chłopami. Charakteryzując tą warstwę J. Żarnowski napisał, że „krzyżowały się w tym środowisku zwyczaje, normy i ideały pochodzące od inteligencji, od klas posiadających, z tradycji cechowego rzemiosła, od rosnących w liczbę rzesz pracowników umysłowych, od robotników i chłopów wreszcie”⁶⁵³. Tak jak i wcześniej omówione warstwy było ono niejedolite. Ze względu na wykonywany zawód można było je podzielić na przemysłowe i handlowe. Biorąc pod uwagę położenie materialne można wyróżnić: właścicieli warsztatów dobrze prosperujących zatrudniających pracowników, właścicieli sklepów oraz zdecydowanie większą masę drobnomieszczaństwa w skład, którego wchodził drobni rzemieślnicy, osoby sprzedający na straganach czy też drobni handlarze. Należy także zaznaczyć, że to w tej warstwie zaznaczył się duży udział ludności żydowskiej⁶⁵⁴.

⁶⁵⁰ Cyt. za L. Rafalski, *Zawiodły me sny synku mój?*, dostęp online http://terazpasy.pl/Publicystyka/artykuly_prasowe/zawiodly_me_sny_synku_moj [dostęp:30 kwietnia 2023r.]

⁶⁵¹ Kierownicy szkół zasiadali we władzach kas w Brzezowej, Dziekanowicach, Gdowie i Wiśniowej, zob. tabela nr 45.

⁶⁵² I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Ziętara, J. Żarnowski, dz. cyt., s. 627-628.

⁶⁵³ Tamże, s. 654.

⁶⁵⁴ Tamże, s. 624, 625.

Sytuacja na omawianym obszarze nie odbiegała zasadniczo od danych ogólnopolskich. Do najbogatszych mieszczan w Dobczycach należeli właściciele sklepów i miejscowi przedsiębiorcy (właściciele garbarni, tartaków). Było ich co prawda niewiele, gdyż zakłady miały charakter rodzinny. Niemniej jednak, podobnie jak inteligencja, zazwyczaj mieszkali oni w centrum Dobczyc, bądź też wzdłuż głównych ulic. Ich domy były murowane, bądź też na podmurówce. Ponadto czasami również piętrowe. Część z tych domów należała do ludności żydowskiej⁶⁵⁵. Podobna sytuacja była także w Gdowie, choć miejscowość ta w tym czasie nie posiadała praw miejskich⁶⁵⁶. Należy ponadto nadmienić, że drobni rzemieślnicy posiadali również gospodarstwa rolne, choć nie mogły być one zbyt duże, gdyż nie byłoby w stanie zajmować się rękodzielnictwem. Zazwyczaj jednak pracą na roli zajmowali się inni domownicy⁶⁵⁷. Ich sytuacja materialna zbliżona była do chłopów.

Do osobnej kategorii można zaliczyć reemigrantów z Ameryki. Po przyjeździe kupowali oni ziemię i domy. Niektórych z nich stać było nawet na zakup dworu. Takie przypadki miały miejsce w 1921 roku. Wtedy Zygmunt Żukotyński właściciel obszaru dworskiego położonego w Dąbiu k. Zegartowic sprzedał swój majątek Józefowi Świąchowiczowi i Katarzynie Lakowskiej za kwotę 12 milionów marek polskich. Podobna sytuacja miała miejsce w odniesieniu do Komornik, gdzie Marian Fing sprzedał swoją realność Wawrzyńcowi Stojek z Raciechowie⁶⁵⁸. W majątkach tych znajdowały się dwory, a ich nabycie niewątpliwie stanowiło dla nabywców awans społeczny.

Domy chłopów wyglądały raczej skromnie, choć zależało to od majątności danego mieszkańca wsi. Czasami również zaobserwować można wzrost zamożności danej rodziny. Łatwo to prześledzić w oparciu o wspomnienia chłopów. Jedną z takich relacji została opublikowana w 1935 roku. Jej autor wspominał, że jego ojciec przyszedł na świat we wsi w okolicach Wieliczki. Następnie ożenił się z kobietą pochodzącą z Dobczyc. Po jej śmierci osiadł niedaleko Nowej Wsi - w Bieńkowicach, która graniczy z No. Później udało mu się uzyskać ziemię (3 morgi, a więc około 1,5 ha) od właściciela dworu w

⁶⁵⁵ zob. E. Polończyk-Moskał, *Świecie zgasła wojna...: historia społeczności żydowskiej w Dobczycach*, Dobczyce 2020; A. Ruta, B. Ruta, dz. cyt.

⁶⁵⁶ 80. rocznica zagłady Żydów w Gdowie, <https://www.gdow.pl/aktualnosci/80-rocznica-zaglady-zydow.art-2984> [dostęp 30 kwietnia 2023 r.].

⁶⁵⁷ Relacja niezującej już Walerii Figlewicz (1920-2004). Była ona córką szewca Ludwika Walasa, a następnie żoną kołodzieja Władysława Figlewicza.

⁶⁵⁸ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/422, s. 447-448, Raport miesięczny z dnia 23 maja 1921 roku.

Bieńkowicach gdzie wybudował dom. Chata była niewielka składała się tylko z jednej izby mieszkalnej, komórki i stajenki dla krowy. W 1883 roku nabył 3,5 ha z rozparcelowanego majątku w Bieńkowicach. Zatem po transakcji obszar jego gospodarstwa wynosił już 5 hektarów. Z kolei jego syn, autor pamiętnika, po założeniu rodziny, wybudował dom składający się z dwóch izb mieszkalnych, komory i jednej ubikacji, którą początkowo przeznaczona na oborę i chlewik. Zatem w stosunku do swojego ojca stać go było na wybudowanie domu mającego o 1 izbę mieszkalną więcej. Ponadto w domu znajdowała się ubikacja⁶⁵⁹.

Zdecydowanie gorzej przedstawiała się sytuacja gospodarzy mających niespełna 5-morgowe gospodarstwa (ok. 2,5 ha). Opis warunków mieszkalnych chłopów dysponujących takim arealem można odtworzyć w oparciu o poniższą relację:

„Domy były dwuizbowe, przedzielone sienią, z przylegającą stajnią i z boku wydzieloną wąską komnatą, drewniane, kryte słomą, a obok stodoły z boiskiem i szopą i wozownią. W latach 20-tych zanikają już chaty kurne, ale nie rzadko są bez komina i dom wychodził do sieni na strych. Do izby mieszkalnej z klepiskiem wprowadzano zimą krowę po ociepleniu (stajnie były zimne) i urzędowały tu również kurczęta, króliki i świnki morskie. Pod oknami, które się nigdy nie otwierały, stała długa ława, obok mniejsza, na której spożywano posiłki z jednej misy, było też kilka stołków. Pod powalą na tzw. polonii znajdowało się sporo drzewa dosychającego. Druga izba zwana komorą, zwykle bez pieca, służyła za skład na odzież (na kółkach, bo szaf nie było), stała tam również skrzynia na odzież kobiecą, jak też po kątach dzieże, stępy, przetaki itp. Komora ożywiała się podczas wesela. Po boku w komnacie stały żarna, sprzęt ciesielski, stolarski itp. Życie całej rodziny zamykało się w jednej izbie, a gdzie dzieci więcej, to sypiały one w komorze, latem na strychu lub zimą w stajni na wyrku”⁶⁶⁰.

Omawiając warunki mieszkaniowe należy wziąć również pod uwagę liczbę mieszkańców przypadających na jedno dom. Niestety nie ma szczegółowych informacji dotyczących wielkości i ilości izb mieszkalnych, ale poniższe dane rzucają pewne światło na sytuację mieszkaniową.

⁶⁵⁹ *Pamiętniki chłopów: nr 1-51*, oprac. Ludwik Krzywicki, Warszawa 1935, s. 600-610.

⁶⁶⁰ MRM, nr inwentarza I/3505/M, s. 1, Tadeusz Ślusarz, *Węglówka w okresie międzywojennym – informacja historyczna (czerwiec 1989r.)*.

Tab. 74. Liczba osób przypadających na 1 dom wg danych ze spisów powszechnych z 1921 i 1931 roku

Miejscowości	1921			1931		
	ilość domów	ilość mieszkańców	Ilość osób przypadająca na 1 dom	ilość domów	ilość mieszkańców	Ilość osób przypadająca na 1 dom
m. Dobczyce	603 ⁶⁶¹	2920	4,84	557	3112	5,59
gminy wiejskie	3769	21363	5,67	4125	22334	5,41
dobczycki okręg (powiat) sądowy	4372	24283	5,55	4682	25446	5,43

Źródło: *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej: opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych. T. 12, Województwo krakowskie. Śląsk Cieszyński*, Warszawa 1925, s. 38-39; *Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej: ludność i budynki na podstawie tymczasowych wyników Drugiego Powszechnego Spisu Ludności z dn. 9 XII 1931 r. oraz powierzchnia ogólna i użytki rolne: Cz. 3a, Województwa południowe*, Warszawa 1935, s. 6.

Z powyższych danych wynika, że w 1921 roku wskaźnik mieszkańców przypadających na dom wynosił 5,5. Wyjątek w tym względzie stanowiły Dobczyce, gdzie średnia była ok. 0,7 niższa. Biorąc pod uwagę fakt, że na obszarach wiejskich domy były jedno lub dwuizbowe, to powyższe zestawienie wskazuje na zjawisko niewystarczającej ilości lokali mieszkalnych. W samych Dobczycach sytuacja była trochę lepsza, ale wynikało to z faktu, że część mieszkańców stanowiła inteligencja, a wśród nich prawnicy i lekarze. Ich sytuacja materialna przekładała się na możliwości w zakresie zakupu lub też budowy większych domów. W ciągu 10 lat na omawianym obszarze wzniesiono 356 nowych domów na terenach wiejskich. Z kolei w samych Dobczycach liczba budynków zamieszkałych zmniejszyła się o blisko 50. Na obecnym stanie badań trudno wskazać przyczynę tego zjawiska. Na pewno nie było to związane z pożarem lub też powodzią, gdyż w kronice miejscowej straży pożarnej brak tego typu informacji⁶⁶². Omawiane zjawisko przełożyło się jednak na pogorszenie warunków mieszkaniowych.

Sposób odżywiania zależał od zamożności. W pamiętnikach chłopów powtarzała się informacja, że praktycznie nie spożywali mięsa, masła i jaj – gdyż przeznaczali je na sprzedaż. Mięso pojawiało się na stołach tylko dni świąteczne, w pozostałe podstawę pożywienia stanowiły: ziemniaki, kapusta, groch, kasza, potrawy mączne nie zawsze były

⁶⁶¹ Budynki zamieszkałe.

⁶⁶² Arch. OSP Dobczyce, Kronika OSP Dobczyce.

potrawy mleczne. We wsiach, gdzie były mleczarnie dzieci zazwyczaj spożywały odtłuszczone mleko⁶⁶³.

2. Opieka zdrowotna

W zakresie opieki zdrowotnej, podobnie jak w wielu innych dziedzinach początkowo obowiązywały przepisy z czasów autonomii. Już w ustawie gminnej z 1866 roku znalazł się zapis, że władze samorządowe odpowiadały za „policję zdrowia”. Dość istotnym aktem prawnym była ustawa państwowa z dnia 30 kwietnia 1870 roku, która nakładała na gminy obowiązki sanitarno-policyjne, w tym między innymi powoływanie lekarzy gminnych. Jednakże nie wszędzie było to egzekwowane. Dopiero ustawa z 1891 roku szczegółowo określiła zasady powoływania tych lekarzy. Gminy podlegające ustawie z 13 marca 1889 zostały zobligowane do utrzymania lekarza na własny koszt. Co do mniejszych miejscowości zdecydowano się utworzyć okręgi sanitarne. Docelowo miało być ich 345, ale do połowy 1904 roku utworzono 142. Do obowiązków takiego lekarza należało stwierdzanie zgonu, badanie bydła i mięsa, bezpłatne leczenie ubogich i osób, u których stwierdzono chorobę zakaźną, a także szczepienie przeciwko ospie. Przywołany akt prawny zobowiązywał władze samorządowe do zorganizowania opieki położniczej, a więc zapewnienie odpowiedniej ilości akuserek⁶⁶⁴.

Jak wyglądała realizacja tych zapisów na obszarze dobczyckiego powiatu sądowego? W samych Dobczycach pierwsza wzmianka dotycząca lekarza miejskiego pochodzi ze stycznia 1871 roku. Wówczas to rada wniosła, aby ten zrzekł się opłat za oglądanie zwłok zmarłych, czyli za stwierdzenie zgonu. Lekarz się na to nie zgodził i złożył rezygnację z urzędu. W związku z tym zaistniała konieczność ustanowienia oglądacza zwłok zmarłych. Kolejnym lekarzem był niejaki Anderle, który wystąpił z wnioskiem do rady miejskiej o to, aby wynająć dom celem urządzenia szpitala cholerycznego oraz zakupić kwas karbolowy⁶⁶⁵. W następnych latach schematyzmy wymieniają lekarzy, oglądaczy zwłok zmarłych, ale również akuszerki. W okresie przed wybuchem I wojny światowej lekarzem miejskim w Dobczycach jest Julian Nieć, a oglądaczem zwłok Jan Figlewicz.

⁶⁶³ Jan Majewski, *Rozwój gospodarki chłopskiej w okresie międzywojennym (1918-1939)*, [w:] *Historia chłopów polskich, t. III: Okres II Rzeczypospolitej i okupacji hitlerowskiej*, pod red. S. Inglota, Warszawa 1980, s. 114-117.

⁶⁶⁴ P. Franaszek, *Zdrowie publiczne w Galicji w dobie autonomii (wybrane problemy)*, Kraków 2002, s. 15-16.

⁶⁶⁵ Arch. PTTK w Dobczycach, Księga protokołu Rady gminnej od 23 kwietnia 1869 do 8 listopada 1882 roku, Protokół z dnia 7 stycznia 1871 roku, Protokół z dnia 21 lipca 1873 roku, brak paginacji.

Przy tej okazji warto zaznaczyć, że siedzibę jednego z okręgów sanitarnych ulokowano w Dobczycach⁶⁶⁶.

Jednym z wyzwań niepodległego państwa polskiego było stworzenie systemu opieki zdrowotnej⁶⁶⁷. Pierwszym z jej etapów było wprowadzenie prawa sanitarnego. Już 9 lutego 1919 roku Józef Piłsudski wydał dekret „Państwowa zasadnicza ustawa sanitarna”. Uregulowano w nim między innymi obowiązki zarządów komunalnych w tym zakresie. W artykule 2 wymieniono łącznie 14 zadań, w tym między innymi: nadzór nad: zaopatrzeniem ludności w wodę zdatną do picia, usuwaniem ścieków, czystością ludności i ich mieszkań, zapewnieniem chorym należytej opieki lekarskiej, w tym również położnicami i chorymi psychicznie, utrzymywaniem kostnic cmentarzy, oględzin zwłok, przestrzeganiem wszelkich ustaw i rozporządzeń sanitarnych, czy też szczepienia ochronne przeciwko ospie. Gminy miały utrzymywać: urzędnia sanitarno-techniczne, przychodnie i przytułki, lekarzy sanitarnych, akuszerki, pielęgniarki i dezynfekatorów⁶⁶⁸. Uzupełnieniem tego aktu prawnego była ustawa z lipca 1919 roku, w której wymieniono choroby, podlegające obowiązkowi zgłoszenia do odpowiednich służb sanitarnych. Ważną rolę przypisano także lekarzowi powiatowemu, który nadzorował wszelkie czynności w zakresie określenia ognisk zakaźnych⁶⁶⁹. Było to czas, kiedy Polska, podobnie jak wiele państw europejskich, zmagiała się z epidemiami chorób zakaźnych takich jak hiszpanka, cholera, tyfus, czy też czerwonka.

Dotyczyło to również omawianego obszaru. Jak już zostało wspomniane w samym mieście Dobczyce tylko w 1918 roku na 130 zgonów przyczyną 37 z nich była hiszpanka⁶⁷⁰. W kronice parafialnej widnieje adnotacja, że epidemia czerwonki i tzw. hiszpanka rozpoczęła się we wrześniu 1918 i trwała do końca roku i że pochłonęła wiele ofiar⁶⁷¹. Jednakże brak szczegółowych danych dotyczących przyczyn zgonu. Trudną sytuację epidemiczną potwierdza również raport posterunku straży bezpieczeństwa datowany na 6 grudnia 1918 roku. Znajduje się tam następująca informacja: „W bieżącym miesiącu stan sanitarny w tutejszej okolicy trochę się polepszył. Było mniej przypadków

⁶⁶⁶ P. Franaszek, dz. cyt, s. 17.

⁶⁶⁷ J. Banach, I. Głanowska, *Zdrowie publiczne w Polsce w XX-leciu międzywojennym*, „Przegląd Lekarski” 2018, 10, s. 522.

⁶⁶⁸ *Państwowa zasadnicza ustawa sanitarna*, Dziennik Praw 1919, nr 15, poz. 207.

⁶⁶⁹ *Ustawa z dnia 25 lipca 1919 roku w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych oraz innych chorób występujących nagminnie*, Dziennik Ustaw 1919, nr 67, poz. 402.

⁶⁷⁰ USC Dobczyce, Kopie ksiąg metrykalnych parafii Dobczyce (miasto Dobczyce).

⁶⁷¹ AP Dobczyce, Kronika parafialna (brak paginacji).

zachorowań i śmierci. Ludność choruje tu przeważnie na czerwonkę, hiszpankę (w czasie zapalenia płuc, opon mózgowych często występują wypadki śmierci) i tyfus brzuszny⁶⁷².

Z kolei w sąsiednim Gdowie choroba była tak powszechna, że: „w niektórych domach wszyscy leżeli chorzy, a bydło głodne ryczało w stajni, bo nie miał je kto nakarmić i napoić”⁶⁷³. W kolejnym roku duże spustoszenie poczyniła czerwonka. W parafii Gdów zmarło na nią 90 osób. W Wiśniowej rozprzestrzeniła się w okresie wakacyjnym, co skutkowało opóźnieniem roku szkolnego o 2 miesiące. W roku 1920 pojawiły się kolejne ogniska czerwonki. W samych Gdowie pochłonęła ono około 70 osób. Nie ominęła ona również parafii dobczyckiej. Z tego tytułu w zawieszono naukę w szkole na okres 4 miesięcy⁶⁷⁴. Trudno określić liczbę zgonów z powodu tej epidemii, gdyż w księgach metrykalnych z tego okresu nie zawsze podawano przyczynę śmierci, a kronika parafialna, czy też kroniki szkolne nie podają w tym zakresie szczegółowych danych.

Krwawe żniwo zbierały również epidemie tyfusu plamistego i cholery. Choroby te rozprzestrzeniły się na ziemiach polskich w 1919 roku. Związane to było z migracją ludności, szczególnie z terenów Rosji, gdzie panowały epidemie wspomnianych chorób. Władze polskie próbowały tworzyć kordony sanitarne i miejsca gdzie przeprowadzono dezynfekcję i dezynsekcję w celu likwidacji drobnoustrojów chorobotwórczych. Jednakże wojna 1920 roku, a także repatriacja ludności polskiej po pokoju ryskim nie ułatwiały realizacji tego celu instytucjom odpowiedzialnym za walkę z epidemiami⁶⁷⁵. W wyniku tyfusu plamistego zmarło wielu lekarzy, w tym również Julian Nieć, który do 1920 praktykował w Dobczycach, a następnie przeniósł się do Wieliczki, gdzie zmarł w 1921 roku⁶⁷⁶. Sytuacja epidemiczna była na tyle poważna, że na terenie Małopolski Zachodniej uruchomiono 18 Państwowych Szpitali Epidemicznych, w tym również w Dobczycach. Szpital posiadał 25 łóżek i został zorganizowany 17 grudnia 1920 roku. Za jego prawidłowe funkcjonowanie odpowiadał lekarz Konrad Kozłowski⁶⁷⁷. W okresie jego funkcjonowania szpital przyjął 53 pacjentów, z czego 44 chorowało na tyfus

⁶⁷² ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, s. 7-9, Raport tygodniowy z dnia 6 grudnia 1918 roku.

⁶⁷³ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 331.

⁶⁷⁴ AKMKr, Teczka:Sprawozdania wizytacji dziekańskich dekanatu myślenickiego, Sprawozdanie z nadzoru nauki religii w szkołach ludowych z 1921 roku; Zamykanie szkół wynikało z uregulowań prawnych, zob. B. Wagner, dz. cyt., s. 77-78.

⁶⁷⁵ E. Więckowska, *Walka z chorobami zakaźnymi w Polsce w latach 1918-1924*, Wrocław 1999, s. 92-117.

⁶⁷⁶ AP Dobczyce, Kronika parafialna, brak paginacji, E. Więckowska, dz. cyt., s. 326.

⁶⁷⁷ E. Więckowska, dz. cyt., s. 148.

plamisty. Zmarły 4 osoby, w tym 3 na tyfus. Łącznie w sprawozdaniu wykazano 856 dni leczenia, co daje średnio 16 dni pobytu na 1 pacjenta⁶⁷⁸.

Walka z tyfusem była trudna, gdyż wymagała stosowania się do zaleceń sanitarnych, które między innymi nakazywały przeprowadzanie dezynfekcji i dezynsekcji domów i mieszkań. Część mieszkańców odnosiła się do tego z niechęcią czy też nawet wrogo. Na łamach „Przeglądu Epidemiologicznego” postawę ludności tak scharakteryzowano: „Ludność nasza na ogół nie jest przyzwyczajona do czystości osobistej i nie rozumie, co to jest choroba zakaźna i jak się jej wystrzegać należy, oraz jakie znaczenie ma izolacja chorego i odkażanie domostw i mieszkańców; wrogo się więc odnosi do akcji dezynfekcyjnej. Dezynfektorom odmawiają niekiedy noclegu i strawy, powszechnie zaś ukrywają odzież i bieliznę przed dezynfekcją, chowając ją po strychach i komórkach lub, co gorsza, zanosząc ją do sąsiadów i znajomych i w ten sposób szerząc zarazę”⁶⁷⁹. Ludność Dobczyc również nie ułatwiała pracy służbom sanitarnym i w związku z tym zaistniała konieczność oddelegowania z miejscowego posterunku dwóch policjantów. Ich zadaniem polegała na tym, „aby dezynfekcja była przeprowadzana”⁶⁸⁰.

Epidemia tyfusu trwała do czerwca 1921 roku. Wspomniany szpital został zamknięty 30 czerwca 1921⁶⁸¹. Należy nadmienić, że budynek, w którym był zlokalizowany nie spełniał wymogów sanitarnych. Głównym problemem była niewystarczająca ilość ubikacji – „4 liche ubikacje”. W materiałach źródłowym istnieją jednak rozbieżności, gdzie ten szpital się znajdował. W kronice parafialnej widnieje adnotacja, że szpital mieścił się w domu niejakiego Ptaka na ulicy Marwin. Z kolei w przywołanym już czasopiśmie odnaleźć można informację, że szpital znajdował się w budynku gminnym. Na obecnym stanie badań trudno ostatecznie to rozstrzygnąć⁶⁸².

Jak już wspomniano jednym z obowiązków władz samorządowych było utrzymywanie miejskich lekarzy. W 1920 roku lekarzem w Dobczycach został Konrad Kozłowski i był nim przez cały okres międzywojnia. Oprócz niego praktykę lekarską

⁶⁷⁸ „Przegląd epidemiologiczny” 1922, t.1, z.7 (dodatkowy) Tabela:Statystyka, szpitali epidemicznych N.N.K. za rok 1920 i miesiące od stycznia do czerwca 1921 roku.

⁶⁷⁹ E. Godlewski, Z. Schinzel, *Działalność Naczelnego Nadzwyczajnego Komisariatu do spraw walki z epidemiami w roku 1920 i w pierwszym półroczu 1921 r.*, „Przegląd Epidemiologiczny” 1922, t.1, z. 7 (dodatkowy), s. 747.

⁶⁸⁰ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/235, s. 58-59, Raporty z Komend Powiatowych (Raport za miesiąc styczeń 1921 roku).

⁶⁸¹ E. Więckowska, dz. cyt., s. 148.

⁶⁸² AP Dobczyce, Kronika parafialna; „Przegląd Epidemiologiczny”, t. 1, z. 7, s. 718.

proceeding tu również Józef Roth, wymieniony po raz pierwszy w „Przeglądzie Lekarskim” z 1936 roku, a także Wacław Stock⁶⁸³. Z kolei w sąsiednim Gdowie lekarzem był Leopold Berwald. Oprócz niego w 1929 roku wykonywał ten zawód jeszcze Jakub Goldstein⁶⁸⁴. Lekarzami, którzy jednak nie prowadzili swojej praktyki byli Zygmunt Popławski, właściciel dóbr w Liplasie, a także dr Kazimiera Bujwid-Rouppertowa właścicielka dóbr w Raciechowicach⁶⁸⁵. Warto przy tej okazji zaznaczyć, że Odo Bujwid, słynny polski bakteriolog zakupił majątek w Czaślawiu, ale mieszkał przede wszystkim w Krakowie, gdzie prowadził badania naukowe. Majątek ten przejął jego syn, który, jak już wspomniano, rozwinął tutaj hodowlę zwierząt⁶⁸⁶. Kadre medyczną uzupełniali lekarze dentyści. Właścicielem jednego z takich zakładów był przez pewien czas Konrad Kozłowski⁶⁸⁷. Dentystą był jednak ktoś inny. Z zachowanych materiałów źródłowych wynika, że zawód dentysty wykonywał Bernard Silberstein. Był on jednak tylko technikiem dentystrycznym⁶⁸⁸. Z kolei w Gdowie dentystą był E. Truczka⁶⁸⁹.

Charakteryzując system opieki zdrowotnej nie można pominąć akuszerki. Jeszcze w czasach niewoli narodowej określone zostały ich obowiązki, a także sprecyzowane kwalifikacje do wykonywania tego zawodu. Jednocześnie zaczęto zakładać szkoły dla położnych. Ich kształcenie kończyło się egzaminem końcowym składającym się z części teoretycznej i praktycznej. Ponadto przepisy szczegółowo określały między innymi jakie może stosować przyrządy, a także warunki higieniczne porodu. Akuszerka zobowiązana była w określonych sytuacjach wezwać lekarza, lub też księdza. W wypadku zagrożenia życia mogła również ochrzcić dziecko. Każda z położnych miała prowadzić dziennik, którym zapisywano informacje dotyczące porodu. Warto zwrócić uwagę, że akuszerki świadczyły pomoc za darmo. Było to możliwe dzięki temu, że opłacano je z budżetów gminnych⁶⁹⁰. Tego typu działania miały ograniczyć działalność tzw. babek, czyli kobiet, które pomagały kobietom w porodach, ale nie miały odpowiednich kwalifikacji, co często kończyło się tragicznie zarówno dla kobiet jak i dzieci. Związane to było bowiem z jednej

⁶⁸³ „Rocznik Lekarski Rzeczypospolitej Polskiej” 1936, s. 173-174; A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 333.

⁶⁸⁴ *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem): dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 347.

⁶⁸⁵ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 333.

⁶⁸⁶ J. Szarek, *Senior hodowców polskiego bydła czerwonego mgr inż. Jan Bujwid (1899–1984) – człowiek mocny, twórczy i szlachetny*, „Wiadomości Zootechniczne” 2018, z. 1, s. 192–199.

⁶⁸⁷ „Rocznik Lekarski Rzeczypospolitej Polskiej” 1936, s. 173-174.

⁶⁸⁸ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 300.

⁶⁸⁹ *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem): dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 347.

⁶⁹⁰ P. Franaszek, *Zdrowie publiczne w Galicji...*, s.143-144.

strony z przesadami, a z drugiej z brakiem higieny. O takim sytuacjach pisano na łamach czasopisma „Położna”. Często bowiem babka przyjmowała poród z brudnymi rękoma, a ponadto dziecko bywało kąpane w niezbyt czystym szafliku. Jak podkreślają autorki błędy domorosłych położnych dotyczyły także opieki nad dzieckiem i matką w pierwszych tygodniach życia. Przyczyniało się to do zwiększonej śmiertelności. Pomimo to w powiecie myślenickim 46% wszystkich porodów odebrało 15 „babeł”⁶⁹¹.

W źródłach pierwsze wzmianki o położnych pochodzą jeszcze w czasów galicyjskich. Dotyczy to w pierwszym rzędzie Dobczyc, gdyż dane dotyczące obsady stanowisk opłacanych przez samorządy miejskie były publikowane w schematyzmach galicyjskich. W schematyzmie za 1910 rok wymieniono następujące położne działające na tym terenie: Anielę Bednarzyk (Wiśniowa), Wiktorię Dziubek (Bilczyce), Teresę Jasielską (Dobczyce), Annę Kargową (Dobczyce), Matyldę Olesińską (Gdów), Antoninę Słowlawczyk (Raciechowice)⁶⁹². Zatem było 6 wykwalifikowanych akuszerki, które praktykowały w 5 miejscowościach. Z kolei w księdze adresowej w 1929 roku wymieniono 3 akuszerki w Dobczycach (K. Kulma, Fr. Wójtowicz, A. Ścibor), 1 w Gdowie (Dziubek) i 1 w Sierakowie (A. Gibałtowa)⁶⁹³. W opracowaniu dotyczącym historii Wiśniowej wymieniono jeszcze 2 akuszerki. Jedną z nich Antonina Tomczykowa mieszkała w wymienionej miejscowości do 1927 roku. Następnie przeprowadziła się do Dobczyc. Wówczas funkcję akuszerki przejęła Zofia Gągółowa⁶⁹⁴.

Jak już zaznaczono w Dobczycach istniała funkcja lekarza miejskiego, a także opłacano akuszerki. Jednakże władze samorządowe nie wypełniały w sposób należyty swoich obowiązków w tym zakresie, o czym można się przekonać czytając sprawozdanie z lustracji z 1932 roku. Sformułowano następujące wiele zarzutów, w tym między innymi: brak przychodni i poradni przeciwgruźliczej. Ponadto podkreślono, że w mieście nie ma łaźni ani ubikacji publicznej. Lustrator stwierdził również, że było zbyt mało studni. Kolejne zarzuty dotyczyły braku sprawnych aparatów dezynfekcyjnych oraz przyrządów do oczyszczania miasta. Jedynie pozytywnie oceniono fakt systematycznego szczepienia przeciwko ospie oraz porady udzielane młodzieży szkolnej przez lekarza miejskiego.

⁶⁹¹ „Położna:organ Stowarzyszenia Zawodowego Położnych”1931, nr 6-7.

⁶⁹² *Schematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim*, Lwów 1910, s. 851.

⁶⁹³ *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem)::dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 345, 347, 466.

⁶⁹⁴ S. Piechowicz, *W Wiśniowej...*, s. 161.

Wymieniono wcześniej zaniedbania wynikały przede wszystkim z braku środków finansowych. Skoro w budżecie zakładano, że na zapobieganie chorobom przeznaczonych będzie zaledwie 152 zł, z czego wydatkowano niespełna 46 zł, trudno było oczekiwać jakis inwestycji. Ponadto lekarz miejski Konrad Kozłowski od 1920 roku nie pobierał wynagrodzenia. Wszystkie wydatki na zdrowie publiczne wyniosły zaledwie 247,14 zł, z czego 60 zł stanowiło wynagrodzenie akuszerki, a około 141 zł pochłonęły wydatki na lekarstwa dla ubogich⁶⁹⁵.

Do 1939 roku sytuacja w zakresie infrastruktury podstawowej opieki medycznej nie uległa zmianie, tj. nie zbudowano ośrodka zdrowia ani nie otworzono przychodni przeciwgruźliczej. Warto w tym miejscu jednak wspomnieć o próbie, którą podjął Stanisław Czerwiński w 1937 roku. Niestety na przeszkodzie stanęła sprawa braku lekarza, gdyż z jednym nie udało się porozumieć co do warunków jego pracy, z kolei do drugiego miejscowa ludność nie miała zaufania. Wspomniany ziemianin czynił jeszcze starania, aby utworzyć łaźnię spółdzielczą, co mogło przyczynić się do poprawy warunków higieny. Również i w tym wypadku nie zostało to zrealizowane⁶⁹⁶.

W zakresie opieki zdrowotnej istotną rolę odgrywała dostępność do leków. Stąd też ważna rola aptek. W roku 1875 starostwo w Wieliczce rozpiśało konkurs na prowadzenie apteki w Dobczycach. Początkowo koncesję otrzymał aptekarz Wątkiewicz⁶⁹⁷, ale w niewyjaśnionych okolicznościach pierwszą aptekę w Dobczycach otworzył Józef Sas Biliński 1876 roku⁶⁹⁸. Potwierdza to również Kalendarz Farmaceutyczny z 1877 roku. W roku 1887 Józef Biliński wydzierżawił aptekę Zygmuntowi Wilczyńskiemu. Dzierżawa ta skończyła się 1 października 1892, a roku później Józef Biliński sprzedał aptekę Ksaweremu Mikuckiemu⁶⁹⁹. W aptece został zatrudniony prowizor żydowskiego pochodzenia o nazwisku Aleksandrowicz. Pracował do maja 1893 roku. Niestety w wyniku odmowy zgody na ślub, ze strony rodziny dziewczyny chrześcijanki, w której się zakochał, prowizor popełnił samobójstwo W 1896 roku Mikucki odstąpił aptekę innemu Żydowi Józefowi Hanakowi, który wydzierżawił ją Józefowi Pelcowi. Józef Pelc

⁶⁹⁵ ANK, UWKr., sygn. 29/206/81, s. 1743-1765, Sprawozdanie z lustracji gospodarki gminnej miasta Dobczyce przeprowadzonej dnia 14 stycznia 1932 r.

⁶⁹⁶ P. Figlewicz, 258.

⁶⁹⁷ Maciej Bilek, *Apteki i aptekarze południowej Małopolski do 1951 r.*, Nowy Targ 2009, s. 219.

⁶⁹⁸ AP Dobczyce, *Kronika parafialna*.

⁶⁹⁹ W kronice parafialnej błędna informacja dotycząca tego, że Biliński posiadał aptekę aż do 1896 i ją sprzedał Hanakowi.

prowadził ją do 1920 roku⁷⁰⁰. Kolejnymi dzierżawcami apteki w Dobczycach byli: Mieczysław Króliwski (1922-1923); Tadeusz Kozłowski (1924-1927), Marian Emil Dworżański (1929-1931); Tadeusz Asboth od roku 1931; Józef Hanak zmarł w 1933 roku, a aptekę przejął po nim jego córka, która ukończyła farmację w 1934 roku. Joanna Hanakówna wyszła za mąż za Czesława Motarskiego, który od 1936 do 1939 roku był zarządcą apteki. Po wojnie Czesław Motarski opuszcza Dobczyce, a kierownikiem apteki aż do 1951 pozostaje Joanna Hanak-Motarska⁷⁰¹.

W publikacji dotyczących historii Gdowa występuje informacja o aptece, która została uruchomiona w połowie lat 20-tych XX wieku. Potwierdzenie tego są dane zawarte w *Księżce adresowej* z 1929 roku⁷⁰². Wymieniono w niej Jana Krzyżanowskiego jako osobę prowadzącą aptekę. Jednakże kalendarze farmaceutyczne z tego okresu nie wymieniają o niej. Być może apteka działała jako filia innej, gdyż wspomniany aptekarz prowadził wówczas aptekę w Łapanowie⁷⁰³. Dopiero w kalendarzu w 1934 roku pojawia się informacja o funkcjonowaniu apteki w Gdowie, której właścicielem był właśnie Jan Krzyżanowski. Zapewne wtedy udało mu się uzyskać koncesję na jej prowadzenie⁷⁰⁴.

Ludność zamieszkująca południową część dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego była pozbawiona opieki lekarskiej, choć jak już zostało wspomniane pewną pomoc udzielała właścicielka majątku w Raciechowicach Kazimiera Rouppertowa. Również nie we wszystkich gminach jednostkowych były akuszerki. Ponadto nie funkcjonowały tam apteki. W związku z tym dużą rolę odgrywało ziołolecznictwo. Ponadto w razie potrzeby udawano się do „babki”. Były to zazwyczaj starsze kobiety, które przede wszystkim znały się na kobiecych dolegliwościach. Stąd też przyjmowały porody i zajmowały się pielęgnowaniem kobiet w położeniu⁷⁰⁵.

Funkcjonowali też znachorzy. Jeden z nich niejaki Jakiniciuk z Dobczyc działał już przed I wojną światową. Sława o jego umiejętnościach dotarła do Krakowa. Skorzystał z jego usług aktor scen krakowskich Wiktor Biegański, którego miał wyleczyć z jąkania⁷⁰⁶.

⁷⁰⁰ M. Bilek, *Apteki i aptekarze...*, s. 220-224.

⁷⁰¹ M. Bilek, *Historia apteki w Dobczycach* „Farmacja Krakowska”, 2009, nr 3, s. 47. [45-47].

⁷⁰² *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem)::dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 347.

⁷⁰³ *Kalendarz farmaceutyczny za rok 1929*, wyd. F. Herod, Warszawa 1929, s. 21.

⁷⁰⁴ *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1934*, wyd. F. Herod, Warszawa 1934, s. 442.

⁷⁰⁵ M. Brylak, *Medycyna ludowa*, [w:] *Monografia powiatu myślenickiego t. II*, red. Roman Reinfuss, Kraków 1970, s. 319.

⁷⁰⁶ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 334.

Oprócz babek i znachorów korzystano z usług „nastawiaczy kości”, którzy posiadali dużą wiedzę praktyczną. W przypadku konieczności wyrwania zęba to zazwyczaj specjalizowali się w tym miejscowi kowale. Część z nich nawet oferowało swoje usługi podczas miejscowych targów⁷⁰⁷.

3. Bezpieczeństwo i porządek publiczny

Wraz z przejęciem władzy przez Polską Komisję Likwidacyjną przystąpiono do tworzenia struktur formacji, która miała stać na straży ładu i porządku. Została utworzona Straż dla Galicji i Śląska, którą kierował mjr Sas-Kulczycki. Oddziały straży tworzone na szczeblu gmin i były one podporządkowane wójtom lub burmistrzom i jednocześnie komisarzom PKL dla danego powiatu. Z kolei pod względem wojskowym i administracyjnym oddziały straży podporządkowane były komendantom powiatowym i okręgowym⁷⁰⁸.

Tworzenie tego typu organizacji było niezbędne, gdyż w wielu miejscach zaczęły wybuchać zamieszki, w czasie których miały miejsce rabunki majątku żydowskiego. Były one inicjowane często przez dezertersów. Miało to miejsce między innymi w Dobczycach i Gdowie. Opis tych wydarzeń można odtworzyć w oparciu o relacje zamieszczone w czasopiśmie. Relacja z Dobczyc ukazała się 13 listopada 1918 roku w „Nowym Dzienniku” o następującej treści.

„Osoba przybyła z Dobczyc opowiada: W sobotę z 2 na 3 b. m. w nocy miał miejsce napad na sklepy żydowskie. Napadu dokonała „liczna tłuszcza złożona z dezertersów, opryszczków i okolicznych nawet majątnych chłopów. Ograbiono doszczętnie sklep i mieszkanie Koplą Spanaufa, któremu złamano rękę. Teścia jego niemiłosiernie obito. Ograbiono Chaima Arona Haendlera i wyrządzono mu szkodę na 120 000 koron. Z kolei Józefowi Kauferowi przestrelono ucho, a jego synowi Chaskłowi nogę. Zorganizowanej milicji udało się dopiero nad ranem przywrócić spokój. Podczas starć z milicją zginęło 2 dezertersów biorących udział w rabunkach. W niedzielę wskutek interwencji reprezentantów ludności żydowskiej sprowadzono z Myślenic legionistów, których utrzymywała ludność żydowska⁷⁰⁹. Ci też zdołali utrzymać spokój w miasteczku.

⁷⁰⁷ A. Mysiński, *Ziemia myślenicka...*, s. 323, 326.

⁷⁰⁸ M. Mączyński, *Policja państwowa w II Rzeczypospolitej. Organizacyjno-prawne podstawy funkcjonowania*, Kraków 1997, s. 17.

⁷⁰⁹ Legionistami określano żołnierzy i milicjantów polskich, zob. Z. Lasocki, *Wspomnienia szefa administracji P.K.L i K. Rz.*, Kraków 1931, s. 24.

Inteligencja polska miała zachować się podczas napadów zupełnie biernie. Ludność żydowska żyje w panice”⁷¹⁰.

Opis tych wydarzeń odnaleźć można również w kronice parafialnej oraz w jednym zachowanym pamiętniku. Z informacji tam zawartych wynika, że zginął jeden członek bandy, a 2 zostało rannych. Niestety śmierć poniósł także milicjant Andrzej Chmielowski⁷¹¹. Porównując obie relacje należy zaznaczyć, że różnica dotyczy tylko liczby zabitych dezertersów, a także w cytowanym artykule brak informacji o śmierci jednego z milicjantów. Warto jednak zwrócić uwagę, że wg relacji ludność Dobczyc nie uczestniczyła w zajściach. Brak również informacji o żandarmach tam wówczas stacjonujących. Jedyne informacje o nich pochodzą z listopada 1915 roku marca 1917 roku. W 1915 roku występują w zestawieniu dotyczącym mobilizacji wymieniono: komendanta Michała Kosińskiego oraz Dymitra Krycaka, Jana Piestraka, Jana Hycyka⁷¹². Najprawdopodobniej zostali oni wówczas skierowani do tworzonych posterunków żandarmerii w południowej części b. Królestwa Kongresowego, które znalazło się w rękach austriackich w 1915 roku⁷¹³. Nazwiska wspomnianych żandarmów występują także na ausweisie z marca 1917 roku⁷¹⁴. Nie wiadomo jednak, czy w pierwszych dniach listopada przebywali w Dobzyczach.

W sąsiednim Gdowie również doszło do rozruchów wywołanych przez dezertersów, o czym można się przekonać śledząc treść relacji opublikowanej na łamach „Gońca Krakowskiego”

„Grasowanie dezertersów na prowincji - zwłaszcza pułków obcych – przybiera zastraszające rozmiary. W Niegowici zabili dezerterszy żandarma, poczem pociągnęli do Gdowa. Tu zaatakowali posterunek żandarmerii. 2 Żandarmów ciężko rannych. Komendant posterunku uciekł ledwo z życiem. Rabowano sklepy, napadnięto nawet księdza w kościele. Powiatowa komisja wojskowa w Wieliczce mogła dodać żandarmerii

⁷¹⁰ „Nowy Dziennik” 1918, nr 125, s.3..

⁷¹¹ AP Dobczyce, Kronika parafialna (brak paginacji), Zbiory prywatne P. Figlewicza, Pamiętnik Marka Chorobika; termin „milicjant” zapewne odnosi się do formacji obywatelskiej, którą utworzono w Dobzyczach w celu zachowania ładu i porządku.

⁷¹² ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, s. 220, Zestawienie mobilizacyjne.

⁷¹³ W. Strzelecki, *Bezpieczeństwo na ziemiach polskich. Od kmiecia grodowego do granatowej armii*, Warszawa 1934, s. 129-130.

⁷¹⁴ ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, s. 286, Ausweis z 1 marca 1917 roku.

z ochotników legionistów asystę złożoną zaledwie z 3 ludzi. O jakiegokolwiek rekwizycjach na rzecz miast nie ma mowy bez asysty zbrojnej”⁷¹⁵.

W tym wypadku zwraca uwagę fakt zaatakowania posterunku żandarmerii. Jednocześnie nie tylko zrabowano sklepy, ale również został napadnięty duchowny. Należy jednak podkreślić, że w wielu miejscowościach żandarmi w tym czasie często padali ofiarami ataków. Wynikało to między innymi z tego, że w okresie wojny żandarmi w wielu wypadkach, jak podkreśla Z. Lasocki, stawali się panami życia i śmierci egzekwując w sposób bezwzględny wszelkie rozporządzenia władz. Ponadto żandarmi zajmowali się ściganiem dezertersów⁷¹⁶. Trudno określić, czy w przypadku Gdowa rzeczywiście żandarmi nękali miejscową ludność. Niezależnie od tego społeczność Gdowa w przeciwieństwie do Dobczyc, nie mogła liczyć na posiłki Powiatowej Komisji Wojskowej PKL z Wieliczki. Na dodatek działały na tym terenie bandy, które dokonywały rabunku. Wzmiankę o tym również zamieścił „Goniec Krakowski”. Obrabowaną miała być Dora Fingrunt z Gdowa, której zrabowano 25 tysięcy koron⁷¹⁷.

Te wydarzenia skutkowały zorganizowaniem oddziałów straży bezpieczeństwa. W Dobczycach oddział taki stworzył kpt. Jentner, a w Gdowie ppor. Władysław Rusin. Jak można przeczytać w numerze „Gońca Krakowskiego” z 10 listopada 1918 w całym powiecie wielickim oddziały były dobrze zorganizowane i wyekwipowane i zajęły się skutecznie zwalczaniem band. W związku z tym ludność żydowska, która z powodu wcześniejszych wydarzeń zaczęła uciekać powoli wracała⁷¹⁸. Nieco odmiennie sytuację w powiecie wielickim scharakteryzował M. Przeniosło. Po pierwsze do stycznia 1919 roku udało się na terenie powiatu utworzyć zaledwie 10 posterunków [na 110 miejscowości – uwaga aut.]. Ponadto problemem było słabe wykształcenie funkcjonariuszy. Stąd też liczne napady ludności, rozbijanie żandarmów, czy też przywłaszczanie broni. Sytuację nieznacznie poprawiały lokalne milicje tworzone przez mieszkańców⁷¹⁹. Jak jednak sytuacja wyglądała w dobczyckim powiecie sądowym?

Z zachowanych archiwaliów wynika, że na przełomie listopada i grudnia 1918 roku przynajmniej w Dobczycach ludność wiejska była wrogo nastawiona nie tylko

⁷¹⁵ „Goniec Krakowski” 1918, nr 128, s. 3.

⁷¹⁶ Z. Lasocki, *Wspomnienia szefa administracji P.K.L i K. Rz.*, Kraków 1931, s. 16.

⁷¹⁷ „Goniec Krakowski” 1918, nr 129, s. 3.

⁷¹⁸ „Goniec Krakowski” 1918, nr 131, s. 4.

⁷¹⁹ M. Przeniosło, *Żandarmeria...*, nr 4, s. 108.

przeciwko Żydom, ale również wobec inteligencji, choć należy zaznaczyć, że nie zanotowano już zamieszek na tle narodowościowym⁷²⁰. Niemniej jednak rozbudowano stan osobowy miejscowej straży. Liczyła ona w połowie grudnia 1918 roku 18 osób, z czego tylko trzech podjęło służbę przed listopadem tego roku, w tym komendant. Ten ostatni, nazywał się Kosiński i służył w żandarmerii na pewno w listopadzie 1915 roku. Kolejne dwie osoby również musiały rekrutować się z austriackiej żandarmerii. Pozostali rozpoczęli służbę pomiędzy 16 listopada a 7 grudnia⁷²¹. Przy okazji warto zaznaczyć, że w wykazie ujęto w jakiej jednostce wojskowej wcześniej żandarmi służyli.

Tab. 75. Wykaz policjantów straży służących na posterunku w Dobczycach w grudniu 1918 roku

L.p.	Imię i nazwisko	Miejsce zamieszkania	Data rozpoczęcia służby
1.	Michał Kosiński (komendant)	-	przed 1915 rokiem
2.	Jacenty Malina	Baczen	11 sierpnia 1918
3.	Ignacy Ryłko	Czaniec	9 października 1918
4.	Stanisław Podsadecki	Dobczyce	16 listopada 1918
5.	Józef Kania	Bieńkowice	28 listopada 1918
6.	Ludwik Niestrój	Wieliczka	24 listopada 1918
7.	Jan Murzyn	Poznachowice Dolne	19 listopada 1918
8.	Frejek Błazej	Poznachowice Dolne	19 listopada 1918
9.	Józef Wiśniowski	Wieliczka	28 listopada 1918
10.	Kazimierz Ziemianin	Czyrzyce	1 grudnia 1918

⁷²⁰ ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, s. 7-9, Raport z dnia 6 grudnia 1918 roku.

⁷²¹ ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, s. 23, Wykaz strażników pełniących służbę na tutejszym posterunku straży.

11.	Stanisław Szczudło	Gdów	1918 (brak dokładnej daty)
12.	Edward Richter	Wieliczka	7 grudnia 1918
13.	Dawid Werbel	Podolany	18 listopada 1918
14.	Karol Woźniczka	Poznachowice Dolne	19 listopada 1918
15.	Józef Wilk	Lednica Górna	28 listopada 1918
16.	Zygmunt Małajewicz	Wieliczka	19 listopada 1918
17.	Szczepan Rybka	Wieliczka	7 grudnia 1918
18.	Łukasz Kofin	Wieliczka	7 grudnia 1918

Źródło: ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, s. 23, Wykaz strażników pełniących służbę na tutejszym posterunku straży.

Na przełomie listopada i grudnia 1918 roku doszło do reorganizacji formacji policyjnej na terenie Galicji. Polska Komisja Likwidacyjna przyjęła wówczas dokument „Tymczasowa organizacja straży bezpieczeństwa w Galicji”. Straż miała mieć podwójną podległość tj. polityczną (sprawy bezpieczeństwa i administracyjne) oraz wojskową. 7 grudnia 1918 roku na mocy rozkazu Sztabu Generalnego Wojska Polskiego zmieniono nazwę na żandarmerię. Związane to było również z uporządkowaniem statusu żandarma. Stopniowo następował proces wymiany kadr. Po pierwsze od kandydatów wymagano świadectwa moralności, niekaralności. Ich kandydatury były poddawane ocenie. Następnie musi odbyć 6-miesięczny okres próbny. Ponadto wstąpienie do formacji związane było z co najmniej 4-letnią służbą⁷²². Jednocześnie uzyskanie statusu żandarma rzeczywistego związane było z odbyciem szkolenia. Znajduje to potwierdzenie w odniesieniu do posterunku żandarmerii w Dobczycach, czy też Wiśniowej⁷²³.

⁷²² ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, s. 37-38, Pismo Powiatowego Dowództwa Żandarmerii w Wieliczce z dnia 15 stycznia 1919 roku.

⁷²³ ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, Korespondencja dotycząca wstąpienia do służby poszczególnych żandarmów, w tym kwestia świadectw moralności i niekaralności, s. 43, 46, 47, 48, 171.

Problemem w sprawnym funkcjonowaniu posterunków było zdyscyplinowanie funkcjonariuszy. Zdarzały się przypadki, kiedy to jeden z żandarmów posterunku w Wiśniowej mający od lekarza Juliana Niecia zaświadczenie lekarskie, w tym samym czasie uczestniczy w weselu w okolicy Dobczyc. Zawiadomienie o całym wydarzeniu zostało przesłane przez posterunek w Dobczycach do Wiśniowej. W omawianym piśmie wskazano również na fakt, że inni strażnicy, także wbrew przepisom, przebywają często w Dobczycach. Ponadto pouczone komendanta z Wiśniowej, że powinien ściśle stosować się do przepisów i tak organizować służbę żandarmów, żeby nie mieli możliwości samowolnego oddalania się i udawania do Dobczyc⁷²⁴. Opisywane zjawisko na tyle często występowało w powiecie wielickim, jeszcze w drugiej połowie 1919 roku, że Dowództwo Żandarmerii w Wieliczce wydało rozkaz skierowany do wszystkich posterunków. Opisano w nim postępowanie na wypadek przebywania żandarma w mieście powiatowym. Miał on zgłosić się osobiście w dowództwie żandarmerii. W przeciwnym wypadku groziło mu aresztowanie i odstawienie do dowództwa okręgowego do Krakowa⁷²⁵.

Problem samowolnego oddalania się ze służby dotyczył także funkcjonariuszy służących w Dobczycach. Otóż 4 maju 1919 roku jeden z szeregowych żandarmów opuścił miasto zabierając ze sobą odzież, pas i bagnet, którą otrzymał w związku z przyjęciem go do formacji policyjnej. Po tygodniu wysłano pismo do posterunku żandarmerii w Liszkach, którego funkcjonariusze mieli sprawdzić czy nie przebywa on w domu rodzinnym. Niestety nie zachowała się odpowiedź posterunku i w związku z tym nie wiadomo, czy udało się odzyskać bezprawnie zabrane rzeczy.

Pewnym wyzwaniem dla formacji policyjnych był fakt nielegalnego posiadania broni palnej przez miejscową ludność. W związku z tym dochodziło do przestępstw z jej wykorzystaniem. Zdarzyło się to w Nowej Wsi, kiedy to jeden z gospodarzy strzelał w pobliżu budynków mieszkalnych. W raporcie nie wskazano, co było przyczyną użycia broni. Niemniej jednak wymagało to interwencji żandarmów⁷²⁶. Z kolei żandarmi

⁷²⁴ ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, s. 74, Pismo z dnia 14 lutego 1919 roku do Posterunku Żandarmerii w Wiśniowej.

⁷²⁵ ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, s. 233, Rozkaz Komendanta Powiatowego Żandarmerii w Wieliczce z dnia 29 października 1919 roku.

⁷²⁶ ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, s. 167-168, Raport Posterunku Żandarmerii w Dobczycach z dnia 30 czerwca 1919 roku.

posterunku z Kawcu w styczniu 1919 roku zarekwirowali kilka karabinów: 1 karabin włoski, 3 karabiny Manlicher i 1 karabin Werndla. Wraz z karabinami bagnetę i amunicję⁷²⁷

Z kolei w pierwszym okresie funkcjonowania formacji policyjnych bardzo rzadko żandarmi zgłaszali drobne przestępstwa. Uskarżał się na to sędzia sądu powiatowego i nawet w przesłanym piśmie pouczył posterunki w tym względzie⁷²⁸. Brak aktywności w tym zakresie jest jak najbardziej zrozumiały, gdyż w tym czasie zdarzały się znacznie poważniejsze przestępstwa. Wystarczy wspomnieć choćby o dezercjach, rabunkach i kradzieżach. Z jednym z nich związana była historia ucieczki z więzienia. Schwytany dezenter, jak to określono, „wyłamał mur w sądowych więzieniach” i dzięki temu na wolność wydostały się także osoby oskarżone rabunek i kradzież⁷²⁹. Tak spektakularna ucieczka była zapewne możliwa na skutek złego stanu technicznego murów więzienia. Trudno bowiem sobie wyobrazić, że więzień byłby w stanie dokonać wyłomu w solidnym murze. Potwierdzają to wydarzenia z maja 1938 roku, kiedy to 3 osoby również w podobnych okolicznościach uciekły z więzienia⁷³⁰.

Wiosną 1919 roku na obszarze podległym Okręgowemu Dowództwu Żandarmerii w Krakowie doszło do niszczenia łąk i zasiewów dworskich. Powodowała je ludność, która wypasała swoje bydło na wymienionych gruntach argumentując, że grunta dworskie należą do gminy. Sytuację opanowano dopiero po wprowadzeniu sądów doraźnych. Instytucja ta została wprowadzona przez PKL jeszcze w listopadzie 1918 roku, ale objęła ona początkowo dwa powiaty. Do ich kompetencji należało sądenie osób oskarżonych o morderstwo, rabunek, podpalenie, czy też „gwałtu publicznego przez uszkodzenie cudzej własności”⁷³¹. Trudno określić, czy i w jakim stopniu wypadki te miały miejsce na omawianym obszarze. Niemniej jednak wszystkie powiatowe dowództwa żandarmerii zostały zobligowane do ogłoszenia tego zarządzenia. W związku

⁷²⁷ ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, s. 391, Poświadczenie odstawienia zarekwirowanej broni z dnia 31 stycznia 1919 roku.

⁷²⁸ ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, s. 95-96, Pismo z dnia 15 kwietnia 1919 roku do Posterunku Żandarmerii w Dobczycach, Gdowie, Kawcu, Wiśniowej.

⁷²⁹ ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, s. 53-54, Pismo do Prokuraturii Wojsk Polskich (brak daty).

⁷³⁰ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/470, s. 45, Raport nr 37 z dnia 25 maja 1938 roku.

⁷³¹ *Rozporządzenie z dnia 27 listopada 1918 roku L701/18 prez. (Dziennik Rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej, 1918, cz. II nr 1, poz. 3)*

z tym każdy posterunek miał zadbać o skuteczne zawiadomienie mieszkańców i jednocześnie zwalczać wszelkie tego typu sytuacje, zwracając szczególną uwagę na „agitatorów podjudzających ludność”⁷³². Posterunek w Dobczycach nie wykonał tego zarządzenia w zakresie ogłoszenia sądów doraźnych i w związku z tym starostwo wniosło skargę. Powiatowe Dowództwo Żandarmerii w Wieliczce wysłało wówczas pismo, w którym zobowiązano komendanta do natychmiastowego wykonania zarządzenia. Potwierdzeniem ogłoszenia miały być poświadczenia z adnotacją w jaki sposób ogłoszono wprowadzenie sądów doraźnych, tj. czy przez wybębnienie, odtrąbienie czy przy odgłosie dzwonów⁷³³. W Dobczycach najprawdopodobniej odbyło się to poprzez odbębnienie⁷³⁴. Jak podkreśla M. Przeniosło zaprowadzenie sądów doraźnych wpłynęło na poprawę bezpieczeństwa⁷³⁵.

W lipcu 1919 roku została uchwalona ustawa o Policji Państwowej. Z tego okresu zachowała się lista policjantów (żandarmów) służących na posterunku w Dobczycach

Tab. 76. Wykaz żandarmów pełniących służbę w Dobczycach w lipcu 1919 roku

L.p.	Imię i nazwisko	Stopień
1.	Michał Kosiński	starszy wachmistrz
2.	Onufry Bahrij	starszy żandarm
3.	Józef Rokosz	Żandarm
4.	Władysław Zakrzyński	prowizoryczny żandarm
5.	Ludwik Proszek	prowizoryczny żandarm
6.	Jan Murzyn	prowizoryczny żandarm
7.	Serafin Hajduga	Szeregowy

ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, s. 185, Wykaz zapotrzebowanie mundurów dla ludzi pełniących służbę na tutejszym posterunku.

⁷³² ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, s. 155, Pismo Okręgowego Dowództwa Żandarmerii z dnia 13 czerwca 1919 roku.

⁷³³ ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, s. 163, Pismo Powiatowego Dowództwa Żandarmerii w Wieliczce z dnia 26 czerwca 1919 roku.

⁷³⁴ O odbębnianiu urzędowych ogłoszeń w okresie późniejszym wspomina Jerzy Urbańczyk, zob. J. Urbańczyk, *Wspomnienia*, Kraków 2009, s.6, mps (zbiory autora).

⁷³⁵ M. Przeniosło, *Żandarmeria...*, s. 112.

W lipcu 1919 roku została uchwalona ustawa o Policji Państwowej, która była ważnym etapem unifikacji formacji policyjnych na obszarze państwa polskiego, gdyż w każdym z zaborów obowiązywały inne rozwiązania w tym zakresie⁷³⁶. Ponadto u progu niepodległości w wielu miejscach powstały różne formacje. Od tej pory w miejsce nazwy żandarmeria pojawia się policja. Jednakże w korespondencji pomiędzy komendą powiatową w Wieliczce, a posterunkami na tym terenie dalej funkcjonuje nazwa żandarmeria⁷³⁷. Należy zaznaczyć, że w tym czasie dochodzi do zmiany obsady personalnej posterunku w Dobczycach, choć komendantem pozostaje dalej Michał Kosiński⁷³⁸. W 1921 roku na stanowisko komendanta pełni Mateusz Duszny⁷³⁹. Kolejnym znanym komendantem posterunku był niejaki Zajac. Jego nazwisko występuje w związku ze zorganizowanym zgromadzeniem SL. Był na nim obecny Prezes Zarządu Powiatowego SL Tomasz Piątka i Eugeniusz Bielenin będący redaktorem „Piasta”. Zajac rozwiązał wówczas zgromadzenie, gdyż „zebrani nie posiadali imiennych zaproszeń i niektórzy byli uzbrojeni w laski”⁷⁴⁰. Ostatnim znanym komendantem w okresie przedwojennym był Władysław Kowanek⁷⁴¹.

W sąsiedniej Wiśniowej pierwszym znanym komendantem był wspomniany już Bahrij. W 1921 roku wspomnianą funkcję pełni Krycak. Następnie zaś Marian Czarnecki (1926-1932) i Emil Boguta (1933-1934)⁷⁴². Obaj wcześniej pełnili służbę na posterunku w Kawcu, a wspomniany Czarnecki był nawet jego komendantem⁷⁴³. Kolejnymi komendantami byli: Franciszek Siatka i niejaki Konrad. Ostatni z nich przez miejscową ludność był nawet określany sformułowaniem „Jak się nazywacie”. Było to jego charakterystyczne powitanie⁷⁴⁴. Z kolei w Gdowie w 1921 roku komendantem był

⁷³⁶ Ustawa o Policji Państwowej z 24 lipca 1919 (Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 61, poz. 363).

⁷³⁷ ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, passim.

⁷³⁸ ANK, Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, sygn. 29/268/215, s. 327, Wykaz żandarmów pełniących służbę na posterunku w Dobczycach z dnia 4 września 1919 roku.

⁷³⁹ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/293, s. 1107, Wykaz funkcjonariuszy posterunku Policji Państwowej w Dobczycach z 1921 roku.

⁷⁴⁰ ANK, UWKr., sygn. 29/206/619, s. 131, Sprawozdanie sytuacyjne starosty myślenickiego za miesiąc czerwiec 1931 roku.

⁷⁴¹ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/470, s. 51, Raport nr 42 z dnia 14 czerwca 1938 roku.

⁷⁴² S. Piechowicz, *W Wiśniowej...*, s. 51, 52.

⁷⁴³ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/293, s. 1106, Wykaz funkcjonariuszy posterunku Policji Państwowej w Wiśniowej z 1921 roku.

⁷⁴⁴ S. Piechowicz, *W Wiśniowej...*, s. 52.

Wyszotycki⁷⁴⁵. Pełną obsadę personalną posterunków z lokalizowanych na obszarze dobczyckiego powiatu sądowego z 1921 roku ujmuje aneks nr 7.

Na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców istotny wpływ miała przestępczość. W pierwszym okresie funkcjonowania policji zagrożeniem były rabunki i kradzieże dokonywane przez dezertersów. W 1920 roku zdarzały się przypadki napadów na domy połączone z kradzieżą. Do takiej sytuacji doszło między innymi w Liplasie. Wówczas to złodzieje uzbrojeni w rewolwery napadli na jednego z gospodarzy rabując dobytek o łącznej wartości 20 000 koron, w tym: 200 koron gotówką, zegarek niklowy, 1 parę butów, 2 bluzki damskie, 4 chusteczki na głowę, 3 nakrycia na łóżka, 5 poszewek, 2 poszwy, 7 sznurków koralu, 4 obrusy, 8 kg słoniny i chleb⁷⁴⁶. Częściej zdarzały się jednak kradzieże przedmiotów o mniejszej wartości jak chociażby kradzież 200 kg mąki pszennej (4000 koron), czy też kapy na łóżko (1000 koron)⁷⁴⁷. Przedmiotem przestępstwa w tych wypadkach była żywność i elementy wyposażenia mieszkań. Spotkać można również czyny polegające na kradzieży elementów maszyn rolniczych, czy też nawet drewna. Do takiej sytuacji doszło między innymi w Żerosławicach. Omawianym przypadkiem skradzionym elementem okazał się pas transmisyjny do młockarni⁷⁴⁸.

Z początku lat 20-tych nie dysponujemy pełnymi statystykami przestępczości. Takie zestawienia pochodzą z 1924 roku⁷⁴⁹. W niniejszej dysertacji przanalizowane zostaną wybrane statystyki z 1926 roku. Zestawienia sporządzano co miesiąc i ujmowane były w tabelach z podziałem na poszczególne posterunki. Wyszczególniano następujące rodzaje przestępstw: przestępstwa przeciw moralności, uszkodzenia cielesne, podrzucenie dziecka, świętokradztwo, innego rodzaju kradzież z włamaniem, kradzież z pola i lasu, innego rodzaju kradzież bez włamania, oszustwo, sprzeniewierzenie, paserstwo, lichwa - paskarstwo, hazard karciany, przekroczenie przepisów sanitarno-

⁷⁴⁵ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/293, s. 1109, Wykaz funkcjonariuszy posterunku Policji Państwowej w Gdowie z 1921 roku

⁷⁴⁶ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/114, s. 89, Raport nr 30 Powiatowej Komendy Policji Państwowej w Wieliczce do Okręgowego Urzędu Policyjno-Śledczego z dnia 1 kwietnia 1920 roku.

⁷⁴⁷ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/114, s. 111, 123, Raporty nr 32 i nr 35 Powiatowej Komendy Policji Państwowej w Wieliczce do Okręgowego Urzędu Policyjno-Śledczego z dni: 3 i 7 kwietnia 1920 roku.

⁷⁴⁸ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/114, s. 553, Raport nr 46 Powiatowej Komendy Policji Państwowej w Wieliczce do Okręgowego Urzędu Policyjno-Śledczego z dnia 18 kwietnia 1920 roku.

⁷⁴⁹ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/108, Statystyka przestępczości z roku 1924.

administracyjnych, przekroczenie przepisów handlowo-administracyjnych, przekroczenia meldunkowe, opilstwo, różne, włóczęgostwo i żebranina. Wybrane dane dotyczące przestępczości zostały zaprezentowane w poniższej tabeli.

Tab. 77. Wybrane dane dotyczące przestępczości z obszaru dobczyckiego okręgu sądowego

Miesiąc	przestępstwa handlowo-administracyjne	przestępstwa różne	Ilość wszystkich przestępstw
lipiec	36	88	152
sierpień	33	68	159
wrzesień	47	56	147
październik	28	90	171
listopad	54	88	210
Suma	198	390	839
Średnia	39,6	78	167,8

Źródło: Opracowanie własne na podstawie ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/112, s. 208, 434, 688, 848, 1174-1175.

W powyższym zestawieniu zaprezentowano najczęściej popełniane przestępstwa. Prawo przekraczono prawo w zakresie przepisów handlowo-administracyjnych, co średnio stanowiło ok. 40 czynów zabronionych (24%). Najwięcej przestępstw wykazano w kategorii „różne”. Średnio miesięcznie notowano ich około 168 (46%). Pozostałe przestępstwa zazwyczaj zaliczono do: kradzieży, bądź nadużywania alkoholu. Warto zwrócić uwagę również na to, że najmniej przestępstw zgłaszano posterunkowi w Kawcu (zazwyczaj 18). Jest to zastanawiające, aczkolwiek w tym wypadku dość istotne znaczenie mogła mieć lokalizacja posterunku, który znajdował się w małej miejscowości na granicy powiatu myślenickiego. Stąd też część mieszkańców późniejszej gminy zbiorowej w Raciechowicach miała problem z dotarciem do posterunku. W związku z tym najprawdopodobniej nie wszystkie przestępstwa były zgłaszane. Szczegółowy

wykaz zawiera aneks nr 8. Sporadycznie zdarzały się również inne czyny zabronione, np. przestępstwa sanitarno-administracyjne, czy też np. kradzież z pola i lasu⁷⁵⁰.

W drugiej połowie lat 30-tych na omawianym obszarze odnotowano kradzieże w lokalach kas Stefczyka. W 1936 roku włamanie do siedziby kasy w Dziekanowicach zostało udaremnione⁷⁵¹. Rok później włamywaczom udało się, jak to określono w raporcie, rozpruć kasę ogniotrwałą i wykraść 1100 zł w gotówce z siedziby kasy w Gdowie⁷⁵². Do podobnej sytuacji doszło również w Czechówce (miejscowość położona niedaleko Nowej Wsi)⁷⁵³.

W tym okresie zdarzały się również wtargnięcia przestępców do domów. Dokonywali oni kradzieży terroryzując mieszkańców. Przykładowo w czerwcu 1936 roku doszło do obrabowania szynku prowadzonego przez Samuela Brauna w Czaślawiu. Po sterroryzowaniu mieszkańców zrabowano 80 zł i tytoń o wartości 150 zł⁷⁵⁴. Do podobnego wydarzenia doszło w czerwcu 1937 roku w Mierzniu. Tym razem łupem złodziei padło ok. 30 zł. Jednakże podczas tego napadu jeden z bandytów został przypadkowo śmiertelnie postrzelony przez swoich kolegów⁷⁵⁵. Zdarzały się również porachunki osobiste ze skutkiem śmiertelnym do takich wydarzeń doszło między innymi w maju 1937⁷⁵⁶ i lipcu 1937 roku w Raciechowicach. W tym drugim przypadku miejscowa ludność ok. 150 osób próbowała dokonać samosądu. Ostatecznie udało się go uniknąć⁷⁵⁷. Nie tylko w Raciechowicach dochodziło do porachunków osobistych. Wystarczy choćby wspomnieć o wydarzeniach w Brzezowej, kiedy to jedna osoba poniosła śmierć po pchnięciu nożem⁷⁵⁸. Jednak do najtragiczniejszych wydarzeń doszło w 20 września 1936 roku w Niezdowie. Wówczas to dwaj przestępcy napadli na dom

⁷⁵⁰ Źródło: ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/112, s. 208, Statystyki przestępstw za okres: lipiec 1926 r.

⁷⁵¹ P. Figlewicz, *Zarys dziejów Banku...*, s. 37.

⁷⁵² ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/469, s. 51, Raport nr 48 z dnia 20 marca 1937 roku.

⁷⁵³ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/469, s. 180, Raport nr 151 z dnia 2 września 1937 roku.

⁷⁵⁴ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/468, s. 109, Raport nr 102 z dnia 14 września 1936 roku.

⁷⁵⁵ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/469, s. 126, Raport nr 107 z dnia 20 czerwca 1937 roku.

⁷⁵⁶ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/469, s. 96, Raport nr 84 z dnia 18 maja 1937 roku.

⁷⁵⁷ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/469, s. 152, Raport nr 126 z dnia 20 lipca 1937 roku.

⁷⁵⁸ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/470, s. 36, Raport nr 36 z dnia 18 kwietnia 1938 roku.

młynarza Markusa Goldfingera. Sprawcy napadu, po tym jak mieszkańcy zaczęli krzyżeć, oddali serię strzałów z rewolwera w wyniku czego zabili 5 osób: Taubę Goldfinger, Majera Goldfingera, Reginę Goldfinger, Esterę Goldfinger i służącą Annę Szczygieł. Z kolei Markus Goldfinger i jego służący Franciszek Piech zostali ranni. Napadu z użyciem broni dokonał poszukiwany przez policję bandyta z powiatu brzeskiego wraz ze swoim współnikiem⁷⁵⁹.

Podsumowując należy stwierdzić, że w większości przypadków miejscowa ludność dopuszczała się przestępstw handlowo-administracyjnych, czy też innych drobnych wykroczeń. Mieszkańcy byli narażeni na kradzieże, większość z nich jednak nie wiązała się z naruszeniem miru domowego. Zdarzały się przypadki terroryzowania ludności, choć w raportach w ciągu jednego roku zazwyczaj odnotowywano ich około 10 (średnia lat 1936-1938)⁷⁶⁰. Jeżeli zaś chodzi o zabójstwa to w meldunkach wspomniane były zazwyczaj w odniesieniu do porachunków osobistych.

Ważną funkcję w życiu lokalnej społeczności odgrywał Sąd Grodzki w Dobczycach. Sąd został ustanowiony w wyniku reformy administracyjnej, którą przeprowadzono w 1867 roku. Wówczas nosił nazwę C.K. Sąd Powiatowy w Dobczycach. Po odzyskaniu niepodległości zmieniono nazwę na Sąd Powiatowy, a od 1928 roku po reformie sądownictwa funkcjonował już jako sąd grodzki. [przypis] Sąd Grodzki w Dobczycach miał swoją siedzibę w budynku przy ulicy Rynek 38. Była to piętrowa kamienica znajdująca się w rękach prywatnych, którą dzierżawiono. Znajdowało się tam 13 pokoi o powierzchni ok. 295,5 m, które przystosowano na potrzeby sądu. Dodatkowo 7 pomieszczeń o powierzchni ponad ok. 95,4 m było przeznaczonych na więzienie. Łącznie powierzchnia budynku w użytkowaniu sądu wynosiła ok. 390,9 m⁷⁶¹. Jeżeli chodzi o obłożenia więzienia, to trudno na obecnym stanie badań dokładnie określić liczbę przetrzymywanych, ale z danych z maja 1933 roku wynika, że przeciętnie około 10 osób dziennie przybywało w dobczyckim więzieniu⁷⁶².

⁷⁵⁹ ANK, UWKr., sygn. 29/206/557, s. 216, Sprawozdania sytuacyjne miesięcznie ze stanu bezpieczeństwa publicznego (I-XII 1936).

⁷⁶⁰ Obliczenia własne na podstawie: ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/469, sygn. 29/248/470.

⁷⁶¹ ANK, Sąd grodzki w Dobczycach, sygn. 29/ 3228/1724, Wykaz z lokali dzierżawionych w budynkach prywatnych na pomieszczenia i więzienie z dnia 21 listopada 1935 roku.

⁷⁶² ANK, Sąd grodzki w Dobczycach, sygn. 29/3228/1724, Wykaz kosztów żywienia więźniów za miesiąc maj 1933 roku.

Obsada personalna sądu tuż przed wybuchem wojny składała się: z naczelnika sądu (Adam Wobr), 3 sędziów (Mieczysław Bolesław Gumiński, Józef Waga, Zygmunt Du Vall), 1 oficjała kancelistę (Michała Jurczyka), 3 kancelistów (Stanisław Koziół, Tomasz Kurd, Karol Egner), 3 woźnych. Oprócz tego notariuszem był Tomasz Jaroń, a adwokatami: Michał Gołąb, Kazimierz Habura i Ludwik Lipiński⁷⁶³.

Po odzyskaniu niepodległości doszło do zmian personalnych. Naczelnikiem sądu został Józef Waga⁷⁶⁴. Kilka miesięcy później sędziego J. Wagę przeniesiono. Jednocześnie w źródłach występuje informacja, że sędzią w Dobczycach był Stanisław Kusina⁷⁶⁵. W omawianym okresie oprócz S. Kusiny, który pełnił funkcję naczelnika pracowali: sędziowie: Michał Chodyniecki (1927)⁷⁶⁶, Stanisław Feill (1929-1933)⁷⁶⁷, Władysław Hausner (1939)⁷⁶⁸. Wzmiankowanych jest także 2 asesorów.

Zmniejszenie się liczby sędziów związane było z problemami kadrowymi, które występowały w sądach apelacji krakowskiej⁷⁶⁹. Dotknęły one także miejscowy sąd. W maju 1933 roku sędzia S. Feill został, decyzją Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie, przeniesiony do Sądu Grodzkiego w Mszanie Dolnej. Jednocześnie skierowano tymczasowo do pracy, na okres miesiąca, asesora sądowego Ottona Bolączkę. Wspomniany asesor zdał egzamin aplikanta sądowego pod koniec kwietnia 1933 roku⁷⁷⁰. Skierowanie go na tak krótki czas mogło wynikać z pewnej praktyki, o której wspomina L. Krzyżanowski. W związku z brakami kadrowymi wymagano od egzaminowanych aplikantów, aby niezwłocznie występowali o nominację sędziowską⁷⁷¹. Należy jednak

⁷⁶³ *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim*: na rok 1914, Lwów 1914, s. 212.

⁷⁶⁴ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/3624, Lista członków z dnia 29 grudnia 1921 roku rady zarządu i komisji rewizyjnej „Pomocy” Stowarzyszenia konsumpcyjnego urzędników i funkcjonariuszy publicznych w Dobczycach.

⁷⁶⁵ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/3624, Protokół Z Walnego Zebrania z dnia 26 lutego 1922 roku „Pomocy” Stowarzyszenia konsumpcyjnego urzędników i funkcjonariuszy publicznych w Dobczycach.

⁷⁶⁶ *Kalendarz sądowy na rok 1927*, pod. red. Z. Krzysztoporskiego, Warszawa 1927, s. 136.

⁷⁶⁷ *Kalendarz sądowy na rok 1929*, pod. red. Z. Krzysztoporskiego, Warszawa 1929, s. 97.

⁷⁶⁸ *Kalendarz informator sądowy na 1939 rok*, oprac. J. Kirkičenko, M. Kraczkiewicz, K. Budzisz, Warszawa 1939, oprac. s. 130

⁷⁶⁹ Lech Krzyżanowski, *Sędziowie w II Rzeczypospolitej, Okręgi apelacyjne: krakowski i katowicki*, Katowice 2011, s. 237.

⁷⁷⁰ ANK, Sąd grodzki w Dobczycach, sygn. 29/3228/1724, Odpis pisma z dnia 23 maja 1933 roku Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie skierowania asesora sądowego Ottona Bolączki do Sądu Grodzkiego w Dobczycach.

⁷⁷¹ Lech Krzyżanowski, dz. cyt., s. 237.

podkreślić, że sąd w Dobczycach należał do tych, gdzie, jak pisze L. Krzyżanowski, liczba spraw wyraźnie nie wzrosła i nie pojawiały zaległości w ich rozpatrywaniu⁷⁷².

W połowie lat 30-tych w Dobczycach orzekał 1 sędzia, tj. Stanisław Kusina, wspierany przez 1 asesora (A. Niewińskiego). Dodatkowo w sądzie pracowali: Waleria Bieńkowska (pomoc kancelaryjna, skarbnik), Maria Drozodowiczówna (protokolant), Tadeusz Bigda (sekretarz), Mieczysław Nowaczyński, Czesław Nowak, Ludwik Figlewicz, Józef Szczepański⁷⁷³. Pod koniec okresu międzywojnia do Dobczyc przybywa sędzia Władysław Hausner.

Sędziowie rozpatrywali nie tylko sprawy karne, ale również rozstrzygali spory pomiędzy mieszkańcami. Sąd prowadził także między innymi postępowanie spadkowe i egzekucyjne co potwierdza spis jednostek w inwentarzu archiwalnym⁷⁷⁴. Ciekawy przykład postępowania egzekucyjnego miał miejsce w 1935 roku. Otóż jeden z rolników z Krzesławic złożył zażalenie na postępowanie egzekucyjne, które przeciw niemu prowadził sklep kółka rolniczego. Zwrócił się do sądu o odroczenie na okres 1 roku, gdyż jak napisał w uzasadnieniu: „Mam bowiem widoki, że w tym roku syna mojego wżenię i z posagu dług zostanie spłacony”. To pismo jest jeszcze z jednego powodu ciekawe. Był on posiadaczem 15-morgowego gospodarstwa o wartości 15 tysięcy złotych, a było on zadłużone na sumę 7 tysięcy złotych, z czego połowę tego stanowił dług wobec Banku Rolnego. Świadczy to niewątpliwie o bardzo trudnej sytuacji ekonomicznej mieszkańca Krzesławic. Ponadto można domniemywać, że „wybranka” musiała pochodzić z rodziny dysponującej większymi możliwościami finansowymi. Już choćby ta krótka analiza pokazuje, że są akta sądowe to źródła ciekawe, ale pełen ich wykorzystanie wymagają wnikliwej analizy. Jednakże możliwość formułowania wniosków zakresie orzecznictwa, czy też sytuacji materialnej mieszkańców wymagałoby szerokiej kwerendy i ten temat wymaga odrębnego opracowania.

4. Zagrożenie powodziowe

Największym zagrożeniem dla miejscowej ludności były powodzie i podtopienia. Wpływały one istotnie na warunki bytowe, gdyż wiązały się z dużymi stratami materialnymi, a czasami również stanowiły zagrożenie życia. O ile cykliczne podtopienia

⁷⁷² Tamże, s. 172-173.

⁷⁷³ ANK, Sąd grodzki w Dobczycach, sygn. 29/3228/1724, Zarządzenie w sprawie obchodów Święta Niepodległości z dnia 9 listopada 1935 roku.

⁷⁷⁴ ANK, C.K. Sąd Powiatowy w Dobczycach (sygn. 29/450); Sąd Grodzki w Dobczycach (sygn. 29/451), Sad Grodzki w Dobczycach, (sygn. 29/3228)

pól w dolinie rzek Raby i Krzyworzeki były czymś naturalnym i przewidywalnym, to wielkie powodzie były poważnym wyzwaniem dla lokalnej społeczności. Przed wybuchem I wojny światowej katastrofalne skutki przyniosła powódź z 1913 roku. Objęła ona 25 powiatów Galicji Zachodniej. Niemniej jednak teren Dobczyc należał do najbardziej zniszczonych. Stąd nie dziwi fakt, że „Tygodnik Ilustrowany” opisując ten kataklizm odniósł się do sytuacji w Dobczycach. Tereny dotknięte tą klęską elementarną, w tym Dobczyce, odwiedził sam Włodzimierz Tetmajer będący wówczas posłem wybranym z tego okręgu z obszaru gmin wiejskich⁷⁷⁵. Opis tego wydarzenia odnaleźć można w pamiętniku Marka Chorobika: „Dnia lipca 1913 była wielka powódź na Rabie w Dobczycach. Przez most woda przelała się, na Kamieńcu oknami i drzwiami woda wlewała, kilka domów uszkodziła”⁷⁷⁶.

W okresie międzywojennym doszło do jednej z największych powodzi historii powodzi jednej z lipca 1934 roku. Intensywne opady deszczu spowodowały, że rzeki: Soła, Raba, Dunajec, Wisłoka wystąpiły z brzegów. W samym województwie krakowskim powódź objęła 15 powiatów. Pomiędzy dolną Rabą, dolnym Dunajcem i Wisłą doszło do utworzenia olbrzymiego jeziora o powierzchni 1000 km²⁷⁷⁷. Również obszar dobczyckiego powiatu sądowego (okręgu) położony wzdłuż rzeki Raby i jej dopływów znalazł się pod wodą. Stan Raby na wysokości Myślenic podniósł się o 6 metrów. Spowodowało to zalanie wielu miejscowości w tym, Drogini, Brzezowej, Dobzyc, Niezdowa i Gdowa. W Dobczycach woda przerwała wał i zalała Rynek. Jednak w najgorszej sytuacji znalazły się osoby mieszkające na ulicy Podgórskiej, które nie zdążyły się ewakuować. W oczekiwaniu na pomoc musiały przebywać na dachach swoich domostw. W samym Rynku woda opadała przez 3 dni⁷⁷⁸.

Zniszczeniu uległa również infrastruktura, tj. mosty i drogi. Na omawianym terenie wszystkie mosty zostały zniszczone, w tym również w Dobczycach i Gdowie. Wygląd tego drugiego po przejściu fali powodziowej przedstawiał się w następujący sposób: „Most w Gdowie składa się z dwóch części – pierwsza trzyma się jako tako – druga natomiast została nadgryziona przez wodę, która zerwała dwa przęsła. W pośrodku

⁷⁷⁵ „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 45, s. 887-889; nr 46, s. 908-909; nr 47, s. 928-929.

⁷⁷⁶ Zbiory PF, Pamiętnik Marka Chorobika [1913-1928], spisany w 1928 roku; w pamiętniku nie podano daty dziennej; w cytowanym fragmencie zachowano oryginalną składnię.

⁷⁷⁷ Wojciech Chudzik, *Powódź w lipcu 1934 w Małopolsce. Skutki społeczno-gospodarcze*, „Rocznik Lubelski”, 2014, , s. 126.

⁷⁷⁸ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 300.

pozostały – niby wysepka – dwa przęsła, połączone z resztą mostu wąską kładką”⁷⁷⁹. Przy tej okazji warto zaznaczyć, że ten most został oddany do użytku w 1932 roku⁷⁸⁰.

Miejskowa ludność jeżeli to było możliwe starała się ewakuować również zwierzęta gospodarskie, o czym świadczy poniższy fragment: „Potoczek koło drogi osieczkańskiej, który w czasie posuchy zaznaczony bywa jeno pasmem kamieni, połączył, się nagle z Rabą, i wody runęły na naszą siedzibę. Mętne fale ze złowróżbnym szumem przelewały się na dziedzińcu, w ogrodzie i oblewały wysokie podmurowanie. Jedyną wysepką, która w razie niebezpieczeństwa mogłaby służyć jako deską ratunkową, był odcinek szosy Myślenice-Bochnia, tzn. podniesiona jego część przy moście osieczkańskim. Na ten kawałek lądu wyprowadzono bydło”⁷⁸¹. Powódź nawiedziła obszar południowej Polski w okresie żniw. W związku z tym chłopci zaraz po opadnięciu wody starali się ratować to, co mogli. Nie może dziwić zatem opis postawy chłopów, który zamieszczono w „Dzwonie Niedzielnym”: „Kiedy na drugi dzień po największej powodzi wracałem z nad ogromnej żółtej Raby, widziałem ludzi idących z kosami i grabiami na żniwo po resztek zamulonych, przybitych do ziem zbóż – i pomyślałem sobie, że jest jednak w ludzkiej polskim to umiłowanie ziemi ogromne, ta wytrwałość jakaś, ten upór w trwaniu na placówce, choćby wszystko się waliło”⁷⁸².

Olbrzymie zniszczenia po tym wydarzeniu utrwaliły się w świadomości i przysłoniły mniejsze klęski, stąd że brak jest opisów innych powodzi z tego okresu w kronice OSP, czy też w innych lokalnych archiwaliach⁷⁸³. Natomiast do zalania Rynku w Dobczycach doszło jeszcze pod koniec października 1936 roku⁷⁸⁴.

VI Życie religijne

1. Sieć parafialna i duchowieństwo

Pierwsze parafie położone na interesującym nas obszarze zostały erygowane jeszcze w XIII wieku. Najstarszą z nich była parafia w Dziekanowicach, o czym świadczy między

⁷⁷⁹ „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1934, nr 198, s. 2.

⁷⁸⁰ Narodowe Archiwum Cyfrowe, Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, sygn. 3/3364, Most na Rabie pod Gdowem (1932).

⁷⁸¹ „Dzwon Niedzielnym”, 1934, nr 32, s. 516.

⁷⁸² „Dzwon Niedzielnym”, 1934, nr 31, s. 499.

⁷⁸³ Istniejąca kronika OSP Dobczyce została spisana w 1975 przez druhów, którzy swoją służbę rozpoczęli w okresie międzywojennym.

⁷⁸⁴ ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/468, s. 126, Raport nr 116 z dnia 30 października 1936 roku.

innymi zachowane romańskie prezbiterium. Warto podkreślić, że jest to najstarszy zachowany obiekt sakralny w powiecie myślenickim⁷⁸⁵. Ponadto z 1270 roku pochodzi wzmianka źródłowa, w której wymieniono plebana Rodsława⁷⁸⁶. W przypadku kolejnych parafii pewne informacje o nich pojawiają się w XIV wieku: Dobczyce (1321)⁷⁸⁷, Gdów (1325)⁷⁸⁸, Gruszów (1325)⁷⁸⁹, Raciechowice (1327)⁷⁹⁰, Wiśniowa (1349)⁷⁹¹. Jednakże z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że w przypadku w większości z nich mogły one być erygowane jeszcze w XIII wieku.

W okresie niewoli narodowej nastąpiły zmiany w podziale administracyjnym Kościoła. Pociągnęło to za sobą zmiany w sieci dekanalnej. Parafie z omawianego obszaru znalazły się w obrębie diecezji tarnowskiej. W 1880 roku przywrócono diecezję krakowską i włączono do niej z diecezji tarnowskiej 5 dekanatów w całości i 4 częściowo, w tym między innymi wielicki, dobczycki i myślenicki. W ciągu kilku kolejnych lat dyskutowane były różne plany dotyczące rozgraniczenia diecezji krakowskiej i tarnowskiej. Ostatecznie nastąpiło to na mocy bulli *Supremo catholicae familiae Moderator* wydanej 27 marca 1886 roku⁷⁹². Omawiany obszar znalazł się w diecezji krakowskiej, ale doszło do reorganizacji sieci dekanalnej. Dekanat dobczycki został zlikwidowany i część parafii, które znalazły się na nowo w diecezji krakowskiej, zostały przyłączone do dekanatu myślenickiego⁷⁹³.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zaistniała konieczność dokonania zmian w strukturze administracyjnej Kościoła rzymskokatolickiego. Stało się to na mocy bulli papieskiej *Vixdum Poloniae unitas* z 28 października 1925 roku. Z metropolii poznańskiej i gnieźnieńskiej wyodrębniono metropolię krakowską. W jej obrębie oprócz archidiecezji krakowskiej znalazły się następujące diecezje: częstochowska, kielecka, katowicka,

⁷⁸⁵ M. Kornecki, *Zabytki sztuki*, [w:] *Monografia powiatu myślenickiego, t.1*, pod. red. R. Reinfussa, Kraków 1970, s. 288.

⁷⁸⁶ *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1, z.4, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, J. Wiśniewski, Ossolineum, Wrocław 1986, s. 651.

⁷⁸⁷ *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1, z.3, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Ossolineum, Wrocław 1985, s. 562-563.

⁷⁸⁸ *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1, z.4, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, J. Wiśniewski, Ossolineum, Wrocław 1986, s. 720.

⁷⁸⁹ *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 2, z.1, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Ossolineum, Wrocław 1989, s. 96.

⁷⁹⁰ Artur Karpacz, *Raciechowice*, [w:] "Sakralne Dziedzictwo Małopolski", 2023, źródło:<https://sdm.upjp2.edu.pl/miejscowosci/raciechowice>.

⁷⁹¹ S. Piechowicz, *W Wiśniowej...*, s. 21.

⁷⁹² B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (968-1939). Rozdział 3: Granice metropolii i diecezji w zaborze austriackim*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, t. 21, s. 35-351-

⁷⁹³ E. Piwowarczyk, *Archiwalia...*, s. 557.

tarnowska⁷⁹⁴. Zmiany nastąpiły również w granicach pomiędzy poszczególnymi diecezjami. Na interesującym nas obszarze z dotychczasowego dekanatu Tymbark (diecezja tarnowska) wyłączono część miejscowości, które znalazły się w obrębie archidiecezji krakowskiej tworząc nowy dekanat Mszana Dolna. Do tego nowoutworzonego dekanatu przyłączono również parafie: Wiśniowa i Węglówka, które wcześniej należały do dekanatu Myślenice⁷⁹⁵. Po tych zmianach miejscowości dobczyckiego powiatu sądowego wchodziły w skład 10 parafii, które należały do 5 dekanatów, z czego jeden, tj. dekanat Tymbark, należał do diecezji tarnowskiej. Dane te zostały zestawione w poniższej tabeli.

Tab. 78. Sieć parafialna na obszarze dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego po reorganizacji podziału na diecezję w 1925 roku⁷⁹⁶

Dekanat	Parafie	Miejscowości wchodzące w skład parafii
Myślenice	Dobczyce	Brzezowa, Dobczyce, Kornatka, Skrzyńka
	Raciechowice	Raciechowice, Sosnowa, Czaślów, Wżary ⁷⁹⁷ i Kornatka (część), Glichów, Poznachowice Górne, Komorniki, Bigoszkówka ⁷⁹⁸ , Dąbie i Bukownik ⁷⁹⁹ , Mierzeń, Krzyworzeka

⁷⁹⁴ K. Krzysztofek, *Stowarzyszenia katolickie w Krakowie w latach 1918-1939. Studium historycznoprawne*, Kraków 2014, s. 40.

⁷⁹⁵ P. Natanek, *Ustrój i organizacja diecezji krakowskiej w latach 1795-1939*, Kraków 1994, mps, Biblioteka UPJP2 w Krakowie, s.102.

⁷⁹⁶ W zestawieniu ujęto miejscowości tworzące dobczycki powiat (okręg) sądowy. W dalszej analizie uwzględnione zostaną parafie, których siedziby znajdowały się na obszarze dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego; w tabeli umieszczono miejscowości przynależne do danej parafii znajdujące się na omawianym obszarze.

⁷⁹⁷ W 1914 roku nazwa miejscowości Czaślów z Wżarami, zob. J. Bigo, *Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicyi, Wielkiem Księstwie Krakowskim i Księstwie Bukowińskim z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszłych zmian terytoryalnych kraju*, Lwów 1914, s. 29.

⁷⁹⁸ Przysiółek Zegartowic zob. J. Bigo, *Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicyi, Wielkiem Księstwie Krakowskim i Księstwie Bukowińskim z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszłych zmian terytoryalnych kraju*, Lwów 1914, s. 10.

⁷⁹⁹ Przysiółek Zegartowic zob. *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej::opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych. T. 12, Województwo krakowskie. Śląsk Cieszyński*, Warszawa 1925, s. 39; *Przysiółek Zegartowic Skorowidz*

Mszana Dolna	Węglówka	Węglówka
	Wiśniowa	Wiśniowa, Lipnik, Wierzbanowa, Kobielnik, Poznachowice Dolne
Niepołomice	Gdów	Bilczyce, Fałkowice, Grzybowa ⁸⁰⁰ , Gdów, Kędzierzynka, Kwapinka, Podolany, Stadniki, Stryszowa, Zagórzany, Zalesiany, Zręczycy
	Gruszów	Kawec, Gruszów, Sawa
	Niegowić	Liplas, Wola Zręczycka ⁸⁰¹
Tymbark (diecezja tarnowska)	Góra św. Jana	Bojańczyce, Krzesławice, Kwasowice, Zegartowice, Poznachowice Górne (część) ⁸⁰²
	Krasne	Żerosławice ⁸⁰³
Wieliczka	Dziekanowice	Dziekanowice, Hucisko, Nowa Wieś, Sieraków, Rudnik, Bienkówice, Niezdów, Winiary, Kunice

Zródło: *Schematismus universi venerabilis cleri saecularis et regularis dioeceseos tarnoviensis* (1926), s. 95; *Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis dioeceseos cracoviensis pro anno domini 1926*, s. 92-95, 100, 114-116, 118, 188.

W przypadku części miejscowości przynależność parafialna nie pokrywała się z podziałem administracyjnym. Zjawisko to dotyczy parafii: w Krasnym, Górze św. Jana i w Niegowici. Dwie z wymienionych parafii położone były na terenie powiatu limanowskiego, a z kolei Niegowić na obszarze powiatu bocheńskiego. Ponadto z parafii Góra św. Jana miejscowości, Pobęczyn i Mstów, należały również do powiatu

z 1914, zob. J. Bigo, *Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicyi, Wielkiem Księstwie Krakowskiem i Księstwie Bukowińskiem z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszłych zmian terytoryalnych kraju*, Lwów 1914, s. 32.

⁸⁰⁰ Przysiółek Gdowa, zob. J. Bigo, *Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicyi, Wielkiem Księstwie Krakowskiem i Księstwie Bukowińskiem z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszłych zmian terytoryalnych kraju*, Lwów 1914, s. 51.

⁸⁰¹ Przysiółek Zręczycy, nie widnieje w *Najnowszym skorowidzu wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicyi, Wielkiem Księstwie Krakowskiem i Księstwie Bukowińskiem z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszłych zmian terytoryalnych kraju*, Lwów 1914.

⁸⁰² W tym wypadku najprawdopodobniej chodzi o część położoną nad Stradomką, po drugiej stronie góry Grodzisko; wg danych zawartych w tej części Poznachowic Górnych mieszkało 54 osób zob.

Schematismus universi venerabilis cleri saecularis et regularis dioeceseos tarnoviensis (1928), s. 95.

⁸⁰³ *Schematismus universi venerabilis cleri saecularis et regularis dioeceseos tarnoviensis* (1928), s. 95.

limanowskiego. W przypadku Krasnego do dobczyckiego powiatu sądowego przynależały jedynie Żerosławice. Z kolei z parafii Niegowić tylko wsie Liplas i Wola Zręczycka objęte były jurysdykcją sądu dobczyckiego⁸⁰⁴. Liczba katolików w trzech wymienionych parafiach zamieszkująca omawiany obszar wynosiła: w Niegowici 443 osoby⁸⁰⁵, w Krasnym 123 osoby. Najwięcej katolików zamieszkiwało parafię Góra św. Jana, tj. 1344 osób⁸⁰⁶.

Mając na uwadze powyższe kwestie bliższej analizie zostaną poddane tylko parafie, których siedziby znajdowały się na terytorium dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w: Dobczycach, Raciechowicach, Węglówce, Wiśniowej, Gdowie, Gruszowie, Dziekanowicach.

Charakteryzując sieć parafialną należy odnieść się do instytucji patronatu. W świetle kanonu 1448 „prawo patronatu to ogół przywilejów oraz obowiązków jakie przysługiwały fundatorom kaplic, kościołów lub beneficjów oraz tym, którzy od nich prawo to nabyli”⁸⁰⁷. Występował patronat personalny (osoba fundatora i jego spadkobiercy) oraz patronat realny, który wynikał z posiadania danej nieruchomości. W wypadku jej sprzedaży na nabywcę przechodziło również prawo patronatu. Należy zaznaczyć, że to prawo mogły posiadać nie tylko osoby prywatne, ale również instytucje kościelne jak i władze rządowe⁸⁰⁸. W odniesieniu do patronatu realnego należy zaznaczyć, że istniał katalog osób, którym to prawo nie przysługiwało. Dotyczyło to między innymi nieochrzczonych, odstępców od wiary lub Kościoła, wyklętych, należących do zakazanych przez Kościół stowarzyszeń lub korporacji⁸⁰⁹. Jednym z istotnych przywilejów patrona było prawo prezenty, czyli przedstawiania ordynariuszowi kandydata do objęcia beneficjum. W świetle kodeksu kanonicznego z 1917 roku patron miał 4 miesiące na dokonanie prezenty licząc od dnia zawiadomienia o wakansie i o

⁸⁰⁴ Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej.:opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych. T. 12, Województwo krakowskie. Śląsk Cieszyński, Warszawa 1925, s. 5, 19, 38, 39.

⁸⁰⁵ *Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis dioeceseos cracoviensis pro anno domini* 1926, s. 118.

⁸⁰⁶ *Schematismus Universi Venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Dioeceseos Tarnoviensis (1928)*, s. 95, 96.

⁸⁰⁷ K. Krasowski, *Prawo patronatu w metropolii gnieźnieńsko-poznańskiej w latach 1918-1939*, „Prawo Kanoniczne” 1986, 29, nr 3-4, s. 250.

⁸⁰⁸ P. Magiera, *Kwestia zniesienia prawa patronatu w debacie parlamentarnej Sejmu Ustawodawczego w 1920 r.*, „Klio”, T. 59 (2021), nr 3, z. 2, s. 172.

⁸⁰⁹ Jan Głąb, *Kościelne prawo patronatu w świetle zmian nowym kodeksem wprowadzonych*, Przemysł 1919, s. 6.

kandydatach. Na patronie ciążyły jednak pewne obowiązki takie jak: zawiadomienie ordynariusza o marnowaniu dóbr kościelnych lub beneficjalnych, odbudowa zniszczonego kościoła bądź też uzupełnienia jego dochodów w zależności od tytułu nabycia prawa patronatu⁸¹⁰.

Po zawarciu konkordatu w 1925 roku w praktyce prezenta wyglądała w następujący sposób: biskup przedstawiał 3 kandydatów, z pomiędzy których patron wskazywał jednego. Musiał to uczynić w ciągu 30 dni, gdyż w przeciwnym wypadku beneficjum obsadzał biskup. Patronowi przysługiwały również prawa materialne i honorowe. W tym pierwszym przypadku patron miał przywilej pobierania z dochodów kościoła lub beneficjum środków na swoje utrzymanie. Dotyczyło to sytuacji w której patron popadłby mimowolnie w niedostatek. Z kolei do tych ostatnich należały między innymi: prawo do umieszczenia herbu w kościele patronalnym, pierwszeństwo w procesjach, godniejszego miejsca w kościele (ławka kolatorska)⁸¹¹.

W odniesieniu do omawianego przez nas terytorium prawo patronatu przysługiwało: państwu (Dobczyce), miejscowemu ordynariuszowi (Wiśniowa, Węglówka i Gruszów). Z kolei w przypadku parafii Raciechowice, Gdów, Dziekanowice wspomnianym prawem dysponowali miejscowi właściciele ziemscy. W Raciechowicach byli to Kazimierz Rouppert i Kazimiera de Bujwid Rouppertowa, w Dziekanowicach właściciel majątku Sieraków, którym w latach dwudziestych był Władysław Kucharski. Bardziej skomplikowana sytuacja była w gdowskiej parafii, gdyż prawo patronatu przysługiwało trzem osobom: Kazimierzowi Habichtowi (Gdów), Edmundowi Piotrowskiemu (Fałkowice), Michałowi Bednarskiemu (Stadniki). Każdy z nich dysponował 1 głosem. Współpatronem był również miejscowy ordynariusz posiadający 2 głosy, gdyż właścicielem Grzybowej i Mroczkowszczyzny była osoba pochodzenia żydowskiego⁸¹². Jedynie Węglówka nie była objęta prawem patronatu, ale parafię erygowano dopiero w 1913 roku⁸¹³.

⁸¹⁰ F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. I, wyd. 3 przyg. do druku i uzupeł. J. Baron, W. Stawinoga, Opole 1957, s. 392.

⁸¹¹ F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. I, ..., s. 389, 391-392.

⁸¹² *Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis dioeceseos cracoviensis pro anno domini ... (1918-1939)*.

⁸¹³ *Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis dioeceseos cracoviensis pro anno domini 1926*, Kraków 1926, s. 93.

Na podstawie dokumentów przechowywanych w Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie można przeanalizować nie tylko realizację w praktyce sposobu dokonywania prezeny, ale również w jaki sposób patroni uczestniczyli w realizacji inwestycji, takich jak np. remont plebanii. Szczegółowe zasady zostały uregulowane w ustawie o konkurencyjni kościelnej z 15 sierpnia 1866 roku. Ustawa ta była kilkakrotnie nowelizowana między innymi w 1896 roku. Już po odzyskaniu niepodległości niektóre postanowienia omawianej ustawy zostały zmienione⁸¹⁴. Zgodnie z uregulowaniami prawnymi w sytuacji kiedy planowana, konieczna inwestycja przewyższała dochody, wówczas komitet parafialny mógł wystąpić do starosty celem rozpisania tzw. rozprawy konkurencyjnej. Zatwierdzano na niej kosztorys inwestycji i dokonywano podziału zobowiązań. Patron był zobowiązany do datku patronackiego wynoszącego, po odtrąceniu robocizny, 1/6 kosztów.

Na omawianym obszarze dwukrotnie doszło do konieczności zwołania rozprawy konkurencyjnej. Jedno z nich dotyczyło parafii w Dziekanowicach, gdzie 19 kwietnia 1925 roku komitet parafialny wystosował do kurii pismo z prośbą o zgodę na budowę plebanii. W uzasadnieniu podkreślono, że obecny budynek został wzniesiony 120 lat wcześniej i jego stan techniczny uniemożliwia dalsze wykorzystywanie go do celów mieszkaniowych. Ponadto przywołano uchwałę komitetu parafialnego z 1914 roku dotyczącą wzniesienia nowej plebanii. Starostwo na rozprawie konkurencyjnej podjęło decyzję o rozłożeniu kosztów w następujący sposób. Oszacowano koszt budowy na 24 362 zł, z czego wydatki w gotówce miały stanowić 85%. W związku tym datki konkurencyjne wyniosły 3410,78 zł. Z kolei parafianie mieli zapłacić 2,42 zł od 1 zł podatku bezpośredniego bez dodatków. Rozdział obciążeń przypadający na wsie należące do parafii został zestawiony w poniższej tabeli.

Tab. 79. Datki parafian w Dziekanowicach zatwierdzone na rozprawie konkurencyjnej w 1925 roku

Nazwa gminy	Należne podatki	Należne datki
Bieńkowice	476,27	1152,57

⁸¹⁴ Ustawa z dnia 26 lipca 1919 roku zmieniająca postanowienia § 8a i § 16 galicyjskiej ustawy o konkurencyjni kościelnej z 15 sierpnia 1866 dz. u. kr. Nr 28 w brzmieniu noweli z dnia 16 kwietnia 1896 dz. u. kr. nr 25, obowiązująca na terytorium b. Galicji (Dz.U. 1919 nr 67 poz. 405).

Dziekanowice	682,61	1651,91
Hucisko	429,74	1039,97
Jankówka	437,30	1058,26
Kunice	1297,93	3140,40
Niezdów	515,15	1246,66
Nowa Wieś	398,74	974,95
Rudnik	366,70	887,41
Sieraków	983,78	2380,74
Winiary	2107,27	5099,59
Grajów	964,06	2333,02
Suma	8659,55	20965,48

Zródło: AKMKr, Parafia Dziekanowice, sygn. APA 44, brak paginacji.

Inwestycje, wymagające większych wydatków, a w związku z tym rozpisania rozprawy konkurencyjnej zrealizowano także w parafii Raciechowice. 25 lutego 1925 roku komitet parafialny podjął decyzję o konieczności przeprowadzenia: remontu plebanii, wybudowania dzwonnicy i budowy stajni. Stosowne pismo zostało przesłane do starostwa w Wieliczce. Rozprawa konkurencyjna odbyła się 13 grudnia 1926 roku. Ostatecznie koszty budowy oszacowano na 21 594 zł i 29 groszy. Po odtrąceniu robocizny tj. 15% wartości inwestycji, wysokość wkładu finansowego określono na poziomie 18 335,19 zł. W związku tym datek konkurencyjny, czyli 1/6 planowanych kosztów, wyniósł 3059,19 zł. Pozostałą kwotę rozdzielono pomiędzy parafian (por. tab. 80).

Tab. 80. Datki parafian parafii w Raciechowice zatwierdzone na rozprawie konkurencyjnej w 1926 roku

Nazwa gminy	Należne podatki	Należne datki
--------------------	------------------------	----------------------

Mierzeń	811,61	2183,23
Komorniki	655,59	1763, 53
Poznachowice Górne	719,87	1936,53
Glichów	633,26	1703, 46
Raciechowice	1818, 88	4392,78
Krzyworzeka	289,66	779,16
Czasław	1563,81	4206,64
Dąbie ad Zegartowice	399,83	1075,54
Suma	6892,51	18540,81

Źródło: AKMKr, Parafia Raciechowice, sygn. APA 270, brak paginacji.

Jednakże w związku z planowaną inwestycją Kazimierz i Kazimiera Rouppertowa wnieśli zastrzeżenie. Dotyczyło ono uiszczania w tym czasie datku patronackiego. Ustawodawstwo austriackie przewidywało bowiem, że w sytuacji, kiedy patron zamieszkiwał poza parafią, może on być zwolniony z datku patronackiego jeżeli datek z tytułu konkurencji był wyższy. Ostatecznie sprawę rozstrzygnięto po myśli Rouppertów⁸¹⁵.

Duchowieństwo

W dwudziestoleciu międzywojennym rzadko dochodziło w interesujących nas parafiach do zmiany na stanowisku proboszcza. W Dobczycach, Raciechowicach, Gdowie proboszczowie rozpoczęli swoją posługę jeszcze w okresie niewoli narodowej i sprawowali ją co najmniej do 1945 roku. Z kolei w Dziekanowicach ks. Stanisław Węgrzynek objął urząd w 1903 roku i zmarł w roku 1940. Po jego śmierci

⁸¹⁵ AKMKr, Teczka parafii:Raciechowice, sygn. APA 270; *Ustawa z dnia 16. Kwietnia 1896 dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim którą zmienia niektóre postanowienia ustawy krajowej z dnia 15. Sierpnia 1866, Dz. u. kraj. Nr. 28, o pokrywaniu kosztów stawiania i utrzymywania budynków kościelnych i plebańskich w parafiach wyznania katolickiego, tudzież dostarczaniu przyrządów i sprzętów kościelnych.* (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim 1896, cz. VII, nr 25).

administratorem parafii był ks. prof. Władysław Wicher. W pobliskim Gruszowie ks. Karol Gryglowski pełnił posługę duszpasterską od 1919 roku. W Wiśniowej proboszczem od 1921 roku był ks. Bartłomiej Kutek. Jedynie w Węglówce w omawianym okresie występuje 4 księży piastujących urząd administratora parafii tj. ks. Władysław Wójtowicz, ks. Jan Wojcieszak, ks. Paweł Fryc, ks. Piotr Kalicki. Szczegółowe dane dotyczące obsady personalnej zostały zebrane w poniższej tabeli.

Tab. 81. Wykaz duchowieństwa z lat 1918-1945 w parafiach znajdujących się na obszarze dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego

Parafia	Proboszczowie	Wikarzy
Dobczyce	Władysław Włodyga (1905-1945) ⁸¹⁶	Stanisław Poglódek (1918-1921); Jan Kanty Tomczykiewicz (1924-1928); Henryk Znamirowski (1929-1931); Albin Szwed (1931-1933); Stanisław Fox (1934); Antoni Burda (1934-1936); Władysław Mięso (1936-1938); Stanisław Szamota (1938-1939); Stefan Muniak (1939-1945); katecheci: Wojciech Górny do 1934), Jan Grzywna (1934-)
Dziekanowice	Stanisław Węgrzynek (1903-1940) ⁸¹⁷ ; Władysław Wicher [1941-1945] ⁸¹⁸	Paweł Fryc (1918), Stefan Guśpiel (od 1919); Paweł Fryc (junior) (1926), Józef Kolber (1927-1928), Ludwik Frączek (1929), Jan Martinczak (1930); Franciszek Studentowicz (1935); Antoni Gigoń (1939)
Gdów	Jan Smółka (od 1905-1954) ⁸¹⁹	Wojciech Bartosik (1918); Marian Terlecki (od 1919); Eugeniusz Piątkowski(1922); Jan Hajduga (1925); Stanisław Chramiec (1929); Tomasz Kapusta (1935); Michał Migdał (1939); Leon Grabski (1940-1941) ⁸²⁰ ; Józef Gorzelany (1941-1943) ⁸²¹ ; Franciszek Stopka (1944) ⁸²² ; katecheta Grzegorz Sadowski od 1920; Władysław Uczniak (1939)

⁸¹⁶ AKMKr, Teczka personalna:ks. Władysław Włodyga, sygn. Pers. A 912, s. 1.

⁸¹⁷ AKMKr, Teczka personalna:ks. Stanisław Węgrzynek, sygn. Pers. A 899, s. 1.

⁸¹⁸ AKMKr, Teczka personalna:ks. Władysław Wicher, sygn. Pers. A 1171, s. 1.

⁸¹⁹ AKMKr, Teczka personalna:ks. Jan Smółka, sygn. Pers. A 770, s. 1.

⁸²⁰

⁸²¹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków-powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 311, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 19 sierpnia 1941 roku; ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 327, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 27 września 1943 roku.

⁸²² J. Gapys, *Polskie rzymskokatolickie duchowieństwo diecezjalne w Radzie Głównej Opiekuńczej 1939-1945*, Kielce 2010, s. 192.

Gruszów	Jan Nowak (-1918); Karol Gryglowski (1919- 1955)	
Raciechowice	Michał Chorobik (1915- 1953) ⁸²³	Jan Litwin (1920); 1926, 1929: vacat; Stefan Stopka (1939)
Węglówka	Władysław Wójtowicz (1917-1922); Jan Wojcieszak administrator (1922- 1928); Paweł Fryc (senior) administrator (1928-1930) ⁸²⁴ ; Piotr Kalicki administrator (od 1930)	
Wiśniowa	Edward Papeć (od 1912 -1922) ; Bartłomiej Kutek (od 1921-1951) ⁸²⁵	Józef Świąder (1918-; Paweł Fryc (1920); Vitus Brzycki (1922); Józef Pitorak (1925); Władysław Tęcza (1929); Józef Kluska (1934) Władysław Magiera (1939)

Źródło: *Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis dioeceseos cracoviensis pro anno domini... (1918-1939)*.

Spośród wymienionych proboszczów autor scharakteryzuje pięciu, tj. ks. S. Węgrzynka, ks. W. Wichra, ks. W. Włodygę, ks. M. Chorobika, ks. B. Kutka. Pierwszy z nich Przyjął święcenia w 1891 roku i pracował początkowo jako wikary w Kościelcu, a następnie w Andrychowie. W 1895 roku został skierowany do Staniątek, gdzie objął posadę katechety kierującego w szkole żeńskiej. W 1903 został proboszczem w Dziekanowicach, a od 1932 pełnił również funkcję dziekana dekanatu wielickiego⁸²⁶. W związku z rozwojem kultu Matki Bożej ks. Węgrzynek podjął starania w celu zmiany patrona parafii. Jednakże Święta Kongregacja Obrzędów nie wyraziła na to zgody uzasadniając to brakiem wystarczających powodów⁸²⁷. Należy zaznaczyć, że ksiądz prowadził ożywioną działalność społeczną. Dążył również do polepszenia warunków

⁸²³ AKMKr, Teczka personalna:ks. Michał Chorobik, sygn. Pers. A 98, s. 1.

⁸²⁴ AKMKr, Teczka personalna:ks. Paweł Fryc, sygn. Pers. A 184, s.1.

⁸²⁵ AKMKr, Teczka personalna:ks. Bartłomiej Kutek, sygn. Pers. A 446, s. 1.

⁸²⁶ AKMKr, Teczka personalna:ks. Stanisław Węgrzynek, sygn. Pers. A 899, s. 1.

⁸²⁷ AKMKr, Teczka parafii Dziekanowice, sygn. APA 44, Pismo Świętej Kongregacji Obrzędów z dnia 9 sierpnia 1935 roku.

bytowych miejscowej ludności, stąd też dał się poznać, jak już zostało wspomniane wcześniej, jako inicjator założenia miejscowej kasy Stefczyka i aktywnie w niej działał.

Po śmierci ks. Węgrzynka administratorem parafii i dziekanem dekanatu wielickiego został ks. Władysław Wicher (1941 r.). Już wcześniej był związany z tą parafią, gdyż pełnił posługę wikariusza właśnie w Dziekanowicach (1915 r.). W świadectwie moralności wystawionym przez ks. Węgrzynka czytamy, że „można powiedzieć, że jest kapłanem według Serca Bożego”. Związał się później z Uniwersytetem Jagiellońskim. Był on profesorem Wydziału Teologicznego UJ. Wraz z innymi wykładowcami tej uczelni został aresztowany i osadzony w obozie Sachsenhausen. Po powrocie został skierowany do parafii w Dziekanowicach⁸²⁸. Dał się poznać jako świetny organizator. Doprowadził do założenia Delegatury Powiatowego Komitetu Opiekuńczego i aktywnie działał na rzecz pomocy najuboższym. Ponadto włączył się w działalność konspiracyjnego tajnego nauczania. Nie zapominał o obowiązkach duszpasterskich. Warto zaznaczyć, że podjął on ponowne starania o zmianę wezwania parafii na Macierzyństwa NMP. W piśmie do kurii motywował to tym, że „cudowny obraz bardzo tu obwieszony wotami”. Zdając sobie sprawę, że nie będzie to sprawa prosta zwrócił się o pomoc w napisaniu pisma do Rzymu⁸²⁹. W kolejnym piśmie skierowanym bezpośrednio do kardynała Sapiehy zaproponował, aby patronem *principali* było Macierzyństwo NMP, a patronem *secundimus* św. Mikołaj. Ks. Wicher uzasadniał to brakiem kultu św. Mikołaja. Ponadto miejscowa ludność zobowiązała się pomimo wojny dokonać renowacji ołtarza Matki Boskiej, czego nie można było powiedzieć o innych bardzo zniszczonych ołtarzach. Nawet zgromadziła potrzebne drewno i uzyskała zgodę na zrobienie desek (opłaciła to masłem u referenta). Kończąc list ks. Wicher napisał: „wszystkie przepisy obrządków powinny mieć na celu dobro dusz i tym się wyłącznie kierować”⁸³⁰. Stolica Apostolska reskrytem dnia 15 września 1943 roku pozwoliła na obchodzenie Święta Macierzyństwa w kościele parafialnym⁸³¹. Zostało ono udzielone na lat 10. Warto podkreślić, że pomimo wojny udało się, byłemu więźniowi Sachsenhausen, dokonać rozbudowy chóru. Co ciekawe pozyskał materiały dzięki

⁸²⁸ AKMKr, Teczka personalna:ks. Władysław Wicher, sygn. Pers. A 1171, s. 1, 4.

⁸²⁹ AKMKr, Teczka parafii Dziekanowice, sygn. APA 44, Pismo do Kurii Krakowskiej z dnia 14 stycznia 1943 w sprawie zmiany tytułu kościoła.

⁸³⁰ AKMKr, Teczka parafii Dziekanowice, sygn. APA 44, Pismo do kardynała A. Sapiehy z dnia 19 lutego 1943 roku.

⁸³¹ AKMKr, Teczka parafii Dziekanowice, sygn. APA 44, Pismo Kurii do ks. Władysława Wichra informujące o reskrypcie Stolicy Apostolskiej z dnia 15 września 1943 roku.

kartom zapotrzebowania (tzw. bezugscheiny), co jak podkreślono „prawie nic to nie kosztowało”⁸³².

Z kolei ks. Jan Smółka został wyświęcony na kapłana w 1898 roku. Pierwszą jego parafią były Dobczyce. W świadectwie moralności z tego okresu można przeczytać, że jako wikary sumienie wykonywał wszystkie obowiązki kapłańskie. Ponadto zastępował katechetę, gdzie wykazał się „chwalebnyim postępem. Oprócz tego był niestrudzonym spowiednikiem. Doceniono również jego dobre przygotowanie kaznodziejskie. Po rocznym pobycie został skierowany do Wadowic. W latach 1901-1905 był kapelanem schroniska ks. Lubomirskiego w Krakowie. Następnie objął urząd proboszcza w Gdowie. Do swoich obowiązków duszpasterskich podchodził bardzo poważnie. Dostrzegał niebezpieczeństwo związane z szerzeniem się radykalnych poglądów społecznych i w związku z tym zdecydował się nawet wysłać list Książecego-Biskupiego Konsystorza, w którym prosił o zgodę na czytanie zabronionych pism i gazet, które docierały do Gdowa. Proboszcz zamierzał bowiem objaśniać wiernym ich zawartość⁸³³. Niestety nie zachowała się treść odpowiedzi.

W sposób szczególny przyczynił się do rozwoju Akcji Katolickiej i doprowadził do wybudowania Domu Katolickiego (1933-1934). Dzięki temu różne wspólnoty parafialne, w tym przede wszystkim wspomniana Akcja Katolicka zyskała miejsce do rozwijania swojej działalności. Ponadto organizował pielgrzymki do Kalwarii Zebrzydowskiej i Częstochowy. Z jego urzędowaniem na stanowisku proboszcza związana była również budowa plebanii, czy też prace mające na celu upiększenie świątyni. Część tych inwestycji było możliwe dzięki wsparciu Kasy Stefczyka, której przez wiele lat był przełożonym.

Ks. Smółka był również znamienitym kaznodzieją. Piotr Gomułka omawiając jego pracę duszpasterską napisał, że dzięki temu doprowadził do podniesienia moralności wśród parafian. W trakcie kazań niejednokrotnie wykorzystywał „powiedzonka o wyrazistym zabarwieniu”. Warto również zaznaczyć, że był dobrym gospodarzem na gruntach beneficjalnych – prowadził wzorowo hodowlę koni i bydła, założył sad z

⁸³² AKMKr, Teczka parafii Dziekanowice, sygn. APA 44, Pismo do kardynała A. Sapięhy z dnia 19 lutego 1943 roku.

⁸³³ AKMKr, Teczka personalna:ks. Jan Smółka, sygn. Pers. A 770, s. 1, 14.

wieloma nowymi odmianami śliw, grusz i jabłoni. Przez pewien czas zajmował się hodowlą karpia, a nade wszystko był zawołanym pszczelarzem⁸³⁴.

Do instytucji kanonicznej ks. Władysława Włodygi jako proboszcza Dobczyc doszło w 1915 roku. Wcześniej był proboszczem w Zembrzycach. W świadectwie moralności można przeczytać, że „pod każdym względem wzorowy, gorliwy, pracowity w obejściu i towarzystwie”⁸³⁵. Po zakończeniu wojny podjął starania o budowę nowej świątyni. Przedstawił nawet plany jej budowy komitetowi parafialnemu w 1924 roku. Jednakże budowy nie rozpoczęto. Zachowane materiały źródłowe nie pozwalają wyjaśnić dlaczego do tego nie doszło. W związku z tym skupił się na bieżących remontach. Trudno powiedzieć jak przedstawiała się jego praca duszpasterska, gdyż w dwudziestoleciu międzywojennym szczególną aktywność odegrało Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży prowadzone przez ks. Górnego i siostry służebniczki starowiejskie. Należy jednak zaznaczyć, że angażował się w wiele ważnych przedsięwzięć społecznych, np. budowę strażnicy OSP; należał do Rady Nadzorczej Kasy Stefczyka w Dobczycach i zasiadał we władzach Towarzystwa Ochronki⁸³⁶. Doceniał zatem rolę tych ważnych instytucji w życiu lokalnej społeczności. Był również radnym. Jego zaangażowanie zasługuje na podkreślenie, gdyż zmagał się z problemami zdrowotnymi⁸³⁷.

Znaczącą rolę w życiu Raciechowic odegrał ks. Michał Chorobik. Jego instytucja kanoniczna nastąpiła 31 sierpnia 1915 roku. W jednym z dokumentów można przeczytać, że „znany jest jako kapłan moralny, przykładny i w służbie bożej gorliwy. Wszędzie pracuje, wiele szczególnie przez zwalczanie pijaństwa”⁸³⁸. Jako proboszczowi udało mu się doprowadzić do: odnowienia plebanii, wybudowania dzwonnicy i budynków gospodarskich. Podjął starania o skierowanie do parafii wikarego, co zakończyło się połowicznym sukcesem, gdyż były lata, gdy stanowisko było opróżnione. Dostrzegał konieczność ustanowienia w parafii stałego katechety⁸³⁹. Warto również podkreślić jego zaangażowanie w pracę społeczną na rzecz lokalnej społeczności. Zasiadał między innymi we władzach Kasy Stefczyka w Raciechowicach. Instytucja ta wybudowała nową,

⁸³⁴ A. Gaczoł, T. Kulig, dz. cyt., s. 31-33.

⁸³⁵ AKMKr, Teczka personalna:ks. Władysław Włodyga, sygn. Pers. A 912, s. 1, 6.

⁸³⁶ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 247, 286, 296, 297.

⁸³⁷ AKMKr, Teczka personalna:ks. Władysław Włodyga, sygn. Pers. A 912, s. 14,33, 37-39.

⁸³⁸ AKMKr, Teczka parafii Raciechowice, sygn. APA 270, Świadectwo moralności ks. Michała Chorobika z 1912 roku.

⁸³⁹ AKMKr, Teczka parafii Raciechowice, sygn. APA 270, Pismo do Kurii Książecko-Metropolitarnej w sprawie obsadzenia posady wikariusza z 1 dnia 1 lipca 1931 roku.

jak na warunki wiejskie, obszerną siedzibę. Nowy lokal kasy był budynkiem wielofunkcyjnym. Wynajmowany przez zarząd gminy, ulokowano tam pocztę i posterunek Policji Państwowej. Z kolei na piętrze znajdowała się sala ze sceną (14m x 7,5m) oraz 4 małe pokoje. Można było prowadzić pracę religijno-oświatowo-społeczną. Jak podkreślił to ks. Chorobik, w liście do arcybiskupa Stefana Sapiehy, „dom ten zastąpi Dom Katolicki⁸⁴⁰. Pod koniec lat 30-tych proboszcz Raciechowic starał się o uzyskanie pozwolenia na dalsze zasiadanie w zarządzie omawianej instytucji finansowej. Było to związane z uchwałami I Synodu Plenarnego z 1936 roku, które zakazywały przyjmowanie urzędów w zarządach banków bez zezwolenia ordynariusza. W związku z tym wspomniany duchowny zwrócił się z prośbą do metropolity krakowskiego o wydanie takiego zezwolenia. W uzasadnieniu nie tylko odniósł się do warunków lokalowych, ale również do tego, że obecnie nie ma osób, które mogłyby przejąć obowiązki przełożonego zarządu. Zobowiązał się ponadto do przygotowania w okresie dwóch lat odpowiedniej osoby z grona Katolickiego Stowarzyszenia Mężów. Zgoda taka została udzielona na okres 2 lat⁸⁴¹.

Do podobnych duchownych społeczników można także zaliczyć ks. Bartłomieja Kutka, który został instytuowany na stanowisko proboszcza w Wiśniowej 12 grudnia 1921 roku. Wcześniej był proboszczem w Łazanach. Warto zaznaczyć, że o probostwo zabiegało 11 kandydatów, w tym między innymi proboszcz Raciechowic i Węglówki. Pierwszy z nich podkreślał, że dochody w Raciechowicach są większe, ale głównym problemem była kwestia nauczania religii. Na terenie parafii Raciechowicach funkcjonowało 6 szkół w dość dużej odległości od siebie i nauka odbywała się często w chłopskich chatach. W związku z tym trudno było znaleźć osoby świeckie, które po uzyskaniu misji kanonicznej mogłyby uczyć religii, a nie było wikarego⁸⁴². Z kolei proboszcz z Węglówki swoje podanie motywował w następujący sposób: „...ciągłe przebywanie z samym prostym ludem tak bardzo obniżają ducha pod względem intelektualnym i spirytualnym. Stąd też, aby nie staczać się po tej pochyłości upraszam o

⁸⁴⁰ AKMKr, Teczka parafii Raciechowice, sygn. APA 270, Pismo do Księcia Metropolity z dnia 16 października 1935 roku.

⁸⁴¹ AKMKr Teczka personalna:ks. Michał Chorobik, sygn.. Pers. A 98, Pismo do Kurii Księżęco-Metropolitarnej dnia 13 czerwca 1938 roku z prośbą o pozwolenie na dalsze zasiadanie w Zarządzie Banku

⁸⁴² AKMKr, Teczka parafii Raciechowice, sygn. APA 270, Pismo do Kanclerza Konsystorza Księżęco-Biskupiego z dnia 29 września 1921 roku.

umieszczenie na liście kandydatów”⁸⁴³. Zatem piastowanie funkcji proboszcza we wspomnianej parafii było uważane za atrakcyjne. I to pomimo tego, że stan budynków plebańskich był bardzo zły.

Ks. Kutek stanął przed wieloma wyzwaniami. Po pierwsze fatalny stan budynków kościelnych. Ponadto, jak to określił w piśmie do kurii, parafianie wykazywali się niewielką wiedzą religijną. Podkreślił również brak „kazań katechetycznych”. Z korespondencji do kurii wynikało, że życie brackie praktycznie nie istniało, tj. „od 1911 roku nie zaprowadzono żadnego bractwa, a te które istniały wygasły”⁸⁴⁴. W 1925 roku rozważano przynależność dekanalną parafii Wiśniowa. Swoją opinię przesłał ks. Kutek, w której opowiedział się za przynależnością do dekanatu mszańskie argumentując to dogodniejszym połączeniem komunikacyjnym⁸⁴⁵. Starania proboszcza Wiśniowej w odniesieniu do wcześniej zaznaczonych kwestii zostały docenione, o czym świadczy zapis w protokole wizytacji z 1930 roku: „praca Przewielebności Waszej nie jest daremna w prowadzeniu duchowym jak i trosce o wygląd zewnętrzny Domu Bożego i obfite przynosi plony”. W dokumencie tym zawarto dodatkowe wskazówki odnośnie przeprowadzenia koniecznych inwestycji, jak i też rozwinięcia bractw religijnych⁸⁴⁶. Ks. Bartłomiej Kutek, podobnie jak jego poprzednicy, dał się poznać jako społecznik. Angażował się w pracę lokalnej Kasy Stefczyka, jak i też kółka rolniczego⁸⁴⁷.

Warto również wspomnieć o ks. Karolu Gryglowskim. W 1919 roku został on proboszczem w Gruszowie. Przyjął święcenia w 1900 roku. Od 1913 roku pełnił funkcję ekspozyta w Zabierzowie. W świadectwie moralności tego kapłana z 1919 roku można przeczytać, że „odznaczał się wytrawną roztropnością, przez którą zdołał sobie u mężczyzn, szczególnie w większej części kolejarzy, zdobyć sobie szacunek i zupełne zaufanie”⁸⁴⁸. Zanim przejął probostwo zastrzegł konieczność sporządzenia inwentarza. Nowy proboszcz stanął wobec wielu wyzwań, w tym między innymi renowacji budynków parafialnych, uporządkowania spraw związanych z beneficjum. Ponadto

⁸⁴³ AKMKr, Teczka parafii Wiśniowa, sygn. APA 333, Pismo ks. Wójtowicza do Książęco-Biskupiego Konsystorza z dnia 19 października 1921 roku w sprawie probostwa w Wiśniowej.

⁸⁴⁴ AKMKr, Teczka parafii Wiśniowa, sygn. APA 333, Prośba ks. B. Kutka z 1926 roku o skierowanie do parafii 2 kapłana.

⁸⁴⁵ AKMKr, Teczka parafii Wiśniowa, sygn. APA 333, Pismo ks. Kutka do Książęco-Metropolitarnej Kurii w sprawie przynależności dekanalnej parafii Wiśniowa.

⁸⁴⁶ AKMKr, Teczka parafii Wiśniowa, sygn. APA 333, Sprawozdanie z wizytacji z 22-23 maja 1930 roku.

⁸⁴⁷ S. Piechowicz, *W Wiśniowej...*, s. 101-102.

⁸⁴⁸ AKMKr, Teczka parafii:Gruszów, sygn. APA 62, Tabela kwalifikacyjna ks. Karola Gryglowskiego, s. 197.

musiał odbudować działalność bractw i innych stowarzyszeń religijnych. W sprawach związanych z duszpasterstwem jego wysiłki zostały docenione, gdyż w wizytacji biskupiej z 1928 roku pozytywnie oceniono prowadzone przez niego lekcje religii. Ponadto rozbudził działalność róż różańcowych kobiet i dziewcząt. Zwrócono jednak uwagę, że należy większą wagę przywiązać do działań duszpasterskich ukierunkowanych na młodzież męską. Polecono również założenie stowarzyszenia diecezjalnego. W zakresie inwentarza beneficjalnego ks. Gryglowski musiał go uzupełnić, gdyż tuż po zakończeniu wojny doszło do jego uszczuplenia. Z inwestycji warto wymienić remont organistówki i drogi prowadzącej na cmentarz. Ta ostatnia została uszkodzona przez powódź w 1938 roku, która doprowadziła do oberwania się brzegu cmentarza. Proboszcz nie czekając na zgodę komitetu parafialnego wykonał remont i spotkał się z zarzutem, że tego typu inwestycje wymagają zgody i wiedzy komitetu. Komitet również zgłosił zastrzeżenia względem ks. Gryglowskiego, gdy ten przeznaczył w czasie wojny bezpłatnie suszynę dla wysiedleńców i nauczycieli⁸⁴⁹.

Posługę proboszczów wspomagali wikarzy, którzy pracowali w większości parafii (nie było ich w parafiach w: Gruszowie i Węglówce). Ich wsparcie było niezbędne w zakresie odprawiania mszy, czy też udzielania sakramentów. Nie można również pominąć nauki religii, w tych szkołach, gdzie nie było księży katechetów. Do zmian w obsadzie personalnej dochodziło średnio co 2-3 lata. W Raciechowicach tylko przez kilka lat pracowali wikariusze. Ich brak był jednym z powodów, dla których ks. Michał Chorobik ubiegał się o posadę proboszcza w Wiśniowej⁸⁵⁰. Część duchownych przenoszono w obrębie parafii na omawianym terenie, np. proboszcz gdowskiej parafii ks. Jan Smółka był w latach 1898-1900 wikariuszem w Dobczycach⁸⁵¹; administrator parafii w Węglówce ks. Paweł Fryc pełnił wcześniej posługę wikarego w Dziekanowicach i Wiśniowej⁸⁵². Należy wspomnieć również o ks. Wojciechu Górnym, który przed objęciem posady katechety w Dobczycach był wikariuszem w Gdowie⁸⁵³. Nie można również zapomnieć o ks. Stefanie Muniaku, który po pobycie w Dobczycach został w listopadzie 1945 roku administratorem parafii w Dziekanowicach⁸⁵⁴. Z kolei ks.

⁸⁴⁹ AKMKr, Teczka parafii:Gruszów, sygn. APA 62, Pismo ks. Gryglowskiego do Książęco-Metropolitarnej Kurii z dnia 5 grudnia 1941 r., s. 289-299.

⁸⁵⁰ AKMKr, Teczka parafii Raciechowice, sygn. APA 270, Pismo do Kanclerza Konsystorza Książęco-Biskupiego z dnia 29 września 1921 roku.

⁸⁵¹ AKMKr, Teczka personalna:ks. Jan Smółka, sygn. Pers. A 770, s. 1.

⁸⁵² AKMKr, Teczka personalna:ks. Paweł Fryc, sygn. Pers. A 184, s.1.

⁸⁵³ AKMKr, Teczka personalna:ks. Wojciech Górny, sygn. Pers. A 220, s. 1.

⁸⁵⁴ AKMKr, Teczka personalna:ks. Stefan Muniak, sygn. Pers. A 1167, s.1.

prof. Władysław Wicher, jak już wcześniej wspomniano, rozpoczął swoją posługę kapłańską od wikariatu w Dziekanowicach⁸⁵⁵.

Dużą rolę w pracy duszpasterskiej odgrywali katecheci. Podstawy prawne ich statusu określiła ustawa z 1 grudnia 1889 roku. W świetle jej ustaleń funkcje katechety wprowadzono w minimum 4-klasowych w szkołach ludowych lub też wydziałowych. Dodatkowymi wymaganiami była minimalna liczba godzin, która nie mogła być niższa niż 18 tygodniowo, a liczba osób danego wyznania i obrządku nie mogła być mniejsza niż 80. Etat katechety wynosił 24 godziny, przy czym do jego obowiązków należało wygłoszenie niedzielnej lub świątecznej egzorty. Kapłan piastujący urząd prefekta szkolnego zobowiązany był do uczestniczenia z młodzieżą szkolną we wspólnych nabożeństwach, np. w środę popielcową, w odpuszcie parafialnym, w uroczystości patrona młodzieży szkolnej, czy też w uroczystościach państwowych. Warto również zaznaczyć, że w przypadku niewystarczającej liczby godzin katecheta uzupełniał etat w innych szkołach w danej miejscowości lub parafii⁸⁵⁶.

Po odzyskaniu niepodległości zaistniała konieczność uregulowania nauki religii, tym bardziej, że istniały różne rozwiązania prawne w poszczególnych zaborach. Szczegółowe rozwiązania w tym zakresie zostały wprowadzone już po podpisaniu konkordatu. Najważniejszym dokumentem był tzw. okólnik Bartla z 1926 roku. W 11 paragrafach ujęto sprawy dotyczące sposobu organizacji nauki religii, w tym kwestię liczby godzin, praktyk religijnych dzieci i młodzieży, podręczników, ruchu służbowego, wizytacji, czy też śpiewu kościelnego. Ponadto określono obowiązki księży prefektów. Młodzież została zobowiązana do uczestniczenia w wielu praktykach religijnych, w tym do udziału w niedzielnej i świątecznej msza św. z nauką, a także w nabożeństwie z egzortą na rozpoczęcie i zakończenie roku szkolnego. Ponadto do obowiązkowych praktyk zaliczono: trzydniowe rekolekcje wielkopostne, wspólną spowiedź i Komunię św. na początku i końcu roku szkolnego oraz modlitwę przed i po zajęciach szkolnych. Z kolei, jak podkreśla J. Szczepaniak, prefekci mieli być nie tylko nauczycielami religii, ale także duszpasterzami, którzy mieli czuwać nad życiem religijnym i wychowaniem moralnym.

⁸⁵⁵ AKMKr, Teczka personalna:ks. Władysław Wicher, sygn. Pers. A 1171, s. 1.

⁸⁵⁶ M. Gawlik, J. Szczepaniak, *Księża katecheci diecezji krakowskiej 1880-1939. Słownik biograficzny*, Kraków 2000, s. 70-72.

Księża zobowiązani zostali również do uczestniczenia w konferencjach dotyczących wychowania młodzieży szkolnej⁸⁵⁷.

W 1928 roku Ignacy Mościcki wydał rozporządzenie dotyczące kwalifikacji zawodowych nauczycieli szkół powszechnych. Skutkowało to tym, że obniżono uposażenie omawianej grupy duchownych. W 1933 roku wydane zostało rozporządzenie, na mocy którego ministerstwo zaczęło wymagać od katechetów, w tym również księży, złożenia egzaminu praktycznego. W ten sposób część księży została zaliczona do grupy katechetów tymczasowych. W 1935 roku ministerstwo wydało okólnik, na mocy którego katecheci zostali zakwalifikowani do 10 lub 11 grupy uposażenia. Oznaczało to w istocie zmniejszenie ich uposażenia, gdyż w tym samym czasie nauczyciele innych przedmiotów z wyższym wykształceniem zakwalifikowani byli do 9 grupy. W kolejnych latach trwały konsultacje pomiędzy rządem a Episkopatem⁸⁵⁸. Zakończyło je wydanie rozporządzenia 24 grudnia 1937 roku⁸⁵⁹. Określiło w nim kwalifikacje nauczycieli religii, a także ich status prawny. Każdy katecheta musiał posiadać misję kanoniczną. Nie dotyczyło to tylko duchowieństwa parafialnego. Ponadto świeccy katecheci musieli zdawać egzamin praktyczny. Mogli do niego przystąpić po dwuletniej pracy w szkole. Zakres egzaminu o skład komisji był wyznaczany przez którego Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z właściwą władzą duchowną. Ponadto doprecyzowano kwestię egzaminu praktycznego⁸⁶⁰.

W Dobczycach wieloletnim katechetą był ks. Wojciech Górny. Objął on posadę katechety tymczasowego w 1905 roku, a 1907 katechety stałego. Jego pobyt w Dobczycach związany był z wieloma inicjatywami duszpasterskimi, takimi jak reaktywowanie czytelnicy katolickiej, czy też założenie Związku Młodzieży Męskiej i Związku Młodzieży Żeńskiej. Ks. Górny starał się również dbać o polepszenie warunków życia ludności. Stąd też jego inicjatywa założenia Spółki Oszczędności i Pożyczek (1907), czy też spółdzielni mleczarskiej (1932). Podejmował także działania zmierzające do rozwinięcia kółka rolniczego⁸⁶¹. Niemniej jednak jego działalność ukierunkowana

⁸⁵⁷ Tamże, s. 71-74.

⁸⁵⁸ Tamże, s. 81-86.

⁸⁵⁹ *Rozporządzenie Ministra WRiOP z dnia 24 grudnia 1937 r. o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli religii rzymskokatolickiej w szkołach powszechnych*, Dz. U. RP 1938, nr 4, poz. 26.

⁸⁶⁰ M. Gawlik, J. Szczepaniak, dz. cyt., s. 86-87.

⁸⁶¹ AAN, Rada Spółdzielcza w Warszawie, sygn. 2/213/3623, Spółdzielnia Mleczarska w Dobczycach (woj. krakowskie, pow. Myślenice), brak paginacji; P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 197-198.

była przede wszystkim na rozwój duchowy młodego pokolenia. Wystarczy bowiem, wspomnieć chociażby o tym, że w lokalu kasy Stefczyka udało się umieścić czytelnię katolicką, która była miejscem spotkań i zebrań stowarzyszeń katolickich, czy też próby miejscowych chórów⁸⁶².

Po śmierci ks. Górnego funkcję katechety objął ks. Jan Grzywna. Skoncentrował się ona na działalności duszpasterskiej. Warto jednak zwrócić uwagę, że po II wojnie światowej był administratorem parafii w Dziekanowicach (1951-1956), następnie w Gdowie (1956-1966). W 1966 roku uzyskał nominację na proboszcza w Gdowie. W 1973 roku został tam rezydentem. Zmarł w 1980 roku⁸⁶³.

W Gdowie funkcję prefekta przez wiele lat pełnił ks. Gustaw Sadowski. Jako neoprezbiter trafił do tej parafii w 1910 roku. W 1913 roku został katechetą i był nim do 1927 roku. Jak podkreślił ks. Jan Smółka do piastowania tej funkcji skłoniła go sytuacja rodzinna. Nieopodal Gdowa mieszkała bowiem jego rodzina, tj. matka i siostra, którym starał się pomóc i związku z tym nie chciał być przenoszony na inną placówkę. Nie oznacza to jednak, że zaniedbywał swoje obowiązki. Dał się poznać jako dobry duszpasterz młodzieży włączając się aktywnie w działalność Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej. Prowadził także czytelnię dla młodzieży. Nie stronił od posługi spowiednika czy też kaznodziei. Ponadto był bardzo zaangażowany w pracę społeczną w gdowskiej instytucji finansowej. Odnosząc się do tego aspektu działalności ks. Sadowskiego, ks. Jan Smółka napisał, że: „Praca ta wydaje się, może niektórym zbędna dla duchowości, a jednak przez materialną pomoc udzielaną ludziom łatwiej można trafić i do dusz ludzkich”⁸⁶⁴. Po odejściu ks. Sadowskiego przez wiele lat prefektura pozostawała nieobsadzona. Dopiero w *Elenchusie* z 1939 roku wymieniono katechetę ks. Władysława Uczniaka⁸⁶⁵.

Oprócz proboszczów i katechetów należy wspomnieć również o ks. Ludwiku Kasprzyku, który w latach był senatorem I i II kadencji. Po raz pierwszy w Senacie zasiadł w 1925 roku po śmierci jednego z parlamentarzystów. Na kolejną kadencję został

⁸⁶² P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 285.

⁸⁶³ Niestety ze względów formalnych autor nie mógł skorzystać z jego teczki personalnej, gdyż od jego śmierci nie minęło 50 lat. „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi” 1981, s. 94.

⁸⁶⁴ AKMKr, Teczka personalna ks. Gustaw Sadowski, sygn. Pers A 722, Świadcetwo moralności z 29 lipca 1924 roku s. 15; Świadcetwo moralności z 14 lutego 1926 roku, s. 19-20; Świadcetwo moralności z dnia 19 marca 1927 roku, s. 24.

⁸⁶⁵ *Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis dioeceseos cracoviensis pro anno domini 1939*, Kraków 1939, s. 98.

wybrany w 1928 roku. Wspomniany kapłan urodził się w Kunicach w 1881 roku. Będąc wikariuszem, a następnie katechetą w Andrychowie dał się poznać, nie tylko jako duszpasterz dzieci i młodzieży, ale również środowisk robotniczych. Jak można przeczytać w jego świadectwie moralności z 1912 roku „opiekował się fabrycznymi robotnikami czuwając nad ich moralnym prowadzeniem się. Każdego roku urządzał dla nich rekolekcje i wspólną spowiedź”⁸⁶⁶. W 1913 roku został kierownikiem Sekretariatu Katolicko-Społecznego w Krakowie. Ponadto angażował się w działalność Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Po wojnie zaangażował się w organizację struktur Chrześcijańskich Związków Zawodowych. Był aktywnym działaczem Chrześcijańskiej Demokracji. W 1919 roku został radnym miasta Krakowa. Zaproponowano mu kandydowanie w wyborach do Sejmu w 1922 roku, jednak odmówił. W 1928 roku został wybrany senatorem. Po rozwiązaniu parlamentu w 1930 roku wycofał się z życia politycznego. W 1932 roku z uwagi na pogorszenie stanu zdrowia został rezydentem w parafii Dziekanowice i zamieszkał w swoich rodzinnych Kunicach, gdzie spędził resztę życia. Był redaktorem wielu czasopism np. „Siew Polski”, „W obronie prawdy”, „Młodzież Polska”⁸⁶⁷.

Charakteryzując życie religijne nie można pominąć kościołów i ich uposażeń, w tym również uposażeń duchowieństwa. Podstawowym pojęciem prawnym wymagającym doprecyzowania jest beneficjum. Kodeks prawa konicznego z 1917 roku definiował beneficjum jako „twór prawny ustanowiony na stałe przez kompetentnego zwierzchnika kościelnego, a składający się z urzędu i z prawa pobierania dochodów z uposażenia, przywiązanego do tego urzędu (kan. 1409)”⁸⁶⁸. W skład uposażenia mogły wchodzić: dobra będące własnością danego beneficjum: grunty, domy, stawy, lasy, kapitały itp.; pensje, dobrowolne składki wiernych, które prawnie należą do rządcy beneficjum, prawo stuły (*iura stolae*), dystrybucje chórowe.

W okresie zaborów doszło do zmian w zakresie zarządzania majątkami kościelnymi. W zaborze austriackim został utworzony Fundusz Religijny, na który składały się majątki zniesionych klasztorów, beneficjów prebend kapitulnych i kaplic. Dodatkowo fundusz zasiliły kwoty ze sprzedaży wotów. Był on także powiększany o dochody beneficjów w czasie ich wakansu oraz podatek nałożony na duchowieństwo,

⁸⁶⁶ AKMKr, Teczka personalna:ks. Ludwik Kasprzyk, sygn. Pers A 332, s. 12.

⁸⁶⁷ P. Hapanowicz, dz. cyt., 377.

⁸⁶⁸ F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. I, ..., s. 335-336.

który nazywany był „wkładką pensyjną do Funduszu Religijnego”. Jak podkreśla jednak Wisłocki struktura wspomnianego funduszu generowała systematyczne jego zadłużanie się w stosunku do budżetu państwa, co według badacza prawdopodobnie było celowym działaniem władz austriackich⁸⁶⁹.

Omawiając uposażenie duchowieństwa należy wspomnieć również o tzw. kongru, czyli pensji duchowieństwa, której wysokość była uzależniona od zajmowanego stanowiska. Wpłacano ją wtedy, kiedy dochody z beneficjum były niższe od tzw. minimalnego dochodu potrzebnego dla utrzymania. Była ona pokrywana z funduszu religijnego i miała zapobiec zubożeniu duchowieństwa⁸⁷⁰. Kongrua dla proboszczów w miasteczkach powyżej 3000 mieszkańców wynosiła 1400 koron, z kolei kooperator otrzymywał 700 koron. W innych mniejszych miejscowościach stawki te odpowiednio wynosiły 1200 i 600 koron⁸⁷¹.

Po odzyskaniu niepodległości władze odrodzonego państwa polskiego przejęły zobowiązania państw zaborczych⁸⁷². Dopiero po uchwaleniu konkordatu nastąpiły istotne zmiany w zakresie uposażenia. Jednakże co do zasady przyjęto, że dotacje z budżetu państwa nie mogą być niższe niż w okresie zaborów. Jak podkreśla J. Wisłocki nowe rozwiązania przyczyniły się do zwiększenia dotacji. Niemniej jednak doprecyzowanie szczegółów w zakresie finansowania Kościoła katolickiego trwało niemalże do końca dwudziestolecia międzywojennego. Jedną ze spraw budzącą kontrowersje było opodatkowanie duchowieństwa. Podstawę opodatkowania stanowiły dochody z: gruntu, z mieszkania (domu) i iura stolae. Jeżeli chodzi o grunt to w konkordacie ustalono, że czysty dochód z 1 ha będzie wynosił 50 zł. Stąd też łatwo oszacować wysokość obciążeń podatkowych z tego tytułu. Inaczej wygląda sytuacja w pozostałych dwóch kategoriach. Niestety nie zawsze zachowały się szczegółowe wykazy dotyczące wysokości opodatkowania poszczególnych parafii. Wyjątek stanowią parafie w Dobczycach i Wiśniowej, co ujmuje poniższa tabela.

⁸⁶⁹ J. Wisłocki, *Uposażenie Kościoła i duchowieństwa katolickiego w Polsce 1918-1939*, Poznań 1981, s. 135-136.

⁸⁷⁰ *Ustawa z dnia 19 września 1898 z mocą której wydaje się postanowienia o dotacji katolickiego duchowieństwa parafialnego*, Dz. P. P. 1898 nr 176

⁸⁷¹ *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych T. 5:Przepisy wyznaniowe*, wyd. 2 oprac. przez J. Piwockiego, Lwów 1912, s. 77.

⁸⁷² J. Wisłocki, dz. cyt., s. 142.

Tab. 82. Wybrane dane dotyczące dochodów beneficjalnych parafii znajdujących się na obszarze dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego będących podstawą opodatkowania z lat 1925-1926

Parafia	Dochody zł				Podatek
	z gruntu	iura stolae	z domu	Łącznie	
Dobczyce ⁸⁷³	2880	1467 (1600)	700	5180	242,40
Wiśniowa ⁸⁷⁴	1600	755 (1800) ⁸⁷⁵	400	3800	160
Gruszów	950 ⁸⁷⁶	600 ⁸⁷⁷	-	-	81,96 ⁸⁷⁸
Węglówka ⁸⁷⁹	-	936	-	-	-
Gdów	1000 ⁸⁸⁰	-	-	-	-
Dziekanowice	-	1173 ⁸⁸¹	-	-	-

Źródło: AKMKr., sygn. APA 42, sygn. APA 44, sygn. APA 48, sygn. APA 62, sygn. APA 325, sygn. APA 333.

Na podstawie zachowanych danych można stwierdzić, że na beneficjum proboszcza z Dobczyckładało się ponad 57 hektarów ziemi. Był to niejednokrotnie obszar dwukrotnie większy niż w innych parafiach np. w Gdowie czy w Gruszowie. Zatem parafie wiejskie

⁸⁷³ AKMKr, Teczka parafii Dobczyce, sygn. APA 42, L. 1481/27; Proboszcz wykazał 1467 zł, a komisja szacunkowa 1600 zł.

⁸⁷⁴ AKMKr, Teczka parafii Wiśniowa, sygn. APA 333, Pismo do Książęco-Metropolitalnego Konsystorza z dnia 7 marca 1927 roku.

⁸⁷⁵ „kierowanie się opinią mężów zaufanych”.

⁸⁷⁶ Obliczenia własne na podstawie danych o wielkości beneficjum, zob. IPK A79, Inwentarz parafii Gruszów z 1891 roku. Wykazano 33 morgi 649 sążni, czyli nieco ponad 19 hektarów. W obliczeniu dochodów przyjęto wartość 19 hektarów.

⁸⁷⁷ AKMKr, Teczka parafii Gruszów, sygn. APA 62, s. 243, Pismo do Książęco-metropolitalnego Konsystorza w sprawie dochodów z tytułu czynności duszpasterskich za rok 1926.

⁸⁷⁸ AKMKr, Teczka parafii Gruszów, sygn. APA 62, Pismo do Książęco-Metropolitalnego Konsystorza z dnia 3 lutego 1926 roku.

⁸⁷⁹ AKMKr, Teczka parafii Węglówka, sygn. APA 325, Pismo do Urzędu Skarbowego z dnia 4 lutego 1927 roku.

⁸⁸⁰ Obliczenia własne autora na podstawie danych o wielkości beneficjum, zob. AKMKr, Teczka parafii Gdów, sygn. APA 48, Odpowiedź na pismo Powiatowego Urzędu Ziemskiego o przeprowadzenie rejestru wszystkich dóbr kościelnych (1926 rok). W odpowiedzi wykazano: 19 ha 58 ar i 29m².

⁸⁸¹ AKMKr, Teczka parafii Dziekanowice, sygn. APA 44, Pismo ks. Węgrzynka do Książęco-Metropolitalnego Konsystorza w sprawie dochodów za czynności duszpasterskie z dnia 29 czerwca 1928 roku.

z tego rejonu raczej nie mogły być uznane za majątne, gdyż przeciętna parafia wiejska w diecezji krakowskiej miała dobra beneficjalne o powierzchni 38 ha⁸⁸². Należy zaznaczyć, że niekoniecznie dochód z gruntów był wprost proporcjonalny do wielkości, np. grunta beneficjalne proboszcza w Wiśniowej liczyły ponad 32 ha, ale na ten areal składały się 74 działki, z czego 21 ha i 11 ar to były grunty orne (17 działek). Pozostałe to zazwyczaj łąki i pastwiska. Struktura gruntów beneficjalnych świadczy zatem o dużym rozdrobnieniu, co w połączeniu z ukształtowaniem terenu nie mogło generować zbyt dużego dochodu. Porównując parafię dobczycką do Wiśniowej można zauważyć jeszcze jedno dość ciekawe zjawisko. Otóż dochody z prawa stuły, oszacowane przez urząd podatkowy, w Wiśniowej były wyższe niż w Dobczycach. Z czego to wynikało. J. Wisłocki pisze, że zdarzały się przypadki zaniżania dochodów z tego tytułu. Najprawdopodobniej był to tego typu przypadek, gdyż proboszcz w Wiśniowej zeznaniu za 1925 rok wykazał 755 zł. Z kolei w urzędnicy kierowali się w oszacowaniu opinią „mężów zaufanych” i ustalili dochód na 1800 zł. W kolejnych latach z tytułu prawa stuły dochody w parafii Wiśniowa wyniosły: 2505 zł (1926 r.), 2504 zł (1927 r.), 1090 zł (1928 r.), 2138,15 zł (1929 r.), 2007 zł (1930 zł). Jednakże wzrost dochodów z tego tytułu wynikał z podwyższenia opłat dla wiernych⁸⁸³. Również proboszcz Dobczyc zgłaszał zastrzeżenia co do wysokości oszacowanego iura stolae. W korespondencji do kurii wskazał, że za rok 1925 dochody z tego tytułu wyniosły 1467 zł, a 1928 roku 1450 zł, a urząd podatkowy przyjął za podstawę wyliczenia podatku kwotę 1600 zł. Ponadto jego zastrzeżenia dotyczyły również dochodów z gruntów. W zeznaniu podatkowym wykazał bowiem, że dochody z tego tytułu wynoszą zaledwie 500 zł⁸⁸⁴.

Charakteryzując uposażenie parafii należy odnieść się do danych ujętych w inwentarzach. Jednak zachowywane inwentarze parafialne, do których udało się dotrzeć, pochodzą zazwyczaj z XIX wieku: Dobczyce (1865), Dziekanowice (1891), Raciechowice (1891), Gdów (1891), Gruszów (1891), Wiśniowa (1865, 1900)⁸⁸⁵. Niekoniecznie zatem dane tam zawarte odzwierciedlają stan z okresu międzywojennego, szczególnie jeśli chodzi o wydatki, czy też wartość poszczególnych papierów

⁸⁸² J. Wisłocki, dz. cyt., s. 241.

⁸⁸³ AKMKr, Teczka parafii Wiśniowa, sygn. APA 333, Pismo do Księzęco-Metropolitarnego Konsystorza z dnia 26 lutego 1927 roku.

⁸⁸⁴ AKMKr, Teczka parafii Dobczyce, sygn. APA 42, L. 1481/27, sygn. APA 42, L. 4496/28.

⁸⁸⁵ AKMKr, Inwentarze parafialne, sygn. IPK. A 67 (Dobczyce), IPK. A 69 (Dziekanowice), IPK. A 72 (Gdów), IPK. A 79 (Gruszów), IPK. A 183 (Raciechowice), IPK. A 221 (Wiśniowa z 1865 roku), IPK. A 222 (Wiśniowa),

wartościowych. To samo dotyczy także wartości szacunkowej wyposażenia kościoła, czy też budynków plebańskich. Co prawda w sprawozdaniach powizytacyjnych z lat 50-tych XX wieku mamy informacje odnoszące się do uposażenia, ale należy pamiętać o tym, że po wojnie doszło do przejęcia przez władze państwowe tzw. dóbr martwej ręki⁸⁸⁶. Ponadto w niektórych miejscowościach np. w Dobczycach, czy też Dziekanowicach wzniesiono nowe kościoły, co skutkowało zmianami w wyposażeniu budynków sakralnych⁸⁸⁷.

Można jednak dokonać pewnego porównania kilku parafii w zakresie pewnych elementów uposażenia. O ile proboszcz w parafii Wiśniowej miał do dyspozycji ponad 30 ha ziemi, to nie dysponował żadnym dochodem z tytułu posiadanych sprzętów domowych, narzędzi gospodarczych, czy też żywego inwentarza. Zatem wartość tzw. fundus instructus była zdecydowanie mniejsza niż w pozostałych parafiach. W kolei w Gruszowie oprócz gruntu w inwentarzu żywym wymieniono: 2 konie, 3 krowy, 2 woły, 2 prosiaki, 3 kury, 2 gęsi, 2 kaczki. Ponadto wykazano także ziemniaki, żyto, pszenicę, owies, jęczmień, groch, fasolę o orkisz. Pomędzy inwentarzem z 1891 a 1925 roku zaszły istotne zmiany. Ks. Jan Nowak, po uzyskaniu stosownej zgody, sprzedał konie, natomiast jego następcą ks. Gryglowski musiał sprzedaż 3 krowy na rzeź z uwagi na fakt, że nie były „zdatne do hodowli”. Wcześniej, co prawda, udało się uzyskać zgodę Namiestnictwa we Lwowie na sprzedaż, ale na drodze licytacji. Została tylko jedna jałówka i ks. Gryglowski chciał, aby tylko ona figurowała w inwentarzu. Jednak starostwo w Wieliczce nakazało wykazać w inwentarzu wspomniane 3 krowy. Ostatecznie konsystorz zdecydował, że proboszcz na drodze przychówki z czasem uzyska wcześniejszy stan pogłowia krów⁸⁸⁸.

Jak zatem widać na pomniejszenie majątku z fundus instructus zgodę musiała wyrazić kuria. W 1925 roku o taką zgodę wystąpił ks. J. Smółka. W piśmie skierowanym do władz kościelnych uzasadniał konieczność zmniejszenia żywego inwentarza przypisanego do beneficjum z 6 do 5 krów. Argumentował to niewystarczającą ilością ziemi uprawnej, tj.

⁸⁸⁶ Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego (Dz.U. 1950, nr 9, poz. 87).

⁸⁸⁷ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 477-479, 486.

⁸⁸⁸ AKMKr, Teczka parafii Gruszów, sygn. APA 62, s. 223-243.

20 ha, co spotkało się ze zrozumieniem i wniosek proboszcza z Gdowa został rozpatrzony pozytywnie⁸⁸⁹.

2. Kościoły i ich wyposażenie

Majątek kościelny był ściśle rozgraniczony od beneficjum proboszczowskiego. Podstawowym jego składnikiem był kościół. Zgodnie z kodeksem prawa kanonicznego: „kościół budynek święty, przeznaczony na służbę bożą w celu, by wszystkim wiernym służył do publicznego wykonywania kultu religijnego (kan. 1161)”⁸⁹⁰. Zatem odprawia się w nim msze święte. Ponadto udzielane są tam sakramenty, odprawia się w nich nabożeństwa oraz głosi Słowo Boże⁸⁹¹.

Na omawianym terenie wzniesiono 3 kościoły drewniane (Gruszów, Raciechowice, Wiśniowa) oraz 4 murowane (Dziekanowice, Gdów, Dobczyce, Węglówka). Ponadto w Dobczycach była publiczna kaplica, którą zbudowano wzdłuż Rynku, nieopodal plebanii. Opisy świątyń znajdują się w inwentarzach parafialnych. Niestety analizowane archiwalia pochodzą w większości z XIX wieku i nie odzwierciedlają w pełni wyglądu z okresu międzywojnia, gdyż miały miejsce remonty, czy też przebudowy, ale podstawowe wyposażenie świątyń nie uległo większym zmianom⁸⁹².

Najstarszą świątynią na tym terenie jest kościół pod wezwaniem św. Mikołaja i Marii Magdaleny w Dziekanowicach. Prezbiterium zostało wzniesione w stylu romańskim, pozostałą część zbudowano w 1649 roku. Niewielki kościółek posiadał dwoje bocznych drzwi i jedno główne, które zostały wprawione w 1883 roku. Retabulum wielkiego ołtarza zawierało obraz z wizerunkiem z namalowanym wizerunkiem św. Mikołaja. Obraz posiadał zasuwę z przedstawieniem Pana Jezusa na krzyżu. W górnej części natomiast znajdował się obraz św. Antoniego, namalowany przez Bronisława Abramowicza (uczeń Matejki). Po lewej stronie od wielkiego ołtarza był boczny ołtarz przedstawieniem Matki Bożej z dzieciątkiem Jezus. Również i w tym wypadku obraz

⁸⁸⁹ AKMKr, Teczka parafii Gdów, sygn. APA 48, Pismo do Książęco-Biskupiego Konsystorza z dnia 8 sierpnia 1925 roku.

⁸⁹⁰ F. Bączkowiec, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. II..., s. 345.

⁸⁹¹ B. Stanaszek, *Parafia Brzostek w latach 1918-1939*, Brzostek 1998, s. 139.

⁸⁹² Jedynie w Dobczycach i Dziekanowicach po II wojnie światowej wzniesiono nowe świątynie i doszło do dużych zmian w zakresie wyposażenia, które częściowo znalazło się w nowych kościołach, zob. P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 477-479, 486.

posiadał zasuwę z wizerunkiem św. Piotra. Obraz ten został ufundowany przez „Braci Różańcowych”. Z kolei po prawej stronie od wielkiego ołtarza był ołtarz z obrazem Przemienia Pańskiego również autorstwa Abramowicza⁸⁹³. Obok kościoła stoi drewniana dzwonnica, w której w 1891 roku znajdowały się 2 dzwony. Kościół przeszedł remont na początku XX wieku. Wówczas między innymi sklepienie krzyżowo-żebrowe prezbiterium zostało zastąpione sklepieniem krzyżowym. Dobudowana też została kruchta. Część romańska była o tyle ciekawa, że zachowały się na ciosach kamiennych znaki murarskie. Ponadto w środku zachowały się fragmenty polichromii z XII wieku⁸⁹⁴.

Rodowód gotycki posiada kościół pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Gdowie wzniesiony w XIV wieku, ale jak podkreśla M. Kornecki wielokrotne przebudowy przyczyniły się do zatracenia jego gotyckiego charakteru⁸⁹⁵, np. w 1938 roku podwyższono wieżę kościelną jednocześnie zachowując jej barokowy hełm⁸⁹⁶. W wyniku pożaru do którego doszło na początku z XVIII wieku spłonęło większość wyposażenia, stąd też ołtarze pochodzą z tego okresu. Początkowo były 4: Najświętszej Marii Panny, św. Anny, kolejny pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny i św. Antoniego. W połowie XVIII wieku został konsekrowany ołtarz św. Onufrego⁸⁹⁷. W 1930 roku ks. Jan Smółka ufundował dzwon o wadze 280 kg z napisem: “Joannes Smółka parochus in Gdow anno sui iubillaei curae pastoralis in Gdow 1905-1930 campanam hanc fundavit”. Został on jednak zarekwirowany przez Niemców w czasie II wojny światowej⁸⁹⁸.

Kościół w Gruszowie pod wezwaniem Rozesłania Apostołów został wzniesiony w XVI wieku i jest przykładem późnogotyckiej architektury drewnianej. W XVIII wieku dobudowano kaplicę, a w latach 1919-1922 przysunięto wieżę. W tego okresu pochodzą także neogotyckie hełmy i wieżyczki na sygnaturkę⁸⁹⁹. W inwentarzu parafialnym zachowała się informacja, że wspomniana kaplica była poświęcona św. Kajetanowi. W środku znajdowało się 5 ołtarzy, z czego 3 pod wezwaniem Matki Bożej, jeden Serca

⁸⁹³ AKMKr, Inwentarz parafialny parafii Dziekanowice (1891 r.), sygn. IPK. A 69.

⁸⁹⁴ M. Kornecki, dz. cyt., s. 286-288.

⁸⁹⁵ M. Kornecki, dz. cyt., s. 288.

⁸⁹⁶ A. Gaczoł, T. Kulig, dz. cyt., s. 31.

⁸⁹⁷ Paulina Kluz, *Kościół Narodzenia Najświętszej Marii Panny*, [w:] *Sakralne Dziedzictwo Małopolski*, 2023, źródło: <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/kosciol-narodzenia-najswietszej-marii-panny> [dostęp: 30 marca 2023 r.]

⁸⁹⁸ *Straty wojenne. Zabytkowe dzwony utracone w latach 1939-1945 w granicach Polski po 1945 roku, t.1. woj. krakowskie i rzeszowskie*, oprac. J. Gołos, A. Kasprzak-Miler, Poznań 2000, s. 112.

⁸⁹⁹ R. Brykowski, M. Kornecki, *Drewniane kościoły w Małopolsce Południowej*, Wrocław 1984, s. 92.

Jeżusowego i jeden pod wezwaniem św. Kajetana. W kościele było 10 obrazów przedstawiających poszczególnych Apostołów dwa o innej tematyce, tj. jeden „Zdjęcie Krzyża” i drugi „Bóg Ojciec”⁹⁰⁰. W okresie międzywojennym parafia wzbogaciła się o dzwon o wadze 100 kg z napisem: „Parafianie Gruszowa”. W czasie wojny został on zarekwirowany⁹⁰¹.

Kościół parafialny w Raciechowicach pw. św. Jakuba i św. Katarzyny został wzniesiony w 1720 roku. We wnętrzu znajdowały się 3 ołtarze. W środku wielkiego ołtarza umieszczono 4 rzeźby oraz obrazy św. Jakuba i NMP. Nad tymi obrazami na górze znajdował się obraz św. Katarzyny. Mensa ołtarzowa kamienna z drewnianymi schodami. Ołtarz boczny po stronie południowej w zdrewnianą mensą z 2 figurami. W ołtarzu umieszczono 3 obrazy: św. Joachima, św. Anny i św. Franciszka oraz Narzędzia Męki Pańskiej. W ołtarzu bocznym po stronie północnej znajdował się ołtarz z obrazami św. Sebastiana i św. Szymona oraz Narzędzia Męki Pańskiej. W 1902 roku kościół został gruntownie odnowiony i powiększony. Rozebrano wieże i dzięki temu przedłużono nawę oraz wybudowano kruchtę z piętnem dzwonowym⁹⁰². W latach 20-tych parafia wzbogaciła się o 2 dzwony. Jeden o wadze 330 kg był darem rodaków z Ameryki. Na płaszczu nawet znajdował się napis: „FUNDACJA KRAJAN Z AMERYKI. 1922”. Z kolei drugi w tym samym roku ważył 189 kg. Był jeszcze 3 dzwon o wadze 90 kg, choć brak jest informacji kiedy został odlany. Wszystkie 3 dzwony zostały zarekwirowane Niemców w 1942 roku⁹⁰³.

W Wiśniowej kościół drewniany pw. św. Marcina został wybudowany w 1757 roku. Posiadał dwoje drzwi (od strony zachodniej i południowej). Między nawą a prezbiterium znajdowała się tzw. tęcza, na której umieszczono krzyż z figurami św. Jana i Matki Bożej. Nad dachem górowała mała wieża z sygnaturką. Ołtarz wielki pomalowany na bordo mieścił po środku 2 obrazy. Na zasuwie św. Marcina biskupa, a za nim obraz Matki Bożej. Ołtarz był rzeźbiony w drzewie. Na prawo od ołtarza na ścianie południowej kościoła znajdował się ołtarz boczny zw. tercjarski z obrazami na zasuwie św. Klary, a wewnątrz św. Franciszki, ołtarz ten sprawiony w roku 1891 pomalowany na białe. Drugi ołtarz po tej samej stronie z wizerunkiem Ukrzyżowania Chrystusa z

⁹⁰⁰ AKMKr, Inwentarz parafialny parafii Gruszów (1891 r.), sygn. IPK. A 79.

⁹⁰¹ *Straty wojenne. Zabytkowe dzwony...*, Poznań 2000, s. 124.

⁹⁰² R. Brykowski, M. Kornecki, dz.cyt., s. 87.

⁹⁰³ *Straty wojenne. Zabytkowe dzwony...*s. 285-287.

obrazem malowanym na płótnie, cały ołtarz był pomalowany na biało. Z kolei na stronie północnej znajdowały się 2 ołtarze: Przemienia Pańskiego z obrazem na płótnie wyobrażającym twarz Chrystusa i św. Józefa z obrazem tegoż Patrona. Wszystkie ołtarze były z drewna. W przytoczonym opisie na uwagę zasługuje określenie „ołtarz boczny tzw. tercjarski”. Ufundowanie go przez członków III zakonu jednoznacznie wskazuje na fakt, że wspólnota ta miała wielu członków. Z wyposażenia warto wymienić jeszcze dzwony pochodzące z XVIII wieku. Jeden większy o wadze 240 kg odlany w 1767 roku. Drugi o wadze 200 kg wykonano w 1726 roku⁹⁰⁴. Kościół i dzwonnice odnowiono w 1930 roku. Niestety zatarto częściowo cechy stylu⁹⁰⁵.

W Dobczycach w omawianym okresie istniały dwie świątynie. Jedna z nich pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela została wybudowana na miejscu poprzedniej w latach 1828-1830. Konsekracja nastąpiła w roku w 1854 roku. Przy wznoszeniu tej świątyni doszło do pewnego konfliktu pomiędzy proboszczem, a częścią wiernych. Proboszcz chciał bowiem, aby nowa świątynia została zbudowana nieopodal plebanii wzdłuż ówczesnego Rynku na miejscu drewnianej kaplicy wzniesionej w 1816 roku, w której ze względu na stan techniczny kościoła parafialnego odbywały się nabożeństwa⁹⁰⁶. Z kolei część mieszkańców optowała za dotychczasową lokalizacją. Jak zaznaczył ks. Wojciech Górny w swojej kronice „za ten upór muszą cierpieć następne pokolenia”⁹⁰⁷. Związane to było przede wszystkim z trudnościami dotarcia do niej w okresie jesienno-zimowym (stan dróg). Niespełna 10 lat później za zły stan drogi dojazdowej skarżył się miejscowy pleban do władz gminnych⁹⁰⁸. Wspomniane trudności i wzrost liczby mieszkańców przyczyniły się do tego, że w miejsce drewnianej kaplicy wzniesiono murowaną (w latach 1897-1898). Niestety brak jest informacji na temat jej wyposażenia. Zachowały się jedynie 2 zdjęcia przedstawiające wnętrze świątyni z czerwca 1945 roku z pogrzebu ks. W. Włodygi. Widać na nim umieszczony w głównym ołtarzu obraz przedstawiający scenę ukrzyżowania (czerwiec 1945 roku). Kaplica pod wezwaniem Matki Bożej Wspomożenia

⁹⁰⁴ AKMKr, Inwentarz parafialny parafii Wiśniowa, sygn. IPK. A 222 (1900 r.).

⁹⁰⁵ R. Brykowski, M. Kornecki, dz.cyt., s. 95-96.

⁹⁰⁶ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 118-120.

⁹⁰⁷ MRM, Kronika Dobczyc spisana przez ks. Wojciecha Górnego, sygn. Teki Kubali, z. VII, nr 6/R, s. 43.

⁹⁰⁸ ANK, Urząd Powiatowy w Dobczycach, sygn. 29/449/45, s. 531, Pismo ks. Stanisława Hadasika z dnia 13 kwietnia 1841 roku do gminy miasta Dobczyce.

Wiernych została bowiem rozbudowana w latach 1947-1949 i przejęła funkcję kościoła parafialnego⁹⁰⁹.

Natomiast w kościele pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela znajduje się obecnie 5 ołtarzy, które zostały poddane renowacji pod koniec XX wieku. Ołtarz główny przedstawiający św. Jan Chrzciciela oraz ołtarze z obrazami: św. Józefa z Dzieciątkiem, NMP Niepokalanie Poczętej, św. Kryspina i Kryspiniana oraz ołtarz poświęcony Najświętszemu Sercu Jezusowemu⁹¹⁰.

Najmłodszą świątynię wzniesiono w Węglówce. Przyczynił się do tego ks. Jan Ślósarz, będący Prałatem Kapituły Katedralnej we Lwowie. W 1911 roku rozpoczęto gromadzić budulec. W latach 1912-1913 został wzniesiony kościół, który został poświęcony 2 sierpnia 1913 roku i otrzymał wezwanie Matki Boskiej Anielskiej. 25 czerwca 1914 roku został instytuowany pierwszy proboszcz parafii Węglówka⁹¹¹. Warto przy tej okazji zaznaczyć, że ks. Ślósarz wystarał się księcia Kazimierza Lubomirskiego o dzierżawę gruntów o powierzchni 9 morgów (lasy, krzaki, pastwiska). Pozyskiwano z niego drewno na opał, ściółkę, czy też wypasano krowy. Pozyskiwano też kamień na budowę świątyni⁹¹²

Zamożność parafii, a ściślej mówiąc ofiarność parafian, można prześledzić analizując informacje między innymi dotyczące aparatów liturgicznych, np. ornatów czy też bielizny kościelnej. Dla porównania można przytoczyć dane odnoszące się do Dziekanowic i Wiśniowej. Pierwsza z wymienionych parafii liczyła w 1891 roku 3662 osoby, gdy w tym samym czasie Wiśniowa miała 6461 parafian⁹¹³. W Dziekanowicach księża podczas liturgii mogli korzystać z 29 ornatów o wartości 652 koron, gdyż w Wiśniowej kilka lat później z 25 o wartości 315 koron. Również szacunkowa wycena kap przedstawiała się korzystniej dla Dziekanowice – ich wartość wynosiła 370 koron. Z kolei w Wiśniowej do dyspozycji duchowieństwa było 6 kap wycenionych na 249 koron. Przy tej okazji należy zaznaczyć, że o ile w Dziekanowic ornaty i kapy reperowano na bieżąco,

⁹⁰⁹ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 194, 477.

⁹¹⁰ K. Dominik, M. Mikołajczyk, dz.cyt., s. 36.

⁹¹¹ J. Rumian, Architektura kościoła pw. Matki Bożej Anielskiej w Węglówce, [w:] *Kapitał pomostowy:etyka. Ks. dr hab. Jan Ślósarz (1850–1917) Prałat Kapituły Metropolitalnej we Lwowie, praca zbiorowa pod red. A. Ślósarza, Kraków 2021*, s. 192-193.

⁹¹² AKMKr, Teczka parafii: Węglówka, sygn. APA 325, Korespondencja ks. J. Ślósarza z Konsystorzem Książęco-Biskupim z lat 1912-1913.

⁹¹³ *Elenchus Venerabilis Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini 1891*, Kraków 1891, s. 129, 213.

w wypadku Wiśniowej kapa była poddawana renowacji co 10 lat, a ornat co 6. W zakresie białizny kościelnej statystyki przedstawiają się następująco

Tab. 83. Porównanie danych dotyczących białizny kościelnej w parafiach Dziekanowice i Wiśniowa

Bielizna kościelna	Dziekanowice	Wiśniowa
Alby	6+9 (zniszczone)	8
Humerały	15	8
Obrusy	21+44(zniszczone)	20
Ręczniki	19	8
Korporały	28	8
Puryfikaterze	60	20
Komże	6	4
Komeszki	4	4

Źródło: AKMKr, sygn. IPK. A 222, sygn. IPK. A 69.

Dane zawarte w tabeli jednoznacznie wskazują na fakt, że również w tym zakresie dziekanowicka parafia prezentowała się zdecydowanie lepiej. Trudno jednak porównać wydatki na reparacje białizny kościelnej, gdyż nie ma takiego zestawienia dla parafii pw. św. Mikołaja i św. Magdaleny, ale praktycznie we wszystkich aspektach wyposażenia kościoła parafia w Dziekanowicach miała przewagę nad parafią pw. św. Marcina w Wiśniowej⁹¹⁴.

3. Duszpasterstwo, bractwa i stowarzyszenia

Charakteryzując życie religijne należy odnieść się do kwestii duszpasterstwa, którego owocami jest życie sakramentalne. Istnieje wiele form duszpasterstwa parafialnego. Z definicji przez formę duszpasterstwa należy rozumieć „zbawcze pośrednictwo Kościoła spełniane przez pasterzy za pomocą trzech podstawowych funkcji

⁹¹⁴ AKMKr, Inwentarz parafialny parafii Dziekanowice (1891 r.), sygn. IPK. A 69; Inwentarz parafialny parafii Wiśniowa, sygn. IPK. A 222 (1900 r.).

- nauczania, uświęcania i kierowania, w odniesieniu do bądź do ogółu wiernych, bądź też pewnej ich kategorii”⁹¹⁵. Zatem rozważaniu powinny zostać poddane takie kwestie jak: nauczanie prawd wiary i ich percepcja przez wiernych, czy też życie sakramentalne. Nie można pominąć również katechizacji dzieci i młodzieży. Ponadto oprócz duszpasterstwa indywidualnego należy rozważyć duszpasterstwo zbiorowe (masowe, stanowe, zawodowe)⁹¹⁶. Kościół katolicki w okresie międzywojennym, w tym zakresie miał sprzyjające warunki rozwoju. Usankcjonował to konkordat z 1925 roku. Ponadto duchowieństwo dysponowało niezbędnymi zasobami, które mogły stanowić podstawę do rozwinięcia przede wszystkim duszpasterstwa zbiorowego. Warto wspomnieć jeszcze o dziedzictwie zaborów, w czasie których katolicyzm stał elementem polskiej świadomości narodowej. Z kolei czynnikiem utrudniającym był niski poziom wykształcenia ludności wsi i w małych miasteczkach⁹¹⁷. Niezależnie od tego działalność duszpasterska miała na celu między innymi pogłębienie życia religijno-moralnego⁹¹⁸.

Naturalnym miejscem oddziaływania na parafian były kościoły, a także domy katolickie, które budowano w parafiach. W świątyniach duchowni sprawowali służbę Bożą i udzielali sakramentów. W niedzielę zgodnie z obowiązującymi przepisami msze odprawiano przed południem. Pierwsza z nich nosiła nazwę prymaria. Z kolei druga (wotywa) przeznaczona była dla młodzieży szkolnej. Ostatnią mszą była uroczysta suma. Była to msza śpiewana i poprzedzała ją aspersion, czyli pokropienie wodą święconą. Na zakończenie odmawiano modlitwę za Ojczyznę i Prezydenta Rzeczypospolitej. Ponadto w niedzielę po południu śpiewano nieszpory. Porządek mszy świętych w wielu parafiach, niezależnie od przynależności diecezjalnej, przedstawiał się następująco: 7.00 (prymaria), 9.00 (wotywa), 10.30 (suma)⁹¹⁹.

Oprócz tego kodeks prawa kanonicznego zobowiązywał wiernych do uczestniczenia we mszy świętej podczas następujących uroczystości: Boże Narodzenie, Nowy Rok, Trzech Króli, Wniebowstąpienie, Boże Ciało, Niepokalane Poczęcie NMP, Wniebowzięcie Matki Bożej, Uroczystość św. Józefa, św. Piotra i Pawła, Wszystkich Świętych⁹²⁰. Należy podkreślić, że wierni licznie uczestniczyli we mszach w odpustach

⁹¹⁵ W. Piwowarski, dz.cyt., s. 136.

⁹¹⁶ Tamże, s. 140-141.

⁹¹⁷ Tamże, s. 131-132.

⁹¹⁸ L.B. Dyczewski, *Religijność społeczeństwa polskiego w okresie międzywojennym*, „Collectanea Theologica”, tom 42, nr 3 (1972), s. 37.

⁹¹⁹ B. Stanaszek, dz. cyt. s. 176-177.

⁹²⁰ F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. II..., s. 418.

parafialnych oraz w uroczystościach: NMP Królowej Polski, Uroczystość Chrystusa Króla oraz we wspomnienie patrona Polski i młodzieży św. Stanisława Kostki⁹²¹.

Życie katolików w znacznie mierze regulował kalendarz liturgiczny i związane z tym zwyczaje i praktyki religijne. Rok liturgiczny rozpoczyna się w I niedzielę Adwentu, podczas którego licznie uczestniczono w Roratach. Oprócz tego w grudniu przypada wspomnienie św. Barbary (4 grudnia). Nie tylko znanej jako patronka dobrej śmierci, ale również chroniącej ludzi i dobytek przed burzą. Z kolei św. Mikołaj miał bronić i ratować wiernych w wszelakich potrzebie s. 140-141. Jedną z najważniejszych uroczystości dla katolików było Boże Narodzenie (25 grudnia). W drugim dniu świąt bożonarodzeniowych przypadało wspomnienie Św. Szczepana. W tym dniu po sumie był święcony owies. Z kolei w święto Jana Ewangelisty święcono wino. Ostatni dzień roku był okazją do podziękowania za okazane łaski w mijającym roku kalendarzowym. Dużą wagę przywiązywano do uroczystości Trzech Króli. W tym dniu święcono złoto, kadzidło i mirrę. W kolejnych tygodniach przypadały wspomnienia św. Sebastiana, który był czczony jako patron od morowego powietrza, choć bardziej znaną patronką w tym rejonie była św. Rozalia. W lutym podczas mszy odprawianych w święto Matki Boskiej Gromnicznej święcono świece, które były później zapalane w domach w czasie burz w celu oddalenia gromów i piorunów. Gromnice były też wkładane do rąk osobom konającym. Podczas wspomnienia św. Błażeja święcono jabłka, które miały chronić od bólu gardła, a we wspomnienie św. Agaty święcono chleb sól i wodę. Była ona patronką strzegąca dobytek. Oprócz tego w lutym przypadało wspomnienie patronki od bólu zębów św. Apolonii. W marcu przypadało wspomnienie św. Kazimierza patrona Polski i Litwy, a także patrona rodzin chrześcijańskiej i dobrej śmierci św. Józefa.

W tym czasie trwał już Wielki Post, który rozpoczynał się od Środy Popielcowej w czasie, której posypywano głowy popiołem. Wielki Tydzień rozpoczynał się Niedzielą Palmową nazywaną również Kwietną. Kapłan święcił palmy, które wierni zabierali do domu. W Wielki Piątek rano gospodarze wbijali w pole krzyżyki wykonane z poświęconych palm. Od liturgii Wielkiego Piątku druhowie z jednostek strażackich obejmowali straż przy Grobie Pańskim. W Wielką Sobotę rankiem święcono pokarmy, a wieczorem w czasie liturgii miało miejsce poświęcenie wody i ognia. Uroczysta msza rezurekcyjna rozpoczynała okres wielkanocny.

⁹²¹ B. Stanaszek, dz. cyt. , s. 179.

W maju odprawiane były nabożeństwa majowe nie tylko w świątyniach, ale również przy licznych kapliczkach. Ponadto przypadało wówczas wspomnienie św. Izydora patrona rolników, a także św. Jana Nepomucena patrona spowiedzi i dobrej sławy. W uroczystość Bożego Ciała odbywała się procesja do 4 ołtarzy. W lipcu przypadło wspomnienie św. Magdaleny, która była patronką pokutujących, a także św. Anny będącej patronką matek, małżonków i pątników. Szczególną wagę przywiązywano do obchodzenia uroczystości Wniebowzięcia Matki Bożej, w czasie której święcono zioła. Należy również podkreślić, że był czas pielgrzymek do sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej. Przez miejscowości należące do dobczyckiego okręgu sądowego przechodziły też pielgrzymki piesze z ziemi limanowskiej i Sądecczyzny⁹²².

Przy okazji warto nadmienić, że kult maryjny w tym rejonie był bardzo żywy. Cudowne wizerunki były czczone w Dziekanowicach, Gdowie i Myślenicach. Jak już wspomniano rozwijający się kult maryjny był jedną z przyczyn dla których najpierw ks. Węgrzynek, a później ks. Wicher⁹²³. Natomiast w Myślenicach w 1902 roku doszło do uzdrowienia syna Jana Barana (mieszkaniec Dobczyc). Chłopiec odzyskał wzrok⁹²⁴. Kultem otaczano również wizerunek Matki Bożej Gdowskiej⁹²⁵.

Świadectwem pobożności miejscowej ludności są liczne kapliczki. Na omawianym terenie występują 3 typy kapliczek różniące się elementami architektonicznymi. Kamieniarze wykonującymi kapliczki często posilkowali się wzornikami. Zazwyczaj brak informacji o wykonawcach kapliczek. Zdarzają się jednak wyjątki np. kapliczka w Gruszowie na której podpisali się Józef Baran z Dziekanowic i A. Topa⁹²⁶Najstarsze pochodzą jeszcze z XVII wieku, między innymi na terenie dzisiejszego Skansenu . Z kolei zachowane XVIII-wieczne często przedstawiają wizerunki św. Jana Nepomucena. Najwięcej wzniesiono w wieku XIX i na pocz. XX wieku. Na terenie obecnej gminy Dobczyce większość kapliczek poświęconych jest Najświętszej Maryi Panny. Ponadto na gzymsach oddzielających poszczególne kondygnacje kapliczek umieszczone są symbole Męki Pańskiej. Na poszczególnych

⁹²² A. Mysiński, *Z Drogini do Osieczan. Dzieje zatopionej i przeniesionej parafii pw. św. Wojciecha*, Osieczany 2004, s. s. 134-141, 150.

⁹²³ AKMKr, Teczka parafii Dziekanowice, sygn. APA 44, *passim*.

⁹²⁴ M. Piela, *Historia parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Myślenicach*, Wrocław 2011, s. 458.

⁹²⁵ Paulina Kluz, *Matka Boska Niepokalanie Poczęta (Matka Boska Gdowska)*, [w:] *Sakralne Dziedzictwo Małopolski*, 2023, źródło:<https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/matka-boska-niepokalanie-poczeta-matka-boska-gdowska>

⁹²⁶A. Widacka-Bisaga, A. Siwek, dz. cyt., 404-405, 415.

kondygnacjach znajdują się wizerunki świętych. Zazwyczaj odnoszą się one do imion fundatorów. Zdarzają się przypadki fundowania kapliczek z okazji rocznic wydarzeń historycznych. Do takich zaliczyć można kapliczkę w Dziekanowicach, którą wzniesiono w 1910 roku w związku z rocznicą bitwy pod Grunwaldem⁹²⁷.

Trudno na podstawie zachowanych dokumentów znajdujących się w teczkach poszczególnych parafii, czy też akt wizytacji dziekańskich i biskupich scharakteryzować w sposób komplementarny duszpasterstwo. W sprawozdaniach powizytacyjnych z tamtego okresu nacisk położony był na katechizację oraz bractwa i stowarzyszenia katolickie. Brak jest natomiast szczegółowych statystyk praktyk religijnych, w tym uczestniczenia w nabożeństwach, czy też przystępowania do spowiedzi i przyjmowania komunii świętej. Trudno też znaleźć informacje o katechezach wygłaszanych w czasie rekolekcji czy też misji parafialnych. Przykładowo w sprawozdaniu z wizytacji w 1923 roku dziekan dekanatu myślenickiego charakteryzując sytuację w parafii dobczyckiej napisał, że „lud dobczycki jest bardzo ofiarny, jak nigdzie, przywiązany do Kościoła, uczęszcza chętnie na nabożeństwa, przystępuje często do sakramentów”. Ponadto w sprawozdaniu znalazło się stwierdzenie, że „lud utrzymuje się moralnie”. W przypadku Raciechowic pojawiło się jedynie lakoniczne określenie, że „jest wszystko w porządku”. Z kolei w odniesieniu do Wiśniowej zostało zanotowane, że „w parafii nie ma zgorszenia”. W każdym ze sprawozdań znajdują się informacje o bractwach i stowarzyszeniach. Podobnie rzecz przedstawia się odnośnie 1924 roku. W tym wypadku na uwagę zasługuje adnotacja odnosząca się do Raciechowic. Według informacji zawartych w omawianym źródle na terenie parafii dość duże wpływy posiadali socjaliści, ale działania proboszcza doprowadziły, jak to określono, do zmiany. Trudno jednak na podstawie tego zapisku jednoznacznie stwierdzić czy chodziło o PPS, czy też lewicujące ugrupowania chłopskie. Warto jednak podkreślić, że w ówczesnym sprawozdaniach pojawia się także kwestia pism tzw. wywrotowych, np. w 1924 roku w Raciechowicach pod strzechy zawitało pismo polonijne „Ameryka Echo”, które miało zostać przysłane do jednego z parafian przez brata przebywającego na emigracji⁹²⁸.

Podobne informacje zawierają wizytacje dziekańskie dekanatu wielickiego. I tak w 1926 roku charakterystyka parafii Dziekanowice w odniesieniu do aspektu religijno-moralnego ogranicza się do stwierdzenia, że stan parafii pod tym względem jest dobry.

⁹²⁷ P. Figlewicz, Królewskie miasto Dobczyce, Kraków 2015, kolorowa wkładka.

⁹²⁸ AKMKr, Teczka:Wizytacje dziekańskie – dekanat myślenicki (1924).

Zdecydowanie więcej informacji w tym aspekcie przynoszą wizytacje z lat trzydziestych. W sprawozdaniu z 1935 roku znajduje się wiadomość o tym, że nauka religii przedstawia się korzystnie. W kolejnym sprawozdaniu z 1938 roku podkreślono gorliwą pracę proboszcza w zakresie rozwoju KSMM i KSMŻ. Dopiero wizytacja z 1952 roku przynosi dużo więcej szczegółowych informacji, ale wykracza to poza ramy chronologiczne niniejszej rozprawy⁹²⁹.

W wizytacjach dekanatu niepołomickiego również najwięcej miejsca zajmowały sprawy związane z uposażeniem, ale nie brakowało informacji o działalności organizacji społecznych. Wystarczy choćby przeanalizować sprawozdania dotyczące gdowskiej parafii. Między innymi występują wzmianki dotyczące działalności Związku Strzeleckiego czy też Związku Obywatelskiego Pracy Kobiet. Z kolei w parafii Gruszów dziekan dekanatu niepołomickiego odnotował, że proboszcz był sekretarzem BBWR, co wpływało na możliwości prowadzenia przez niego skutecznej działalności duszpasterskiej⁹³⁰.

Jak już zostało zaznaczone w protokołach pojawiają się informacje na temat katechizacji. Niezależnie od wizytacji dziekańskich zachowało się sprawozdania z nadzoru nauki religii w szkołach ludowych z 1921 roku. Na ich podstawie można stwierdzić, że w miarę możliwości księża nie zaniedbywali katechizacji dzieci i młodzieży, choć poziom ich wiedzy religijnej był różny, np. w szkole Brzezowej zarówno frekwencja, jak i dyscyplina była jak to określono na „wysokim poziomie”, co wpływało pozytywnie na wyniku nauczania. Nieco odmiennie przedstawiała się sytuacja w pobliskiej Kornatce, gdzie „dzieci nieśmiało i słabo odpowiadały”. Na efekty edukacji w zakresie religijnym wpływały też obiektywne czynniki, takie jak przerwy w nauce, które potrafiły trwać nawet kilka miesięcy. W Lipniku przerwa w katechizacji była spowodowana nieposyłaniem podwoły po księdza przez 4 tygodnie, a z kolei w Dobczycach wynikało to z epidemii czerwonki⁹³¹. W przywołanych już wizytacjach dziekańskich najczęściej jednak informacje na temat katechizacji ograniczają się do

⁹²⁹ AKMKr, Teczka:Wizytacje dziekańskie – dekanat wielicki (1926, 1935, 1938, 1952), s. 329, 337, 341, 355-365.

⁹³⁰ AKMKr, Teczka:Wizytacje dziekańskie – dekanat niepołomicki (1934, 1935, 1937).

⁹³¹ AKMKr, Teczka:Wizytacje dziekańskie – dekanat myślenicki (1921), Sprawozdanie z nadzoru nauki religii w szkołach ludowym dekanatu myślenickiego.

liczby godzin; spotykamy też bardzo ogólne stwierdzenia, np. „nauka religii 20 godzin, wypada korzystnie”⁹³².

Należy zaznaczyć, że co prawda w omawianym okresie miały miejsce wizytacje biskupie w poszczególnych dekanatach: w niepołomickim (maj 1928 r.), w mszańskim (maj 1930 r.), w wielickim (1930), w myślenickim (czerwiec 1932 r.), ale sprawozdania nie zawierają zbyt wielu informacji. Autorowi udało się dotrzeć do protokołów wizytacji biskupich przeprowadzonych w parafiach w Gruszowie i Wiśniowej. W zaleceniach dla proboszcza w Gruszowie wskazano konieczność większej aktywności w zakresie „rozbudzenia bractw”⁹³³. W przypadku Wiśniowej pojawiły się zalecenia zwrócenia większej uwagi na młodzież męską. W tym celu zaproponowano zapisanie ich do róż. W odniesieniu do dziewcząt doceniono dotychczasową pracę duszpasterską. Zwrócono jednak uwagę, że należy założyć struktury młodzieżowe stowarzyszenia diecezjalnego⁹³⁴.

W pozostałych przypadkach zachowały się jedynie plany wizytacji⁹³⁵. Nie udało się dotrzeć do planu wizytacji dekanatu wielickiego, ale na podstawie danych zawartych w *Elenchusach* można stwierdzić, że odbyła się ona w 1930 roku⁹³⁶. Z kolei w przypadku Gruszowa i Gdowa są to szczegółowe plany, w których zawarto informacje o godzinach: rozpoczęcia wizytacji, mszach św., celebransach czy też kaznodziejach. Wynika z nich, że podczas wizytacji miały miejsce spotkania: z bractwami i stowarzyszeniami, komitetami parafialnymi i lokalnymi władzami. Ponadto udzielano sakramentu bierzmowania. W przypadku Gdowa bierzmowano łącznie ok. 1200 osób na trzech

⁹³² AKMKr, Teczka:Wizytacje dziekańskie – dekanat wielicki (1935), Sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej dekanatu wielickiego z 1935 roku, s. 337.

⁹³³ AKMKr, Teczka parafii Gruszów, sygn. APA 62, Sprawozdanie z wizytacji biskupiej odbytej w dniach 14-15 maja 1928 roku, s. 261.

⁹³⁴ AKMKr, Teczka parafii Wiśniowa, sygn. APA 333, Sprawozdanie z wizytacji biskupiej odbytej w dniach 22-23 maja 1930 roku.

⁹³⁵ AKMKr, Teki Sapieżyńskie, sygn. TS XLII/70, s. 340, Plan wizytacji kanonicznej w 1930 roku – dekanat mszański; sygn. TS XLII/71, s.341-342, Projekt wizytacji kanonicznej dekanatu myślenickiego w 1932 roku; sygn. TS XLII/62, s. 330, Sprawozdanie przed mającą się odbyć wizytację kanoniczną dekanatu niepołomickiego w 1928 roku; sygn. TS XLII/63, s. 331, Pismo ks. Gryglowskiego z dnia 21 kwietnia 1928 roku w sprawie projektu wizytacji kanonicznej w parafii Gruszów; sygn. TS XLII/66 s. 334, Pismo ks. Smółki z dnia 25 kwietnia 1928 roku w sprawie projektu wizytacji kanonicznej parafii Gdów; sygn. TS XLII/70, s. 340, Plan wizytacji kanonicznej dekanatu mszańskiego w 1930 roku; sygn. TS XLII/71, s. 341-342, Projekt wizytacji kanonicznej dekanatu myślenickiego w 1932 roku.

⁹³⁶ *Elenchus Venerabilis Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini 1938*, s. 142.

mszach świętych. W Gruszowie przedstawiało się to bardzo podobnie, choć w planie wizytacji ujęto jedynie spotkanie z bractwami⁹³⁷.

W kształtowaniu życia religijnego dużą rolę odgrywały stowarzyszenia kościelne. *Kodeks prawa kanonicznego* z 1917 roku wyróżniał 3 rodzaje stowarzyszeń: trzecie zakony (świeckie), bractwa (zwykłe i arcybractwa) oraz związki pobożne (zwykłe i macierzyste). W świetle kanonów 702-706 trzecie zakony to „stowarzyszenia złożone z ludzi w świecie żyjących, którzy starają się w sposób odpowiedni ich życiu wśród świata dążyć do chrześcijańskiej doskonałości pode kierunkiem i według ducha jakiegoś zakonu”⁹³⁸. Czym innym są bractwa kościelne. Według definicji zawartej w podręcznej encyklopedii kościelnej bractwem kościelnym jest: „stowarzyszenie wiernych powagą biskupa kanonicznie ustanowione, pod jego dozorem i kierownictwem zostające, w celu uczczenia tajemnic wiary, świętych Pańskich lub spełniania miłosiernych uczynków chrześcijańskich. Szczególnym celem kościelnych bractw jest ułatwienie stowarzyszonym wiernego zachowywania przykazań Bożych i kościelnych”. W przypadku niektórych bractw prawo ich erygowania mają generałowie zakonów⁹³⁹. Z kolei *Kodeks* z 1917 roku podkreślał, że jest to związek pobożny założony w celu pomnożenia kultu publicznego. Do założenia bractwa niezbędny był dekret erekcyjny, przez co zyskiwało ono osobowość prawną. Nieco odmiennie przedstawiała się sytuacja jeżeli chodzi o związki pobożne. Były one zawiązywane w celu wykonywania dzieł pobożności i miłości, a do ich funkcjonowania wystarczało zatwierdzenie ordynariusza. W ten sposób związki pobożne stawały się „zdolnymi do zyskiwania łask duchownych, a zwłaszcza odpustów”⁹⁴⁰. Mogły również funkcjonować arcybractwa, czy też arcsodalicje, które miały prawo przyłączać do siebie inne stowarzyszenie tego samego rodzaju⁹⁴¹.

Po reaktywowaniu diecezji krakowskiej została przeprowadzona na jej terenie ankieta dotycząca funkcjonowania bractw i stowarzyszeń kościelnych. Dane dotyczące omawianego obszaru zostały zestawione w poniższej tabeli.

⁹³⁷ AKMKr, Teki Sapieżyńskie, sygn. TS XLII/63, s. 331, Pismo ks. Gryglowskiego z dnia 21 kwietnia 1928 roku w sprawie projektu wizytacji kanonicznej w parafii Gruszów; sygn. TS XLII/66 s. 334, Pismo ks. Smółki z dnia 25 kwietnia 1928 roku w sprawie projektu wizytacji kanonicznej parafii Gdów.

⁹³⁸ F. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. I, ..., s. 771,772.

⁹³⁹ *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 5/8, oprac. S. Gall, Warszawa 1905, s. 113-114.

⁹⁴⁰ F. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. I, ..., s. 775.

⁹⁴¹ F. Bączkowicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. I, ..., s. 778.

Tab. 84. Bractwa i stowarzyszenia kościelne w parafiach znajdujących się na obszarze dobczyckiego powiatu sądowego w 1888 roku

Parafia	Bractwo	Data założenia	liczba członków
Dobczyce	Różańca św.	1651	istniało
	Żywy Różaniec	1883	675
	Apostolstwo Modlitwy	1875	2056
	III Zakon	1877	388
Raciechowice	Szkaplerza św.	-	-
	Różańca św.	-	-
	Apostolstwo Modlitwy	1850	
Wiśniowa	św. Izydora	1762	nie istnieje
Gdów	Różańca św.	1598	-
	Wstrzemięźliwości	1844	-
	III Zakon	-	300
Gruszów	nie istnieją		
Dziekanowice	Żywy Różaniec	1873	150

Źródło: P. Natanek, *Bractwa i stowarzyszenia kościelne w diecezji krakowskiej w latach 1795-1939*, Kraków 1995, s. 50, 51, 53, 57.

Z powyższych danych wynika, że najwięcej tego typu organizacji funkcjonowało w Dobczycach. Należy jednak zaznaczyć, że, za wyjątkiem Bractwa Różańca Świętego, powstały one pomiędzy 1875 a 1883 rokiem. Należy łączyć to z osobą proboszcza ks. Andrzeja Brańki, który objął prebendę w 1874 roku⁹⁴². Wcześniej był plebanem w Dziekanowicach, gdzie udało mu się zaprowadzić Żywy Różaniec. W Dobczycach nie

⁹⁴² P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 193-194.

tylko rozpoczęły działalność róże różańcowe, ale również III Zakon (388 osób) i Apostolstwo Modlitwy (2065 osób). III Zakon funkcjonował także w Gdowie (300 osób). Co do pozostałych bractw i związków pobożnych praktycznie nie ma żadnych informacji, a w parafii Gruszów w ogóle one nie istniały. Można zatem stwierdzić, że jedynie w Dobzycach odgrywały one znaczącą rolę w kształtowaniu życia religijnego.

Jak podkreśla P. Natanek intensywny rozwój bractw miał miejsce za rządów biskupa Jana Puzyny. W wielu parafiach reaktywowano bądź utworzono: Towarzystwa Trzeźwości, Bractwa Różańca Świętego, czy też Żywy Różaniec⁹⁴³. Dynamikę wykazywały także bractwa związane z działalnością zakonu tj. III Zakon (franciszkanie) i Apostolstwo Serca Pana Jezusa⁹⁴⁴. Po odzyskaniu niepodległości szczegółowe wskazania dotyczące zakładania bractw i stowarzyszeń zostało określone podczas synodu diecezjalnego w 1923 roku. Zalecano rozwijanie między innymi: Bractwa Różańca Świętego, Bractwa Szkaplerza NMP, Żywego Różańca, III Zakonu, czy też Towarzystwa Trzeźwości⁹⁴⁵. Istniejące stowarzyszenia i bractwa na omawianych terenie zostały zestawione w poniższej tabeli

⁹⁴³ P. Natanek, *Bractwa...*, 66.

⁹⁴⁴ Tamże, s. 68.

⁹⁴⁵ P. Natanek, *Bractwa...*, s. 77.

Tab. 85. Stowarzyszenia i bractwa religijne w parafiach leżących na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w latach 1918-1945

Parafia	1926	1939
Dobczyce	Żywy Różaniec (1883), Apostolstwo Modlitwy Najświętszego Serca Pana Jezusa (1875), III Zakon (1874), Bractwo Różańca Świętego Najświętszego Imienia Jezus (1899) ⁹⁴⁶ , Czytelnia Katolicka	Bractwo Różańca Świętego, Żywy Różaniec, Apostolstwo Modlitwy Najświętszego Serca Pana Jezusa, III Zakon, KSM (1935), Tow. Ochronki dla dzieci w Dobczycach (1935-1936). Czytelnia Katolicka (1935)
Raciechowice	Bractwo Szkaplerzne, Żywy Różaniec, Arcybractwo Najświętszego Serca Jezusowego (1885), Bractwo Drogi Krzyżowej (1891), Towarzystwo Trzeźwości (1844 i renov. 1896)	Bractwo Szkaplerzne, Żywy Różaniec, Bractwo Drogi Krzyżowej, Towarzystwo Trzeźwości, KSM, KSK, KSMm, KSMż, chór parafialny
Węglówka	Bractwo Różańca Świętego, Arcybractwo Najświętszego Serca Pana Jezusa, Apostolstwo Modlitwy, Bractwo Drogi Krzyżowej, III Zakon;	Bractwo Różańca Świętego, Żywy Różaniec, Bractwo Drogi Krzyżowej, III Zakon, KSM (1935)
Wiśniowa	Żywy Różaniec, Apostolstwo Modlitwy Najświętszego Serca Pana Jezusa, III Zakon, Bractwo Drogi Krzyżowej (przed 1891), Towarzystwo Trzeźwości	Żywy Różaniec, III Zakon, Apostolstwo Modlitwy Najświętszego Serca Pana Jezusa, Bractwo Drogi Krzyżowej, Towarzystwo Trzeźwości, KSM, KSMm, KSMż,
Gdów	Bractwo Różańca Świętego (1587); Żywy Różaniec; Apostolstwo Modlitwy z Arcybractwem Najświętszego	Bractwo Różańca Świętego, Żywy Różaniec, III Zakon, Apostolstwo Modlitwy z Arcybractwem Najświętszego Serca Pana Jezusa, Towarzystwo Trzeźwości, KSM, Kat. Stow.

⁹⁴⁶ Bractwo działało od XVII wieku, a w 1899 przyjęło wezwanie Najświętszego Imienia Jezus, zob. P. Figlewicz, P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 195.

	Serca Pana Jezusa), III Zakon, Towarzystwo Trzeźwości	Mężów, Kat. Stow. Kobiet, Koło misyjne Arcybractwo straży Honorowej (1935-1938), Krucjata eucharystyczna (1935-1938)
Gruszów	Bractwo Drogi Krzyżowej (1888), Apostolstwo Modlitwy, Bractwo Najświętszego Serca Pana Jezusa (1889), Żywy Różaniec, III Zakon (1899), Towarzystwo Trzeźwości	Bractwo Drogi Krzyżowej, Apostolstwo Modlitwy, Żywy Różaniec, III Zakon, Towarzystwo Trzeźwości
Dziekanowice	Żywy Różaniec (1873); Arcybractwo Świętego Różańca (1895), Apostolstwo Najświętszego Serca Jezusowego (1882), Bractwo Drogi Krzyżowej; Towarzystwo Trzeźwości (1900)	Żywy Różaniec; Arcybractwo Świętego Różańca, Apostolstwo Najświętszego Serca Jezusowego Bractwo Drogi Krzyżowej; Towarzystwo Trzeźwości; Bractwo Szkaplerzne, KSM

Źródło: *Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis dioeceseos cracoviensis pro anno domini 1926 ... (1918-1939)*.

Powyższe zestawienie zawiera dane z 1926 roku, czyli z okresu po reorganizacji struktury kościelnej oraz z 1939 roku. Autorowi niniejszej dysertacji zależało bowiem na wychwyceniu zmian zachodzących w tym zakresie.

Najstarszymi bractwami w omawianym parafiach były Bractwa Różańca Świętego. Bractwo zostało zaprowadzone przez św. Dominika w 1221 roku. Jego członkowie zobowiązani byli do odmawiania raz w tygodniu 15 tajemnic różańca⁹⁴⁷. W przypadku Gdowa i Dobczyc początki ich istnienia sięgają końca XVI i początku XVII wieku. W 1895 roku zostało zaprowadzone w Dziekanowicach, a w okresie międzywojennym funkcjonowało także w Węglówce. Bardziej popularny od tego bractwa był Żywy Różaniec. Wspomniane stowarzyszenie powstało w 1826 roku i zorganizowane było w grupy po 15 osób, które co miesiąc odmawiały 15 tajemnic różańca. Każdy z członków zobowiązany był do odmawiania 1 tajemnicy⁹⁴⁸. W 1873 roku zostało ono zaprowadzone w Dziekanowicach i liczyło ono 150 osób. Dwa lata

⁹⁴⁷ S. Gall, *Bractwa i stowarzyszenia kościelne*, [w:] *Podręczna encyklopedia kościelna*, t.5/8, oprac. S. Gall, Warszawa 1905, s. 120.

⁹⁴⁸ S. Gall, *Bractwa i stowarzyszenia kościelne*, [w:] *Podręczna encyklopedia kościelna*, t.5/8, oprac. S. Gall, Warszawa 1905, s. 121.

później funkcjonowało już w Dobczycach i liczyło 675 osób. Zapewne rozwój tego stowarzyszenia, jak już zaznaczano, należy łączyć z osobą ks. Andrzeja Brańki. Był on najpierw proboszczem w Dziekanowicach, a w 1874 został proboszczem parafii dobczyckiej⁹⁴⁹.

Stowarzyszeniem kościelnym, którego członkowie odmawiali różaniec był również Żywy Różaniec. Powstał on w 1826 roku. W tym wypadku jednak członkowie zorganizowani w 15-osobowe róże odmawiali 1 tajemnicę różańca dziennie⁹⁵⁰. Jeszcze przed 1888 rokiem zostało ono zaprowadzone w Dobczycach i Dziekanowicach. Do 1926 roku Żywy Różaniec zaczął funkcjonować we wszystkich omawianych parafiach. Co prawda *Elenchus* z 1926 nie wymienia tego stowarzyszenia w Węglówce, ale w wizytacji dziekańskiej z 1923 znajduje się informacja, że proboszcz Wojcieszak prowadzi zarówno III Zakon, jak i Żywy Różaniec za wyjątkiem Węglówki⁹⁵¹. Wzmianka w *Elenchusie* nie oznacza jakiejś większej aktywności, o czym najdobitniej świadczy korespondencja dotycząca wyników wizytacji z maja 1930 roku w parafii Węglówka. Ówczesny administrator ks. Piotr Kalicki w piśmie do kurii napisał, że co prawda parafia w 1914 roku otrzymała pozwolenie na zaprowadzenie Bractwa Różańca Świętego i III Zakonu, ale według niego do ich erygowania ostatecznie nie doszło. Po raz kolejny pozwolenie zostało udzielone dopiero w 1930 roku⁹⁵². Problemy z zaprowadzeniem wszelkiego rodzaju związków pobożnych mogły wynikać ze skonfliktowania mieszkańców parafii. Związane to było z lokalizacją świątyni. Sytuacja ta została określona przez kurię jako „walka”⁹⁵³.

Bardzo pręźnie rozwijało się Apostolstwo Modlitwy. To stowarzyszenie związane z działalnością jezuitów powstało w 1844 roku. Jego celem jest zbawienie dusz ludzkich poprzez modlitwę i wiarę i szerzenie wśród wiernych czci Najświętszego Serca Jezusowego. Obowiązkami członków są: rozbudzanie do modlitwy siebie i innych, spełnianie dobrych uczynków, rozwój pobożności chrześcijańskiej, modlitwy i cierpienie

⁹⁴⁹ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 193-194.

⁹⁵⁰ S. Gall, *Bractwa i stowarzyszenia kościelne*, [w:] *Podręczna encyklopedia kościelna*, t.5/8, oprac. S. Gall, Warszawa 1905, s. 121.

⁹⁵¹ AKMKr, Teczka:Wizytacje dziekańskie – dekanat myślenicki, Sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej dekanatu myślenickiego z 1923 roku.

⁹⁵² AKMKr, Teczka parafii:Węglówka, sygn. 325, Pismo ks. Piotra Kalickiego z dnia 9 grudnia 1930 roku do Kurii Książecko-Metropolitarnej

⁹⁵³ AKMKr, teczka parafii:Węglówka, sygn. 325, Pismo do ks. Piotra Kalickiego z 1930 roku z Kurii Książecko Metropolitarnej dotyczące wizytacji z maja 1930 roku.

ofiarować Panu Jezusowi w codziennej Mszy św. Ponadto zalecano, aby codziennie odmawiać dziesiątek różańca za pomyślność Ojca Św. i na intencje Kościoła⁹⁵⁴.

Pierwszą parafią, w której zostało ono zaprowadzone były Raciechowice, choć w późniejszym okresie *Elenchusy* wymieniają tylko Arcybractwo Najświętszego Serca Jezusowego, które zostało erygowane w 1885 roku. W parafii dobczyckiej Apostolstwo Modlitwy zostało założone w 1875 roku i jak podkreślono w kronice parafialnej była to inicjatywa mieszkańców Skrzynki⁹⁵⁵. W latach 80-tych XIX wieku oddziały tego stowarzyszenia powstają w Dziekanowicach (1882) i Gruszowie (1889). W *Elenchusach* brak informacji i datach zaprowadzenia tego stowarzyszenia w Gdowie, Węglówce, Wiśniowej. Należy zaznaczyć, że w kilku parafiach istniało zarówno stowarzyszenie, jak i Arcybractwo Najświętszego Serca Jezusowego, np. w Gdowie. W *Elenchusie* występuje sformułowanie Apostolstwo Modlitwy i Arcybractwo Najświętszego Serca Jezusowego⁹⁵⁶.

Z duchowości franciszkańskiej wywodzi się III Zakon. Do podstawowych obowiązków tercjarzy należało noszenie szkaplerza jako oznaki przynależności zewnętrznej do III Zakonu. Jednocześnie jego członek był zobowiązany do odmówienia 12 pacierzy, codziennego wysłuchania mszy św., oraz do tego, aby przynajmniej raz w miesiącu przystąpić do sakramentu pokuty i komunii świętej. Tercjarzy obowiązywały również pewne nakazy i zakazy dotyczące różnych sfer życia codziennego. Mieli oni unikać w ubiorze zbytku, przepychu i rozrzutności. Z kolei w zabawach wystrzegać się: *niebezpiecznych i skromność obrażających tańców, gry w karty*. Ponadto powinni unikać towarzystwa, *gdzie „gdzie się prowadzą szpetne rozmowy, brudne i grzeszne żarty”* oraz nie czytać ksiązek, które podkopywali by wiarę i czystość⁹⁵⁷.

W 1874 roku III Zakon został zaprowadzony w parafii Dobczyce i rozwijał się bardzo dynamicznie. Już bowiem w 1888 roku liczył 300 osób, a do 1910 roku księga przyjęć do tego bractwa notuje 626 osób. Po I wojnie działalność szeregi III Zakonu zaczęły się kurczyć. Dopiero w 1926 przyjęci zostali nowi członkowie. Łącznie w dwudziestoleciu międzywojennym przybyło ich 21, z czego jedynie 5 pochodziło z

⁹⁵⁴ *Podręczna encyklopedia kościelna, t.5/8*, oprac. S. Gall, Warszawa 1905, s. 119.

⁹⁵⁵ AP Dobczyce, Kronika parafialna.

⁹⁵⁶ Dane z *Elenchusach* zostały zaprezentowane w tabeli nr 85.

⁹⁵⁷ AP Dobczyce, *Wyjaśnienie reguły oraz przyjęcie profesji Braci i Sióstr Trzeciego Zakonu św. O. Franciszka*, Kraków 1899, s. 19-20.

Dobczyc. Pozostali wywodzili się z terenów wiejskich tj. wsi Kornatki, Burletki, Targoszyny⁹⁵⁸. Struktury III Zakonu istniały również w: Gdowie, Gruszowie, Węglówce i Wiśniowej. Z kolei w Dziekanowicach starania o jego utworzenie podjęto w 1941 roku. Wówczas to administrator ks. W. Wicher zwrócił się z prośbą do kurii o kanoniczne otwarcie III Zakonu św. Franciszka, którego miałby dokonać o. Gracjan Stanisław Stoch z konwentu ojców reformatów w Wieliczce⁹⁵⁹. Mogło to mieć związek z planowanymi rekolekcjami. Niestety nie udało się dotrzeć do odpowiedzi na to pismo.

Oprócz tercjarzy z duchowością franciszkańską związana była działalność Bractwa Szkaplerznego. Jego członkowie zobowiązani byli do pobożnego życia, zachowania czystości i codziennego odmawiania małego officium. Ponadto zobowiązani byli do noszenia szkaplerza. Przywilejem członków tego bractwa było wyzwolenie od czyśćca w pierwszą sobotę po śmierci⁹⁶⁰. Bractwo szkaplerzne zostało zaprowadzone w Dobzyczach, w Dziekanowicach i Raciechowicach⁹⁶¹. W Raciechowicach funkcjonowało ono na pewno już w 1888 roku⁹⁶².

Również i Bractwo Drogi Krzyżowej powstało kręgu rodziny zakonu franciszkańskich. Na teren diecezji krakowskiej przeszczepiali je Reformaci i Bernardyni⁹⁶³. Zostało ono zaprowadzone w Gruszowie (1888 r.), Wiśniowej (1891 r.), Raciechowicach (1891 r.), Dziekanowicach⁹⁶⁴.

Arcybractwo Straży Honorowej Najświętszego Serca Pana Jezusa związane jest z działalnością sióstr wizytek. Straż powstała w 1863 roku we Francji. Już w 1868 roku w krakowskim klasztorze sióstr wizytek powstaje bractwo, które zostało zatwierdzone w styczniu 1869 roku. W styczniu 1919 roku uzyskało ono status arcybractwa. Jego członkowie w odpowiedzi na Chrystusowe słowa „Czy nie mogliście czuwać jednej godziny ze Mną?” podejmują zobowiązanie, aby w ciągu dnia przeznaczyć jedną godzinę na adorację Najświętszego Serca Pana Jezusa jednocześnie nie przerywając swoich

⁹⁵⁸ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 195, 287.

⁹⁵⁹ AKMKr, Teczka parafii Dziekanowice, sygn. APA 44, Pismo administratora parafii Dziekanowice do Kurii Metropolitaro-Książecej w Krakowie z dnia 14 października 1941 roku.

⁹⁶⁰ *Podręczna encyklopedia kościelna T.5/8*, oprac. S. Gall, Poznań 1905 s. 121.

⁹⁶¹ *Elenchus Venerabilis Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini ... (1918-1939)*.

⁹⁶² P. Natanek, *Bractwa...*, s. 51.

⁹⁶³ Tamże, s. 104.

⁹⁶⁴ *Elenchus Venerabilis Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini ... (1918-1939)*.

codziennych zajęć⁹⁶⁵. Na omawianym obszarze Arcybractwo Straży Honorowej zostało zaprowadzone w 1935 roku w Gdowie⁹⁶⁶.

We wspomnianej parafii w tym samym roku zaprowadzono Krucjatę eucharystyczną. Jak pisze p. Natanek ruch ten na celu „rozwiniecie najgorętszej czci ku Najświętszemu Sakramentowi”. Mogły do niego należeć osoby w wieku od 7 do 16 lat. Na początku ruch ten napotkał opór ze strony władz szkolnych i dopiero w 1937 roku wyrażono zgodę na jej działalność na terenie szkół podstawowych⁹⁶⁷.

Jednym z ważnych stowarzyszeń kościelnych było Towarzystwo Trzeźwości. Jego początki sięgają 1844 roku, kiedy to biskup tarnowski Józef Grzegorz Wojtarowicz zainicjował tworzenie Towarzystwa Wstrzemięźliwości na obszarze diecezji tarnowskiej (s. 230)⁹⁶⁸. W 1845 roku wydał on list pasterski, w którym przedstawił cele jego działalności. Wskazał jednocześnie, że osoby należące do niego mogły albo ślubować abstynencję, albo wstrzemięźliwość. Masowość tego ruchu zaniepokoiło ziemian i Żydów, którzy czerpali dochód z propinacji. Jak wskazuje J. Kracik szlachta oskarżała duchowieństwo o to, że kampania trzeźwości wzmacnia nienawiść wobec dworu szlacheckiego⁹⁶⁹. Działalność Towarzystwa została mocno zachwiana w wyniku rabacji galicyjskiej i jego szeregi zaczęły topnieć⁹⁷⁰.

Towarzystwo Trzeźwości zostało reaktywowane na terenie diecezji krakowskiej w 1895 roku. Na przełomie XIX i XX wieku przeprowadzono szeroko zakrojoną akcję trzeźwościową, ale jak podkreśla P. Natanek, dalej stosowane dawne metody polegające na zbiorowym zapisywaniu i ślubowaniu podczas misji lub też rekolekcji. W związku z tym niejednokrotnie trudno określić realne zaangażowanie wiernych w ruch abstynencki⁹⁷¹. Niezależnie od tego należy stwierdzić, że najprawdopodobniej najstarsze stowarzyszenie tego typu działało w Raciechowicach, gdyż jak można przeczytać w *Elenchusach* powstało ono w 1844 roku. Jego odnowienie nastąpiło w 1896 roku. Z kolei

⁹⁶⁵ <https://www.strazhonorowa.pl>, [dostęp: 11 marca 2023 r.].

⁹⁶⁶ *Elenchus Venerabilis Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini 1935*, Kraków 1935.

⁹⁶⁷ P. Natanek, *Bractwa...*, s. 87.

⁹⁶⁸ J. Kracik, *Przedrabacyjny epizod trzeźwościowy Galicji*, „Nasza Przeszłość” 1993, s. 230.

⁹⁶⁹ Tamże, s. 233-236.

⁹⁷⁰ Tamże s. 241-243, 245.

⁹⁷¹ P. Natanek, *Bractwa...*, s. 70-71.

w 1900 roku powstało ono w Dziekanowicach. W *Elenchusach* znajduje się również informacja, że funkcjonowało ono także w Gdowie, Gruszowie i Wiśniowej⁹⁷².

W okresie międzywojennym dużą aktywność wykazywały Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej i Męskiej. Były to najliczniejsze organizacje zrzeszające młodzież pozaszkolną, która ukończyła szkołę powszechną. Należała do nich młodzież pracująca zarówno na roli jak i w przemyśle i handlu. W diecezji krakowskiej formalnie powstały one w 1918 roku, choć pierwsze lokalne stowarzyszenia młodzieżowe rozpoczęły działalność już w latach 1908-1910⁹⁷³ i bardzo szybko ich struktury zaczęto organizować w parafiach, gdzie funkcjonowały Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej i Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej (Męskiej)⁹⁷⁴. Po odzyskaniu niepodległości w wielu diecezjach podjęto podjęto wysiłki w celu koordynacji działań istniejących katolickich organizacji społecznych. W efekcie powstała Liga Katolicka. Pierwszą z nich utworzył kard. E. Dalbor w 1920 roku. [Przy[is Dębiński s. 11]. W latach 1921-1922 powołano ligę w kilku diecezjach kol powołano do życia Ligę Katolicką. Miała ona działać w oparciu o struktury stanowe⁹⁷⁵. W diecezji krakowskiej Ligę Katolicką zarejestrowano w 1922 roku, ale dopiero w latach 1925-1926 nastąpił rozwój struktur tej organizacji. W tym czasie arcybiskup metropolita krakowski wysłał do proboszczów pisma zachęcające do tworzenia oddziałów w parafiach⁹⁷⁶. Przy tej okazji warto nadmienić, że w 1925 roku została erygowana archidiecezja krakowska i biskup Adam Sapięha otrzymał paliusz arcybiskupi⁹⁷⁷.

W 1930 roku na bazie Ligi Katolickiej powstała Akcja Katolicka, która, podobnie jak Liga, była organizacją ogólnopolską. Samo pojęcie pojawiło się już za pontyfikatu papieża Piusa X, który użył je w motu proprio „*Fin dalla Prima*” (1903 r.) Jak pisze K. Krzysztofek celem tej organizacji „było zachęcenie świeckich do apostołstwa, w tym samym przeciwstawienie się laicyzacji, materializmowi i oparcie życia na modelu

⁹⁷² *Elenchus Venerabilis Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioeceseos Cracoviensis pro Anno Domini ... (1918-1939)*.

⁹⁷³ P. Natanek, *Ustrój i organizacja diecezji krakowskiej w latach 1795-1939 (fragment: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej)*, Kraków 1995, s. 10.

⁹⁷⁴ K. Krzysztofek, dz. cyt., s. 245.

⁹⁷⁵ K. Michaluk, *Geneza i funkcjonowanie Ligi Katolickiej w diecezji lubelskiej (1927-1929)*, „*Studia Elckie*” 2019, nr 2, s. 249.; J. Dębiński, *Z dziejów Akcji Katolickiej*, „*Roczniki Humanistyczne*” 2004, z. 2, s. 11.

⁹⁷⁶ P. Natanek, *Ustrój i organizacja diecezji krakowskiej w latach 1795-1939 (fragment: Diecezjalny ..., s. 14*; K. Krzysztofek, dz. cyt., s. 245, s. 247, przypis 8.

⁹⁷⁷ K. Krzysztofek, dz. cyt., s. 245, s. 40.

katolickim”⁹⁷⁸. Jednak kluczową rolę w powstaniu Akcji Katolickiej odegrał papież Pius XI, który tak zdefiniował tę organizację „Akcja Katolicka jest udziałem świeckich w apostołstwie Kościoła katolickiego dla obrony zasad religijnych i moralnych oraz dla rozwoju zdrowej i pożytecznej akcji społecznej pod przewodnictwem hierarchii kościelnej, niezależnie i ponad wszystkie partie polityczne, celem odnowienia życia katolickiego w rodzinie i społeczeństwie”⁹⁷⁹.

W poszczególnych diecezjach utworzono Instytuty Akcji Katolickiej. W 1934 roku dokonano pewnej reorganizacji i ostatecznie ukształtował się model, w którym funkcjonowały 4 kolumny: Katolickie Stowarzyszenie Mężów, Katolickie Stowarzyszenie Kobiet, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej. Należy jednak zaznaczyć, że instytuty jako erygowane przez władze kościelne nie podlegały przepisom prawa dotyczących stowarzyszeń. Z kolei zaś wymienione wcześniej katolickie stowarzyszenia podlegały rozporządzeniu o stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym z 1934 roku⁹⁸⁰.

Interesujące nas organizacje posiadały swoje statuty, w których zawarto między innymi cele i zadania. Jak już zostało wspomniano stowarzyszenia miały przygotowywać swoich członków do szeroko pojętych działań apostołskich. Stąd też w ramach ich działalności propagowano prawdy wiary i zasady moralności katolickiej we wszystkich aspektach życia. Dbano o formację duchową i intelektualną członków stowarzyszenia, ale nie zapomniano również o zapewnieniu rozrywki i rozwoju tężyzny fizycznej. Na uwagę zasługuje to, że podkreślano rolę abstynencji od alkoholu⁹⁸¹.

Z terenu dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego dysponujemy bogatym materiałem źródłowym dotyczącym działalności Oddziału KSMŻ w Dobczycach. Warto więc w tym miejscu je przytoczyć. Początki działalności sięgają 1916 roku, kiedy to ks. Wojciech Górny założył Związek Młodzieży Żeńskiej⁹⁸². Dopiero jednak przybycie do Dobczyc siostr ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej (służebniczki starowiejskie) zintensyfikowało działalność tego

⁹⁷⁸K. Krzysztofek, dz. cyt., s. 245, s. 246-249; Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1934 r. o stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym (Dz.U. 1934 nr 9 poz. 72).

⁹⁷⁹ Cytat za: J. Dębiński, dz. cyt., s. 7.

⁹⁸⁰ K. Krzysztofek, dz. cyt., s. 247-249.

⁹⁸¹ K. Krzysztofek, dz. cyt., s. 258-259.

⁹⁸² AKMKr, sygn. Wizytacja dziekańska dekanatu Myślenice z 1919 r.

stowarzyszenia⁹⁸³. Zgodnie ze statutem członkiniami mogły zostać dziewczęta w wieku od 14 do 30 roku życia, które zobowiązały się do rozwijania cnót chrześcijańskich takich jak: skromność, prostota, abstynencja od alkoholu, podnoszenie poziomu wiedzy religijnej. Przy tej okazji warto podkreślić, że jednym z celów, jak podkreśla K. Krzysztofek, było „propagowanie zrozumienia zagadnień ideałów kobiecych opartych na zasadach religii katolickiej”. Wśród wymogów stawianym druhen należy wymienić: częste przystępowanie do sakramentów pokuty i komunii świętej, praktykowania codziennej modlitwy Ofiarowania i wieczorny rachunek sumienia. Ponadto członkinie musiały wykazać się znajomością życia Matki Bożej pieśni liturgicznych. Oprócz tego zobowiązane były do uczestniczenia w rekolekcjach, procesjach i pielgrzymkach. Ważnymi uroczystościami były święta związane z kultem NMP, gdyż była to patronka stowarzyszenia. Szczególnie uroczyście starano się obchodzić również święto patronalne Akcji Katolickiej czyli Uroczystość Chrystusa Króla⁹⁸⁴.

Oprócz formacji duchowej dbano także o inne sfery życia człowieka. Funkcjonowały zatem sekcje: gimnastyczna i teatralna. Pierwsza z nich mogła swobodnie działać, gdyż w wybudowanym budynku ochronki była sala spełniająca z powodzeniem funkcję sali gimnastycznej. Ponadto druhen korzystały także z miejscowej kręgielni. Dbając o rozwój fizyczny uczestniczyły także w kursie wychowania fizycznego w pobliskim Gdowie (1935 r.). Miejscowy KSMŻ była niezwykle aktywny na polu artystycznym. W związku z tym przygotowano przedstawienia teatralne, jasełka. Należy również wspomnieć o ich udziale różnych akademiach, które odbywały się w budynku miejscowego Sokoła. Talent artystyczny dobczyckich druchen KSMŻ został dostrzeżony. Otóż w lipcu 1938 roku na zlocie okręgowym w Myślenicach druhen za taniec krakowski otrzymały nagrodę. Inną formą spędzania wolnego czasu były wycieczki krajoznawcze dzięki czemu okoliczna młodzież mogła poznawać okolicę. Nie zapomniano również o rozwijaniu umiejętnościach praktycznych, w tym gotowaniu. Dlatego w styczniu 1938 siostry przeprowadziły dla druchen kurs gotowania. W 1939 roku liczebność miejscowego oddziału KSMŻ wynosiła 25 osób⁹⁸⁵.

⁹⁸³ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 288-289.

⁹⁸⁴ Małgorzata Syska, *Działalność wychowawczo-oświatowa Służebniczek Starowiejskich w Archidiecezji Krakowskiej w latach 1869-1922*, „Nasza przeszłość” 1999, t. 92, s. 371-374; K. Krzysztofek, dz. cyt..., s. 266.

⁹⁸⁵ Arch. SS NMP, Informacje o domu SS. Służebniczek NMP NP Dobczyce 1933-1958.

Warto w tym miejscu omówić działalność stowarzyszeń katolickich w innych parafiach. Jak już zostało wspomniane początki ich działalności datowane są na okres przed 1918 roku. Został wówczas założony z inicjatywy ks. Wojciecha Górnego Związek Młodzieży Żeńskiej i Związek Młodzieży Męskiej w Dobczycach (1916). Jednakże, jak możemy przeczytać w protokole wizytacji dziekańskiej, Związek Młodzieży Męskiej upadł, „z chłopakami nie można było sobie dać rady – połamane stołki w czytelnicy katolickiej”. Najprawdopodobniej w tym samym czasie działało już stowarzyszenie w parafii Dziekanowice⁹⁸⁶. Po odzyskaniu niepodległości stowarzyszenia zaczęły funkcjonować w innych parafiach, np. w Gdowie w 1919 roku, gdzie w źródłach wymieniono „stowarzyszenie katolickich chłopców”⁹⁸⁷. Z kolei literaturze dotyczącej historii Gdowa znajduje się adnotacja, że Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej i Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej powstało w 1920 roku i ich opiekunkami miały być nauczycielki: Stanisława Jasielska i Maria Grenikówna⁹⁸⁸. W 1920 roku zaprowadzono Związek Młodzieży w Węglówce⁹⁸⁹. W 1925 roku Związek Młodzieży Żeńskiej rozpoczyna swoją działalność w Wiśniowej⁹⁹⁰. W latach 30-tych opiekunkami oddziałów zarówno Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej, jak i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej były nauczycielki: Zofia Krupowa i Olga Dobrzańska⁹⁹¹. Z kolei z wizytacji 1926 roku wspomniano o utworzeniu „koła młodzieży” w Gruszowie nad działalnością którego miał czuwać ksiądz⁹⁹². W Dobczycach stosunkowo późno, bo dopiero w 1936 roku założono Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej. Pomimo tego należy podkreślić to, że dysponowało ono swoim sztandarem⁹⁹³. Nie dbało ono jednak o właściwą sprawozdawczość⁹⁹⁴.

Rozwój KSMŻ na tym terenie możemy zobrazować danymi statystycznymi, które zostały zestawione w poniższej tabeli

⁹⁸⁶ „Młodzież polska” 1917, nr 12, s. 11.

⁹⁸⁷ AKMKr, sygn., Wizytacja dziekańska dekanatu Niepołomice z 1926 roku (parafia Gdów).

⁹⁸⁸ P. Gumułka, dz. cyt., s. 70.

⁹⁸⁹ AKMKr, sygn. Wizytacja dziekańska dekanatu Myślenice z 1920 (parafia Węglówka).

⁹⁹⁰ AKMKr, sygn. Wizytacja dziekańska dekanatu Myślenice z 1925 roku (parafia Wiśniowa).

⁹⁹¹ S. Piechowicz, *W Wiśniowej...*, s. 103.

⁹⁹² AKMKr, sygn. Wizytacja dziekańska dekanatu Niepołomice z 1926 roku (parafia Gruszów).

⁹⁹³ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 289.

⁹⁹⁴ Na podstawie relacji nieżyjącej już Walerii Figlewicz.

Tab. 86. Liczebność oddziałów KSMŻ na terenie parafii znajdujących się na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego z lat 1936 i 1938⁹⁹⁵

Miejscowość	Liczba druhen w 1936 r.		Liczba druhen w 1938 r.	
	początek okresu sprawozdawczego	koniec okresu sprawozdawczego	początek okresu sprawozdawczego	koniec okresu sprawozdawczego
Falkowice	18	22	18	21
Gdów	38	39	40	42
Dobczyce	27	25	10	8
Węglówka	22	24	22	20
Wiśniowa	13	12	-	-
Dziekanowice	54	33	34	38
Brzezowa	-	-	4	8

Zródło: AKMKr, Akta bractw i stowarzyszeń, sygn. ABS 164, Wykaz informacji o oddziałach lata: 1936, 1938.

Powyższe dane wskazują, że w większości oddziałów była stała ilość druhen. Najliczniej stowarzyszenie reprezentowane było w Gdowie, ale należy pamiętać, że wybudowano tam Dom Akcji Katolickiej „Zorza”. Bardzo prężnie działało stowarzyszenie w Dziekanowicach. Było ono liczniejsze od oddziału dobczyckiego. Należy jednak zwrócić uwagę, że dane dotyczące liczebności KSMŻ w Dobczycach i Brzezowej pod koniec 1938 roku wydają się zaniżone. Świadczą o tym chociażby protokoły ze zlotów okręgowych z lat 1935-1938. Podczas zlotu, który odbył się 18 września 1938 roku w Myślenicach oddział dobczycki liczył 23, a jego odpowiednik z Brzezowej 17 osób.

⁹⁹⁵ Dane nie uwzględniają kandydatek

Ponadto podczas zlotu był reprezentowany oddział z Raciechowic. Liczył on 16 osób. Nie był on jednak wykazany we wcześniej przytoczonych statystykach⁹⁹⁶.

O ile katolickie stowarzyszenia młodzieży prężnie działały to z pozostałymi kolumnami Akcji Katolickiej było zdecydowanie gorzej. Na podstawie danych zawartych w *Elenchusach* (tab. nr 85) można stwierdzić, że 4 kolumny Akcji Katolickiej zostały jedynie utworzone w Raciechowicach i w Gdowie. W drugiej z wymienionych zostało ono założone w 1934 roku. Jak możemy bowiem przeczytać w wizytacjach dziekańskich Związek Katolickich Kobiet w Gdowie powstał jako przeciwwaga do powstałego Związku Obywatelskiego Pracy Kobiet w 1934 roku. Przyniosło to spodziewane efekty, gdyż już w protokole wizytacji z 1937 widnieje informacja, że Związek Obywatelski Pracy Kobiet przestał funkcjonować, a Akcja Katolicka działa prężnie⁹⁹⁷. Z kolei w Wiśniowej nie zorganizowano Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet. Warto jednak zaznaczyć, że, w przypadku tego stowarzyszenia intensywny rozwój jego struktur na terenie diecezji nastąpił dopiero od 1936 roku⁹⁹⁸. W pozostałych parafiach funkcjonowały jedynie struktury młodzieżowe. Co prawda w *Elenchusach* pojawia się skrót KSM, co można by odczytać jako Katolickie Stowarzyszenie Mężów, ale jak pisze P. Natanek, czasami pod tą nazwą kryją się struktury młodzieżowe bez wyodrębnienia na KSMM i KSMŻ⁹⁹⁹.

4. Społeczność żydowska

Miejscowi Żydzi należeli do gminy wyznaniowej w Wieliczce (Klasno). Tam też umiejscowiono Izraelicki Okręg Metrykalny¹⁰⁰⁰. Należy jednak podkreślić, że w interesujących nas miejscowościach znajdowały się synagogi. Nie znamy dokładnej daty wzniesienia bożnicy w Dobczycach. Niemniej jednak już z 1886 roku dysponujemy wzmianką o rabinie. Nie można tego utożsamiać datą wybudowania tej ważnej budowli dla społeczności żydowskiej, gdyż nie odnajdujemy jej na mapie z 1897 roku¹⁰⁰¹. W źródłach po raz pierwszy pojawia się w 1902 roku, kiedy to posiedzeniu rady

⁹⁹⁶ AKMKr, Akta bractw i stowarzyszeń, sygn. ABS 142, Protokoły ze zlotów okręgowych z lat 1935-1938.

⁹⁹⁷ AKMKr, sygn. Wizytacja dziekańska dekanatu Niepołomice z 1937 roku (parafia Gdów).

⁹⁹⁸ P. Natanek, *Ustrój i organizacja diecezji krakowskiej w latach 1795-1939. Fragment: Diecezjalny...*, s. 23.

⁹⁹⁹ P. Natanek, *Ustrój i organizacja diecezji krakowskiej w latach 1795-1939. Fragment: Diecezjalny...*, s. 20, 21.

¹⁰⁰⁰ J. Michalewicz, *Żydowskie okręgi metrykalne i żydowskie gminy wyznaniowe w Galicji doby autonomicznej*, Kraków 1995, s. 160.

¹⁰⁰¹ E. Polończyk-Moskal, *Świece zgasła wojna*, Dobczyce 2020, s. 13-14.

pedagogicznej szkoły powszechnej omawiano kwestię zakłócania przebiegu lekcji przez młodzież wyznania mojżeszowego. Młodzi Żydzi, którzy udawali się do pobliskiej bożnicy, wchodzili do sieni szkoły, zaglądali do okien, krzyczeli i hałasowali¹⁰⁰². Z kolei w 1910 roku, przy ustalaniu prawa własności działki, stwierdzono, że synagogę zbudowano na działce należącej do Towarzystwa Pielęgnowania Chorych Bikur Cholim. Wcześniej była ona mylnie ujęta jako własność gminy żydowskiej. Pierwszym przełożonym i zarządcą był Szymon Stamberger¹⁰⁰³. Przy tej okazji warto zaznaczyć, że na tyłach budynku mieścił się cheder, czyli szkoła dla najmłodszych dzieci, a także jesziwa, w której chłopcy poznawali Biblię, Talmud i Kabałę. Funkcję mełameda, czyli nauczyciela w chederze od 1916 roku pełnił Szulim Szaper.¹⁰⁰⁴

Oprócz synagogi istniały także domy modlitwy na ulicach Marwin, Podgórska, Zielona¹⁰⁰⁵. Czym się różnił dom modlitwy od wcześniej omówionej budowli sakralnej? O ile w synagodze gromadzono się na modlitwach i nabożeństwach, to w domach modlitwy spotykano się głównie w celu studiowania Tory. Mogły również tam odbywać się nabożeństwa. Często w mniejszych społecznościach żydowskich istniały tylko domy modlitwy, które zazwyczaj zlokalizowane były w domach prywatnych¹⁰⁰⁶. Dla społeczności żydowskiej ważną rolę odgrywała także mykwa, czyli łaźnia przeznaczona do rytualnych oczyszczeń. W Dobczycach znajdowała się ona niedaleko bożnicy¹⁰⁰⁷.

Życie religijne społeczności żydowskiej związane było z rytmem świąt i tradycjami z nimi związanymi. Najważniejszymi wydarzeniami dla członków społeczności żydowskiej były: obrzezania, bar micwa, ślub i pogrzeb. Z kolei wśród świąt żydowskich można wyróżnić: szabat, który upamiętnia dzieło stworzenia świata, a także miał przypominać wyprowadzenie Izraelitów z Egiptu. Głównym świętem było święto Pesach (Paschy) podczas której spożywano kolację. Obowiązywał zakaz jedzenia chleba na zakwasie. Ponadto w czasie poprzedzającym robiono gruntowne wiosenne porządki. W okresie świątecznym przez 8 dni, spożywano macę, czyli chleb praśny. Siedem tygodni później Żydzi obchodzili Święto Tygodni (Szawuot), które upamiętniało

¹⁰⁰² Arch. SP Dobczyce, Protokoły Grona Pedagogicznego (1898-1910), Protokół z dnia 5 kwietnia 1902 r.

¹⁰⁰³ E. Polończyk-Moskal, dz. cyt., s. 45.

¹⁰⁰⁴ E. Polończyk-Moskal, dz. cyt., s. 47-48.

¹⁰⁰⁵ E. Polończyk-Moskal, dz. cyt., s. 2020, s. 48.

¹⁰⁰⁶ K. Grzesiak, *Co wiemy o żydowskich domach modlitwy na przykładzie Krakowa*, „Krakowskie Studia Małopolskie” nr 4 (2000), s. 25-27. [25-41]

¹⁰⁰⁷ Ruiny mykwy znajdują się przy ul. Wincentego Witosa.

otrzymanie Tory przez Mojżesza. Był to czas, kiedy również dziękowano za plody rolne. Ponadto w czasie tego święta studiowano Torę. Kolejnym ważnym świętem dla społeczności żydowskiej było święto Sukkot. Upamiętniało ono 40-letnią wędrówkę Żydów. Podczas niego budowano szałas. Miał on mieć 3 ściany i dach kryty z gałęzi, co nawiązywało do trudów wędrówki do Ziemi Obiecanej.

Nie sposób nie wymienić święto Rosz Haszana, które było początkiem roku żydowskiego. Upamiętniało dzień narodzin pierwszego człowieka oraz przypominało o Sądzie Bożym. W tym dniu Żydzi odwiedzali groby swoich bliskich. 10 dni później obchodzono święto Jom Kippur. Według Żydów był to czas pokuty i rachunku sumienia. Podczas tego święta w synagodze pojawiali się także Żydzi, którzy niekoniecznie obchodzili inne święta.

Do radosnych świąt należało święto Chanuka upamiętniające powstanie Machabeuszy. Przez 8 kolejnych dnia zapalano świece, inna w każdym dniu. Dzieci bardzo lubiły to święto, bo wówczas otrzymywały prezenty, a także mogły bawić się z rodzicami. Podobny radosny charakter miało święto Purim, które nawiązywało do ocalenia Żydów w V w. p. n. e. Był to swoisty żydowski karnawał, gdyż to właśnie wtedy mężczyźni mogli przebierać się za kobiety. Przebierać mogły również się kobiety. Z kolei dzieci mogły chodzić po domach i przedstawiając różne sceny z historii Estery zbierać pieniądze. Również i podczas tego święta dzieci obdarowywano prezentami¹⁰⁰⁸. Świąta wyznaczały rytm życia Żydów w Dobczycach i okolicy, ale brak źródeł uniemożliwia zaprezentowanie tej tematyki w szerszy sposób.

VII Pod okupacją niemiecką – wpływ wojny i okupacji na życie ludności

1. Wojna obronna i początki okupacji

W drugiej połowie lat 30-tych XX w. nastąpił wzrost napięcia międzynarodowego, co wiązało się m.in. z polityką III Rzeszy. Państwo to łamiąc traktat wersalski wprowadziło powszechny obowiązek służby wojskowej (1935 r.). W roku 1936 doszło do militaryzacji Nadrenii, a wiosną 1938 roku miał miejsce Anschluss Austrii. Co prawda Francja w 1936 roku udzieliła Polsce pożyczki na dobrojenie armii, ale państwa zachodnie prowadziły politykę appeasementu względem Niemiec¹⁰⁰⁹. Unaocznilo się to

¹⁰⁰⁸ E.Kopytek, *Tradycje i wzorce wychowania w rodzinie żydowskiej*, „Państwo i Społeczeństwo” 2006,, nr 2, s. 24-25.

¹⁰⁰⁹ Cz. Brzoza, A. L. Sowa, *Historia Polski...*, s. 485-486.

podczas konferencji monachijskiej w wyniku której Niemcy początkowo zajęły Sudety, a wiosną 1939 roku całą Czechosłowację. Jednocześnie Hitler wysunął żądania w stosunku do Polski, co skłoniło rząd Wielkiej Brytanii do udzielania gwarancji Polsce 31 marca 1939 roku¹⁰¹⁰. W końcu sierpnia udało się Hitlerowi do swoich planów agresji na Polskę przekonać Stalina, co znalazło swoje odzwierciedlenie w pakcie Ribbentrop-Mołotow. 25 sierpnia Wielka Brytania zawarła sojusz z Polską zobowiązując się do udzielania pomocy Polsce na wypadek agresji ze strony III Rzeszy¹⁰¹¹.

Przygotowania do wojny rozpoczęły się w marcu (Polska) i w kwietniu (Niemcy). W planowej wojnie z Polską zamierzano zastosować nową strategię działań zbrojnych zwaną blitzkriegiem. Polegała ona na tym, że na głównych kierunkach uderzeń wojska pancerno-zmotoryzowane wsparte zmasowanymi atakami lotnictwa miały przełamać obronę i szybko wkroczyć w głąb terytorium wroga. Siły Wehrmachtu zostały zgrupowane w dwie Grupy Armii: „Północ” (3 i 4 Armia) i „Południe” (8, 10, 14 Armia). Małopolska i Śląsk miały znaleźć się w obszarze działań Grupy Armii „Południe”¹⁰¹², przy czym atak skierowany na południe województwa krakowskiego miał wykonać XXII Korpus Armijny, który wchodził w skład 14 Armii dowodzonej przez gen. Lista¹⁰¹³.

Przed rozpoczęciem działań zbrojnych przy każdej armii zorganizowano Grupy Operacyjne Policji Bezpieczeństwa (Einsatzgruppe der Sipo). Przy armii generała Lista zorganizowana została Einsatzgruppe Wien, której utworzenie powierzono SS- Brunowi Streckenbachowi (SS-Brigadeführer)¹⁰¹⁴. Wspomniana grupa operacyjna składała się z 4 Oddziałów Operacyjnych (Einsatzkommandos). Do każdego z takich oddziałów wchodziło 30 funkcjonariuszy Gestapo, 15 SD i 15-30 osób do zadań pomocniczych (np. łączność, transport). Omawiając zbrodnie dokonane przez tę formację należy podkreślić, że cała grupa nosiła mundury polowe SS i w związku z tym uchodziła za jednostkę wojskową. W związku z tym, że ludność nie dostrzegała różnic w umundurowaniu, często

¹⁰¹⁰ Tamże, s. 488-489.

¹⁰¹¹ Tamże, s. 490.

¹⁰¹² Tamże, s. 494.

¹⁰¹³ S. Maczek, *Od podwoły do czołga. Wspomnienia wojenne 1918-1945*, Wrocław 1990, s. 46.

¹⁰¹⁴ Bruno Streckenbach przed wojną był inspektorem policji bezpieczeństwa na terenie X Okręgu Wojskowego i kierownikiem Okręgu SD w Hamburgu. Podlegały mu Gestapo, Kripo i SD. W trakcie służby w 1939 roku uzyskał awans na SS-Brigadeführera. Został także uhonorowany pierścieniem SS i honorową szpadą SS, zob. K. Radziwończyk, *Zbrodnie generała Streckenbacha*, Warszawa 1966, s. 16-17.

zbrodnie dokonane przez nich przypisywano Wehrmachtowi. Należy jednak zaznaczyć, że również żołnierze niemieccy dokonywali zbrodni¹⁰¹⁵.

Zadania grup operacyjnych polegały na „zwalczaniu na zapleczu walczących wojsk wszystkich elementów wrogich wobec Rzeszy i niemczyzny”¹⁰¹⁶. Do XXII Korpusu Armijnego skierowano 4 Oddział Operacyjny na czele z Carlem Brunnerem (SS-Standartenführer nadradca rządowy)¹⁰¹⁷. Zadania, jakie zostały postawione wspomnianej formacji, najlepiej oddają słowa Hitlera wypowiedziane w czasie odprawy w Obersalzbergu 22 sierpnia 1939 roku. Poinformował on wówczas generałów Wehrmachtu, że skierowane na wschód zostały również pułki SS „z rozkazem zabijania bez litości wszystkich mężczyzn, kobiet i dzieci polskiej mowy”. Udział grup operacyjnych w ataku na Polskę otrzymał kryptonim Operacja Tannenberg (Unternehmen Tannenberg)¹⁰¹⁸.

Jak już zostało wspomniane wiosną 1939 roku sytuacja militarna i polityczna Polski uległa zdecydowanej zmianie. Zajęcie Czechosłowacji skutkowało tym, że w razie spodziewanej wojny należało opracować plan obejmujący również obronę południowej granicy. Już 22 i 23 marca zostały przygotowane pierwsze rozkazy dla planowanych przyszłych armii, w tym dla armii „Kraków”. Jej obszar działań miał obejmować Śląsk i zachodnią Małopolskę. Łączny odcinek obrony rozciągał się na 160 km wzdłuż zachodniej i około 100 km wzdłuż południowej granicy¹⁰¹⁹. W skład tego związku taktycznego weszły następujące dywizje: 6 DP, 7 DP, 21 DP, 23 DP, 55 DP, Krakowska Brygada Kawalerii, a także 2 pułki Korpusu Ochrony Pogranicza, z których sformowano 1 brygadę górską¹⁰²⁰. Oprócz tego w skład armii Kraków weszła 10 brygada kawalerii zmechanizowanej dowodzonej przez płk. Stanisława Maczka. Jej użycie jednak było zastrzeżone przez Naczelnego Wodza¹⁰²¹. Z kolei jednostkami drugiego rzutu miały być 11 DP i 45 DP rez. Mobilizacja tych jednostek rozpoczęła się dopiero 31 sierpnia i dlatego udało się zmobilizować zaledwie 4 bataliony, 1 dywizjon i baterię dział¹⁰²².

¹⁰¹⁵ Tamże, s. 19, 25, 26, 31.

¹⁰¹⁶ Tamże, s. 27.

¹⁰¹⁷ J. Böhler, K.M. Mallmann, J. Matthäus, *Einsatzgruppen w Polsce*, przeł. E. Ziegler-Brodnicka, Warszawa 2009, s. 25.

¹⁰¹⁸ K. Radziwończyk, dz. cyt., s. 20, 22.

¹⁰¹⁹ W. Steblik, *Armia „Kraków” 1939*, Warszawa 1989, s. 15-16, 18.

¹⁰²⁰ Tamże, s. 25-26, 90-93.

¹⁰²¹ Tamże, s. 122.

¹⁰²² Tamże, s. 91.

Atmosferę zbliżającej wojny odczuwała także ludność cywilna. Najlepszym tego dowodem było olbrzymie zaangażowanie się społeczeństwa w akcję dozbrajania polskiej armii w ramach Funduszu Obrony Narodowej. Został on powołany do życia na mocy dekretu Prezydenta RP w 1936 roku. Fundusz miał być zasilany środkami uzyskanymi ze sprzedaży nieruchomości i ruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, a pozostających w gestii armii oraz między innymi darami i zapisami na jego rzecz¹⁰²³. Mogły to być: gotówka, kosztowności, rzeczy, a czasami nawet zboże. Taką zbiórkę zorganizowano m.in. na terenie powiatu myślenickiego¹⁰²⁴. Również korporacje różnych zawodów włączyły się w zbiórkę darów na rzecz armii. Dobrym tego przykładem było ufundowanie czołgu przez rzemieślników województwa krakowskiego¹⁰²⁵. Z dużym prawdopodobieństwem możemy założyć, że włączyli się w to również rękodzielnicy z Dobczyc.

Tuż przed wybuchem wojny mieszkańcy zabezpieczali okna przyklejając paski papieru do szyby. Miało to częściowo zniwelować skutki fali uderzeniowej powstałej z wybuchu bomb i pocisków artyleryjskich. Gromadzono również arkusze czarnego papieru i koce w celu zaciemnienia, a także część osób zaopatrzyła się w maski przeciwgazowe. Niektórzy wybudowali schrony ziemne bądź też przygotowali piwnice, gdzie zamierzali się schronić w czasie działań zbrojnych. Pozostali liczyli na ukrycie się w lasach, a jak się później okazało, wiele osób zdecydowało się na ucieczkę¹⁰²⁶.

W dn. 1 września 1939 roku III Rzesza zaatakowała Polskę, co zapoczątkowało drugą wojnę światową. Już w pierwszym dniu walk okoliczne miejscowości znalazły się w strefie działań wojennych. Było to bezpośrednio wynikiem decyzji gen. Antoniego Szylinga, dowódcy Armii Kraków, który w godzinach rannych wydał rozkaz następującej treści: „...Silne zgrupowanie pancerno – motorowe przekroczyło Tatry, zepchnęło ubezpieczenia KOP i posuwa się na Rabkę, Skomielną Białą, Jordanów. 10 brygada kawalerii wzmocniona 1 pułkiem (KOP), w styczności z nieprzyjacielem w rejonie Rabka, Jordanów, Dobczyce, ma zadanie; nie dopuścić do wyjścia nieprzyjacielskich jednostek pancerno-motorowych z cieśnin górskich na linię Myślenice – Dobczyce, skąd

¹⁰²³ Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 kwietnia o Funduszu Obrony Narodowej, Dz. U. 1936 Nr 28, poz. 225.

¹⁰²⁴ P. Lemaniak, *Myślenice w latach II wojny światowej (1939-1945)*, [w:] *Myślenice. Monografia miasta*, pod red. T. Gąsowskiego, Myślenice 2012, s. 549.

¹⁰²⁵ M. Gieleciński, *Świadczenia społeczeństwa polskiego na obronność państwa przed wybuchem II wojny światowej (1936-1939)*, Poznań 2014, s. 335-336.

¹⁰²⁶ P. Lemaniak, dz. cyt., s. 550-551, 555-556.

otwierają dla mas pancernych doskonałe warunki do uderzenia na tyły Armii „Kraków”¹⁰²⁷.

Wspomniana jednostka, dowodzona przez płk. Stanisława Maczka, bardzo szybko wyruszyła z Krakowa w dwóch kolumnach. Wschodnia poruszała się wzdłuż osi Wieliczka – Dobczyce – Kasina Wielka (w jej skład wchodziły 10 pułk strzelców konnych z plutonem czołgów i plutonem saperów), zaś kolumna zachodnia wzdłuż osi Myślenice – Pcim (24 pułk ułanów z pozostałymi jednostkami)¹⁰²⁸. Dowódca jednostki, płk. S. Maczek wraz z zachodnią kolumną dotarł do Skomielnej około 11.30. Już około 13.30 doszło do pierwszych walk w okolicy Jordanowa i Wysokiej¹⁰²⁹. Z kolei kolumna wschodnia dotarła do Mszany Dolnej dopiero około 19.00¹⁰³⁰.

W tym czasie przeprowadzano mobilizację. Źródła informują nas o tym, że około południa do Dobczyc przyjechała komisja wojskowa, która rekwirowała konie dla wojska¹⁰³¹. Nie wiadomo jednak, czy tak w jak w przypadku Myślenic, mobilizację przeprowadzano na miejscu¹⁰³². Sprawną mobilizację, jak i obronę utrudniały bombardowania okolicznych miejscowości, do których doszło w pierwszym dniu wojny. O ile Myślenice uniknęły bombardowania, to w przypadku Dobczyc sytuacja wyglądała zupełnie inaczej¹⁰³³. Doszło do niego około godziny 14.30. Opis tego wydarzenia odnajdujemy we wspomnieniach Władysława Polończyka:

„Idę z ulicy Przedbronie do Rynku do pracy do zakładu dentystycznego. Na Rynku i Placu Zgody stoi grupka ludzi. Od ulicy Podgórskiej nadchodzi kilka pracowników z garbarni. Wtedy nadlatują od strony Krakowa 3 samoloty niemieckie i zrzucają bomby, które spadają od strony mostu na Plac Zgody, na dzisiejszą ulicę Dzierżyńskiego [obecna ulica Piłsudskiego – uwaga autora] i ul. Jagiellońską. Powstaje potworny huk, są pierwsi zabici i ranni.(...) Powstał krzyk i chaos nie do opisanego. Z jednej strony zabici i ranni, z drugiej pożary. Sikawki motorowej nie miał kto uruchomić, bo wszyscy strażacy zmobilizowani. Sikawki ręczne miały różne przekroje i nie miał kto dobrać do nich węży. Po wielu zabiegach i kombinacjach pożar został zlokalizowany i nie przeszedł na inne

¹⁰²⁷ W. Steblik, dz. cyt., s. 177-178.

¹⁰²⁸ Tamże, s. 141, 178.

¹⁰²⁹ Tamże, s. 155.

¹⁰³⁰ J. Majka, dz. cyt., s. 65.

¹⁰³¹ Archiwum FDCN, Archiwum b. Komisji Historycznej ZBOWiD nr ewid. 1355, Władysław Polończyk „Sęp”, *Wspomnienia z pierwszych dni wojny na terenie Dobczyc*, s. 1.

¹⁰³² P. Lemaniak, dz. cyt., s. 553.

¹⁰³³ Tamże, s. 553.

budynki. Około godz. 9 wieczór nastąpiło jakie, takie odprężenie. Od pożaru wróciłem do domu około 10. Na pogorzeliiskach została wyznaczona grupa, która pilnowała, aby nie powstawały nowe pożary.”¹⁰³⁴.

W wyniku bombardowania, do którego użyto zarówno bomb burzących, jak i zapalających, 9 osób zginęło, 26 zostało rannych, z których 6 zmarło. Jednocześnie spłonęło 18 budynków¹⁰³⁵. Dane zawarte w ankiecie dotyczącej działań wojennych nie są do końca precyzyjne. Między innymi nie wymieniono właścicieli gospodarstw, a oprócz tego trudno wskazać, jakie to były budynki: czy tylko mieszkalne, czy też również gospodarskie. Możemy się jednak odwołać do spisanych wspomnień. Wynika z nich, że zniszczono budynki mieszkalne i gospodarskie należące do 11 osób, tj. Aleksandry Kańskiej, Sebastian [Wacława Palucha], Władysława Stocha, Stefana Zielińskiego, Stanisławy Hajdusiewicz, Antoniny Dziewońskiej, Franciszka Bednarskiego, Józefa Płonki, Franciszka Pytla i Anny Foks¹⁰³⁶. Ponadto należy zauważyć, że w wielu budynkach na skutek fali uderzeniowej powypadały szyby z okien, tak jak w przypadku ochronki¹⁰³⁷.

Ukształtowanie Beskidu Wyspowego opóźniało postępy wojsk niemieckich. Niemniej jednak już w nocy z 2 na 3 września jednostki 10 Brygada Kawalerii w celu stawienia skutecznego oporu musiały się przegrupować¹⁰³⁸. Ponadto 3 września gen. Szyling został zmuszony do podjęcia decyzji o wykonaniu odwrotu (uskoku). Nowym zadaniem brygady było stawianie twardego oporu, aby umożliwić bezpieczny odwrót¹⁰³⁹. W tym samym czasie 156 pp. rez. został rozlokowany w Łazanach i był ubezpieczony czatą w Gdowie¹⁰⁴⁰. Jednocześnie największe zagrożenie pojawiło się w rejonie Mszany Dolnej. W związku z tym płk. Maczek skierował większość swoich sił z okolic Myślenic poprzez Dobczyce w rejon Kasiny Wielkiej¹⁰⁴¹. W dn. 3 września dowództwo brygady

¹⁰³⁴ Archiwum FDCN, Archiwum b. Komisji Historycznej ZBOWiD nr ewid. 1355, Władysław Polończyk „Sęp”, *Wspomnienia z pierwszych dni wojny na terenie Dobczyc*, s.1.

¹⁰³⁵ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 64, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), miasto Dobczyce.

¹⁰³⁶ Archiwum FDCN, Archiwum b. Komisji Historycznej ZBOWiD nr ewid. 1355, Władysław Polończyk „Sęp”, *Wspomnienia z pierwszych dni wojny na terenie Dobczyc*, s.1-2; Zbiory prywatne E. Polończyk-Moskał, *Wykaz spalonych budynków przez Niemców w czasie II wojny sporządzony przez Władysława Polończyka*.

¹⁰³⁷ Arch SS NMP, *Informacje o domu SS. Służebniczek NMP NP Dobczyce 1933-1958*, s. 25.

¹⁰³⁸ W. Steblik, dz. cyt., s. 172.

¹⁰³⁹ Tamże, s. 184-185.

¹⁰⁴⁰ Tamże, s. 187.

¹⁰⁴¹ Tamże, s. 193.

przeniosło się do Dobczyc i zajęło budynek szkoły przy obecnej ulicy Jagiellońskiej¹⁰⁴². Jednocześnie przez Dobczyce przejechały tankietki i oddziały wojskowe, a w ślad za nimi pojawiła się piechota. Jak zauważa Wł. Polończyk żołnierze byli wypoczęci i w dobrych humorach. Dopiero pod wieczór 4 września mieszkańcy byli świadkami nagłego wymarszu jednostek polskich¹⁰⁴³. Wśród nich znajdowały się 24 pułk ułanów, kompania czołgów Vickers, kompania tankietek, dywizjon rozpoznawczy, dywizjon przeciwpancerny, dywizjon artylerii motorowej oraz batalion saperów. Siły te wzmacniał pułk KOP. Miało to niewątpliwie związek z toczonymi walkami w rejonie Mszany Dolnej. W godzinach przedpołudniowych Polacy wykonali przeciwnatarcie, które zaskoczyło Niemców i zakończyło się sukcesem¹⁰⁴⁴. Niemniej jednak niemiecka 4 dywizja lekka w tym samym dniu przeprowadziła kontruderzenie, które otworzyło wojskom niemieckim drogę na Tymbark. Mimo to udało się jednostkom polskim utrzymać swoje pozycje nieopodal Kasiny¹⁰⁴⁵. Na interesującym nas obszarze walki stoczono na terenie Węglówki (wzgórze Jaworzycy), gdzie udało się wojskom polskim dniami 3-4 września zniszczyć między innymi dwa pojazdy pancerne¹⁰⁴⁶. Obrona rejonu Wiśniowej była kluczowa z punktu widzenia opóźniania postępów armii niemieckiej. Kilkakrotnie udało się odeprzeć ataki oddziałów niemieckich¹⁰⁴⁷. Broniono nie tylko rejonu doliny Krzyworzeczki, która przepływa przez Wiśniową, ale również terenów znajdujących się po drugiej stronie wzniesień Ciecień – Księża Góra – Grodzisko w dolinie rzeki Stradomki. W tym miejscu przez kilka godzin ostrzeliwano skutecznie kolumny niemieckie, które nacierały z kierunku Szczyrzyca¹⁰⁴⁸, doliną Krzyworzeczki nad którą położona jest Wiśniowa. Ostatecznie 4 września doszło do walk w centrum wsi Wiśniowa. Cofające się oddziały polskie wysadziły most na Krzyworzece¹⁰⁴⁹.

W dn. 4 września przybył do Dobczyc w godzinach popołudniowych gen. Mieczysław Boruta – Spiechowicz, będący nowym bezpośrednim przełożonym płk Maczka, jako dowódca Grupy Operacyjnej „Boruta”. 10 BK miała kontynuować osłonę

¹⁰⁴² P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 311.

¹⁰⁴³ Archiwum FDCN, Archiwum b. Komisji Historycznej ZBOWiD nr ewid. 1355, Władysław Polończyk „Sęp”, *Wspomnienia z pierwszych dni wojny na terenie Dobczyc*, s. 2.

¹⁰⁴⁴ S. Maczek, dz. cyt., s. 54-55.

¹⁰⁴⁵ W. Steblik, dz. cyt., s. 200; P. Potomski, *General broni Stanisław Władysław Maczek (1892-1994)*, Warszawa 2008, s. 135-136.

¹⁰⁴⁶ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 920, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Węglówka.

¹⁰⁴⁷ S. Maczek, dz. cyt., s. 59-61, P. Sadowski, *Jordanów 1-3 września 1939*, Warszawa 2021, s. 41.

¹⁰⁴⁸ S. Piechowicz, *W Wiśniowej...*, s. 44.

¹⁰⁴⁹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 940, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Wiśniowa.

skrzydła i tyłów Grupy Operacyjnej „Boruta”. S. Maczek został zasilony nowymi odwodami 156 pp (Łazany), 5 pułkiem artylerii ciężkiej (Śledziejowice) oraz batalionem Korpusu Ochrony Pogranicza „Wilejka” stacjonującym w Osieczanach. Z uwagi na to, że tylko ten ostatni był rankiem 5 września gotowy do walki, dowódca brygady zdecydował się na aktywną obronę na kierunku myślenickim, natomiast na kierunku dobczyckim zamierzano opóźnić działania nieprzyjaciela. Kierunkiem dobczyckim dowodził płk Kazimierz Dworak, który dysponował 24 pułkiem ułanów i resztkami 1 pułku KOP. Odwozem miał być 156 pp.¹⁰⁵⁰. Już od godzin porannych trwał atak sił niemieckich na całe Zgrupowanie Operacyjne „Boruta”. Na odcinku dobczyckim odpierano ataki 4 dywizji lekkiej i 3 dywizji górskiej, które nacierały z kierunku Wiśniowej¹⁰⁵¹. W godzinach przedpołudniowych walki toczono między innymi w Lipniku¹⁰⁵². W tym samym czasie rozpoczęły się również potyczki w Krzesławicach, do których wkroczyli Niemcy od strony Góry św. Jana. Walki z jednostkami polskimi trwały mniej więcej do godziny 10.00 dnia następnego. Było to istotne, gdyż w znacznej mierze opóźniło postępy wojsk niemieckich i tym samym umożliwiło odwrót innych oddziałów polskich z tego rejonu¹⁰⁵³. Jeszcze 5 września pomiędzy 14.00 a 15.00 wojska niemieckie wkroczyły do Myślenic. Rozbite polskie jednostki wycofały się wzdłuż Raby, a w ślad za nimi podążyła niemiecka 2 dywizja pancerna. W celu osłony planowego odwrotu na szosę myślenicką skierowano kompanię czołgów „Vickers”, a także baterię dział przeciwlotniczych¹⁰⁵⁴. Ostatecznie wieczorem 5 września oddziały Armii „Kraków” wykonały odskok w kierunku Tarnowa. Jak zaznaczył Wł. Steblik, działania 10 BK zapobiegły rozbiciu i oskrzydleniu tej armii¹⁰⁵⁵.

Mieszkańcy Dobczyc bardzo dobrze zapamiętali dzień wkroczenia Niemców, co potwierdzają dane zawarte w ankiecie dotyczącej działań wojennych, jak i relacje mieszkańców. Bardzo szczegółowy przebieg wydarzeń odnajdujemy we wspomnieniach W. Polończyka:

¹⁰⁵⁰ W. Steblik, dz. cyt., s. 200; J. Majka, dz. cyt., s. 83

¹⁰⁵¹ Tamże, s. 201-202.

¹⁰⁵² ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 895, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Lipnik.

¹⁰⁵³ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 606, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Krzesławice.

¹⁰⁵⁴ L. Kawalec, *Dobczyce – te mniej znane. Śladem mogił*, Dobczyce 2004, s. 3-4.

¹⁰⁵⁵ W. Steblik, dz. cyt., s. 207.

„Wtorek rano 5 września zaczęły pokazywać się pierwsze grupki uciekinierów cywilnej ludności, która uciekała przed Niemcami, siejącymi gwałt i zniszczenie wśród bezbronnej ludności. W południe polskie oddziały wojskowe na polecenie zaczęły zabierać z garbarni skóry, a ze sklepów żydowskich buty i skóry. Aby wróg nie mógł skorzystać z pozostawionych zapasów skór, mąki i zboża wojsko podpaliło garbarnię, tartak i młyn. (...) Z Dobczyc zaczęły uciekać pierwsze grupy mieszkańców. Bojąc się Niemców wyjeżdżały furmankami całe rodziny, mężczyźni rowerami, a nawet piechotą”¹⁰⁵⁶.

Niemcy wkroczyli do Dobczyc w nocy 5 na 6 września¹⁰⁵⁷. Rankiem 6 września niemieckie kolumny zmotoryzowane pojawiły się na drodze biegnącej z Dobczyc przez Stadniki do Gdowa¹⁰⁵⁸. W tym samym dniu doszło do potyczek w Zręczycach i Podolanach, czyli w miejscowościach położonych na południe od Gdowa, przez który wycofywały się jednostki polskie. W Podolanach żołnierze polscy zostali zaatakowani przez kolumnę czołgów niemieckich¹⁰⁵⁹. Z kolei w Zręczycach Polacy ostrzeliwali Niemców z dwóch wzgórz¹⁰⁶⁰. Ostatecznie Niemcy wygrali, ale walki w tym rejonie opóźniły zajęcie Gdowa.

Ludność cywilna w różny sposób reagowała na wieść o zbliżających się wojskach niemieckich. Najczęściej decydowała się na ucieczkę lub też chowała się w kryjówkach wcześniej przygotowanych. Ucieczka ludności w czasie wojny obronnej 1939 roku była zjawiskiem powszechnym. Ludzie zabierali ze sobą najcenniejsze przedmioty i starali się poruszać wszelkimi dostępnymi środkami transportu, co często utrudniało wojskom szybkie przemieszczanie się¹⁰⁶¹. Opis tego exodusu ludności odnajdujemy również we wcześniej przywoływanych już wspomnieniach¹⁰⁶². Nie dysponujemy wspomnieniami osób, które skryły się do wcześniej przygotowanych kryjówek, bądź też uciekły do lasu z całym żywym inwentarzem, ale działało się tak między innymi w sąsiednich

¹⁰⁵⁶ Archiwum FDCN, Archiwum b. Komisji Historycznej ZBOWiD nr ewid. 1355, Władysław Polończyk „Sęp”, *Wspomnienia z pierwszych dni wojny na terenie Dobczyc*.

¹⁰⁵⁷ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 64, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), miasto Dobczyce.

¹⁰⁵⁸ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 646, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Stadniki.

¹⁰⁵⁹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 158, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Podolany.

¹⁰⁶⁰ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 206, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Zręczyce.

¹⁰⁶¹ S. Maczek, dz. cyt., s. 55.

¹⁰⁶² Archiwum FDCN, Archiwum b. Komisji Historycznej ZBOWiD nr ewid. 1355, Władysław Polończyk „Sęp”, *Wspomnienia z pierwszych dni wojny na terenie Dobczyc*, s. 2.

Myślenicach¹⁰⁶³, jak również na terenie gminy Wiśniowa¹⁰⁶⁴. Dość nietypowo jednak zareagowali mieszkańcy gromady Niżowa. Wśród ludności rozeszła się wieść, że Niemcy będą zabierali wszystko. Taką informację mieli rozpuszczać niemieccy szpiedzy. W związku z tym mieszkańcy masowo wybili bydło i trzodę chlewną. Ponadto odzież i zboże zakopali w ziemi. W efekcie większość zarówno mięsa, jak i zboża uległa zniszczeniu¹⁰⁶⁵.

Bilans wojny obronnej 1939 roku był tragiczny. Oprócz poległych żołnierzy polskich było dużo ofiar wśród ludności cywilnej. Mieszkańcy zginęli nie tylko w wyniku bombardowania czy też ostrzału artyleryjskiego, ale również zdarzały się przypadki rozstrzeliwań i bestialskiego znęcania się. Dochodziło do tego szczególnie tam, gdzie doszło do walk. Potyczki stoczono na obszarze następujących gromad: Krzesławice, Kędzierzynka, Krzyworzeka, Raciechowice, Skrzyńka¹⁰⁶⁶, Podolany¹⁰⁶⁷, Zagórzany¹⁰⁶⁸, Zręczycy¹⁰⁶⁹, Węglówka¹⁰⁷⁰, Wiśniowa¹⁰⁷¹, Lipnik¹⁰⁷². Wiązało się to zazwyczaj z niszczeniem budynków mieszkalnych i gospodarskich.

¹⁰⁶³ P. Lemaniak, dz. cyt., s. 555-556.

¹⁰⁶⁴ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 872, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gmina Wiśniowa.

¹⁰⁶⁵ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 150, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Niżowa.

¹⁰⁶⁶ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 492, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gmina Raciechowice.

¹⁰⁶⁷ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 158, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Podolany.

¹⁰⁶⁸ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 190, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Zagórzany.

¹⁰⁶⁹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 206, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Zręczycy.

¹⁰⁷⁰ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 920, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Węglówka.

¹⁰⁷¹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 940, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Wiśniowa.

¹⁰⁷² ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 896, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Lipnik.

Tab. 88. Zestawienie strat osobowych i materialnych na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w wojnie obronnej 1939 roku

Gmina	Liczba poległych i zamordowanych (żołnierze i cywile)	Liczba zniszczonych budynków		Uwagi
		mieszkalnych	gospodarczych i innych	
Miasto Dobczyce ¹⁰⁷³	14	18	21 ¹⁰⁷⁴	
Gdów ¹⁰⁷⁵	17	64	25	
Raciechowice ¹⁰⁷⁶	17	18		Brak wyszczególnienia (domy – budynki gospodarskie)
Wiśniowa ¹⁰⁷⁷	10	72		W ankiecie występuje słowo „gospodarstwa”; brak danych na temat liczby poległych żołnierzy
Suma	58	172	46	

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: ANK, Urząd Wojewódzki w Krakowie, sygn. 29/691/UW II 395, s. 63-69, 75-211, 491-667, 869-955, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946).

Jak możemy zaobserwować najwięcej strat materialnych poniosła gmina Gdów, ale to tam toczyły się walki wojsk polskich w siłami pancernymi na terenie następujących gromad: w Zręczycach, Podolanach i Zagórzanach. Duże zniszczenia były także w gminie Wiśniowa. Tu szczególnie krwawe boje toczono we wsi Węglówka i Wiśniowa. Być może budynków zniszczono więcej, bo określenie „zniszczono 72 gospodarstwa” jest mało precyzyjny¹⁰⁷⁸. Pojęcie gospodarstwo obejmuje bowiem nie tylko budynek mieszkalny, ale i też często stodołę, która przecież była nieodłącznym elementem gospodarstwa chłopskiego. Z tym zastrzeżeniem zniszczonych zostało minimum 218 budynków, a zginęło 58 osób.

¹⁰⁷³ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 64, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), miasto Dobczyce.

¹⁰⁷⁴ Ilość 21 budynków Władysław Polończyk, zob. Archiwum FDCN, Archiwum b. Komisji Historycznej ZBOWiD nr ewid. 1355, Władysław Polończyk „Sęp”, *Wspomnienia z pierwszych dni wojny na terenie Dobczyc*, s.3.

¹⁰⁷⁵ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 75-211, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gmina Gdów; Straty w Gdowie były też spowodowane ostrzałem polskiej ciężkiej artylerii w dniu 6 września 1939, zob. MRM, T. Buda, *Gdów w czasie kampanii wrześniowej*, sygn. I/1592/11/1 września 1939

¹⁰⁷⁶ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 491-667, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gmina Raciechowice.

¹⁰⁷⁷ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 872, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gmina Wiśniowa.

¹⁰⁷⁸ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 872, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gmina Wiśniowa.

Miały również miejsce przypadki mordowania ludności cywilnej już po zakończeniu walk. Do takich wydarzeń doszło między innymi w Zręczycach 7 września 1939 roku. Wówczas to, jak możemy przeczytać, „grupa terrorystyczna niemieckiego wojska” zatrzymywała wszystkich, których spotkała i zaprowadzała na plac wcześniej założonego obozu. Schwytanych w ten sposób powiązano w jeden sznur. Dołączono do nich także uciekinierów. Wymienieni cywile, wg danych zawartych w ankiecie, mieli być traktowani w sposób bestialski. Wieczorem doprowadzono 4 żołnierzy polskich, których znaleziono na terenie gromady. Chłopom kazano wykopać masowy grób. Po rozstrzelaniu żołnierzy zaczęto strzelać „w bestialski sposób” do cywilów w wyniku czego zginęło 2 mieszkańców Zręczyc. Następnie związanych cywilów trzymano całą noc. Rankiem starszych wypuszczono, a młodych wysłano do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie, z których większość nie wróciła¹⁰⁷⁹. Określenie „grupa terrorystyczna wojska niemieckiego” może wskazywać na to, że zbrodni tej mogli dokonać członkowie Einsatzgruppe, choć nie można tego do końca potwierdzić. Podobnie sytuacja przedstawia się ze zbrodnią na osobach pochodzenia żydowskiego dokonaną w Poznachowicach Górnych¹⁰⁸⁰. Jednakże rewizję dokonaną przez Niemców 8 września w Dobczycach należy wiązać z działalnością podkomendnych generała Streckenbacha, gdyż w ankiecie znajduje się adnotacja, że przeprowadziło ją Gestapo. Wydaje się także, że spalenie 13 września bożnicy w Dobczycach mogło być dziełem jednej z grup operacyjnych¹⁰⁸¹.

2. Warunki życia ludności i represje okupanta

Władze niemieckie zdecydowały o zachowaniu dotychczasowej polskiej administracji. W związku z tym w Dobczycach burmistrzem dalej był Franciszek Bieńkowski, a po jego śmierci obowiązki pełnił dotychczasowy sekretarz Medard Rachwa¹⁰⁸². Zmianę dopiero wymusiło jego aresztowanie jesienią 1942 roku¹⁰⁸³. Wówczas to władze niemieckie na urząd burmistrza powołały Władysława Gajowskiego

¹⁰⁷⁹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 211, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Zręczyce.

¹⁰⁸⁰ K. Radziwończyk, dz. cyt., s. 57, 251.

¹⁰⁸¹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 64, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), miasto Dobczyce.

¹⁰⁸² ANK, Polski Komitet Opiekuńczy, sygn. 29/555/29, s. 268, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Dobczycach dokonanej 21 września 1941 roku.; P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce* s. 320.

¹⁰⁸³ IPN Kraków, sygn. IPN Kr 1/1283m. s. 248; Wspomnienia J. Urbańczyka ... s.6; Data 2 listopada www.straty.pl [dostęp 12 kwietnia 2023 roku].

z Myślenic. W Wiśniowej doszło do rezygnacji z funkcji wójta Wiktora Węglarskiego, będącego kierownikiem szkoły i właścicielem folwarku. Zastąpił go na tym stanowisku Józef Bajer. Był nim do jesieni 1942 roku, kiedy o doszło do włączenia Wiśniowej do gminy Raciechowice. Wójtem tej nowej jednostki terytorialno-administracyjnej został dotychczasowy wójt Raciechowic Jan Czarnota. Został on jednak aresztowany przez Gestapo w 1943 roku i wówczas jego obowiązki przejął Wojciech Gołąb¹⁰⁸⁴. Z kolei w Gdowie początkowo wójtem był Łucjan Strojny, którego w 1940 roku zastąpił z nominacji niemieckiej Karol Jamka¹⁰⁸⁵. Należy podkreślić, że administracja miała być sprawnym narzędziem polityki represji. Urzędnicy bowiem odpowiadali za wykonywanie zarządzeń władz okupacyjnych, w tym również dostarczanie kontyngentów.

Podobną funkcję wyznaczono powołanej do życia Polskiej Policji zwanej policją granatową. Już 30 października 1939 roku władze niemieckie wezwały do zgłoszenia się, pod groźbą surowej kary, wszystkich funkcjonariuszy policji w służbie czynnej do zgłoszenia się do najbliższej jednostki policji. W listopadzie przystąpiono do odtwarzania sieci urzędów policyjnych. Zarządzenie o powołaniu Polskiej Policji Generalnego Gubernatorstwa zostało wydane 17 grudnia 1939 roku¹⁰⁸⁶. Co prawda zachowana została większość struktur wewnętrznych, ale komendant powiatowy jak to określił A. Hempel „był jakby fachowym pomocnikiem powiatowego dowódcy żandarmerii w zakresie kierowania PP”. Z kolei komendant posterunku podlegała komendantowi rejonowemu żandarmerii, który tak naprawdę był dysponentem policjantów służących na danym posterunku. W założeniach na jednej placówce powinno służyć 10 funkcjonariuszy, ale w praktyce nie zawsze tak było¹⁰⁸⁷.

Policja granatowa została włączona jako siła pomocnicza do realizacji niemal wszystkich kierunków polityki okupacyjnej takich jak kontrolowanie cen urzędowych i walka ze szmuglem. Ponadto policjanci mieli zwalczać handel pokątny. Przede wszystkim byli jednak angażowani do ściągania od rolników kontyngentów. Na podstawie list osób, które nie wywiązywały się z obowiązków policjanci mieli obowiązek rekwirować produkty żywnościowe lub też stosować areszt albo doprowadzić do

¹⁰⁸⁴ S. Piechowicz, *W Wiśniowej...*, s. 100.

¹⁰⁸⁵ W. Chorążki, *Gmina Gdów...*, s. 66.

¹⁰⁸⁶ A. Hempel, *Pogrobowcy kłęski. Rzecz o policji „granatowej” w Generalnym Gubernatorstwie 1939-1945*, Warszawa 1990, s. 38, 42.

¹⁰⁸⁷ A. Hempel, *Pogrobowcy kłęski...*, s. 65-66.

najbliższego obozu pracy¹⁰⁸⁸. Oprócz tego kontrolowani przestrzeganie godziny policyjnej. Nadzorowali także straż pożarną kontrolowali stan zabudowań i obiektów gospodarczych oraz pełnienie tzw. nocnych wart przeciwpożarowych we wsi¹⁰⁸⁹.

Wpływ na warunki życia mieszkańców, szczególnie obszarów wiejskich miała polityka rolna władz niemieckich. Na terenie GG planowano przeprowadzić zmiany w strukturze gospodarstw rolnych, tj. w perspektywie 30 lat doprowadzić do komasacji gruntów. Pierwszym jej etapem miało być usunięcie ludności polskiej z gospodarstw o powierzchni poniżej 10 ha, co stanowiło 50 % użytków rolnych. Tak, jak to określa Cz. Łuczak, zagrabionych pól planowano utworzyć 200-300 ha gospodarstwa, które zamierzano wydzierżawić innym Polakom. Miały to być „przedsiębiorstwa rolne Rzeszy”, ale administrowane przez Niemców. Ponadto zamierzano zmniejszyć liczbę wiosek, a także zalesić około 1 mln ha ziemi¹⁰⁹⁰. Wspomniane cele polityki niemieckiej skomplikowały sytuację właścicieli najmniejszych gospodarstw. W związku z planowaną przebudową struktury agrarnej okupant na samym początku dążył do wyeliminowania drobnych i karłowatych gospodarstw chłopskich (tj. poniżej 2 ha). Tym między innymi należy tłumaczyć fakt odebrania tej grupie włości krów¹⁰⁹¹. Istotnym problemem było, że Generalne Gubernatorstwo pod względem wyżywienia było obszarem deficytowym. Stąd też władze III Rzeszy zdecydowały się na importowanie zboża z terenów wcielonych. Ponadto rozpoczęto starania zmierzające do podniesienia wydajności w zakresie produkcji rolnej¹⁰⁹². Dotyczyło to nie tylko zwiększenia plonów, ale też pogłowia zwierząt. Było to o tyle istotne, gdyż w wyniku kampanii wrześniowej straty te sięgały nawet 40% w pogłowiu bydła, ponad 33% w odniesieniu do krów, czy też 50-60% w przypadku trzody chlewnej¹⁰⁹³. Stan pogłowia zwierząt na interesującym nas obszarze ilustruje poniższa tabela

¹⁰⁸⁸ Tamże, s. 139, 152-157.

¹⁰⁸⁹ Tamże, s. 82-83; A.Hempel, *Policja granatowa...*, s. 23.

¹⁰⁹⁰ Cz. Łuczak, dz. cyt., s. 220.

¹⁰⁹¹ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. II, Warszawa 1970, s. 95.

¹⁰⁹² S. Schwaneberg, *Eksploatacja gospodarcza Generalnego Gubernatorstwa przez Rzeszę Niemiecką w latach 1939-1945*, „Pamięć i Sprawiedliwość::biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej”, 2009, [nr] 1, s. 136.

¹⁰⁹³ Cz. Łuczak, dz. cyt., s. 271-272.

Tab. 89. Zwierzęta gospodarskie na dzień 30 grudnia 1939 roku terenie dobczyckiego okręgu sądowego

Gmina	liczba właścicieli	Konie	bydło	Świnie	owce	kozy	drób pow. 6 miesiący	pszczoly
Dobczyce	376	75	466	176	1	57	822	60
Gdów	1379	599	2986	758	3	43	7922	318
Raciechowice	1431	586	3483	2408	16	55	11753	609
Wiśniowa	2500 ¹⁰⁹⁴	282	2815	517	46	87	6060	444

Źródło: *Die Ernährungs- und Landwirtschaft im Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete., Reihe B, Heft 4, Kraków 1940, s. 5, 7.*

Zaprezentowane dane pokazują skalę spadku pogłowia szczególnie w przypadku świń. Zazwyczaj w każdym gospodarstwie starano się hodować zarówno krowy jak i trzodę chlewną, co jak widać na koniec grudnia 1939 nie miało miejsca choćby w Dobzycach, czy też w Gdowie. Zdecydowanie lepiej było w Raciechowicach. Powodem mogą być dwa czynniki. Części mieszkańców udało się ukryć swój dobytek podczas kampanii wrześniowej przed wojskami niemieckimi. Ponadto nie było większych działań zbrojnych na terenie tej gminy. Straty dotknęły też drób, gdyż trudno założyć, że tylko 2 kury przypadały na jedno gospodarstwo w Dobzycach. Należy jeszcze wziąć pod uwagę, że część mieszkańców w obawie przed ewentualnymi podatkami, czy też innymi daninami mogła ukrywać faktyczną ilość zwierząt. Kolejne statystyki niemieckie z pierwszej połowy 1940 roku wskazują na pogarszającą się sytuację hodowców. Obrazują to poniższe tabele zawierające dane ze spisu zwierząt na dzień 30 marca i 30 czerwca 1940 roku.

¹⁰⁹⁴ W drukowanym zestawieniu statystycznym widnieje liczba 5289 gospodarstw rolnych, co jest oczywistą pomyłką. W okresie okupacji w gminie Wiśniowa było 2500 gospodarstw zob. ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – powiat, sygn. 29/555/30, s. 745, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Wiśniowej k/Dobczyce z siedzibą w Glichowie dokonanej w dniu 26 czerwca 1942 roku. Pomyłka jest tym bardziej możliwa, że Wiśniową błędnie ujęto w powiecie nowosądeckim.

Tab. 90. Najważniejsze dane dotyczące pogłowia świń na dzień 30 marca 1940 roku terenie dobczyckiego okręgu

Miejscowość	Ilość gospodarstw hodująca trzodę chlewną	poniżej 8 tygodni	powyżej 8 tygodni	Ilość świń w wieku do 6 miesięcy	Ilość świń łącznie
Dobczyce	33	0	28	28	40
Gdów	434	313	287	600	882
Raciechowice	710	575	286	861	1490
Wiśniowa	255	69	180	249	362

Źródło: *Die Ernährungs- und Landwirtschaft im Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete., Reihe B, Heft 4*, Kraków 1940, s. 41.

Tab. 91. Pogłowie zwierząt gospodarskich na dzień 30 czerwca 1940 roku terenie dobczyckiego okręgu sądowego

Miejscowość	Świnie	Owce	Cielęta	Drób
Dobczyce	60	11	73	1693
Gdów	811	21	587	12579
Raciechowice	1570	28	532	14619
Wiśniowa	498	82	369	6034

Źródło: *Die Ernährungs- und Landwirtschaft im Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete., Reihe B, Heft 7*, Kraków 1940, s.9.

Pomimo tego, że władze niemieckie nieco odmienne prezentowały dane w poszczególnych zestawieniach to wnikliwa analiza pozwala stwierdzić, że występowało zjawisko wybijania stad zwierząt szczególnie w odniesieniu do świń. Zarówno w marcu jak i w czerwcu 1940 roku populacja tych zwierząt była zdecydowanie mniejsza niż w grudniu 1939 roku. O ile pod koniec 1939 roku w Dobczycach było ponad 176 świń, to w I połowie 1940 ich liczba kształtowała się na poziomie 40-60 sztuk. W sąsiednich Raciechowicach z ok. 2400 sztuk świń w hodowli pozostało ok. 1500. Najmniejsze wahania wystąpiły w przypadku Gdowa. W tym przypadku można wręcz mówić o procesie odbudowy pogłowia tych zwierząt gospodarskich. Ciekawym sytuację zaobserwować można w Wiśniowej, gdzie w marcu 1940 roku tylko 255 gospodarstw

zajmowało się hodowlą świń, których było nieco ponad 360. Jest to o tyle zastanawiające, że gmina była wybitnie rolnicza i funkcjonowało tam ok. 2500 gospodarstw¹⁰⁹⁵.

W przypadku innych zwierząt hodowlanych nastąpił nieznaczny wzrost hodowli owiec, a także drobiu. W odniesieniu do bydła opublikowane statystyki dotyczą tylko cieląt. Niemniej jednak populacja cieląt wskazuje na utrzymywanie się pogłównia bydła na mniej więcej stałym poziomie. Nie należy się dziwić, gdyż mleko było podstawowym źródłem pożywienia i rolnicy tylko w ostateczności decydowali się na ubój krowy. Co prawda ludność chłopska ukrywała faktyczną ilość zwierząt hodowlanych, szczególnie świń, ale spadek pogłównia był faktem. Jak podkreśla Cz. Łuczak władze GG dążyły do odtworzenia populacji zwierząt hodowlanych i w tym celu ściągnęły z Niemiec do jesieni 1940 roku 30 tysięcy sztuk bydła, ponad 100 tysięcy sztuk trzody chlewnej i 20 tysięcy owiec¹⁰⁹⁶. Na omawianym obszarze jeżeli jakiegokolwiek działania zmierzające do odtworzenia pogłównia zwierząt były podejmowane, to nie przyniosły one spodziewanych rezultatów. W późniejszym okresie tj. już od 1941 roku ludności zaczęła odczuwać niemieckie kontyngenty.

Jak już zostało zasygnalizowane władze okupacyjne bardzo szybko zdecydowały się na dokonanie spisu rolnego. Zebrano również dane dotyczące struktury zasiewów. Najważniejsze dane zostały zestawione w poniższych tabelach.

¹⁰⁹⁵ ANK, Polski Komitet Opiekunicy, sygn. 29/555/30, s. 745, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Wiśniowej z siedzibą w Glichowie dokonanej 26 czerwca 1942 r.

¹⁰⁹⁶ Cz. Łuczak, dz. cyt., s. 271-272.

Tab. 92. Powierzchnia upraw głównych rodzajów zbóż i ziemniaków na terenie gmin dobczyckiego okręgu sądowego w 1939 roku

Miejscowość	Powierzchnia pól uprawnych z podziałem na podstawowe zboża i ziemniaki [ha]									
	ogólna powierzchnia pól uprawnych	pszenica ozima	pszenica jara	żyto ozime	żyto jare	jęczmień ozimy	jęczmień jary	owies	ziemniaki	Suma ¹⁰⁹⁷
Dobczyce	985	145	2	490	0	3,0	10,0	100	180	930,0
Gdów	4225,9	850,8	0,6	916,8	0	57,2	102,9	620,4	737,1	3285,8
Raciechowice	4139,2	705,7	5	937,5	0	9,2	284,8	684,1	758,8	3385,1
Wiśniowa	3769	546,3	14	685,2	13	21,5	274	677	802,3	3033,3

Źródło: *Die Ernährungs- und Landwirtschaft im Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete. R. B, [Statistische Zusammenstellungen]. H. 6, Gemeindeverzeichnis und Einwohnerstand vom 1.6.1940, Reihe B, Heft 5* Kraków 1940, s.7.

Tab. 93. Powierzchnia upraw głównych rodzajów zbóż i ziemniaków na terenie gmin dobczyckiego okręgu sądowego w ujęciu procentowym w 1939 roku

Miejscowość	pszenica ozima	pszenica jara	żyto ozime	żyto jare	jęczmień ozimy	jęczmień jary	owies	ziemniaki
Dobczyce	14,7%	0,20%	49,7%	0%	0,3%	1,0%	10,2%	18,3%
Gdów	20,1%	0,01%	21,7%	0%	1,4%	2,4%	14,7%	17,4%
Raciechowice	17,0%	0,12%	22,6%	0%	0,2%	6,9%	16,5%	18,3%
Wiśniowa	14,5%	0,37%	18,2%	0,34%	0,6%	7,3%	18,0%	21,3%

Źródło: Obliczenia własne na podstawie *Die Ernährungs- und Landwirtschaft im Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete. R. B, [Statistische Zusammenstellungen]. H. 6, Gemeindeverzeichnis und Einwohnerstand vom 1.6.1940, Reihe B, Heft 5* Kraków 1940, s.7.

W zaprezentowanych danych uwagę zwraca fakt, że tylko w przypadku Dobczyc areał uprawianych zbóż i ziemniaków zajmował ponad 90% ogólnej powierzchni pól uprawnych (94%). Z kolei w pozostałych miejscowościach stosunek ten wyniósł około

¹⁰⁹⁷ Suma obejmuje wymienione w tabeli rodzaje zbóż i ziemniaków.

80% (Gdów 78%, Wiśniowa 80%, Raciechowice 82%). Niestety brak danych źródłowych uniemożliwia wyjaśnienie, jakie gatunki roślin były ponadto uprawiane.

Odnosząc się do zaprezentowanych danych w ujęciu procentowym zauważamy, że w Dobczycach blisko połowę arealu obsiano żytem. W przypadku Gdowa przedstawiało się to odmiennie, gdyż powierzchnia uprawy żyta i pszenicy była zbliżona do siebie. Jednocześnie areal jęczmienia i owsa w stosunku do Dobczyc był większy. W Raciechowicach pszenicą obsiano procentowo większy obszar niż w Dobczycach, ale uprawiano zdecydowanie mniej żyta. W zamian za to więcej było jęczmienia i owsa. Z kolei w Wiśniowej najwięcej zasiano żyta i owsa. Ponadto w ujęciu procentowym uprawa ziemniaków tej gminie była dominująca, gdyż zajmowały ponad 21% powierzchni pól uprawnych.

Jednym z najbardziej dotkliwych obciążeń były kontyngenty, czyli obowiązkowe dostawy płodów rolnych i zwierząt hodowlanych. Zostali nimi objęci zarówno chłopi jak i właściciele ziemscy. Pierwsze kontyngenty wprowadzono jeszcze w 1939 roku, ale powszechny system zaczął obowiązywać w GG w połowie 1940 roku. Rząd ustalał dla każdego dystryktu limit dostaw. Następnie rozdzielano go pomiędzy poszczególne powiaty, a dalej na gminy i gospodarstwa powyżej 50 ha. Należy zaznaczyć, że ostatnie z wymienionych podlegały bezpośrednio władzom powiatowym. W gminach powołano specjalne komisje, których zadaniem było rozdzielenie kontyngentu na poszczególne gospodarstwa. Władze okupacyjne dążyły do tego, aby w składzie komisji znaleźli się: księża, nauczyciele, właściciele ziemscy, czy też wójtowie i sołtysi. Miały to być osoby cieszące się autorytetem społecznym. Komisje kontyngentowe w większości wykonywały tylko swoje obowiązki. Zdarzały się jednak sytuacje, gdzie wykazały się one gorliwością. Musieli się oni liczyć z reakcją polskiego podziemia, np. karano ich za to chłostą¹⁰⁹⁸. W system kontyngentowym ważną rolę odgrywały spółdzielnie rolniczo-handlowe, które zajmowały się gromadzeniem żywności¹⁰⁹⁹. Chłopi w zamian za wywiązywanie się dostaw otrzymywali przydziały w ramach, których mogli zaopatrzyć się w towary reglamentowane po cenach urzędowych¹¹⁰⁰. Wysokość kontyngentów początkowo nie była zbyt duża. Nie dysponujemy co prawda dokładnymi danymi z

¹⁰⁹⁸ Cz. Łuczak, dz. cyt., s. 397.

¹⁰⁹⁹ J. Chrobaczyński, J. Gołębiowski, *Eksplatacja ekonomiczna i położenie materialne ludności powiatu bocheńskiego w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Historyczne” 1977, nr 8, s. 278.

¹¹⁰⁰ Cz. Łuczak, dz. cyt., s. 398.

omawianego obszaru, ale w sąsiednich Myślenicach w 1940 roku w ramach kontyngentów wymagano: ziemniaki 200 kg/ha, zboże 50 kg/ha, 100 kg mięsa i 300 litrów mleka od krowy¹¹⁰¹. Z kolei w powiecie nowotarskim w odniesieniu do zbóż, chłop musiał oddać 60 kg owsa z hektara¹¹⁰². Stopniowo wysokość kontyngentu wzrastała i wahała się od 200 do 600 kg z hektara. Stanowiło to nawet 35% zbiorów. W roku 1944 nastąpiła podwyżka rzędu 50% do nawet 1000 kg z hektara. Ponadto obowiązkowe dostawy obejmowały między innymi groch, warzywa, słomę, siano, buraki cukrowe, rośliny oleiste czy też miód¹¹⁰³. Warto wspomnieć jeszcze o sytuacji dotyczącej przemiału zboża. W b. powiecie myślenickim gospodarz mieląc zboże w młynie musiał odsypać 20%, za co otrzymywał 5% jego wartości. Następnie młynarz odsprzedawał je spółdzielni 4 razy drożej. Niemniej jednak cena była rażąco niska, gdyż stanowiła zaledwie 1/5 wartości zboża, tj. 25 zł za 100 kg żyta i 33 zł za 100 kg pszenicy¹¹⁰⁴. Dla porównania cena urzędowa 1 kg mąki pszennej w latach 1941-1944 wahała się pomiędzy 0,71-0,83 zł. Z kolei ceny wolnorynkowe w podobnym okresie kształtowały się na zdecydowanie wyższym poziomie i wynosiły od 10,88 do 20,82 zł¹¹⁰⁵. O nieco innych danych, dotyczących odsypu zboża, możemy dowiedzieć się ze wspomnień F. Biedrawy, który jednak spisał je dopiero w latach 60-tych XX wieku. Odsypowi miało podlegać 30 kg z każdego metra pszenicy (100 kg) i 25 kg z metra żyta (100 kg)¹¹⁰⁶. Zatem w gminie Raciechowice miały być one wyższe niż w Myślenicach.

W ankietach dotyczących zniszczeń wojennych znajdują się informacje dotyczące ściągania kontyngentów, choć są one nieliczne i dotyczą następujących miejscowości: Dobczyce, Gruszów, Krzesławice, Lipnik, Niżowa, Raciechowice, Skrzyńka, Węglówka, Wiśniowa, Zasań, Żerosławice¹¹⁰⁷. Nie oznacza to jednak, że z innych miejscowości nie pobierano kontyngentów¹¹⁰⁸. Pomimo pewnych braków możemy wskazać kilka aspektów funkcjonowania systemu obowiązkowych dostaw. Jednym z nich jest kwestia konsekwencji, jakie groziły za niedostarczenie wymaganej ilości produktów. Do takiej

¹¹⁰¹ P. Lemaniak, dz. cyt., s. 581.

¹¹⁰² A. Kozanecki, A. Pilch, *Niektóre aspekty polityki hitlerowskiej wobec wsi krakowskiej*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 13 (1971), s.239.

¹¹⁰³ Cz. Łuczak, dz. cyt., s. 400-401.

¹¹⁰⁴ P. Lemaniak, dz. cyt., s. 583-584.

¹¹⁰⁵ Cz. Łuczak, dz. cyt., s. 418-419.

¹¹⁰⁶ F. Biedrawa, *Moje Wspomnienia z lat okupacji hitlerowskiej*, s.6, mps w zbiorach autora.

¹¹⁰⁷ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 65, 151, 501, 573, 607, 647, 664, 897, 921, 943, 951, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946).

¹¹⁰⁸ Wiele ankiet sporządzono w sposób mało szczegółowy i tym należy tłumaczyć brak wzmianek o kontyngentach.

sytuacji doszło między innymi w Niżowej. W związku z tym, że jeden gospodarz nie oddał pełnej wysokości kontyngentu, jego gospodarstwo zostało doszczętnie ograbione, tj. zabrano mu cały żywy inwentarz i nie zostawiono żadnych środków do życia¹¹⁰⁹. Z kolei w Skrzynce z tego tytułu skonfiskowano 3 świnie i 1 jałówkę¹¹¹⁰. Egzekwowanie kontyngentów dotkliwie odczuła ludność Lipnika. W ankiecie, znajdujemy adnotację, że represje z tego tytułu dotknęły wiele osób. Niemicy stosowali następujące kary: bicie, konfiskata mienia, kary pieniężne i więzienie¹¹¹¹. Ponadto, ludność musiała się liczyć z tzw. karnym spędem bydła. Organizowano go w sytuacji, kiedy gospodarze nie wywiązywali się z dostaw mleka, bądź dostarczyli je jak to określono „o niskim procencie” Wówczas to krowy gospodarzy, którzy nie zrealizowali kontyngentów pędzono na karny spęd i zabierano ostatnią krowę. Co istotniejsze w ankiecie podkreślono, że jeden z tzw. targowników wykazywał się wielką gorliwością, ale nie określono, na czym ona miała polegać¹¹¹². Kontyngenty odbijały się niekorzystnie na sytuacji materialnej ludności. W każdej z wymienionych miejscowości określano je jako uciążliwe, nadmierne, bądź wysokie. Niemniej jednak ze względu na grożące sankcje ludność czasami decydowała się na kupno zboża, żeby tylko dostarczyć wymaganą jego ilość, tak jak to miało miejsce w Dobczycach¹¹¹³. W pobliskim Gdowie sytuacja nie była dużo lepsza. W 1943 roku w ramach kontyngentu mięsnego oddano 83 krowy. Tak wysoki jego wymiar wynikał z niewywiązania się z dostaw mleka¹¹¹⁴.

Na omawianym obszarze zaobserwować można zjawisko nadmiernego ściągania kontyngentów przez komisje gminne. Sytuacja taka wystąpiła w Raciechowicach. Jak można przeczytać w ankietach strat wojennych za ich ściąganie odpowiedzialna była „gmina i sołtys ówczesny”. Najpewniej określenie „gmina” dotyczyło wójta, gdyż to on stał na czele zarządu gminy. W ankiecie znalazła się również adnotacja, że ściąganie

¹¹⁰⁹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 151, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Niżowa.

¹¹¹⁰ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 647, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Skrzynka.

¹¹¹¹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 897, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Lipnik.

¹¹¹² IPN Kraków, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, sygn. IPN Kr 1/1283, s. 340, Ankiety (inne represje).

¹¹¹³ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 65, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), miasto Dobczyce.

¹¹¹⁴ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 325, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Gdowie dokonanej 25 lutego 1943 roku.

kontyngentów odbywało się kosztem najuboższych właścicieli gospodarstw rolnych¹¹¹⁵. Niezależnie od gorliwości komisji w poszczególnych miejscowościach wyznaczano miejsca, do którego rolnicy przywozili płody rolne – były to czasami szkoły, tak jak w przypadku Wiśniowej¹¹¹⁶.

Obowiązkowymi dostawami zostały też objęte duże gospodarstwa, tj. o powierzchni powyżej 50 ha. Podlegały one w tym zakresie bezpośrednio władzom powiatowym, a nie gminnym¹¹¹⁷. Funkcjonowanie systemu kontyngentów na omawianym obszarze można oddtworzyć w oparciu o wspomnienia, jak chociażby Anny Marii I-voto Bzowskiej, II-voto Wisnowskiej, która w czasie wojny przebywała w majątku w Żerosławicach. Oto jak odstawianie kontyngentu zapamiętała: „Wyjeżdżało się świtem, jeszcze po ciemku. Ja na przodzie, na pierwszym wozie, za mną szereg wozów pełnych worków ze zbożem, kartoflami itp. Dojeżdżało się do Krakowa w południe. Zdanie kontyngentu trwało kilka godzin czekania w kolejce i potem powrót nocą. Jechałam na skróty, lasami. Bałam się bardzo. W lasach pełno band ukraińskich, które napadały, mordowały (mieście strach przed Niemcami)”¹¹¹⁸.

Warto również podkreślić, że właściciele majątku w Żerosławicach mieli duży problem z wysokością kontyngentu zbożowego. Związane to było z faktem, iż większą część pól uprawnych, zgodnie z zarządzeniem władz niemieckich, przeznaczono na uprawę rośliny o nazwie kok-sagiz¹¹¹⁹. Wspomniana roślina to mniszek gumodajny (*Taraxum koksaghyz*), który w swoim korzeniu zawiera dużo mlecza kauczukowego. W dwudziestoleciu międzywojennym prace nad jej wykorzystaniem prowadzono między innymi w Puławach. Naziści zdecydowali się na podjęcie szeroko zakrojonych prac wdrożeniowych, między innymi w podobozie w Rajsku (część KL Auschwitz). Ponadto w wielu gospodarstwach Generalnego Gubernatorstwa sadzono tą roślinę w celu uzyskania kauczuku. W 1942 roku około 5 tysięcy hektarów przeznaczono pod jego

¹¹¹⁵ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 501, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gmina Raciechowice.

¹¹¹⁶ S. Piechowicz, *W Wiśniowej...*, s. 51.

¹¹¹⁷ Cz. Łuczak, dz. cyt., s. 397.

¹¹¹⁸ L. Sławikowska, *W czasach C.K. Monarchii i później*, tłum. z jęz. niem. i oprac. Elżbieta Sławikowska, Poznań 2011, s.133.

¹¹¹⁹Tamże, s.132-133.

uprawę. Plany niemieckie przewidywały, że w 1944 obsianych zostanie 50 tysięcy hektarów z GG i 200 tysięcy na ziemiach okupowanych¹¹²⁰.

Problemy związane z wywiązywaniem się kontyngentu mlecznego mieli właściciele majątku w Wolicy. Jak wspomina prof. Odo Bujwid, szczególnie trudna sytuacja była w 1942 roku. Jak podkreśla domownicy musieli często jeść suchy chleb bez masła. W sierpniu tego roku pojawił się jeszcze jeden problem. Brakowało benzyny, nafty i ropy i w związku z tym zaistniała realna groźba niezaorania i nieomłócenia Niemcy kazali szukać lokomobili, czyli przenośnych urządzeń składających się z kotła, maszyny parowej i pasa transmisyjnego¹¹²¹.

Nie należy zapominać również o tym, że dochodziło do sytuacji, kiedy zabierano mieszkańcom dobytek poza kontyngentem. I tak na przykład w Gruszowie rekwirowano konie, krowy i świnie¹¹²². Nie był to przypadek odosobniony, a do pierwszych rabunków na terenie ziem polskich doszło jeszcze we wrześniu 1939 roku. Przywłaszczanie żywności przez żołnierzy przybrało duże rozmiary w ostatnich miesiącach okupacji. Związane to było z zarządzeniem władz niemieckich, które pozwalały im na zabranie lub wysłanie 75 kg żywności do Rzeszy¹¹²³.

Jak już wspomniano dużą rolę w systemie obowiązkowych dostaw ogrywały spółdzielnie. Jak podkreśla Cz. Madajczyk stały się one „aparatem technicznym” do przejmowania, magazynowania, a następnie transportowania kontyngentów. Jednocześnie miały rozdzielać artykuły przemysłowe i spożywcze wśród ludności polskiej, o czym świadczą chociażby dane z kwietnia 1942 roku. Wówczas to blisko 56% artykułów rozdzielanych było za pośrednictwem spółdzielni spożywców (42,2%) i spółdzielni rolniczo-handlowych (13,7%).

Nie była to jedyna ich funkcja, co wynikało to z ogólnych założeń niemieckiej polityki rolnej na tym obszarze. Zamierzano bowiem zmienić strukturę własności ziemskiej doprowadzając do likwidacji najmniejszych gospodarstw. Rozwój spółdzielni był zatem etapem pośrednim w tym procesie. O tym, jak wielką rolę do tego

¹¹²⁰ S. Łotysz, *Nieznany obraz rzeczywistości okupacyjnej. Kwestia uprawy roślin kauczukodajnych we wspomnieniach więźniarek Auschwitz, rolników i dzieci*, „Kultura Współczesna” 2 (95)/2017 s. 66-67,77.

¹¹²¹ Odo Bujwid, *Osamotnienie. Pamiętniki z lat 1932-1942*, przyg. do druku i wstępem opatrzyli D. i T. Jarosińscy, Kraków 1990, s. 393-395

¹¹²² ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 573, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Gruszów.

¹¹²³ Cz. Łuczak, dz. cyt., s. 249-250.

przywiązywały władze GG, najlepiej świadczy fakt, że do 1942 utworzono ponad 2 tysiące spółdzielni. Ludność wiejska różnie zapatrywała się na ten proces. Część osób traktowało wspomniane instytucje jako element aparatu represji, który gwarantował istnienie systemu kontyngentowego. Należy jednak zaznaczyć, że kierownicy i pracownicy odgrywali istotną rolę w sabotażu związanego z dostarczaniem kontyngentów, mimo że funkcjonowanie wspomnianych instytucji odbywało się pod ścisłym nadzorem niemieckim¹¹²⁴.

Na omawianym obszarze sieć spółdzielni spóżywców, w stosunku do okresu przedwojennego nie uległa większym zmianom. Zatem dalej funkcjonowały one w Czasławiu (SS „Nadzieja” w Czasławiu), w Kawcu (SS „Społem”), Raciechowicach (SS „Jedność”) oraz w Wiśniowej (SS „Przyszłość”)¹¹²⁵. Nie było natomiast żadnych tego typu instytucji w Dobczycach oraz w gminie zbiorowej Gdów. Trudno stwierdzić czy władze okupacyjne podejmowały jakieś wysiłki w kierunku utworzenia tam spółdzielni. Natomiast wspomniane miejscowości, podobnie jak gmina Raciechowice i Wiśniowa, znajdowały się obszarze działalności Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Niwa” w Myślenicach¹¹²⁶. Jak podaje Madajczyk to właśnie tego typu spółdzielnie chcieli rozwijać Niemcy. W 1942 roku wydano rozporządzenie na mocy, którego spółdzielnie spóżywców miały być włączone w system spółdzielni rolniczo-handlowych. Miało to ujednolić system spółdzielczy, a ponadto zlikwidować deficyt instytucji propagowanych przez władze okupacyjne¹¹²⁷. Zachowany materiał źródłowy pozwala stwierdzić, że w okresie okupacji doszło do utworzenia tylko jednej spółdzielni rolniczo-handlowej na tym terenie, tj. w Wiśniowej. Nie wiadomo kiedy została założona, ale 4 października 1943 roku doszło do fuzji ze SS „Przyszłość”. Od tej pory instytucja spółdzielcza nosiła nazwę Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Wiśniowej k. Dobzyc¹¹²⁸. Jak podaje S. Piechowicz jej nazwa brzmiała: Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Rolnik”. Co jednak najistotniejsze wg tego historyka spółdzielnia „Przyszłość” zaniechała swoją działalność z woli władz okupacyjnych, a jej miejsce zajęła spółdzielnia „Rolnik”, czyli potwierdza nam to wcześniej przywołane ustalenia Cz. Madajczyka. Autor publikacji dotyczącej historii

¹¹²⁴ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1..., s. 585-588.

¹¹²⁵ *Spis spółdzielni "Społem" na terenie G.G. według stanu na dzień 30 czerwca 1943 r.*, Warszawa 1943, s. 13-14.

¹¹²⁶ P. Lemaniak, dz. cyt., s. 581.

¹¹²⁷ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1..., s. 589.

¹¹²⁸ *Spis spółdzielni "Społem" na terenie G.G. według stanu na dzień 30 czerwca 1943 r.*, Warszawa 1943, s. 204.

Wiśniowej ustalił nazwisko osoby kierującej spółdzielnią. Był nim pochodzący z Lipnika Franciszek Hujdus. Popenił jednak błąd w opisie działalności wspomnianych spółdzielni, gdyż do „zaniechania” działalności SS „Przyszłość” doszło nie w 1939 roku, ale jak już zostało wspomniane w 1943 roku¹¹²⁹. Warto przytoczyć jedną z inicjatyw członków spółdzielni. Otóż po aresztowaniu Ludwika Pilcha (jednego z członków władz powiatowych Batalionów Chłopskich) spółdzielnia spozycwów z Wiśniowej gotowa była przeznaczyć pieniądze na wykupienie L. Pilcha. Niestety w związku z postawionymi mu zarzutami dotyczącymi działalności konspiracyjnej jego wykup okazał się niemożliwy¹¹³⁰.

Jednocześnie, w związku z prowadzeniem wojny, na obszarze III Rzeszy występował deficyt siły roboczej zarówno w przemyśle jak i rolnictwie. Dlatego władze niemieckie przystąpiły do werbunku pracowników. Początkowo rekrutacja odbywała się na zasadach dobrowolnych. Obiecywano dobre warunki pracy i płacy. Jednakże nie spotkało się to z pozytywnym odzewem ludności. Niepowodzenie dobrowolnego werbunku spowodowało, że na poszczególne dystrykty nałożono kontyngenty. Niemniej jednak dalej dużą rolę odgrywała propaganda, tj. ulotki, gazety, afisze. W kwietniu 1940 władze niemieckie ponownie zaapelowały do ludności, przy czym w razie małego odzewu grożono, że SS przeprowadzi przymusowy werbunek wśród osób urodzonych pomiędzy 1905, a 1912 rokiem. Jednocześnie Polakom obiecywano talony na zakup towarów deficytowych i premie dla rodzin na żywność i artykułach tekstylnych. Odezwa nie odniosła skutku. W celu wypracowania kompleksowego rozwiązania w tej kwestii zwołano konferencję w Krakowie w kwietniu 1940 roku. Zapadła tam decyzja o brutalnym pozyskiwaniu siły roboczej przy jednoczesnym kontynuowaniu akcji werbunkowej. Ponadto ustalono, że władze III Rzeszy w porozumieniu z rządem GG będą określały zapotrzebowanie na robotników. Na tej podstawie ustalano limity dla dystryktów, które z kolei rozdzielały je na powiaty, a te na gminy. W związku z tym kontyngenty siły roboczej zaczęto egzekwować stosując represje, które przybierały różną formę, np. nakładano wysokie kary finansowe czy też kary więzienia, czasami stosowano odpowiedzialność zbiorową. Przystąpiono również do organizowania łapanek¹¹³¹.

¹¹²⁹ S. Piechowicz, *W Wiśniowej...*, s. 131.

¹¹³⁰ F. Biedrawa, *Moje Wspomnienia z lat okupacji hitlerowskiej* s. 12, mps w zbiorach autora.

¹¹³¹ Cz. Łuczak, dz. cyt., s. 141-147.

Na omawianym obszarze w władze niemieckie koncentrowały się na chłopach i rzemieślników. Pierwszych kierowano do pracy w rolnictwie, z kolei drugich traktowano jako potencjalnych pracowników w przemyśle. Ankiety dotyczące zniszczeń wojennych, jak i represji przynoszą nam w tym względzie wiele informacji. Należy jednak zaznaczyć, że ankiety sporządzone w 1946 roku są mało precyzyjne, bowiem tylko w odniesieniu do 9 miejscowości takie dane podano¹¹³². W większości przypadków przy omawianiu represji informacje w tym względzie są bardzo ogólne. Bardziej szczegółowe dane odnaleźć możemy w archiwaliach Instytutu Pamięci Narodowej. W zasobach tej instytucji znajdują się bowiem ankiety, które sporządzono pod koniec lat 60-tych XX wieku. Często wymieniono tam imiona i nazwiska osób, a także miejsce i czas przebywania na robotach przymusowych. Okazuje się, że na roboty przymusowe wywieziono co najmniej 732 osób z 34 interesujących nas miejscowości¹¹³³. Można jednak z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że są to dane niepełne, gdyż trudno założyć, że z pozostałych 11 miejscowości nikogo nie wywieziono. Tym bardziej, że w ankietach z 1946 roku ujęto miejscowości, których brakuje w arkuszach z końca lat 60-tych, tj. Bojańczyce (18) i Kawec (20). W przypadku Bojańczyce źródłowo można potwierdzić co najmniej 9 osób, które były na robotach przymusowych w Niemczech¹¹³⁴. Ponadto część z danych okazuje się dość mocno niedoszacowana, tak jak w przypadku w Wiśniowej. W 1946 roku wykazano, że Niemcy wywieźli na roboty przymusowe ponad 200 osób. Z kolei w ankiecie z lat 60-tych wykazano tylko 6 osób¹¹³⁵. W tym wypadku, z uwagi na ilość mieszkańców, należy domniemywać, że z Wiśniowej rzeczywiście Niemcy mogli wywieźć około 200 osób.

Jaka była skala omawianych represji? Najwięcej osób wywieziono z Dobczyc (około 220) i z Gdowa (150)¹¹³⁶. W porównaniu z danymi z 1946 widać tu pewną rozbieżność. Wtedy bowiem liczbę wywiezionych z Dobczyc szacowano na 300 osób, a z kolei w Gdowie nie wyszczególniono osób wywiezionych do III Rzeszy. Potraktowano

¹¹³² Źródło: ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 65, 157, 509, 583, 615, 631, 913, 943, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946).

¹¹³³ Szczegółowy wykaz aneks nr 9.

¹¹³⁴ Wykaz osób represjonowanych pod okupacją niemiecką 1939-1945, <https://straty.pl> [14 sierpnia 2022 r.].

¹¹³⁵ IPN Kraków, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, sygn. IPN Kr 1/1283, s. 426, Ankiety (Wywożenie na roboty przymusowe do III Rzeszy; ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 943, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Wiśniowa.

¹¹³⁶ IPN Kraków, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, sygn. IPN Kr 1/1283, s. 361-430, Ankiety (Wywożenie na roboty przymusowe do III Rzeszy).

ich łącznie z tymi, którzy uczestniczyli w kopaniu rowów. Jak już wspomniano około 200 mieszkańców Wiśniowej mogło zostać wywiezionych na roboty przymusowe. Niezależnie od trudności w określeniu skali wywozek możemy stwierdzić, że w różnym stopniu dotknęły one poszczególne miejscowości. Były takie jak Dobczyce czy Gdów, gdzie na roboty trafiło około 6-7% mieszkańców, ale też takie, skąd wywieziono pojedyncze osoby np.: Zalesiany (2), Rudnik (2), Liplas (2), Kunice (2), Hucisko (1) Wierzbanowa (2). W tym ostatnim wypadku było to zaledwie 0,3% populacji¹¹³⁷. W omawianych materiałach źródłowych zazwyczaj podawano miejsce pracy wywiezionych. W większości mieszkańcy omawianego terenu kierowani byli do prac w rolnictwie. Pewnym wyjątkiem byli mieszkańcy Dobczyc, gdyż na około 220 osób 180 pracowało w niemieckich gospodarstwach rolnych, a co najmniej 20 w zakładach przemysłowych. Mogło to mieć związek z przygotowaniem fachowym, jakim dysponowali Polacy, część z nich mogła bowiem pracować wcześniej w warsztatach rzemieślniczych¹¹³⁸.

Jak już zaznaczono, każda gmina miała obowiązek dostarczenia osób, które miały zostać wywiezione do Niemiec i tam pracować jako robotnicy przymusowi. Odpowiedzialność spoczywała na władzach gminnych, co znajduje swoje potwierdzenie w arkuszach z końca lat 60-tych XX wieku. W większości miejscowościach to władze administracyjne wskazały osoby przeznaczone na roboty i wyznaczone osoby udawały się na wcześniej ustalone miejsca zbiórek. Z kolei w innych pozyskiwano tania siłę roboczą organizując łapanki. Wyglądały one w różny sposób, tj. albo policjanci, względnie żandarmeria zabierały wyznaczone osoby pod osłoną nocy (Kornatka, Dziekanowice, Nowa Wieś, Sieraków, Stadniki)¹¹³⁹, bądź też czyniono to to za dnia (Dobczyce, Winiary, Podolany, Niżowa)¹¹⁴⁰. Wzmiankowano również łapanki, które przeprowadzono na drodze np. w Liplasie, Hucisko¹¹⁴¹. W Dobzycach zanotowano jedną łapankę, do której doszło latem 1943 roku w Urzędzie Pocztowym w Dobzycach.

¹¹³⁷ IPN Kraków, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, sygn. IPN Kr 1/1283, s. 381, 385, 387, 400, 424, 428, Ankiety (Wywożenie na roboty przymusowe do III Rzeszy).

¹¹³⁸ IPN Kraków, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, sygn. IPN Kr 1/1283, s. 368, Ankiety (Wywożenie na roboty przymusowe do III Rzeszy).

¹¹³⁹ IPN Kraków, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, sygn. IPN Kr 1/1283, s. 370, 380, 399, 407, 415 Ankiety (Wywożenie na roboty przymusowe do III Rzeszy).

¹¹⁴⁰ IPN Kraków, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, sygn. IPN Kr 1/1283, s. 368, 395, 398, 425, Ankiety, (Wywożenie na roboty przymusowe do III Rzeszy).

¹¹⁴¹ IPN Kraków, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, sygn. IPN Kr 1/1283, s. 375, 387, Ankiety, (Wywożenie na roboty przymusowe do III Rzeszy).

Dokonali jej żandarmi niemieccy i policjanci granatowi. Łącznie wywieziono wówczas 10 osób, które były mieszkańcami sąsiednich wsi¹¹⁴². Ponadto w Stadnikach, wzmiankowano, że w zabranii nocą osób z domu uczestniczyli oprócz żandarmerii zakładnicy. Z kolei w Krzyworzece zakładnicy gromadzcy mieli łapać ludzi przeznaczonych do wywozu na roboty i odstawić ich w ściśle określone miejsca¹¹⁴³. Trudno określić jednak jak w wielu miejscowościach sytuacja taka miała miejsce.

Zazwyczaj władze administracyjne nie wykazywały się w tym względzie gorliwością. Wyjątek stanowił zarząd gminy Raciechowice na czele z jej wójtem. Jak możemy przeczytać w ankiecie sporządzonej w 1946 roku: „Ówczesny wójt Czarnota w zdradliwy sposób pod pozorem potrzebnych gościów ściągwał młodzież, którą nie wypuszczano lecz wywożono na roboty przymusowe do Niemiec. Gorliwymi w łapaniu na roboty byli – wójt, sekretarz gminy, a szczególnie policjant (...) mający dwóch „junaków” na sumieniu postrzelonych”¹¹⁴⁴.

Przy tej okazji należy zaznaczyć, że pomimo tego typu zarzutów, w stosunku do wójta Raciechowic, został on aresztowany, za udział w konspiracji, przez Gestapo listopadzie 1943 roku¹¹⁴⁵. Jednak trudno na podstawie dostępnego materiału źródłowego stwierdzić, w czym przejawiała się jego działalność konspiracyjna.. Omówiona sytuacja obrazuje problemy badawcze związane z oceną postaw ludności wobec polityki okupanta. Z omawianego obszaru zachowało się bowiem stosunkowo niewiele wspomnień, dotyczących życia codziennego. Być może dalsza kwerenda pozwoli na udzielenie odpowiedzi na to pytanie. Zasygnalizowany problem nie dotyczy tylko Dobczyc i okolic, co zauważył między innymi S. Salmonowicz¹¹⁴⁶.

Jednym z celów polityki niemieckiej względem ziem polskich była szybka ich germanizacja. Dotyczyło to ziem wcielonych do III Rzeszy. W związku z tym podjęto zakrojoną na szeroką skalę akcję wysiedlenia ludności polskiej i żydowskiej do Generalnego Gubernatorstwa. Pierwsze wysiedlenia miały miejsce już w 1939 roku.

¹¹⁴² IPN Kraków, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, sygn. IPN Kr 1/1283, s. 6-7, Ankiety (Łapanki).

¹¹⁴³ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 615, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Krzyworzecka.

¹¹⁴⁴ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 501, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Raciechowice.

¹¹⁴⁵ S. Piechowicz, *W Wiśniowej...*, s.100.; IPN Kraków, sygn. IPN Kr 10/102, Akta w sprawie o uznanie za zmarłego dot. Jan Czarnota, imię ojca: Józef, ur. 16-09-1894 r.;

¹¹⁴⁶ S. Salmonowicz, *Patologie społeczne okresu okupacji hitlerowskiej*, „Czasy Nowożytne” 1997, t.3, s. 5-20.

Szacuje się, że objęły one łącznie, wliczając ludność żydowską, ponad 1,5 mln osób¹¹⁴⁷. Osoby te trafiły także do miejscowości wchodzących w skład dawnego dobczyckiego okręgu sądowego. W określeniu skali tego zjawiska możemy się wspierać danym delegatur Polskiego Komitetu Opiekuńczego. Wynikało to między innymi z tego, że osoby wysiedlone znajdowały się w tragicznej sytuacji materialnej, co wiązało się ze sposobem dokonywania wysiedleni. Osoby wysiedlanie na opuszczenie domu miały od 10 do 30 minut. Mogły zabrać tylko ręczny bagaż o wadze od 25 do 30 kg, w tym koc, odzież, żywność itp. i niewielką ilość gotówki, tj. od 20 do 200 zł¹¹⁴⁸. O tym, w jakim stanie przybywali wysiedleńcy do Generalnego Gubernatorstwa, możemy dowiedzieć się ze wspomnień Franciszka Biedrawy:

„W 1942 r¹¹⁴⁹. zaczęli przybywać wysiedleńcy z poznańskiego i okolic całe rodziny, niektóre kilkusobowe, nie przywozili z sobą nic oprócz lichej, podartej przyodziewy, tam zostawiali całe swoje gospodarstwa, wolno im było tylko zabrać 25 kilogramów bagażu. Wielu z nich nie miało nawet żadnej pościeli, przybywali bez żadnych pieniędzy i głodni, rozmieszczano ich po wioskach u gospodarzy, bo byli to ludzie – rolnicy. Dużo między nimi było chorych starców i drobnych dzieci. Przydzielano ich na większe gospodarstwa tutejszych gospodarzy. Niektórzy z nich, którzy mieli wykształcenie rolnicze zostali skierowani na dwory. Ich los zależał od litości, czy miłosierdzia właściciela danego majątku. Jeżeli dał im jakąś pracę i wyżywienie, to te rodziny jako tako żyły, by nie umrzeć z głodu, ale nie mieli się za co okryć. O ile gorzej było z tymi, którzy zamieszkali na małych gospodarstwach z liczną rodziną, którzy sami głodowali, jeżeli dodam, że rok 1941 był katastrofalny nadzwyczaj nieurodzajny, a zima była bardzo ciężka, mróz dochodził do -38 stopni Celsjusza, było bardzo zimno i do tego chciało się jeść. Nie było opału, nie było gdzie kupić i nie było za co, niektórzy z tych wysiedlonych wychodzili na żebranie i wyglądali tak jak żebracy. Stawali się natrętni, nie chcieli opuścić domu, do którego weszli tak długo, dopóki coś nie dostali. Przecież oni zostali wyrzuceni ze swoich gospodarstw, tłumaczyli, że wy macie jeszcze swoje dachy nad głowami, macie swoją ziemię, swoje krowy i świnie, a my tułamy się i żebramy”¹¹⁵⁰.

¹¹⁴⁷ Cz. Łuczak, dz. cyt., s. 126-127.

¹¹⁴⁸ Tamże, s. 119.

¹¹⁴⁹ Pomyłka autora, gdyż już w pierwszym sprawozdaniu z lustracji wymienione są osoby wysiedlone, zob. ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 5, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Raciechowicach dokonanej 28 maja 1941 roku.

¹¹⁵⁰ F, Biedrawa, *Moje Wspomnienia z lat okupacji hitlerowskiej*, s.4, mps w zbiorach autora.

Dlatego też większość z nich była podopiecznymi delegatur Polskiego Komitetu Opiekuńczego. Na omawianych obszarze w latach 1940-1942 utworzono je: w Dobczycach, Dziekanowicach, Gdowie, Raciechowicach, Wiśniowej. Delegatury rejestrowały swoich podopiecznych i prowadziły kartoteki. Stąd też w lustracjach tych instytucji znajdują się informacje o wysiedlonych i przesiedleńcach. W przypadku Dobzyc informacje to pochodzą z 1941 i 1942 roku. Pierwsze informacje mówią o 26 wysiedlonych, którzy zostali objęci pomocą delegatury¹¹⁵¹. Jeżeli zaś chodzi o strukturę społeczną osób wysiedlonych, to w 1942 roku wśród nich spotykamy rolników z poznańskiego i z gnieźnieńskiego oraz urzędników z Górnego Śląska¹¹⁵². Niestety delegatura dobczycka niezbyt szczegółowo charakteryzowała swoich podopiecznych. Więcej informacji dostarczają nam lustracje delegatury gdowskiej. Dowiadujemy się z nich, że już w 1939 roku w Gdowie pojawiło się 39 wysiedlonych. Z kolei w 1940 przybyło kolejnych 50 osób¹¹⁵³. Przesiedleńcy znaleźli się również na terenie gminy Raciechowice. W pierwszej połowie 1941 roku w gronie podopiecznych delegatury spotykamy 243 wysiedlonych i uchodźców¹¹⁵⁴, a wśród nich rolników z poznańskiego i Pomorza oraz robotników z Ostrołęki. W tym samym czasie w gminie Wiśniowa przebywało minimum 136 wysiedlonych¹¹⁵⁵. Na omawiany teren przybywali także uchodźcy z Wołynia. Na terenie działalności delegatury Raciechowice znalazło się 7 rodzin (44 osoby). Zamieszkały one w dworach w Bojańczycach, Zegartowicach i Brzezowej¹¹⁵⁶. Nie wiemy jak to wyglądało w innych miejscowościach. Niemniej jednak napływająca ludność wymagała wsparcia mieszkańców, co na pewno nie poprawiało i tak trudnej sytuacji materialnej. Szczególnie jeżeli weźmiemy pod uwagę mroźne zimy z lat 1940/41 i 1941/42. Wówczas bowiem jak wspomina Michał Pokrywa z Nowej Wsi „zboża powymarzały, nastąpił głód. Zaczęto ratować sytuację sprowadzając furmankami zboże z miechowskiego, gdzie urodzaj był lepszy, tamtejsi gospodarze mieli zboża w

¹¹⁵¹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 266, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Dobczycach dokonanej 22 sierpnia 1941 roku.

¹¹⁵² ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 271, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Dobczycach dokonanej 25 i 26 czerwca 1942 roku.

¹¹⁵³ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 308, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Gdowie dokonanej 23 maja 1941 roku.

¹¹⁵⁴ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy, sygn. 29/555/30, s. 5, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Raciechowicach dokonanej 28 maja 1941 roku.

¹¹⁵⁵ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 738, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Wiśniowej k/Dobczyce z siedzibą w Glichowie dokonanej w dniu 28 maja 1941 roku.

¹¹⁵⁶ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 31-33, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Raciechowicach dokonanej 1 czerwca 1944 roku

sąsiedkach jeszcze sprzed wojny, przeto mogli ratować wygłodniały Kraków i jego na południe położone głodne okolice”¹¹⁵⁷.

Pod koniec wojny dużym obciążeniem stało się zatrudnienie przy kopaniu rowów i budowy innych umocnień wojskowych. W miejscowościach, przez które Niemcy przeprowadzali takie inwestycje, zmuszano do pracy całą okoliczną ludność. Z zachowanych materiałów źródłowych wynika, że wywozy w celu kopania rowów rozpoczęły się już w czerwcu 1944 roku. Taka sytuacja miała między innymi w Gdowie. Do grudnia 1944 roku do kopania rowów wywieziono ok. 250 osób z kolei mieszkańców Dobczyc omawiane represje dotknęły w sierpniu. Szczegóły z przeprowadzenia wywózki można odtworzyć w oparciu o wspomnienia Jerzego Urbańczyka:

„W sierpniu Niemcy przygotowują się do odparcia ofensywy Sowietów, którzy są już nad Sanem. Zażądali udziału ludności cywilnej w sypaniu okopów. Z każdego domu ma się zgłosić jedna osoba – grożono różnymi sankcjami, jeżeli ktoś nie pojedzie. Z naszego domu ja najbardziej się nadawałem do wyjazdu – dobrze znałem środowisko, miałem i już 17 lat. Wyjazd nastąpił 24 sierpnia około godziny szóstej. Wcześniej umówiłem się z kolegami, że pojedziemy razem na jednym wozie. Nadjechało auto z uzbrojonymi Niemcami, którzy podosiadali się na wozy. Jechaliśmy przez Gdów do Bochni, a następnie przez Nowy Wiśnicz do wsi Kobyle gdzie zakwaterowano nas w stodołach”¹¹⁵⁸.

Trudno na tej podstawie określić dokładną liczbę osób, choć biorąc pod uwagę liczbę budynków mieszkalnych, zobowiązanych do uczestniczenia w kopaniu było kilkuset. Dobczyce nie dostarczyły wymaganego kontyngentu siły roboczej, co doprowadziło do nałożenia na miasto kontrybucji wysokości 120 000 złotych¹¹⁵⁹. Mieszkańcy omawianego obszaru kopali rowy między innymi w okolicach Wiśnicza, Tymowej, a także nad rzeką San¹¹⁶⁰.

Jesienią 1944 roku Niemcy rozpoczęli kopanie rowów strzeleckich i przeciwpancernych. W obrębie gminy Raciechowice przebiegały przez następujące

¹¹⁵⁷ M. Pokrywa, *Kronika mojego życia*, mps. (zbiory autora).

¹¹⁵⁸ J. Urbańczyk, *Wspomnienia*, Kraków 2009, s.8, mps. (zbiory autora).

¹¹⁵⁹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 65, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), miasto Dobczyce.

¹¹⁶⁰ IPN Kraków, sygn. IPN Kr 1/1283, s. 25; ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 607, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Krzesławice.

gromady Krzesławice, Dąbie, Zegartowice, Mierzeń, Kwapinka, Kędzierzynka, Skrzynka. Ponadto ich szerokość miała wynosić od 10-12 metrów. Podczas ich budowy zniszczono zasiewy, wycięto krzaki i sąsiednie lasy oraz pobudowano bunkry¹¹⁶¹. Do ich budowy skierowano również ludność z okolicznych wsi¹¹⁶². Z kolei w gminie Gdów rowy na pewno przebiegały przez gromady: Gdów, Fałkowice, Winiary¹¹⁶³. Nie oznacza to, że tylko tam kopano rowy. Linia okopów została zbudowana między innymi w okolicach samych Dobczyc. Zmuszono wtedy wszystkich mieszkańców do ich kopania¹¹⁶⁴.

3. Opieka społeczna podczas okupacji

Ciekawe światło na rzeczywistość okupacyjną rzucają archiwalia Rady Głównej Opiekuńczej, która podczas okupacji była jedną z nielicznych legalną działających organizacji. Zajęła się ona świadczeniem pomocy humanitarnej. Jej początki sięgają listopada 1939 roku, kiedy to do Warszawy przybyła delegacja Amerykańskiego Czerwonego Krzyża w skład, której wchodził przedstawiciel Polish Food Commission (Polska Komisja Pomocy Żywnościowej). Przedstawicielem komisji był Mac Donald. Nawiązał on kontakt z Adamem Ronikiem, który w okresie I wojny światowej stał na czele Rady Głównej Opiekuńczej¹¹⁶⁵.

W czasie rozmów omówiono potrzeby społeczeństwa polskiego i formy pomocy. Pierwszy statut nowej organizacji został przekazany landratom w lutym 1940 roku¹¹⁶⁶. Mówiono też o pomocy dla ludności żydowskiej i ukraińskiej. Ostatecznie wypracowana została koncepcja trzech odrębnych instytucji pomocowych dla poszczególnych grup narodowościowych. Działalnością opiekuńczą skierowaną do ludności polskiej miała zajmować się Rada Główna Opiekuńcza, ukraińskiej Ukraińska Rada Główna, a dla ludności żydowskiej Żydowska Samopomoc Społeczna. Utworzona została też Naczelna Rada Opiekuńcza. Statut został zatwierdzony przez Hansa Franka pod koniec maja 1940 roku¹¹⁶⁷. Zgodnie z paragrafem 3 statutu NGO przejmowała ona zagraniczne dary za pośrednictwem Pełnomocnika Niemieckiego Czerwonego Krzyża przy Generalnym

¹¹⁶¹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 492, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gmina Raciechowice.

¹¹⁶² IPN, sygn. IPN Kr 1/1283, s.14.

¹¹⁶³ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 93, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Dziekanowice.

¹¹⁶⁴ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 65, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), miasto Dobczyce.

¹¹⁶⁵ M. Wrzosek, *Z dziejów Rady Głównej Opiekuńczej w Generalnej Guberni (1939-1945)*, „Studia Podlaskie” 2001, t. XI, s. 124; A. Chwalba, *Historia Polski 1795-1918*, Kraków 2001, s. 592.

¹¹⁶⁶ Tamże, s.129.

¹¹⁶⁷ B. Kroll, *Rada Główna Opiekuńcza 1939-1945*, Warszawa 1985, s. 62-63.

Gubernatorze i dbała o ich celowe użycie¹¹⁶⁸. Z kolei statut Rady Głównej Opiekuńczej stwierdzał, że do jej zadań należało między innymi zespolenie wszystkich organizacji opieki dobrowolnej w GG; rozdzielanie darów pieniężnych i w naturze pomiędzy potrzebujących, organizowanie, utrzymywanie i wspieranie zakładów i instytucji opieki społecznej, a także współpraca z zagranicznymi podmiotami opieki społecznej za pośrednictwem Niemieckiego Czerwonego Krzyża¹¹⁶⁹. Jednocześnie § 22 określił zadania rad opiekuńczych, takie jak: prowadzenie kuchni ludowych, pomoc ubogim, bezrobotnym i rodzinom jeńców, udzielanie pomocy uchodźcom i wysiedlonym do czasu znalezienia przez nich pracy, przeprowadzanie zbiórek, darów pieniężnych i w naturze, ale za zgodą starosty powiatowego¹¹⁷⁰. Niemcy nie zatwierdzili jednak na stanowisku prezesa ks. Janusza Radziwiłła. W związku z tym cały zarząd wraz z hrabią Ronikierem podał się do dymisji. Ostatecznie w lipcu 1940 arcybiskup Stefan Sapieha zalecił Adamowi Ronikierowi wycofanie dymisji i objęcie nad nią kierownictwa. Metropolita krakowski dążył bowiem do rozwinięcia działalności charytatywnej¹¹⁷¹, tym bardziej, że dary amerykańskie za pośrednictwem Niemieckiego Czerwonego Krzyża zaczęły napływać do Polski, z czego ostatecznie 76% przypadało na ludność polską, 17 % na żydowską, a 7% na ukraińską¹¹⁷².

Konieczność rozwinięcia działalności charytatywnej wynikała również z tego, że jesienią 1939 roku Niemcy rozpoczęli akcję wysiedleń ludności z terenów bezpośrednio włączonych do III Rzeszy na obszar Generalnej Guberni. Zgodnie z założeniami planu do lutego 1940 roku miano przesiedlić około 1 mln osób (zarówno Polaków jak i Żydów)¹¹⁷³. W okresie późniejszym plany zostały zmodyfikowane, między innymi dokonywało selekcji osób wysiedlonych, z których część kierowano na roboty przymusowe¹¹⁷⁴. Trudno określić dokładną ilość osób przesiedlonych do GG. Niemniej jednak Cz. Madajczyk zestawiał zarówno dane Rady Głównej Opiekuńczej jak i zestawienia sporządzone przez administrację III Rzeszy. RGO szacowała, że na teren jej działania łącznie wysiedlono 391 tysięcy Polaków, z czego do 1 marca 1942 roku 380

¹¹⁶⁸ Statut Naczelnej Rady Opiekuńczej i Rady Głównej Opiekuńczej. Regulamin RGO, Kraków 1940.

¹¹⁶⁹ Statut Naczelnej Rady Opiekuńczej i Rady Głównej Opiekuńczej. Regulamin RGO, Kraków 1940, §2 i §3.

¹¹⁷⁰ Statut Naczelnej Rady Opiekuńczej i Rady Głównej Opiekuńczej. Regulamin RGO, Kraków 1940, s. 11.

¹¹⁷¹ M. Wrzosek, dz. cyt., s. 133.

¹¹⁷² Tamże, s. 136.

¹¹⁷³ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1..., s. 306.

¹¹⁷⁴ Tamże, s. 307-323.

tysięcy (98 tysięcy przypadło na dystrykt krakowski). Z kolei inne dane mówią do końca 1942 wysiedleniem objęto 365 tysięcy Polaków¹¹⁷⁵.

Terenowe organizacje opiekuńcze z inicjatywy starostów zaczęto tworzyć już na początku 1940 roku¹¹⁷⁶. Dopiero kilka miesięcy później na przełomie maja i czerwca 1940 mogły oficjalnie powstawać lokalne struktury, choć odbywało się to nieco chaotycznie, gdyż brakowało szczegółowych instrukcji. Początkowo nazewnictwo struktur terenowych uwzględniało nazwę „Rada Główna Opiekuńcza”, przy czym dodawano nazwę miejscowości bądź powiatu¹¹⁷⁷. Nie inaczej było w odniesieniu do powiatu krakowskiego. Zorganizowana w I połowie 1940 roku nosiła nazwę Rada Opiekuńcza Powiatowa w Krakowie. Ostatecznie rada ukonstytuowała się w składzie pięcioosobowym 21 listopada 1940 roku. Niezależnie od tego powstawały delegatury i subdelegatury, których do końca 1940 utworzono 55. Początkowo nadzór nad powstającymi delegaturami był bardzo niewielki. Praktycznie nie przeprowadzono lustracji. Sytuacja zmieniał się dopiero w lutym 1941 roku, kiedy to powołano powiatowych referentów organizacyjnych, których zadaniem było przeprowadzanie inspekcji¹¹⁷⁸. Nadzór nad delegaturami na omawianym obszarze objął Józef Dunin Łabędzki¹¹⁷⁹. W lipcu 1941 roku nastąpiła zmiana nazwy lokalnych struktur na polskie komitety opiekuńcze¹¹⁸⁰. Na omawianym terenie utworzono 5 delegatur: w Dobczycach, Dziekanowicach, Gdowie, Raciechowicach i Wiśniowej¹¹⁸¹. Swoje delegatury posiadała również Żydowska Samopomoc Społeczna, jednakże ich działalność zostanie omówiona w podrozdziale dotyczącym zagłady ludności żydowskiej¹¹⁸².

Placówka dobczycka została utworzona już w czerwcu 1940 roku jako subdelegatura placówki myślenickiej¹¹⁸³. Początkowo organizacją pomocy zajęła się

¹¹⁷⁵ Tamże, s. 335

¹¹⁷⁶ M. Wrzosek, dz. cyt., s. 129.

¹¹⁷⁷ Tamże, s. 136.

¹¹⁷⁸ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 1047, Sprawozdanie z pracy lustracyjnej i organizacyjnej Pol. KO Kraków Powiat za okres do dnia 31 lipca 1942 roku.

¹¹⁷⁹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 13, Wykaz delegatur należących do nadzoru Powiatowego Referenta Organizacyjnego Józefa Dunin-Łabędzkiego.

¹¹⁸⁰ B. Kroll, dz. cyt., s. 77.

¹¹⁸¹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 13, Wykaz delegatur należących do nadzoru Powiatowego Referenta Organizacyjnego Józefa Dunin-Łabędzkiego.

¹¹⁸² AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, 211/355, 211/356, 211/357, 211/396, 211/397.

¹¹⁸³ Fragment dotyczący działalności delegatury w Dobczycach został już częściowo omówiony we wcześniejszej publikacji autora zob. P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 346-349. W niniejszej rozprawie wcześniejsze ustalenia zostały uzupełnione w oparciu o dodatkową kwerendę.

urzędniczka magistratu Wiktoria Jeż, która sama odbierała przydziały z Myślenic i je następnie rozdzielala. Z czasem jednak jej zaangażowanie zmalało i jej obowiązki przejął będący dozorcą więziennym Ludwik Figlewicz. Wiosną 1941 roku przystąpiono do organizacji samodzielnej delegatury. Na jej czele, po rezygnacji Wiktorii Jeż, stanął sędzia Władysław Hausner. Oprócz niego skład delegatury uzupełniali: Zofia Wojnarowska oraz Stanisław Żuławiński (majster masarski). W maju 1941 roku skład ten poszerzono o Lidię Wachowicz, która była wysiedloną nauczycielką¹¹⁸⁴. Kolejna zmiana władz nastąpiła w lutym 1942, kiedy Wojnarowską zastąpił Włodzimierz Deńko (urzędnik skarbowy)¹¹⁸⁵. W listopadzie 1942 funkcję przewodniczącego objął nowy burmistrz Władysław Gajewski. Pomimo tego Hausner dalej działał we władzach tej instytucji. Oprócz wyżej wymienionych w skład delegatury weszły jeszcze: prowadząca kuchnię Zofia Drozdowicz oraz ksiądz Stefan Muniak. W przypadku Zofii Drozdowicz można stwierdzić, że pracownikiem delegatury była co najmniej od początku 1942¹¹⁸⁶, natomiast ks. Muniak został wymieniony w tym charakterze po raz pierwszy w lustracji z końca października 1942¹¹⁸⁷. W lipcu 1944 roku oświadczył jednak, że nie chce już figurować we władzach delegatury. Na jego miejsce powołano Janinę Rutkowską nauczycielkę ze Stanisławowa¹¹⁸⁸.

Delegatury RGO znajdowały się również w sąsiednich gminach. W gminie zbiorowej Gdów funkcjonowały dwie placówki: w Gdowie i Dziekanowicach. Delegatura w Gdowie została założona w sierpniu 1940 roku. Początkowo aktywnie działał tylko Stanisław Kasprzyk jako przewodniczący, choć w składzie również widnieli: J. Kaczmarczyk (pomoc sekretarza gminnego, b. przodownik policji) oraz jeden z wysiedlonych Czesław Putz¹¹⁸⁹. Pomiędzy majem i sierpniem 1941 roku doszło do zmian personalnych w delegaturze - J. Kaczmarczyka zastąpił ks. Józef Gorzelany, który

¹¹⁸⁴ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 261-262, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonana 28 maja 1941 roku Dobczyce.

¹¹⁸⁵ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków- powiat, sygn. 29/555/29, s. 279, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonanej 13 lutego 1942 roku; 29/555/31, s. 750, Wykaz delegatur Rady Głównej Opiekuńczej w Krakowie z dnia 9 czerwca 1941 roku. W lustracji Żuławiński określony jako osoba wykonująca zawód kupca.

¹¹⁸⁶ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 273, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonanej 25 i 26 czerwca 1942 roku.

¹¹⁸⁷ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – powiat, sygn. 29/555/29, s. 277, Sprawozdania z podróży służbowej odbytej w dniach 28-30 października 1942 roku do Delegatur Pol. K. O. w Dobczycach, Myślenicach-mieście, Myślenicach-wsi, Raciechowicach, Wiśniowej.

¹¹⁸⁸ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – powiat, sygn. 29/555/32, s. 481, Pismo Delegatury w Dobczycach z dnia 12 lipca 1944 roku.

¹¹⁸⁹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 307, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 23 maja 1941 roku.

przejął obowiązki sekretarza omawianej instytucji¹¹⁹⁰. Dzięki jego staraniom delegatura zaczyna prężnie działać, co podkreślane jest w kolejnych lustracjach, a nawet przekazywał on ofiary w gotówce na rzecz potrzebujących¹¹⁹¹. Działalność ks. Gorzelanego była wspierana przez Konstantego Jasielskiego (emerytowany kierownik szkoły) i Anielę Pszonową (żona lekarza). Wspomniana Pszonowa formalnie weszła w skład władz miejscowej delegatury dopiero w lutym 1943 roku zastępując Stanisława Kasprzyka. Ponadto sprawami administracyjno-gospodarczymi zajmowała się Maria Ładyżanka. Należy wspomnieć również o osobach, które prowadziły kuchnie w Gdowie i w Fałkowicach, tj. Stanisławie Gomółce, Agnieszce Jamce i Zofii Pisarskiej¹¹⁹². Kolejne zmiany zostały wymuszone przez fakt przeniesienia ks. Gorzelanego do Skawiny. Wówczas to przewodniczącą została Aniela Pszon, a funkcję zastępcy objął Konstanty Jasielski. Z kolei nadzór nad istniejącymi kuchniami powierzono Tadeuszowi Gomółce¹¹⁹³.

Delegatura w Dziekanowicach została założona w połowie 1942 roku. Warunki jej utworzenia i związany z tym zakres terytorialny został omówiony 29 maja 1942 r. Do delegatury w Dziekanowicach przypisano następujące gromady: Dziekanowice, Hucisko, Kunice, Niezdów, Niżowa, Rudnik, Sieraków, Winiary (razem 8 gromad). Wszystkie należały do parafii Dziekanowice¹¹⁹⁴. Na czele tej nowej placówki stanął ks. prof. Władysław Wicher, pełniący obowiązki sekretarza i skarbnika. Oprócz niego skład delegatury uzupełniali Adolf Burkowicz (nauczyciel z Winiar) oraz będący wcześniej we władzach delegatury w Gdowie Stanisław Kasprzyk (pochodzący z Kunic)¹¹⁹⁵.

Delegatury Polskiego Komitetu Opiekuńczego istniały również w gminach zbiorowych: Raciechowice i Wiśniowa. Bardzo szybko zorganizowana została delegatura w Raciechowicach. Rozpoczęła ona swoją działalność w lipcu 1940 roku. Jej

¹¹⁹⁰ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków-powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 311, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO. w Gdowie dokonanej 19 sierpnia 1941 roku.

¹¹⁹¹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 319, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 2 czerwca 1942 roku.; sygn. 29/555/29, s. 326, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO. w Gdowie dokonanej 25 lutego 1943 roku.

¹¹⁹² ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 326, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 25 lutego 1943 roku.

¹¹⁹³ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 327, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 27 września 1943 roku.

¹¹⁹⁴ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 315; Sprawozdanie s podróży służbowych odbytych w dniu 29 maja 1942 do Delegatury Pol. K. O. w Rzezawie i 2 czerwca 1942 do delegatury Pol. KO w Gdowie.

¹¹⁹⁵ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 291-293, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dziekanowicach dokonanej 30 lipca 1942 roku.

przewodniczącym został Ludwik Pilch (rolnik z Brzezowej), a członkami byli Franciszek Biedrawa (rolnik z Kornatki) oraz Ignacy Marzyński (kował z Zegartowic. Funkcję sekretarza pełnił Pilch. Do maja 1941 roku skład ten nie został zatwierdzony przez RGO¹¹⁹⁶. Zmiana w składzie delegatury nastąpiła w listopadzie 1942 roku, w związku z wyjazdem Ignacego Marzyńskiego¹¹⁹⁷. W dn. 11 listopada 1942 roku na członkiem delegatury został Antoni Juras, kierownik szkoły w Kornatce. 27 lipca 1943 roku aresztowano Ludwika Pilcha, co pociągnęło za sobą kolejną zmianę personalną. Nowym członkiem został Franciszek Topa (rolnik z Kornatki). Jednocześnie przewodniczącym delegatury został Franciszek Biedrawa¹¹⁹⁸.

Na omawianym obszarze funkcjonowała także delegatura w Wiśniowej. Założona została 15 czerwca 1940 roku. Jej przewodniczącym był Franciszek Wójcik, a członkami Stanisław Durek (rolnik) i Józef Durek (wysiedlony)¹¹⁹⁹. W listopadzie 1941 tego ostatniego zastąpił Jan Obidowicz¹²⁰⁰.

Należy jednak zaznaczyć, że jesienią 1942 doszło do zmian administracyjnych, w wyniku których przyłączono gromady z rozwiązanej gminy Wiśniowa do gminy Raciechowice. W związku z tym władze Polskiego Komitetu Opiekuńczego przygotowały projekt reorganizacji delegatur na tym obszarze. Wincenty Ogrodziński i Józef Dunin Łabędzki zaproponowali utworzenie jeszcze jednej, której siedzibę zamierzano ulokować w Mierzniu bądź Gruszowie. Miała obejmować następujące gromady: Bojańczyce, Kawec, Kędzierzynka, Komorniki, Kwapinka, Mierzeń, Sawa, Zegartowice i Żerosławice. Dotychczasowa delegatura w Raciechowicach swoim zasięgiem obejmowałaby gromady: Brzezowa, Burletka, Czasław, Dąbie, Kornatka, Krzyworzeka, Raciechowice i Skrzyńka. Z kolei do delegatury w Wiśniowej miała być przyłączona gromada Krzesławice. Wówczas to do wspomniana instytucja pomocy społecznej miała udzielać pomocy zamieszkałym na terenie: Glichowa, Kobielnika,

¹¹⁹⁶ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 5, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Raciechowicach dokonanej 28 maja 1941 roku.

¹¹⁹⁷ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 23, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Raciechowicach dokonanej 23 kwietnia 1943 roku.

¹¹⁹⁸ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 27, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K.O. w Raciechowicach dokonanej 29 września 1943 roku.

¹¹⁹⁹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 737, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Wiśniowej k/Dobczyce z siedzibą w Glichowie dokonanej w dniu 28 maja 1941 roku.

¹²⁰⁰ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 743, Sprawozdanie z trzeciej lustracji Delegatury Pol. K. O. w Wiśniowej k/Dobczyce z siedzibą w Glichowie dokonanej w dniu 12 lutego 1942 roku.

Krzesławic, Lipnika, Poznachowic Dolnych, Poznachowic Górnych, Węglówki, Wierzbanowej, Wiśniowej i Zasań. Rozważano inną również możliwość. Miała ona polegać na tym, że do delegatury w Wiśniowej miano przyłączyć: Bojańczyce, Dąbie, Krzesławice, Zegartowice, Żerosławice. Wtedy to obie delegatury liczyłyby po 14 gromad. Sprawę przekazano do rozstrzygnięcia władzom Polskiego Komitetu Opiekuńczego. Ostatecznie do projektowanych zmian nie doszło¹²⁰¹.

Jak już zaznaczono konieczność utworzenia delegatur wiązała się z przesiedleniem na te tereny znacznej ilości mieszkańców obszarów bezpośrednio wcielonych do III Rzeszy. Jeszcze w 1939 roku na te tereny skierowano pierwszych wysiedleńców. Zostali oni rozlokowani we wszystkich omawianych gminach, w tym również w mieście Dobczyce. Oprócz wysiedleńców delegatury otaczały opieką również innych mieszkańców. Pierwsze szczegółowe dane dotyczące kategorii podopiecznych pochodzą z 1941 roku.

W przypadku Dobczyc tego typu statystyki można spotkać w sprawozdaniu z lustracji delegatury z sierpnia 1941 roku. Wówczas to potrzebujących było 122. Wśród nich znajdowały się osoby miejscowe (93), ale pojawiły się też pierwsi wysiedleńcy, których łącznie zarejestrowano wówczas 26. Trzech podopiecznych było pogorzalcami¹²⁰². W sprawozdaniu z lutego 1942 roku, poza liczbą osób, brakuje szczegółowych danych. Co ciekawe znajduje się adnotacja, że „osoby potrzebujące nie chcą się rejestrować”¹²⁰³. Najprawdopodobniej ludność obawiała się tego, czy władze okupacyjne nie wykorzystają zgłoszenia w innych celach. Informacje na temat struktury demograficznej i zawodowej przynosi dopiero lustracja z czerwca 1942. Wówczas to wśród podopiecznych znajdowało się 36 rodzin i 5 osób samotnych - łącznie 146 osób. Struktura demograficzna z tej i kolejnych lustracji zostały zestawione w poniższej tabeli.

¹²⁰¹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – powiat, sygn. 29/555/30, s. 21-22, Sprawozdanie z podróży służbowej odbytej w dniach 28-30 października do Delegatur Pol. K. O. w Dobczycach, Myślenicach-mieście, Myślenicach-wsi, Raciechowicach i Wiśniowej.

¹²⁰² ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 266, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonanej 22 sierpnia 1941 roku.

¹²⁰³ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 279, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonanej 13 lutego 1942 roku.

Tab. 94. Podopieczni Delegatury Pol. KO w Dobczycach w latach 1942-1944

Data lustracji	Mężczyźni		Kobiety		Dzieci			Suma
	Ponad 60 lat	Ponad 16 lat	Pon. 60 lat	Ponad 16 lat	Do lat 2	2-6 lat	7-15 lat	
25-26 czerwca 1942 roku ¹²⁰⁴	2 ¹²⁰⁵	19	-	38	5	15	67	146
28 września 1943		29 ¹²⁰⁶		36	5	20	66	156
29 marca 1944		25		43	3	19	66	156

Źródło: ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 271, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonanej 25 i 26 czerwca 1942 roku; ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 285, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonanej 28 września 1943 roku; ANK, Polski Komitet Opiekuńczy, sygn. 29/555/29, s. s. 289, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonanej 29 marca 1944 roku.

Z zestawienia wynika, że ponad 60% podopiecznych stanowiły dzieci. Kobiet było zdecydowanie więcej niż mężczyzn. Większość osób objętych pomocą stanowili miejscowi, a wśród nich osoby stare i niepełnosprawne. Oprócz tego na pomoc mogli liczyć wysiedleni to rolnicy z poznańskiego, robotnicy z gnieźnieńskiego, urzędnicy z Górnego Śląska¹²⁰⁷. Jesienią 1942 roku do Dobczyc zamierzano przesiedlić z Krakowa około 140 osób, ale do tego najprawdopodobniej nie doszło¹²⁰⁸. Może o tym świadczyć fakt, że nie zmieniła się w sposób znaczący liczba podopiecznych i we wrześniu 1943 roku wynosiła 156 osób. Z zachowanych kartotek można częściowo odtworzyć strukturę zawodową. Niestety zachowało się ich zaledwie 133, a tylko w wypadku około połowy z

¹²⁰⁴ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 271, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonanej 25 i 26 czerwca 1942 roku.

¹²⁰⁵ W sprawozdaniu w kategorii ponad 60 lat nie ma rozdziału na kobiety i mężczyźni

¹²⁰⁶ W sprawozdaniach z września z września 1943 i marca 1944 roku nie ma wyszczególniono kategorii ponad 60-lat zarówno w przypadku kobiet jak i mężczyzn.

¹²⁰⁷ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 271, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonanej 25 i 26 czerwca 1942 roku.

¹²⁰⁸ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy, sygn. 29/555/29, s. 269 – 270, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego Józefa Dunin-Łabędzkiego Powiatowego Referenta Organizacyjnego i mgr. Jana Kantego Zachemskiego Rejonowego Referenta Organizacyjnego do Delegatury Pol. KO w Myślenicach i Dobczycach

nich mamy dokładniejsze dane. Wynikało to zapewne z faktu, że mogły to być osoby pochodzące z Dobczyc. Stąd można odtworzyć strukturę zawodową podopiecznych tej instytucji pomocowej.

Tab. 95. Struktura zawodowa podopiecznych dobczyckiej delegatury z lat 1941-1944

L.p.	Zawód	Liczba osób
1.	Gospodyni	11
2.	Robotnica	10
3.	Robotnik	6
4.	wyrobnica	5
5.	Wyrobnik	4
6.	Szewc	4
7.	Woźny sądowy	3
8.	Rolnik	2
9.	Wdowa	2
10.	Poganiacz bydła	1
11.	Robotnik (inwalida)	1
12.	Woźny gminny	1
13.	Naprawiacz starej bielizny	1
14.	Krawcowa	1
15.	Kupcowa	1
16.	murarz	1
17.	służąca	1
18.	żebrak	1
19.	Urzędnik	1
20.	Urzędnik pocztowy	1
21.	wdowiec	1
Suma		59

Źródło; Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/59, Karty opiekuńcze od 1 do 133.

Z danych zawartych w tabeli wynika, że podopiecznymi były osoby z niskimi kwalifikacjami zawodowymi. Dość dużą grupę stanowiły kobiety. Najczęściej było to wynikiem utraty jedynego żywiciela rodziny. Rzemieślnicy i urzędnicy stanowili zdecydowaną mniejszość, także rolnicy, których było zaledwie dwóch. Warto jednak

podkreślić, że delegatura, zgodnie z zaleceniami, starała się dążyć do tego, aby podopieczni się usamodzielnili. Stąd też np. w pierwszej połowie 1942 roku jeden z podopiecznych otrzymał gospodarstwo rolne (majątek pożydowski), jeden znalazł zatrudnienie jako dróżnik. Inni podejmowali różne prace sezonowe¹²⁰⁹.

Wiosną 1941 roku pod opieką delegatury w Gdowie pozostawało łącznie 395 osób, z czego 240 osoby stanowili mieszkańcy¹²¹⁰. Z kolei w sierpniu tego roku wykazano 27 wysiedlonych, 48 pogorzalców z gromad Podolany, Zręczycze, Zagórzany i Stadniki oraz 52 osoby z innych kategorii. Łącznie było to 127 osób¹²¹¹. Trudno na obecnym etapie badań stwierdzić jak przedstawiała się wówczas struktura demograficzna podopiecznych. Pierwsze takie dane pochodzą z czerwca 1942 roku. Wówczas pomocą objęto 159 osób. W sprawozdaniu znajduje się również informacja, że do tej pory nie zarejestrowało się około 250 osób potrzebujących pomocy¹²¹². Należy domniemywać, że byli to mieszkańcy. Najwyraźniej z jakiś względów nie chcieli figurować w kartotekach. Dopiero pomiędzy październikiem 1942 a lutym 1943 roku zarejestrowanych zostało 20 miejscowych¹²¹³. W wrześniu 1943 w sprawozdaniu z lustracji wykazano 150 rodzin (190 osób) wymagających wsparcia¹²¹⁴. W kolejnych miesiącach potrzebujących przybyło i w styczniu pomocą objętych były 203 osoby. Między innymi wymieniono 2 rodziny pochodzące z Wołynia. W ostatniej zachowanej lustracji stan podopiecznych nie uległ zmianie. Spośród potrzebujących najwięcej było dzieci w wieku od 7 do 15 roku życia (ponad 76%). Zwraca uwagę jednak fakt małej liczby dzieci młodszych. Wydaje się, że jednym z czynników tego stanu rzeczy była duża śmiertelność. Najważniejsze dane dotyczące struktury demograficznej zostały przedstawione w poniższej tabeli.

¹²⁰⁹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 271, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonanej 25 i 26 czerwca 1942 roku.

¹²¹⁰ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 307, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 23 maja 1941 roku.

¹²¹¹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków-powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 311, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 19 sierpnia 1941 roku.

¹²¹² ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 317, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 2 czerwca 1942 roku.

¹²¹³ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 325, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 25 lutego 1943 roku.

¹²¹⁴ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 327, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 27 września 1943 roku.

Tab. 96. Podopieczni Delegatury Pol. KO w Gdowie w latach 1942 - 1944 roku

Data lustracji	Mężczyźni		Kobiety		Dzieci			Suma
	Ponad 60 lat	Ponad 16 lat	Pon. 60 lat	Ponad 16 lat	Do lat 2	2-6 lat	7-15 lat	
2 czerwca 1942 roku ¹²¹⁵	21	2	0	2	0	2	132	159
20 stycznia 1944 roku ¹²¹⁶	0	19	0	22	1	5	155	203
8 maja 1944 roku ¹²¹⁷	0	19	0	22	0	6	156	203

Źródło: ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 331 Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Gdowie dokonanej 20 stycznia 1944 roku; sygn. 29/555/29, s. 337-378, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Gdowie dokonanej 8 maja 1944 roku; sygn. 29/555/29, s. 317, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Gdowie dokonanej 2 czerwca 1942 roku.

Niestety w sprawozdaniach od drugiej połowy 1942 aż do 1944 roku nie wyszczególniono jak duży procent podopiecznych stanowili wysiedleni ani też jak przedstawiała się struktura zawodowa. Wynikało to przede wszystkim z niedbałego prowadzenia kartotek¹²¹⁸. Należy jednak podkreślić, że zarejestrowanych podopiecznych było zdecydowanie więcej niż w Dobczycach, ale część z nich mieszkała w okolicznych wsiach.

Jak już wspomniano na terenie gminy zbiorowej Gdów zorganizowano jeszcze jedną delegaturę w Dziekanowicach. Pod koniec lipca 1942 brak było osób zarejestrowanych, choć wg proboszcza pomocą należało otoczyć około 150 osób, z czego 3/5 miały stanowić dzieci. Podopiecznymi rekrutowali się z niemal wyłącznie spośród miejscowych ubogich i robotników rolnych. Pomimo tego, założono, że w roku szkolnym 1942/43 zostanie utworzony punkt dożywiania dzieci przy szkole w Winiarach, z którego będzie korzystało 50 dzieci¹²¹⁹. Niestety nie udało się go utworzyć. Pogarszająca się

¹²¹⁵ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 317, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 2 czerwca 1942 roku.

¹²¹⁶ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 331 Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 20 stycznia 1944 roku.

¹²¹⁷ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy, sygn. 29/555/29, s. 337, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 8 maja 1944 roku.

¹²¹⁸ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 331 Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 20 stycznia 1944 roku.

¹²¹⁹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 291-293, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dziekanowicach dokonanej 30 lipca 1942 roku.

sytuacja gospodarcza skutkowała tym, że z biegiem czasu wzrosła liczba osób objętych pomocą delegatury. We wrześniu 1943 z pomocy korzystało 31 rodzin (130 osób) w tym: 24 mężczyzn, 50 kobiet, 15 dzieci do lat 2, 16 dzieci w wieku od 2 do 6 lat, 25 dzieci w wieku od 7 do 15 lat. W tym czasie w pracę delegatury mocno angażował się ks. Wicher. W sprawozdaniu bowiem możemy przeczytać, że „cała działalność delegatury opiera się prawie wyłącznie na pracy przewodniczącego delegatury ks. prof. Wichra”¹²²⁰. W okresie późniejszym np. w styczniu 1944 z pomocy korzystało już 85 rodzin¹²²¹.

Podobnie jak w przypadku innych placówek pierwsze dane dotyczące liczby podopiecznych delegatury w Raciechowicach pochodzą z maja 1941 roku. W tym czasie zarejestrowanych było: 243 wysiedleńców i uchodźców, 18 inwalidów wojennych i 32 pogorzalców - łącznie 322 osoby. Jednocześnie lustrator zaznaczył, że biednych miejscowych nie rejestrowano, gdyż wszyscy mieszkańcy są biedni¹²²². W czasie następnej inspekcji sporządzono bardziej szczegółową analizę działalności miejscowej delegatury. Dotyczyło to również informacji na temat osób pozostających pod opieką miejscowej placówki. Podopiecznymi byli: rolnicy pochodzący z poznańskiego i Pomorza, a także robotnicy z Ostrołęk. Oprócz tego na pomoc mogli liczyć miejscowi. Zarejestrowanych było 217 osób, co przedstawia poniższa tabela

¹²²⁰ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 299, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dziekanowicach dokonanej 27 września 1943 roku. W świetle tego sprawozdania trudno zrozumieć dlaczego ks. Wicher został zaliczony do III kategorii księży, czyli takich, którzy nie podołali obowiązkowi społecznemu, jakie mieli wypełniać w delegaturze Pol. KO, zob. J. Gapys, dz.cyt., s. 118, 197

¹²²¹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 303-305, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dziekanowicach dokonanej 2 czerwca 1944 roku.

¹²²² ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 5-6, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Raciechowicach dokonanej 28 maja 1941 roku.

Tab. 97. Struktura demograficzna podopiecznych Delegatury Pol. KO w Raciechowicach w latach 1942-1943.

Data lustracji	Osoby powyżej 60 roku życia	Osoby pomiędzy 16, a 60 rokiem życia		Dzieci			Suma
		Mężczyźni	Kobiety	Do lat 2	2-6 lat	7-15 lat	
19 czerwca 1942 roku	21	39	67	9	17	68	217
29 września 1943 rok	0	66	97	11	32	105	311

Źródło: ANK, Polski Komitet Opiekunicy Kraków powiat, sygn. 29/555/30, s. 11, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Raciechowicach z siedzibą w Brzezowej dokonanej 19 czerwca 1942 roku, ANK, Polski Komitet Opiekunicy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 27, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Raciechowicach dokonanej 29 września 1943 roku

Jak można zauważyć, największą grupę podopiecznych stanowiły dzieci w wieku od 7 do 15 lat. Wykazano również podobną liczbę kobiet. Wspomniane dwie grupy stanowiły ponad 60% wszystkich podopiecznych. Oprócz tego delegatura otaczała swoją opieką 21 osób w wieku powyżej 60. roku życia. Potrzebujących było jednak zdecydowanie więcej. Miało ich być około 300, z czego aż 50% stanowiły dzieci. Sprawozdanie z lustracji nie precyzuje czy brak rejestracji wynikał z obaw, czy też te osoby z jakiś przyczyn formalnych nie mogły być ujęte w oficjalnej ewidencji¹²²³. W kolejnej lustracji wykazano zdecydowanie więcej potrzebujących, aczkolwiek proporcje w poszczególnych kategoriach nie uległy większym zmianom, np. udział procentowy mężczyzn wzrósł o 3 punkty z 18% do 21%. Dane zawarte w sprawozdaniu nie pozwalają na stwierdzenie, czy wzrost wynikał z faktu zarejestrowania miejscowych, czy też na te tereny skierowano nowych przesiedleńców. Pewną wskazówką mogą być dane z kolejnej lustracji, w której wykazano aż 503 osoby, z czego 272 osoby stanowili dorośli, a 231 dzieci. Co prawda brak jest informacji na temat struktury wiekowej, ale połowę potrzebujących stanowili wysiedleni z poznańskiego i Pomorza, 7 rodzin (44 osoby) przybyło na ten teren z Wołynia, a pozostali wywodzili się spośród miejscowych. Warto podkreślić, że większość rodzin z Wołynia zamieszkało i znalazło zatrudnienie w dworach w Bojańczycach, Zegartowicach i Brzezowej. Należy ponadto stwierdzić, że nie

¹²²³ ANK, Polski Komitet Opiekunicy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 11, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Raciechowicach z siedzibą w Brzezowej dokonanej 19 czerwca 1942.

tylko znalezienie pracy stanowiło problemem, ale również zarobki były bardzo małe. Między innymi w dworze Czerwińskiego dniówka wynosiła 2 zł plus 1 kg jęczmienia względnie żyta¹²²⁴.

Zdecydowanie najwięcej potrzebujących mieszkało na obszarze działania delegatury w Wiśniowej. W maju 1941 roku zarejestrowanych było 1212 podopiecznych. Wśród nich było 100 wysiedlonych, 120 wojskowych i 381 pogorzalców. Znaczną część pozostałych stanowili miejscowi¹²²⁵. W okresie późniejszym w statystykach nie ujmowano już miejscowych, co odzwierciedlają późniejsze statystyki zestawione w poniższej tabeli.

Tab. 98. Struktura demograficzna podopiecznych Delegatury Pol. KO w Wiśniowej w latach 1942-1944

Data lustracji	Mężczyźni		Kobiety		Dzieci			Suma
	ponad 60 lat	ponad 16 lat	ponad 60 lat	ponad 16 lat	do lat 2	2-6 lat	7-15 lat	
26 czerwca 1942 roku	12	41	-	86	12	45	57	253
28 marca 1944 roku	0	50	0	94	5	33	83	264

Źródło: ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – powiat, sygn. 29/555/30, s. 745, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Wiśniowej k/Dobczyce z siedzibą w Glichowie dokonanej w dniu 26 czerwca 1942; sygn. 29/555/30, s. 757, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Wiśniowej k/Dobczyc dokonanej w dniu 28 marca 1944 roku.

Jak można zauważyć największą grupę wśród podopiecznych stanowiły dzieci. Z kolei kobiet było dwukrotnie więcej niż mężczyzn. W 1942 roku stosunkowo niewiele było osób starszych. W przypadku kategorii wiekowych to być może brak osób powyżej 60 roku życia. Dwa lata później osoby powyżej 60 roku nie były ujęte w ewidencji. Z kolei niewielkie przesunięcia jakie nastąpiły pomiędzy 1942, a 1944 mogły wynikać po prostu z dorastania. Spadek kategorii najmłodszych dzieci mógł być wynikiem małej liczby urodzin. Ponadto można to wiązać z dużą śmiertelnością najmłodszych mieszkańców tego obszaru. Biednych, którym pomoc była niezbędna było zdecydowanie

¹²²⁴ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 31-33, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Raciechowicach dokonanej 1 czerwca 1944 roku.

¹²²⁵ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – powiat, sygn. 29/555/30, s. 738, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Wiśniowej k/Dobczyce z siedzibą w Glichowie dokonanej w dniu 28 maja 1941 roku.

więcej. Potwierdzeniem tego są dane zawarte w lustracji z czerwca 1942 roku. Znajduje się tam bowiem adnotacja, że pomocy potrzebuje jeszcze ok. 1800 mieszkańców. W tej grupie aż 40% stanowiły dzieci. Z kolei w tym samym okresie wysiedleńcy z poznańskiego i Ostrołęki otrzymali bezpłatnie mieszkania składające się co prawda tylko z jednej izby, ale jak zaznaczył lustrator miejscowi żyli w zdecydowanie gorszych warunkach¹²²⁶. Nie wiemy czy przełożyło się to w jakiś sposób na relacje miejscowych z wysiedleńcami. Być może dalsza kwerenda pozwoli odpowiedzieć na to pytanie. W sprawozdaniu z ostatniej lustracji z marca 1944 roku liczbę osób potrzebującą jeszcze pomocy oszacowano na około 100. Ponadto wśród wysiedlonych pojawiły się osoby z Wołynia¹²²⁷.

Delegatury zmagaly się od samego początku z niewystarczającymi przydziałami żywności przy rosnącej stale liczbie osób potrzebujących. Nie inaczej było w Dobczycach. Oprócz przesiedleńców wspierano także ubogich mieszkających w tzw. domu dla ubogich, a także w sposób szczególny opieką starano się otoczyć dzieci. Dlatego też zapadła decyzja o utworzeniu kuchni i pierwsze obiady wydawano już w maju 1941¹²²⁸. W tym okresie pojawiły się również poważne problemy żywnościowe. Najlepiej pokazują to dane dotyczące wysokości przydziałów. Od maja do sierpnia 1941 roku delegatura otrzymała 10 kg soli, 40 kg kaszy i 60 kg pszenicy, przy czym ostatni przydział z początku sierpnia wynosił zaledwie 1 kg kawy, 2 kg wędzonki, i 8 kg smalcu. Przydziały odzieżowe były bardzo niewielkie. Nadto przeznaczono dla podopiecznych delegatury zaledwie 2 pary butów, 2 sienniki i 7 metrów płótna, z którego uszyto 5 koszul dla dzieci. Dodatkowo delegatura dysponowała środkami finansowymi, lecz znacząca ich część została zaksięgowana jako dochody własne. Było to niezbędne, gdyż na zakup prowiantu w omawianym okresie wydatkowano 1635zł i 8 gr, a dotacje wyniosły zaledwie 683 zł (pochodziły z powiatowego komitetu opiekuńczego oraz z Magistratu). Delegatura również otrzymała 150 zł na cele sanitarne¹²²⁹. We wrześniu zmniejszono

¹²²⁶ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – powiat, sygn. 29/555/30, s. 745, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Wiśniowej k/Dobczyce z siedzibą w Glichowie dokonanej w dniu 26 czerwca 1942 roku.

¹²²⁷ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – powiat, sygn. 29/555/30, s. 757, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Wiśniowej k/Dobczyc dokonanej w dniu 28 marca 1944 roku.

¹²²⁸ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 262, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonana 28 maja 1941 Dobczyce.

¹²²⁹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 266, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonanej 22 sierpnia 1941 roku.

pomoc finansową dla delegatury, a placówka sama musiała starać się o zbiórkę niezbędnych towarów.

W październiku podczas kolejnej wizyty Józefa Dunin Łabędzkiego zbadano stan i ilość mieszkań, które miały być przydzielone przesiedleńcom. Łącznie poszukiwano 35 mieszkań dla 140 osób. W zasobie gminy znajdowało się 25 mieszkań. Pozostało zamierzano pozyskać z Zarządu Powierniczego, który sprawował nadzór nad mieniem żydowskim. Niestety domy te były według p. Dobosza (Treühander w Dobczycach) w bardzo złym stanie i zaledwie 4 mogły być oddane dyspozycji przesiedleńców. Reszta miała być w późniejszym terminie wyremontowana przez właścicieli mieszkań¹²³⁰. Dotychczasowa kwerenda nie pozwalała na rozstrzygnięcie ilu ostatecznie osób, z planowanych 140, skierowano do Dobczyc.

Sytuacja ekonomiczna ludności uległa niewielkiej poprawie na przełomie 1942 i 1943 roku. Było to między innymi spowodowane faktem, że Dobczyce zaliczone zostały do gmin miejskich, co wiązało się z faktem przyznania dla ludności większych przydziałów żywnościowych. Przydział ten obejmował 1 kg płatków owsianych, 10 dkg cukru, 20 dkg mieszanki kawowej, 1 funt karbidu na osobę. Dodatkowo każda rodzina otrzymywała 0,5 litra nafty. Pewien wpływ miał również fakt zmniejszenia się liczby podopiecznych. Należy podkreślić, że delegatura przeprowadziła dwukrotnie szczepienia ochronne przeciw tyfusowi¹²³¹. Pod koniec 1943 roku sytuacja ludności uległa znowu pogorszeniu. Wskazuje na to wzrost liczby podopiecznych dobczyckiej delegatury i to aż o 20 osób (6 rodzin) miejscowych. Jednocześnie nastąpił spadek pomocy udzielanej przez władze miejskie, gdyż delegatura otrzymała zaledwie 400 zł i 50 kg mąki. Odbiło się to na przydziałach żywności dla potrzebujących, które we wrześniu 1943 wynosiły: 10 dkg cukru i 2,25 kg mąki na osobę miesięcznie¹²³². Najtrudniejsza jednak sytuacja miała miejsce wiosną 1944 roku wówczas to podopieczni delegatury nie otrzymali miesięcznego przydziału mąki. Ponadto już od stycznia tego roku mleczarnia nie

¹²³⁰ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 269 – 270, Sprawozdanie z wyjazdu służbowego Józefa Dunin-Łabędzkiego Powiatowego Referenta Organizacyjnego i mgr. Jana Kantego Zachemskiego Rejonowego Referenta Organizacyjnego do Delegatury Pol. KO w Myślenicach i Dobczycach

¹²³¹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 281-284, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonanej 23/24 lutego 1943 roku.

¹²³² ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 285, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonanej 28 września 1943 roku.

wydawała mleka. Sytuację pogarszał również fakt nieurodzaju ziemniaków, co skutkowało również poważnymi kłopotami aprowizacyjnymi¹²³³.

Prężne funkcjonowanie delegatury było możliwe dzięki pozyskiwaniu dodatkowych środków finansowych i zbiorów artykułów żywnościowych, gdyż jak wspomniano przydziały, które otrzymywała delegatura były niewielkie. Pomimo tego w połowie 1941 roku dobczycka placówka uzyskała prawie 2000 zł dochodów, z czego 380 zł od magistratu. W drodze kupna lub darowizny udało się pozyskać: 10 kg soli, 40 kg kaszy, 60 kg pszenicy. Już w 1941 miejscowa ludność systematycznie wpłacała środki finansowe na funkcjonowanie delegatury. Było to o tyle istotne, że z czasem pomoc ze strony gminy uległa zmniejszeniu z 350 zł do 80 zł miesięcznie. Wydaje się jednak, że z uwagi na wysokie ceny żywności, największą rolę odgrywały świadczenia w naturze. Należy bowiem zaznaczyć, że polityka okupacyjna III Rzeszy doprowadziła do braków żywności na tzw. rynku oficjalnym i drastycznego wzrostu cen produktów żywnościowych na rynku nielegalnym (np. cena urzędowa kg chleba w dystrykcie krakowskim wynosiła 0,45 zł, a na rynku nielegalnym sięgała 11 zł)¹²³⁴. Wiosną 1942 roku udało się pozyskać 790 kg ziemniaków¹²³⁵. Z kolei od końca października 1942 do końca lutego 1943 roku zbiórka w naturze przyniosła 23,5 metrów ziemniaków, 1 metr jęczmienia, 25 kg mąki kukurydzianej¹²³⁶. Istotną pozycję w dochodach delegatury odgrywały również ofiary zbierane w 3 niedziele każdego miesiąca rolę w pozyskiwaniu środków finansowych. I tak np. składki w miesiącach: listopad 1943, grudzień 1943, styczeń 1944, luty 1944 r. przyniosły 1380 zł. Dodatkowo do puszek zebrano w styczniu 1944 roku 899,5 zł, a w lutym 793,30 zł. Czyli łącznie w okresie sprawozdawczym udało się zebrać ponad 3000 zł¹²³⁷.

Początkowo działalność tej placówki w Gdowie ograniczała się do rozdzielania darów amerykańskich jak i przydziałów z Rady Głównej Opiekuńczej. Trudno jednak ocenić zakres tej pomocy, gdyż nie była ona w należyty sposób dokumentowana. Sytuacja

¹²³³ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 289, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonanej 29 marca 1944 roku.

¹²³⁴ F. Skalniak, *Stopa życiowa społeczeństwa polskiego w okresie okupacji na terenie Generalnego Gubernatorstwa*, Warszawa 1979, s. 22, 39.

¹²³⁵ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 273, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonanej 25 i 26 czerwca 1942 roku;

¹²³⁶ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 283, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonanej 23/24 lutego 1943 roku.

¹²³⁷ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 290, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonanej 29 marca 1944 roku.

zmieniała się w 1941 roku, kiedy to w lustracji wyszczególniono wysokość przydziałów. W lutym delegatura otrzymała: tran w ilości 5 kg, 6 par butów, 1kg kaszy, 1 kg pęczku, 2 kg marmolady, 3 paczki kawy, 1 ½ kg makaronu, 1 parę pończoch damskich, 2 pary pończoch dzieciennych, 2 pary skarpetek. Ponadto 10 zł w gotówce, które przeznaczono na zapomogę dla inwalidy¹²³⁸. To krótkie zestawienie pokazuje jakiej wielkości były wspomniane przydziały.

Nie należy się zatem dziwić, że nowe władze delegatury przystąpiły do akcji pozyskania nowych środków, które można byłoby przeznaczyć dla potrzebujących. W ciągu krótkiego czasu udało się uzyskać pomoc ze strony gminy dla wysiedlonych, która obejmowała przydział 2-4 kg mąki na osobę miesięcznie i oraz zasiłek w wysokości 15 zł. Ponadto wysiedleni nie musieli płacić za prąd. Oprócz tego osoby mieszkające w poszczególnych gromadach otrzymywały przydziały mleka, tłuszczu i ziemniaków od wyznaczonych gospodarzy. Jak określił lustrator mieszkańcy Gdowa mieli lepsze warunki mieszkaniowe, ale wysiedleńcy mieszkający na wsi mieli zapewnione lepsze wyżywienie. Niezależnie od tego delegatura podjęła przygotowania do zorganizowania zbiórki zboża i ziemniaków. Założono również, że dalej będą podejmowane starania w celu znalezienia pracy dla podopiecznych. W tym bowiem okresie część wysiedlonych pracowało już przy budowie drogi i podczas żniw. Niemniej jednak podstawowym problemem pozostawał brak odzieży i obuwia¹²³⁹. Stąd też w kolejnym okresie sprawozdawczym przede wszystkim dzięki pozyskanym środkom udało się kupić 42 pary obuwia na drewnianych podeszwach. Otrzymano również 11 sztuk odzieży z pomocy amerykańskiej¹²⁴⁰.

Pomoc podopiecznym polegała przede wszystkim na wypłacaniu zapomóg oraz pokrywaniu kosztów leczenia. W czerwcu 1942 roku gmina wypłacała rodzinie 25 zł miesięcznie w gotówce. Łącznie w roku budżetowym 1941/42 gmina wypłaciła nieco ponad 4482 zł na zapomogi, na koszty leczenia chorych wyasygnowano 6615 zł, a na potrzeby ubogich przeznaczono 1039 zł. Łącznie pomoc gminy wyniosła 12 136 zł. W preliminarzu budżetowym na rok 1942/43 założono, że zapomogi wyniosą 5000 zł, a na

¹²³⁸ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 307, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 23 maja 1941 roku.

¹²³⁹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków-powiat, sygn. 29/555/29, s. 312, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 19 sierpnia 1941 roku.

¹²⁴⁰ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy, sygn. 29/555/29, s. 313-314, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Gdowie dokonanej 11 listopada 1941 roku.

koszty leczenia zabezpieczono kwotą 8000 zł¹²⁴¹. W okresie późniejszym raczej nie udzielano już zapomóg w gotówce, ale dostarczano żywność, czy też umożliwiano zakup przydziałów z gminy. Dopiero w sytuacji braków gotówki na ich wykup delegatura wykupywała przydziały podopiecznemu po cenach urzędowych¹²⁴². I tak pomiędzy lutym i wrześniem 1943 roku rozdano w naturze 20 osobom: 7 kg cukru, 20 kg mąki żytniej i jęczmiennej, 24 kg marmolady. Z kolei 15 rodzinom udzielono zapomogi finansowej w łącznej kwocie 800 zł na wykup przydziałów żywnościowych i doraźne zapomogi¹²⁴³. W 1944 roku co prawda udzielano zapomóg gotówkowych, ale, o ile jeszcze w sprawozdaniu ze stycznia tego roku wykazano 460 zł, to już w maju 1944 zaledwie 145 zł. Pomoc żywnościowa i rzeczowa była też niewielka. Co ujmuje poniższa tabela.

Tab. 99. Pomoc udzielona podopiecznym przez Delegaturę Pol. KO w Gdowie w 1944 roku

Data lustracji	Gotówka	Ilość rodzin objętych pomocą żywnościową	Produkty żywnościowe	Inne rozdane produkty
20 stycznia 1944 ¹²⁴⁴	460 zł	3 rodziny	4 kg cukru, 5 kg mleka w proszku	4 pary drewniaków
8 maja 1944 ¹²⁴⁵	145 zł	5 rodzin	½ kg miodu sztucznego, 1 kg marmolady, 13 puszek odżywki nr 2; 3 kostki margaryny; 3 kg kaszy; 14 puszek mleka w proszku, 9 ½ kg cukru, 10 kg płatków owsianych	2 swetry, 1 koszulę męską, 2 pary spodnek, 1 saboty drewniane

Źródło: ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 331 Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 20 stycznia 1944 roku; sygn. 29/555/29, s. 337-338, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 8 maja 1944 roku.

¹²⁴¹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 319, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 2 czerwca 1942 roku.

¹²⁴² ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 326, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 25 lutego 1943 roku.

¹²⁴³ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 327, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 27 września 1943 roku.

¹²⁴⁴ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 331 Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 20 stycznia 1944 roku.

¹²⁴⁵ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy, sygn. 29/555/29, s. 338, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Gdowie dokonanej 8 maja 1944 roku.

Należy zaznaczyć, że społeczeństwo miejscowe również zaangażowało się w akcję pomocy. W styczniu 1943 roku rozpoczęła się zbiórka żywności, która przyniosła wymierne efekty. Pod koniec lutego jej rezultaty przedstawiały się następująco: 15 metrów ziemniaków, 2 metry zboża, 20 kg paszy, 50 kg mąki pszennej i żytniej; 40 kg grochu, 15 sztuk jaj, 25 kg buraków, 4 kg wędlin, 5 kg tłuszczu oraz w gotówce 600 zł.

Środki finansowe pozyskiwano również ze ofiar składanych przez wiernych. Już jesienią 1941 roku metropolita krakowski polecił przeznaczyć jedną składkę zbieraną w trzecią niedzielę miesiąca na rzecz delegatur¹²⁴⁶. Świadczy o tym również list pasterski z 14 października 1942 roku, w którym znalazły się następujące słowa: „Tak wielkiej i powszechnej nędzy poszczególne jednostki nie potrafią usunąć i tylko zorganizowana wspólnym wysiłkiem pomoc zdoła jej jako tako zaradzić. Stąd trzecioniedzielna składka na cele Polskiego Komitetu Opiekuńczego [...] Niesienie pomocy ubogim [...] nie jest zostawione do woli naszej lecz jest wyraźnym nakazem Bożym”¹²⁴⁷. Stąd też w sprawozdaniu z 1943 roku znajdujemy informację, że lutym składki przyniosły 1200 zł¹²⁴⁸, a okresie późniejszym średnio przynosiły 250 zł miesięcznie, choć zdarzały się sytuację, że składka przyniosła 650 zł (wrzesień 1943 roku)¹²⁴⁹. Również i później parafianie składali na ten cel ofiarę. W okresie luty-kwiecień 1944 r. przyniosło to kwotę 1260 zł oraz zebrano do puszek 917,5 zł¹²⁵⁰.

Jak już zaznaczono na terenie gminy Gdów została utworzona jeszcze w 1942 roku delegatura w Dziekanowicach. W tym czasie na terenie parafii zaobserwowano przypadki czerwonki i jednocześnie odnotowano zwiększoną śmiertelność osób poniżej 2 roku życia. Lustrator jako przyczynę wskazał złe odżywianie się matek, co było ściśle powiązane z brakiem mleka, tłuszczów i mięsa. Oprócz braków produktów żywnościowych dużym problemem stał się ograniczony dostęp do odzieży, bielizny czy też obuwia. Delegaturze udało się bowiem przekazać swoim podopiecznym zaledwie 30 par obuwia na drewnianych podeszwach i 1 ubranie męskie. W tym samym czasie

¹²⁴⁶ J. Gapys, *Polskie rzymskokatolickie duchowieństwo w Radzie Głównej Opiekuńczej 1939-1945*, Kielce 2010, s. 140.

¹²⁴⁷ Cyt. za J. Kracik, *Archidiecezja krakowska, [w:] Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, pod. red. ks. Z. Zielińskiego, Warszawa 1982, s. 176-177.

¹²⁴⁸ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 326, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 25 lutego 1943 roku.

¹²⁴⁹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 329, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 27 września 1943 roku

¹²⁵⁰ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy, sygn. 29/555/29, s. 338, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Gdowie dokonanej 8 maja 1944 roku.

wypłacono zapomogi 33 osobom na ogólną kwotę 632 zł. Tak niewielkie świadczenia wynikały z braku wsparcia ze strony gminy, która co prawda przyznała subwencję, ale jej nie wypłaciła. Ponadto z uwagi na wysoki kontyngent zbiorów żywności nie przeprowadzono. Składki kościelne przynosiły niewielkie dochody: w styczniu zebrano 226 zł, 02 gr, a w lutym 1943 roku 725zł, 25 gr. W omawianym okresie pomocą objętych było 17 rodzin, choć jak zaznaczono potrzebujących jest zdecydowanie więcej – nawet 120 osób¹²⁵¹.

Kolejne miesiące przyniosły dalsze pogorszenie się warunków życia ludności. Związane to było między innymi z ciężkim okresem przednówka. Zwiększyła się śmiertelność. W okresie od stycznia do września urodziło się zaledwie 57 dzieci i odnotowano aż 51 zgonów. Przyczynami zgonu były między innymi: czerwonka i grypa¹²⁵². Niestety ks. Wichur i wspierające go osoby nie były w stanie rozwiązać największego problemu delegatury jaką była szczupłość dostępnych środków, gdyż jedynym stałym dochodem były składki niedzielne, które przynosiły przeciętnie 300 zł. W okresie sprawozdawczym gmina wypłaciła przyznaną subwencję, ale na tym poprzestała. Z kolei przydziały z Pol. KO były niewielkie. Delegatura otrzymała częściowo odpłatnie 40 kg cukru i 40 kg miodu, co rozdysponowano dla 50 osób, średnio na osobę ½ kg cukru i miodu. W kwietniu 1943 rozdzielono 291,5 kg mąki (77 osób), a w maju 47,20 kg marmolady (76 osób). Ponadto delegatura otrzymała 1 parę pończoch i jedną parę drewniaków. I tak trudną sytuację gospodarczą pogorszyły klęski żywiołowe, które nawiedziły gminę Gdów w czerwcu (powódź) i sierpniu (oberwanie chmury). Odbiło się to niekorzystnie na zbiorach ziemniaków¹²⁵³.

W pierwszej połowie 1944 roku sytuacja ludności znacznie się pogorszyła, co znalazło swoje odzwierciedlenie w ilości rodzin, które zostały objęte pomocą. W styczniu 1944 roku żywność otrzymaną z Pol. KO rozdysponowano wśród 85 rodzin (60 kg kaszy, 120,60 kg mąki, 18,65 kg marmolady, 146,5 kg płatków owsianych, 2 kg miodu sztucznego i 2 kg, cukru). Kolejny przydział otrzymano dopiero w kwietniu. Wówczas to pomocą objęto 89 rodzin, przy czym przydziały były częściowo odpłatne i zdecydowanie mniejsze. Rozdzielono bowiem wśród podopiecznych: 59,18 kg kaszy, 99,40 kg maki,

¹²⁵¹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 297-298, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dziekanowicach dokonanej 24/25 lutego 1943 roku.

¹²⁵² ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 299, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dziekanowicach dokonanej 27 września 1943 roku.

¹²⁵³ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 301, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dziekanowicach dokonanej 27 września 1943 roku.

7,35 kg marmolady i 8,27 kg sztucznego miodu. Ponadto w okresie sprawozdawczym udzielono zapomóg na kwotę 5085 zł. W tym czasie składki kościelne przyniosły 3870 zł. Oprócz tego ofiary do puszek oraz różne dobrowolne datki przyniosły 224, 75 zł¹²⁵⁴.

Z podobnymi trudnościami zmagala się delegatura w Raciechowicach. Podopiecznym brakowało przede wszystkim ubrań, bielizny i obuwia. Rozdawanie przydziałów z Pol. KO odbywało się w następujący sposób. Najpierw wyznaczano termin zebrania, na którym zjawiali się wszyscy wysiedleni. Towary przeznaczone do rozdysponowania wystawiano. Następnie ustalano listę rozdzielczą na odzież, a dopiero na końcu dzielono przydziały żywności na równe części, przy czym nie otrzymywały jej osoby, które wcześniej otrzymały odzież. Jak możemy przeczytać w sprawozdaniu wg Pilcha wszyscy z tego sposobu rozdawnictwa byli zadowoleni. Należy jednak zaznaczyć, że rozdział przydziałów nie odbywał się co miesiąc, gdyż najpierw gromadzono większą ilość towarów i dopiero wtedy odbywało się zebrania z podopiecznymi delegatury. Oprócz tego delegatura otrzymała tran, który został przekazany miejscowym szkołom. Również gmina udzielała pomocy wysiedlonym. Każda z rodzin otrzymywała 20 zł miesięcznie. Ponadto mogli korzystać z normalnych przydziałów żywnościowych w formie płatnej. Gmina zapewniała im również opał oraz mleko, które otrzymywali od poszczególnych gospodarzy wg kolejki ustalonej przez sołtysa. Podopieczni mogli również liczyć na darmową opiekę lekarską, którą świadczył dr Konrad Kozłowski z Dobczyc. Udzielał on darmowej porady po okazaniu zaświadczenia z delegatury. Niestety gmina nie partycypowała w zakupie leków¹²⁵⁵. W ciągu kilku miesięcy udało się jednak zorganizować dożywianie, ale niestety tylko w szkole w Brzezowej. Było no bardzo skromne, gdyż dzieci otrzymywały po kwaterce mleka pełnego. Uzupełnieniem była kromka chleba, którą dzieci przynosiły sobie z domów. W planach delegatury było uruchomienie dożywiania we wszystkich szkołach¹²⁵⁶.

W lutym 1942 roku miała miejsce kolejna lustracja, w której zawarto zestawienie towarów, jakie delegatura otrzymała: 10 kg cukru, 10 kg sztucznego miodu, beczka kapusty (100 kg). Jednakże Józef Dunin Brzeziński stwierdził, że sporo towarów

¹²⁵⁴ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 303-305, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dziekanowicach dokonanej 2 czerwca 1944 roku.

¹²⁵⁵ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 5-6, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Raciechowicach dokonanej 28 maja 1941 roku.

¹²⁵⁶ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 7-8, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Raciechowicach dokonanej 20 września 1941 roku.

wcześniej przydzielonych znajduje się w magazynie, w tym: 1 metr płótna, 1 płaszcz męski, 1 płaszcz damski, 1 kamizelka męska, 1 czapka chłopięca, 1 reformy damskie, 1 koszula dziecięca, 1 bluzka dziewczęca, 1 para butów na gumowej podeszwie, 2 kg przypraw do zup, 2 kg pasty grochowej, 10 kg sztucznego miodu, 188 p. zup grysikowych, 3 szt. mydła alabaster, 7 szt. mydła walor, 2 kg proszku do prania, 4, 5 kg proszku mydlanego, 10 kg cukru, 4,5 kg marmolady, 100 kg kapusty kiszanej. Wynikało to, jak już zostało wcześniej omówione, z przyjęto sposobu rozdawnictwa. Niemniej jednak panowała wówczas sroga zima, która spowodowała, że nawet szkoły zostały zamknięte i tym samym nie odbywało się dożywianie¹²⁵⁷.

W kolejnych miesiącach działalność delegatury w ograniczyła się do rozdawania przydziałów uzyskanych z Pol. KO W tym czasie rozdzielono między innymi 20 kamizelek. Z kolei z odzieży zakupionej w Polskim Komitecie Opiekuńczym odsprzedano: 20 par drewniaków, 2 marynarki, 2 kamizelki. Z uwagi na brak środków nie udzielono żadnych zapomóg. Co prawda pozyskiwano pewne środki ze składki 3-cio niedzielnej, ale delegatura musiała uregulować swoje zobowiązania wynikające z prowadzenia kuchni¹²⁵⁸.

Pomiędzy październikiem 1942 a czerwcem 1943 roku sytuacja gminy się pogorszyła. Zmniejszono racje żywnościowe i coraz silniej odczuwano braki tłuszczów, mleka i mięsa. Braki dotyczyły również odzieży, bielizny i obuwia i otrzymane przydział żywności w całości przeznaczono dla działających kuchni. Delegatura mogła liczyć na składki trzecioniedzielne, które przyniosły w kwietniu ok. 1500 zł w. Z kolei w naturze pozyskano drewno, które było niezbędne w funkcjonowaniu kuchni. Dużą rolę odegrali w tym miejscowi ziemianie. Drewno do kuchni w Brzezowej dostarczał Czerwiński. Z kolei kuchnia w Czasławiu mogła w tym względzie liczyć na rodzinę Bujwidów. Tylko w Kornatce miejscowa ludność musiała zająć się dostarczeniem drewna. Podobnie jak w przypadku innych lustracji doceniono starania Ludwika Pilcha, w tym fakt, że udzielał on pożyczek na potrzeby delegatury¹²⁵⁹. Jednakże ziemianie przekazywali nie tylko

¹²⁵⁷ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków powiat, sygn. 29/555/30, s. 9-10, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Raciechowicach z siedzibą w Brzezowej dokonanej 12 lutego 1942 roku.

¹²⁵⁸ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 19-20, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Raciechowicach z siedzibą w Brzezowej dokonanej 29 października 1942 roku.

¹²⁵⁹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 23-25, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Raciechowicach z siedzibą w Brzezowej dokonanej 23 czerwca 1943 roku.

drewno, ale również środki finansowe, o czym wspomina F. Biedrawa: „Ku naszemu zadowoleniu i przy tej okazji wybraliśmy się dnia 8 maja na zbiórkę po całej naszej gminie w Raciechowicach z kierownikiem szkoły w Brzezowej Jurasem Antonim, najpierw do wszystkich właścicieli dworów, referując po cośmy przyjechali, którym nie była ta sprawa obca, gdyż wiedzieli, że istnieje Rada opiekuńcza i wiedzieli, że my się nią zajmujemy. Byliśmy bardzo chętnie przyjmowani, panowie właściciele majątków świadczyli nam przeważnie pieniędzmi. W majątku właściciela Bujwida Jana, który nas przyjął bardzo przychylnie, po koleżeńsku, postawił pół litry wódki, jak również poczęstował obfitą przekąską, bo pamiętam, że byliśmy głodni, odchodząc wręczył nam 1000 zł pieniędzmi”¹²⁶⁰.

Jak zostało wielokrotnie wspomniane delegatury Rady Głównej Opiekuńczej mogły liczyć na środki finansowe pozyskiwane ze składek kościelnych. Omawiana placówka mogła liczyć przede wszystkim datki parafii raciechowskiej, co podkreślił Biedrawa w swoich wspomnieniach. „Ksiądz proboszcz Chorobik przyjął nas życzliwie, z lekkim uśmiechem i wypowiedział: jak się pan ma, panie Biedrawa. Domyślam się po co pan przychodzi, dostałem pismo z Episkopatu, ażeby te pieniądze ze składek kościelnych, z jednego piątku panu złożyć. Tak, tak wiem o tym, to mówiąc podreptał z poczekalni do następnego pokoju i wynosi piękną, rzeźbioną kasetkę. Otwiera i mówi: umyślnie odłożyłem dla was, bo wiem czym się pan zajmuje. Wybrał sobie pan opiekę nad tymi najbardziej nieszczęśliwymi, niech Pan Bóg da panu zdrowie, ja też się modlę za panem, wymamrotał i położył 500 zł na stole. Proszę i natychmiast wyjął z kieszeni drugie 500 złotych i położył na stół, mówiąc z uśmiechem, a to ode mnie, no ze składek kościelnych nie dużo, bo ludzie nie dają, gdyż im ciężko”¹²⁶¹.

Pomimo trudnej sytuacji ekonomicznej, w okresie od grudnia 1943 do czerwca 1944 roku oprócz możliwości skorzystania z dożywiania podopieczni otrzymali przydziały. Nie były one zbyt wielkie, gdyż np. w grudniu rozdysponowano wśród 15 rodzin: 20 kg mąki, 9 kg cukru, 2 kg miodu, 6 kg kawy, 2 pudełka mleka w proszku, 109 jaj, 5 kg marmolady, 5 kg masła, 22 paczki grysiku i 2 paczki zup. Z kolei w styczniu 1944 roku przydział otrzymali Wołyniacy (10 kg mąki). Co prawda w kwietniu przydziały przekazano 42 rodzinom, ale jeżeli np. na jedną przypadały 3 kg mąki, 2,5 kg

¹²⁶⁰ F, Biedrawa, *Moje Wspomnienia z lat okupacji hitlerowskiej*, s.8 mps w zbiorach autora.

¹²⁶¹ F, Biedrawa, *Moje Wspomnienia z lat okupacji hitlerowskiej*, s.9, mps w zbiorach autora.

kaszy, 2,5 kg ziemniaków, to nie były to ilości imponujące. Podopieczni otrzymali wówczas jeszcze inne produkty, ale też w niewielkiej ilości.

Funkcjonowanie delegatury było możliwe również dzięki ofiarności miejscowego społeczeństwa. Z kolei zbiórka wśród miejscowej ludności przyniosła 1180 zł. Składki trzecioniedzielne z parafii Dobczyce i Raciechowice od października do kwietnia zasiły kasę delegatury kwotą 5247, 60 zł¹²⁶².

Podobnie jak w przypadku innych delegatur działalność placówki opiekuńczej z Wiśniowej ograniczała się do rozdzielaniu otrzymanych darów z Rady Głównej Opiekuńczej. Gmina udzielała niewielkiej pomocy wypłacając wysiedleńcom po 5 zł zapomogi i 2-3 kg mąki na osobę miesięcznie¹²⁶³.

Kolejna lustracja przynosi bardziej szczegółowe informacje o zakresie pomocy. Wśród 50 osób rozdzielono następujące produkty: 66 paczek zup grochowych, 6 sztuk pasty grochowej, 36 sztuk kostek bulionowych, 1 puszka (5 kg) ekstraktu mięsnego, 1 puszka biokleiny. Ponadto dzięki środkom z Pol. K. O., przy udziale finansowym gminy, udało się zorganizować półkolonie. Podjęto także staranie zmierzające do usamodzielnienia się podopiecznych. W tym celu gmina zatrudniła do prac przy naprawie dróg i mostów¹²⁶⁴.

W następnym okresie sprawozdawczym delegatura otrzymała 222 kg cukru, 37,5 kg miodu sztucznego i 17,5 kg kawy. Przydziały wydawano stopniowo po 25 dkg cukru oraz ½ kg miodu na rodzinę¹²⁶⁵. Pomiędzy lutym, a czerwcem 1942 roku podopiecznym tylko raz rozdawano towary uzyskane z Polskiego Komitetu Opiekuńczego. Wówczas pomiędzy 70 osób rozdzielono: 51 kg cukru, 34 kg sztucznego miodu i 19 paczek zup grochowych. Ponadto w okresie od lutego do czerwca wypłacano niewielkie zasiłki.

¹²⁶² ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 31-33, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Raciechowicach dokonanej 1 czerwca 1944 roku.

¹²⁶³ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – powiat, sygn.. 29/555/30, s. 738, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Wiśniowej k/Dobczyce z siedzibą w Glichowie dokonanej w dniu 28 maja 1941 roku.

¹²⁶⁴ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – powiat, sygn.. 29/555/30, s. 740, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Wiśniowej k/Dobczyce z siedzibą w Glichowie dokonanej w dniu 20 września 1941 roku; biokleina – specjalny preparat odżywczo-witaminowy, który podawano dzieciom zob. P. Kiernikowski, *Irena Gwiazdowska – zasłużona działaczka Polskiego Czerwonego Krzyża i Polskiego Komitetu Opiekuńczego w czasie okupacji w Chełmie*, [w:] Chełm nieznan. Ludzie – Miejsca – Wydarzenia, pod red. M. Karwatowskiej, Chełm 2009, s. 48.

¹²⁶⁵ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – powiat, sygn.. 29/555/30, s. 743, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Wiśniowej k/Dobczyce z siedzibą w Glichowie dokonanej w dniu 12 lutego 1941 roku.

Warto również podkreślić, że delegaturze udało się pozyskać od gminy działki na których podopieczni mogli założyć niewielkie ogródki w celu uprawiania warzyw¹²⁶⁶. Delegatura dość oszczędnie wydawała produkty żywnościowo, skoro w jeszcze pod koniec października w magazynach znajdowało się 113 kg cukru. Jednakże lustrator podkreślił, że wspomniany cukier był wydawany tylko najbardziej potrzebującym. W tym czasie odpłatnie rozdysponowano 20 par drewniaków i kilka sztuk odzieży¹²⁶⁷. W 1943 roku nastąpiło znaczne pogorszenie się sytuacji gospodarczej. Dotknęło to również podopiecznych, gdyż zmniejszono przydziały. Co prawda rozdzielono kilkanaście sztuk odzieży oraz par drewniaków, ale przydziały żywnościowe w okresie sprawozdawczym były bardzo niewielkie. Z kolei na początku 1944 roku podopieczni mogli liczyć na przydział 1 kg płatków owsianych na osobę. Miód, marmolada, cukier były rozdzielano tylko pomiędzy chorych. Nieco inną sytuację mieli uciekinierzy z Wołynia, którzy uzyskali z gminy po 100 kg ziemniaków (12 zł) na głowę oraz drewno miękkie na opał po cenach urzędowych. Warto podkreślić, że miejscowa delegatura dysponowała dość dużymi zapasami magazynowymi, ale uczyniła to celowa obawiając się trudnej sytuacji w okresie przednówka¹²⁶⁸.

Delegatury zmagaly się od samego początku z niewystarczającymi przydziałami żywności przy rosnącej stale liczbie osób potrzebujących. Nie inaczej było w Dobczycach. Z jednej strony pomocą otoczono mieszkańców: osoby mieszkające w domu starców (przypuszczalnie tzw. dom ubogich) oraz przede wszystkim dzieci. W związku z niewielkimi przydziałami żywności zdecydowano się otworzyć kuchnię, którą zorganizowano w ochronce. W ten sposób starano się maksymalnie wykorzystać dostępne środki. Już w maju 1941 wydawano dziennie 65 obiadów¹²⁶⁹. Z uwagi jednak na trudności aprowizacyjne posiłki składały się jedynie z gęstej zupy, a 2 razy w tygodniu do posiłku był dodawany chleb¹²⁷⁰. Kuchnia funkcjonowała od maja 1941 roku aż do co

¹²⁶⁶ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – powiat, sygn. 29/555/30, s. 747, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Wiśniowej k/Dobczyce z siedzibą w Glichowie dokonanej w dniu 26 czerwca 1942 roku.

¹²⁶⁷ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – powiat, sygn. 29/555/30, s. 751, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Wiśniowej k/Dobczyce z siedzibą w Glichowie dokonanej w dniu 29/30 października 1942 roku.

¹²⁶⁸ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – powiat, sygn. 29/555/30, s. 757-758, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Wiśniowej k/Dobczyce dokonanej w dniu 28 marca 1944 roku.

¹²⁶⁹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 262, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonana 28 maja 1941 Dobczyce.

¹²⁷⁰ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 266, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Dobczycach dokonanej 22 sierpnia 1941 roku.

najmniej wiosny 1944 roku. Najważniejsze dane dotyczące istnienia tej placówki zostały zebrane w poniższej tabeli.

Tab. 100. Ilość osób korzystających z kuchni prowadzonej przed Delegaturę Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Dobczycach w latach 1941-1944

Data lustracji	Ilość osób			Uwagi	Rodzaje posiłków
	dzieci	dorośli	ogółem		
28 maja 1941 roku	¹²⁷¹	-	65	-	Obiady jednodaniowe z chlebem
22 sierpnia 1941 roku	89	26	95	-	Gęsta zupa; dwa razy w tygodniu dodaje się chleb do zupy
29 wrzesień 1941 roku	-	-	93	W tym czasie kuchnia była zamknięta i trwały przygotowania do ponownego jej uruchomienia	-
13 lutego 1942 roku	65	15	80	Dotychczasowy lokal w kuchni została zmieniony z ochronki Sióstr Służebniczek na mieszkanie prywatne	-
25 i 26 czerwca 1942 roku	85	15	100	10 groszy za posiłek (90% otrzymuje za darmo)	Zupy, zacierki albo kawa/herbata z chlebem lub z marmoladą
23/24 lutego 1943 roku.	-	-	60	Płatny 20 groszy za posiłek	-
29 marca 1944 rok	-	-	60	15 zł (opłata miesięczna)	Zupa ziemniaczana, barszcz z ziemniakami, zacierka, czasem kawa z chlebem

Źródło: ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 261-290.

Z posiłków w kuchni korzystało od 60 do 100 osób. Początkowo były one bezpłatne. Już jednak w 1942 roku wprowadzono niewielkie opłaty, które z czasem wzrosły z 10 do 30 groszy za posiłek. W menu stanowiły początkowo zupy z dodatkiem chleba. z czasem jednak posiłek ograniczał się do chleba z marmoladą podanego z kawą lub herbatą.

¹²⁷¹ Brak danych.

Delegatura w Gdowie również zdecydowała się uruchomić kuchnie ludowe. Zlokalizowano je w Gdowie i w Fałkowicach. Po raz pierwszy wymienione zostały one w czerwcu 1942 roku, choć jak zostało to ujęte w sprawozdaniu z przeprowadzonej lustracji, funkcjonowały od 1 marca 1942 roku. Istniała o dla ubogich. Najważniejsze dane zostały ujęte w poniższej tabeli

Tab. 101. Ilość osób korzystających z posiłków kuchni w Gdowie i Fałkowicach

Data lustracji	Kuchnie	Ilość osób	Rodzaje posiłków	Posiłek w dniu lustracji
2 czerwca 1942 ¹²⁷²	Gdów	57	Zupy treściwe albo kawa z mlekiem z kromką chleba posmarowana marmoladą	Zupa koperkowa z kaszą jaglaną
	Fałkowice	50	- ¹²⁷³	Zupa na maślanec z kaszą oraz z kromką chleba
25 lutego 1943 ¹²⁷⁴	Gdów	98	-	Zupa sporządzona z 7 kg marchwi, 5 kg maki żytniej, 3 kg kaszy siekanki, 30 dkg tłuszczu, cebula, ziemniaki
	Fałkowice	84	Zupa lub kawa z mlekiem z chlebem 10 dkg	
27 września 1943 ¹²⁷⁵	Gdów ¹²⁷⁶	50	-	-
	Fałkowice	60	-	-
20 stycznia 1944 roku ¹²⁷⁷	Gdów	215 ¹²⁷⁸	-	Zupa krupnik osób: 8 kg kartofli, 5 kg marchwi, 4 kg kaszy, 3 kg mąki na łazanki, 60 dkg roztopionego masła oraz w mniejszej ilości inne składniki; w tym dniu w Gdowie wydano ją dla 110 osób

¹²⁷² ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 319, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 2 czerwca 1942 roku; W czerwcu 1942 posiłki wydawano jedynie dzieciom.

¹²⁷³ Brak danych.

¹²⁷⁴ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 325, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 25 lutego 1943 roku.

¹²⁷⁵ Kuchnie z dniem 1 września przerwały swoją działalność, zob. ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 327, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Gdowie dokonanej 27 września 1943 roku.

¹²⁷⁶ Kuchnie funkcjonują, ale brak szczegółowych danych.

¹²⁷⁷ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 331 Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 20 stycznia 1944 roku

¹²⁷⁸ W lustracji ilość osób podano łącznie.

	Fałkowice		-	
8 maja 1944 roku ¹²⁷⁹	Gdów	212-215	Krupnik, owsianka, zupa ziemniaczana, kawa z dodatkiem mleka	Krupnik: 7 kg kaszy, 60 dkg słoniny, 18 kg chleba – posiłki są bezpłatne
	Fałkowice			-

Źródło: ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 319-338, Sprawozdania z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie.

Można zaobserwować, że z biegiem czasu ilość osób korzystających z ciepłych posiłków rosła. Początkowo było ich około 100, a na początku 1944 roku ponad 200. Trudno jednak stwierdzić jak często podawano zupy. Niemniej jednak po ilości składników użytych do ugotowania należy stwierdzić, że jak na warunki wojenne były one urozmaicone. Ponadto były one, przynajmniej w maju 1944 roku, bezpłatne¹²⁸⁰. Z uwagi na niedobory żywności funkcjonowanie takich instytucji było wręcz niezbędne. Tym bardziej, że dochodziło do sytuacji, kiedy to blisko połowa przydzielonej żywności okazywała się niezdatną do spożycia, np. na początku 1942 roku na 12 q ziemniaków 5 q było zgniłych. Ponadto istotne wsparcie zapewniała mleczarnia, która dostarczała 30 litrów odtłuszczonego mleka w cenie 20 groszy za litr oraz 10 kg twarogu. Pod koniec 1943 roku mleczarnia dostarczała 12 litrów mleka dziennie¹²⁸¹. Niestety od 15 kwietnia 1944 roku dostawy mleka stały się niemożliwe, gdyż mleczarnia musiała odstawić mleko do szpitala w Krakowie¹²⁸². Jednocześnie władze gminy bezpłatnie dostarczały drewno na opał, a także żywność po cenach urzędowych np. 6 kg mięsa¹²⁸³. Sytuacja w maju 1944 roku była na tyle trudna, że funkcjonowanie kuchni w Gdowie i Fałkowicach było możliwe dzięki zaciągniętej pożyczce u ks. Franciszka Stopki¹²⁸⁴.

Kuchnie zostały zorganizowane także w gminie Raciechowice. Pomimo dużej ilości podopiecznych udało się delegaturze zorganizować w lutym 1942 roku trzy punkty dożywiania dzieci: w Brzezowej, Kornatce, w Czasławiu. Pierwszy z nich był prowadzony

¹²⁷⁹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy, sygn. 29/555/29, s. 337, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Gdowie dokonanej 8 maja 1944 roku.

¹²⁸⁰ W pozostałych sprawozdaniach nie określono czy posiłki były wydawane bezpłatnie, czy też za odpłatnością.

¹²⁸¹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 329, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 27 września 1943 roku.

¹²⁸² ANK, Polski Komitet Opiekuńczy, sygn. 29/555/29, s. 338, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Gdowie dokonanej 8 maja 1944 roku.

¹²⁸³ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 319, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Gdowie dokonanej 2 czerwca 1942 roku.

¹²⁸⁴ J. Gapys, *Polskie rzymskokatolickie duchowieństwo w Radzie Głównej Opiekuńczej 1939-1945, Kielce 2010*, s. 171.

przez kierownika szkoły Antoniego Jurasę i jego żonę. Dzieci mogły bezpłatnie zjeść ugotowaną zupę albo chleb z marmoladą. Z tej formy dożywiania korzystało od 30 do 45 osób. Z kolei w Kornatce dzieci otrzymywały zupę lub napar z kwiatu lipowego z chlebem posmarowanym marmoladą lub sztucznym miodem. Z posiłków korzystało 40 dzieci. Tak jak i w przypadku Brzezowej kuchnię zajmował się kierownik szkoły. Nieco inaczej sytuacja przedstawiała się w odniesieniu do placówki w Czaślawiu. Kuchnię prowadziła tutaj niejaka Zielińska, której pomagała kucharka pobierająca wynagrodzenie. Z bezpłatnego dożywiania korzystało 43 dzieci, którym wydawano zupy lub kawę z chlebem i marmoladą. W pierwszym z nich korzystało 30-45 dzieci¹²⁸⁵. Niestety kuchnie funkcjonowały tylko do końca lipca. Było to spowodowane wyczerpaniem się produktów żywnościowych. Co ciekawe na skutek zamknięcia tych punktów dożywiania władze lokalne przestały dostarczać przydziały: chleba, mąki i ziemniaków. Stąd też działalność delegatury w III kwartale 1942 roku ograniczyła się do rozdawania przydziałów uzyskanych z Pol. K. O¹²⁸⁶.

Pomiędzy październikiem 1942 r., a czerwcem 1943 roku udało się jednak uruchomić na nowo punkty dożywiania. W stosunku do wcześniejszego okresu ich funkcjonowania zwiększyła się ilość osób korzystających z tej pomocy. W Brzezowej z posiłków przygotowywanych przez kuchnie korzystało 61 osób, w Kornatce i Czaślawiu po 50 osób. Jednakże posiłki były mniej kaloryczne. Podstawę stanowiły płatki owsiane z mlekiem, przy czym do przygotowania takiego dania w Brzezowej w dniu lustracji wykorzystano: 7 kg płatków, 6 litrów pełnego mleka i 20 litrów wody. Podawano również zupy, choć np. w Kornatce zaledwie 3 razy w tygodniu. Najczęściej jednak posiłek ograniczał się kawałka chleba (10 dkg), który był posmarowany marmoladą lub miodem. Tego typu dieta wynikała w znacznej mierze z ilości produktów pozyskiwanych z Polskiego Komitetu Opiekuńczego. W okresie sprawozdawczym otrzymano bowiem: 45 kg cukru, 72 kg marmolady, 48 kg sztucznego miodu, 250 kg maki żytniej i jęczmiennej oraz 275 kg płatków. Przydziały te rozdzielono na funkcjonujące kuchnie. Z uwagi na trudną sytuację ekonomiczną delegatura mogła liczyć na składki 3-niedzielne, które przyniosły w kwietniu ok. 1500 zł w. Z kolei w naturze pozyskano drewno, które było

¹²⁸⁵ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 11, 13, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Raciechowicach z siedzibą w Brzezowej dokonanej 19 czerwca 1942 roku.

¹²⁸⁶ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 19-20, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Raciechowicach z siedzibą w Brzezowej dokonanej 29 października 1942 roku.

niezbędne w funkcjonowaniu kuchni¹²⁸⁷.. Dożywianie prowadzono również w okresie od grudnia 1943 do czerwca 1944 roku. Z tej formy pomocy korzystało systematycznie 180 osób.

Delegatura w Wiśniowej również zorganizowała punkty dożywiania. Dysponujemy dość skąpymi informacjami na temat ich funkcjonowania. Pierwsza tego typu inicjatywa pojawiła się w sierpniu 1941 roku. Wówczas to dla dzieci zorganizowano półkolonie w Węglówce gdzie wydawano dzieciom posiłki. Z tej formy pomocy skorzystało około 50 dzieci¹²⁸⁸. Z kolei w grudniu 1941 roku kuchnia działała w szkole w Lipniku z której korzystało 72 dzieci (38 chłopców i 34 dziewczynek). W okresie 2-22 grudnia wydano łącznie 1440 obiadów. Niestety na skutek silnych mrozów akcję dożywiania wstrzymano. Zdecydowano, że zostanie ona wznowiona po ponownym otwarciu szkoły. Jednocześnie charakteryzowana instytucja charytatywna przystąpiła do organizacji jeszcze 2 innych punktów, a mianowicie w Wiśniowej, gdzie z posiłków miano korzystać 150 osób. Z kolei w Węglówce podobną formę pomocy przewidziano dla 80 dzieci¹²⁸⁹. Ostatecznie kuchnia została uruchomiona jedynie w Wiśniowej. Rozpoczęła ona swoją działalność w marcu 1942 roku i zlokalizowana ona była w budynku dawnej bożnicy żydowskiej. Dożywianiem objęto 65 wysiedlonych i 47 biednych miejscowych. Ogółem z posiłków korzystało 112 osób, w tym 71 dzieci i 41 starszych. Menu składało się z treściwej zupy np. zupa ziemniaczana, krupnik i 8 dkg pieczywa lub też 3 razy w tygodniu podopieczni otrzymywali kawę z chlebem wypiekany z przydziałowej mąki. W czasie przeprowadzonej lustracji udało się uzyskać deklarację ze strony kierownika mleczarni że kuchnia będzie otrzymywała 20-30 litrów mleka chudego w cenie 25 groszy za litr. W funkcjonowaniu punktu dożywiania miała również pomóc gmina¹²⁹⁰. Kuchnia funkcjonowała jedynie do 15 lipca 1942 roku. Ponownie wznowiła swoją działalność w lutym 1943 roku świadczyła pomoc do czerwca tegoż roku. Posiłki składały się, albo z zupy ziemniaczanej, płatków owsianych bądź też

¹²⁸⁷ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 23-25, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Raciechowicach z siedzibą w Brzezowej dokonanej 23 czerwca 1943 roku.

¹²⁸⁸ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/30, s. 740, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Wiśniowej k. Dobczyce z siedzibą w Glichowie, dokonanej 20 września 1941 roku.

¹²⁸⁹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – powiat, sygn.. 29/555/30, s. 743, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Wiśniowej k/Dobczyce z siedzibą w Glichowie dokonanej w dniu 12 lutego 1942 roku.

¹²⁹⁰ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – powiat, sygn.. 29/555/30, s. 747, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. KO w Wiśniowej k/Dobczyce z siedzibą w Glichowie dokonanej w dniu 26 czerwca 1942 roku.

kawy, którą wydawano z chlebem posmarowanym marmoladą. W tym okresie czasie wzrosła liczba osób korzystających z kuchni, gdyż wyniosła 125 osób¹²⁹¹. W sprawozdaniu z marca 1944 roku odnajdujemy informację o tym, że delegatura zamierzała otworzyć kuchnię od kwietnia. Stosunkowo późne otwarcie kuchni było spowodowane trudną sytuacją żywnościową, ale jak już zaznaczono starano się zaoszczędzić suchy prowiant na najcięższy okres przednowka¹²⁹².

Dzięki działalności delegatur Polskiego Komitetu Opiekuńczego udało się poprawić trudną sytuację egzystencjalną biedniejszych mieszkańców, w tym przede wszystkim przesiedleńców z terenów wcielonych do III Rzeszy i uchodźcom z Wołynia. Pomoc ta była efektywniejsza dzięki zaangażowaniu miejscowej ludności, w tym ziemian i duchowieństwa. Ważnym aspektem działalności była również pomoc medyczna, szczególnie, że kilkakrotnie stwierdzano większą zachorowalność na takie choroby jak: grypa, czerwonka, tyfus, czy też gruźlica, której przypadki zanotowano między innymi w Gdowie¹²⁹³.

4. Szkolnictwo podczas okupacji

Okres okupacji niemieckiej wiązał się z istotnymi zmianami w zakresie funkcjonowania szkolnictwa. W pierwszych dniach wojny na obszarze zajęтым przez III Rzeszę ustanowiono Zarząd Wojskowy¹²⁹⁴. Wydał on zarządzenie, nakazujące ludności powrót do wykonywanych obowiązków, które zostały przerwane na wskutek działań wojennych. Objęło to również szkoły, które w ciągu miesiąca wznowiły swoją działalność¹²⁹⁵. Należy jednak podkreślić, że dużą rolę w szybkim uruchomieniu szkół odegrała społeczna Tymczasowa Komisja Szkolna, która powstała 9 września, a 11 września 1939 r. wezwała nauczycieli do rejestracji. Komisja postawiła sobie za cel pilne uruchomienie szkolnictwa nie tylko z poczucia odpowiedzialności za dzieci i młodzież,

¹²⁹¹ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – powiat, sygn.. 29/555/30, s. 753, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Wiśniowej k/Dobczyce dokonanej w dniu 24 czerwca 1943 roku

¹²⁹² ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków – powiat, sygn.. 29/555/30, s. 757, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Wiśniowej k/Dobczyce dokonanej w dniu 28 marca 1944 roku.

¹²⁹³ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 317, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Gdowie dokonanej 2 czerwca 1942 roku.

¹²⁹⁴ Hitler odpowiednie wytyczne wydał już 8 września, które stały się podstawą dekretu z dnia 25 września 1939 roku, zob. W. Kozyra, *Okupacyjna administracja...*, „Annales Universitatis Mariae Curie – Skłodowska Lublin – Polonia, sectio G (Ius)” 2013, vol. 60, nr 1, s. 37.

¹²⁹⁵ I. Jakubiec, B. Chrzan, S. Gawęda, *Kierownicze ośrodki tajnego szkolnictwa na obszarze podziemnego Okręgu Szkolnego Krakowskiego w latach 1939-1945*, [w:] „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych: Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego. cz. 6”, 1970, t.11 s.18.

ale również, co podkreśla J. Chrobaczyński, z przesłanek politycznych. Miało to potwierdzić bowiem istnienie państwa polskiego¹²⁹⁶.

Na przełomie września i października uruchomiono placówki oświatowe na omawianym obszarze. Dotychczasowa kwerenda źródłowa pozwoliła ustalić konkretną datę w przypadku kilku szkół. Już 27 września 1939 r. rozpoczęły się zajęcia w szkole w Kędzierzynie. Kilka dni później, tj. 4 października, dzieci mogły się uczyć w Dziekanowicach, a 12 października w Dobczycach¹²⁹⁷. Czasami opóźnienie wynikało ze zniszczeń budynków, do których doszło we wrześniu 1939 roku. O takiej sytuacji możemy między innymi przeczytać w kwestionariuszu, jaki został przesłany przez kierownictwo szkoły w Czaślawiu do Zespołu Badawczego do Dziejów Oświaty w latach Okupacji Hitlerowskiej 1939-1945. Wynika z niego, że budynek szkolny został splądrowany przez ludność z terenów górskich, która uciekała przed postępującymi wojskami niemieckimi¹²⁹⁸. Na podstawie dostępnych materiałów źródłowych możemy stwierdzić, że najpóźniej naukę szkolną rozpoczęto w Poznachowicach Górnych tj. 1 listopada. Miało to wynikać z postawy mieszkańców, którzy „ukrywając się przed Niemcami nie posyłali dzieci do szkoły¹²⁹⁹

Zarząd Wojskowy nie ingerował w działalność szkół. Sytuacja zmieniła się po utworzeniu 26 października 1939 roku Generalnego Gubernatorstwa, a w ślad za tym Urzędu Generalnego Gubernatora, który z czasem przekształcono w Rząd Generalnego Gubernatorstwa. Został wówczas powołany Wydział Nauki, Wychowania i Kształcenia Ludowego, który później przemianowano na Wydział Główny Wiedzy i Nauki przy Rządzie Generalnego Gubernatorstwa¹³⁰⁰ przypis. Kilka dni później zostało wydane pierwsze rozporządzenie dotyczące szkolnictwa. Na jego mocy wprowadzono segregację w placówkach oświatowych, tj. dzieci niemieckie miały uczyć się tylko w niemieckich, a dzieci polskie tylko w polskich szkołach. Ponadto polskie szkoły miały podjąć swoją działalność, ale w przypadku tzw. szkolnictwa fachowego zabroniono używania terminu „gimnazjum” i „liceum”¹³⁰¹. Struktura zarządu szkolnego została określona w

¹²⁹⁶ J. Chrobaczyński, *Szkolnictwo krakowskie...*, s. 16.

¹²⁹⁷ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 330.

¹²⁹⁸ Archiwum Nauki PAN i PAU, Zespół Badawczy do Dziejów Oświaty w latach Okupacji Hitlerowskiej 1939-1945, sygn. K-17/W 16/1/, Czaśław (I/3/Myśl./K).

¹²⁹⁹ Archiwum Nauki PAN i PAU, Zespół Badawczy do Dziejów Oświaty w latach Okupacji Hitlerowskiej 1939-1945, sygn. K-17/W 16/1/, Poznachowice Górne (I/9/Myśl./K)

¹³⁰⁰ I. Jakubiec, B. Chrzan, S. Gawęda, dz. cyt., s. 19.

¹³⁰¹ *Rozporządzenie o szkolnictwie w Generalnym Gubernatorstwie z 31 października 1939 roku*, (Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów 1939, nr 3); E.

rozporządzeniu Generalnego Gubernatora z 16 marca 1940 roku. Szkolnictwo podporządkowano władzom administracji ogólnej. W każdym dystrykcie powołano do życia Wydziały Nauki i Wykształcenia oraz utworzono stanowiska radców szkolnych (powiatowych lub miejskich)¹³⁰².

W listopadzie 1939 roku zamknięto szkoły wyższe i średnie. Władze okupacyjne zdecydowały się na pozostawienie szkół powszechnych i szkół zawodowych, ale z okrojonym programem nauczania. Szczegółowe wytyczne dla szkolnictwa polskiego i niemieckiego ustalono na posiedzeniu powiatowych pełnomocników szkolnych w Krakowie, które odbyło się 19 grudnia 1939 roku. Zdecydowano o utrzymaniu siedmioletniego obowiązku szkolnego. Niemniej jednak wprowadzono pewne zastrzeżenie. Otóż młodzież w ciągu ostatnich dwóch lat nauki miała być maksymalnie zwalniana do wszelkich prac w domu. Ponadto w celu oszczędności zwiększono liczebność klas, co było związane z redukcją zatrudnienia nauczycieli. Liczebność klas określono początkowo na 70-80 uczniów później podniesiono ją do 100. Należy również zaznaczyć, że zalecono częstą rotację nauczycieli w obrębie powiatu. W tym wypadku chodziło o to, aby kadra pedagogiczna nie była związana z miejscową ludnością¹³⁰³. Jednakże dopiero 30 lipca 1943 roku wydano dokument, w którym zawarto szczegółowe rozwiązania w zakresie funkcjonowania szkół powszechnych¹³⁰⁴. Omówiono tam stopień organizacji, ramowy plan nauczania oraz program nauczania szkół powszechnych. Przyjęte rozwiązania w zakresie stopnia organizacji szkół ujmuje poniższa tabela.

C. Król, *Polityka hitlerowska wobec szkolnictwa polskiego na terenie Generalnej Guberni (1939-1945)*, Warszawa 1979, s.27

¹³⁰² I. Jakubiec, B. Chrzan, S. Gawęda, *Kierownicze ośrodki...*, s.18-19.

¹³⁰³ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. II..., s. 148-149.

¹³⁰⁴ *Reorganizacja nauczania w polskich szkołach powszechnych (Neuordnung des Unterrichts an polnischen Volksschulen)*, 1943 (brak miejsca wydania).

Tab. 102. Stopień organizacyjny szkół w okresie międzywojennym i w czasie okupacji hitlerowskiej

Stopień organizacyjny szkoły	Okres międzywojenny	Okres okupacji
	Liczba uczniów	Liczba uczniów ¹³⁰⁵
1-klasowa	do 60	Od 20 do 100
2-klasowa	od 61 do 100	101-180
3-klasowa	od 101 do 150	181-250
4-klasowa	Od 151 do 200	251-320
5-klasowa	Od 201 do 250	321-400
6-klasowa	Od 251 do 300	401-460
7-klasowa	Ponad 300	461-500

Źródło: Z. Ruta, *Szkolnictwo powszechne...*, s. 28, *Reorganizacja nauczania w polskich szkołach powszechnych (Neuordnung des Unterrichts an polnischen Volksschulen)*, 1943, s. 23-24.

Rozwiązania przyjęte w 1943 roku wskazują wyraźnie na to, że jednym z podstawowych celów polityki w zakresie edukacji było obniżenie poziomu nauczania, co można było stosunkowo szybko osiągnąć poprzez drastycznie zwiększenie liczebności klas. Przy okazji warto zaznaczyć, że Niemcy do określenia stopnia organizacji szkoły przyjmowali ilość uczniów regularnie uczęszczających do szkoły. Dodatkowo takie działanie można nie wymagało żadnych nakładów finansowych, wręcz przeciwnie, generowało oszczędności.

Jak już wspomniano nastąpiły zmiany programowe. Z programów nauczania usunięto historię, geografę, i literaturę. W ślad za tym w już grudniu 1939 roku rozpoczęto konfiskatę podręczników z tych przedmiotów. Z kolei w styczniu 1940 roku zapadła decyzja o wycofaniu wszystkich polskich podręczników. Ponadto na mocy zarządzeń władz niemieckich wprowadzono zakaz korzystania z pomocy naukowych i zbiorów bibliotecznych. W związku z wycofaniem polskich podręczników, które według władz niemieckich „okazały się zupełnie nie do przyjęcia”, zaistniała konieczność opracowania nowych. Okazało się to jednak niewykonalne. Było to spowodowane niemożnością pozyskania autorów. W czasie okupacji ukazały się zaledwie 3 podręczniki. Problem z opracowaniem nowych podręczników zmusił władze niemieckie do zastosowania środka zastępczego, jakim było wydawanie czasopism „Mały Ster” i „Ster”. Miały one odgrywać istotną rolę w wychowaniu Polaków na tanią siłę roboczą.

¹³⁰⁵ Ilość uczniów regularnie uczęszczających do szkoły.

Świadczą o tym treści tam zamieszczane¹³⁰⁶. Podkreślano rolę pracy fizycznej między innymi takimi wierszykami propagandowymi jak „Rzemieślnik”, w którym możemy przeczytać następującą sentencję „Źle próżniakom jest na świecie, często łakną chleba. Więc pracujmy, więc pracujmy, bo pracować trzeba”¹³⁰⁷. Ponadto umieszczano artykuły na temat czystości i higieny. Nie można zapomnieć również o świadomym unikaniu zamieszczania na łamach czasopisma jakichkolwiek wzmianek o tradycji i historii Polski. Było to elementem polityki wynaradawiania¹³⁰⁸.

Jak przebiegała realizacja tych zarządzeń na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego? W Dobczycach zniszczono uległy zniszczeniu pomoce naukowe zarówno te znajdujące się w szkole jak i siedzibie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” i strażnicy. Ponadto zniszczono około 300 książek z czytelnicy katolickiej¹³⁰⁹. Część ocalałych książek z pieczętą Czytelnia Katolicka weszła po wojnie w skład księgozbioru Miejskiej Biblioteki Publicznej¹³¹⁰. Podobnie sytuacja wyglądała w szkołach gmin zbiorowych Gdów, Raciechowice i Wiśniowa. Mieszkańcy, w tym również nauczyciele nie wykonywali w pełni zarządzeń okupanta. Sytuacja taka miała miejsce między innymi w Bilczycach, Czasławiu, Stryszowej, Krzesławicach i Lipniku¹³¹¹.

Dużym utrudnieniem w zakresie edukacji było również zajmowanie budynków szkolnych na magazyny czy też kwaterunek wojska. Taka sytuacja była między innymi w Wiśniowej. Tylko w 1 na 4 sale lekcyjne mogły się odbywać zajęcia szkolne, gdyż 2 zamieniono na magazyn kontyngentowy, a w czwartej mieszkał kierownik szkoły wraz z rodziną. Było to spowodowane tym, że jego mieszkanie służbowe zostało zajęte i zamienione na posterunek policji granatowej i żandarmerii¹³¹². Do zajęcia sali lekcyjnej na magazyn zboża doszło również w Czasławiu. Miało to miejsce w roku szkolnym

¹³⁰⁶ Eugeniusz C. Król, *Niemieckie czasopisma w języku polskim dla szkolnictwa polskiego w Generalnej Guberni* („Ster”, „Mały Ster”, „Zawód i Życie”), „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1978 (17/1), s. 109-122.

¹³⁰⁷ „Ster. Ilustrowane czasopismo dla młodzieży” 1940-1941 nr 1 (wrzesień 1940), s. 3.

¹³⁰⁸ Eugeniusz C. Król, *Niemieckie czasopisma...*, s. 116.

¹³⁰⁹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 65, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), miasto Dobczyce.

¹³¹⁰ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 449.

¹³¹¹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 897, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Lipnik; sygn. 29/691/UW II 395, s. 607, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Krzesławice; Archiwum Nauki PAN i PAU, Zespół Badawczy do Dziejów Oświaty w latach Okupacji Hitlerowskiej 1939-1945, sygn. K II-17/W16/1, Bilczyce (I/1/Myśl./K), Czasław (I/3/Myśl./K), Stryszowa (I/1/10/Myśl./K).

¹³¹² S. Piechowicz, *W Wiśniowej...*, s. 51. W 16/1

1942/43¹³¹³. Podobnie było w Gdowie, gdzie władze niemieckie w latach 1943-1944 zajęły większość pomieszczeń, a także podwórko na warsztaty sprzętu wojskowego. Wymusiło to konieczność zmian organizacyjnych w procesie kształcenia. Lekcje odbywały się w salach, gdzie przebywały 2 lub 3 klasy równocześnie¹³¹⁴. Z kolei w Dobczycach często wojsko kwaterowało w roku szkolnym 1940/41, co skutkowało przerwami w nauce¹³¹⁵. Również ochronka była zajmowana przez wojsko. Tak stało się między innymi w kwietniu 1941 czy też w 1944 roku. Wówczas to 25 maja ochronkę zajęła policja. Siostry na nowo mogły się sprowadzić dopiero 1 sierpnia, jednakże już 14 sierpnia budynek zajęły oddziały wojskowe i stacjonowały tam do połowy października. Omawiana placówka opiekuńcza została ponownie zarekwirowana z początkiem grudnia, kiedy to umieszczony tam został sztab wojsk niemieckich¹³¹⁶. Należy jeszcze wspomnieć o jednym aspekcie, który utrudniał funkcjonowanie szkół. Niemcy zaangażowali nauczycieli do przeprowadzenia spisów, tak było np. w Gdowie¹³¹⁷.

Przeszkodą w funkcjonowaniu szkół był brak drewna na opał. Potwierdzają to liczne wzmianki źródłowe. Na przykład w Gdowie władze gminy nie dostarczały w ogóle opału. W związku z tym salę ogrzewano tym, co dzieci same przyniosły z domu¹³¹⁸. Z kolei z zapisów kroniki szkoły w Dobczycach wynika, że problemy z drewnem na opał były przez cały okres okupacji. Niejednokrotnie naukę zawieszano, tak jak w grudniu 1939 roku. Ponadto jak zaznaczyła E. Wątorówna, brak opału przyczyniał się również do niskiej frekwencji¹³¹⁹. Z podobnymi wyzwaniami mierzyła się także szkoła w Dziekanowicach. Najlepiej to ilustruje następujący fragment kroniki szkolnej:

„W miesiącu styczniu [1940 r. – uwaga aut.] zapanowały silne mrozy dochodzące do –32 stopni, którym towarzyszyły duże opady śnieżne, wskutek czego frekwencja pogorszyła się szczególnie w niższych oddziałach, jakkolwiek poprzednio z niestosowania przymusu szkolnego była słaba w oddziale czwartym. Powtórzyła się historia z roku 1929, kiedy to matki przynosiły dzieci na rękach lub przywożono końmi

¹³¹³ Archiwum Nauki PAN i PAU, Zespół Badawczy do Dziejów Oświaty w latach Okupacji Hitlerowskiej 1939-1945, sygn. K II–17/W16/1, Czasław (I/3/Myśl./K).

¹³¹⁴ P. Gumułka, dz. cyt., s. 102.

¹³¹⁵ Arch. SP Dobczyce, Kronika 7-klasowej szkoły powszechnej w Dobczycach ([1792] 1902-1953), (brak paginacji).

¹³¹⁶ Arch. SS NMP, Informacje o domu SS. Służebniczek NMP NP Dobczyce 1933-1958, s. 29, 35.

¹³¹⁷ P. Gumułka, dz. cyt., s. 102.

¹³¹⁸ Tamże, s. 101.

¹³¹⁹ Arch. SP Dobczyce, Kronika 7-klasowej szkoły powszechnej w Dobczycach ([1792] 1902-1953), (brak paginacji).

na sankach. Dzieci marnie ubrane - kompletny brak ciepłej odzieży, butów przyczynił się do odmrożenia nóg, rąk, uszu - wobec czego część dzieci dłuższy czas pozostawała w domu, mimo że szkoła przez cały ciąg była czynna”¹³²⁰.

Frekwencję w szkołach możemy odtworzyć na podstawie adnotacji umieszczonych w kronikach szkolnych. Niemniej jednak z okresu okupacji zapisy kronikarskie są bardzo lakoniczne sprowadzające się do opisu warunków nauki, przerw w nauce czy też zmian w kadrze pedagogicznej. Nie zawsze znajdują się informacje o frekwencji, a jeżeli nawet to nie są one pełne, co możemy prześledzić na przykładzie kronik szkół powszechnych w Dobczycach i Kędzierzynie, co zostało zaprezentowane w poniższej tabeli.

Tab. 103. Liczba uczniów uczęszczających do szkół powszechnych w Dobczycach i Kędzierzynie

Rok szkolny	SP Dobczyce			SP Kędzierzynka
	Ilość zapisanych	Ilość uczęszczających	Ilość uczęszczających w ujęciu procentowym	
1939/40	571	382	67%	90/66 ¹³²¹
1940/41	510	430	84%	–
1941/42	– ¹³²²	445	-	106
1942/43	572	524	92%	120
1943/44	–	–	-	120 ¹³²³
1944/45	606	528	87%	–

Źródło; Arch. SP Dobczyce, Kronika 7-klasowej szkoły powszechnej w Dobczycach ([1792] 1902-1953),(brak paginacji), Arch. SP Stadniki, Kronika szkolna Szkoły Powszechnej w Kędzierzynie (brak paginacji).

Pomimo tego, że dane są niekompletne to w przypadku zarówno szkoły 7-klasowej w Dobczycach, jak i 2-klasowej w Kędzierzynie liczba dzieci zapisanych rosła. Ponadto możemy zauważyć, na przykładzie szkoły w Dobczycach, rosnącą frekwencję.

¹³²⁰ Arch. SP Dziekanowice, Kronika szkolna Szkoły Powszechnej w Dziekanowicach ([1943] 1922-1989), brak paginacji.

¹³²¹ Pierwsza cyfra oznacza ilość osób zobowiązanych do nauki, a druga ilość faktycznie uczęszczających.

¹³²² Brak danych

¹³²³ W tym ok. 40 dzieci w filii w Kwapince.

Biorąc pod uwagę trudne warunki, w jakich odbywały się lekcje, odsetek uczęszczających na zajęcia szkolne był bardzo wysoki. Być może podobnie było w innych szkołach.

Z trudnymi warunkami egzystencji musieli zmierzyć się nauczyciele. Pierwsze miesiące okupacji były szczególnie ciężkie, gdyż pedagodzy nie otrzymywali wynagrodzenia przez kilka miesięcy. Związane to było między innymi z ustaleniem zasad ich wypłacania. Pierwsze rozporządzenie w tej sprawie zostało wydane 3 listopada 1939. Na jego mocy urzędnicy i funkcjonariusze państwowi mieli otrzymywać wynagrodzenie na takich samych zasadach z pominięciem dodatków służbowych. Przepisy wykonawcze zawierało rozporządzenie z 6 grudnia 1939 roku. Wówczas to za podstawę wynagrodzenia przyjęto stawkę z sierpnia z 1939 roku, przy czym należało to udokumentować. W razie nieposiadania dokumentów należało przedstawić trzech wiarygodnych świadków. Co jednak najistotniejsze urzędnicy niemieccy mieli sprawdzić, czy pobierane wynagrodzenie nie było zbyt wysokie, np. poprzez tzw. korzystne przegrupowanie, czy też antydatowanie zatrudnienia. Jeżeli taka sytuacja zaistniała należało obniżyć uposażenie tej osobie¹³²⁴. Dopiero 8 czerwca 1941 roku wydano tymczasowy regulamin służbowy, w którym określano prawne podstawy uposażenia nauczycieli¹³²⁵. Niemniej jednak w okresie okupacji doszło do zubożenia inteligencji, w tym również nauczycieli. Brak podwyżek, przy rosnącej inflacji i wysokich cenach na tzw. „czarnym rynku”, wpłynął negatywnie nie tylko na sytuację materialną, ale przyczynił się także do tego, że część nauczycieli zrezygnowało z wykonywania tego zawodu. Jak podaje Cz. Łuczak do 1943 r. na własną prośbę odeszło z zawodu 1336 osób. Część zapewne podjęła taką decyzję z niechęcią do realizowania narzuconego programu nauczania. Niemniej jednak czynnik ekonomiczny odegrał też istotną rolę. Jak zatem w tej sytuacji radzili sobie nauczyciele? Zazwyczaj udzielali korepetycje bądź pracowali w tajnym nauczaniu¹³²⁶. Nie można też zapominać o pomocy ze strony mieszkańców, którzy wspierali kadrę pedagogiczną zarówno finansowo, jak i materialnie. Przykłady tego możemy odnaleźć w materiałach źródłowych dotyczących funkcjonowania szkół na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego. Przytoczmy zatem

¹³²⁴ Rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia z dnia 3 listopada 1939 r. o udzielaniu wynagrodzeń znowu zatrudnionym urzędnikom i funkcjonariuszom polskim, (Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów 1939, nr 12, s. 210).

¹³²⁵ J. Chrobaczyński Kruczek, *Nauczyciele małopolscy: portret zbiorowy 1939-1945*, Kraków 2004, s. 239.

¹³²⁶ Cz. Łuczak, dz. cyt., s. 515-516.

kilka zapisów kronikarskich. W kronice szkoły działającej w Kędzierzynie możemy przeczytać na ten temat następującą wzmiankę:

od 1 IX pensji nie otrzymaliśmy- nie było z czego żyć – a ceny towarów co dzień wzrastały. Trzeba przyznać, że Kędzierzynka i Kwapinka okazały mi dużo serca i życzliwości w tych ciężkich miesiącach. Radni chodzili po domach i zbierali dary w naturze, które potem mnie przynosili. Nigdy tego nie zapomnę i daj Boże odwdziaczyć się kiedyś, gdy ścichną wzburzone fale. Byli tacy, którzy później nawet, gdy już pensje od grudnia pobierać zaczęłam, jeszcze chcieli mi pomagać, twierdząc, że wobec tak wysokich cen pensja jest za mała¹³²⁷.

Z kolei kronika szkoły powszechnej w Dziekanowicach przynosi nam bardziej precyzyjne informacje mówiące o wysokości tego wsparcia materialnego:

Celem zorganizowania pracy szkolnej w wyjątkowo trudnych warunkach, powołana do współdziałania Opieka Rodzicielska, wykazała zrozumienie doniosłości oświaty, uchwalając własnymi siłami pokryć potrzeby szkoły. Wiedząc, że nauczycielstwo pracuje bezpłatnie - od dnia 1 września nie pobiera pensji - Rada Rodzicielska zdecydowała opłatę miejscowej nauczycielce w wysokości 50 gr. do 1 zł. od dziecka miesięcznie, lub równoważnik w naturze¹³²⁸.

Również i w Gdowie miejscowa ludność pomagała materialnie nauczycielom, gdyż wynagrodzenie, jakie otrzymywali, starczało zaledwie na kilka dni¹³²⁹. Ponadto warto wspomnieć kiedy we wrześniu 1940 roku wielu nauczycieli zostało zwolnionych, to pozostali na stanowiskach pedagodzy zgodzili się na potrącenia 1-2% swoich dochodów z przeznaczeniem na pomoc bezrobotnym kolegom i ich rodzinom. Tylko nieznacznie poprawiło to warunki życia tych, którzy stracili pracę¹³³⁰.

Jak już zostało wspomniane władze niemieckie zdecydowały się na rozwijanie szkolnictwa zawodowego. Niemniej jednak podstawowym założeniem kształcenia praktycznego było przygotowanie młodzieży do wykonywania tylko czynności pomocniczych w danym zawodzie. Funkcjonowało kilka typów szkół: 3-letnie szkoły

¹³²⁷ Arch. SP Stadniki, Kronika szkolna Szkoły Powszechnej w Kędzierzynie, brak paginacji.

¹³²⁸ Arch. SP Dziekanowice, Kronika szkolna Szkoły Powszechnej w Dziekanowicach ([1943] 1922-1989), brak paginacji.

¹³²⁹ P. Gumułka, dz. cyt., s. 103.

¹³³⁰ A. Burkowicz, dz.cyt. s. 75.

rzemieślnicze lub handlowe 1 stopnia (Berufsschulen), szkoły techniczne II stopnia (Technische Fachschulen) szkoły zawodowe obowiązkowe (Berufspflichtschulen) i szkoły fabryczne (Werkschulen). Rozwój tego szkolnictwa, jak podkreśla Cz. Madajczyk, wynikał również z faktu, że aż do początku 1943 roku uczęszczanie do nich chroniło młodzież przed wywózką¹³³¹.

W przypadku Dobczyc szkoła zawodowa, jak podaje L. Dziewoński, powstała z inicjatywy miejscowych cechów. Została ona otwarta w 1941 roku, choć miała funkcjonować jako oddział szkoły w Wieliczce. Kierownikiem filii Publicznej Rzemieślniczo-Kupieckiej Okręgowej Szkoły Zawodowej w Wieliczce został Adolf Kubicki. Oprócz niego w placówce tej nauczali: Jan Brągiel, ks. Stefan Muniak, Stanisława Zając, Maria Żuławińska. Program nauczania obejmował takie przedmioty jak: rachunki zawodowe, rysunki, korespondencja handlowa, religia, ćwiczenia praktyczne i gospodarstwo domowe. Według danych przytaczanych przez L. Dziewońskiego w roku szkolnym 1941/1942 naukę rozpoczęły 42 osoby, z czego 35 osób ukończyło szkołę w 1944 roku. W kolejnym roku szkolnym naukę w klasie I podjęło 32 uczniów, a roku szkolnym 1943/44 38 osób¹³³². Nieco inne dane podaje Adolf Burkowicz w opracowaniu dotyczącym tajnego nauczania w powiecie myślenickim. Według niego w szkole w Dobczycach w czasie okupacji naukę pobierało 92 uczniów (4 klasy). Z kolei w Gdowie przez szkołę zawodową tego typu przewinęło się 55 uczniów, którzy uczęszczali do 2 klas¹³³³. Niezależnie od tego nauka praktyczna odbywała się w miejscowych zakładach rzemieślniczych, czyli podobnie jak w okresie międzywojennym. Wyżej wymienionych warsztatów nie brakowało, gdyż w Dobczycach w czerwcu 1942 roku zarejestrowanych było 150 punktów rzemieślniczych¹³³⁴, a z kolei w Gdowie 43¹³³⁵.

Władze niemieckie starały się również rozwijać szkolnictwo rolnicze. Wytyczne w sprawie utworzenia tego typu szkół zostały wydane 18 lipca 1940 roku. Wyróżniano dwa typy szkół. Pierwszą z nich były szkoły zawodowe dla rolnictwa i zawodów

¹³³¹ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. II..., s. 151.

¹³³² L. Dziewoński, *Rzemiosło Dobczyc...*, s. 102-103.

¹³³³ Adolf Burkowicz, *Zarys historii tajnej oświaty w powiecie myślenickim*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych: Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego, cz.10” 1976, t. 19, s. 78.

¹³³⁴ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. s. 271, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Dobczycach dokonanej 25 i 26 czerwca 1942 roku.

¹³³⁵ ANK, Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 317, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Gdowie dokonanej 2 czerwca 1942 roku.

pokrewnych rolnictwu (die Berufsschulen für die Landwirtschaft und die der Landwirtschaft nahestehenden Sonderberufe). W myśl założeń miały one „stworzyć podbudowę praktycznej pracy młodzieży, względnie dla praktycznej nauki w zawodzie i pobudzić zrozumienie dla wykonywanej pracy”. Nauka była obowiązkowa miała trwać 2 lata, przy czym w tygodniu miało być zaledwie 6 godzin zajęć¹³³⁶. Program nauczania przewidywał trzy godziny zajęć rolniczych i po 1 godzinie rachunków, korespondencji i religii¹³³⁷. Drugim typem szkoły, w której nauka miała być dobrowolna i płatna, były szkoły rolnicze uwarunkowane tzw. praktyką przedszkolną (die Fachschulen für die Landwirtschaft und die der Landwirtschaft nahestehenden Sonderberufe). Były to szkoły wyższego stopnia¹³³⁸.

Na omawianym terenie utworzono dwie szkoły. Jedna z nich powstała w Dobczycach. Rozpoczęła ona swoją działalność 7 stycznia 1942 roku, a jej siedzibę zlokalizowano w budynku ochronki¹³³⁹. Pełna nazwa tej placówki brzmiała: Öffentliche Landwirtschaftliche Verbandsberufsschule in Dobczyce (Publiczna Obwodowa Szkoła Zawodowa dla Młodzieży Rolniczej w Dobczycach). Jej kierownikiem był Antoni Woźniak. Nie wiemy jak wielu uczniów zostało zapisanych do tej szkoły, ale ze świadectwa szkolnego, do którego dotarł autor, wynika, że klasa, która rozpoczęła swoją naukę w styczniu 1942 musiała liczyć minimum 22 osoby¹³⁴⁰. Trudno powiedzieć jak miejscowa ludność odniosła się do tej placówki. Najprawdopodobniej nie spotkała się z dużym zainteresowaniem, gdyż już w czerwcu 1943 została zamknięta¹³⁴¹. Niewiele wiadomo również o szkole w Gdowie. Na pewno funkcjonowała w czerwcu 1942 roku, o czym informuje nas jedno ze sprawozdań z lustracji delegatury Pol. K. O w Gdowie¹³⁴². Niestety dotychczasowa kwerenda nie pozwoliła na ustalenie tego, kto był kierownikiem szkoły, czy też jak długo ona funkcjonowała. Z uwagi jednak na fakt, że tego typu szkoły

¹³³⁶ I. Jakubiec, *Sytuacja prawna szkolnictwa zawodowego w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939-1945*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych: Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego, cz. 3” 1964, t. 4, s. 15-16.

¹³³⁷ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. II..., s. 152.

¹³³⁸ I. Jakubiec, dz. cyt., s. 16.

¹³³⁹ Arch SS NMP, Informacje o domu SS. Służebniczek NMP NP Dobczyce 1933-1958, s. 31.

¹³⁴⁰ Zbiory rodziny Głąb, Świadectwo szkolne Józefa Stocha (nr 22) z 15 lipca 1942 roku. Skan został zamieszczony kolorowej wkładce publikacji autora: w P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*,

¹³⁴¹ ANK, Polski Komitet Opiekunicy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 287, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Dobczycach dokonanej 28 września 1943 roku.; Wzmianka o tej placówce występuje tylko w cytowanych archiwaliach. Brak jakichkolwiek wzmianek we wspomnieniach ludzi pamiętających czasy okupacji.

¹³⁴² ANK, Polski Komitet Opiekunicy Kraków - powiat, sygn. 29/555/29, s. 317, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Gdowie dokonanej 2 czerwca 1942 roku.

w GG nie cieszyły się zbyt dużą popularnością można założyć, że niezbyt długo. Wynikało to również z braku specjalistów¹³⁴³.

W okresie okupacji funkcjonowało również tajne nauczanie. Jak już zaznaczono we wrześniu 1939 r. rozpoczęła działalność Tymczasowa Komisja Szkolna. W listopadzie tegoż roku pojawiły się pierwsze niemieckie wytyczne w sprawie organizacji kształcenia, w tym zakaz funkcjonowania szkół średnich i wyższych, co w istocie spowodowało, że owa komisja szybko zawiesiła swoją działalność. Równoległe zaczęły kształtować się konspiracyjne struktury oświatowe. Na szczęblu centralnym była to Komisja Oświecenia Publicznego, która z początkiem 1940 roku utworzyła swoją delegaturę na obszarze podziemnego Okręgu Szkolnego Krakowskiego¹³⁴⁴. Na jej czele stanął Włodzimierz Gałęcki. W każdym powiecie powołano delegatów powiatowych. Niezależnie od tego już w październiku 1939 roku nauczyciele zrzeszeni w Związku Nauczycielstwa Polskiego powołali do życia Tajną Organizację Nauczycielską (TON). Na terenie omawianego okręgu rozpoczęły tajną działalność stronnictwa polityczne. Już w marcu 1940 roku odbyło się posiedzenie Komisji Oświatowej przy Okręgowym Kierownictwu Ruchu Ludowego. W ciągu kilku miesięcy tzw. Trójki Polityczne podjęły działania zmierzające do ochrony mienia szkolnego oraz inicjowały i wspierały tajne nauczanie. Prace oświatowe podjęła PPS. Jesienią 1940 roku Czesław Wycech, kierownik Departamentu Oświaty i Kultury Delegatury Rządu na Kraj zorganizował Okręgowe Biuro Szkolne, na którego czele stanął Jan Smoleń¹³⁴⁵. Prowadził on rozmowy z scaleniowe z ramienia Delegatury Rządu, które zakończyły się powodzeniem. Warto również wspomnieć, że rozmowy prowadzono z Komisją Międzystowarzyszeniową składającą się z następujących organizacji nauczycielskich: Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP), która działała jako TON, Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych (TNSW), Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowe Nauczycielstwa Szkół Powszechnych (SChNNSP), Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Zawodowych (SNSZ), Stowarzyszenie Dyrektorów Szkół Średnich (SDSŚ), Związek Pracowników

¹³⁴³ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. II ..., s. 152.

¹³⁴⁴ B. Chrzan, *Tajne władze oświatowe w powiatach podziemnego Okręgu Szkolnego Krakowskiego w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych: Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego. Cz. 6” 1970, t.11, s. 39.

¹³⁴⁵ I. Jakubiec, B. Chrzan, S. Gawęda, *Kierownicze ośrodki tajnego szkolnictwa na obszarze podziemnego Okręgu Szkolnego Krakowskiego w latach 1939-1945*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych: Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego. Cz. 6”, 1970, t.11 , s 20-25.

Administracji Szkolnej (ZPAS). Jeszcze w trakcie rozmów zaczęto powoływać powiatowe komisje oświaty i kultury (PKOiK). Początkowo były one tożsame z obwodami inspektoratów szkolnych. Powiat myślenicki znajdował się w granicach inspektoratu szkolnego z siedzibą w Wadowicach. Dopiero na przełomie 1942/1943 roku wspomniane komisje utworzono w większości przedwojennych powiatów politycznych. Przy powoływaniu składu powiatowych komisji brano pod uwagę kryteria polityczne i zawodowe. W powiecie myślenickim skład powiatowej komisji tworzyli:

- przewodniczący Seweryn Udziela: dyrektor Publicznego Liceum i Gimnazjum w Myślenicach, działacz TNSW; w komisji odpowiedzialny za szkolnictwo średnie,
- Stanisław Gorączko: kierownik Publicznej Szkoły Powszechnej (PSP) w Głogoczowie, referent ds. szkolnictwa powszechnego w części zachodniej powiatu,
- Jerzy Masłowski: kierownik PSP w Skrzynce, referent ds. szkolnictwa powszechnego we wschodniej części powiatu,
- Jan Masiór: przed wojną inspektor szkół rolniczych w Okręgu Lwowskim, od jesieni 1939 dyrektor Szkoły Rolniczej w Suchodole k. Krosna, a następnie Dyrektor Szkoły Rolniczej w Myślenicach, referent ds. szkolnictwa zawodowego w powiecie myślenickim i jednocześnie w Okręgowym Biurze Szkolnym w Krakowie, działacz ROCH-a¹³⁴⁶.

Należy nadmienić, że komisja powołała w każdej gminie swoich pełnomocników. Na omawianym terenie funkcję te pełnili: w przypadku Dobczyc Tomasz Dziewoński (kierownik szkoły w Kornatce), w gminie Gdów Adolf Burkowicz (kierownik szkoły w Winiarach), a w gminie Wiśniowa Tomasz Świebocki (kierownik szkoły w Wiśniowej). Odwiedzali oni szkoły na swoim terenie i zachęcali do podjęcia tajnego nauczania. Na terenie powiatu myślenickiego sporadyczne zdarzały się przypadki odmowy ze strony kierowników szkół, którzy uważali tajne nauczanie za niebezpieczną zabawę¹³⁴⁷. Oprócz wspomnianego zadania pełnomocnicy gminni mieli przeprowadzić inwentaryzację

¹³⁴⁶ B. Chrzan, *Tajne władze oświatowe w powiatach podziemnego Okręgu Szkolnego Krakowskiego w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych: Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego. Cz. 6” 1970, t.11, 38-40,45.

¹³⁴⁷ A. Burkowicz, *Zarys historii tajnego nauczania w powiecie myślenickim*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych: Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego. Cz. 10” 1976, t. 19, s. 75.

ośrodków tajnego nauczania. Miało to umożliwić ich scalenie w ramach struktur Departamentu Oświaty i Kultury¹³⁴⁸.

Zanim jednak doszło do wykształcenia się wspomnianych struktur z inicjatywy nauczycieli i mieszkańców, na terenie dobczyckiego okręgu sądowego, uruchomiono tajne nauczanie. Nauka w warunkach konspiracyjnych odbywała się już od jesieni 1939 roku zakresie szkoły powszechnej¹³⁴⁹. Z kolei kształcenie na poziomie gimnazjalnym rozpoczęło się na początku stycznia 1940 roku¹³⁵⁰. Nie byłoby to jednak możliwe, gdyby nauczyciele gorliwie wykonali zarządzenia okupanta w sprawie oddania podręczników i pomocy naukowych. W wielu wypadkach oddano bowiem bardziej zużyte i mniej wartościowe podręczniki. Było to o tyle istotne, że jak wspomniano „Ster”, który zastąpił polskie podręczniki, nie reprezentował właściwego poziomu merytorycznego. Taka postawa niewątpliwie ułatwiła, a w niektórych wypadkach wręcz umożliwiła prawidłową realizację procesu dydaktycznego. Dopiero z czasem możliwe stało się uzupełnianie pomocy naukowych przez pełnomocników gminnych, np. w Skrzynce i Winiarach¹³⁵¹.

Początkowo Niemcy nie kontrolowali działalności szkół powszechnych, o czym najdobitniej świadczy sytuacja, do której doszło na przełomie 1939/1940 roku. Wydano wówczas kalendarz w Dziekanowicach, który rozprowadzono wśród mieszkańców okolicznych wiosek. Zawierał on treści patriotyczne zarówno w warstwie graficznej jak tekstowej. Przedstawiono tam dzieci, które zdążyły do szkoły na tle godła Polski z następującymi hasłami: „Światło zdobyte w szkole nieśmy do ludu mas! Oświata to potęga Państwa”¹³⁵².

Tajne kształcenie na poziomie szkoły powszechnej odegrało istotną rolę. Dzięki uzupełnianiu wiadomości z przedmiotów, zarówno tych oficjalnie nauczanych jak i tych zabronionych, możliwe stało się przygotowanie dzieci i młodzieży do kolejnych etapów edukacyjnych. Nauczyciele w ramach tajnych kompletów koncentrowali się na tym,

¹³⁴⁸ J. Krasuski, *Szkolnictwo i oświata w Polsce w latach 1939-1945*, Kielce 1975, s. 37.

¹³⁴⁹ A. Burkowicz, *Zarys historii tajnego nauczania w powiecie myślenickim*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych: Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego. Cz. 10” 1976, t. 19, s. 74.

¹³⁵⁰ *Ujawniona po latach...*, s. 17.

¹³⁵¹ Eugeniusz C. Król, *Niemieckie czasopisma...*, s. 120, A. Burkowicz, *Zarys historii tajnego nauczania w powiecie myślenickim*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych: Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego. Cz. 10” 1976, t. 19, s. 74.

¹³⁵² A. Burkowicz, *Zarys historii tajnego nauczania w powiecie myślenickim*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych: Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego. Cz. 10” 1976, t. 19, s. 75.

zrealizować treści nauczania obejmujących szkołę powszechną III stopnia, gdyż tylko to umożliwiałoby dalszą edukację. Tzw. reforma jędrzejewiczowska zamknęła bowiem wielu osobom możliwość uzyskania średniego wykształcenia, a kontynuowanie nauki w gimnazjum możliwe było po ukończeniu szkoły powszechnej co najmniej II stopnia, która realizowała program 6 klas. W takim jednak wypadku uczeń musiał zdawać egzamin wstępny ze wszystkich przedmiotów. Inaczej było w odniesieniu do absolwentów szkół III stopnia, którzy musieli zdawać egzamin jedynie z matematyki i języka polskiego. Z kolei uczniowie uczęszczający do tzw. jednoklasówek, realizowali program obejmujący zaledwie 4 klasy¹³⁵³. W 1939 roku na omawianym terenie funkcjonowało 30 szkół, z czego dwie były szkołami III stopnia organizacyjnego (7-klasowe szkoły w Dobczycach i Gdowie), trzy szkołami II stopnia (4-klasowa szkoła w Raciechowicach i 3-klasowe szkoły w Lipniki i Wiśniowej)¹³⁵⁴.

Stąd też na uwagę zasługuje wysiłek miejscowych nauczycieli, dzięki którym w 17 miejscowościach, w oparciu o szkoły powszechne, uruchomiono tajne komplety, co obrazuje poniższa tabela.

¹³⁵³ Z. Ruta, *Szkolnictwo powszechne...*, s. 148-149.

¹³⁵⁴ M. Gawlik, J. Szczepaniak, *Księża katecheci diecezji krakowskiej 1880-1939. Słownik biograficzny*, Kraków 2000, s. 402, 403, 407, 422.

Tab. 104. Zorganizowane tajne nauczanie w miejscowościach dobczyckiego okręgu sądowego w latach 1939-1945

L.p.	Miejscowość	Nauczyciele
1.	Czasław	Józefa Kaperzanka
2.	Dzieskanowice	Helena Kursa-Szybowska, Karolina Uchacz
3.	Gdów	Julia Lepiarz, Augustyna Rybak, Florentyna Wójcik
4.	Glichów	Zofia Żabianka
5.	Gruszów	Karol Wierzgoń, Anna Zrazik
6.	Krzesławice	Adolf Płonka
7.	Kornatka	Tomasz Dziewoński
8.	Krzywaczka	Maria Majewska
9.	Lipnik	Tomasz Świebocki
10.	Poznachowice Dolne	Aniela Szymoniak
11.	Poznachowice Górne	Jadwiga Lichoniewicz
12.	Raciechowice	Maria Doerflerówna, Maria Karcz, Janina Łysek, Marian Łysek
13.	Skrzynka	Jerzy Masłowski
14.	Stadniki	Zofia Jarczyk
15.	Stryszawa	Maria Ziemia
16.	Winiary	Adolf Burkowicz, Henryka Burkowicz
17.	Wiśniowa	Jadwiga Czaja, Władysław Krupa, Bolesław Wojciechowski

Źródło: A. Burkowicz, *Zarys historii tajnego nauczania w powiecie myślenickim*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych: Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego. Cz. 10” 1976, t. 19, s. 77-78; S. Piechowicz, *W Wiśniowej i na jej granicach dawniej i dziś*, Wiśniowa 1998, s. 45-46.

Z powyższego zestawienia wynika, że tajne nauczanie odbywało się w jednej miejscowości, w której funkcjonowała wcześniej szkoła III stopnia, w dwóch szkołach II stopnia organizacyjnego. Porównując to z danymi wcześniejszym zastanawiający jest

brak Dobczyc. W związku z tym należy się zastanowić czy i w jakim stopniu realizowano tajne nauczanie w omawianej nadrabiańskiej miejscowości. Niestety dotychczasowa kwerenda nie przyniosła w tym zakresie odpowiedzi na to pytanie. Nie w każdej szkole organizowano tajne komplety. Niejednokrotnie było bowiem tak, że nauczyciel wplatał treści z historii, języka polskiego i geografii na innych lekcjach. Taka sytuacja miała między innymi w Bilczycach¹³⁵⁵. Z kolei w innych miejscowościach, zanim doszło do zorganizowania tajnego nauczania, nauczyciele starali się realizować przedwojenny program¹³⁵⁶. Wymagało to jednak pełnego zaufania nauczyciela do uczniów. Kreatywność nauczycieli w tym aspekcie pracy pedagogicznej została wsparta specjalnymi instrukcjami TON, które zostały opracowane w 1940 roku¹³⁵⁷. Należy ponadto zaznaczyć, że tajne nauczanie rozwijało się stopniowo. Wynikało to z różnych przyczyn, np. przekonanie o szybkim zakończeniu wojny, brak informacji o istnieniu tajnych władz szkolnych. Dynamiczny rozwój szkolnictwa powszechnego nastąpił dopiero po zorganizowaniu terenowych struktur tajnego szkolnictwa¹³⁵⁸. W przypadku omawianych miejscowości zorganizowane tajne nauczanie w zakresie szkoły powszechnej uruchomiono pomiędzy styczniem, a wrześniem 1943 roku¹³⁵⁹.

W Wiśniowej, tak jak w wielu miejscowościach komplety powstały w sposób spontaniczny, lokalna struktura tajnego szkolnictwa była skomplikowana. Głównym ośrodkiem tajnego nauczania był Glichów, ale jak podaje S. Piechowicz, tajne komplety w zakresie klas 4-6 organizowane były zarówno w Wiśniowej, Lipniku i Raciechowie¹³⁶⁰. W zakresie szkoły powszechnej funkcjonowały także komplety niezorganizowane. W Gdowie prowadziła tego typu lekcje Zofia Mastela. Podobnie działo się w Węglówce, gdzie taką działalnością zajmowały się: Maria Konieczna, Maria Kuśmierk, Maria Wilkońska¹³⁶¹. Wymiernym efektem tajnego nauczania na poziomie szkoły powszechnej

¹³⁵⁵ Archiwum Nauki PAN i PAU, Zespół Badawczy do Dziejów Oświaty w latach Okupacji Hitlerowskiej 1939-1945, sygn. K II-17/W16/1, Bilczyce (I/1/Mys/K).

¹³⁵⁶ Archiwum Nauki PAN i PAU, Zespół Badawczy do Dziejów Oświaty w latach Okupacji Hitlerowskiej 1939-1945, sygn. K II-17/W16/2, Sprawozdania i wspomnienia (II/5/Myśl.).

¹³⁵⁷ J. Krasuski, dz. cyt., s. 33.

¹³⁵⁸ J. Krasuski, dz. cyt., s. 35.

¹³⁵⁹ Archiwum Nauki PAN i PAU, Zespół Badawczy do Dziejów Oświaty w latach Okupacji Hitlerowskiej 1939-1945, sygn. K II-17/W16/2, Sprawozdania i wspomnienia (II/5/Myśl.).

¹³⁶⁰ S. Piechowicz, *W Wiśniowej...*, s. 45.

¹³⁶¹ A. Burkowicz, *Zarys historii tajnego nauczania w powiecie myślenickim*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych: Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego. Cz. 10” 1976, t. 19, s. 78.

był egzaminy z zakresu szkoły III stopnia. Zorganizowano je w 1944 i na początku 1945 roku, co ujmuje poniższa tabela.

Tab. 105. Zestawienie egzaminów z zakresu szkoły III stopnia na terenie dobczyckiego okręgu sądowego w latach 1944-1945

L.p.	Gromada	Ilość osób, która przystąpiła do egzaminu	Data egzaminu
1.	Czasław	9	15 stycznia 1945 r.
2.	Gruszów	10	11 lipca 1944 r.
3.	Komorniki	7	1 sierpnia 1944 r.
4.	Kornatka	50	8 lipca 1944 r.
5.	Krzyszów	33	28 czerwca 1944 r.
6.	Krzywaczka	21	16 sierpnia 1944 r.
7.	Raciechowice	5	12 stycznia 1945 r.
8.	Skrzynka	9	28 sierpnia 1944 r.
9.	Winiary	16	31 lipca 1944 r.
Suma		160	

Źródło: A. Burkowicz, *Zarys historii tajnego nauczania w powiecie myślenickim*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych: Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego. Cz. 10” 1976, t. 19, s. 77.

Najwięcej osób przystąpiło do egzaminów z w Kornatce, bo aż 50 osób. Sporo również w Krzesławicach (33), Krzywaczce (21) i w Winiarach (16). W pozostałych miejscowościach do egzaminu przystąpiło zdecydowanie mniej uczniów. Łącznie do tego typu egzaminu przystąpiło 160 osób. W każdym z tych egzaminów brał udział przedstawiciel PKOiK. Był nim Jerzy Masłowski lub Stanisław Gorączko. Wyniki tych egzaminów zostały zatwierdzone 20 września 1945 roku na posiedzeniu Państwowej Komisji Egzaminów Nadzwyczajnych powołanej przez Inspektora Szkolnego w Myślenicach¹³⁶².

¹³⁶² A. Burkowicz, *Zarys historii tajnego nauczania w powiecie myślenickim*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych: Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego. Cz. 10” 1976, t. 19, s. 77.

Trudno do końca oszacować liczbę uczniów, którzy w zakresie szkoły powszechnej uczestniczyli w tajnych kompletach. Dysponujemy takimi informacjami tylko w odniesieniu do Gdowa. Na terenie tej miejscowości w kompletach miały uczestniczyć 83 osoby¹³⁶³. Bardziej precyzyjne dane dotyczą edukacji na poziomie gimnazjalnym i licealnym.

Tajne gimnazjum w Dobczycach powstało na bazie przedwojennej szkoły prywatnej założonej przez Rudolfa Bugielskiego w 1936 roku. Do września 1939 roku udało się rozpocząć naukę w 3 klasach. Rok szkolny 1939/40 miał zakończyć się małą maturą. W czasie działań wojennych część nauczycieli opuściła Dobczyce np. Jan Brągiel. Ponadto założyciel szkoły R. Bugielski w stopniu por. rez. uczestniczył w wojnie obronnej, a następnie kontynuował swoją walkę w Polskich Siłach Zbrojnych walcząc w szeregach Samodzielnej Brygady Spadochronowej¹³⁶⁴. Wspomniany J. Brągiel wrócił do Dobczyc w grudniu 1939 roku i doszło wtedy do sytuacji, która go zaskoczyła i przyczyniła się do rozpoczęcia działalności tajnego gimnazjum.

„Nie myślałem wcale o żadnej nauce, chciałem tylko zabrać swoje osobiste rzeczy i wyjechać do rodziny. Zaraz po przyjeździe zjawiała się u mnie grupa uczniów. Mówili, że od dawna czekają na kogoś z grona nauczycielskiego, że chcą się uczyć, że wszystko uratowane: biblioteka, pomoce szkolne i podręczniki. Tłumaczyłem im, że to niemożliwe, że za to można życiem zapłacić. Nie ustępowali. Ostatecznie stanęło na tym, że po świętach przyjadę znowu i zadecydujemy co robić.(...) Ale zgodnie z obietnicą znów znalazłem się w Dobczycach. Przyszła jeszcze większa grupa uczniów. Nie zdradzając się z niczym zaproponowali mi udanie się wraz z nimi do domu pana Walentego Stocha. Gdy weszliśmy stanąłem jak wryty. Zobaczyłem pokój urządony na klasę. Przy ustawionych w dwóch rzędach stołów siedziało około 20 uczennic i uczniów z otwartymi książkami.(...) Utkwiła mi w pamięci pierwsza lekcja. Stawili się wszyscy.(...) Zaznaczyłem, że nie mogę zagwarantować ciągłości nauki, że każdą wolną chwilę muszą wykorzystać, by jak najszybciej przerobić obowiązujący materiał. Uczniowie przyrzekali, że głównym ich zajęciem będzie nauka.”¹³⁶⁵.

¹³⁶³ P. Gumułka, dz. cyt., s. 102.

¹³⁶⁴ J. Brągiel, J. Domoń, *Nauczyciele powiatu myślenickiego – ofiary wojny i uczestnicy ruchu oporu*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych: Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego. Cz. 20”, 1989, t. 43, s. 207.

¹³⁶⁵ *Ujawniona po latach.....*, s. 16.

Jednym z głównych wyzwań, organizacyjnych, przed którym stanął również J. Brągiel, było skompletowania kadry pedagogicznej, gdyż nauczaniem na tym poziomie musiały zajmować się zespoły nauczycielskie. Ponadto jak podkreśla J. Krasuski, tajne komplety wymagały dobrej organizacji całego procesu nauczania¹³⁶⁶.

J. Brągiel szybko skompletował kadrę pedagogiczną, którą początkowo tworzyli: Czesława Deńkowa (przyroda, geografia, biologia), ks. mgr Jan Grzywna (religia), mgr Bogusława Iskierska (język polski i niemiecki), mgr Stanisław Szybowski (matematyka, fizyka, chemia), inż. Leszek Wątocki (matematyka). Po uruchomieniu gimnazjum w pobliskich Dziekanowicach Szybowskiego zastąpił mgr Tadeusz Ślósarz. Dwa razy w tygodniu przychodził on z Węglówki, oddalonej od Dobczyc 20 km Z kolei kierownik tajnego gimnazjum i liceum nauczał j. łacińskiego, historii i języka polskiego¹³⁶⁷.

Trochę inaczej przedstawiają się początki tajnego gimnazjum i liceum w Glichowie. Jego początki sięgają listopada 1939 roku, kiedy to Mieczysław Stokłosa rozpoczął tajne komplety z trzema uczniami, którzy wcześniej już kształcili się w na poziomie gimnazjalnym. W tym samym czasie komplety organizował również dr Wojciech Czerwiński, prowadząc je w zakresie III klasy gimnazjalnej i I liceum (był przed wojną nauczycielem gimnazjum i liceum w Katowicach). Uczestniczyli w nich uczniowie, którzy powrócili z Krakowa. W dn. 1 grudnia 1939 roku Gimnazjum i Liceum w Glichowie zostało zarejestrowane przez tajne władze oświatowe. Szkoła obejmowała swoją działalnością gminy zbiorowe Wiśniowa i Raciechowice¹³⁶⁸. W kwietniu 1940 roku doszło do połączenia kompletów i reorganizacji szkoły. We wrześniu 1940 otwarto I klasę gimnazjum i jednocześnie uruchomiony został punkt w Wiśniowej. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że było to możliwe dzięki temu, że Zofia Żabianka od października 1939 roku prowadziła kurs przygotowawczy. Grono nauczycielskie w tym momencie tworzyli: W. Czerwiński (przedmioty ścisłe), Mieczysław Stokłosa (przedmioty humanistyczne), Zofia Żabianka, ks. Błaszczak (były dyrektor Gimnazjum i Liceum O.O.

¹³⁶⁶ J. Krasuski, dz. cyt., s. 42.

¹³⁶⁷ *Ujawniona po latach...*, s. 16-17, 31.

¹³⁶⁸ *Nasza konspiracyjna. Przyczynek do historii tajnego nauczania w woj. krakowskim 1939-1945*, słowo wstępne M. Żaba, Wiśniowa 1978, s.10. W dokumentach Zespołu Badawczego do Dziejów Oświaty w latach Okupacji Hitlerowskiej 1939-1945 znajduje się tylko informacja o istnieniu kompletów tajnego nauczania w zakresie gimnazjum i liceum, zob. K II – 17/W16/ II, S. Udziela, Krótka historia tajnego nauczania w Myślenicach i powiecie myślenickim 1940-1945 (II/9/Myśl). Należy jednak zauważyć, że w tym zespole znajduje się niewiele dokumentów dotyczących tajnego nauczania prowadzonego na poziomie gimnazjalnym i licealnym w Glichowie i okolicach.

Salezjanów w Wilnie). Pierwsze zajęcia w roku szkolnym 1940/41 rozpoczęły się od następującego stwierdzenia prof. Czerwińskiego: „Pamiętajcie, że od dziś jesteście wraz z nami i waszymi starszymi kolegami współodpowiedzialni za losy nie tylko nasz, ale i tych wszystkich ludzi, którzy dają nam pomieszczenie i ochronę. Od dziś nie wolno wam nic takiego powiedzieć lub zrobić, co spowodować by mogło represję ze strony Niemców. To moi chłopcy jest tajna szkoła, to jest konspiracja i to jest Polska”¹³⁶⁹.

Najpóźniej tajne gimnazjum powstało w Dziekanowicach, tj. pod koniec 1942 roku. Było to związane z rosnącą ilością uczniów szkoły w Dobczycach. Ponadto zwiększyła się ilość kadry, która miała doświadczenie pedagogiczne w pracy z młodzieżą gimnazjalną. Kierownikiem nowej placówki został pochodzący z Dziekanowic Stanisław Szybowski, który w okresie międzywojennym pracował w gimnazjum w Katowicach. Oprócz niego filologii klasycznej i języka polskiego uczył Henryk Głuś, który przed wojną był nauczycielem w gimnazjum i liceum w Częstochowie¹³⁷⁰. Ponadto od 1942 roku pracę dydaktyczną wspierał ks. prof. Władysław Wicher (religia, język niemiecki), dawny dziekan Wydziału Teologicznego UJ¹³⁷¹. W okresie późniejszym kadrę uzupełnili: Mieczysław Kaus (psychologia, historia, j. angielski, j. rosyjski) i Amelia Kaus (biologia, geografia), którzy przed wojną pracowali w szkołach średnich w Warszawie¹³⁷².

Warto również zaznaczyć, że w 1944 roku w Dziekanowicach uruchomiono gimnazjum handlowe. Było to możliwe dzięki temu, że w tym czasie do Dziekanowic przybyli: Stanisław Bednarski (dyrektor Gimnazjum Handlowego w Rybniku) oraz inż. Antoni Woźniczek (Woźniak), który nauczał techniki i organizacji handlu¹³⁷³.

Oprócz tego w zakresie gimnazjum tajne komplety prowadzono w: Gruszowie (Karol Wierzgoń, ks. Edmund Matz, Rudolf Miksa), Kędzierzynie (Adam Arendt, ks. Edmund Matz, Rudolf Miksa, Helena Ostrowska) oraz Kwapince (Adam Arendt, ks.

¹³⁶⁹ *Nasza konspiracyjna...*, s.10-11.

¹³⁷⁰ *Ujawniona po latach...*, s. 31.

¹³⁷¹ Jan Wichrowicz, *Ks. Władysław Wicher (1888-1969)*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 1972, 10/2, s. 270.

¹³⁷² *Ujawniona po latach...*, s. 31.

¹³⁷³ W dokumentach czasami występuje nazwisko Woźniczek, a czasami Woźniak. Jak na razie nie udało się ustalić prawdziwego nazwiska, zob. *Ujawniona po latach...*, s. 31; Archiwum Nauki PAN i PAU, Zespół Badawczy do Dziejów Oświaty w latach Okupacji Hitlerowskiej 1939-1945, sygn. K-II 17/SN 1/20, Materiały do słownika nauczycieli powiatu myślenickiego.

Edmund Matz, Rudolf Miksa, Antoni Wojda). Spośród wyżej wymienionych ks. Edmund Matz, był katechetą w Bydgoszczy¹³⁷⁴.

Zarys organizacyjny szkolnictwa na poziomie średnim wyraźnie wskazuje na dużą aktywność w tym zakresie na obszarach wiejskich. Była to specyfika okręgu krakowskiego¹³⁷⁵. Rozwijająca się sieć tajnych kompletów na terenach wiejskich i małomiasteczkowych wymagało jednak pewnych regulacji prawnych. Określono je w instrukcji z sierpnia 1941 roku. Do głównych postanowień tej instrukcji należy zaliczyć: konieczność realizacji przedwojennych programów, wymóg realizacji minimalnego wymiaru godzin wynoszącego ½ wymiaru przedwojennego. Ponadto w ciągu jednego roku szkolnego można było realizować tylko jeden rok danego typu szkoły. Warto również zaznaczyć, że prawo do wydawania matur przyznano szkołom, które tego typu uprawnienia miały na dzień 1 września 1939 roku¹³⁷⁶. Analizując treść wspomnianej instrukcji należy stwierdzić, że Departament Oświaty i Kultury dążył do utrzymania właściwego poziomu nauczania. Niewątpliwie nie bez znaczenia był fakt, że szkolnictwo na terenach wiejskich na poziomie gimnazjum bądź liceum wspierali nauczyciele przyjezdni, co już zostało zasygnalizowane. Spotykamy bowiem wśród kadry pedagogicznej nauczycieli z: Katowic, Rybnika, Częstochowy, Bydgoszczy, Warszawy czy też Wilna. Nie sposób również nie wymienić osoby ze środowisk naukowych, jak chociażby wspomniany już ks. prof. Wicher, czy też pracownik obserwatorium astronomicznego Tadeusz Ślósarz.

Jak już zostało wspomniane tajne komplety odbywały się przede wszystkim w domach prywatnych, co wiązało się z dość dużym ryzykiem. Obrazują to sytuację z ośrodka dobczyckiego. Wynikało to między innymi z wielkości nadrabiańskiego miasteczka i rosnącej liczby uczniów. Kilka takich sytuacji przywołuje w swoich wspomnieniach J. Brągiel. Do pierwszej groźnej sytuacji doszło jesienią 1941 roku. Otóż około 21 zjawił się policjant granatowy, który oświadczył, że wie o odbywającej się w domu Walentego Stocha nauce i jego obowiązkiem jest złożyć meldunek na posterunek żandarmerii w Myślenicach. Brągiel odpowiedział, że prowadzi tajne nauczanie na wyraźne polecenie władz polskich, które rozliczą się z nim, jeżeli coś mu się stanie. Jak jednak zaznaczył dyrektor dobczyckiej placówki o istnieniu szkoły wiedzieli miejscowi

¹³⁷⁴ J. Brągiel, J. Domoń, *Nauczyciele powiatu myślenickiego...*, s. 209.

¹³⁷⁵ J. Krasuski, dz. cyt., s. 46.

¹³⁷⁶ Tamże, s. 43.

policjanci granatowi, którzy wręcz jej pomagali. Informowali o przyjazdach żandarmerii i łapanekach. Tylko raz jeden z nich zachował się w przywołany wcześniej sposób.

Do kolejnej groźnej sytuacji doszło w marcu 1943 roku, kiedy to Brągiel otrzymał anonim, w którym zawarta była pogrożka, że jeżeli nie zakończy nauczania to donos trafi do Gestapo. Oryginał tego anonimu, wraz z kopertą znajduje się w Archiwum Nauki PAN i PAU. Z uwagi na unikatowy charakter warto w tym miejscu przytoczyć go w całości z zachowaniem oryginalnej pisowni:

„Zwracam się właśnie chcąc pana upomnieć oraz ostrzec od niebezpieczeństwa jakie czeka w krótkim czasie na pana oraz wszystką młodzież uczęszczającą do tej pańskiej szkoły Gimnazjum przecież wie pan że wojna i tak inaczej będzie obrócona nie tak jak w 1939 r. i poprzednio to coś pan ma uczyć i takie straszne koszta brać. Z naszej wsi chodzą także chłopcy i dziewczęta i uczą się żeby mi na nich nie zależało to już w 42-43 roku pan i te dzieci byliby tam gdzie pan jeszcze nie był. Ale teraz już kto inny mię uprzedził i już jest nawet zawiadomiona nawet wysoka władza. Więc od 25 marca a nawet może wcześniej niech pan skończy całe te chodzenia bo jak nie będzie jeszcze gorzej i to wszystkie nawet co tam już z czwartej klasy uczą jakaś Bańkowska to też jest wiadomym a żeby pan miał wszystkie wierne dzieci to by na pewno tego nie było tak to oni wszystko powiedzą we wsi i cały świat wie. Na skótek tego niech nawet sam Pan radzę panu usunąć się na kilka choćby tygodni bo nie gwarantuję czy nie przyjedzie gestapo bo wszystko jest jasne jak na dłoni nawet gdzie pan uczył i uczy wszystko się wie i gdzie pan mieszka też się wie. Jeżeli pan ni skończy to nawet sam jestem przeciw temu i sumiennie będziecie wszyscy w Oświęcimiu i czy nie szkoda tyle młodzież marnić czy panu dobrze będzie na sumieniu. Proszę sobie te słowa wziąć [s] do serca. Kreślę się uniżonym sługą S.J. Dziekanowice”¹³⁷⁷.

Styl tego listu był chaotyczny, występowało wiele błędów składniowych, ortograficznych i interpunkcyjnych. Co ciekawe anonim ten został nadany na poczcie w Dobczycach, a więc wszystko wskazywało na to, że osoba, która ten list przysłała mogła być bardzo dobrze zorientowana w szczegółach organizacji tajnego nauczania. W związku z tym zdecydowano o przerwie a nauce i rozmontowaniu klasy. Ponadto rozpuszczono plotkę, że wiadomo, kto ten anonim napisał i że tego typu informacja

¹³⁷⁷ Archiwum Nauki PAN i PAU, Zespół Badawczy do Dziejów Oświaty w latach Okupacji Hitlerowskiej 1939-1945, sygn. K II-17/W 31, Anonim (III/25/Myśl.)

została przekazana Armii Krajowej. Ostatecznie jednak wykryto „sprawcę” i okazało się, że to był nieodpowiedzialny żart¹³⁷⁸.

Najpoważniejsza groźba dekonspiracji tajnego nauczania miała miejsce w październiku 1944, kiedy to na lekcji języka niemieckiego pojawili się oficerowie Wehrmachtu. Wówczas to Bogusława Iskierska powiedziała, że prowadzi lekcję języka niemieckiego dla młodzieży szkoły zawodowej. Spotkało się to z uznaniem ze strony oficerów¹³⁷⁹.

Placówka w Dziekanowicach dysponowała również bezpieczną bazą lokalową. Oprócz budynku szkoły w Dziekanowicach, gdzie wykorzystywano również strych nauczano w domu kierowniczkę szkoły, w lokalu Kasy Stefczyka, która zlokalizowana była naprzeciw budynku szkoły, a także budynek szkoły powszechnej w Sierakowie¹³⁸⁰.

Z kolei w obrębie ośrodka w Glichowie nauka odbywała się przede wszystkim w domach prywatnych. Na 13 punktów, aż 11 było w nich zlokalizowanych. Ponadto nauka odbywała się na w Raciechowicach na plebanii i w Szkole Podstawowej w Kwapince¹³⁸¹. Podsumowując należy stwierdzić, że na omawianym obszarze bardzo prężnie funkcjonowała tajna oświata, zarówno na poziomie szkoły powszechnej, jak również gimnazjum i liceum. W organizację i przebieg nauczania zaangażowali się zarówno mieszkańcy, jak i sami nauczyciele, również ci wysiedleni.

5. Życie religijne podczas okupacji

Charakteryzując represje okupanta należy odnieść się do ważnego aspektu życia ludności jakim było życie religijne. Jeszcze przed wybuchem wojny w biuletynie kurialnym ukazał się artykuł „Zadania duszpasterza w obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej. Zawierał on wskazówki dla duchowieństwa jak ma postępować na wypadek wojny. Wśród nich znalazły się takie, które odnosiły się stosunku do wojsk nieprzyjacielskich, pracy duszpasterskiej jak i zabezpieczenia majątku¹³⁸². Z kolei w

¹³⁷⁸ Archiwum Nauki PAN i PAU, Zespół Badawczy do Dziejów Oświaty w latach Okupacji Hitlerowskiej 1939-1945, sygn. K II-17/W 31, Wspomnienia Jana Brągiela (II/1/Mysł/K); *Ujawniona po latach.....*, s.21.

¹³⁷⁹ *Ujawniona po latach.....*, s. 22-24.

¹³⁸⁰ Tamże, s. 25-27.

¹³⁸¹ *Nasza konspiracyjna...s.* 41.

¹³⁸² J. Marecki, *W trosce o archidiecezję. Wytyczne abpa Adama Stefana Sapięhy na wypadek wojny*, [w:] *Historia bliższa ludziom. Prace ofiarowane księdzu profesorowi Janowi Kracikowi w 70. rocznicę urodzin*, praca zbiorowa pod red. E. E. Wróbel, R. Szczurowskiego, s. 295-296.

liście pasterskim z 7 października 1939 roku polecił prowadzenie normalnego duszpasterstwa, w tym podjęcia nauczania religii. Jednocześnie odniósł się do konieczności powoływania w parafiach komitetów pomocy¹³⁸³.

W tym samym czasie Niemcy wypracowali szczegóły polityki względem Polaków. Już w listopadzie 1939 roku w memoriale dotyczącym polityki niemieckiej, wobec podbitych ziemi polskich, zaliczano księży do tzw. „elementu przywódczego”, który miał być wyeliminowany¹³⁸⁴. Kościół stanął przed dużym wyzwaniem organizacyjnej, gdyż prymas Hlond od początku wojny przebywał poza granicami Polski. Ponadto zdawano sobie sprawę, że władze niemieckie nie zgodzą się na żadne oficjalnego przedstawicielstwo polskich władz kościelnych w GG. Bardzo szybko niekwestionowanym autorytetem stał się arcybiskup Sapieha, który wielokrotnie interweniował u władz niemieckich, czym narażał się władzom niemieckim. Należy również wspomnieć o jego kontaktach z AK, czy też o omówionej już kwestii powstania i działalności Rady Głównej Opiekuńczej¹³⁸⁵.

Władze niemieckie dokonywały także konfiskat majątków kościelnych. Dotyczyło to przede wszystkim klasztorów. Niemcy zabrali dużą ilość cennych ksiązek, obrazów, dokumentów, a także liczne precjoza. Należy także zaznaczyć, że wydano zarządzenie o konfiskacie dzwonów kościelnych¹³⁸⁶. Oprócz tego nie można zapomnieć o licznych aresztowaniach, czy też wysyłania do obozów koncentracyjnych¹³⁸⁷. Kwestię eksterminacji polskiego duchowieństwa Hans Frank określił między innymi takimi słowami: „Podkreślam z całą stanowczością, że wypowiem klechom wojnę, nie przebijając w środkach i nie cofnę się przed niczym, a nawet biskupów każę natychmiast aresztować, gdyby cokolwiek się wydarzyło”¹³⁸⁸

Archidiecezja krakowska w większości znalazła się w obrębie Generalnej Guberni. Nie oznacza to jednak, że Kościół Rzymskokatolicki mógł swobodnie funkcjonować. Niemcy znieśli niektóre święta: (Piotra i Pawła, Wniebowzięcia,

¹³⁸³ A. Czocher *Życie religijne wiernych Kościoła rzymskokatolickiego w Krakowie w latach 1939-1945*, [w:] *Kościół krakowski 1939-1945*, praca zbiorowa pod red. Ł. Klimek, Kraków 2014, s. 65.

¹³⁸⁴ Z. Fijałkowski, *Kościół katolicki na ziemiach polskich w latach okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1983, s. 25-26.

¹³⁸⁵ Tamże, s. 104-110.

¹³⁸⁶ Tamże, s. 92-97.

¹³⁸⁷ T. Stachów, *Represje wobec Kościoła w Krakowie w czasie okupacji niemieckiej*, [w:] *Kościół krakowski 1939-1945*, praca zbiorowa pod red. Ł. Klimek, Kraków 2014, s. 61-96.

¹³⁸⁸ S. Piotrowski, *Dziennik...*, s. 148.

Niepokalanego Poczęcia, Matki Boskiej Gromniczej, Wniebowstąpienia, Bożego Ciała, Wszystkich Świętych i Objawienia Pańskiego). W związku z tym obchodzenie świąt przenoszono na niedziele.¹³⁸⁹ O tym, jak daleko były posunięte ograniczenia w zakresie kultu religijnego, świadczy list, jaki skierował do kurii ks. Stanisław Węgrzynek, proboszcz z Dziekanowic. Opisał w nim, w jaki sposób celebrowano uroczystość Bożego Ciała: odśpiewano 4 ewangelie przed ołtarzem, a następnie procesja przeszła obok kościoła, a zakończyło ją błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Policja stwierdziła, że zgodnie z zarządzeniem władz okupacyjnych procesja nie może wychodzić poza obręb cmentarza parafialnego. Proboszcz odnosząc się do tego stwierdził, że „kartkę z 22 maja otrzymał 27 maja”, więc nie mógł odczytać jej 23 maja rano we wspomnianą uroczystość¹³⁹⁰ Władz niemieckie zakazały również śpiewania pieśni: „Boże, coś Polskę” oraz „Serdeczna matko”. Ponadto rząd GG wysłał także pisma do wszystkich diecezji, w którym nakazano zniesienia modlitw do Matki Boskiej Królowej Polski jak również i patronów Polski. Zażądano aby usunąć wszystkie odnośniki do „nieistniejącego więcej państwa polskiego”. Wprowadzono także zakaz obchodzenia świąt, które nawiązywały do wydarzeń patriotycznych¹³⁹¹.

W obliczu możliwych represji arcybiskup Sapięha wydał zalecenie, aby księża na kazaniach poruszali tylko tematy mające ścisły związek z religią. Chodziło również o to, aby umożliwić wiernych praktykowanie. Należy jednak zaznaczyć, że metropolita zwracał uwagę na ich odpowiednie przygotowanie. Ponadto podjął wysiłki, aby Kościół nie stał się narzędziem w polityce niemieckiej. Co prawda pod wpływem nacisku ze strony władz wydana została odezwa o obowiązku pracy, ale nie zachęcano w niej do ofiarnej pracy na rzecz okupanta¹³⁹².

W związku z ograniczeniami dotyczącymi praktyk religijnych ważną rolę w kształtowaniu życia religijnego odgrywała katechizacja. Udało się utrzymać nauczanie religii zarówno w szkołach powszechnych i zawodowych. Stąd też dużą rolę odgrywali katecheci. Jak podkreślali bowiem zarówno metropolita krakowski, jak i wielu innych

¹³⁸⁹ J. Kracik, *Archidiecezja krakowska...*, s. 167,170-171.

¹³⁹⁰ AKMKr, Teczka parafii Dziekanowice, sygn. APA 44, Pismo do Kurii Książecko-Metropolitarnej z dnia 28 maja 1940 roku.

¹³⁹¹ Z. Fijałkowski, dz. cyt. s. 83-85.

¹³⁹² J. Kracik, *Archidiecezja krakowska...*, s.171-172

duchownych, w związku okupacją zwiększyło się zagrożenie demoralizacją, tym przede wszystkim: pijaństwem, łapownictwem, donosicielstwem i kradzieżami¹³⁹³.

Jednocześnie zdając sobie sprawę z sytuacji materialnej społeczeństwa władze diecezji wydały zalecenie, aby troska o wygląd świątyni zeszła na plan dalszy¹³⁹⁴. Oceniając działania proboszczów w tym względzie należy jednak wziąć pod uwagę na dwa inne aspekty. Po pierwsze postawę wiernych, którzy niejednokrotnie sami dostrzegali konieczność wykonania remontu oraz możliwości pozyskania pewnych surowców za bezcen. Taka sytuacja miała miejsce w Dziekanowicach, gdzie ostatecznie udało się przeprowadzić remont ołtarza Marki Boskiej. Było to jak już wspomniano związane z zabiegami dotyczącymi zmiany tytułu kościoła¹³⁹⁵.

Dużą rolę duchowni miejscowi odgrywali w delegaturach Pol. KO. W zarządach zasiadali: ks. prof. Władysław Wicher, ks. Józef Gorzelany, ks. Franciszek Stopka, ks. Stefan Muniak. Ich działalność została omówiona już wcześniej, ale należy podkreślić, że był to jeden z ważnych elementów pracy duszpasterskiej. Księża bowiem musieli nie tylko zabiegać o środki finansowe, ale też kształtować odpowiednie postawy. Z pewnością nie było to proste.

Metropolita krakowski zalecał także, aby proboszczowie otoczyli troską duszpasterską osoby wywożone na roboty przymusowe. Miała się ona przejawiać m.in. utrzymywaniem kontaktu listowego przesyłanymi z okazji świąt. W ten sposób chcieli podtrzymać kontakt wiernych z rodzimą parafią. Ponadto we wspomnianych listach zachęcano do wytrwania w wierze, co w rzeczywistości okupacyjnej nie było takie proste¹³⁹⁶.

Oprócz działań duszpasterskich księża zaangażowali się w tajne nauczanie. Uczestniczyli w nim, jak już wspomniano ks. prof. Władysław Wicher i ks. Jan Grzywna. Oprócz tego również księża, którzy znaleźli się na tym terenie w wyniku akcji przesiedleńczej, bądź też innych przemieszczeń ludności: ks. Błaszczak, czy też ks. Edmund Matz. Trudno dokładnie określić, czy miejscowe duchowieństwo wspierało działalność organizacji konspiracyjnych, tego typu aktywności nie eksponowano. Znany

¹³⁹³ Tamże, s. 172, 175-176.

¹³⁹⁴ Tamże, s. 178.

¹³⁹⁵ AKMKr, Teczka parafii Dziekanowice, sygn. APA 44, Pismo do Arcybiskupa Sapielhy z dnia 19 lutego 1943 roku.

¹³⁹⁶ J. Kracik, *Archidiecezja krakowska...*, s. 182-183.

jest tylko przypadek ks. Leona Grabskiego, który jako neoprezbiter został skierowany do Gdowa w sierpniu 1940 roku. Rok później, tj. 23 sierpnia 1941 roku został aresztowany na plebanii pod zarzutem powielania i kolportowanie nielegalnej prasy. Trafił najpierw do więzienia na Montelupich. W styczniu 1942 został zarejestrowany w obozie KL Auschwitz i dwa miesiące później zmarł (9 marca 1942 r.)¹³⁹⁷.

Warto w tym miejscu wspomnieć o pomocy jakiej udzielały siostry ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, które przytacza M. Rokosz: „Pod osłoną nocy partyzanci przychodzili do szkoły posilić się, ogrzać, zmienić bieliznę. Siostry dostarczały do lasu żywność, lekarstwa i materiały opatrunkowe, które sprowadzały z Czerwonego Krzyża z Krakowa, a nawet ze Lwowa, narażając się przy tym na kontrole, łapanki i represje. S. Ludwika Rzegocka pielęgnowała rannych partyzantów. Udając się do nich „kupowała drzewo” od wieśniaków. Było to umówione hasło, dzięki któremu podprowadzano ją do punktów, gdzie znajdowali się ranni. Ponadto Siostry ukrywały ks. Stanisława Główkę, kapelana oddziału „Śmiały”, którego tropili Niemcy, przywoziły dla niego wino mszalne i świece od ks. Ferdynanda Machaya. W szkole „przed robotą” partyzanci spowiadali się i przyjmowali Komunię św.”¹³⁹⁸.

Warto również zaznaczyć, że w okresie okupacji, oprócz zarekwirowania niektórych dzwonów, o czym już pisano, nie doszło do poważniejszych zniszczeń wojennych. Jedynie w styczniu 1945 w czasie działań zbrojnych doszło do niewielkich uszkodzeń kościołów: w Dziekanowicach, Gdowie, w Węglówce. W kościele parafialnym w Dobczycach uszkodzono poważnie dach, doszło również do zniszczenia zakrystii, a bryle kościoła stwierdzono trzy wylomy w murze. Z kolei w Raciechowicach uszkodzeniu uległy budynki plebanii, stodoły i stajni. Natomiast w parafii w Gruszowie nie odnotowano żadnych zniszczeń¹³⁹⁹.

¹³⁹⁷ W. Jacewicz, J. Woś, *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*. Z. 3, *Wykaz duchownych zmarłych, zamordowanych lub represjonowanych przez okupanta w archidiecezjach: gnieźnieńskiej, krakowskiej i lwowskiej oraz w diecezjach: katowickiej, kieleckiej, lubelskiej i w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu*, Warszawa 1978, s. 98.

¹³⁹⁸ M. Rokosz, *Dlaczego ks. Jan Ślósarz sprowadził do Węglówki Siostry Franciszkanek Rodziny Maryi*, w:] *Kapitał pomostowy: etyka*. Ks. dr hab. Jan Ślósarz (1850–1917) Pralat Kapituły Metropolitalnej we Lwowie, praca zbiorowa pod red. A. Ślósarz, Kraków 2021, s. 180.

¹³⁹⁹ AKMKr, sygn. Straty wojenne, s. 21, 23, 94, 163, 221, 222.

6. Sytuacja i zagłada ludności żydowskiej

Po agresji III Rzeszy na Polskę sytuacja ludności żydowskiej zmieniła się w sposób radykalny. Wkraczające wojska niemieckie, a wraz z nimi Einsatzgruppen dopuściły się wielu zbrodni, w tym również na ludności żydowskiej, tak jak to miało miejsce choćby w Poznachowicach Górnych¹⁴⁰⁰. Nie oszczędzono przy tym budynków kultu religijnego. Do spalenia synagogi w Dobczycach doszło jeszcze we wrześniu (13 września) lub w październiku 1939 roku¹⁴⁰¹. Z kolei w Gdowie w wyniku działań wojennych zniszczono bożnicę i mykwę¹⁴⁰². Bardzo szybko zaczęto wprowadzać zarządzenia, które ograniczyły prawa ludności żydowskiej. Pierwsze z nich wydano jeszcze przed utworzeniem Generalnego Gubernatorstwa i dotyczyły majątku tej grupy wyznaniowej. Już 6 września 1939 roku wprowadzono bowiem zakaz przechowywania i przenoszenia żydowskiego majątku ruchomego i nieruchomego. Z kolei 15 września szef Cywilnego Zarządu Naczelnego Dowódcy Wojsk Gottlob Dill wydał akt prawny na mocy którego wprowadzono oznakowanie sklepów żydowskich, a 12 października zarządzenie o nieuczciwości podatkowej Żydów¹⁴⁰³.

Po utworzeniu Generalnego Gubernatorstwa Hans Frank oraz inni wyżsi urzędnicy niemieccy do końca 1939 roku wydali wiele rozporządzeń, które uderzyły w ludność żydowską. Zablokowane zostały konta i depozyty w instytucjach finansowych, uchylono zwolnienia podatkowe, wprowadzono obowiązek pracy, pozbawiono Żydów zasiłków, zapomóg, a także rent i emerytur. Jednocześnie zamknięto szkoły żydowskie, a dzieci wyznania mojżeszowego zostały usunięte ze szkół. Nie można pominąć również zarządzenia z 18 listopada 1939 roku, na mocy którego wprowadzono obowiązek noszenia gwiazdy Dawida. W ten sposób Żydzi byli rozpoznawalni i stali się łatwym celem represji. Jednocześnie dla wielu z nich było upokarzające¹⁴⁰⁴. Podobnie było z zakazem noszenia brody. Niemcy egzekwowali go znęcając się na ortodoksyjnymi Żydami, dla których jej posiadanie było ważne i wynikało z nakazów religijnych. Stąd

¹⁴⁰⁰ K. Radziwończyk, dz. cyt., s. 57, 251.

¹⁴⁰¹ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 64, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), miasto Dobczyce; AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, s. 1., Pismo do Prezydium ŻSS w Krakowie, z dnia 20 sierpnia 1940 roku.

¹⁴⁰² AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/396, s.1-2, Pismo do Prezydium ŻSS z dnia 21 sierpnia 1940 roku.

¹⁴⁰³ E. Rączy, dz. cyt., s.128.

¹⁴⁰⁴ Tamże, s.128-132.

też w przekazach osób, które przeżyły odnaleźć można fragmenty dotyczące tego typu wydarzeń¹⁴⁰⁵.

Utworzono również rady żydowskie (Judenraty), które odegrały ważną rolę w realizacji polityki niemieckiej wobec omawianej grupy narodowościowej¹⁴⁰⁶. Zgodnie z rozporządzeniem rada miała wykonywać polecenia władz niemieckich i odpowiadać za sumienne ich wykonanie. Ponadto określono sposób ich wyłaniania. W miejscowościach do 10 tysięcy mieszkańców miała składać się z 12 osób. Żydzi uzyskali możliwość wyboru składu Judenratu, ale starosta musiał go zatwierdzić, ewentualnie mógł wydać zarządzenie o innym składzie. Wybory miały się odbyć najpóźniej do 31 grudnia 1939 roku¹⁴⁰⁷. Wykonanie tego aktu prawnego przebiegło z kilkumiesięcznym opóźnieniem. Ostatecznie proces powstawania Judenratów w dystrykcie krakowskim zakończył się w połowie 1940 roku¹⁴⁰⁸. Tak też było w Dobczycach i Gdowie. W przypadku Dobczyc rada powstała 26 marca 1940 roku¹⁴⁰⁹. Można stwierdzić, że przewodniczącym rady został Feiwel Silberstein, a jej członkami w 1941 roku byli: Izaak Kurzman, Chaim Pollak, Jakub Feuerstein, Jakub Kaufer, Mojżesz Klinger, Józef Künstliger, Mendel Weissberger, Aron Kaufer¹⁴¹⁰. Ponadto komisję rewizyjną tworzyli: Józef Weiss, Hahn Abraham, Salomon Waldman, Adolf Pistol¹⁴¹¹.

Niestety w odniesieniu do Gdowa dysponujemy jedynie nazwiskami przewodniczących. Wiosną 1940 funkcję tę piastował niejaki Leibel¹⁴¹². Z kolei jesienią na tym stanowisku spotykamy Leona Kornfelda¹⁴¹³, który pełnił ten urząd na pewno do kwietnia 1942 roku, kiedy to został aresztowany przez żandarmerię i stracony podczas egzekucji przeprowadzonej w Dobczycach na Górze Jałowcowej¹⁴¹⁴. Po jego

¹⁴⁰⁵ E. Polończyk – Moskal, *Świecie zgasła wojna*, Dobczyce 2020, s. 88.

¹⁴⁰⁶ E. Rączy, dz. cyt., s.194-195.

¹⁴⁰⁷ Rozporządzenie Generalnego Gubernatora z 28 listopada o ustanowieniu rad żydowskich, Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów 1939, nr 9, s. 72-73.

¹⁴⁰⁸ E. Rączy, dz. cyt., s. 195.

¹⁴⁰⁹ AŻIH, American Jewish Joint Distribution Committee, sygn. 210/319, s. 2-3, Wyciąg z protokołu Komisji Rewizyjnej Rady Żydowskiej w Dobczycach z dnia 31 stycznia 1941 roku.

¹⁴¹⁰ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, s.54, Pismo Rady Żydowskiej w Dobczycach do Prezydium Żydowskiej Samopomocy Społecznej z dnia 23 lipca z prośbą zmianie w składzie delegatury (23 lipca 1941).

¹⁴¹¹ AŻIH, American Jewish Joint Distribution Committee, sygn. 210/319, s.4, Protokół Komisji Rewizyjnej Rady Żydowskiej w Dobczycach z dnia 11 lutego 1941 (za czas 1 stycznia 1941-11 lutego 1941).

¹⁴¹² E. Rączy, dz. cyt., s. 198.

¹⁴¹³ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/396, s.12, Notatka o rozmowie telefonicznej z p. Kornfeldem Prezesem R.Ż. w Gdowie z dnia 28 listopada 1940 roku.

¹⁴¹⁴ E. Polończyk – Moskal, *Świecie zgasła wojna*, Dobczyce 2020, s. 103; E. Isakiewicz, *Piekło ocalonych*, Warszawa 2019, s. 137; E. Polończyk-Moskal błędnie podała nazwisko straconego

rozstrzelaniu obowiązki przewodniczącego przejął Milan Mateles¹⁴¹⁵. Ostatnią znaną osobą piastującą wyżej wymienioną funkcję był Maurycy Berger¹⁴¹⁶.

Na początku 1940 roku wprowadzono ograniczenia w przemieszczeniu się ludności żydowskiej. Szczególnie dotkliwe okazało się jednak rozporządzenia o konfiskacie majątku prywatnego¹⁴¹⁷. Na jego podstawie władze mogły konfiskować między innymi tzw. majątek bezpański. Za taki między innymi uznano nieruchomości, której właściciel był nieobecny w miejscu zamieszkania niezależnie od tego czy jego żona pozostała na miejscu. Zarząd nad mieniem skonfiskowanym przejmował powiernik. Powiernicy przejęli kontrolę nad instytucjami gospodarczymi i handlowymi, co w wielu wypadkach szybko kończyło się bankructwem. Wynikało to również z tego, że aryjscy wierzyciele byli zwalniali ze swoich zobowiązań finansowych¹⁴¹⁸. Wykonywanie rozporządzenia o konfiskacie majątku żydowskiego wymagało precyzyjnego zdefiniowania słowa „Żyd”, co nastąpiło na mocy aktu prawnego z 24 lipca 1940 roku. Zgodnie z jego brzmieniem rozróżniono „Żyda” od żydowskich mieszkańców. Przypisanie do konkretnej kategorii uzależnione było od przodków żydowskich. Zarówno jednak jedni jak i drudzy musieli zgłosić swój majątek¹⁴¹⁹. Władze niemieckie szczegółowo określiły również sposób pojęcia przedsiębiorstwa żydowskiego. Jednocześnie nałożono szereg ograniczeń w zakresie obrotu środkami finansowymi. Jak podkreśla E. Rączy uderzyło to przede wszystkim w handel i rzemiosło¹⁴²⁰.

Trudno określić kiedy dokładnie majątki żydowskie położone na omawianym obszarze zostały przejęte przez władze niemieckie. Można jednak stwierdzić, że przypadki takie miały miejsce jeszcze w listopadzie 1941 roku. Świadczy o tym m.in.

przewodniczącego rady żydowskiej (Milan Mateles), gdyż jego podpis widnieje w późniejszej korespondencji zob. AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/397, s. 26,27,31.

¹⁴¹⁵ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/397, s.21, Pismo do KOP ŻSS w Krakowie z dnia 28 kwietnia 1942 r.; E. Polończyk-Moskal błędnie podaje, że Milan Mateles został rozstrzelany w kwietniu 1942 roku, gdyż w maju i czerwcu jego podpis widnieje pod korespondencją z Prezydium ŻSS w Krakowie, zob. AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/397, s. 26, 27, 31.

¹⁴¹⁶ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/397, s. 33-34, Sprawozdanie kasowe za miesiąc lipiec 1942 roku.

¹⁴¹⁷ Rozporządzenie o konfiskacie majątku prywatnego w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 24 stycznia 1940 roku, Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów, część 1, Nr 6, s. 23-27.

¹⁴¹⁸ E. Rączy, dz. cyt., s. 119.

¹⁴¹⁹ Rozporządzenie o definicji pojęcia „Żyd” w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 24 lipca 1940 roku, Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów, część 1, Nr 48, s. 225-228.

¹⁴²⁰ E. Rączy, dz. cyt., s. 119.

konfiskata majątku Józefa Schreibera w Dobczycach. Został on przejęty jako tzw. „bezpański”¹⁴²¹.

Sytuację ekonomiczną miejscowej ludności pogarszała również polityka okupanta w zakresie przesiedleń. Akcją objęto bowiem ludność żydowską mieszkającą: na terenach wcielonych do III Rzeszy, a także w pogranicznych powiatach. Ponadto władze niemieckie zarządziły wysiedlenie Żydów z Krakowa. Według szacunków, do 1 listopada 1940 roku wysiedlono 30 tysięcy Żydów, którzy w znacznej mierze osiedlili się w zachodniej części dystryktu krakowskiego¹⁴²². Część z nich trafiła do Dobzyc i Gdowa. Już na początku września do Gdowa przybyła grupa około 100 Żydów z Krakowa. Dla społeczności żydowskiej liczącej ok. 170 osób było to bardzo duże wyzwanie. Utrzymanie takiej grupy osób przekraczało możliwości mieszkańców tej niewielkiej miejscowości. Tym bardziej, że przesiedleńcami były osoby biedne¹⁴²³. Do początków listopada 1940 roku w Gdowie znalazło się jeszcze 80 wysiedleńców¹⁴²⁴. Z kolei w Dobczycach sytuacja wcale nie była lepsza, gdyż do końca 1940 roku do omawianej miejscowości przybyło 250 Żydów¹⁴²⁵.

Ludność żydowska dotkliwie odczuwała wszelkiego rodzaju daniny pobierane przez władze administracyjne. Do takiej sytuacji doszło w sierpniu 1941 roku w Dobczycach. Wówczas to Zarząd Miejski nałożył specjalną daninę na wszystkich Żydów w wysokości 12 zł od osoby. Dotyczyło to również osób najuboższych. W związku z tym Judenrat zwrócił się do Prezydium ŻSS w Krakowie z prośbą o wyjaśnienie i interwencję. W odpowiedzi zwrócono uwagę na fakt, że gmina w myśl rozporządzenia można zwolnić od uiszczenia daniny posiadających niewielki dochód, szczególnie zaś tych, którzy korzystają z opieki społecznej¹⁴²⁶. Wspomniana danina wynikała z rozporządzenia, która nakładała na gminy obowiązek pobierania jej od wszystkich mieszkańców. Podstawę

¹⁴²¹ E. Polończyk – Moskal, *Świece zgasła wojna*, Dobczyce 2020, s. 90.

¹⁴²² E. Rączy, dz. cyt., s. 98-100.

¹⁴²³ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/396, Korespondencja Prezydium Ż.S.S z Radą Żydowską w Gdowie (23 VIII 1940-23 XII 1941), s. 3, Notatka z rozmowy telefonicznej z dnia 9 września 1940 roku.

¹⁴²⁴ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/396, Korespondencja Prezydium Ż.S.S z Radą Żydowską w Gdowie (23 VIII 1940-23 XII 1941), s. 8, Pismo z dnia 4 listopada do Prezydium ŻSS.

¹⁴²⁵ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 210/319, Korespondencja Rady Żydowskiej w Dobczycach z AJDC w Krakowie (4 XI 1940- 27 V 1941), s. 6, Wyciąg ze sprawozdania Komisji Rewizyjnej dotyczący Opieki Społecznej za 1940 rok.

¹⁴²⁶ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/355, s.10, Pismo do Prezydium ŻSS w Krakowie z dnia 20 sierpnia 1941 roku; sygn. 211/355, s. 1, Pismo Prezydium ŻSS w Krakowie do Judenratu w Dobczycach w sprawie daniny o mieszkańców.

wymiaru stanowił ostatni nakaz płatniczy z poprzedniego roku kalendarzowego poprzedzającego okres obrachunkowy, tj. 1940 roku. Oznacza to, że stawka dla wysiedleńców wynika z dochodu, który wykazali, kiedy mieszkali jeszcze w Krakowie¹⁴²⁷. Trudno jednak rozstrzygnąć czy Zarząd Miejski zwolnił najuboższych Żydów od uiszczenia wspomnianej daniny, gdyż w zachowanych dokumentach archiwalnych brak jest jakiegokolwiek wzmianki na ten temat.

Z kolei gdowscy Żydzi jeszcze w listopadzie 1940 roku uskarżali się na zarządzenie Landkomisarza w Myślenicach, w myśl którego każda osoba narodowości żydowskiej musiała zapłacić za Ausweis od 5 do 20 zł. Był on ważny zaledwie miesiąc, a prolongata wiązała się z dodatkową opłatą w wysokości od 2 do 5 zł¹⁴²⁸.

Podobnie, jak w przypadku ludności polskiej, wraz z początkiem okupacji uaktywniły się organizacje udzielające pomocy charytatywnej. Związane to było z dość szybko postępującą pauperyzacją społeczeństwa. Jeszcze w 1939 roku zaczęły kształtować się struktury opieki społecznej. Ostateczny kształt, jak już zostało wspomniane, został określony w statucie Naczelnej Rady Opiekuńczej, której podporządkowano Radę Główną Opiekuńczą, Żydowską Samopomoc Społeczną i Ukraińską Radę Opiekuńczą. Na czele ŻSS stanął dr Michał Weichert. Organizacja miała realizować zadania z zakresu opieki społecznej, w tym między innymi prowadzenie kuchni ludowych, zdobywanie środków na finansowanie działalności, rozdzielanie darów i udzielanie zapomóg najbardziej potrzebujących. Nie należy również zapominać o opiece nad uchodźcami, czy też więźniami znajdującymi się w obozach pracy¹⁴²⁹.

Stosunkowo szybko ŻSS stała się organizacją, która koordynowała wszystkie działania opiekuńcze, a od 1 lutego 1941 roku wszelkie środki finansowe i dary rzeczowe przekazywane przez AJDC kierowane były do Prezydium ŻSS, która je rozprawdzała do poszczególnych komitetów i delegatur. Wchłonęła ona także inne organizacje, takie chociażby jak Centos (Centrala Towarzystw Opieki nad Sierotami). Ponadto ŻSS przejęła część kompetencji rad żydowskich, co czasami prowadziło do konfliktów. Zdarzały się jednak takie sytuacje, że w składzie wielu delegatur, czy też komitetów pojawili się

¹⁴²⁷ Rozporządzenie o pobieraniu daniny od mieszkańców z dnia 27 czerwca 1940 roku, Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów 1940, cz.1, nr 44, s. 211-213.

¹⁴²⁸ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/396, s.12, Notatka z rozmowy telefonicznej z dnia 28 listopada 1940 roku.

¹⁴²⁹ E. Rączy, dz. cyt., s. 230.

członkowie rad żydowskich. Budziło to jednak wątpliwości, czy osoba pełniąca dwie funkcje będzie w stanie sumiennie wywiązywać się z wszystkich związanych z tym obowiązków¹⁴³⁰. Wypowiedział się w tej kwestii Komitet Opiekuńczy Powiatowy Powiatu Krakowskiego. Kwestionował on zasadność powoływania delegatur w małych miejscowościach, gdyż współpraca z Judenratami była harmonijna. Podnoszono argument, że pojawi się swoisty dualizm władz, co może prowadzić do konfliktów na linii delegatury ŻSS – rady żydowskie. Wynikało to ze specyficznych stosunków i wzajemnych zależności w społeczeństwach małomiasteczkowych. Ostatecznie zdecydowano, że przewodniczący Judenratów staną na czele poszczególnych delegatur. Delegatury ustanowiono w 8 miejscowościach powiatu krakowskiego, w tym w Dobczycach¹⁴³¹.

Pismo w sprawie powołania delegatury w Dobczycach datowane jest na 22 czerwca 1941 roku. Wówczas to Feiwel Silberstein będący przewodniczącym rady żydowskiej został mianowany przewodniczącym delegatury. Jej skład uzupełnili: Ada Hechtowa i Oskar Schwadron¹⁴³². Spośród wymienionych na szczególną uwagę zasługuje Ada Hecht. Była ona jedną z osób, które przybyły do Dobczyc z Krakowa. Przed wojną, jako magister filologii, pracowała w Gimnazjum Hebrajskim w Krakowie, gdzie prowadziła również zajęcia z zakresu szycia i zdobnictwa¹⁴³³. Jednakże proponowany skład nie spotkał się z uznaniem miejscowego Judenratu. Wystosowano nawet pismo, w którym zaproponowano inny skład, argumentując to tym, że osoby te udzielają się czynnie w kwestii opieki społecznej. Rada żydowska zaproponowała następujący skład: przewodniczący Feiwel Silberstein, zastępca Engländer Debora, członkowie: Ada Hecht, Aron Kaufer (prowadził on kuchnię ludową), Klinger Mojżesz (skutecznie miał zabiegać o nowe środki)¹⁴³⁴. W Prezydium ŻSS stwierdzono, że wyłanianie składu delegatur należy do kompetencji rady żydowskiej. Ponadto był on ograniczony do 3 osób. Jednocześnie wyrażono nadzieję, że założona instytucja będzie wspierana przez

¹⁴³⁰ Tamże, s. 232-234.

¹⁴³¹ K. Kocik. *Dokumentacja organizacji opiekuńczych jako źródło badań nad zagładą krakowskiej społeczności żydowskiej*, [w:] *Żydzi polscy w oczach historyków: tom dedykowany pamięci Profesora Józefa A. Gierowskiego*, red. A. Kaźmierczak, A. Maślak-Maciejewska, Kraków 2018, s. 190-191. [181-200]

¹⁴³² AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, s.35, Pismo z dn. 22 czerwca 1941 roku Prezydium ŻSS w Krakowie do Przewodniczącego Rady Żydowskiej w Dobczycach.

¹⁴³³ E. Polończyk – Moskal, *Świece zgasła wojna*, Dobczyce 2020, s. 99-100.

¹⁴³⁴ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, s.54-55, Pismo Rady Żydowskiej w Dobczycach do Prezydium Żydowskiej Samopomocy Społecznej z dnia 23 lipca 1941 roku z prośbą zmianie w składzie delegatury.

miejscowy Judenrat¹⁴³⁵. Ostatni akapit tego pisma jest bardzo ciekawy. Zaznaczono, że w przypadku współpracowników delegatur, w tym jej agend, dopuszcza się możliwość wydania odpowiednich legitymacji, ale wnioski muszą być odpowiednio uzasadnione¹⁴³⁶. Wskazuje na fakt, że dość istotną rolę przywiązywano do posiadania legitymacji delegatury ŻSS. Jej posiadanie, podobnie jak w przypadku polskiej instytucji pomocowej, ułatwiało przemieszczanie się na terenie dystryktu i zabezpieczało do pewnego momentu przed wywózką¹⁴³⁷.

Do zmiany składu doszło w lipcu 1942 roku. Wówczas to Komitet Opiekuńczy Powiatowy zaproponował, by na czele delegatury stanęła wspomniana Ada Hechtowa, a w jej skład weszli: Leon Goldberg i dr Berl Kaufer. Jednocześnie w zachowanej notatce znajduje się adnotacja, że sprawę zmiany składu nie można załatwić korespondencyjnie. Związane to miało być z faktem, że kandydatura Silbersteina została odrzucona przez Kreishauptmanna. Jednocześnie wyraził on zgodę na zaproponowany skład delegatury¹⁴³⁸. Ostatecznie jednak Wydział Spraw Ogólnych i Organizacyjnych ŻSS w Krakowie pismem z dnia 28 lipca 1942 roku powiadomił Arona Kaufera o nowym składzie. Przewodniczącym został Kaufer, a ponadto członkami delegatury byli: Ada Hecht i Mojżesz Klinger¹⁴³⁹. Trudno na obecnym stanie badań stwierdzić, czym były spowodowane zmiany w delegaturze i dlaczego władze niemieckie nie zgodziły się, aby Feiweł Silberstein dalej kierował pracami tej instytucji opiekuńczej.

Niezależnie od tego, czy w danej miejscowości funkcjonowała delegatura ŻSS (Dobczyce), czy też działalność charytatywna była wyłącznie w gestii miejscowej rady żydowskiej (Gdów), to zakres udzielanej pomocy był podobny. Wynikało to między innymi z faktu, że zarówno delegatury, jak i Judenraty korzystały ze środków pozostających w gestii ŻSS. W związku z tym przesyłały regularnie sprawozdania z działalności, które dostarczają nam również wiele informacji w zakresie zmian liczebności ludności żydowskiej, co przedstawia poniższa tabela.

¹⁴³⁵ Konflikty związane z wyłanianiem składu delegatur ŻSS występowały także w innych miejscowościach, zob. *Elity i przedstawiciele społeczności żydowskiej podczas II wojny światowej*, pod red. M. Grądzkiej-Rejak, A. Namysło, s. 126-127.

¹⁴³⁶ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, s. 56, Pismo do Rady Żydowskiej w Dobczycach z dnia 1 sierpnia 1941 roku.

¹⁴³⁷ E. Rączy, dz. cyt., s. 240.

¹⁴³⁸ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/357, s. 34, Notatka z dnia 19 lipca 1942 roku.

¹⁴³⁹ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/357, s.37, Pismo z dnia 28 lipca 1942 roku Wydziału Spraw Ogólnych i Organizacyjnych do Arona Kaufera.

Tab. 106. Liczba Żydów zamieszkujących Dobczyce i Gdów w okresie od września 1939 roku do sierpnia 1942 roku

Data	Dobczyce	Gdów
wrzesień 1939	193	169
marzec 1940	240	200
grudzień 1940	brak danych	270
luty 1941	466	brak danych
maj 1941	579	brak danych
lipiec 1941	723	brak danych
początek 1942 roku	717	541
lipiec/sierpień 1942	721	483

Źródło: AZIH, American Jewish Joint Distribution Committee, sygn. 210/319, s. 6; AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, s. 3; , sygn. 211/354, s. 17; sygn. 211/355, s. 2; sygn. 211/357, s. 34; sygn. 211/396, s. 12; sygn. 211/397, s. 2, sygn. 211/397, s. 33.

Jak już zaznaczono w rozdziale dotyczącym demografii, dane o liczebności populacji żydowskiej mogą budzić wątpliwości. O ile można bowiem stwierdzić, że w Dobczycach tuż przed wybuchem wojny, wbrew oficjalnym statystykom niemieckim, mieszkało około 280 Żydów, to w przypadku Gdowa takie dane się nie zachowały¹⁴⁴⁰. Niezależnie od tego w 1940 roku zaobserwować można napływ osób wyznania mojżeszowego. Już bowiem w listopadzie tego roku w Gdowie mieszka 270 Żydów. Z końca 1940 roku nie zachowały się tego typu dane dotyczące Dobczyc. Niemniej jednak w ciągu zaledwie kilku miesięcy społeczność żydowska zwiększyła się z 466 do 723 osób. Wzrost pomiędzy lutym, a lipcem 1941 roku był spowodowany zarządzeniem z dnia 7 kwietnia 1941 roku dr. Egona Höllera piastującego urząd starosty powiatu krakowskiego (weszło ono w życie 25 kwietnia 1941 roku). Na jego mocy Żydzi z mniejszych miejscowości mieli je opuścić i udać się do innych wskazanych w tym akcie prawnym. Wśród nich znalazły się między innymi Dobczyce i Gdów. Jedynie właściciele pól uprawnych mogli wystąpić o pozwolenie pozostania w dotychczasowym miejscu zamieszkania¹⁴⁴¹. Brakuje tego typu danych dotyczących Gdowa, ale z dużym prawdopodobieństwem, poprzez analogię, można przyjąć, że liczebność osób wyznania mojżeszowego osiągnęła poziom

¹⁴⁴⁰ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, s.30, Sprawozdanie Rady Żydowskiej za czas 26 marca 1940 do 31 maja 1941.

¹⁴⁴¹ Archiwum IPN Kraków, Zbiór afiszy i plakatów (głównie z terenu Generalnego Gubernatorstwa), sygn. IPN GK 141/30 t. 23, Zarządzenie Starosty Powiatowego w Krakowie - dr. Egona Höllera z dn. 07-04-1941 r. o miejscu pobytu dla Żydów na terenie powiatu krakowskiego

jaki został wymieniony w źródłach z początku 1942 roku. Zachowane archiwalia uniemożliwiają przeanalizowanie, gdzie zdecydowały się osiedlić osoby zamieszkujące gminę Raciechowice. Można jedynie stwierdzić, że w połowie 1942 roku na jej terenie mieszkało 5 rodzin żydowskich¹⁴⁴².

Ostatecznie wielkość populacji żydowskiej ustabilizowała się na poziomie ok. 520-540 (Gdów)¹⁴⁴³ i ok. 720 (Dobczyce). Należy jednak zaznaczyć, że część ludności żydowskiej kierowano do obozów pracy (Judenlager), między innymi w Kostrzu, Płaszowie, czy też Dębicy, czyli rzeczywista liczba Żydów, która znalazła się w ramach wysiedleń w Dobzycach i Gdowie mogła być wyższa. Jest to o tyle istotne, że lokalne społeczności żydowskie starały się wspierać materialnie osoby, które przebywały we wspomnianych obozach. Dane o osobach przebywających w obozach pracy zaprezentowano w poniższej tabeli.

¹⁴⁴² ANK, Polski Komitet Opiekunów, sygn. 29/555/30, s. 11, Sprawozdanie z lustracji Delegatury Pol. K. O. w Raciechowicach z siedzibą w Brzezowej dokonanej 19 czerwca 1942.

¹⁴⁴³ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/397, s. 2, 14, 20, 22, 28.

Tab. 107. Liczba Żydów pochodzących z Dobczyc i Gdowa przebywających w obozach pracy w latach 1941-1942

Miejscowość	data	Pracujące w gminie	Pracujący poza gminą	wydatkowana kwota na rzecz przymusowo zatrudnionych
Gdów	lipiec 1941	brak danych	15 (Kostrze)	brak danych
	styczeń 1941	brak danych	15	brak danych
	marzec 1942	20		102 zł
	kwiecień 1942	33	45	19,90 zł
	maj 1942	17	105	brak danych
	czerwiec 1942	202	15	20,50 zł
Dobczyce	maj 1941	brak danych	19 (Dębica)	264 zł ¹⁴⁴⁴
	lipiec 1941	brak danych	40	2590 zł ¹⁴⁴⁵
	październik 1941	70	5	3777 zł ¹⁴⁴⁶
	maj 1942	12	29 (Płaszów)	1274 zł ¹⁴⁴⁷
	czerwiec 1942	brak danych	2 Kostrze; Płaszów (bliżej nieokreślona ilość osób)	590 zł
	lipiec 1942	brak danych	62	brak danych

Źródło: AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/396, s. 29; sygn. 211/397, s. 2, 14, 20, 22, 28; sygn. 211/354, s. 30, 31; sygn. 211/355, s. 2, 45; sygn. 211/357, s. 18, 24, 25, 43.

W wielu wypadkach dane są niekompletne. Wynika to z faktu, że osoby sporządzające sprawozdania nie uzupełniły odpowiednich rubryk. Szczególnie dotyczyło to Dobczyc. Trudno bowiem przyjąć, że w latach 1941-1942 tylko w październiku 1941 i w maju 1942 członkowie społeczności żydowskiej byli zmuszani do pracy na terenie gminy. Tym bardziej, że z zachowanych materiałów, w tym zdjęć wynika, że Żydzi byli zmuszani do remontu ul. św. Jadwigi (odbudowa murów zabezpieczających) i pracach

¹⁴⁴⁴ Adnotacja, że na zakup koców i butów potrzebnych jest 600 zł; zob. AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, s. 30-31.

¹⁴⁴⁵ Adnotacja, że na zakup koców i butów potrzebnych jest 2000 zł; zob. AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/355, s. 2-3.

¹⁴⁴⁶ W sprawozdaniu wymieniając kwotę umieszczano adnotację „od początku”. Mogło to oznaczać sumę przeznaczoną na pomoc dla osób przebywających w obozach od daty powstania delegatury; zob. AŻIH.. Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/355, s. 45.

¹⁴⁴⁷ Z tej kwoty 1090 zł przeznaczono dla osób pracujących w obozie w Płaszowie, a 184, 50 dla pracujących na miejscu.

porządkowych i remontowych przy nawierzchni rynku¹⁴⁴⁸. Ponadto zastanawiający jest również brak szczegółowych danych z czerwca 1942 roku, mimo tego, że podano informację o przekazanych środkach finansowych na rzecz osób zatrudnionych w obozie w Kostrzu i Płaszowie, przy czym brak informacji o ilości osób pracujących w ostatnim z wymienionych obozów. W przypadku Gdowa tak duża ilość Żydów zatrudnionych w gminie najprawdopodobniej wynikała z faktu budowy drogi pomiędzy Wieliczką, a Gdowem¹⁴⁴⁹. Zwraca uwagę również fakt, że Żydzi mieszkający w Dobczycach przeznaczali znacznie większe kwoty na wsparcie osób, które pracowały w Judenlagerach, niż czynili to mieszkańcy Gdowa. Wskazuje to na wyższy status materialny mieszkańców Dobzyc, gdyż trudno inaczej wytłumaczyć tak dużą dysproporcję z sąsiednim Gdowem. Żydzi w obozach zatrudniani byli przy budowie dróg, kolei, pracach ziemnych, karczowaniu lasów czy też w kamieniołomach. Obozy były zlokalizowane przy zakładach, bądź miejscach gdzie realizowano daną inwestycję. Jak pisze E. Rączy, na terenie dystryktu krakowskiego utworzono łącznie 70 takich obozów¹⁴⁵⁰. Stąd wsparcie materialne osób pracujących w obozach było bardzo istotne, gdyż praca miała charakter wyniszczający potęgowany dodatkowo głodowymi racjami żywnościowymi i złym traktowaniem więźniów¹⁴⁵¹. Niestety zachowane źródła nie pozwalają stwierdzić, jak wiele osób pochodzących z Dobzyc i Gdowa zginęło we wspomnianych obozach.

Jak już wspomniano jednym z istnych działań podejmowanych przez Judenraty i delegatury ŻSS było prowadzenie kuchni ludowych. Kuchnia ludowa w Dobczycach została uruchomiona 27 kwietnia 1941 roku¹⁴⁵². Na budżet kuchni składały się środki przekazywane przez ŻSS, miejscowy Judenrat. Kuchnia mogła liczyć także na wsparcie w postaci dostaw żywności ze strony Zarządu Miejskiego. Należy również zaznaczyć, że część posiłków była wydawana za odpłatnością. Dzięki różnym źródłom finansowania kuchnia zapewniała wyżywienie wielu mieszkańcom Dobzyc. Już w pierwszym miesiącu funkcjonowania wydano 1558 posiłków¹⁴⁵³. Szczegółowe dane zostały zestawione w poniższej tabeli.

¹⁴⁴⁸ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 354.

¹⁴⁴⁹ W. Chorążki, *Gmina Gdów...*, s. 69.

¹⁴⁵⁰ E. Rączy, s. 173-174

¹⁴⁵¹ *Obozy zagłady, obozy koncentracyjne i obozy pracy*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce” s. 22 [s.13-62]

¹⁴⁵² AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, s.31, Sprawozdanie Rady Żydowskiej za czas 26 marca 1940 do 31 maja 1941.

¹⁴⁵³ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, s. 31, Sprawozdanie Rady Żydowskiej za czas 26 marca 1940 do 31 maja 1941.

Tab. 108 Najważniejsze dane statyczne z funkcjonowania kuchni ludowej dla ludności żydowskiej w Dobczycach w okresie od lipca 1941 roku do marca 1942 roku.

		lipiec 1941 r. ¹⁴⁵⁴	sierpień 1941 r. ¹⁴⁵⁵	październik 1941r. ¹⁴⁵⁶	Styczeń 1942 r. ¹⁴⁵⁷	Luty 1942 r. ¹⁴⁵⁸	Marzec 1942 r. ¹⁴⁵⁹
Ilość ubiegających się o pomoc		165	85	150	150	150	150
ilość korzystających		70	65	77	75	83	83
posiłki wydane	pełnopłatne	0	0	0	0	350 (30 gr)	1030 (50 gr.)
	półpłatne	525	1457	1563	1646	1385 (20 gr.)	856 (30 gr.)
	bezpłatne	1986	860	862	825	743	696
Żywność przekazana przez Zarząd Miejski		brak	170 kg maki	150 kg mąki	brak	90 kg mąki	86,50 kg mąki
Składki, subwencje, dotacje i opłaty [zł]	ŻSS	300	200	475	300	-	300
	Joint ¹⁴⁶⁰	-	200	175	-	-	-
	Rada Żydowska	570, 70	470	360	1225	1650	1720,10
	Opłaty od podopiecznych	105,10	291,55	313,05	329,20	371,30	771,80
	Pożyczki						415,10
	Suma dochodów	1031, 37	1163,62	1373,05	1854,20	2023	3241,10

Źródło: AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/355, s. 6-7; sygn. 211/355, s. 27-28; sygn. 211/355, s. 47-48; sygn. 211/356, s. 22-23; sygn. 211/356, s. 34-35; sygn. 211/357, s. 9-10.

Z powyższego zestawienia wynika, że z kuchni korzystało stale ok. 75 osób. Stanowiło to ok. 50% osób, które zgłosiły się celem udzielenia im pomocy żywnościowej. W ciągu kilku pierwszych miesięcy działalności kuchnia otrzymywała subwencję z ŻSS i Joint-u wynoszącą od 300 do 500 zł. Ponadto przydziały mąki z Zarządu Miejskiego były na poziomie 150-170 kg mąki. Finansowanie ze strony Judenratu ograniczało się do sumy wynoszącej średnio ok. 470 zł. Przy tej okazji należy zaznaczyć, że kwotę tą rada pozyskiwała nakładając podatki na miejscowych Żydów. Sytuacja zmieniła się w styczniu, kiedy to kuchnia nie otrzymała mąki przydziałowej, a ponadto skończyło się

¹⁴⁵⁴ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/355, s. 6-7, Sprawozdanie z działalności kuchni ludowej w Dobczycach za lipiec 1941 roku.

¹⁴⁵⁵ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/355, s. 27-28, Sprawozdanie z działalności kuchni ludowej w Dobczycach za sierpień 1941 roku.

¹⁴⁵⁶ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/355, s. 47-48, Sprawozdanie z działalności kuchni ludowej w Dobczycach za październik 1941 roku.

¹⁴⁵⁷ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/356, s. 22-23, Sprawozdanie z działalności kuchni ludowej w Dobczycach za styczeń 1942 roku.

¹⁴⁵⁸ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/356, s. 34-35, Sprawozdanie z działalności kuchni ludowej w Dobczycach za luty 1942 roku.

¹⁴⁵⁹ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/357, s. 9-10, Sprawozdanie z działalności kuchni ludowej w Dobczycach za marzec 1942 roku.

¹⁴⁶⁰ American Jewish Joint Distribution Committee.

finansowanie ze strony Joint-u¹⁴⁶¹. Wówczas to rada na kontynuowanie działalności kuchni musiała przeznaczyć kwotę blisko trzykrotnie wyższą. Skutkowało to tym, że podniesiona została opłata za posiłki i jednocześnie zmniejszono ilość wydawanych bezpłatnie. W marcu 1942 roku ponownie doszło do podwyżki i zdecydowaną większość rozdzielano za pełną odpłatnością. Był to ostatni miesiąc, w którym Judenrat otrzymał mąkę kontyngentową i dofinansowanie z Prezydium ŻSS w Krakowie. Co prawda udało się wydać 2400 posiłków, ale tylko dzięki temu, że uzyskano mąkę z dobrowolnych datków¹⁴⁶². Ostatnie sprawozdanie z działalności kuchni ludowej zostało sporządzone za miesiąc czerwiec. Wówczas to z kuchni korzystało zaledwie 28 osób i wydano 671 posiłków. Była to ilość bardzo duża biorąc pod uwagę, że dochody kuchni były na poziomie 250 zł¹⁴⁶³.

Pierwsza informacja o funkcjonowaniu kuchni ludowej w Gdowie pochodzi ze stycznia 1942 roku. Działała ona na pewno do końca lipca 1942 roku. Utrzymywała się głównie z dotacji i subwencji przekazywanych przez lokalny Judenrat i ŻSS. Znaczna część środków pochodziła ze składek i wpłat podopiecznych za posiłki¹⁴⁶⁴. Dodatkowo kuchnia musiała zaciągać pożyczki. Szczegółowe zestawienie ujęto w poniższej tabeli.

Tab. 109. Najważniejsze dane statyczne z funkcjonowania kuchni ludowej dla ludności żydowskiej w Gdowie w okresie od stycznia 1942 roku do lipca 1942 roku.

¹⁴⁶¹ Wynikało to z przystąpienia USA do wojny w grudniu 1941 roku.

¹⁴⁶² AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/357, s. 22-23, Sprawozdanie z działalności kuchni ludowej w Dobczycach za maj 1942 roku.

¹⁴⁶³ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/357, s. 28-29, Sprawozdanie z działalności kuchni ludowej w Dobczycach za czerwiec 1942 roku.

¹⁴⁶⁴ Zob. Tabela nr 109.

		Styczeń 1942 ¹⁴⁶⁵	Luty 1942 ¹⁴⁶⁶	marzec 1942r. ¹⁴⁶⁷	kwiecień 1942 r. ¹⁴⁶⁸	maj 1942 r. ¹⁴⁶⁹	czerwiec 1942 r. ¹⁴⁷⁰	lipiec 1942 ¹⁴⁷¹
Ilość ubiegających się o pomoc		150	150	150	150	150	150	150
ilość korzystających		78	78	84	84	97	97	97
posiłki wydane (dziennie)	pełnopłatne							97 (80 groszy)
	ćwierćpłatne	73	73	84	79	82	82	
	bezpłatne	5	5		5	15	15	
Składki, subwencje i dotacje i opłaty [zł] ¹⁴⁷²	Składki	520		627,50	386,50	529,50	711,50	515
	ŻSS		400	550		600	300	
	Rada Żydowska	397,80	424,20 zł	1026,60	445,30	530,40		739,20
	Opłaty od podopiecznych	379,20		658,20	828,30	611,20	856,90	
	Pożyczki	300	50		900	200	225	
	Suma dochodów	1788,95	1773,78	3114,48	2782,38	2645,88	2120,95	

Zródło: AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/397, s. 4-5; sygn. 211/397, s. 6-7; sygn. 211/397, s. 15-16; sygn. 211/397, s. 18-19; sygn. 211/397, s. 23-24; sygn. 211/397, s. 29-30; sygn. 211/397, s. 33-34.

Z kuchni korzystało od 78 do 97 osób, a więc podobnie jak w przypadku Dobczyc. W większości wydawano posiłki za częściową odpłatnością (25%) . Dopiero w lipcu 1942 za posiłek w kuchni korzystający musieli uiścić pełną odpłatność tj. 80 groszy. Świadczyć to może o tragicznej sytuacji podopiecznych korzystających z pomocy społecznej. Ponadto należy docenić fakt, że społeczność żydowska Gdowa robiła bardzo

¹⁴⁶⁵ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/397, s. 4-5, Sprawozdanie z działalności kuchni ludowej w Gdowie za styczeń 1942 roku.

¹⁴⁶⁶ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/397, s. 6-7, Sprawozdanie z działalności kuchni ludowej w Gdowie za luty 1942 roku.

¹⁴⁶⁷ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/397, s. 15-16, Sprawozdanie z działalności kuchni ludowej w Gdowie za marzec 1942 roku.

¹⁴⁶⁸ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/397, s. 18-19, Sprawozdanie z działalności kuchni ludowej w Gdowie za kwiecień 1942 roku.

¹⁴⁶⁹ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/397, s. 23-24, Sprawozdanie z działalności kuchni ludowej w Gdowie za maj 1942 roku;

¹⁴⁷⁰ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/397, s. 29-30, Sprawozdanie z działalności kuchni ludowej w Gdowie za czerwiec 1942 roku.

¹⁴⁷¹ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/397, s. 33-34, Sprawozdanie z działalności Rady Żydowskiej w Gdowie za lipiec 1942 roku; w sprawozdaniu ujęto łącznie dochody i wydatki rady na różne cele. W przypadku kuchni ludowej wyodrębniono tylko składki i subwencje od Rady Żydowskiej.

¹⁴⁷² W zestawieniu uwzględniono ważniejsze dotacje i subwencje, z kolei suma dochodów obejmuje wszystkie dochody jakimi dysponowały osoby prowadzące kuchnię ludową.

dużo, aby zapewnić posiłki dla najuboższych. W tym celu decydowano się zaciągać pożyczki, jak choćby w kwietniu 1942 roku, kiedy to jej wysokość wynosiła ok. 1/3 wszystkich dochodów. Należy zaznaczyć, że w sprawozdaniach brak informacji o przydziałach żywności otrzymywanych z miejscowego zarządu gminy, co może świadczyć o tym, że ich nie było. Trudno porównać wysokość składek, gdyż w przypadku Dobczyc w pozycji składki wpisywano saldo z poprzedniego miesiąca. Niemniej jednak stanowiły one średnio 20-30% dochodów. Ponadto stołówka otrzymywała subwencję ze strony ŻSS, ale pojawiały się opóźnienia, co przekładało się na konieczność zaciągania pożyczek.

Biedna ludność żydowska mogła również liczyć na przydziały produktów zarówno żywnościowych (mąka, ziemniaki, marmolada) jak i przemysłowych (nafta, proszek do prania). Możliwości w tym zakresie były jednak niewielkie skoro w okresie od marca do grudnia 1940 roku Rada Żydowska w Dobczycach zakupiła i rozdzieliła pomiędzy potrzebujących zaledwie 900 kg ziemniaków i 85 kg mąki¹⁴⁷³. Nie wiadomo jednak ile osób zostało w ten sposób obdarowanych. W styczniu 1941 roku suchy prowiant trafił do 10 osób. Otrzymali oni łącznie 100 kg karpeli i buraków. Z kolei w kolejnych miesiącach przydziały mąki wynosiły 1,60 kg na osobę miesięcznie. W styczniu 1942 roku ludność żydowska otrzymała 2,30 kg mąki, 20 dkg marmolady i 20 dkg cukru na osobę. Z kolei w lipcu 1942 oprócz mąki, cukru i marmolady przekazano ½ litra nafty na rodzinę. Tylko raz ludność otrzymała proszek do prania¹⁴⁷⁴. Przydziały odzieży należały do rzadkości. W zachowanych sprawozdaniach również dary rzeczowe, ale były to zaledwie 3 koszule i para trzewików Dobczycy Żydzi nie otrzymali mydła i świec, a zachowane archiwalia nie dostarczają informacji o tym, jak wyglądała dostępność wyżej wymienionych produktów w placówkach handlowych dla ludności żydowskiej¹⁴⁷⁵.

W sąsiednim Gdowie pierwsza wzmianka o przydziałach żywności datowana jest na styczeń 1941 roku. Wówczas to Zarząd Gminy nie dostarczył ludności żydowskiej mąki i cukru tłumacząc, że „mąki dla Żydów nie ma”. Miejscowa rada żydowska zwróciła

¹⁴⁷³ AŻIH, American Jewish Joint Distribution Committee, sygn. 210/319, s. 2, Wyciąg z protokołu Komisji Rewizyjnej z dnia 13 stycznia 1941 roku.

¹⁴⁷⁴ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, s.30; sygn. 211/355, s. 3; sygn. 211/355, s. 45; sygn. 211/356, s. 18; sygn. 211/357, s. 43.

¹⁴⁷⁵ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, s. 30, Sprawozdanie Rady Żydowskiej za czas 26 marca 1940 do 31 maja 1941.

się do Prezydium ŻSS w Krakowie o interwencję prosząc jednocześnie o to, aby ludności wyznania mojżeszowego sprzedawano takie produkty jak: mąka, cukier, nafta itp.¹⁴⁷⁶. Niestety nie wiadomo czy interwencja przyniosła jakiś efekt. Dopiero w sprawozdaniu ze stycznia 1942 roku pojawiła się wzmianka o przydziale wynoszącym: 0,20 kg cukru i 0,20 kg marmolady miesięcznie na 1 mieszkańca. Z kolei od marca 1942 roku ludność żydowska zaczęła otrzymywać mąkę. Wysokość przydziału kształtowała się na poziomie 2,30-2,40 kg na mieszkańca miesięcznie. Dodatkowo w lipcu ludność otrzymała niewielki przydział marmolady 20 dkg¹⁴⁷⁷.

Działalność rady żydowskiej w Dobczycach nie ograniczała się jedynie do zorganizowania kuchni ludowej. Dostrzeżono również potrzebę założenia przychodni, która udzielałaby pomocy medycznej. Z inicjatywą założenia tego typu placówki medycznej zwróciła się do Wydziału Zdrowia ŻSS w Krakowie Ada Hechtowa. W piśmie datowanym na 13 kwietnia 1941 roku zaproponowała skład przyszłej komisji sanitarnej. Jej kierownikiem miał zostać Oskar Schwadron, magister farmacji. Oprócz niego członkami wyżej wymienionej komisji mieli być: Majer Gottesdiener (wykwalifikowany sanitariusz), Leon Mückenbrun (wykwalifikowany technik dentystyczny), Adela Bornsteinowa, Charlotta Gottesdienerowa, oraz inicjatorka jej powołania - Ada Hechtowa. W piśmie znalazła się również prośba o skierowanie do pracy w Dobczycach lekarza żydowskiego. 30 kwietnia 1941 roku wspomniany wydział ŻSS skierował pismo do Ady Hechtowej, w której wyraził zgodę na utworzenie komisji sanitarnej. Jednocześnie wskazano procedurę przekazywania leków i środków sanitarnych, a także opisano sposób ubiegania się o skierowanie do miejscowości lekarza żydowskiego¹⁴⁷⁸.

Komisja rozpoczęła pracę bardzo szybko, gdyż już 30 kwietnia 1941 roku Oskar Schwadron sporządził wykaz leków i środków sanitarnych, które były niezbędne do udzielania fachowej pomocy medycznej. Zgłoszone zapotrzebowanie obejmowało łącznie 42 pozycje. Pierwsza dostawa leków dotarła do Dobczyc 17 maja 1941, ale

¹⁴⁷⁶ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/396, s. 8, Pismo z dnia 4 listopada 1940 do Prezydium ŻSS w Krakowie.

¹⁴⁷⁷ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/397, s. 43-44, Sprawozdanie z dnia 2 sierpnia 1942 roku Delegatury ŻSS w Dobczycach za miesiąc lipiec 1942 roku

¹⁴⁷⁸ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, s. 12, Pismo Ady Hechtowej do Wydziału ŻSS w Krakowie z dnia 13 kwietnia 1941; sygn. 211/354, s. 14, Pismo Wydziału Zdrowia ŻSS w Krakowie do pani Ady Hechtowej z dnia 30 kwietnia 1941 roku.

obejmowała ona zaledwie 18 specyfików¹⁴⁷⁹. W czerwcu dostawa medykamentów nie dotarła do Dobczyc (zaginęła w drodze)¹⁴⁸⁰. Z treści korespondencji pomiędzy Prezydium ŻSS w Krakowie, a Judenratem i Delegaturą w Dobczycach wynika, że w ciągu miesiąca można było spodziewać się co najwyżej jednej dostawy leków. Czasami jednak zdarzały się miesiące, w którym komisja sanitarna nie otrzymała żadnych środków medycznych. Pomiędzy lipcem, a grudniem 1941 roku do Dobczyc tylko czterokrotnie przekazano przydział medykamentów¹⁴⁸¹. Oprócz tego ilość otrzymywanych leków i środków sanitarnych była bardzo niewielka. Zazwyczaj przekazywano po 50-100 tabletek jednego leku np. aspiryny. Warto w tym miejscu dokonać analizy specyfików, które otrzymywała komisja sanitarna do dyspozycji. Wśród otrzymywanych leków należy wymienić: leki przeciwgorączkowe i przeciwzapalne: aspirynę, veramid, amidopirynę, lek przeciwkaszlowy: kodeinę¹⁴⁸², leki nasercowe: kardiamid, nalewkę z naparstnicy. Delegatura ŻSS otrzymywała również ocet sabadylowy (lek na wszawicę), kwas borowy (lek na zakażenia grzybiczne i bakteryjne skóry i błony śluzowej)¹⁴⁸³, antistreptinę (lek antybakteryjny mający szerokie zastosowanie, w tym również w leczeniu chorób wenerycznych)¹⁴⁸⁴. Ponadto środki dezynfekujące głównie jodyna i nadmanganian potasu. Początkowo przysłano również Lysol (płyn do dezynfekcji). Jednakże dostawy leków były stosunkowo niewielkie, np. 1 specyfiku medycznego przekazywano w ilości 50-100 tabletek. Biorąc pod uwagę fakt, że społeczność żydowska w Dobczycach liczyła ponad 700 osób, była to ilość niewystarczająca. Niezależnie od tego w okresie od 1 maja 1941 roku do 20 lutego 1942 roku ambulatorium udzieliło pomocy 638 osobom, średnio dawało to 70-80 osób miesięcznie. Nieznacznie więcej porad udzielano w styczniu i lutym 1942 roku (88)¹⁴⁸⁵. Najwięcej osób zmuszonych było do skorzystania z pomocy medycznej w marcu 1942 roku¹⁴⁸⁶. Zwiększona ilość porad mogła być wynikiem tyfusu,

¹⁴⁷⁹ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, s. 15-16, Pismo Oskara Schwadrona do Prezydium ŻSS w Krakowie z dnia 30 kwietnia 1941 roku; sygn. 211/354, s.22, Potwierdzenie odbioru leków z dnia 17 maja 1941 roku.

¹⁴⁸⁰ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, s. 38-39, Pismo do Rady Żydowskiej w Dobczycach z dnia 1 lipca 1941 r.

¹⁴⁸¹ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, s. 45-48, Potwierdzenia odbioru leków nr 372, 296, 491, 608.

¹⁴⁸² A. Danysz, *Farmakologia. Repetytorium dla studentów medycyny i farmacji*, Warszawa 1988, s. 292.

¹⁴⁸³ A. Danysz, dz.cyt., s. 433.

¹⁴⁸⁴ Witalis Chromiński, *W sprawie dyskusji o sulfamidach*, s. 69-72, „Kronika farmaceutyczna” 1939, nr 6.

¹⁴⁸⁵ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/356, s. 30, Frekwencja pacjentów ambulatorium ŻSS w Dobczycach od 1 maja 1941 roku do 20 lutego 1942 roku; sygn. 211/356, s. 36, Sprawozdanie komisji sanitarnej za miesiąc luty 1942 roku.

¹⁴⁸⁶ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/356, s. 53, Sprawozdanie komisji sanitarnej za miesiąc marzec 1942 roku.

który pojawił się w okolicy. Pierwsze jego przypadki w okolicach Dobczyc miały miejsce w styczniu 1942 roku. Wówczas to Oskar Schwadron wysłał pismo do Prezydium ŻSS w Krakowie z prośbą o przesłanie szczepionek przeciwko tyfusowi w celu przeprowadzenia profilaktycznego szczepienia ludności¹⁴⁸⁷. Niestety szczepionki nie udało się pozyskać. Wydział Zdrowia ŻSS nakazał jednak, aby komisja sanitarna przeprowadziła przegląd wszystkich mieszkań i ich mieszkańców. Komisja miała kierować do kąpielni, nakazać strzyć włosy i brody, a ponadto miała zwrócić uwagę „kobietom pobożniejszym na czystość peruk”¹⁴⁸⁸. Inspekcje przeprowadzono do końca lutego 1942 roku. Komisja wydała stosowne zalecenia i dokonała ponownej lustracji, podczas której stwierdzono, że nastąpiła poprawa¹⁴⁸⁹.

Podczas próby przeprowadzenia szczepień profilaktycznych przeciwko tyfusu doszło do konfliktu personalnego pomiędzy Silbersteinem, a Schwadronem. 24 stycznia przewodniczący delegatury skierował pismo do Prezydium ŻSS w Krakowie, w którym poinformował, że od tej pory nowym kierownikiem sekcji sanitarnej będzie lekarz Edmund Goldenberg, który w tym czasie przybył do Dobczyc¹⁴⁹⁰. W tym samym dniu Oskar Schwadron przesłał pismo do wyżej wymienionej instytucji, w którym opisał okoliczności odwołania. Według jego relacji miało to związek z jego inicjatywą w sprawie przeprowadzenia wspólnej akcji szczepień ludności polskiej i żydowskiej przeciw tyfusowi. W tym celu w porozumieniu z lekarzem miejskim udał się do burmistrza. Przewodniczący Judenratu uznał to za przekroczenie uprawnień farmaceuty, gdyż tego nikt z nim nie skonsultował. W przywołanym piśmie Schwadron zarzucił również Silbersteinowi brak konsultacji z pozostałymi członkami delegatury, a nawet utrudnianie im dostępu do korespondencji¹⁴⁹¹. Pomimo zmiany na stanowisku kierownika Schwadron dalej uczestniczył w pracach komisji. Świadczą o tym jego podpisy pod kolejnymi pismami skierowanymi do Prezydium ŻSS w Krakowie¹⁴⁹². Komisja sanitarna działała nieprzerwanie na pewno do końca lipca 1942, choć jej działania w znacznej

¹⁴⁸⁷ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/356, s. 4, Pismo do Prezydium ŻSS w Krakowie z dnia 19 stycznia 1942 roku.

¹⁴⁸⁸ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/356, s. 5, Pismo Wydziału Opieki Sanitarnej i Higienicznej do Delegatury ŻSS w Dobczycach z dnia 26 stycznia 1942 roku.

¹⁴⁸⁹ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/356, s. 48, Sprawozdanie z działalności Komisji Sanitarnej przy Radzie Żydowskiej w Dobczycach za miesiąc luty 1942 roku.

¹⁴⁹⁰ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/356, s.10, Pismo Przewodniczącego Delegatury ŻSS w Dobczycach do Prezydium ŻSS w Krakowie z dnia 24 stycznia 1942 roku.

¹⁴⁹¹ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/356, s.11-12, Pismo Oskara Schwadrona do Prezydium ŻSS w Krakowie z dnia 24 stycznia 1942 roku.

¹⁴⁹² AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/356, s. 15, 37, 54.

mierze ograniczyły się z czasem do dokonywania lustracji stanu sanitarnego mieszkań. Podejmowano próby uzyskania przydziału leków, a nawet wystosowano pismo o zorganizowanie w Dobczycach akcji szczepień przeciwko czerwoncem¹⁴⁹³. Niestety starania okazały się nieskuteczne.

Jak już wspomniano w sąsiednim Gdowie nie powołano delegatury ŻSS i w związku z tym działania z zakresu opieki zdrowotnej podejmowane były przez miejscowy Judenrat. Zachowany materiał źródłowy pozwala stwierdzić, że również do Gdowa trafiały leki przekazywane przez Żydowską Samopomoc Społeczną. W korespondencji z Prezydium ŻSS w Krakowie odnaleźć można jedynie dwa pisma gdowskiego Judenratu zawierające prośbę o przekazanie leków takich jak: krople walerianowe, olej rycynowy, aspirynę czy też tabletki na ból głowy¹⁴⁹⁴. Ponadto zachował się jeden ze spisów leków, które zostały przekazane do Gdowa. Nie różnił się znacząco od leków przekazywanych do Dobzyc¹⁴⁹⁵.

Szczególną rolę przywiązywano do opieki nad dziećmi. W tym celu tworzono osobne świetlice, w których ponadto wydawano posiłki dla najmłodszych. W Dobczycach już w listopadzie 1940 roku uruchomiono dożywianie dzieci¹⁴⁹⁶. Była to placówka Centosu. Akcja dożywiania mogła funkcjonować między innymi dzięki darom otrzymywanym z Centosu i ŻSS. Ponadto warto zaznaczyć, że wsparcie w zakresie przydziału mąki udzielał Zarząd Miejski. Dopiero jednak w lipcu 1941 roku zorganizowano placówkę, która oprócz dożywiania prowadziła akcję opiekuńczo-wychowawczą. Oficjalnie uruchomiona została 25 lipca 1941 roku. Była czynna w godzinach od 9.00 do 13.00, a jej siedziba mieściła się w budynku przy Rynku (nr 34). Opiekę w niej sprawowało 7 instruktorek. Wspomniana placówka wydawała jednorazowy posiłek w formie śniadania składający się z chleba, marmolady i mleka¹⁴⁹⁷. W sierpniu tego roku ze świetlicy już korzystało 70 dzieci, ale z dożywiania tylko 34, z

¹⁴⁹³ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/357, s. 36, Pismo do Prezydium ŻSS w Krakowie z dnia 18 lipca 1942 roku.

¹⁴⁹⁴ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/396, s. 27, Pismo do ŻSS w Krakowie z dnia 26 maja 1941 roku; sygn. 211/396, s. 28, Prośba o przesłanie leków z dnia 16 czerwca 1941 roku.

¹⁴⁹⁵ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/396, s. 22, Spis środków aptecznych z dnia 19 kwietnia 1941 roku.

¹⁴⁹⁶ AŻIH, American Jewish Joint Distribution Committee, sygn. 210/319, s. 2, Wyciąg z Protokołu Komisji Rewizyjnej z 13 stycznia 1941 roku za okres od 26 marca 1940 roku do 31 grudnia 1940.

¹⁴⁹⁷ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/355, s.12-13, Pismo do Prezydium ŻSS w Krakowie z dnia 22 sierpnia 1941 roku.

czego 32 były to posiłki pełnopłatne (po 10 groszy)¹⁴⁹⁸. Należy jednak zaznaczyć, że część dzieci (około 30) korzystała z posiłków wydawanych przez kuchnię ludową¹⁴⁹⁹. Świetlica zakończyła swoją działalność 21 kwietnia 1942 roku. Było to związane z wydarzeniami, do których doszło w Gdowie. Władze niemieckie aresztowały wówczas grupę Żydów w związku z funkcjonowaniem bez zezwolenia szkółki prywatnej¹⁵⁰⁰.

Rada Żydowska w Dobczycach wykazywała olbrzymią troskę o zabezpieczenie środków finansowych i materialnych niezbędnych do funkcjonowania świetlicy dziecięcej. Najlepszym dowodem było przekazanie części subwencji, otrzymanej od Prezydium ŻSS na funkcjonowanie kuchni ludowej, na działalność placówki opiekuńczej. Dobczycki Judenrat musiał z się z tego nawet tłumaczyć. Prezydium ŻSS pouczyło wówczas, że wszelkie zmiany przeznaczenie subwencji muszą być uzgadniane. Od tej pory środki finansowe przekazywano na rzecz ludności żydowskiej¹⁵⁰¹.

Dbano również o stan zdrowotny dzieci żydowskich. W tym celu starano się pozyskać tran z przydziałów Żydowskiej Samopomocy Społecznej. Niestety były one niewielkie, kształtowały się na poziomie od 3,5 do 10 kg w przypadku Gdowa¹⁵⁰² lub 7 kg w odniesieniu do Dobzyc¹⁵⁰³. Jak możemy przeczytać w korespondencji Judenratu w Gdowie z Prezydium ŻSS w Krakowie 3,5 kg tranu wystarczyło zaledwie na to, aby każde dziecko mogło przyjąć 2 łyżki tego preparatu¹⁵⁰⁴. Dodatkowo warto zaznaczyć, że odebranie tranu wiązało się z koniecznością podróży do Krakowa z własnym naczyniem¹⁵⁰⁵.

Jak już wspomniano pierwsze przypadki morderstw ludności żydowskiej miały miejsce już we wrześniu 1939 roku. Dopiero jednak w 1941 roku doszło do nasilenia represji w stosunku do ludności żydowskiej. W lipcu 1941 roku Niemcy zamordowali

¹⁴⁹⁸ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/355, s. 24, Sprawozdanie z działalności świetlicy dziecięcej w Dobczycach za sierpień 1941 roku.

¹⁴⁹⁹ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/355, s.12-13, Pismo do Prezydium ŻSS w Krakowie z dnia 22 sierpnia 1941 roku.

¹⁵⁰⁰ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/357, s.13, Pismo do Prezydium ŻSS w Krakowie z dnia 9 maja 1942 roku.

¹⁵⁰¹ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/355, s. 35-42, Korespondencja pomiędzy Prezydium ŻSS w Krakowie, a Radą Żydowską w Dobczycach.

¹⁵⁰² AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/396, s. 16, 21, 24.

¹⁵⁰³ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, Pismo do Rady Żydowskiej w Dobczycach z dnia 11 kwietnia 1941, s. 12.

¹⁵⁰⁴ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/396, s. 21, Pismo do Prezydium ŻSS w Krakowie z dnia 1 maja 1941 roku.

¹⁵⁰⁵ AŻIH, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 211/354, s. 12, Pismo do Rady Żydowskiej w Dobczycach z dnia 11 kwietnia 1941.

Izaaka Federa. Pochodził on z Brzączowic i trudnił się handlem i ubojem bydła. W związku z tym był poszukiwany. Został on znaleziony w domu swojego szwagra Samuela Federa i tam zabity. Z kolei Samuel Feder został zastrzelony na strychu własnego domu w styczniu 1942 roku¹⁵⁰⁶. Inną datę odnaleźć można w ankietach dotyczących zbrodni hitlerowskich (grudzień 1940 roku). Zgodnie z zawartymi tam informacjami Samuel Feder miał zginąć, gdyż Niemcy odnaleźli w jego domu skóry podczas rewizji¹⁵⁰⁷.

Miejszem kaźni gdowskich Żydów stała się Góra Jałowcowa w Dobczycach. To tam właśnie w kwietniu i maju 1942 rozstrzelano grupy osób narodowości żydowskiej, a wśród nich kilku członków Judenratu w Gdowie. Jednym z powodów miało być wykrycie nielegalnie prowadzonej szkoły żydowskiej. Ponadto w Dobczycach w pobliżu Krzyżowej zamordowano Żydówkę z Gdowa (Marię Teresę Bednarską z domu Rajzmann)¹⁵⁰⁸.

Bezpośrednia eksterminacja ludności żydowskiej na terenie starostwa krakowskiego rozpoczęła się w maju 1942 roku. W krakowskim getcie przeprowadzono przegląd kart rozpoznawczych w celu wyłapania osób przebywających tam nielegalnie. W wyniku tej akcji deportowano do Bełżca 5-7 tysięcy osób (czerwiec 1942 roku), gdzie zostali zgładzeni. Z kolei w pozostałych miejscowościach dystryktu krakowskiego deportacje poprzedzono przesiedleniem Żydów do miejsc koncentracji w Bochni, Wieliczce i Skawinie. Ludność żydowska z omawianego terenu została zmuszona do opuszczenia dotychczasowego miejsca pobytu i przeniesienia się do Wieliczki¹⁵⁰⁹. Stosowne rozporządzenie w tej sprawie zostało wydane 1 sierpnia 1942 r. Na jego mocy Żydzi z sąsiednich miejscowości mieli przybyć do miejsca docelowego 20 sierpnia. Mogli zabrać ze sobą cały ruchomy majątek¹⁵¹⁰. Wykonanie wspomnianego rozporządzenia uległo nieznacznemu opóźnieniu, gdyż do wysiedlenia dobczyckich Żydów doszło 22 sierpnia 1942 roku. Szczegóły możemy odtworzyć w oparciu o wspomnienia Jerzego Urbańczyka:

„Sobota 22 sierpnia 1942 to dzień, który przykry sposób zapisał się w dziejach Dobczyc. W dniu tym zostali wywiezieni dobczyccy Żydzi. Magistrat już wcześniej otrzymał od

¹⁵⁰⁶ E. Połńczyk-Moskał, s. 102

¹⁵⁰⁷ IPN, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, sygn. IPN KR 1/1283, powiat Myślenice, k.101.

¹⁵⁰⁸ E. Połńczyk-Moskał, s. 103.

¹⁵⁰⁹ E. Rączy, dz. cyt., s. 281-282, 285.

¹⁵¹⁰ *Żydzi Wieliczki i Klasna 1872-2012...*, s. 247.

Niemców odpowiednie nakazy i Żydzi wiedzieli, że będą musieli opuścić Dobczyce. Przygotowywali się do wyjazdu sprzedając wszystko, czego nie mogli zabrać. W sobotę 22 sierpnia wczesnym rankiem zbudził mnie jakiś gwar i głośna sprzeczka przed domem na skrzyżowaniu dróg. Stały tam trzy wozy załadowane ludźmi i dobytkiem. Kłócili się czy jechać czy czekać, wreszcie podcięli konie i pojechali. Po jakimś czasie od miasta nadjechał na rowerze policjant stanął na Krzyżowej i zatrzymywał wszystkie nadjeżdżające z miasta wozy. Po godzinie uformowała się długa kolumna, której koniec był gdzieś na Marwinie. Ktoś policzył, że wszystkich wozów było 180, a wywiezionych 736 osób”¹⁵¹¹.

W trakcie deportacji Niemcy dopuszczali się zbrodni, w tym mordowania dzieci¹⁵¹². Żydzi z Dobczyc i Gdowa stali się częścią społeczności wielickich Żydów i podzieliła jej los. Już 23 sierpnia Rada Żydowska otrzymała informację, że od tej pory Żydzi będą traktowani jak osoby wyjęte spod prawa i będą podlegali jurysdykcji gestapo. Z kolei 25 sierpnia Wieliczka została otoczona przez policję granatową oddziały Sonderdienstu i SS. Dzień później nałożono kontrybucję. Ponadto pojawiły się również wagony kolejowe przeznaczone do wywozu Żydów¹⁵¹³. W tym samym dniu zlikwidowano szpital dla ludności żydowskiej mordując przy tym około 150 osób¹⁵¹⁴. 27 sierpnia 1942 roku zebrano ludność żydowską obok stacji towarowej i dokonano tam selekcji. 700 osób jako niezdatnych do pracy wywieziono do Puszczy Niepołomickiej i tam rozstrzelano. Kilkuset młodych mężczyzn wywieziono do obozów pracy w Płaszowie, Prokocimu i Stalowej Woli. Pozostałą ludność wywieziono do Bełżca i tam zamordowano. Jak podaje E. Rączy liczbę zgładzonych w obozie zagłady wyniosła nie mniej niż 6 tysięcy osób. W kolejnych miesiącach zamordowano jeszcze 500-1000 Żydów, którzy zdołali zbiec lub ukryć się w czasie akcji¹⁵¹⁵.

Części ludności żydowskiej udało się uniknąć deportacji. Niemcy starali się odnaleźć ocalałych w celu ich eksterminacji. Wydali rozporządzenie o karze śmierci dla osób ukrywających przedstawicieli społeczności żydowskiej¹⁵¹⁶. Pomimo tego znaleźli się mieszkańcy, który z narażeniem własnego życia ratowali Żydów.

¹⁵¹¹ Wspomnienia Jerzego Urbańczyka, s. 5-6.

¹⁵¹² E. Polończyk-Moskał, *Świece zgasła wojna*, Dobczyce 2020, s. 108.

¹⁵¹³ *Żydzi Wieliczki i Klasna 1872-2012...*, s. 248.

¹⁵¹⁴ E. Rączy, dz. cyt., s. 287.

¹⁵¹⁵ Tamże, s. 287.

¹⁵¹⁶ Tamże, s. 132.

Jednym z tych, którzy nie zjawili się na Rynku w Dobczycach 22 sierpnia 1942 roku był Dawid Minzer wraz z rodziną. Pomimo początkowych trudności udało mu się znaleźć schronienie dla siebie i swojej rodziny. Swoją córkę umieścił w Lipniku, jego syn ukrywał się w domu Franciszka Mroza i jego siostry Genowefy Misiór w Skrzynce. Z kolei żona ukrywała się u Marii Kaczmarczyk w Dobczycach. Dawid Minzer na początku września 1942 roku został aresztowany przez żandarmów Herza i Millera i 4 września został rozstrzelany przy schodach prowadzących na cmentarz i do kościoła (ulica Kazimierza Wielkiego). Jego żona i dzieci przeżyły, choć kilkakrotnie zmieniały miejsca pobytu. Minzerowie ukrywali się w Mierzniu u rodziny Ptaków, później w Sosnowej (przysiółek Raciechowic) u rodziny Kaczmarczyków czy też u Anieli Pietroń w Czasławiu i Marii Kaczmarczyk w Dobczycach¹⁵¹⁷.

Również rodzina Pistolów, tj. Adolf Pistol z żoną Rozalią i z dziećmi: Różą, Zosią, Polkiem i Halinką ukrywali się początkowo w lesie, gdzie mogli liczyć na pomoc Marii Strzeleckiej, która przynosiła im jedzenie. Po pewnym czasie zamieszkali w domu u Strzeleckiej, gdzie ukrywała się jeszcze Dora Landerowa z dwójką dzieci. Po nieoczekiwanej rewizji Niemców Pistolowie wrócili do lasu. Z uwagi jednak na zimę udali się do obozu w Prokocimiu. Później trafili do obozu w Płaszowie. Tuż przed likwidacją obozu udało się Adolfowi Pistolowi wraz z rodziną wydostać z obozu i udać się do Marii Strzeleckiej, która nie odmówiła mu pomocy. Po pewnym czasie ktoś dowiedział się, że u Strzeleckich przebywają Żydzi i w związku z tym Pistolowie musieli zmienić miejsce pobytu. Nową kryjówkę zawdzięczali Janowi Knofliczkowi i Wilhelmowi Nyklowi. Z kolei do przygotowanej ziemianki jedzenie przynosił im Piotr Kopera.

Ostatni z wymienionych, tj. P. Kopera świadczył wieloraką pomoc nie tylko Pistolom, ale również rodzinie Jakubowiczów. Pomagał w wydostaniu się z getta, organizował kryjówki oraz w uzyskaniu aryjskich dokumentów. Jego wsparcia doświadczyli także Nichtbergerowie, którzy ukrywali się w ziemiankach zlokalizowanych w pobliżu domu Wojciecha Krupy w Kornatce.

Wojciech Krupa dzięki wsparciu Piotra Koperę, Katarzynie Siwek i rodzinie Piwowarczyk przyczynił się do przeżycia następujących osób: Macieja Jakubowicza, Marii Jakubowicz wraz z synem Tadeuszem, Czesławem Jakubowiczem, Stefanii Graf,

¹⁵¹⁷ E. Polończyk-Moskal, *Świecie zgasła wojna*, Dobczyce 2020, s. 112-113.

Anieli Parnes, Berisch Kluger, Poli Kluger, Heleny Nichtberger z córką Krystyną i synem Aleksander. Nie przeżyli Dawid Nichtberger i jego syn Samuel. Zostali oni wywabieni z kryjówki i zastrzeleni na skraju lasu. Do zbrodni doszło 11 czerwca 1943 roku. Oprócz wcześniej już wymienionych osób Żydzi mogli liczyć na pomoc również innych mieszkańców Dobczyc. Wystarczy w tym miejscu wspomnieć choćby o rodzinie Marciszów, która ukrywała kupca Salomona Künstliger. Ponadto Maria Kaczmarzyk ukrywała Gizelę i Edwarda Singerów. W ukrywaniu wspomnianego tej rodziny pomagali również Jan i Agnieszka Kołodziej. Z kolei u rodziny kapłańskich ukrywała się Janina Katz. W ratowanie rodziny Frühmanów zaangażowany byli: Władysław Polończyk i jego brat Olek, a także Franciszek Kudlik.

Nie zawsze jednak ukrywanych Żydom udało się przetrwać. Wystarczy wspomnieć choćby o dziewczynce, która ukrywała się w domu Kryspina i Anny Stochów. Została ona zabrana przez matkę w nadziei uzyskania zgody na wyjazd. Było to niestety oszustwem i finalnie obie zginęły w obozie w Płaszowie. Nie przeżył również Leon Szczygół i jego syn Mojżesz. Początkowo zostali ukryci przez Andrzeja Wątoraka, ale po pewnym czasie zdecydowali się schronić w zaroślach nad Rabą. Bardzo szybko zostali złapani i rozstrzelani przez Niemców (30 września 1942 roku)¹⁵¹⁸.

Wśród udzielających schronienie należy jeszcze wymienić Stefanię Bilińską z d. Orzechowską oraz Józefę Głuś z d. Orzechowską. Obie urodziły się w Chicago, ale mieszkały w Krakowie. W 1939 roku przyjechały do Dobczyc, gdzie mieszkała ich matka. Tu zastała je wojna. Wiosną lub latem 1940 roku do ich domu przysła Klara Lerner z d. Teper wraz ze swoją bratową z prośbą o wynajęcie mieszkania. Niedługo potem Klara wprowadziła się ze swoją matką o nazwisku Teper oraz 10-letnim synem Icchakiem. W domu mieszkało również małżeństwo żydowskie Gronerów i Żydówka Landau. Przed przymusowym opuszczeniem Dobczyc Klara Lerner poprosiła, aby ratować jej syna. Ostatecznie udało się zabrać Icchaka z Wieliczki. Zabrał go Władysław Korbas (wujek) i przywiózł go z Wieliczki do Krakowa. Po miesiącu został on przeniesiony do Dobczyc i tam przebywał do zakończenia wojny¹⁵¹⁹.

W udzielanie pomocy zaangażowali się również mieszkańcy Gruszowa Aniela i Franciszek Szewczykowie. W 1941 roku dowiedzieli się, że w Dobczycach przebywa

¹⁵¹⁸ E. Polończyk-Moskal, *Świece zgasła wojna*, Dobczyce 2020, s. 115-124.

¹⁵¹⁹ *Relacje o pomocy udzielanej Żydom przez Polaków w latach 1939-1945, t. 2: Dystrykt krakowski Generalnego Gubernatorstwa*, wyb. i oprac. S. Piątkowski, Lublin 2020, s. 97-99.

rodzina Goldbergów, którą znali jeszcze z okresu międzywojnia, gdyż byli oni właścicielami posiadłości ziemskiej w Gruszowie. W związku z tym Franciszek zaczął im dostarczać żywność. Było to możliwe dzięki temu, że w Dobczycach nie utworzono getta. Tuż przed deportacją dobczyckich Żydów Szewczykowie wyszli z propozycją, że udzielią im schronienia. Goldbergowie skorzystali z propozycji i zostali umieszczeni w specjalnie przygotowanej ziemiance. Ponadto Franciszek zorganizował tzw. aryjskie dokumenty dzięki czemu wyjechali później do Bochni. Ziemianka została później wykorzystana do udzielenia schronienia Milce Mincer i jej ciotce Marii Zdebskiej z d. Federgön¹⁵²⁰.

W Dobczycach ukrywała się także pisarka Janina Katz. Trafiła do nadrabiańskiej miejscowości z obozu pracy w Bieżanowie Jako mała dziewczynka została przygarnięta przez małżeństwo Kapłańskich. Pod koniec wojny jej przybrany ojciec został zastrzelony przez oddział AK pod zarzutem kolaboracji. Swoje wspomnienia obejmujące między innymi lata okupacji opisała w książce *Moje życie barbarzyńcy*¹⁵²¹.

Mieszkańcy pobliskiego Gdowa również angażowali się w ratowanie Żydów. Jedną z takich osób był dentysta dr Jan Gołąb, który pracował tam podczas wojny. W czerwcu 1942 roku Izidor Green za pośrednictwem Zofii Wilkiewicz zwrócił się do Jana Gołębia o pomoc. Poznali się jeszcze przed wojną w jednostce wojskowej, w której służyli. Dr Green przybył do Gdowa i dzięki aryjskim dokumentom został zarejestrowany w urzędzie gminy, co umożliwiło mu podjęcie pracy w gabinecie swojego znajomego. Po pewnym czasie Gestapo zaczęło podejrzewać, że dr Green może być Żydem i nakazało przeprowadzenie badania lekarskiego w gabinecie lekarskim w Dobczycach. Lekarz dokonujący oględzin stwierdził, że Green nie był obrzezany, a jedynie cierpi na chorobę weneryczną. Postawa tego lekarza uratowała dentyście życie¹⁵²².

W ankiecie dotyczących zbrodni wojennych z 1969 roku widnieje jeszcze kilka innych nazwisk, ale należy zauważyć, że występują tam błędy w imionach, a ponadto niektóre nazwiska budzą wątpliwości. Wymieniono między innymi Zygmunta

¹⁵²⁰ Martyna Grądzka-Rejak, *Historia pomocy - Rodzina Szewczyków*, [w:] <https://sprawiedliwi.org.pl/pl/historie-pomocy/historia-pomocy-rodzina-szewczykow>; *Księga Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Ratujący Żydów podczas Holocaustu*. Polska, red. Israel Gutman, Kraków 2009, s. 716.

¹⁵²¹ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 356.

¹⁵²² *Księga Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Ratujący Żydów podczas Holocaustu*. Polska, red. Israel Gutman, Kraków 2009, s. 191; Brak w relacji informacji o nazwisku lekarza, ale w Dobczycach lekarzem miejskim był wówczas dr Konrad Kozłowski

Żuławińskiego, Jana Piwowarczyka i Włodzimierza Deńko¹⁵²³. Najprawdopodobniej w przypadku Piwowarczyka doszło do pomyłki w imieniu, gdyż w relacjach Żydów wzmiankowano Władysława Piwowarczyka. Z kolei brak Żuławińskiego, czy też Deńko może po prostu wynikać z faktu, że tak naprawdę zachowały się zaledwie trzy pisemne relacje rodzin żydowskich¹⁵²⁴. W ankiecie przechowywanej w IPN wymieniono jeszcze jedną osobę. E. Piwowaczyk-Moskał w swojej publikacji napisała, że rzeczywiście pomagał Żydom, ale w pobudek osobistych wydał Niemcom dwóch spośród nich¹⁵²⁵. Autorka kontaktowała się z rodziną żydowską, której bezpośrednio sprawa dotyczyła. Sytuację komplikuje dodatkowo fakt, że we wspomnieniach rodziny Jakubowicz pozytywnie odniesiono się do postawy tego człowieka w czasie zagłady Żydów¹⁵²⁶. Ponadto w jednym z dokumentów przechowywanych w Archiwum Akt Nowych zachowało się zaświadczenie podpisane przez przedstawicieli społeczności żydowskiej poświadczające, że w czasie wojny udzielał on pomocy ludności żydowskiej¹⁵²⁷.

Warto nadmienić, że Żydów ukrywała także ludność wsi Mierzeń. Schronienie tam znalazło rodzeństwo: Maria i Icek Federgin. Z ankiety GKBZH wynika, że pomocy udzielało wiele osób, z których część pod koniec lat 60-tych już nie żyła. Z żyjących wymieniono jedynie Albina Zdebskiego oraz mieszkańca Dobczyce Juliana Rapacza¹⁵²⁸. Z kolei we wsi Lipnik w latach 1943-1945 przechowano Stanisława Kwiatkowskiego. W tym wypadku pomocy miał udzielić Andrzej Tokarz. Niestety w ankietach uwzględniano jedynie osoby żyjące w okresie ich sporządzania (1968-1969) stąd też pomijano nazwiska osób zmarłych¹⁵²⁹.

Za pomoc udzielaną Żydom w czasie wojny medal Sprawiedliwy wśród Narodów Świata odebrali: Maria Strzelecka i jej córka Barbara Rudzka, Jan Knofliczek, Wojciech

¹⁵²³ IPN, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Krakowie, zebrane w latach 1968-1972, sygn. IPN Kr 1/1283, k. 506, Ankiety:pomoc udzielana Żydom (miasto Dobczyce).

¹⁵²⁴ AŻIH, Relacje. Zeznania ocalałych Żydów, sygn. 301/4316, sygn. 301/6347, sygn. 301/6348.

¹⁵²⁵ E. Polończyk-Moskał, *Świece zgasła wojna*, Dobczyce 2020, s. 123.

¹⁵²⁶ AŻIH, Relacje. Zeznania ocalałych Żydów, sygn. 301/4316, Oświadczenie Macieja i Marii Jakubowicz z dn. 4 lipca 1949 roku.

¹⁵²⁷ AAN, Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Warszawie, sygn. 2/170/1418, s. 15-16, Zaświadczenie potwierdzające, że N.N nigdy nie zajmował się garbowaniem skóry.

¹⁵²⁸ IPN, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Krakowie, zebrane w latach 1968-1972, sygn. IPN Kr 1/1283, k.511, Ankiety:pomoc udzielana Żydom (Mierzeń).

¹⁵²⁹ IPN, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Krakowie, zebrane w latach 1968-1972, sygn. IPN Kr 1/1283, k.509, Ankiety:pomoc udzielana Żydom (Lipnik).

Krupa, Piotr Kopera, Władysław Piwowarczyk, Katarzyna Siwek, Józefa Bułat z d. Bielak Stefania Bilińska, Józefa Głuś, Aniela i Franciszek Szewczykowie, Jan Gołąb i Anna Gaczoł.

Tab. 110. Mieszkańcy Dobczyc i okolic uhonorowani medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata

Rok przyznania medalu	Osoby, które otrzymały medal	Uratowani	Miejsce ukrywania
7 listopada 1990	Stefania Orzechowska-Bilińska; Józefa Orzechowska - Głuś	Klara Lerner; Icchak Lerner (syn); Udało się uratować chłopca	Dobczyce, Kraków
16 czerwca 1997	Aniela Szewczyk Franciszek Szewczyk	Rodziba Federgon, Litka Goldberg córka), Janek Golderg (syn), Giza Goldberg (żona), Goldberg (mąż)	Gruszów
7 listopada 1990	Maria Niewolak Strzelecka Józefa Bułat z d. Bielak Maria, Barbara Rudzka, Jan Knofliczek	NN z domu Borger , córka, Adela Bigeleisen (szwagierka), NN Landerer (dziecko), NN Landerer (dziecko), Dora Landerer (matka), Otto Borger (syn), NN Borger (matka), NN Borger (ojciec), Zofia Pistol (ciocia), Halina/Hela/Ilana Blum z d. Pistol (córka), Pinkas Pistol (syn), Rozalia Pistol (matka), Adolf Pistol (ojciec)	Dobczyce, Kornatka, Czasław Kraków
27 października 1976	Piotr Kopera, Wojciech Krupa, Władysław Piwowarczyk, Katarzyna Siwek,	Rodzina Jakubowiczów (4 osoby), rodzina Nichtbergerów, bracia Pistolowie, Stefania Gratz, Pola Grosfeks, Aniela Parnas	Kornatka, Czasław
1 lipca 1991	Jan Gołąb	Izydor Green	Gdów
8 kwietnia 1986	Franciszek Orzechowski	Rodzina Glecerów	Dobczyce

Źródło: *Księga Sprawiedliwych wśród Narodów Świata: ratujący Żydów podczas Holocaustu: Polska*, t. 1, (A-M), red. naczelny Israel Gutman, Kraków 2009, s. 43, 191, 320; *Księga Sprawiedliwych wśród Narodów Świata: ratujący Żydów podczas Holocaustu: Polska*, t. 2, (N-Ż), red. naczelny I. Gutman, Kraków 2009, s. 304-305, 515-516, 716.

7. Zbrojny ruch oporu

Jeszcze w trakcie działań zbrojnych zaczęły powstawać organizacyjne konspiracyjne. Pierwsze struktury powołano z inicjatywy zarówno władz wojskowych, jak też były to inicjatywy oddolne, do których możemy zaliczyć m.in. utworzoną w Krakowie Organizację Orła Białego. Ponadto również ugrupowania polityczne zaczęły organizować swoje tajne struktury i własne formacje zbrojne¹⁵³⁰.

Jednym z najważniejszych ugrupowań powstałych po klęsce w wojnie obronnej była Służba Zwycięstwu Polski. Została ona utworzona w przededniu kapitulacji Warszawy, tj. 27 września 1939 roku. Na jej czele stanął gen. Michał Karaszewicz-Tokarzewski. Organizacja ta ze względu na swój sanacyjny rodowód spotkała się z nieufnością ze strony władz emigracyjnych. Stąd też ówczesny premier rządu polskiego, piastujący jednocześnie stanowisko Wodza Naczelnego i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, gen. Sikorski zdecydował się na utworzenie Związku Walki Zbrojnej. Zgodnie z wytycznymi zawartymi w Instrukcji nr 1 struktura organizacyjna ZWZ została oparta na siatce działającej już SZP, przy czym jej czele stanął przebywający we Francji gen. Kazimierz Sosnkowski. Jego zastępcami zostali: na terenach pod okupacją niemiecką płk Stefan Grot-Rowecki, a na terenach wcielonych do ZSRR gen. Michał Karaszewicz-Tokarzewski. Zostało utworzonych 6 obszarów, z których 4 znajdowały się na terenach będących pod okupacją niemiecką: tj. Obszar nr 1 (Warszawa), Obszar nr 4 (Kraków), Obszar nr 5 (Poznań), obszar nr 6 (Toruń). W okresie późniejszym, w związku z aresztowaniem gen. Tokarzewskiego, dowództwo nad obszarami wcielonymi do ZSRR objął płk. Rowecki. Wkrótce został mianowany generałem brygady. Po klęsce Francji został dowódcą ZWZ¹⁵³¹.

System konspiracyjny został oparty o rozkazy ustne i dlatego zdecydowano się na ograniczenie korespondencji do niezbędnego minimum. Ponadto w zakresie systemu łączności przyjęto odezwy oraz hasła zarówno słowne jak i materialne. Warto zaznaczyć, że kontakty organizacyjne miały odbywać się w tajnych kwaterach, których adres można było uzyskać jedynie w punktach kontaktowych. W stosunku do żołnierzy ZWZ przyjęto zasadę, że każdy zna tylko swoich towarzyszy z sekcji, co miało utrudnić dekonspirację. W naborze zdecydowano się postawić na jakość. Osoby przyjmowane w szeregi ZWZ

¹⁵³⁰ Sz. Niedziela, *Kształtowanie się cywilno-wojskowych struktur Polskiego Państwa Podziemnego*, „Wiedza Obronna: kwartalnik Towarzystwa Wiedzy Obronnej” 2010, nr, s. 111-112. [s. 107-121]

¹⁵³¹ S. Korboński, *Polskie państwo podziemne. Przewodnik po podziemiu z lat 1939-1945*, Warszawa 2008, s. 39,41,46.

składały następującą przysięgę: „W obliczu Boga Wszechmogącego i Najświętszej Marii Panny Królowej Korony Polskiej, kładę swe ręce na ten Święty Krzyż, znak męki i zbawienia i przysięgam, że będę wiernie i nie ugięcie stał na straży honoru Polski, a o wyzwoleniu Jej z niewoli walczyć będę ze wszystkich sił moich, aż do ofiary mego życia. Wszelkim władzom Związku będę bezwzględnie posłuszny a tajemnicy niezłomnie dochowam, cokolwiek spotkać by mnie miało”. Po złożeniu takiej przysięgi przyjmujący ją wygłaszał następującą formułę: „Przyjmuję cię w szeregi żołnierzy wolności. Twym obowiązkiem będzie walczyć z bronią w ręku o odrodzenie Ojczyzny. Zwycięstwo będzie twoją nagrodą. Zdrada karana będzie śmiercią.” 14 lutego 1942 roku ZWZ została przemianowana na Armię Krajową. W strukturach Armii Krajowej na skutek tzw. akcji scaleniowej znalazły się także inne organizacje zbrojne, m.in. Bataliony Chłopskie czy też Narodowa Organizacja Wojskowa. Akcja scaleniowa nie spowodowała jednak likwidacji innych organizacji. Zachowały one swoją odrębność organizacyjną¹⁵³².

Struktura terenowa największej organizacji konspiracyjnej, tzn. ZWZ-AK przedstawiała się w następujący sposób. Najmniejszą jednostką organizacyjną obejmującą jedną lub kilka gmin była placówka. Placówki z jednego powiatu były grupowane w obwody, te zaś z kolei w okręgi, które odpowiadały granicom województw. Czasami na szczeblu okręgu tworzone inspektoraty grupujące po kilka obwodów. Kilka okręgów tworzyło obszary, które podlegały Komendzie Głównej¹⁵³³. W Okręgu Kraków ZWZ-AK utworzono 9 inspektoratów, w tym Inspektorat Kraków, w ramach którego funkcjonował Obwód Myślenice „Murawa”. Na jego czele początkowo stanął kpt. Marian Adam Stępień „Zięba”, „Skawa”. Zastąpił go na tym stanowisku kpt. Ludwik Grodzicki „Bronisław”. Z kolei od maja 1944 roku dowództwo nad powstającym zgrupowaniem wojsk partyzanckich obwodu „Murawa” objął por. Wincenty Horodyński „Kościeszka”. Ostatnim dowódcą był kpt. Karol Piskorz „Kleofas”¹⁵³⁴.

¹⁵³² W. J. Wiak, *Struktura organizacyjna Armii Krajowej*, Warszawa 2003, s. 19-25.

¹⁵³³ W. J. Wiak, *Struktura organizacyjna Armii Krajowej*, Warszawa 2003, s. 19-25.

¹⁵³⁴ W. J. Wiak, *Struktura organizacyjna Armii Krajowej*, Warszawa 2003, s. 435-446; Stanisław Piwowarski, *Okręg Krakowski Służby Zwycięstwu Polski – Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej. Wybrane zagadnienia organizacyjne, personalne i bojowe*, http://www.kedyw.info/wiki/Stanis%C5%82aw_Piwowarski,_Okr%C4%99g_Krakowski_S%C5%82u%C5%BCby_Zwyci%C4%99stwu_Polski_%E2%80%93_Zwi%C4%85zku_Walki_Zbrojnej_%E2%80%93_Armii_Krajowej._Wybrane_zagadnienia_organizacyjne,_personalne_i_bojowe [dostęp 12 maja 2023 roku].

Początkowo konspiracja ukierunkowana była na szkolenie. Starano się także przeciwdziałać akcji kontyngentowej poprzez karanie zbyt gorliwych urzędników bądź też policjantów granatowych. Ponadto wykonywano wyroki śmierci na konfidentach. W Dobczycach taki los spotkał miejscowego kominiarza, którego dowiedział się o miejscu przechowywania broni i powiadomił o tym Niemców. Żandarmeria niemiecka i policja grantowa dokonała aresztowań 2 listopada 1942 roku. W efekcie do obozu koncentracyjnego wywieziono 7 osób, z czego tylko 2 wróciły. Autor donosu został zastrzelony 6 czerwca 1943 roku na Rynku w Dobczycach¹⁵³⁵. Oprócz tego w Dobczycach zastrzelono 2 volksdeutsche¹⁵³⁶. Jeżeli chodzi o policjantów granatowych to wykonano 3 wyroki. Dwa z nich dotyczyły funkcjonariuszy z posterunku w Raciechowicach (Bachowski i Dziuba). Mieli oni bardzo brutalnie obchodzić się z ludnością. Ponadto Bachowskiemu przypisano winę za śmierć żołnierza Batalionów Chłopskich. Zostali oni zabici w 1943 roku¹⁵³⁷. Pod koniec okupacji oddział partyzancki AK Kedyw „Huragan” zlikwidował także komendanta posterunku w Gdowie Orlickiego¹⁵³⁸.

Przez dłuższy czas działalność AK opierała się na terenówce. Jak podaje D. Dyląg na terenie obwodu „Murawa” utworzono 3 bataliony składające się z żołnierzy „terenówki”. Pierwszy z nich swoim zasięgiem działania obejmował Dobczyce i Raciechowice, drugi Myślenice i Pcim, a z kolei trzeci Wiśniową i Węglówkę. W szczytowym okresie liczba żołnierzy wchodzących w skład tych struktur wynosiła ok. 700 osób. Terenówka była oparciem dla powstających od 1943 oddziałów partyzanckich¹⁵³⁹. Oddziałami dobczyckiej terenówki dowodził ppor. Leszek Wątocki „Biały”¹⁵⁴⁰. Również w sąsiednich miejscowościach powstały struktury terenowe. Placówka w Gdowie obejmowała swoim zasięgiem: Gdów, Zręczyce, Zagórzany, Bilezyce. Dowodził nią kpt. Stanisław Matuszczyk. W samym Gdowie komórka AK powstała w drugiej połowie 1942 roku, a jej dowódcą był ppor. Antoni Węgrzyn¹⁵⁴¹.

¹⁵³⁵ J. Urbańczyk, *Wspomnienia*, Kraków 2009, s. 8, mps (zbiory autora), s. 7-8; IPN Kraków, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, sygn. IPN Kr 1/1283, s. 249, 250, Ankiety. Województwo krakowskie, powiat myślenicki (aresztowania).

¹⁵³⁶ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 68, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), miasto Dobczyce.

¹⁵³⁷ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski, sygn. 29/691/UW II 395, s. 501, Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki (1946), gromada Raciechowice.

¹⁵³⁸ W. Chorążki, *Gmina Gdów...*, s. 72-73.

¹⁵³⁹ D. Dyląg, dz. cyt., s. 5.

¹⁵⁴⁰ Z. Horodyńska, dz. cyt., s. 23.

¹⁵⁴¹ W. Chorążki, *Gmina Gdów...*, s. 72.

Konspiracyjne stworzyły struktury powołało również Stronnictwo Ludowe, co zainicjował Maciej Rataj. Niezależnie od tego członkowie ZG ZMW „Wici” rozpoczęli organizację własnych struktur. Dopiero w marcu 1940 roku doszło do podporządkowania się „Wici” Stronnictwu Ludowemu. Już w grudniu 1939 roku działacze krakowscy wyłonili kierownictwo i jako pierwsi nawiązali kontakt z rządem emigracyjnym¹⁵⁴². Przyjęto wówczas regułę, że tworzone kierownictwa poszczególnych szczebli będą składały się z trzech osób (tzw. trójki). Stronnictwo przyjęło kryptonim „Roch” od nazwy Ruch Oporu Chłopskiego. Każdy okręg działał pod nadanym kryptonimem. Okręgowi krakowskiemu został nadany kryptonimem „Las”. Jego lokalne struktury funkcjonowały pod nazwami nawiązującymi do określeń związanych z lasem: „Nadleśnictwo” (powiat), „Leśnictwo” (gmina), „Gajówka” (gromada). W konsekwencji pseudonimy przewodniczących lokalnym strukturom były następujące: nadleśniczy, leśniczy, gajowy¹⁵⁴³.

W powiecie myślenickim „Roch” powstał wiosną 1940 roku. Na jego czele stanął Franciszek Biedrawa ps. „Zimorodek”¹⁵⁴⁴. W jego wspomnieniach znajduje się informacja, że pierwsze spotkanie konspiracyjne odbyło się 8 maja w Myślenicach z inicjatywy wiceburmistrza Franciszka Syrka. Ustalono tam skład trójki powiatowej, do której oprócz Biedrawy weszli F. Syrek „Baca” i Jan Róg „Sosna”. Ponadto wyżej wymienieni zdecydowali również o podziale w zakresie nadzoru nad działaniami konspiracyjnymi. Biedrawie przydzielono gminy: Dobczyce, Gdów, Raciechowice i Wiśniowa, z kolei Róg nadzorował gminy: Pcim, Bystra, Skawa i Łętownia, a Syrek odpowiadał za gminy: Myślenice, Siepraw i Sułkowice¹⁵⁴⁵. Na omawianym obszarze z inicjatywy „Zimorodka” powstały tzw. trójki. W gminie Gdów na jej czele stanął Józef Małek ze wsi Zręczyce, w gminie Raciechowice podobną funkcję pełnił Józef Sroka pochodzący ze wsi Skrzyńka, a w gminie Wiśniowa Jan Kowalczyk z Wiśniowej. W samych Dobczycach nie utworzono trójki¹⁵⁴⁶. Przy okazji należy wspomnieć, że w czasie okupacji powstały również lokalne struktury Ludowego Związku Kobiet, które wspierał

¹⁵⁴² J. Gmitruk, P. Matusak, W. Wojdyło, *Bataliony Chłopskie*, Warszawa 1987, s.35-37.

¹⁵⁴³ A. Fitowa, *Bataliony Chłopskie w Małopolsce 1939-1945. Działalność organizacyjna, polityczna i zbrojna*, Warszawa 1984, s.33.

¹⁵⁴⁴ *Ruch ludowy w Małopolsce i na Śląsku 1939-1945*, oprac. J. Marcinkowski, A. Fitowa, Warszawa 1987, s. 453.

¹⁵⁴⁵ Zbiory E. Polończyk-Moskal, F. Biedrawa, *Moje Wspomnienia z lat okupacji hitlerowskiej*, mps, s. 2.

¹⁵⁴⁶ Zbiory E. Polończyk-Moskal, F. Biedrawa, *Moje Wspomnienia z lat okupacji hitlerowskiej*, mps, s. 4.

Początkowo konspiracyjny ruch ludowy przystąpił do organizacji tzw. Rezerw Ludowych. Pod względem ideowo-politycznym miały być one podporządkowane stronnictwu, natomiast ZWZ odpowiadał za ich szkolenie wojskowe. Również i w powiecie myślenickim powstały rezerwy ludowe. Na ich czele stanął Franciszek Syrek „Baca”¹⁵⁴⁷. W połowie 1940 roku sytuacja uległa zmianie. Ludowcy zaniepokoiли się statusem ZWZ, który zgodnie z wytycznymi Sikorskiego miał być przede wszystkim organizacją kadrową złożoną przede wszystkim z oficerów i podoficerów. Pojawiły się wówczas obawy stronnictw politycznych, w tym SL, że nie będą one miały wpływu na charakter ideowy konspiracji w kraju. Na zmianę postawy ludowców wpłynął również fakt, że Stronictwo Narodowe przystąpiło do budowania swojej organizacji zbrojnej – Narodowej Organizacji Wojskowej. W konsekwencji utworzono wówczas Straż Chłopską „Chłostę”. Należy jednak zaznaczyć, że nie doszło wówczas do wycofania się ze struktur ZWZ. Dopiero w czerwcu 1941 roku ludowcy ujawnili fakt istnienia „Chłosty”. W ośrodku krakowskim bardzo późno przystąpiono do jej tworzenia. Wynikało to ze sceptycyzmu działaczy, którzy nie byli przekonani do pomysłu powołania odrębnej organizacji wojskowej. Dlatego jej struktury w województwie krakowskim zaczęły powstawać dopiero w sierpniu 1941 r. Struktura terytorialna Straży Chłopskiej odzwierciedla przedwojenny podział administracyjny tzn.: gromada, gmina, powiat, województwo. W ślad za tym powstały straże gromadzkie, załogi gminne, załogi powiatowe. Tak jak i w przypadku innych organizacji konspiracyjnych przyjęto zasady nadawania kryptonimów. W przypadku powiatu myślenickiego był to kryptonim liczbowy „17” i słowny „Myśliwy”¹⁵⁴⁸. Powołano także oddziały taktyczne i terytorialne. Pierwsze z nich miały funkcjonować w oparciu o wzorce wojskowe i stąd ich podział na plutony, kompanie i bataliony. Ze względu na ich charakter kierowano tam głównie osoby młodsze. Z kolei do zadań oddziałów terytorialnych należało między innymi organizowanie struktur bezpieczeństwa. Ponadto miały one tworzyć struktury samorządowe na oswobodzonym terenie. Podczas tworzenia „Chłosty” w myślenickim doszło do konfliktu pomiędzy lokalnymi działaczami. Przeciwny tworzeniu odrębnej organizacji był wspomniany już komendant rezerw ludowych Franciszek Syrek „Baca”¹⁵⁴⁹. Stąd też funkcję tę objął, pochodzący z Brzezowej, Ludwik Pilch „Słowik”. Jego zastępcą, a zarazem szefem łączności został Mieczysław Batko „Szarotka”. Oprócz

¹⁵⁴⁷ A. Fitowa, dz. cyt., s. 42-44.

¹⁵⁴⁸ A. Fitowa, dz. cyt., s. 71-77.

¹⁵⁴⁹ Tamże, s. 93.

nich skład władz uzupełniał Tadeusz Pilch „Raba”. W lipcu 1943 roku doszło do zmiany na stanowisku komendanta. Związane to było z aresztowaniem Ludwika Pilcha, do którego doszło 13 lipca 1943 roku. Został on następnie wywieziony do Oświęcimia. Dowództwo objął wówczas jego brat Tadeusz, który zginął 21 listopada 1943 roku w Raciechowicach. Po nim funkcję komendanta przejął, dotychczasowy zastępca, pochodzący z Lubnia Jan Tomana „Halny”¹⁵⁵⁰. W okolicach Dobczyc w składzie Straży Chłopskiej znaleźli się: Walery Obidowicz (Zegartowice), Franciszek Preciszewski (Kawec), Jan Szewczyk (Gruszów), Ludwik Tokarz (Kobielnik), Wojciech Kuchnia (Zasań), Marcin Ślusarz (Węglówka)¹⁵⁵¹. W organizowanie struktury „Chłostry” w Gdowie byli zaangażowani zmobilizowani żołnierze, którzy po wojnie obronnej powrócili do domów. Wśród nich przede wszystkim Piotr Natanek i Stanisław Szczudło¹⁵⁵².

Charakteryzując ruch oporu wywodzący się z „Rocha” należy wspomnieć o Ludowym Związku Kobiet, który powstał w lutym 1942 roku. W założeniach miał być samodzielną organizacją, choć jednocześnie, jak podkreśla Gmitruk „nierozzerwalną częścią podziemnego ruchu ludowego. Struktura pokrywała się z ze strukturą SL i Batalionów Chłopskich. Organizacji tej przyświecały dwa cele: szkolenie mieszkanek wsi do bezpośredniej walki z okupantem oraz szkolenie ideowe, które nastawione było na budowę państwa polskiego po odzyskaniu niepodległości¹⁵⁵³. W szkoleniu członkiń LZK duży nacisk kładziono na szkolenie sanitarno-medyczne. Organizowano kursy dla sanitariuszek, które później wspierały, jako członkinie Zielonego Krzyża, Bataliony Chłopskie. Wspomniany Wydział Sanitarny LZK powstał w 1943 roku. Ponadto starano się organizować pomoc dla matek rodzących, czy też posiadających liczne potomstwo. Jednocześnie zwracano uwagę na propagowanie zasad higieny. Nie można także zapominać o pracy ideowo-wychowawczej. Podczas organizowanych kursów poruszano zagadnienia reformy rolnej czy analfabetyzmu¹⁵⁵⁴. Struktury LZK również istniały na omawianym terenie. Autorowi udało się jedynie dotrzeć do wspomnień Franciszka Biedrawy, który zaledwie w dwóch miejscach odniósł się do zaangażowania kobiet w działalność konspiracyjną. W składzie LZK były: Stefania Kendrynowa (przewodnicząc

¹⁵⁵⁰ Tamże, s. 485.

¹⁵⁵¹ Zbiory E. Polończyk-Moskal, F. Biedrawa, *Moje Wspomnienia z lat okupacji hitlerowskiej*, mps, s. 3.

¹⁵⁵² W. Chorążki, *Gmina Gdów...*, s. 73.

¹⁵⁵³ J. Gmitruk, *Ludowy Związek Kobiet*, Warszawa 2017, s. 33-34.

¹⁵⁵⁴ Tamże, s. 41-44, 53.

LZK w powiecie myślenickim mieszkająca w Raciechowicach), Franciszka Spędzianka (Zegartowice), Maria Kowalanka (Kwapinka), Maria Stasikówna (Kornatka), Maria Leśniakówna (Kornatka). Pomagały one między innymi miejscowej delegaturze Polskiego Komitetu Opiekuńczego w organizowaniu zbiórek żywności. Ponadto opiekowały się zagrożonymi pacyfikacją mieszkańcami wsi Zasań. Rozmieszczono wówczas matki z dziećmi w zabudowaniach chłopskich w Kornatce i Burletce¹⁵⁵⁵.

Nazwa Bataliony Chłopskie upowszechniła się w Małopolsce dopiero w drugiej połowie 1943 roku. Początkowo określaniem tym obejmowano jedynie oddziały taktyczne, które miały podlegać scaleniu z AK. Nazwa ta zyskała popularność na tyle dużą, że w niektórych rejonach wyparła nazwę Straż Chłopska. W tym czasie liczebność struktur „Chłostry” na terenie powiatu myślenickiego nie przekraczała 200 osób¹⁵⁵⁶. Warto zaznaczyć, że doszło wtedy do intensyfikacji działań dywersyjnych. Większość z nich miała jednak miejsce w zachodniej części powiatu myślenickiego¹⁵⁵⁷. Pierwszym komendantem Batalionów Chłopskich w obwodzie „Nr 17” został Józef Ziembła „Motyka”. Jego zastępcą był Franciszek Szczepaniak „Patyczek” a szefem łączności Mieczysław Batko. Po akcji scaleniowej dowództwo nad oddziałami BCh objął Batko. Z kolei z pozostałych utworzono Ludową Straż Bezpieczeństwa. Na początku 1944 roku (18 marca) doszło do zmiany na stanowisku komendanta LSB. Został nim Jan Tomana „Halny”. Jego zastępcami z kolei Franciszek Biedrawa „Zimorodek” i Julian Kaczmarczyk „Góra”. „Zimorodek” zastąpił „Halnego” na tym stanowisku 1 września¹⁵⁵⁸. Zmiany personalne miały miejsce w trakcie akcji scaleniowej. Rozmowy w tej sprawie ożywiły się na przełomie lipca i sierpnia 1944 roku po utworzeniu Rzeczypospolitej Raciechowickiej. Pierwsze spotkanie w tej sprawie odbyło się 5 sierpnia 1944 roku. Ludowców reprezentował Franciszek Biedrawa i prawdopodobnie Walery Obidowicz-„Mrówka”¹⁵⁵⁹. Negocjacje trwały ponad miesiąc i ostatecznie

¹⁵⁵⁵ Zbiory E. Polończyk-Moskał, F. Biedrawa, *Moje Wspomnienia z lat okupacji hitlerowskiej*, mps, s. 6, 41, 44.

¹⁵⁵⁶ A. Fitowa, dz. cyt., s. 123.

¹⁵⁵⁷ Tamże, s. 171-172.

¹⁵⁵⁸ Inne relacje przytoczone przez A. Fitową kwestionują fakt, że to Tomana był komendantem powiatowym LSB zob. Tamże, s. 485-486.

¹⁵⁵⁹ Z. Horodyńska, *Dziennik "Stokłosy" 1944.: dokument działań zbrojnych myślenickiego obwodu Armii Krajowej*, wstęp i objaśnienia Dariusz Dyląg, Kraków 2004, s. 49.

zakończyły się 9 września. W tym czasie miała miejsce próba rozbrojenia oddziałów BCh w okolicach Węglówki, Lipniki i Wiśniowej¹⁵⁶⁰.

Swoje struktury wojskowe, jak już wspomniano, powołało do życia także Stronnictwo Narodowe. Już 13 października 1939 roku władze tego ugrupowania podjęły decyzję o utworzeniu konspiracyjnej organizacji wojskowej. W ten sposób w obrębie SN zaczęły funkcjonować dwa pionow, tj. polityczny i wojskowy. Organizacja wojskowa była podporządkowana pionowi politycznemu. W zakresie decyzyjnym komendant nie był członkiem władz, ale w praktyce, jak zaznaczył T. Biedroń, najważniejsze decyzje podejmowała trójka składająca się z: komendanta, prezesa i kierownika wydziału organizacyjnego danego szczebla organizacyjnego. Początkowo zaczęły powstawać samodzielne oddziały, które z czasem, tj. w 1941 roku, przyjęły jedną nazwę: Narodowa Organizacja Wojskowa. Stosunkowo szybko przystąpiono do budowy struktur terenowych. Niestety z różnych względów tworzenie komendy okręgu krakowskiego uległo opóźnieniu. Pomimo tego, pierwsze struktury powiatowe zaczęły powstawać już pod koniec 1939 roku. Sytuacja taka miała miejsce w odniesieniu do powiatu myślenickiego. Komenda okręgu krakowskiego powstała w maju 1940 roku i jak podaje T. J. Biedroń, składała się z następujących wydziałów: operacyjnego, organizacyjnego, wywiadu, młodzieżowego, propagandy kwatermistrzowskiego, sporządzania dokumentów¹⁵⁶¹.

Obszarem działania Okręgu Krakowskiego NOW („Kościuszko”, „Ugory”) były tereny województwa krakowskiego, lwowskiego, a ponadto powiat miechowski z przedwojennego województwa kieleckiego. Okręg został podzielony na 5 podokręgów¹⁵⁶². Jednym z nich był Podokręg Kraków-Zewnętrzny inaczej Podkrakowski o kryptonimie „Limba”. W jego obrębie znalazł się powiat myślenicki. Powiaty były oznaczone kryptonimami liczbowymi tj. „10”, „20”, „30” itd. W każdym powiecie, na wzór okręgu i podokręgu tworzonego sztab, na czele którego stał komendant. W odniesieniu do powiatu myślenickiego nie udało się odtworzyć składu komendy powiatowej. Wiadomo tylko, że w od października 1940 roku doradcą komendy był kpt. Adam

¹⁵⁶⁰ Zbiory E. Polończyk-Moskal., F. Biedrawa, *Moje Wspomnienia z lat okupacji hitlerowskiej*, mps s. 27.

¹⁵⁶¹ T. J. Biedroń, *Powstanie i struktura Komendy Okręgu Krakowskiego Narodowej Organizacji Wojskowej (1939-1945)*, „*Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Folia 24:Studia ad Educationem Defensoriam Pertinentia*” 2005, s. 112-115, 118.

¹⁵⁶² T. J. Biedroń, dz.cyt., s. 123.

Stabrawa „Opolski”, „Jan”, „Borowy”. Od jesieni 1941 roku do kwietnia kolejnego pełnił on funkcję szefa sztabu¹⁵⁶³.

Z zachowanej relacji Stefanii Jakubowskiej „Sława” wynika, że na terenie Dobczyc struktury NOW zaczęły powstawać w lecie 1941 roku. Niestety autorka nie wymieniła osób tworzących zręby tej organizacji w Dobczycach. Scharakteryzowała natomiast funkcjonowanie „żeńskej drużyyny NOW”, której sama była członkiem, a także podała jej skład. Pierwszą łączniczką „żeńskej drużyyny NOW” była Zofia Bergel „Ziuta”, vel „Wrzos”. Spotkania konspiracyjne odbywały się pod pretekstem kursu zielarskiego. Zajęcia w zakresie wojskowym prowadziła Apolonia Baran „Nina”, która była nauczycielką w 2-letniej szkole rolniczej. Odebrała ona w styczniu 1943 roku przysięgę wojskową od całej grupy. Ponadto dziewczęta odbyły szkolenie z zakresu pierwszej pomocy. Prowadzili ją dr Markocki oraz pielęgniarka Kalembowa¹⁵⁶⁴. Ta krótka relacja świadczy o tym, że wspomniana żeńska drużyna mogła początkowo funkcjonować w ramach struktur młodzieżowych, które szkolono podczas wojny w zakresie wojskowym i ideologicznym. W ten sposób starano się zwiększyć stan osobowy w NOW. Pod koniec 1942 roku w okręgu krakowskim powstała komórka Narodowej Organizacji Wojskowej Kobiet i stąd należy przyjąć, że wspomniana drużyna mogła być częścią tej organizacji¹⁵⁶⁵. Przy tej okazji warto zaznaczyć, że kilka dziewcząt, wymienionych w relacji Jakubowskiej, należało do przedwojennych struktur harcerskich¹⁵⁶⁶. W skład żeńskiej drużyyny NOW wchodziły: Zofia Bergel „Ziuta”, „Wrzos”, Antonina Drozdowicz, Celina Drozdowicz „Rusałka”, Janina Kozłowska „Krystyna”, Stefania Orzechowska „Ewa”, Stefania Wątorek „Sława”, Aleksandra Trybuła, Apolonia Baran „Nina”, „Jutrzenka”, Inka Banach, Helena Kopera „Lena”, Czesława Matusik „Cesia”, Stanisława Chorobik, Barbara Czerwińska, Anna Fox, Aleksandra Iskierska, Marysia Łotocka¹⁵⁶⁷.

Wiosną 1944 roku doszło do scalenia lokalnych struktur NOW z AK. Członkowie Narodowej Organizacji Wojskowej złożyli przysięgę Konradowi Kozłowskiemu „Mitmarowi”. Bardzo cenną informacją w relacji „Sławy” jest skład tzw. dobczyckiej

¹⁵⁶³ T. J. Biedroń, dz.cyt., s. 125-126.

¹⁵⁶⁴ MRM, Stefania Jakubowska „Sława”, *Wspomnienia z okupacji*, sygn. nr I/4209/MO.

¹⁵⁶⁵ T. J. Biedroń, *Powstanie i struktura Komendy...*, s. 120,133.

¹⁵⁶⁶ MRM, Stefania Jakubowska z Wątorków „Sława”, *Historia żeńskiej drużyyny harcerskiej*, sygn. I/4208/MO.

¹⁵⁶⁷ MRM, Stefania Jakubowska „Sława”, *Wspomnienia z okupacji*, sygn. nr I/4209/MO.

terenówki (9 osób)¹⁵⁶⁸. Niestety autorka nie precyzuje czy chodzi w tym o struktury NOW czy też AK, ani też jakiego okresu to dotyczy. Jeżeli dotyczyło to Armii Krajowej, to zdecydowanie nie jest to pełny skład osobowy, gdyż w sporządzonym przez W. Polończyka składzie osobowym tej organizacji wymieniono 37 mieszkańców Dobczyc¹⁵⁶⁹. Z kolei w publikacji P. Pręcicka wymieniono 102 osoby, które miały być członkami AK¹⁵⁷⁰. Należy jednak zaznaczyć, że W. Polończyk wymienił 6 osób nie ujętych w wyżej wymienionej publikacji.

Działalność organizacji konspiracyjnych była wielowymiarowa. Jednym z jej elementów było szkolenie kadr, które w przyszłości miały być użyte przeciwko okupantowi. Jednostki te nie były jednolite. Część z nich, lepiej wyszkolona i uzbrojona, podejmowała działania dywersyjne. W tym celu starano się rozbudowywać potencjał militarny. Nie było to proste, gdyż początkowo broń, którą dysponowało pochodziła z września 1939 roku. Z czasem zaczęto zdobywać broń z rąk okupantów. Funkcjonowały także konspiracyjne fabryki broni. Innym ważnym aspektem działalności organizacji tworzących Polskie Państwo Podziemne było podtrzymywanie ducha walki w społeczeństwie. Nie zapominano o kształtowaniu postaw patriotycznych. Ważną rolę w tym procesie odgrywało tajne nauczanie. Ponadto podejmowano działania, które miały chronić ludność cywilną przed nadgorliwym egzekwowaniem kontyngentów Karano również donosiciele i osoby współpracujące z okupantem niemieckim¹⁵⁷¹.

W 1943 roku w związku ze zmieniającą się sytuacją na froncie wschodnim dowództwo Armii Krajowej opracowało plan „Burza”, którego realizacja miała rozpocząć się wraz z wkraczaniem oddziałów Armii Czerwonej na obszar przedwojennej Rzeczypospolitej. Plan ten zakładał współdziałanie z wkraczającymi oddziałami radzieckimi w celu pokonania Niemców, a następnie ujawnienia struktur administracyjnych Polskiego Państwa Podziemnego. Władze podziemne chciały wystąpić w roli gospodarza, żeby tej roli nie przywłaszczyło sobie PPR. W tym celu dążono do odtworzenia struktur przedwojennej armii polskiej¹⁵⁷².

¹⁵⁶⁸ MRM, Stefania Jakubowska „Sława”, *Wspomnienia z okupacji*, sygn. nr I/4209/MO.

¹⁵⁶⁹ Zbiory E. Polończyk-Moskal, Władysław Polończyk, *Członkowie AK w Dobczycach* (rkps).

¹⁵⁷⁰ P. Pręcick, dz. cyt., s. 13-15.

¹⁵⁷¹ S. Korboński, dz. cyt., s. 88-91.

¹⁵⁷² Cz. Brzoza, A. L. Sowa, *Historia Polski...*, s. 643; S. Korboński, dz. cyt., s. 157.

Już w 1943 roku na omawianym terenie rozpoczęto tworzenie oddziałów partyzanckich. Na bazie I batalionu terenówki AK powstał oddział dywersyjny pod dowództwem plut. Józefa Misiora „Prąd”¹⁵⁷³. W grudniu 1943 r. i w styczniu 1944 r. oddział przeprowadził udane akcje, których celem było zdobycie skór w działającej garbarni w Dobczycach. Łącznie zabrano ok. 1800 kg skór¹⁵⁷⁴. Oddział zarekwirował także z gospodarstwa zarządzanego przez Niemców, a zlokalizowanego w Liplasie: 50 sztuk bydła, 6 koni, i 2 tony zboża. Ponadto, jak podaje D. Dyląg, dokonał napadu na spółdzielnię spożywców i mleczarnię. Skonfiskowano wówczas kilkaset kilogramów cukru. W roku 1943 w Obwodzie „Murawa” AK powstały także: OP „Żółw”, OP „Pościg”, a także grupa dywersyjna „Halniak”¹⁵⁷⁵.

Czynnikiem, który w decydujący sposób wpłynął na koncentrację oddziałów Obwodu „Murawa”, były aresztowania dowództwa, do jakich doszło w nocy z 29 na 30 kwietnia 1944 roku. Ze ścisłego kierownictwa Niemcom nie udało się pojąć jedynie por. Kazimierza Sobolewskiego „Słoneczny”, a także pchor. Karola Syrka „Halniaka. Dekonspiracja przyczyniła się do przekształcenia dotychczasowej grupy dywersyjnej OP „Halniak”, który z czasem zmienił nazwę na OP „Odwet”. Po aresztowaniu dowództwo obwodu objął ppor. Wincenty Horodyński „Kościeszka”, który skompletował nowy sztab. Jego zastępcą, a zarazem oficerem wywiadu został Zbigniew Konopka „Łosoś”, oficerem łączności por. Kazimierz Sobolewski „Słoneczny”, „Vis”. Ponadto funkcje adiutantów objęli: pchor. Konrad Kozłowski „Mitmar” i pchor. Andrzej Woźniakowski „Prawdzic”. Skład sztabu uzupełniali: oficer dywersji pchor. Zbigniew Banach „Buk”, oficer szkoleniowy rtm. Krzysztof Grodzicki „Jabłoń” (cichociemny). Z kolei kapelanem był ks. Stanisław Głowka „Robak”, a lekarzem Zbigniew Otto „Lech”. Funkcjonował również Wojskowa Służba Kobiet, której komendantką była Zofia Żabianka (Lenartowicz) „Zorza”¹⁵⁷⁶.

W dn. 3 lipca 1944 roku „Kościeszka” wydał rozkaz utworzenia zgrupowania partyzanckiego w masywie Lubomira i Łysiny w Beskidzie Wyspowym. W Krakowskim Okręgu AK rozkaz rozpoczęcia akcji „Burza” wydał płk Edmund Godlewski „Garda” 25 lipca 1944 roku. W tym czasie zgrupowanie liczyło 9 oddziałów partyzanckich: OP

¹⁵⁷³D. Dyląg, dz. cyt., s. 1-2.

¹⁵⁷⁴ W. Banach, M. Żaba, Z. Lenartowicz, A. Płonka, T. Ślósarz, *Nastaly krwawe dni...*, s. 12.

¹⁵⁷⁵ D. Dyląg, dz. cyt., s. 4.

¹⁵⁷⁶ D. Dyląg, dz. cyt., s. 1-2, 4.

„Prąd” (ok. 40 osób) i OP „Odwet” (ok. 40 osób), OP „Żółw” (ok. 30 osób), OP „Pościg” (75 osób), OP „Śmiały” (45 osób), OP „Potok” (30 osób), OP „Dąb” (30 osób), OP „Szkoleniowy” (60 osób), OP „Szczerbiec” (ok. 20 osób). Na początku sierpnia dołączył OP „Lisowczycy”, który też był nazywany oddziałem policyjnym. Liczył on około 30 osób. Zatem łącznie zgrupowanie liczyło ok. 400 partyzantów. Warto zaznaczyć, że oddziały „Śmiały” i „Szczerbiec” posiadały proveniencję narodową, były to bowiem jednostki zbrojne NOW¹⁵⁷⁷. Oprócz oddziałów tworzących Zgrupowanie „Łysina” w rejonie tym operowały inne jednostki, które podlegały bezpośrednio Inspektoratowi AK Kraków: „Żelbet I”, „Żelbet II”, „Żelbet III”, „Błyskawica”, „Huragan”, „Grom”. Łącznie AK w połowie 1944 roku dysponowało w tym rejonie około 700 zmobilizowanymi żołnierzami. Ponadto część zakonspirowanych członków ZWZ-AK funkcjonowała w ramach tzw. terenówki. Tym samym mogła skutecznie wspomagać działalność oddziałów partyzanckich¹⁵⁷⁸.

Jedną najbardziej spektakularnych akcji, po przeprowadzeniu koncentracji, było odbicie „Prawdźca”. Był on jednym z adiutantów komendanta obwodu „Kościeszyn”. Został aresztowany podczas rutynowej kontroli przeprowadzanej na moście w Dobczycach. Do zatrzymania doszło 27 lipca 1944 roku około 8.30. Dobczycka terenówka niezwłocznie przekazała informację do sztabu komendy obwodu mieszczącego się w Sarnulkach (przysiółek wsi Kornatka). Zapadała o decyzji o odbiciu Andrzeja Woźniakowskiego i około 11.00 grupa uderzeniowa składająca się z 21 żołnierzy OP „Prąd” OP „Odwet” i OP „Huragan” wyruszyła w kierunku Dobczyc. Dowództwo akcji zostało powierzone pchor. Zbigniewowi Banachowi „Buk”. Już po godzinie grupa uderzeniowa znalazła się na miejscu. Do spotkania z oddziałem lokalnej terenówki, liczącym 10-12 osób, doszło na Stróżnicy na cmentarzu parafialnym. Lokalizacja miejsca zbiórki nie była przypadkowa, gdyż ze wzgórza można było obserwować Rynek w Dobczycach. Terenówka przekazała informacje o rozlokowaniu wojsk niemieckich: 40 osób stacjonowało w budynku szkoły, 60 żołnierzy w budynku ochronki, a 6 żandarmów miało swój posterunek nad młynówką tzw. Stützpunkt¹⁵⁷⁹. Sygnałem do rozpoczęcia ataku było zdjęcie kapelusza przez stojącego obok figury św.

¹⁵⁷⁷ D. Dyląg, dz. cyt., s. 4.

¹⁵⁷⁸ Z. Horodyńska, *Dziennik "Stokłosy" 1944.: dokument działań zbrojnych myślenickiego obwodu Armii Krajowej*, wstęp i objaśnienia Dariusz Dyląg, Kraków 2004, s. 23.

¹⁵⁷⁹ Dodatkowo jak podaje D. Dyląg w odległości 3 km stacjonował 250-osobowa kolumna samochodowa SS. Całą akcję osłaniała grupa, która została na cmentarzu tj. Stróżnicy, zob. D. Dyląg, dz. cyt., s. 6.

Floriana „Rogacza”. Najpierw ostrzelano posterunek policji granatowej, w którym przetrzymywano „Prawdźca”. Funkcjonariusze poddali się bez walki i uwolnili żołnierza AK. Druga grupa uderzeniowa uwolniła osoby przetrzymywane w więzieniu. Pozostali żołnierze ogniem z broni maszynowej uniemożliwili przedostanie się Niemcom w okolicę posterunku i więzienia. Akcja trwała niecałe 10 minut, po czym partyzanci wycofali się w kierunku Sarnulek. Niemcy na tyle byli zaskoczeni atakiem, że bardzo szybko opuścili swój posterunek w Dobczycach. Jednocześnie na wieść o rozbiciu więzienia w Dobczycach policjanci z Raciechowic uciekli w pobliskie lasy, zasilając jeden z oddziałów partyzanckich OP „Lisowczycy”, który zaczęto zwać policyjnym. Przy okazji spalili księgi administracyjne i rachunkowe w urzędzie gminy, co miało utrudnić ściganie kontyngentów. Wycofanie się Niemców spowodowało, że teren na południe od Raby pomiędzy miejscowościami: Kasina – Szczyrzyc – Łapanów – Gdów – Dobczyce oraz w masywie Łysiny i Lubomira był w pełni kontrolowany przez partyzantów. Został on nazwany Rzeczpospolitą Raciechowicką¹⁵⁸⁰.

Formalnym potwierdzeniem jej utworzenia była odezwa „Kościeszycy”, która 4 sierpnia 1944 roku została powielona i rozesłana do wsi. Jej treść była następująca:

Odezwa do ludności miejscowej

„Okupant wycofał z terenu własne władze policyjną i administracyjną. Aby utrzymać porządek i bezpieczeństwo publiczne i zabezpieczyć spokojny byt pracującej ludności oraz utrzymać nienaruszone prawo własności Armia Krajowa aż do wyjaśnienia sytuacji bierze ludność cywilną i teren pod swoją opiekę. Wszelkie zaburzenia porządku publicznego jak i prywatnego (kradzieże domowe, polne, leśne, samosądy, porachunki osobiste oraz inne przekroczenia Polskiego Kodeksu Karnego będą karane przez organ AK aż do śmierci włącznie. Szpiegostwo oraz informowanie okupanta o osobach, siłach i poczynaniach Armii Krajowej w terenie będzie karane natychmiastowym rozstrzelaniem. Wzywa się do podjęcia i kontynuowania normalnej pracy w rolnictwie, rzemiośle i handlu, aby produkcja krajowa i zaopatrzenie ludności w niczem nie ucierpiało”¹⁵⁸¹.

Wydanie tej odezwy miało na celu między innymi zdyscyplinowanie miejscowej ludności i funkcjonującej administracji. Już 4 sierpnia za „nieokazywanie szacunku AK” ukarano sekretarza gminy w Raciechowicach. 24 sierpnia podobny los spotkał

¹⁵⁸⁰ W. Banach, M. Żaba, Z. Lenartowicz, A. Płonka, T. Ślósarz, *Nastały krwawe dni...*, s. 58-61; D. Dyląg, dz. cyt., s. 229.

¹⁵⁸¹ Cyt. za W. Banach, M. Żaba, Z. Lenartowicz, A. Płonka, T. Ślósarz, *Nastały krwawe dni...*, s. 62.

burmistrza Dobczyc. W tym wypadku w „Dzienniku Stokłosy” znalazła się adnotacja, że burmistrzowi spalono księgi. Niestety poza opisem zastosowanej kary nie udało się do tej pory ustalić konkretnych przyczyn obu tych wydarzeń¹⁵⁸². Niezależnie od tego żołnierze zgrupowania przechodzili szkolenie. Obejmowało ono musztrę, budowę i obsługę broni, pełnienie służby wartowniczej, a ponadto minerstwo. Z uwagi jednak na groźbę zdradzenia miejsca zgrupowania nie przeprowadzono szkolenia praktycznego w zakresie strzelania¹⁵⁸³. Oprócz tego zorganizowano egzamin podchorążówki. Partyzanci starali się przeciwdziałać próbom ściągania kontyngentów, czy też wręcz rabunkowi żywności, które podejmowali Niemcy. W związku z tym dochodziło do starć i potyczek zbrojnych. Do pierwszego starcia doszło 10 sierpnia w Szczyrzycu, kolejne miało miejsce 14 sierpnia 1944 r. w Glichowie. Wówczas to rozbito grupę Niemców rabującą żywność. Należy ponadto zaznaczyć, że cały czas starano się uzupełniać uzbrojenie i umundurowanie. Do największego sukcesu w zakresie dozbrojenia doszło 6 września 1944 roku, kiedy to udało się wynieść całe uzbrojenie i amunicję jednostki Wehrmachtu stacjonującej w budynku szkoły rolniczej w Myślenicach. Przejęto m.in.: 1 rkm., 7 tysięcy sztuk amunicji, mundury, hełmy, rakietnice, płachty namiotowe oraz agregat do ładowania akumulatorów¹⁵⁸⁴. Istotną rolę w uzupełnianiu umundurowania odgrywały napady na garbarnię w Dobczycach. Pozyskiwano dzięki temu surowiec do produkcji obuwia. Kolejne akcje miały miejsce 21 i 24 sierpnia 1944¹⁵⁸⁵. Zarekwirowane skóry gromadzono w magazynie na Sarnulkach, a następnie od 6 września rozpoczęto wytwarzanie wojskowego obuwia. Było to możliwe dzięki szewcom z Dobczyc, którzy wykonywali dziennie 15 par butów¹⁵⁸⁶. Dla stacjonujących na Łysinie żołnierzy posiadanie dobrej jakości obuwia było bardzo ważne, o czym najlepiej świadczy fragment wspomnień Zbigniewa Łodzińskiego ps. „Niedźwiedź”: „Ja miałem buty zrobione ze skóry juchtowej licem na zewnątrz . Były one wadliwie zrobione, już po pierwszych marszach obtarły mnie okropnie w nietypowych miejscach, bo na zgięciach dużego palca od góry na obu nogach. Porobiły mi się pęcherze w kilku warstwach jedne na drugim ,a pod spodem ropa. Chodziłem boso. Potem wyciąłem w butach dziury ale i

¹⁵⁸² Z. Horodyńska, *Dziennik "Stokłosy" 1944.: dokument działań zbrojnych myślenickiego obwodu Armii Krajowej*, wstęp i objaśnienia Dariusz Dyląg, Kraków 2004, s. 47, 62.

¹⁵⁸³ Zbiory E. Polończyk-Moskal, Zbigniew Łodziński ps. „Niedźwiedź”, *Oddział Lisowczycy*, (relacja spisana 15 sierpnia 1991 r. w Krakowie), mps, s.1.

¹⁵⁸⁴ D. Dyląg, dz. cyt., s. 7-8, 15.

¹⁵⁸⁵ Z. Horodyńska, *Dziennik "Stokłosy" 1944.: dokument działań zbrojnych myślenickiego obwodu Armii Krajowej*, wstęp i objaśnienia Dariusz Dyląg, Kraków 2004, s. 59, 62.

¹⁵⁸⁶ Z. Horodyńska, *Dziennik "Stokłosy" 1944.: dokument działań zbrojnych myślenickiego obwodu Armii Krajowej*, wstęp i objaśnienia Dariusz Dyląg, Kraków 2004, s. 73.

to nie pomogło. Tak więc męczyłem się do czasu, kiedy u nas w lesie po rozbiciu garbarni w Dobczycach sprowadzono szewców, którzy robili dla nas buty ze skór przetransportowanych z tej garbarni. Buty podobne były do wojskowych, ale znakomite¹⁵⁸⁷.

Problem stanowiła również aprowizacja takiej liczby ludzi. Podstawą diety był chleb i marmolada i czarna kawa zbożowa. Na obiad przygotowywano zupy. Ponadto w jadłospisie pojawiały się ziemniaki, kasza i kapusta. Jak jednak zaznaczył „Niedźwiedź” był około 2-tygoniowy okres, kiedy żołnierze mogli liczyć jedynie na cebulę i melasę. Co najważniejsze partyzantom, z uwagi na panujący głód i niedostatek, nie wolno było chodzić po domach i prosić o jedzenie¹⁵⁸⁸.

Na terenach Rzeczypospolitej Raciechowskiej działały także inne oddziały AK, ale współpraca pomiędzy nimi a komendą obwodu „Murawa” układała się różnie. Może wynikało to powodów ambicjonalnych. „Kościeszka” miał zaledwie stopień podporucznika, a dowódcy tych oddziałów posiadali wyższe szarże. O braku współpracy świadczy między innymi to, że w sierpniu 1944 roku oddział Żelbetu dokonał napadu na garbarnię w Dobczycach, gdzie zarekwirowano 1500 kg skór. Wykonano z nich buty, pasy, torby, ładownice dla żołnierzy oraz uprząże dla koni,¹⁵⁸⁹ ale akcja ta nie została uzgodniona z „Kościeszka”. Mogło to nawet wzbudzić podejrzenie, że doszło do ataku rabunkowego osób podszywających się pod partyzantów. W tym okresie takich band było sporo, o czym możemy się przekonać śledząc choćby wspomnienia M. Pokrywy:

„W roku 1944 szczególnie w drugiej połowie roku w miarę zbliżania się Armii Czerwonej, namnożyło się w naszych okolicach rozmaitych zwanych leśnymi, co stało się zmorą dla ludności, gdyż owi samozwańcy byli przeważnie złodzieje, bandyci, zabierali bydło, świnie, ubrania, a często przy tym mordowali człowieka. Żandarmeria legalnej partyzantki AK nie mogła tych ruchów zlikwidować, gdyż trafiali się różni ludzie jak spadochroniarze radzieccy, członkowie AL, dlatego owi rzezimieszkowie byli trudno uchwytli¹⁵⁹⁰.

¹⁵⁸⁷ Zbiory E. Polończyk-Moskal, Zbigniew Łodziński ps. „Niedźwiedź, *Oddział Lisowczycy*, (relacja spisana 15 sierpnia 1991 r. w Krakowie), mps, s.2-3.

¹⁵⁸⁸ Zbiory E. Polończyk-Moskal, Zbigniew Łodziński ps. „Niedźwiedź, *Oddział Lisowczycy*, (relacja spisana 15 sierpnia 1991 r. w Krakowie), mps, s. 4.

¹⁵⁸⁹ R. Bitka, *Powstanie i działalność oddziałów partyzanckich zgrupowania „Żelbet” 6 DP AK*, http://www.zelbet.webpark.pl/zelbet_powstanie_dzialalnosc.html, on-line, [dostęp 10 sierpnia 2010 r.].

¹⁵⁹⁰ Michał Pokrywa, *Kronika mego życia*, mps (kopia w zbiorach autora).

W sierpniu 1944 roku doszło do rozmów pomiędzy Niemcami a komendą Obwodu „Murawa”. Z inicjatywą wystąpiły władze okupacyjne. Oficjalnie z prośbą o spotkanie wystąpił Häncke (kreislandwirt). Pierwsze spotkanie odbyło się w połowie sierpnia w dworze Bujwidów w Wolicy. Reprezentujący dowództwo AK „Łosoś” odmówił rozmów z administracją niemiecką, ale zgodził się warunkowo na rozmowy z Wehrmachtem. Do pierwszego spotkania „Kościesz” z Häncke doszło 26 sierpnia w Glichowie. Zanim to nastąpiło również inny ziemianin, tj. Włodzimierz Czerwiński sygnalizował dowódcy obwodu, że Kreislandwirt chciałby się z nim spotkać. Według relacji Z. Horodyńskiej w czasie spotkania Niemiec miał powiedzieć, że miejscowe władze administracyjne szukają sposobu ułożenia wzajemnych stosunków z działającym zgrupowaniem. Ponadto stwierdził, że jeżeli to się nie powiedzie to „przyjedzie któregoś dnia Erfassung Batalion”. Oprócz tego Häncke powiedział, że to przedstawiciele wojska chcą z nim rozmawiać. W związku z tym Kościesza przyjął propozycję i do następnego spotkania doszło 27 sierpnia w Drogini. Zamiast jednak oficera Wehrmachtu, pojawił się na nim Hauptsturmführer SS Heinrich Hamann, który odpowiedzialny był za zwalczanie ruchu oporu. W trakcie rozmowy Hamann zapytał „Kościeszę”, czego żąda w zamian za zagwarantowanie wolnego przemarszu wojsk niemieckich. W odpowiedzi usłyszał następujące warunki:

1. Uznanie AK za stronę wojującą
2. Wycofanie policji, żandarmerii i gestapo z obwodu Myślenice
3. Zmniejszenie kontyngentów o 50% wymiaru z 1943r.
4. Wypuszczenie „naszych” więźniów politycznych

Ponadto padła także propozycja współpracy przeciwko bolszewikom, którą „Kościesza” odrzucił. Do kolejnego spotkania doszło 30 sierpnia w Dobczycach. Na spotkanie nie przybył Hamann, tylko jego wysłannik. Podobnie postąpił „Kościesza” i w Dobczycach oczekiwał jeden z jego podkomendnych. Po krótkiej rozmowie wsiedli obaj do samochodu i udali się na miejsce rozmowy. Wówczas to Horodyński miał usłyszeć, że jego warunki zostały przyjęte¹⁵⁹¹. O ile fakt rokowań z Niemcami i ich przebieg jest podobnie relacjonowany w publikacji z 1981 roku, to jednak padają tam inne daty, tj. 24, 26 sierpnia¹⁵⁹². Z kolei we wspomnieniach K. Sobolewskiego, który informacje czerpał

¹⁵⁹¹ Z. Horodyńska, *Dziennik "Stokłosy" 1944.: dokument działań zbrojnych myślenickiego obwodu Armii Krajowej*, wstęp i objaśnienia Dariusz Dyląg, Kraków 2004, s. 64-68.

¹⁵⁹² W. Banach, M. Żaba, Z. Lenartowicz, A. Płonka, T. Ślósarz, *Nastały krwawe dni...*, s. 76-77.

od naocznego świadka rokowań w Drogini, tj. Mariana Wójcika „Wujka” wśród warunków postawionych przez „Kościeszę” nie było ostatniego z nich¹⁵⁹³.

Z dzisiejszej perspektywy wydaje się, że podjęcie rozmów było błędem taktycznym, gdyż pozwoliło Niemcom ocenić siły Obwodu „Murawa”, a nawet je przecenić. Niemcy oceniali bowiem, że „Kościeszę” dysponuje 3 tysiącami dobrze uzbrojonych żołnierzy¹⁵⁹⁴. Związane to było z tym, że Horodyński na spotkaniach zjawiał się zawsze w otoczeniu dobrze umundurowanych i uzbrojonych żołnierzy¹⁵⁹⁵. W pewnym sensie był to pokaz siły. Należy jednak zaznaczyć, że nie tylko tutaj Niemcy próbowali nawiązać współpracę z AK¹⁵⁹⁶. Niepowodzenie rozmów skłoniło niemiecki aparat represji do przeprowadzenia na szeroką skalę akcji pacyfikacyjnej.

Do 11 września oddziały partyzanckie kontrolowały sytuację. Likwidowano pojedyncze patrole niemieckie. Miała miejsce również szczególna uroczystość – wręczenie oddziałom zgrupowania sztandaru. Doszło do niej 3 września. Warto podkreślić, że od lipca do 10 września przebywał w obozie Tadeusz Franiszyn ps. „Jagoda”, który nakręcił reportaż z życia partyzantów. Na jednej z rolek filmowych uwieczniona została także wspomniana uroczystość¹⁵⁹⁷.

12 września Niemcy podjęli pierwszą dużą akcję mającą na celu „oczyszczenie terenu” z partyzantów. Żołnierze Obwodu „Murawa” już wcześniej zdawali sobie sprawę, że Niemcy podejmą taką akcję i dlatego obsadzili strategiczne miejsca. W tym dniu wyruszyły dwie kolumny niemieckie: jedna od strony Myślenic, druga z Dobczyc. Żołnierze AK rozbili pierwszą z tych kolumn, liczącą 10 aut, w rejonie Trzemeśni. Po krótkiej wymianie ognia Niemcy zawrócili do Myślenic. W tym czasie druga kolumna nadjechała od strony Dobczyc. Niemcy po drodze podpalili kilka stodół w Zasani i zabili 3 chłopów w Lipniku. Tutaj zetknęli się z oddziałem partyzanckim wracającym z Trzemeśni. W efekcie zaczęli się wycofywać w kierunku Wiśniowej. W Glichowie doszło do decydującej fazy operacji. Siły zgrupowania podjęły walkę z kolumną wojsk

¹⁵⁹³ K. Sobolewski „Słoneczny”-„Vis”, Tak było!, *Wspomnienia z lat 1939-1945*, Myślenice 2010, s.257-258.

¹⁵⁹⁴ W. Banach, M. Żaba, Z. Lenartowicz, A. Płonka, T. Ślósarz, *Nastaly krwawe dni...*, s. 79.

¹⁵⁹⁵ D. Dyląg, dz. cyt., s. 11.

¹⁵⁹⁶ D. Golik, *Razem przeciw bolszewikom. Niemieckie próby nawiązania współpracy z Armią Krajową w drugiej połowie 1944 roku na przykładzie Inspektoratu AK Miechów*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 149, z. 2 (2022), s. 291–317.

¹⁵⁹⁷ Z. Horodyńska, *Dziennik "Stokłosy" 1944.: dokument działań zbrojnych myślenickiego obwodu Armii Krajowej*, wstęp i objaśnienia Dariusz Dyląg, Kraków 2004, s. 70.

niemieckich. Bitwa ta skończyła się pełnym sukcesem. Straty niemieckie były duże: poległo 72 żołnierzy, 102 zostało rannych. Polacy przejęli również część sprzętu, w tym samochody i motocykle¹⁵⁹⁸.

Po bitwie doszło do nieporozumień pomiędzy „Kościeszą” a oficerem dywersji Zbigniewem Banachem ps. „Buk”. Zalecał on rozproszenie oddziałów, gdyż obawiał się, że może dość do okrążenia zgrupowania. Obawy te wynikały z założenia, że Niemcy podejmą kolejną próbę likwidacji oddziałów partyzanckich. Obawy „Buka” podzielało kilku innych oficerów. Horodyński podjął jednak decyzję, że zgrupowanie pozostanie na miejscu¹⁵⁹⁹. Zgodnie z przewidywaniami oficera dywersji Niemcy zdecydowali się ponownie zaatakować. Tym razem skoncentrowali zdecydowanie większe siły i dążyli do zamknięcia pierścienia okrążenia. Według szacunków S. Piechowicza zaangażowanych w całą akcję miało być nawet 5-6 tysięcy żołnierzy¹⁶⁰⁰. 15 września Niemcy rozpoczęli atak, poprzedzony ostrzałem artyleryjskim. Następnie oddziały ruszyły w kierunku Lubomira i Łysin. Po drodze spaliły stację astronomiczną na Lubomirze. W nocy z 15 na 16 września oddziałom partyzanckim udało się wyjść z okrążenia i skierować się przez Ciecień, Grodzisko aż do Góry św. Jana. Część oddziałów podczas tej operacji została rozformowana, np. „Lisowczycy” i szkoleniowy. W kolejnym dniu wojska niemieckie przeczesywały cały masyw i nie napotkały partyzantów. Przystąpiono wówczas do pacyfikacji okolicznych wsi. 17 września spalono ok. 30 domów w Lipniku. Dzień później bilans strat był dużo tragiczniejszy. W Wiśniowej zabito 77 mieszkańców i spalono 13 zabudowań. Z kolei w Lipniku zginęło 4 mieszkańców, ale spłonęło 126 zabudowań¹⁶⁰¹. Wydarzenia te wywołały krytykę „Kościeszy” ze strony między innymi Z. Banacha. Ostatecznie „Buk” został skierowany do terenówki, a OP „Prąd” został rozwiązany¹⁶⁰². Warto również wspomnieć, że na Łysinie przez pewien czas operowała partyzantka radziecka, ale nie podejmowała ona żadnych samodzielnych akcji. Należy jednak zaznaczyć, że w tym rejonie doszło do zrzutów broni dla partyzantki radzieckiej¹⁶⁰³.

¹⁵⁹⁸ D. Dyląg, dz. cyt., s. 16.

¹⁵⁹⁹ K. Sobolewski „Słoneczny”-„Vis”, *Tak było!, Wspomnienia z lat 1939-1945*, Myślenice 2010, s. 291-293.

¹⁶⁰⁰ S. Piechowicz, *W Wiśniowej...*, s. 59.

¹⁶⁰¹ D. Dyląg, dz. cyt., s. 22.

¹⁶⁰² W. Banach, M. Żaba, Z. Lenartowicz, A. Płonka, T. Ślósarz, *Nastały krwawe dni...*, s.136-138.

¹⁶⁰³ T. Piotrowski „Kłós”, *W drodze do oddziału „Żółwia”...*, s. 31.

Oddziały Obwodu „Murawa” aktywnie uczestniczyły w kolejnych akcjach. Miały one na celu między innymi pozyskiwanie broni. Ponadto dochodziło do potyczek z uzbrojonymi patrolami niemieckimi. Na tym terenie operowały jednostki krakowskiego „Żelbetu”. 29 listopada 1944 doszło do ostatniej bitwy z oddziałami niemieckimi w rejonie masywu Kotonia. Niemcy wysłali przeciw partyzantom 3 tysiące żołnierzy. Pomimo tego nie udało się rozbić zgrupowania AK. W walkach brał udział także OP OW PPS. Oddziały Żelbetu zostały „urlopowane” 8 grudnia 1944 roku w Kornatce¹⁶⁰⁴.

W dn. 15 grudnia funkcję komendanta Obwodu „Murawa” przestał pełnić „Kościeszka”. Jego miejsce zajął kpt. Karol Piskorz „Kleofas”. Trudno obecnie rozstrzygnąć, jakie były kulisy tej zmiany, ale D. Dyląg uważa, że zachowane źródła, w tym również relacje byłych żołnierzy zgrupowania są w wielu miejscach niespójne. Trudno zatem przyjąć, że został on zdymisjonowany lub nawet zdegradowany za podjęcie rozmów z Niemcami¹⁶⁰⁵.

8. Ostatnie dni okupacji niemieckiej

W dn. 12 stycznia 1945 roku rozpoczęła się ofensywa wojsk sowieckich w omawianym rejonie. Jej postępy miał opóźnić rozbudowany system umocnień składający się z okopów, rowów, zasiek, pól minowych. Ponadto znajdowały się tam gniazda karabinów maszynowych, a także bunkry i schrony¹⁶⁰⁶. Sytuację niemiecką skomplikowała dość szybka utrata Krakowa, gdyż jedyną drogą ewakuacyjną pozostała Zakopianka. Utrudnieniem było to, że 15 stycznia oddział spadochroniarzy radzieckich, wspieranych przez żołnierzy AK, spalił mosty na Rabie w Brzączowicach, Drogini i Osieczanach¹⁶⁰⁷. Stąd też wojska niemieckie kierowano w kierunku Bielska dwoma drogami: Brzezowa - Targoszyna – Drogina i Dobczyce - Czasław – Glichów – Wiśniowa – Trzemeśnia – Myślenice. W związku z tym kluczowe było utrzymanie jak najdłuższej szosy Gdów-Myślenice, a także sieci dróg powiatowych.

Pierwsze oddziały radzieckie przeprowadzone przez partyzantów pojawiły się w okolicach Góry Zamkowej (Dobczyce) w sobotę 19 stycznia około godziny 18.00 i

¹⁶⁰⁴J. Rytlewski, „Zdzich”, *Zarys historii zgrupowania „Żelbet” 6. Dywizji Piechoty Armii Krajowej*.

Żelbet w garnizonie krakowskim, „Okrucy wspomnień z lat walki i martyrologii AK” 2001, nr 39, s. 23.

¹⁶⁰⁵D. Dyląg, dz. cyt., s. 29.

¹⁶⁰⁶W. Chorążki, *Gmina Gdów...*, s. 74.

¹⁶⁰⁷Zbiory E. Polończyk-Moskał., Władysław Polończyk, *Wspomnienia wyzwolenia Dobczyc 19-21 stycznia 1945 roku*, s. 1. mps.

zaczęły ostrzeliwać drogę na Zarabiu. Miało to na celu odcięcie odwrotu wojskom wroga. Niemcy przypuścili kontratak w sobotę 20 stycznia około godziny ósmej i w ciągu godziny wyparli Rosjan z okolic Zamku i cmentarza. Podczas kontruderzenia Niemcy spalili wiele zabudowań zarówno na ulicy Stare Miasto, jak i na ulicy Górskiej. Jeszcze w tym samym dniu Armia Czerwona przypuściła kolejny szturm. Tym razem wyparła Niemców z okolic ulicy Górskiej i zajęła Górę Zamkową¹⁶⁰⁸. Po godzinie czwartej Rosjanie wkroczyli na Rynek. Nie obyło się jednak bez strat. Jeden z czołgów radzieckich został trafiony i jego szczątki można było jeszcze przez wiele lat oglądać po wojnie. Niemcy, wycofując się, wysadzili most na Rabie¹⁶⁰⁹.

W tym samym dniu około godziny 20.00 ewakuujące się oddziały niemieckie zostały zaatakowane w Wiśniowej przez napierające oddziały z kierunku Szczyrzyca, Skrzydłnej i Wierzbanowej. Większość wojsk wycofała się w kierunku Trzemeśni¹⁶¹⁰. Tutaj doszło do kolejnych starć. 21 stycznia 1945 roku przebywające na terenie Dobczyc za rzeką oddziały niemieckie zostały zaatakowane przez Rosjan kontrolujących już większość miasta. Atak ten wykonano, forsując Rabę. Niemcy zostali zepchnięci w okolice Brączowic i Zakliczyna¹⁶¹¹.

Od 20 stycznia trwały także zacięte walki w rejonie Gdowa. Po całodziennej bitwie pod Zagórzanami wojskom sowieckim udało się wyjść na tyły pozycji armii niemieckiej w Zręczycach, które opanowane 21 stycznia, co umożliwiło atak na pozycje niemieckie w Gdowie. Wojska niemieckie zostały zaskoczone i w związku z tym nie udało się odeprzeć ataku czołgów radzieckich i rozpoczęły wycofywanie się w kierunku Dobranowic i Wieliczki. Krwawe walki toczyły się jednocześnie w Marszowicach i dalej w kierunku Niegowici. Niemcy ostatecznie musieli porzucić ciężki sprzęt i wycofali się w kierunku Łazan¹⁶¹².

Walki miały bardzo krwawy charakter. Szczegółowe dane można odtworzyć na podstawie dokumentacji dotyczącej grobownictwa wojennego. W wykazie sporządzonym przez proboszcza w Dobczycach, wykazano na terenie parafii: 4 zbiorowe mogiły na cmentarzu parafialnym, a ponadto w dolinie rzeki Raba wokół Wzgórza

¹⁶⁰⁸ L. Kawalec, *Dobczyce te mniej znane. Śladem mogił...*, s. 12.

¹⁶⁰⁹ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 367.

¹⁶¹⁰ S. Piechowicz, *W Wiśniowej...*, s. 69.

¹⁶¹¹ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 368.

¹⁶¹² W. Chorążki, *Gmina Gdów...*, s. 74-76.

Dąbrowa pochowano 20 żołnierzy radzieckich. W tym rejonie miano także pochować około 800 żołnierzy niemieckich, choć w okresie późniejszym stwierdzono, że złożonych zostało tam 98 ciał. Być może nie odnaleziono wszystkich miejsc pochówku, a żołnierzy pochowano w rowach przeciwczołgowych. Dodatkowo Zarząd Miejski wykazał 3 groby na drodze Dobczyce-Czasław. W jednym z nich pochowano 30 żołnierzy niemieckich. Z kolei na drodze Myślenice-Gdów, w obrębie granic miasta, znajdował się grób 40 żołnierzy niemieckich. Podobne wykazy były sporządzane przez inne urzędy gminne i parafialne¹⁶¹³. Groby często znajdowały przy drogach, część osób chowano na cmentarzach. W 1948 roku ekshumowano ciała 344 poległych żołnierzy radzieckich z około 50 miejsc pochówku i przeniesiono je na nowo utworzony cmentarz wojenny w Dobzycach¹⁶¹⁴. Dużo żołnierzy poległo także na terenie gminy Gdów, szczególnie w okolicach głównej drogi¹⁶¹⁵.

Straty osobowe dotknęły również ludność cywilną. W samych tylko Dobzycach oprócz 7 ofiar rosyjskiego nalotu z 17 stycznia zginęło, przede wszystkim na ul. Górskiej i Starym Mieście, 12 osób¹⁶¹⁶. Ponadto tuż po wojnie z uwagi na zaminowane pola i drogi śmierć poniosło 32 mieszkańców Dobzyc, co najczęściej było wynikiem braku ostrożności przy próbach rozbrojenia niewybuchów¹⁶¹⁷. Jak podaje J. Urbańczyk tego typu próby były wynikiem poczynionych obserwacji przez mieszkańców Dobzyc, którzy obserwowali jak Sowieci jeździli samochodami po wszystkim, co leżało na drodze, również po pociskach artyleryjskich i moździerzowych i one nie wybuchały. W związku z tym „ludzie widząc to zbierali później takie pociski i na polnych drogach układali je w błocie jak drewniane okrągłaki. Jeździli tymi drogami i też się nic nie działo. Było natomiast dużo śmiertelnych wypadków, gdy ludzie zaczęli manipulować przy zapalnikach”¹⁶¹⁸.

Pozostałością walk były duże ilości zniszczonego sprzętu wojskowego: zarówno pocisków artyleryjskich, czołgów, pojazdów pancernych, samochodów, dział oraz innych

¹⁶¹³ ANK, Urząd Wojewódzki Krakowski (UW II), sygn. 29/691/UW II 997, Ewidencja grobów i cmentarzy wojennych z II wojny światowej, powiat myślenicki, passim.

¹⁶¹⁴ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 370.

¹⁶¹⁵ W. Chorążki, *Gmina Gdów...*, s. 74-76.

¹⁶¹⁶ ANK, UW II, sygn. 29/691/UW II 395, Według danych z ankiety w wyniku działań wojennych zginęło łącznie 19 osób, passim.

¹⁶¹⁷ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 370

¹⁶¹⁸ J. Urbańczyk, *Wspomnienia*, Kraków 2009, s. 10, mps (kopia w zbiorach autora).

części uzbrojenia. Przez kilka lat wojsko usuwało ten sprzęt¹⁶¹⁹. To co pozostawiono „wykorzystali” miejscowi. Warto w tym miejscu wspomnieć, że spalony czołg radziecki stojący naprzeciwko kościoła był swoistą atrakcją turystyczną i był wykorzystywany jako miejsce do robienia pamiątkowych zdjęć¹⁶²⁰.

Zakończenie

Celem pracy było przedstawienie życia społeczności mieszkających na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego, który tworzyło miasto Dobczyce i 44 wsie. Początkowo obszar ten wschodził w obręb powiatu wielickiego. W związku z jego likwidacją znalazł się w granicach powiatu myślenickiego. Po wprowadzeniu reformy samorządowej i utworzeniu gmin zbiorowych z dniem 1 stycznia 1934 roku wspomniany okręg sądowy składał się z miasta Dobczyce i gmin: Gdów, Raciechowice i Wiśniowa. Teren ten zamieszkiwało ok. 25 tysięcy osób, przy czym wg danych ze spisu powszechnego z 1921 roku była i wynosiła nieco ponad 24,2 tysiąca osób, w niecałe 3 tysiące zamieszkiwało Dobczyce osób. W omawianym okresie zaobserwowano wzmożoną migrację ludności na początku lat 30-tych oraz tuż przed wybuchem i w trakcie wojny obronnej 1939 roku. Dominowała ludność polska wyznania rzymskokatolickiego, liczebność Żydów sięgała 3,3%. Ich skupiska znajdowały się przede wszystkim w Dobczycach i Gdowie (12-13% populacji tych ośrodków). Istotne zmiany demograficzne zaszły podczas II wojny światowej. Początkowo przesiedlono tutaj część osób z ziem wcielonych do III Rzeszy oraz napłynęli Żydzi, których populacja wzrosła dwukrotnie. W 1942 roku Niemcy wymordowali ludność żydowską, co odbiło się na liczebności całej populacji. Oprócz tego represje okupanta przyczyniły się dalszych strat ludnościowych. Zgodnie z danymi zawartymi w spisie z 1946 roku, w stosunku do 1939 roku populacja zmniejszyła się o około 1350, a w samych Dobczycach o 400 osób.

Podstawą utrzymania ludności było rolnictwo, jednakże jego rozwój utrudniało ukształtowanie terenu i słabe gleby. Ponadto struktura gospodarstw rolnych była silnie rozdrobniona. Dużą rolę w unowocześnianiu rolnictwa odgrywało ziemiaństwo, a zwłaszcza Stanisław Czerwiński i Jan Bujwid. Dobczyce były znanym ośrodkiem rzemieślniczym. Szczególne znaczenie miało rękodzielnictwo branży skórzaney, przede

¹⁶¹⁹ ANK, UW II, sygn. 29/691/UW II 1802, Wykazy oczyszczania terenu z min, niewypałów, materiałów wybuchowych oraz urządzeń wojskowych i sprzętu wojennego z lat 1946-1949, s. 63-197.

¹⁶²⁰ P. Figlewicz, *Królewskie miasto Dobczyce...*, s. 371.

wszystkim szewstwo i garbarstwo. Ponadto funkcjonowała stosunkowo gęsta sieć placówek handlowych. Część z nich pozostawała w rękach żydowskich. Znaczące miejsce wśród instytucji społecznych zajmowały cechy. Nie tylko organizowały proces produkcji, ale w ich ramach prowadzona była praktyczna nauka zawodu. Oprócz nich dużą rolę odgrywały Kasy Stefczyka. Działały one w 8 miejscowościach i zapewniały one nie tylko dostęp do taniego kredytu, ale również wspierały inicjatywy kulturalno-oświatowe. Ważną funkcję spełniały także kółka rolnicze. Zrzeszały one dużą liczbę rolników. Warto podkreślić, że przy kółkach powstawały sklepy, a także zdarzało się, że również jednostki OSP. Nie sposób przy tej okazji nie wspomnieć o spółdzielniach spóżywców, które działały w: Dobczycach, Raciechowicach, Czasławiu, Kawcu i Wiśniowej. Sieć spółdzielni uzupełniały mleczarnie w Gdowie i Raciechowicach.

Rolę wiodącą w kształtowaniu życia lokalnej społeczności odgrywały władze samorządowe. Zarządzały one majątkiem komunalnym i podejmowały wiele inicjatyw zmierzających do poprawy warunków życia mieszkańców. Nie zawsze jednak polityka inwestycyjna była zbieżna z zasadami prowadzenia polityki finansowej. Znaczący udział w radach gminnych odgrywali członkowie bądź też sympatycy PSL „Piast”. Omawiany obszar był matecznikiem tego ugrupowania, co potwierdzały wyniki nie tylko wyborów samorządowych, ale też parlamentarnych. Oprócz ludowców pewne wpływy szczególnie wśród duchowieństwa i ziemiaństwa posiadała chadecja. Po zamachu majowym zmieniła się w sposób istotny mozaika polityczna. Powstały lokalne struktury BBWR, które największe wpływy posiadało w Dobczycach i Gdowie. Na początku lat 30-tych doszło do zjednoczenia ruchu ludowego, co wiązało się z koniecznością budowy lokalnych struktur. Bardzo szybko stały się one przeciwwagą dla ugrupowania prorządowego. Warto wspomnieć, że w okresie międzywojennym senatorami, którzy wywodzili się z tego terenu byli: ks. Ludwik Kasprzyk i Franciszek Ścibor.

Istotnym problemem społecznym był dostęp do edukacji i poziom kształcenia. Udało się co prawda stworzyć dość gęstą sieć szkolną, ale w większości wypadków warunki lokalowe nie sprzyjały procesowi przekazywania wiedzy. Ponadto braki w kadrze nauczycielskiej i ograniczenia finansowe spowodowały problemy z dostosowaniem stopnia organizacyjnego szkół do liczby uczniów. Niemniej jednak kreatywność środowiska nauczycielskiego przyczyniła się do tego, że część uczniów mogła dalej kontynuować edukację. Oprócz szkół powszechnych przez kilka lat funkcjonowała w Dobczycach szkoła zawodowa, którą wówczas określano nazwą

„doksztalająca”. Ponadto w II połowie lat 30-tych w Dobczycach utworzono prywatne gimnazjum. Na jego bazie w okresie okupacji działało tajne gimnazjum i liceum.

Spośród organizacji społecznych najistotniejszą rolę odgrywały jednostki strażackie. Pierwsze z nich powstały jeszcze w XIX wieku. Nie tylko uczestniczyły w akcji gaszenia pożarów, ale także prowadziły wiele innych działań. Jednym z nich była pomoc udzielana mieszkańcom podczas powodzi, które często nawiedzały omawiany obszar. Lokalna społeczność starała się wspierać strażaków, również i finansowo. Zaczęła także powstawać infrastruktura, tj. strażnice. Służyły one nie tylko dla przechowywania sprzętu przeciwpożarowego, ale również jako miejsce spotkań, również tych politycznych. Rozwinął się amatorski ruch teatralny, a zespoły tworzone przy szkołach, jednostkach OSP czy Katolickich Stowarzyszeń Młodzieżowych. Działały jeszcze inne organizacje. Spośród nich warto wymienić Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Związek Strzelecki czy też ZHP. W okresie międzywojennym rozpoczęły działalność pierwsze orkiestry dęte.

Należy podkreślić, że większość mieszkańców żyła bardzo skromnie. Dominowała zabudowa drewniana, a chałupy były jedno lub dwuizbowe. Nie wszystkie były kryte dachówką. Wyjątek stanowiły budynki użyteczności publicznej, między innymi szkoły czy plebanie. Znacznie lepiej przedstawiała się pod tym względem sytuacja mieszkańców Dobczyc i Gdowa. W centrum tych miejscowości stały budynki murowane, bądź też na podmurówce; zdarzały się wielopiętrowe. Część z nich zamieszkiwała ludność żydowska, a w pozostałych inteligencja. Z racji tego, że Dobczyce były siedzibą sądu swoje kancelarie posiadali tu adwokaci i notariusze. Ponadto mieszkali tu pracownicy sądu czy też geodeci.

Niestety stan higieny pozostawiał wiele do życzenia. Brakowało łaźni, ustępów, czy też wystarczającej ilości studni z wodą zdatną do picia. Praktycznie tylko w Dobczycach i Gdowie praktykowali lekarze, ale z uwagi na sytuację finansową wielu z pomocy lekarskiej nie korzystało. Oprócz lekarzy dość istotną rolę odgrywały położne. Było ich jednak zbyt mało, a ponadto rodzące kobiety wołały raczej korzystać z pomocy „babek”, a nie z wykwalifikowanego personelu medycznego. Tego typu postępowanie było przyczyną wielu zgonów zarówno rodzących jak i dzieci.

W celu zachowania ładu i spokoju w każdej społeczności musi istnieć tzw. aparat przymusu, który ma egzekwować ustanowione prawo. Już pierwsze dni niepodległości

pokazały jak ważną rolę odgrywają formacje policyjne. Jednym z pierwszych działań, które zostało przez nie podjęte było stłumienie zamieszek mających charakter antysemitki. Została stworzona sieć posterunków policji, które zlokalizowano w Dobczycach, Gdowie, Gruszowie, Kawcu i Wiśniowej. W latach 30-tych w ramach reorganizacji utworzono jeszcze posterunek w Raciechowicach. Większość przestępstw miało charakter pospolity. Dokonywano kradzieży żywności, narzędzi czy też elementów maszyn rolniczych. Dość znaczną grupę stanowiły przestępstwa handlowo-administracyjne. Zdarzały się jednak morderstwa, bądź też pobicia ze skutkiem śmiertelnym. Przestępcy byli odsyłani do więzienia przy sądzie w Dobczycach, ale dochodziło do spektakularnych ucieczek z więzienia. Bezpieczeństwu mieszkańców zagrażały także klęski elementarne w tym powodzie. Najbardziej we znaki dała się powódź z 1934 roku, kiedy to wezbrane rzeki i potoki zalały znaczną część powiatów województwa krakowskiego.

Jak już wspomniano większość mieszkańców dobczyckiego okręgu sądowego zamieszkiwali katolicy i stąd życie religijne koncentrowało się we wspólnotach parafialnych. Sieć parafialna była stosunkowo gęsta. Należy jednak podkreślić, że wchodziły one w skład kilku dekanatów. Od reorganizacji sieci dekanalnej w 1925 roku parafie: Dobczyce, Raciechowice należały do dekanatu myślenickiego; Wiśniowa i Węglówka w skład dekanatu Mszana Dolna; Gdów i Gruszów funkcjonowały w obrębie dekanatu niepołomickiego, a Dziekanowice – dekanatu wielickiego. Duchowieństwo prowadziło szeroko zakrojoną akcję duszpasterską, która koncentrowała się w kościołach i szkołach. Katechizowano dzieci i młodzież, dbano o właściwą formację religijną wiernych poprzez organizowanie rekolekcji czy też głoszenie Słowa Bożego. Aktywnie działały stowarzyszenia i bractwa religijne, a wśród propagowana w latach trzydziestych Akcja Katolicka. Żywa była religijność maryjna, co wyrażało się poprzez kult cudownych wizerunków w Dziekanowicach i Gdowie. Ponadto ludność uczestniczyła w pielgrzymkach do innych sanktuariów maryjnych, w tym przede wszystkim do Kalwarii Zebrzydowskiej. Księża angażowali się w pracę społeczną. Zasiadali między innymi we władzach Kas Stefczyka. Głębokie życie religijne prowadziła ludność wyznania mojżeszowego. W Dobczycach, Gdowie i Wiśniowej funkcjonowały bożnice, a także w odniesieniu do dwóch pierwszych miejscowości istniały chedery.

Podczas okupacji doszło do istotnych zmian w życiu społecznym. Administracja polska została sprowadzona do roli wykonywania zarządzeń niemieckich i

bezwzględności ich egzekwowania od miejscowej ludności. Oprócz kontyngentów, które systematycznie zwiększano, wywożono ludność na roboty przymusowe. Jednocześnie na ten teren skierowano dużą liczbę wysiedlonych z ziem wcielonych bezpośrednio do III Rzeszy. Napłynęła także ludność żydowska. Obecność wysiedlonych Polaków i Żydów uaktywniła lokalną społeczność i powstały Delegatury Polskiego Komitetu Opiekuńczego, a także doszło do utworzenia delegatury Żydowskiej Samopomocy Społecznej w Dobczycach. W jej strukturach znaleźli się nauczyciele, księża, czy też lokalni działacze społeczni. Dzięki ich zaangażowaniu możliwe było wsparcie bardzo dużej liczby osób.

Trudna sytuacja materialna nie przeszkodziła we właściwym zorganizowaniu edukacji. Co prawda Niemcy zmienili program nauczania, ale i tak pedagodzy starali się przekazywać dzieciom szerszy zakres wiedzy. Rozwinęło się także tajne nauczanie. Przybrało ono formę regularnych kompletów i udało się przeprowadzić kilka egzaminów państwowych, w tym również małej i dużej matury. Co istotne w tajne nauczanie zaangażowali się nauczyciele- przesiedleńcy ze Śląska czy też z Wielkopolski.

Tragiczny los spotkał ludność żydowską. W sierpniu 1942 zostali zmuszeni przez Niemców do opuszczenia Dobczyc i udania się do Wieliczki, skąd przetransportowano ich do obozu zagłady w Bełżcu, gdzie zginęli. Niektórym osobom udało się jednak ukryć. Było to możliwe dzięki pomocy ludności polskiej, co znalazło swoje potwierdzenie w przyznaniu medali „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”. Zdarzały się przypadki denuncjacji, ale były one odosobnione.

Aktywnie na tym terenie działały organizacje podziemne takie jak: AK, BCh, NOW. O ich sile świadczy fakt, że w lipcu 1944 roku dokonano napadu na więzienie w Dobczycach, gdzie przetrzymywano przypadkowo zatrzymanego Andrzeja Woźniakowskiego ps. „Prawdzie”. Brawurowa akcja przyczyniła się do opuszczenia przez Niemców Dobczyc i okolic, co skutkowało utworzeniem tzw. „Rzeczpospolitej Raciechowskiej”. Silne zgrupowanie Obwodu AK „Murawa” wzbudziło niepokój Niemców. Wyszli oni z propozycją negocjacji w stosunku do AK, ale rozmowy zakończyły się niepowodzeniem. W związku z tym przystąpili oni do próby rozbicia zgrupowania partyzanckiego. Polacy odparli pierwszy atak wygrywając bitwę w Glichowie (12 września 1944 roku). W odpowiedzi na to Niemcy przeprowadzili

pacyfikację Wiśniowej i Lipnika, a następnie zmusili oddziały partyzanckie do opuszczenia tego rejonu.

Koniec okupacji hitlerowskiej wiązał się z szeroko zakrojoną akcją kopania rowów. Zaangażowano do niej wielu mieszkańców. Negatywnym skutkiem tej akcji było zniszczenie części zasiewów. W połowie stycznia 1945 wojska radzieckie przystąpiły do ofensywy w tym rejonie w efekcie czego do 22 stycznia obszar ten został opuszczony przez Niemców.

W czasie pisania pracy autor napotkał na pewne problemy. Początkowo utrudnieniem były zmiany organizacyjne Archiwum Narodowego w Krakowie, co związane było z czasowym ograniczeniem dostępu do zasobu. Z kolei w marcu 2020 roku pojawiły się ograniczenia w związku z pandemią COVID 19. Wprowadzony został też stan epidemii, który uniemożliwił dostęp do budynków użyteczności publicznej, w tym archiwów. Mimo to autorowi udało się dotrzeć do potrzebnych materiałów źródłowych. W przyszłości można jeszcze próbować poszerzyć badania dotyczące życia religijnego poszczególnych parafii i w oparciu o pogłębioną kwerendę scharakteryzować działające stowarzyszenia i bractwa religijne. Można również szerzej omówić zagadnienia związane ze szkolnictwem w oparciu o wszystkie zachowane dokumenty z tego okresu przechowywane w archiwach szkolnych. Czasami, pozostają one nieuporządkowane, a dostęp do nich w związku ze specyfiką funkcjonowania tych instytucji jest utrudniony. Ciekawym wyzwaniem badawczym byłoby też omówienie działalności wymiaru sprawiedliwości, ale szczegółowe rozwijanie tych zagadnień wymagałoby powstania osobnej monografii z pogranicza prawa i historii (zachowane akta sądowe liczą 30 metrów bieżących). Autor zamierza ten temat podjąć w przyszłości.

Wypada na koniec wyrazić nadzieję, że niniejsza rozprawa stanie się impulsem do rozwinięcia całościowych badań dotyczących funkcjonowania lokalnych społeczności na obszarach dawnych galicyjskich powiatów sądowych. Teren taki zdaje się dobrze ujmować oddziaływanie i wpływy poszczególnych ośrodków małomiasteczkowych. Ukazanie ich fenomenu jako swoistych mikroświatów dla lokalnej społeczności na terenie Małopolski wydaje się ważnym postulatem badawczym.

Spis Tabel

Tab. 1. Wykaz dróg gminnych II klasy na terenie dobczyckiego powiatu sądowego z 1916 roku	21
Tab. 2. Wykaz mostów długości powyżej 10 metrów na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w roku 1938 roku.....	25
Tab. 3. Zestawienie najważniejszych informacji dotyczących sytuacji finansowej Dobczyc i gmin zbiorowych na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego z 1941 roku	32
Tab. 4. Zestawienie liczby urodzeń i zgonów wśród ludności katolickiej w mieście Dobczyce w latach 1918-1920.....	34
Tab. 5. Podział miejscowości dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego ze względu na liczbę ludności wg danych spisów powszechnych z lat 1910-1943 (zestawienie liczbowe).....	35
Tab. 6. Dynamika zmian liczby ludności na terenie dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w latach 1910-1943.....	36
Tab.7. Podział miejscowości wiejskich dobczyckiego powiatu sądowego, z uwzględnieniem wsi Zasań, ze względu na liczbę ludności wg danych spisu powszechnego z 1921 roku.....	39
Tab.8. Liczba katolików w parafiach dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w latach 1931-1939.....	40
Tab. 9. Zmiany w liczbie ludności na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w latach 1931-1943	42
Tab. 10. Zmiany w gęstości zaludnienia na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w latach 1931-1940.....	43
Tab. 11. Najważniejsze dane dotyczące ruchu ludności w parafii dobczyckiej w latach 1918-1945	44
Tab. 12. Wskaźnik feminizacji na obszarze dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w 1921 roku w odniesieniu do wzrostu liczby ludności w latach 1921-1931	48
Tab. 13. Liczba ludności w dobczyckim okręgu sądowym w 1946 roku.....	52
Tab. 14. Struktura wiekowa mieszkańców dobczyckiego okręgu sądowego w 1946 roku	53
Tab. 15. Liczba ludności zamieszkująca na terenie parafii, których siedziba znajdowała się na obszarze dobczyckiego powiatu sądowego w latach 1880-1910	54
Tab. 16. Liczba ludności żydowskiej w Dobzycach w latach 1880-1910	55
Tab. 17. Struktura wyznaniowa miejscowości dobczyckiego powiatu sądowego w 1921 roku.....	56
Tab. 18. Struktura narodowościowa ludności zamieszkującej dobczycki powiat sądowy w 1921 roku	56
Tab. 19. Ludność żydowska zamieszkując dobczycki powiat sądowy w 1921 roku	57
Tab. 20. Struktura narodowościowa na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w 1940 roku	59
Tab. 21. Struktura agrarna w powiecie wielickim wg spisu powszechnego z 1921 roku	61

Tab. 22. Struktura gospodarstw rolnych w powiecie wielickim 1921 roku w ujęciu procentowym.....	62
Tab. 33. Parcelacja majątków ziemskich na terenie powiatów myślenickiego i wielickiego w latach 1926-1927	64
Tab. 24. Wykaz gospodarstw o powierzchni powyżej 50 ha z zlokalizowanych na terenie dobczyckiego powiatu sądowego z 1923 roku.....	65
Tab. 25. Struktura użytkowania gruntów na terenie dobczyckiego okręgu sądowego w 1928 roku (gospodarstwa powyżej 50 ha).....	69
Tab. 26. Struktura użytkowania gruntów na terenie dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego za rok 1928 (gospodarstwa poniżej 50 ha).....	70
Tab. 27. Powierzchnia zasiewów podstawowych ziemiopłodów w wybranych miejscowościach dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w 1928 roku	73
Tab. 28. Przeciętne zbiory 5 podstawowych ziemiopłodów w wybranych miejscowościach dobczyckiego okręgu sądowego w 1928 roku	74
Tab. 29. Zestawienie liczby zwierząt gospodarskich miejscowościach dobczyckiego okręgu sądowego w 1931 roku (gospodarstwa powyżej 50 ha).....	77
Tab. 30. Zestawienie liczby zwierząt gospodarskich miejscowościach dobczyckiego okręgu sądowego w 1931 roku (gospodarstwa poniżej j 50 ha)	78
Tab. 31. Liczba członków Cechu Zbiorowego w Dobczycach w latach 1940-1947	87
Tab. 32: Liczba członków cechu rzeźników i masarzy w Dobczycach w latach 1926-1941	93
Tab. 33. Wykaz funkcjonujących młynów na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w 1924 roku.....	94
Tab. 34. Podaż zwierząt hodowlanych na jarmarkach w Gdowie w latach 1926-1929 w ujęciu kwartalnym	100
Tab. 35. Podmioty gospodarcze w Dobczycach wyszczególnione w <i>Księdze adresowej</i> Polski z 1929 roku.....	104
Tab. 36. Dane dotyczące przemysłu i handlu Gdowa w świetle danych zawartych w <i>Księdze adresowej</i> Polski z 1929 roku	107
Tab. 37. Podmioty gospodarcze zlokalizowane na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego z wyłączeniem Dobczyc i Gdowa w 1929 roku.....	109
Tab. 38. Zestawienie podmiotów handlowych w dobczyckim powiecie (okręgu sądowym)	111
Tab. 39. Żydowskie zakłady przemysłowe i osoby nich zatrudnione na terenie Dobczyc i Gdowa w 1921 roku	112
Tab. 40. Struktura żydowskich przedsiębiorstw i osób w nich zatrudnionych działających w Dobczycach w 1921 roku	112
Tab. 41. Struktura żydowskich przedsiębiorstw i osób w nich zatrudnionych działających w Gdowie w 1921 roku.	113
Tab. 42. Przedsiębiorstwa działające w Dobczycach w 1935 toku.....	115
Tab. 43. Fundusz zasobowy Kasy Stelczyka w Dobczycach w latach 1918-1928.....	118
Tab. 44. Najważniejsze dane finansowe Spółki Oszczędności i Pożyczek w Gruszowie z lat 1920-1922.....	119

Tab. 45. Władze kas Stefczyka w: Brzezowej, Dobczycach, Dziekanowicach, Gdowie, Gruszowie, Kwasowicach ad Krzesławice w latach 1926-1929	120
Tab. 46. Struktura zawodowa członków Kasy Stefczyka w Dobczycach w latach 1929-1938	124
Tab. 47. Ilość członków w poszczególnych Kasach Stefczyka w latach 1929-1938 ..	125
Tab. 49. Wybrane dane ze sprawozdań Kasy Gemilas Chasudim w Gdowie za okres wrzesień-grudzień 1927 roku.....	128
Tab. 48. Najważniejsze dane statystyczne dotyczące Spółdzielni „Nasz Sklep” w Dobczycach z lat 1923-1928.....	133
Tab. 50. Liczba radnych w gminach byłego zaboru austriackiego do listopada 1918 roku	141
Tab. 51. Wyniki wyborów samorządowych w Dobczycach z 1927 roku	144
Tab. 52. Skład zawodowy rady miejskiej w Dobczycach w 1932 roku	146
Tab. 53. Żydzi zasiadający w radzie miejskiej w Dobczycach w latach 1927-1932....	147
Tab. 54: Wyniki wyborów samorządowych gmin dobczyckiego powiatu sądowego w 1927 roku	149
Tab. 55. Wyniki wyborów w gminie Brzezowa odbytych w dniu 22 maja 1927 r.	151
Tab. 56: Skład osobowy rady gminnej w Brzezowej wybranej w 1927 roku	151
Tab.57. Lista radnych miasta Dobczyce wybranych w 1939 roku	155
Tab. 58 . Zestawienie dochodów i wydatków gminy Brzezowa w latach 1919-1922 .	158
Tab. 59. Zestawienie wybranych dochodów budżetu miasta Dobczyce w latach 1930/1931	161
Tab.60. Deficyt elektrowni w Dobczycach w latach 1928-1931.....	162
Tab. 61. Struktura gruntów będących w dyspozycji władz miasta Dobczyce w 1931 roku	164
Tab. 62. Wyniki wyborów do Sejmu Ustawodawczego w 1919 roku	166
Tab. 63. Wyniki wyborów do Sejmu w większym miejscowościach dobczyckiego powiatu sądowego w 1922 roku	168
Tab. 64. Wyniki wyborów do sejmiku w dobczyckim powiecie sądowym w 1928 roku	172
Tab. 65. Wyniki wyborów do Sejmu w dobczyckim powiecie sądowym w 1930 roku	178
Tab. 66. Wyniki wyborów do Sejmu z obszaru b. dobczyckiego powiatu sądowego w 1935 roku (okręg 87)	182
Tab. 67. Wyniki wyborów do Sejmu z obszaru dobczyckiego okręgu sądowego w 1938 roku (okręg 87)	186
Tab. 68. Zależność stopnia organizacyjnego szkoły od liczby dzieci	187
Tab. 69. Liczba szkół pod względem organizacyjnym na terenie dobczyckiego okręgu sądowego w 1930.....	188
Tab. 70. Dane dotyczące szkół w dobczyckim kręgu sądowym z 1930 roku	188
Tab. 71. Zmiana stopnia organizacji szkół w latach 1930-1939	194
Tab. 72 Wykaz przedmiotów realizowanych w klasie drugiej Szkoły Doksztalającej w Dobczycach w roku szkolnym 1926/27.....	200
Tab. 73. Wykaz uczniów uczęszczających do szkoły zawodowej w Dobczycach.....	201

Tab. 73. Wykaz Związków Ochotniczych Straży Pożarnych istniejących na terenie powiatu wielickiego z dnia 12 lipca 1927 roku.....	211
Tab. 88. Zestawienie strat osobowych i materialnych na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w wojnie obronnej 1939 roku.....	320
Tab. 89. Zwierzęta gospodarskie na dzień 30 grudnia 1939 roku terenie dobczyckiego okręgu sądowego.....	324
Tab. 90. Najważniejsze dane dotyczące pogłowia świń na dzień 30 marca 1940 roku terenie dobczyckiego okręgu.....	325
Tab. 91. Pogłowie zwierząt gospodarskich na dzień 30 czerwca 1940 roku terenie dobczyckiego okręgu sądowego.....	325
Tab. 92. Powierzchnia upraw głównych rodzajów zbóż i ziemniaków na terenie gmin dobczyckiego okręgu sądowego w 1939 roku	327
Tab. 93. Powierzchnia upraw głównych rodzajów zbóż i ziemniaków na terenie gmin dobczyckiego okręgu sądowego w ujęciu procentowym w 1939 roku.....	327
Tab. 94. Podopieczni Delegatury Pol. KO w Dobczycach w latach 1942-1944.....	348
Tab. 95. Struktura zawodowa podopiecznych dobczyckiej delegatury z lat 1941-1944	349
Tab. 96. Podopieczni Delegatury Pol. KO w Gdowie w latach 1942 - 1944 roku	351
Tab. 97. Struktura demograficzna podopiecznych Delegatury Pol. KO w Raciechowicach w latach 1942-1943.....	353
Tab. 98. Struktura demograficzna podopiecznych Delegatury Pol. KO w Wiśniowej w latach 1942-1944	354
Tab. 99. Pomoc udzielona podopiecznym przez Delegaturę Pol. KO w Gdowie w 1944 roku.....	359
Tab. 100. Ilość osób korzystających z kuchni prowadzonej przed Delegaturę Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Dobczycach w latach 1941-1944	367
Tab. 101. Ilość osób korzystających z posiłków kuchni w Gdowie i Fałkowicach.....	368
Tab. 102. Stopień organizacyjny szkół w okresie międzywojennym i w czasie okupacji hitlerowskiej.....	375
Tab. 103. Liczba uczniów uczęszczających do szkół powszechnych w Dobczycach i Kędzierzynie.....	378
Tab. 104. Zorganizowane tajne nauczanie w miejscowościach dobczyckiego okręgu sądowego w latach 1939-1945	387
Tab. 105. Zestawienie egzaminów z zakresu szkoły III stopnia na terenie dobczyckiego okręgu sądowego w latach 1944-1945	389
Tab. 106. Liczba Żydów zamieszkujących Dobczyce i Gdów w okresie od września 1939 roku do sierpnia 1942 roku.....	407
Tab. 107. Liczba Żydów pochodzących z Dobczyc i Gdowa przebywających w obozach pracy w latach 1941-1942	409
Tab. 108. Najważniejsze dane statyczne z funkcjonowania kuchni ludowej dla ludności żydowskiej w Dobczycach w okresie od lipca 1941 roku do marca 1942 roku.	411
Tab. 109. Najważniejsze dane statyczne z funkcjonowania kuchni ludowej dla ludności żydowskiej w Gdowie w okresie od stycznia 1942 roku do lipca 1942 roku.	412

Tab. 110. Mieszkańcy Dobczyc i okolic uhonorowani medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata.....	426
---	-----

Aneksy

Aneks nr 1: Wykaz uczniów zapisanych do Zawodowej Szkoły Doksztalcającej w Dobczycach w latach 1924-1929

l.p	Nazwisko i imię	Przed wstąpieniem do rzemiosła ukończył			Zawód ucznia	Nazwisko i imię mistrza	Adres majstra
		klasę	data	szkołę			
1.	Baran Emil	III	1921	Dobczyce	Stolarz	Rapacz Józef	Dobczyce 1.84
2.	Bartłaga Jan	I	1912	Dobczyce	Rzeź- masarz	Żuławiński Władysław	Dobczyce 1.38
3.	Bergiel Jan	I	1914	Dobczyce	Szewc	Orzechowski Józef	Dobczyce 1.384
4.	Bergiel Franciszek	II	1922	Dobczyce	Szewc	Bednarski Michał	Dobczyce 1.519
5.	Cachoń Stanisław	I	1915	Zręczycy	Szewc	Stoch Józef	Dobczyce 1.380
6.	Cieślik Józef	3	1917	Nowa Wieś	Szewc	Choróbski Józef	Sieraków 1.53
7.	Cholewa Tomasz	III	1917	Dobczyce	Krawiec	Figlewicz Waclaw	Dobczyce 1.297
8.	Cholewa Edward	0	1916	Dobczyce	stolarz	Piwowarczyk Sebastian ¹⁶²¹	Dobczyce 1.194
9.	Choróbski Jan	II	1918	Dobczyce	szewc	Choróbski Franciszek	Dobczyce 1.17
10.	Dudek Aleksander	I	1917	Dobczyce	szewc	Stoch Franciszek	Dobczyce 1.219
11.	Dziewoński Jan	II	1918	Dobczyce	kowal	Maciejowski Józef	Brzączowice 1.99
12.	Figlewicz Piotr	III	1916	Dobczyce	kolodziej	Figlewicz Marcin	Dobczyce 1.285
13.	Figlewicz Antoni	III	1920	Dobczyce	stolarz	Wątopek Andrzej	Dobczyce 1.24
14.	Grandys Stanisław	III	1918	Dobczyce	szewc	Michałowski Józef	Dobczyce 1.220

¹⁶²¹ Nadpisano ołówkiem Rapacz Józef

15.	Jamróż Józef	5	1922	Sieraków	ślusarz	Cygan Władysław	Dobczyce l. 44
16.	Kowalski Walenty	I	1919	Dobczyce	kuśnierz	Kowalski Jan	Dobczyce l. 548
17.	Kurek Józef	3	1922	Brzezowa	szewc	Stoch Franciszek	Dobczyce l. 219
18.	Kurkowski Józef	I	1914	Dobczyce	kowal	Kasprzyk Jan	Dobczyce l. 213
19.	Lichoń Andrzej	III	1912	Dobczyce	szewc	Stoch Andrzej	Dobczyce l. ?
20.	Lichoń Jan	II	1913	Dobczyce	szewc	Krukowski Józef	Dobczyce l. 384
21.	Nowak Stanisław	II	1918	Dobczyce	kowal	Kasprzyk Jan	Dobczyce l. 213
22.	Małek Tomasz	3 r.n.	1916	Sola	szewc	Zych Tomasz	Dobczyce l.384
23.	Michalik Władysław	VI		Dobczyce	szewc	Michalik Jan	Dobczyce l. 492
24.	Orlik Franciszek	0		Dobczyce	kołodziej	Krzysiak Piotr	Dobczyce l. 335
25.	Piwowarczyk Józef	III	1917	Dobczyce	kołodziej	Piwowarczyk Franciszek	Dobczyce l. 454
26.	Piwowarczyk Józef	3 r. n.	1918	Brzezowa	szewc	Głuś Wawrzyniec	Nowa Wieś l. 14
27.	Płonka Wacław	I	1914	Dobczyce	rzeźnik	Płonka Józef	Dobczyce l. 256
28.	Płonka Józef	II	1920	Dobczyce	rzeźnik	Płonka Józef	Dobczyce l. 256
29.	Polończyk Franciszek	II	1918	Dobczyce	rzeźnik	Polończyk Stanisław	Dobczyce l.
30.	Palonek Jan	II	1913	Dobczyce	powroźniczy	Różycki Stanisław	Dobczyce l.
31.	Pudłowski Józef	III	1914	Dobczyce	szewc	Grandys Andrzej	Dobczyce l. 13
32.	Rozwadowski Andrzej	3 r. n.	1915	Nowa Wieś	stolarz	Cygan Jan	Nowa Wieś

33.	Schmiedt Jan	III	1911	Dobczyce	szewc	Drozdowicz Jan	Dobczyce 1.544
34.	Ślusarczyk Stefan	6	1922	Czechówka	krawiec	Stolarz Jan	Dobczyce l.
35.	Słonka Jan	III	1916	Dobczyce	szewc	Słonka Stanisław	Dobczyce 567
36.	Słonka Władysław	II	1916	Dobczyce	szewc	Podsadecki Ludwik	Dobczyce l. 91
37.	Stoch Jan	II	1918	Dobczyce	szewc	Podsadecki Ludwik	Dobczyce l. 91
38.	Stoch Władysław	I	1914	Dobczyce	szewc	Kowalski Józef	Dobczyce l. 48
39.	Szczepanek Stanisław	4	1919	W Gnojniku	szewc	Głuś Wawrzyniec	Nowa Wieś l. 14
40.	Szymoniak Jan	3	1918	Lipnik	kowal	Wojnarowski i Józef	Dobczyce l.
41.	Tyrański Stanisław				kowal	Chrast Józef	Dobczyce l. 342
42.	Wąlas Wacław	IV	1922	Dobczyce	szewc	Wąlas Stanisław	Dobczyce l. 220
43.	Wątopek Władysław	V	1922	Dobczyce	stolarz	Wątopek Andrzej	Dobczyce 1.24
44.	Wójcik Karol	II	1917	Dobczyce	szewc	Piwowarczyk Walenty	Dobczyce l. 603
45.	Chmielowski Jan	IV	1921	Dobczyce	szewc	Stoch Władysław	Dobczyce l. 81
46.	Bobowski Władysław	6 r. n.	1918	Trzemeśnia	Szynkarz -kupiec	Kalisz Aleksander	Dobczyce l.
47.	Cholewa Władysław	IV	1916	Dobczyce	szewc	Bednarski Michał	Dobczyce 1.519
48.	Chorobik Tomasz	IV	1921	Dobczyce	krawiec	Stolarz Jan	Dobczyce 1.142
49.	Chóróbski Józef	III	1917	Dobczyce	szewc	Chóróbski Stanisław	Dobczyce 1.245
50.	Krawczyk Wojciech	6 r. n.	1921	Droginia	szewc	Piech Andrzej	Dobczyce l. 125

51.	Dudek Bolesław	IV	1917	Dobczyce	szewc	Dudek Józef	Dobczyce 1.41
52.	Figlewicz Stanisław	III	1916	Dobczyce	szewc	Figlewicz Andrzej	Dobczyce 1.580
53.	Grandys Jakub	IV	1916	Dobczyce	szewc	Grandys Andrzej	Dobczyce 1.13
54.	Grzywacz Stanisław	III	1915	Dobczyce	stolarz	Grzywacz Sebastian	Dobczyce 1.270
55.	Hosaja Jan	4 r.n.	1917	Brzezowa	kołodziej	Figlewicz Władysław	Dobczyce 1. 250
56.	Hujdus Antoni	6 r.n.	1920	Brzączowice	szewc	Jeż Jan	Dobczyce 1. 429
57.	Jeż Władysław	V	1920	Dobczyce	krawiec	Kośmider Andrzej	Dobczyce 1.552
58.	Jeż Ludwik	VI	1917	Dobczyce	szewc	Jeż Sebastian	Dobczyce 1.594
59.	Jeż Józef	IV	1917	Dobczyce	szewc	Jeż Jan	Dobczyce 1.110
60.	Jaworski Henryk	VI		Dobczyce	szewc	Jaworski Franciszek	Dobczyce 1.191
61.	Kołodziej Józef				kołodziej	Krzysiak Piotr	Dobczyce
62.	Kowalski Franciszek	IV	1917	Dobczyce	kuśnierz	Kowalski Wincenty	Dobczyce 1.33
63.	Koza Józef	IV	1921	Gdów	rymarz	Lichoń Kryspin	Dobczyce 1.331
64.	Kudlik Władysław	IV	1920	Dobczyce	krawiec	Piekarz Andrzej	Dobczyce 1.10
65.	Kalemba Stanisław	IV	1918	Dobczyce	kołodziej	Kalemba Józef	Dobczyce 1.352
66.	Kasprzyk Andrzej	II	1914	Dobczyce	szewc	Podsadecki Franciszek	Dobczyce 1.398
67.	Lichoń Stanisław	V	1921	Dobczyce	rymarz	Lichoń Sebastian	Dobczyce 1.
68.	Lichoń Władysław	IV	1917	Dobczyce	rzeźnik	Lichoń Jan	Dobczyce 1. 381

69.	Leńczowski Mieczysław	IV	1920	Dobczyce	szewc	Kowalski Józef	Dobczyce 1.48
70.	Lenart Jan	6 r.n.	1919	Dziewanowice	szewc	Stoch Jan	Dobczyce
71.	Maniecki Wojciech	IV	1917	Dobczyce	zegarmistrz	Maniecki Wojciech	Dobczyce 1.73
72.	Michalik Edward				krawiec	Piekarz Andrzej	Dobczyce l.
73.	Nykiel Stanisław	V	1914	Dobczyce	kowal	Chrast Jan	Dobczyce 1.342
74.	Nowakowski Aleksander	IV	1920	Dobczyce	szewc	Nowakowski Kryspin	Dobczyce 1.96
75.	Nowak Franciszek	III	1918	Dobczyce	szewc	Nowak Jan	Dobczyce 1.333
76.	Paluch Jan	V	1918	Dobczyce	szewc	Paluch Sebastian	Dobczyce 1.248
77.	Piech Stanisław	IV	1918	Dobczyce	krawiec	Piekarz Andrzej	Dobczyce 1.10
78.	Płonka Franciszek	III	1916	Dobczyce	rzeźnik	Płonka Sebastian	Dobczyce l. 444
79.	Polak Józef	IV	1914	Dobczyce	szewc	Podsadecki Franciszek	Dobczyce l.
80.	Polak Władysław	III	1915	Dobczyce	szewc	Orzechowski Józef	Dobczyce l.
81.	Podsadecki Franciszek	VI	1913	Dobczyce	szewc	Podsadecki Franciszek	Dobczyce 1.113
82.	Polończyk Ludwik	V	1914	Dobczyce	rzeźnik	Żuławiński Józef	Dobczyce l.
83.	Polończyk Mieczysław	IV	1916	Dobczyce	rzeźnik	Polończyk Jan	Dobczyce l.
84.	Pudłowski Jan	VI	1917	Dobczyce	rzeźnik	Żuławiński Franciszek	Dobczyce l.
85.	Rapacz Aleksander	VI	uczęszczał	Dobczyce	stolarz	Rapacz Józef	Dobczyce 1.84
86.	Rapacz Julian	IV	1916	Dobczyce	stolarz	Rapacz Józef	Dobczyce 1.84

87.	Schmiedt Leib	IV	1917	Dobczyce	krawiec	Schmiedt Salomon	Dobczyce 1.268
88.	Ślęczka Jan	IV	1918	Dobczyce	szewc	Kowalski Andrzej	Dobczyce 1.134
89.	Ślęczka Jan	4 r.n.	1917	Zegartowice	kupiec	Miarczyński Władysław	Dobczyce l.
90.	Słonka Tomasz	IV	1914	Dobczyce	ślusarz	Cygan Władysław	Dobczyce l.
91.	Słonka Stefan	IV	1916	Dobczyce	szewc	Latosiński Jan	Dobczyce 1.598
92.	Stoch Zygmunt	V	1913	Dobczyce	szewc	Stoch Andrzej	Dobczyce 1.191
93.	Stoch Tomasz	V	1916	Dobczyce	szewc	Stoch Jan	Dobczyce 1.347
94.	Wojnarowski Józef	V	1916	Dobczyce	kołodziej	Wojnarowski i Franciszek	Dobczyce 1.225
95.	Wójcik Józef	V	1916	Dobczyce	stolarz	Cygan Jan	Nowa Wieś
96.	Woźniak Władysław	IV	1916	Dobczyce	rzeźnik	Płonka Sebastian	Dobczyce 1.444
97.	Zbrożek Józef	4 r.n.	1916	Dziekanowice	kowal	Wania Józef	Nowa Wieś 1.42
98.	Zieliński Walenty	III	1916	Dobczyce	rzeźnik	Żuławiński Józef	Dobczyce l.
99.	Żak Antoni	3 r.n.	1916	Sieraków	stolarz	Rapacz Józef	Dobczyce 1.84
100.	Bednarczyk Jan	7 r. VI	1916	Gdów	stolarz	Rapacz Józef	Dobczyce 1.84
101.	Bzdyl Władysław	IV		Zagórzany	rymarz	Michalik Franciszek	Dobczyce 1.178
102.	Cygan Władysław	IV		Dobczyce	stolarz	Cygan Władysław	Dobczyce 201
103.	Dudek Franciszek	V		Dobczyce	szewc	Dudek Tomasz	Dobczyce 1.568
104.	Dudek Józef	VI		Dobczyce	szewc	Dudek Tomasz	Dobczyce 1.568
105.	Gutman Natan	V		Dobczyce	blacharz	Gutman Eljasz	Dobczyce 1.261

106.	Jedynak Józef	V	1917/18	Porąbka Morawska	kowal	Czernik	Brzezowa
107.	Krawczyk Andrzej ¹⁶²²						
108.	Michalik Józef	V	1925	Dobczyce	stolarz	Rapacz Józef	Dobczyce 1.84
109.	Nichtberger Leopold	V		Wiśniowa	cholewkarz		
110.	Nowak Władysław ¹⁶²³						
111.	Piwowarczyk Franciszek	IV	1920	Kornatka	krawiec	Kośmider Andrzej	Dobczyce 1.552
112.	Polończyk Władysław	IV		Dobczyce	rzeźnik	Polończyk Jan	Dobczyce 1.274
113.	Płonka Aleksander	I	1916	Dobczyce	rzeźnik	Płonka Sebastian	Dobczyce 1.444
114.	Ptak Józef			Dobczyce	szewc	Ptak Sebastian	Dobczyce 1.81
115.	Stoch Władysław			Dobczyce	szewc	Stoch Ludwik	Dobczyce
116.	Stoalarz Stefan	VII	1925	Dobczyce	krawiec	Stolarz Jan	Dobczyce 1.142
117.	Ślusarz Józef	IV		Nowa Wieś	kowal	Wania Andrzej	Nowa Wieś 1.70
118.	Suder Władysław	I		Dobczyce	kowal	Słoboda Waclaw	Czasław
119.	Żuławiński Jan			Dobczyce	rzeźnik	Żuławiński Józef	Dobczyce
120.	Żuławiński Ludwik	V		Dobczyce	szewc	Lichoń Franciszek	1.538
121.	Kalemba Józef	IV	1922	Raciechowice	szewc	Kozielski Jan	Dobczyce 1.552
122.	Ścibor Wojciech	IV	1925	Dobczyce	krawiec	Stolarz Jan	Dobczyce 1.142

¹⁶²² Brak innych danych – zapewne nie podjął nauki.

¹⁶²³ Brak innych danych

123.	Włodarczyk Tadeusz	IV	1924	Czechówka	szewc	Orzechowski Józef	Dobczyce 1.78
124.	Żuławiński Stanisław	IV	1922	Dobczyce	szewc	Lichoń Franciszek	Dobczyce 1.538
125.	Jamka Stanisław	IV		Fałkowice	kołodziej	Ścibor Piotr	Dobczyce 1.77
126.	Korbas Andrzej	III	1917	Dobczyce	rymarz	Korbas Tomasz	Dobczyce 1.479
127.	Chorobik Jan	III	1917	Dobczyce	szewc	Michalik Jan	Dobczyce 1.82
128.	Chmielowski Jan	IV	1922	Dobczyce	powroźnik	Chmielowski Stanisław	Dobczyce 1.28
129.	Waldmann Jakub	IV	1919	Dobczyce	garbarz	Waldman Mores	Dobczyce 1.20
130.	Nosal Stanisław	V	1922	Dobczyce	szewc	Żak Walenty	Brzezowa
131.	Nowak Władysław	IV	1922	Dobczyce	szewc	Stoch Jan	Dobczyce 1.95
132.	Polak Franciszek	VII	1926	Dobczyce	elektrotechnik	Jasiński Piotr	Dobczyce/Wieliczka ¹⁶²⁴
133.	Stoch Kryspin	VII	1926	Dobczyce	szewc	Stoch Jan	Dobczyce
134.	Baran Stanisław	VII	1926	Dobczyce	Kołodziej	Piwowarczyk Franciszek	Dobczyce 1.113
135.	Kasprzyk Bolesław	VII	1926	Dobczyce	Krawiec	Kasprzyk Jan	Niezdów 1.12
136.	Kasprzyk Marian	VII	1926	Dobczyce	Kowal	Kasprzyk Jan	Dobczyce 1.213
137.	Stoch Stanisław	V	1923	Dobczyce	Szewc	Stoch Jan	Dobczyce 1.212
138.	Zieliński Stanisław	VII	1926	Dobczyce	Rzeźnik	Kulma Piotr	Dobczyce
139.	Szczepanik Andrzej	IV	1913	Myślenice	Garbarz	Wolf Schreiber	Kraków
140.	Zieliński Jan	VI	1927	Dobczyce	rzeźnik	Polończyk Stanisław	Dobczyce 1.12

¹⁶²⁴ Adres firmy to Dobczyce, natomiast adres zamieszkania to Wieliczka.

141.	Gutman Samuel	V	1924	Dobczyce	blacharz	Gutman Eljasz	Dobczyce 1.261
142.	Kowacz Stanisław	V		Gruszów	kowal	Chrast Józef	Dobczyce 1.
143.	Figlewicz Władysław	VI	1925	Dobczyce	kołodziej	Figlewicz Marcin	Dobczyce 1.235
144.	Figlewicz Jan	VI	1924	Dobczyce	kołodziej	Figlewicz Władysław	Dobczyce 1.
145.	Figlewicz Julian	V	1923	Dobczyce	szewc	Figlewicz Andrzej	Dobczyce 1.580
146.	Płatek Józef	III		Sieraków	stolarz	Cygan Stanisław	Sieraków
147.	Kołodziejczyk Stanisław	III	1916	Poręba	piekarz	Spanauf Jakub	Dobczyce 1.136
148.	Gutman Natan	III	1917	Dobczyce	blacharz	Gutman Eljasz	Dobczyce 1.251
149.	Michalik Józef	V	1925	Dobczyce	stolarz	Rapacz Józef	Dobczyce 1.84
150.	Hebda Franciszek	II	1916	Dobczyce	powroźnik	Piech Andrzej	Dobczyce 1.
151.	Drożdż Karol	VI	1927	Dobczyce	krawiec	Schmied Salomon	Dobczyce 1.
152.	Górka Ludwik	IV	1920	Poręba	piekarz	Spanauf Jakub	Dobczyce 1.
153.	Spytkowski Stanisław	VI	1927	Dobczyce	stolarz	Cygan Stanisław	Dobczyce 1.201
154.	Słoboda Sylwester	II	1920	Dobczyce	krawiec	Kośmider Józef	Dobczyce 1.
155.	Weszka Piotr	IV	1922	Brzezowa	kowal	Wojnarowski Józef	Dobczyce 1.
156.	Kowalski Józef	IV	1921	Dobczyce	kuśnierz	Kowalski Wincenty	Dobczyce 1.
157.	Machna Stanisław	IV	1923	Dobczyce	ślusarz	Cygan Władysław	Dobczyce 1.
158.	Hebda Jan	IV	1923	Dobczyce	rymarz	Bartłaga Stanisław	Dobczyce 1.

159.	Włodarczyk Leon	V	1922	Winiary	powroźnik	Różycki Franciszek	Dobczyce 1.545
160.	Piwowarczyk Henryk	V	1923	Brzezowa	stolarz	Rapacz Józef	Dobczyce I.
161.	Fimberg Adolf	V	1926	Jordanów	elektrotechnik	Nichtberger Herman	Dobczyce I.
162.	Zabdyr Tadeusz	VII rocznik	1926	Brzezowa	kowal	Weszka Stanisław	Brzezowa
163.	Kubacki Wojciech	V	1921	Brzezowa	kołodziej	Weszka Karol	Brzezowa
164.	Krzysiak Władysław			Dobczyce	szewc	Stoch Jan	Dobczyce 1.189
165.	Drożdż Rudolf	II	1922	Dobczyce	kowal	Czernik	Brzezowa
166.	Kudlik Franciszek	VI	1925	Dobczyce	stolarz	Stolarz Jan	Dobczyce
167.	Piwowarczyk Wojciech			Kornatka	krawiec	Schmiedt Salomon	Dobczyce
168.	Palonek Stanisław				powroźnik	Różycki Franciszek	Dobczyce
169.	Krzysiak Józef			Dobczyce	szewc	Latosiński Jan	Dobczyce
170.	Rapacz Władysław			Dobczyce	szewc	Kowalczyk Franciszek	Dobczyce
171.	Kasprzyk Wiktor	VI	1928	Dobczyce	kowal	Kasprzyk	Dobczyce 1.213
172.	Mentel Józef			Czechówka	piekarz	Unterberger Ksyl	Dobczyce I.
173.	Walas Ludwik	III		Dobczyce	szewc	Podsadecki Franciszek	Dobczyce I.
174.	Stoch Wojciech			Dobczyce	szewc	Stoch Andrzej	Dobczyce I.
175.	Stoch Władysław	VI	1928	Dobczyce	szewc	Stoch Franciszek	Dobczyce 1.219
176.	Pistol Dawid			Dobczyce	garbarz	Pistol Abraham	Czasław
177.	Wojnarowski Władysław	III		Dobczyce	kołodziej	Wojnarowski i Franciszek	Dobczyce 1.225

178.	Michałowski Józef	IV	1927	Dobczyce	szewc	Michałowski Jan	Dobczyce 1.345
179.	Polończyk Edward	VI	1927	Dobczyce	masarz	Żuławiński Franciszek	Dobczyce 1.
180.	Woźniak Józef	VI		Dobczyce	krawiec	Stolarz Jan	Dobczyce 1.
181.	Choroba Michał	II		Dobczyce	szewc	Latosiński Jan	Dobczyce 1.289
182.	Para Karol	V	1921	Skrzynka			
183.	Piech Jan	IV		Dobczyce	szewc	Piech Andrzej	Dobczyce 1.325
184.	Bergel Józef	II		Dobczyce	szewc	Bergel Tomasz	Dobczyce 1.82
185.	Milanik Franciszek	V	1924	Dobczyce	krawiec	Kośmider Andrzej	Dobczyce 1.
186.	Stoch Waław	V	1924	Dobczyce	szewc	Stoch Piotr	Dobczyce 1.348
187.	Stoch Zygmunt	IV	1915	Dobczyce	szewc	Pytel Aleksander	Dobczyce 1.
188.	Polończyk Franciszek				szewc	Stoch Walenty	Dobczyce

Źródło: Arch. SP Dobczyce, Metryka Szkoły Doksztalającej w Dobczycach 1924-1929.

**Aneks nr 2: Wykaz podmiotów gospodarczych na obszarach wiejskich
dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w świetle danych zawartych w Księżce
Adresowej z 1929 roku**

miejsowość	Zajęcie, przedmiot handlu, bądź przedsiębiorstwa
Bilczyce¹⁶²⁵ s. 330	Kołodzieje (J. Franiek); kowale (F. Długosz); różne towary (F. Woźniak); szewcy (J. Kaleta); Tytoniowe wyroby (A. Grabowska); wyszynk (F. Kaleta)
Brzezowa s.337	Cieśle (K. Biedrawa); Kamieniołomy (S. Liebenheimer; J. Trembecki); Koszykarze (F. Biedrawa), Kowale (W. Czernik; S. Weszka); Krawcy (W. Hasaja); zakłady mleczarskie (Spółka mleczarska); różne towary (kółko rolnicze; F. Mistrz; W. Rozwadowski); Szewcy (J. Żak); Wyroby tytoniowe (M. Nosal)
Czasław (s. 341):	Akuszerki (Z. Gągol); Bławaty (M. Drozdowiczowa); Cieśle (L. Wopak); Krawcy (S. Knopik); Młyny (J. Hankus; J. Juchta); stolarze (J. Kalenda); szewcy (A. Nykiel); tartaki (A. Grabowski); tytoniowe wybory (L. Stiel); wyszynk trunków (C. Braun; A. Grabowski)
Dzieskanowice s. 346	Murarze (J. Hołuj); Kasy pożyczkowo – oszczędnościowe (Kasa Stefczyka); Cieśle (Rozwadowski); Krawcy (J. Szybowski), Młyny (A. Chyży), Towary różne (J. Szybowski; J. Wróbel); Rzeźnicy (W. Kulma); Szewcy (W. Głuś); Wyszynk trunków (P. Bednarski)
Falkowice s. 346	Fabryki dachówki (J. Bryksy); kowale (W. Pisarski); Nabiał (Fr. Bryksy); szewcy (S. Woźniak)
Glichów, s. 347	Bednarze (J. Jamróz); cieśle (J. Błaszczak); kowale (F. Topa); Krawcy (S. Durek); murarze (J. Glichowski), stolarze (W. Jurkiewicz); Szewcy (S. Czerwiński)
Gruszów s. 351	Bednarze (J. Kwarciak); cieśle (J. Jamus; S. Kędzyna; J. Patalita); Kasy pożyczkowo – oszczędnościowe (Kasa Stefczyka); kołodzieje (J. Tatarski); kowale (A. Dej); krawcy (F. Tyrański); murarze (J. Magdziarz); różne towary (W. Patela); stolarze (Malinowski); szewcy (J. Kutaj); tytoniowe wyroby (S. Wiener)
Hucisko s. 353	Handel bydłem (H. Better); drzewo (M. Better); kamieniołomy (T. Lipowski); restauracje (A. Better); różne towary (J. Handerek); K. Trzebuniak); Rzeźnicy (J. Better); stolarze (J. Kasprzyk); tytoniowe wyroby (K. Kabaja)

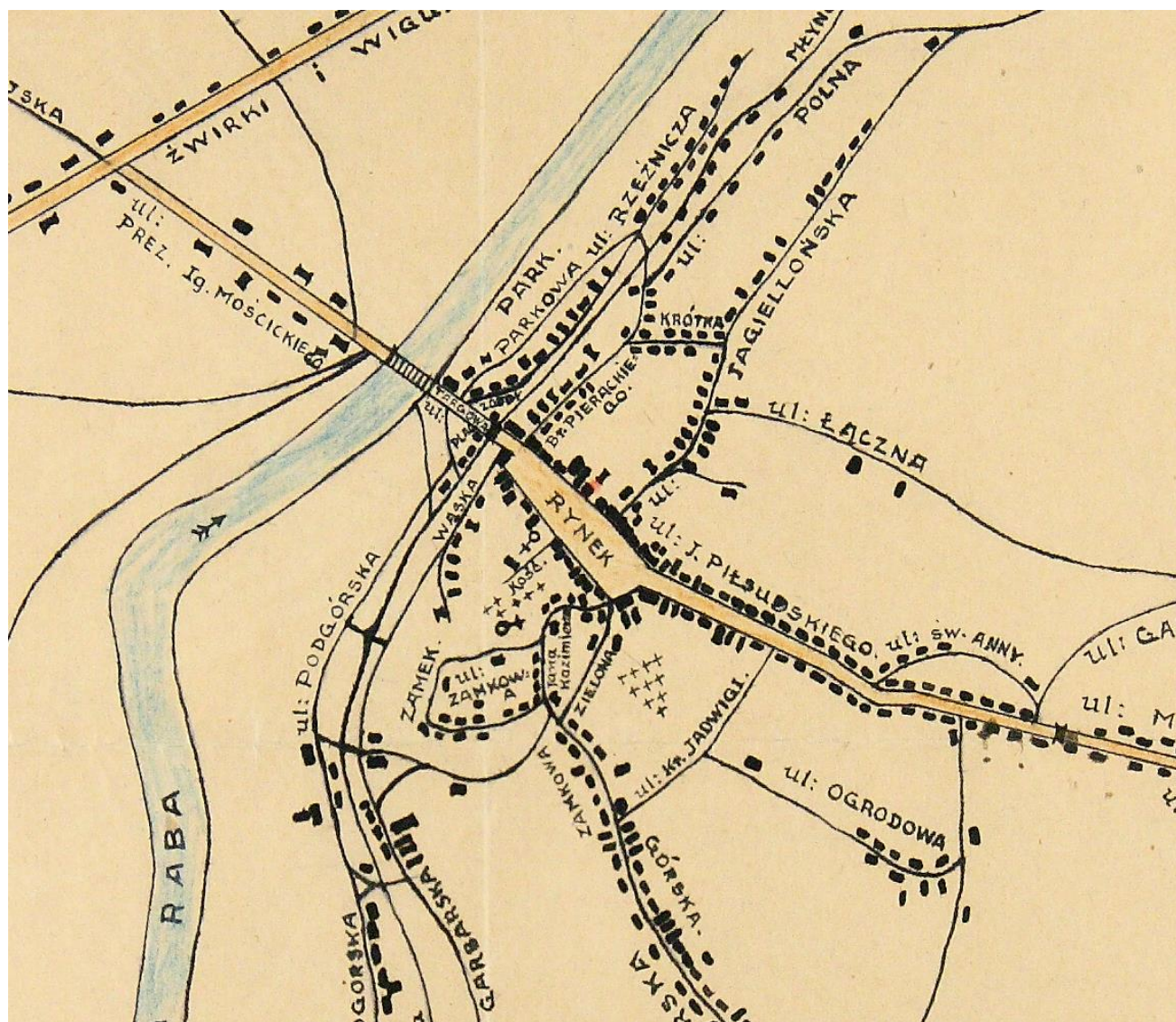
¹⁶²⁵ Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem): dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929, Warszawa 1929, s. 330.

Kędzierzynka s. 363	zakłady mleczarskie (Spółka mleczarska)
Kornatka s. 366	cieśle (J. Malec); różne towary (H. Dybeł); tytoniowe wyroby (A. Dudzik; W. Leśniak)
Krzesławice s. 421	(hodowla bydła czerwonej polskiej rasy; kowale (A. Gargas); młyny (W. Czechowski [wod.]; różne towary (B. Kempfer; kółko rolnicze); szewcy (J. Broda); tartaki (W. Chedowska) ; tytoniowe wyroby (W. Lupa
Kunice s. 422	młyny (Fr. Widomski)
Lipnik 425	bednarze (M. Dudzik); cieśle (J. Woźnicki); kołodzieje (J. Lampa); koszykarze (J. Głąb); kowale (J. Bogarz); krawcy (J. Hibjotus); młyny (W. Buslet; J. Jeżyk); stolarze (J. Josek); tartaki (J. Hołuj [par.]; J. Jeżyk)
Niezdów s. 444	Cieśle (J. Chorobik); Krawcy (J. Kasprzyk), Młyny (L. Dziewoński; J. Goldfinger); Stolarze (K. Stoldingen)
Nowa Wieś s.444	bednarze (T. Miękina); cieśle (S. Woźniak); kowale (J. Wania); krawcy(W. Bolączko); młyny (L. Kania [wod.]), różne towary (J. Panaś; J. Twardosz); stolarze (J. Cygan); szewcy (W. Głuś); tytoniowe wyroby (J. Racznik)
Podolany s.448	Kasy pożyczkowo – oszczędnościowe (kasa Stefczyka); młyny (W. Szymski); murarze (B. Kowalczyk); restauracje (A. Bakalarz; J. Łazarz); różne towary (S. Bała); tytoniowe wyroby (A. Bakalarz; J. Łazarz)
Raciechowice s. 453	Kasy pożyczkowo – oszczędnościowe (kasa Stefczyka); kooperatywy („Praca”), kowale (S. Stojek); zakłady mleczarskie (spółdzielnia mleczarska z o. o.), różne towary (El. Dudzik ; J. Flak; K. Łysek)
Sawa s. 458	Akuszerki (A. Mrówczyńska); młyny (J. Figura)
Sieraków s. 466	Akuszerki (A. Gibałtowa)
Węglówka s. 478	Bednarze (J. Jarosz); kołodzieje (J. Drabik);kowale (J. Krzysztofek) Krawcy (A. Ślusarz); młyny (M. Kuchnia[wod.]; J. Obajtek J. [wod.]; J. Pysz J. [wod.]); murarze (W. Olesek); różne towary (H. Wasserlauf); rzeźnicy (J. Jusek); stolarze (W. Gawel); tytoniowe wyroby (W. Jusek; A. Malinger; J. Ślusarz)
Wierzbanowa s. 479	wyszynk trunków (J. Tomera; M. Wasserlauf)
Winiary s. 480	Cegielnie (Wikt. Lipowska); kołodzieje (J. Żyła); Kowale (S. Żużek; krawcy (Maria Żyła); różne towary (M. Dziewońska); rzeźnicy (A. Jereth); stolarze (L. Wolek); szewcy (Fr. Łukasik); tytoniowe wyroby (St. Woźniak)
Wiśniowa, s. 480-481	Bławaty (F. Goldstein); cieśle (J. Bolechowski); Kasy pożyczkowo – oszczędnościowe (kasa Stefczyka); Kołodzieje (St. Opila); kooperatywy

	(„Praca”); kowale (B. Dominik); Krawcy (S. Tomczyk); Młyny (J. Dominik); murarze (J. Wolicki); piekarze (A. Wold); różne towary (G. Freundlich; I. Gatterer; kółko rolnicze; S. Soldinger; L. Jaskiewicz); rzeźnicy (A. Jerelk); skóry (H. Nichtberger); stolarze (J. Marcin); szewcy (J. Lichoń); wyszynk trunków (J. Färber; Wojc. Kowal; M. Nichtberger; L. Soldinger)
Żagórzany s. 485:	Bławaty (kółko rolnicze); wyszynk trunków (S. Węglarz)
Żegartowice, s. 489:	Handel bydłem (T. Selinger [Dąbie]); kołodzieje (J. Spędzica); krawcy (J. Kasprzyk); młyny (Wawrz. Drzyzga [Dąbi]; J. Koza; różne towary (S. Kempfer; kółko rolnicze); tytoniowe wyroby (G. Fürger; J. Selinger [Dąbie]); wyszynk trunków (M. Engländer [Dąbie]; M. Stämmer)
Zręczycze s. 490	(w księce błąd jest powiat sadowy wielicki); kołodzieje (Fr. Wojtas); stolarze (J. Szostak J); zegarmistrze (K. Dodzik)
Żerosławice s. 491	Młyny (Wojc. Sotoła); różne towary (Szym. Kernkraut; kółko rolnicze, Wojc. Muła); szewcy (A. Dziedzic); wyszynk trunków (Szym. Kernkraut)

Źródło: *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem): dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929, s. 330, 337, 341, 346, 347,

Aneks 3: Fragment mapy Dobczyc z 1939 roku



Źródło: ANK, UWKr., sygn. 29/206/165, s. 3959.

Aneks 4: Zwierzęta oferowane w Gdowie podczas spędów bydła w latach 1926-1929

Data jarmarku	konie	bydło	owce	kozy	Nierogacizna	ilość zwierząt
3 lutego 1926	147	298	0	37	245	727
17 lutego 1926	64	223	0	23	230	540
3 Marca 1926	104	308	0	37	285	734
17 marca 1926	95	491	0	45	360	991
1 kwietnia 1926	60	204	7	22	169	462
14 kwietnia 1926	49	265	13	42	286	655
28 kwietnia 1926	33	254	28	54	308	677
12 maja 1926	65	308	31	47	338	789
26 maja 1926	72	358	29	56	236	751
9 czerwca 1926	76	391	33	54	412	966
23 czerwca 1926	73	379	27	49	489	1017
7 lipca 1926	112	300	27	49	489	977
21 lipca 1926	84	242	25	37	308	696
4 sierpnia 1926	92	220	37	32	385	766
18 sierpnia 1926	75	225	39	35	410	784
1 września 1926	71	233	28	39	464	835
15 września 1926	52	193	21	32	400	698
29 września 1926	43	128	9	27	347	554
13 października 1926	52	228	13	41	615	949
27 października 1926	20	182	10	17	404	633
10 listopada 1926	35	241	9	26	527	838
24 listopada 1926	57	205	0	23	498	783
7 grudnia 1926	29	118	0	17	366	530
22 grudnia 1926	40	161	0	21	420	642
5 stycznia 1927	67	236	0	35	697	1035
19 stycznia 1927	116	310	0	29	656	1111
1 lutego 1927	56	293	0	23	595	967
16 lutego 1927	59	362	0	17	702	1140
2 marca 1927	91	404	0	13	670	1178
16 marca 1927	96	467	0	21	583	1167
30 marca 1927	15	258	2	13	276	564
13 kwietnia 1927	30	370	7	19	473	899
27 kwietnia 1927	29	307	13	27	406	782
11 maja 1927	42	284	30	25	423	804
25 maja 1927	55	241	19	31	516	862
8 czerwca 1927	58	233	27	19	436	773
22 czerwca 1927	71	256	32	25	493	877
6 lipca 1927	69	236	27	23	489	844
20 lipca 1927	65	261	13	19	567	925
2 sierpnia 1927	41	220	15	26	431	733
17 sierpnia 1927	44	219	21	27	391	702
31 sierpnia 1927	35	224	17	13	425	714
14 września 1927	35	320	13	11	625	1004
29 września 1927	38	169	15	17	460	699
13 października 1927	28	203	7	13	506	757
26 października 1927	31	282	13	21	692	1039

9 listopada 1927	34	387	21	28	923	1393
23 listopada 1927	25	191	0	13	508	737
7 grudnia 1927	53	325	3	19	698	1098
21 grudnia 1927	12	99	0	3	219	333
4 stycznia 1928	65	257	0	13	451	786
18 stycznia 1928	76	252	0	17	328	673
1 lutego 1928	78	250	0	15	454	797
15 lutego 1928	55	220	0	13	410	698
7 listopada 1928	33	245	17	23	590	908
14 listopada 1928	42	186	3	13	369	613
5 grudnia 1928	26	153	2	8	353	542
19 grudnia 1928	35	117	0	10	253	415
2 stycznia 1929	25	93	0	48	230	396
16 stycznia 1929	49	106	0	13	280	448
20 stycznia 1929	55	117	0	9	247	428
13 marca 1929	49	188	0	17	288	542
27 marca 1929	51	150	0	39	206	446
10 kwietnia 1929	36	187	0	26	242	491

Źródło: ANK, UWKr., sygn. 29/206/298, Spędy bydła na jarmarki (1926-1929), s. 891-1001.

Aneks nr 5: Skład osobowy Rady Miejskiej w Dobczycach w 1927 roku

L.p.	Imię i nazwisko radnego
1.	Bieńkowski Franciszek
2.	dr Kaufer Maksymilian
3.	dr Kempler Maksymilian,
4.	dr Kozłowski Konrad
5.	dr Waldman Izrael
6.	Drozdowicz Franciszek
7.	Frihman Mendel
8.	Hajdusiewicz Edward
9.	Iskierski Maksymilian
10.	Jaroń Tomasz
11.	Jeż Władysław
12.	Kański Jan
13.	Kański Józef
14.	Kański Walenty
15.	Kleinberger Salomom
16.	Klinger Majer
17.	Kopera Piotr
18.	Ks. Tomczykiewicz
19.	ks. Władysław Włodyga,
20.	Ks. Wojciech Górny,
21.	Kusina Stanisław
22.	Lichoń Franciszek
23.	Lichoń Ludwik
24.	Lichoń Stanisław
25.	Maksymilian Iskierski
26.	Miarczyński Franciszek
27.	Miarczyński Władysław
28.	Michalik Franciszek
29.	Michalik Sebastian
30.	Pearlberger Rafael
31.	Podsadecki Franciszek
32.	POdsadecki Franciszek
33.	Podsadecki Stanisław
34.	Silbestein Teufel
35.	Słonka Jakub
36.	Stimler Jakub
37.	Stoch Andrzej
38.	Stoch Andrzej
39.	Stoch Jan,
40.	Ścibor Piotr
41.	Żuławiński Franciszek
42.	Żuławiński Jan

Źródło; ANK, UWKr., sygn. 29/206/181, s. 1762.

Aneks nr 6: Koła Stronnictwa Ludowego na obszarze b. dobczyckiego powiatu sądowego w 1935 roku

Miejscowość	Prezes koła	Ilość członków
1. Bieńkowice	Józef Kania	27
2. Bilczyce	Piotr Kaleta	15
3. Brzączowice	Rudolf Maniecki	53
4. Czasław	Jan Śmigła	30
5. Dobczyce	Ignacy Machna	27
6. Droginia	Wojciech Sukta	10
7. Dziekanowice	Józef Głuś	16
8. Falkowice	Józef Ciężarek	20
9. Gdów	Józef Cebula	24
10. Glichów	Franciszek Wójcik	22
11. Gruszów	Wojciech Olszewski	45
12. Kawec	Wojciech Karcz	46
13. Kobielnik	Andrzej Majda	30
14. Komorniki	Stanisław Skiba	32
15. Kornatka	Andrzej Topa	70
16. Krzesławice	Józef Broda	19
17. Krzyworzeka	Franciszek Sawski	20
18. Kunice	Jan Kmiecik	24
19. Kwapinka	Franciszek Święchowicz	20
20. Lipnik	Wojciech Gołąb	13
21. Mierzeń	Teodor Łaciak	15
22. Nowa Wieś	Józef Twardosz	20
23. Poznachowice Dolne	Jan Szymoniak	30
24. Poznachowice Górne	Andrzej Dudzik	19
25. Raciechowice	Jan Żaba	30

26. Sieraków	Stanisław Ślęczka	25
27. Stryszowa	Piotr Knapik	24
28. Węglówka	Adam Weszka	45
29. Wierzbanowa	Marcin Kowalczyk	27
30. Wiśniowa	Józef Błaszczuk	90
31. Zegartowice	Józef Pietruszka	71
32. Zręczyce	Józef Małek	30
33. Zagórzany	Andrzej Węglarz	10
Suma		999

ANK, UWKr., sygn. 29/206/96, brak paginacji, Stan organizacyjny SL w powiecie myślenickim w czerwcu 1935 roku (tabela).

Aneks: 7. Obsada personalna posterunków Policji Państwowej zlokalizowanych w obrębie dobczyckiego powiatu sądowego w 1921 roku

Tab. 1. Obsada personalna posterunku w Dobczycach w 1921

L.p.	Imię i nazwisko	stopień
1.	Mateusz Duszny	starszy przodownik
2.	Kazimierz Marszałek	starszy posterunkowy
3.	Ludwik Proszek	posterunkowy
4.	Gustaw Czarnota	posterunkowy
5.	Jan Wiewióra	starszy posterunkowy
6.	Konrad Potempa	starszy posterunkowy
7.	Jan Dutkiewicz	starszy posterunkowy
8.	Piotr Lichoń	

ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/293, s. 1107.

Tab. 2. Obsada personalna posterunku w Policji Państwowej w Gdowie w 1921

L.p.	Imię i nazwisko	stopień
1.	Wyszatycki	starszy posterunkowy
2.	Jan Leńczowski	starszy posterunkowy
3.	Jakub Janicki	starszy posterunkowy
4.	Józef Konarski	starszy posterunkowy
5.	Emanuel Maczerberg	starszy posterunkowy
6.	Jan Wynotycki	starszy posterunkowy
7.	Michał Wonczyk	starszy posterunkowy
8.	Stanisław Martini	starszy posterunkowy

9.	Stanisław Wujec	starszy posterunkowy
10.	Stanisław Gariszek	starszy posterunkowy

Źródło: ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/293, s. 1109.

Tab. 3. Obsada personalna posterunku w Policji Państwowej w Kawcu w 1921 roku

L.p.	Imię i nazwisko	stopień
1.	Marian Czarnecki	starszy przodownik
2.	Wojciech Ziemiński	starszy posterunkowy
3.	Jan Juszczyk	starszy posterunkowy
4.	Józef Żarnowski	starszy posterunkowy
5.	Emil Boguta	starszy posterunkowy
6.	Franiszek Romaniec	starszy posterunkowy

Źródło: ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/293, s. 1100.

Tab. 4. Obsada personalna posterunku w Policji Państwowej Wiśniowej w 1921 roku

L.p.	Imię i nazwisko	stopień
1.	Dymitr Krycak	przodownik
2.	Gabriel Lonik	starszy posterunkowy
3.	Zachariasz Bugiera	starszy posterunkowy
4.	Ignacy Myszka	posterunkowy
5.	Teodor Nadraski	posterunkowy

ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/293, s. 1106.

Aneks nr 8: Statystyka przestępstw popełnionych na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w okresie od lipca do listopada 1926 roku

Tab. 1. Statystyka przestępstw popełnionych na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego za okres: lipiec 1926 roku¹⁶²⁶

Miejscowość	Kradzież z włamaniem		Kradzież bez włamania		Przestępstwa handlowo-administracyjne	Pijaństwo	różne	Suma popełnionych przestępstw	
	zgłoszone	wykryte	zgłoszone	wykryte				zgłoszone	wykryte
Gdów			5	4	10		46	46	44
Kawec			2	2	9		9	23	23
Dobczyce			5	5	4		19	36	36
Wiśniowa			3	3	13	5	14	47	47
Suma			15	14	36	5	88	152	150

Źródło: ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/112, s. 208, Statystyki przestępstw za okres: lipiec 1926 r.

¹⁶²⁶ W statystykach ujęto następujące kategorie czynów zabronionych: przestępstwa przeciw moralności, uszkodzenia cieleśne, podrzucenie dziecka, świętokradztwo, innego rodzaju kradzież z włamaniem, kradzież z pola i lasu, innego rodzaju kradzież bez włamania, oszustwo, sprzeniewierzenie, paserstwo, lichwa -paskarstwo, hazard karciany, przekroczenie przepisów sanitarno-administracyjnych, przekroczenie przepisów handlowo-administracyjnych, przekroczenia meldunkowe, opilstwo, różne, włóczęgostwo i żebranina. Kategoria różne obejmuje czyny, które nie zostały wymienione w powyższych kategoriach.

Tab. 2. Statystyka przestępstw popełnionych na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego za okres: sierpień 1926 roku

Miejscowość	Kradzież z włamaniem		Kradzież bez włamania		Przestępstwa handlowo-administracyjne	Pijaństwo	różne	Suma popełnionych przestępstw	
	zgłoszone	wykryte	zgłoszone	wykryte				zgłoszone	wykryte
Gdów			7	7	13		26	50	50
Kawec			3	2	5		3	13	12
Dobczyce		2	6	6	3		18	32	33
Wiśniowa			7	7	12	9	21	64	64
		2	23	22	33	9	68	159	159

Źródło: ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/112, s. 434, Statystyki przestępstw za okres: sierpień 1926 r.

Tab. 3. Statystyka przestępstw popełnionych na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego za okres: wrzesień 1926 roku

Miejscowość	Kradzież z włamaniem		Kradzież bez włamania		Przestępstwa handlowo-administracyjne	Pijaństwo	różne	Suma popełnionych przestępstw	
	zgłoszone	wykryte	zgłoszone	wykryte				zgłoszone	wykryte
Gdów			4	2	22	5	17	54	52
Kawec			3	2	6		3	16	14
Dobczyce					6	3	18	33	33
Wiśniowa					13	2	18	44	44
Suma			7	4	47	10	56	147	143

Źródło: ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/112, s. 848, Statystyki przestępstw za okres: wrzesień 1926 r.

Tab. 4. Statystyka przestępstw popełnionych na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego za okres: październik 1926 roku

Miejscowość	Kradzież z włamaniem		Kradzież bez włamania		Przestępstwa handlowo-administracyjne	Pijaństwo	różne	Suma popełnionych przestępstw	
	zgłoszone	wykryte	zgłoszone	wykryte				zgłoszone	wykryte
Gdów	2		5	5	8	4	26	50	48
Kawec	2	2	3	2	3	2	6	18	17
Dobczyce	2	2	5	4	12	4	38	66	65
Wiśniowa			4	4	5	3	20	37	37
Suma	6	4	17	15	28	13	90	171	167

Źródło: ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/112, s. 688, Statystyki przestępstw za okres: październik 1926 r.

Tab. 5. Statystyka przestępstw popełnionych na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego za okres: listopad 1926 roku

Miejscowość listopad 1926	Uszkodzenia cieższe		Kradzież bez włamania		Przestępstwa handlowo-administracyjne	Pijaństwo	różne	Suma popełnionych przestępstw	
	zgłoszone	wykryte	zgłoszone	wykryte				zgłoszone	wykryte
Gdów			7	6	13	2	28	57	56
Kawec			2	2	4		8	18	17
Dobczyce	2	2	11	10	18	2	33	74	73
Wiśniowa	3	3	2		19	7	19	61	59
Suma	5	5	22	20	54	11	88	210	205

Źródło: ANK, Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Krakowie, sygn. 29/248/112, s. 1174-1175, Statystyki przestępstw za okres: listopad 1926 r.

Aneks 9: Wywozy na roboty przymusowe z terenu dobczyckiego okręgu sądowego podczas okupacji niemieckiej

Miejscowość	Sposób wykonania	Kto i w jaki sposób dokonał akcji?	ilość osób
Czasław	wyjazd na wezwanie	władze administracyjne	19
Bilczyce	łapanka po domach		4
Brzezowa	przymusowa akcja werbunkowa	władza administracyjne	7
Dobczyce	policjanci chodzili po domach i doprowadzali wykazanych ludzi do punktów zbornych; łapanka na poczcie	z rozkazu władz administracyjnych policja granatowa	około 220 osób
Dziekanowice	zabranie nocą z domu	władze administracyjne	5
Falkowice	wyznaczenie przez władze administracyjne		27
Gdów	wyznaczenie przez władze administracyjne		150
Hucisko	złapany w drodze do lasu		1
Kędzierzynka	akacja werbunkowa i przymusowe wywiezienie	władze administracyjne	19
Kornatka	zabranie nocą z domu	policja granatowa	6
Kunice		na wezwanie przez administrację okupacyjną	2
Kobielnik		wywiezienie na roboty przymusowe, brak innych informacji	9
Komorniki	wskazywani przez sołtysa		20
Krzyworzeka	przymusowy wyjazd	władze administracyjne	16
Kwapinks	przymusowy wyjazd	władze administracyjne	6
Liplas		złapani na drodze	2
Lipnik	przymusowe wezwania na wyjazd		7
Mierzeń	przymusowy wyjazd		10

Niezdów	przymusowa akcja werbunkowa	władze administracyjne	10
Nowa Wieś	zebieranie nocą z domu	władze administracyjne, policja, żandarmeria	21
Niżowa	przymusowo zabrani z domu przez gestapo	gestapo	8
Podolany	łapanki domowe	Wehrmacht	10
Poznachowice Górne	przymusowy wyjazd	władze administracyjne	10
Rudnik	przymusowa akcja werbunkowa	władze administracyjne	2
Raciechowice	wykazywanie przez sołtysa		23
Sieraków	przymusowa wezwanie łapanie nocą	władze administracyjne	14
Skrzynka	przymusowa wezwanie, łapanki po domach	żandarmeria, władze administracyjne	9
Stadniki	zabranie nocą z domu	władze administracyjne wyznaczyły; zakładnicy i żandarmeria	7
Wierzbanowa	przymusowe wezwanie		2
Winiary	łapanki domowe		25
Wiśniowa	przymusowe wezwanie		6
Zagórzany	łapanki domowe		11
Zalesiany	administracja okupacyjna		2
Zręczyce	administracja okupacyjna		42

IPN Kraków, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, sygn. IPN Kr 1/1283, s. 361-430, Ankiety (Wywożenie na roboty przymusowe do III Rzeszy).

Spis Tabel

Tab. 1. Wykaz dróg gminnych II klasy na terenie dobczyckiego powiatu sądowego z 1916 roku	21
Tab. 2. Wykaz mostów długości powyżej 10 metrów na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w roku 1938 roku	25
Tab. 3. Zestawienie najważniejszych informacji dotyczących sytuacji finansowej Dobczyc i gmin zbiorowych na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego z 1941 roku	32
Tab. 4. Zestawienie liczby urodzeń i zgonów wśród ludności katolickiej w mieście Dobczyce w latach 1918-1920.....	34
Tab. 5. Podział miejscowości dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego ze względu na liczbę ludności wg danych spisów powszechnych z lat 1910-1943 (zestawienie liczbowe).....	35
Tab. 6. Dynamika zmian liczby ludności na terenie dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w latach 1910-1943.....	36
Tab.7. Podział miejscowości wiejskich dobczyckiego powiatu sądowego, z uwzględnieniem wsi Zasań, ze względu na liczbę ludności wg danych spisu powszechnego z 1921 roku	39
Tab.8. Liczba katolików w parafiach dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w latach 1931-1939.....	40
Tab. 9. Zmiany w liczbie ludności na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w latach 1931-1943	42
Tab. 10. Zmiany w gęstości zaludnienia na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w latach 1931-1940.....	43
Tab. 11. Najważniejsze dane dotyczące ruchu ludności w parafii dobczyckiej w latach 1918-1945	44
Tab. 12. Wskaźnik feminizacji na obszarze dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w 1921 roku w odniesieniu do wzrostu liczby ludności w latach 1921-1931	48
Tab. 13. Liczba ludności w dobczyckim okręgu sądowym w 1946 roku.....	52
Tab. 14. Struktura wiekowa mieszkańców dobczyckiego okręgu sądowego w 1946 roku	53
Tab. 15. Liczba ludności zamieszkująca na terenie parafii, których siedziba znajdowała się na obszarze dobczyckiego powiatu sądowego w latach 1880-1910	54
Tab. 16. Liczba ludności żydowskiej w Dobzycach w latach 1880-1910	55
Tab. 17. Struktura wyznaniowa miejscowości dobczyckiego powiatu sądowego w 1921 roku	56
Tab. 18. Struktura narodowościowa ludności zamieszkującej dobczycki powiat sądowy w 1921 roku	56
Tab. 19. Ludność żydowska zamieszkując dobczycki powiat sądowy w 1921 roku	57
Tab. 20. Struktura narodowościowa na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w 1940 roku	59
Tab. 21. Struktura agrarna w powiecie wielickim wg spisu powszechnego z 1921 roku	61
Tab. 22. Struktura gospodarstw rolnych w powiecie wielickim 1921 roku w ujęciu procentowym	62

Tab. 33. Parcelacja majątków ziemskich na terenie powiatów myślenickiego i wielickiego w latach 1926-1927	64
Tab. 24. Wykaz gospodarstw o powierzchni powyżej 50 ha z zlokalizowanych na terenie dobczyckiego powiatu sądowego z 1923 roku.....	65
Tab. 25. Struktura użytkowania gruntów na terenie dobczyckiego okręgu sądowego w 1928 roku (gospodarstwa powyżej 50 ha).....	69
Tab. 26. Struktura użytkowania gruntów na terenie dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego za rok 1928 (gospodarstwa poniżej 50 ha).....	70
Tab. 27. Powierzchnia zasiewów podstawowych ziemiopłodów w wybranych miejscowościach dobczyckiego powiatu (okręgu) sądowego w 1928 roku	73
Tab. 28. Przeciętne zbiory 5 podstawowych ziemiopłodów w wybranych miejscowościach dobczyckiego okręgu sądowego w 1928 roku	74
Tab. 29. Zestawienie liczby zwierząt gospodarskich miejscowościach dobczyckiego okręgu sądowego w 1931 roku (gospodarstwa powyżej 50 ha).....	77
Tab. 30. Zestawienie liczby zwierząt gospodarskich miejscowościach dobczyckiego okręgu sądowego w 1931 roku (gospodarstwa poniżej j 50 ha)	78
Tab. 31. Liczba członków Cechu Zbiorowego w Dobczycach w latach 1940-1947	87
Tab. 32: Liczba członków cechu rzeźników i masarzy w Dobczycach w latach 1926-1941	93
Tab. 33. Wykaz funkcjonujących młynów na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w 1924 roku.....	94
Tab. 34. Podaż zwierząt hodowlanych na jarmarkach w Gdowie w latach 1926-1929 w ujęciu kwartalnym	100
Tab. 35. Podmioty gospodarcze w Dobczycach wyszczególnione w <i>Księdze adresowej</i> Polski z 1929 roku.....	104
Tab. 36. Dane dotyczące przemysłu i handlu Gdowa w świetle danych zawartych w <i>Księdze adresowej</i> Polski z 1929 roku	107
Tab. 37. Podmioty gospodarcze zlokalizowane na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego z wyłączeniem Dobczyc i Gdowa w 1929 roku	109
Tab. 38. Zestawienie podmiotów handlowych w dobczyckim powiecie (okręgu sądowym)	111
Tab. 39. Żydowskie zakłady przemysłowe i osoby nich zatrudnione na terenie Dobczyc i Gdowa w 1921 roku	112
Tab. 40. Struktura żydowskich przedsiębiorstw i osób w nich zatrudnionych działających w Dobczycach w 1921 roku	112
Tab. 41. Struktura żydowskich przedsiębiorstw i osób w nich zatrudnionych działających w Gdowie w 1921 roku.	113
Tab. 42. Przedsiębiorstwa działające w Dobczycach w 1935 toku.....	115
Tab. 43. Fundusz zasobowy Kasy Stelczyka w Dobczycach w latach 1918-1928.....	118
Tab. 44. Najważniejsze dane finansowe Spółki Oszczędności i Pożyczek w Gruszowie z lat 1920-1922.....	119
Tab. 45. Władze kas Stefczyka w: Brzezowej, Dobczycach, Dziekanowicach, Gdowie, Gruszowie, Kwasowicach ad Krzesławice w latach 1926-1929.....	120

Tab. 46. Struktura zawodowa członków Kasy Stefczyka w Dobczycach w latach 1929-1938	124
Tab. 47. Ilość członków w poszczególnych Kasach Stefczyka w latach 1929-1938 ..	125
Tab. 49. Wybrane dane ze sprawozdań Kasy Gemilas Chasudim w Gdowie za okres wrzesień-grudzień 1927 roku.....	128
Tab. 48. Najważniejsze dane statystyczne dotyczące Spółdzielni „Nasz Sklep” w Dobczycach z lat 1923-1928.....	133
Tab. 50. Liczba radnych w gminach byłego zaboru austriackiego do listopada 1918 roku	141
Tab. 51. Wyniki wyborów samorządowych w Dobczycach z 1927 roku	144
Tab. 52. Skład zawodowy rady miejskiej w Dobczycach w 1932 roku	146
Tab. 53. Żydzi zasiadający w radzie miejskiej w Dobczycach w latach 1927-1932....	147
Tab. 54: Wyniki wyborów samorządowych gmin dobczyckiego powiatu sądowego w 1927 roku	149
Tab. 55. Wyniki wyborów w gminie Brzezowa odbytych w dniu 22 maja 1927 r.	151
Tab. 56: Skład osobowy rady gminnej w Brzezowej wybranej w 1927 roku	151
Tab.57. Lista radnych miasta Dobczyce wybranych w 1939 roku	155
Tab. 58 . Zestawienie dochodów i wydatków gminy Brzezowa w latach 1919-1922 .	158
Tab. 59. Zestawienie wybranych dochodów budżetu miasta Dobczyce w latach 1930/1931	161
Tab.60. Deficyt elektrowni w Dobczycach w latach 1928-1931	162
Tab. 61. Struktura gruntów będących w dyspozycji władz miasta Dobczyce w 1931 roku	164
Tab. 62. Wyniki wyborów do Sejmu Ustawodawczego w 1919 roku	166
Tab. 63. Wyniki wyborów do Sejmu w większym miejscowościach dobczyckiego powiatu sądowego w 1922 roku	168
Tab. 64. Wyniki wyborów do sejm w dobczyckim powiecie sądowym w 1928 roku	172
Tab. 65. Wyniki wyborów do Sejmu w dobczyckim powiecie sądowym w 1930 roku	178
Tab. 66. Wyniki wyborów do Sejmu z obszaru b. dobczyckiego powiatu sądowego w 1935 roku (okręg 87)	182
Tab. 67. Wyniki wyborów do Sejmu z obszaru dobczyckiego okręgu sądowego w 1938 roku (okręg 87)	186
Tab. 68. Zależność stopnia organizacyjnego szkoły od liczby dzieci	187
Tab. 69. Liczba szkół pod względem organizacyjnym na terenie dobczyckiego okręgu sądowego w 1930.....	188
Tab. 70. Dane dotyczące szkół w dobczyckim kręgu sądowym z 1930 roku	188
Tab. 71. Zmiana stopnia organizacji szkół w latach 1930-1939	194
Tab. 72 Wykaz przedmiotów realizowanych w klasie drugiej Szkoły Doksztalającej w Dobczycach w roku szkolnym 1926/27	200
Tab. 73. Wykaz uczniów uczęszczających do szkoły zawodowej w Dobczycach.....	201
Tab. 73. Wykaz Związków Ochotniczych Straży Pożarnych istniejących na terenie powiatu wielickiego z dnia 12 lipca 1927 roku	211

Tab. 88. Zestawienie strat osobowych i materialnych na obszarze dobczyckiego okręgu sądowego w wojnie obronnej 1939 roku.....	320
Tab. 89. Zwierzęta gospodarskie na dzień 30 grudnia 1939 roku terenie dobczyckiego okręgu sądowego.....	324
Tab. 90. Najważniejsze dane dotyczące pogłowia świń na dzień 30 marca 1940 roku terenie dobczyckiego okręgu.....	325
Tab. 91. Pogłowie zwierząt gospodarskich na dzień 30 czerwca 1940 roku terenie dobczyckiego okręgu sądowego.....	325
Tab. 92. Powierzchnia upraw głównych rodzajów zbóż i ziemniaków na terenie gmin dobczyckiego okręgu sądowego w 1939 roku	327
Tab. 93. Powierzchnia upraw głównych rodzajów zbóż i ziemniaków na terenie gmin dobczyckiego okręgu sądowego w ujęciu procentowym w 1939 roku.....	327
Tab. 94. Podopieczni Delegatury Pol. KO w Dobczycach w latach 1942-1944.....	348
Tab. 95. Struktura zawodowa podopiecznych dobczyckiej delegatury z lat 1941-1944	349
Tab. 96. Podopieczni Delegatury Pol. KO w Gdowie w latach 1942 - 1944 roku	351
Tab. 97. Struktura demograficzna podopiecznych Delegatury Pol. KO w Raciechowicach w latach 1942-1943.....	353
Tab. 98. Struktura demograficzna podopiecznych Delegatury Pol. KO w Wiśniowej w latach 1942-1944	354
Tab. 99. Pomoc udzielona podopiecznym przez Delegaturę Pol. KO w Gdowie w 1944 roku.....	359
Tab. 100. Ilość osób korzystających z kuchni prowadzonej przed Delegaturę Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Dobczycach w latach 1941-1944	367
Tab. 101. Ilość osób korzystających z posiłków kuchni w Gdowie i Falkowicach.....	368
Tab. 102. Stopień organizacyjny szkół w okresie międzywojennym i w czasie okupacji hitlerowskiej.....	375
Tab. 103. Liczba uczniów uczęszczających do szkół powszechnych w Dobczycach i Kędzierzynie.....	378
Tab. 104. Zorganizowane tajne nauczanie w miejscowościach dobczyckiego okręgu sądowego w latach 1939-1945	387
Tab. 105. Zestawienie egzaminów z zakresu szkoły III stopnia na terenie dobczyckiego okręgu sądowego w latach 1944-1945	389
Tab. 106. Liczba Żydów zamieszkujących Dobczyce i Gdów w okresie od września 1939 roku do sierpnia 1942 roku.....	407
Tab. 107. Liczba Żydów pochodzących z Dobczyc i Gdowa przebywających w obozach pracy w latach 1941-1942	409
Tab. 108. Najważniejsze dane statyczne z funkcjonowania kuchni ludowej dla ludności żydowskiej w Dobczycach w okresie od lipca 1941 roku do marca 1942 roku.	411
Tab. 109. Najważniejsze dane statyczne z funkcjonowania kuchni ludowej dla ludności żydowskiej w Gdowie w okresie od stycznia 1942 roku do lipca 1942 roku.	412
Tab. 110. Mieszkańcy Dobczyc i okolic uhonorowani medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata	426

Wykaz skrótów

- AAN**- Archiwum Akt Nowych w Warszawie
- ABS** – Akta Bractw i Stowarzyszeń
- AJDC** - American Jewish Joint Distribution Committee
- AKMKr** – Archiwum Kurii Metropolitarnej
- ANK** – Archiwum Narodowe w Krakowie
- APA** – teczka parafii
- AUW** – Archiwum Urzędu Wojewódzkiego
- AŻIH** -Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego
- BGK** - Bank Gospodarstwa Krajowego
- FDCN** - Archiwum Fundacji Dokumentacji Czynu Niepodległościowego
- IPN Kr**– Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Krakowie
- MEK** - Muzeum Etnograficzne w Krakowie
- MRM** - Muzeum Niepodległości w Myślenicach
- Pol. KO** – Polski Komitet Opiekuńczy
- RGBI** - Reichs-Gesetz-Blatt für das Kaiserthum Österreich
- TS** – Teki Sapieżyńskie
- TWS** – Tymczasowy Wydział Samorządowy
- UW II** - Urząd Wojewódzki Krakowski 1945-1950
- UWKr.** – Urząd Wojewódzki Krakowski
- ŻSS** – Żydowska Samopomoc Społeczna

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Narodowe w Krakowie (ANK)

C.K. Namiestnictwo we Lwowie, 29/204

Sprawy stowarzyszeń (podania o pozwolenie zawiązania stowarzyszeń, rejestracja, wpisy do katastru, statuty, zmiany statutów, inne sprawy), sygn. 29/204/145.

Sprawy Stowarzyszeń (podania o pozwolenie zawiązania stowarzyszeń, rejestracja, wpisy do katastru, statuty, zmiany statutów, inne sprawy), sygn. 29/204/150.

Sprawy Stowarzyszeń (podania o pozwolenie zawiązania stowarzyszeń, rejestracja, wpisy do katastru, statuty, zmiany statutów, inne sprawy), sygn. 29/204/151.

Sprawy Stowarzyszeń (podania o pozwolenie zawiązania stowarzyszeń, rejestracja, wpisy do katastru, statuty, zmiany statutów, inne sprawy), sygn. 29/204/154.

Sprawy Stowarzyszeń (podania o pozwolenie zawiązania stowarzyszeń, rejestracja, wpisy do katastru, statuty, zmiany statutów, inne sprawy), sygn. 29/204/155.

Tymczasowy Wydział Samorządowy b. Wydział Krajowy (TWS), 29/205

Nadzór Tymczasowy Wydziału Samorządowego nad samorządem powiatowym - akta dotyczące powiatów: Tarnów, Wadowice, Wieliczka, Żywiec, sygn. 29/205/6.

Nadzór Tymczasowy Wydziału Samorządowego nad budżetem samorządu powiatowego i gminnego- akta dotyczące miejscowości (patrz indeks geogr.), różne, sygn. 29/205/18.

Drogi należące do Wydziałów Powiatowych, wykazy dróg, mostów i dojazdów kolejowych w powiatach, sygn. 29/205/136.

Urząd Wojewódzki Krakowski (UWKr.), 29/206

Klęski elementarne, fasc. I (1925-1926), część I, sygn. 29/206/282.

Lustracja gmin: Biała, Bochnia, Brzesko, Bystra-Wilkowice, Dobczyce, Gorlice, sygn. 29/206/181.

Organizacje polityczne, fasc. I: 1. Ogólne daty statystyczne, statystyka wpływów, charakterystyka (1922-1928-1930, 1938), 1a. Stan organizacyjny partii politycznych, 2. Organizacje prawicowe (1922-1925) i organizacje konserwatywne (1926-1927). Związek Naprawy Rzeczypospolitej, 4. Monarchiści (1925-1928), (brak?), 5. B.B.W.R. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (1928-29), 6. Partia Pracy 1924-1926, 7. Stan organizacyjny partii politycznych (po r. 1930), sygn. 29/206/96.

Organizacje polityczne, fasc. IV: 14. PSL Wyzwolenie (1924-1929), 15. Stronictwo Chłopskie (1926-1929), 16. Niezależna Partia Chłopska (1925-1929), 17. Związek Chłopski (1924-1928). sygn. 29/206/99.

PSL - Piast: Meldunki starostw dotyczące sprawozdań z zebrań i zgromadzeń, sygn. 29/206/653.

PSL - Piast: Meldunki starostw i komend PP dotyczące sprawozdania z zebrań, zgromadzeń poselskich i wieców publicznych, sygn. 29/206/651.

PSL - Piast: Meldunki starostw i komendy PP w Krakowie dotyczące sprawozdań ze zgromadzeń przedwyborczych, sygn. 29/206/652.

Rejestr Stowarzyszeń: Straż Pożarna i Ochotnicza Straż Pożarna, sygn. 29/206/132.

Sprawozdania miesięcznie wojewody ze stanu bezpieczeństwa publicznego (I-XII 1936), sygn. 29/206/557.

Sprawozdania sytuacyjne (informacyjne) miesięczne, tygodniowe Starostwa Powiatowego w Myślenicach, sygn., 29/206/619.

Sprawozdania sytuacyjne miesięczne Wojewody krakowskiego f. I: 1928 maj-sierpień, sygn. 29/206/81.

Sprawozdania sytuacyjne miesięczne wojewody krakowskiego f. II: 1928 sierpień-grudzień, sygn. 29/206/82.

Sprawozdania sytuacyjne miesięczne Wojewody krakowskiego f. IX: 1933, fragment 1938, sygn. 29/206/87.

Sprawozdania sytuacyjne miesięczne Wojewody krakowskiego f. V: 1930 styczeń-lipiec, sygn. 29/206/84.

Sprawozdania sytuacyjne miesięczne wojewody krakowskiego f. VI: 1930 sierpień-grudzień, sygn. 29/206/85.

Sprawozdania sytuacyjne miesięczne Wojewody krakowskiego f. VII: 1931, sygn. 29/206/86.

Sprawozdania sytuacyjne miesięczne Wojewody krakowskiego f. VIII: 1932, sygn. 29/206/88.

Statystyka rolna, fasc. II.: 5. Obszary gospodarstw rolnych (użytki, powierzchnie zasiane, sianokosy). Zestawienia powiatowe: Kraków, Limanowa, Maków, Mielec, Myślenice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Pilzno, Ropczyce, Tarnów, Wadowice, Wieliczka, Żywiec, sygn. 29/206/314.

Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji: Charakterystyka działalności ChD w powiatach, meldunki starostw i komend PP z zebrań i zgromadzeń, sygn. 29/206/650.

Stronnictwo Ludowe: Biuletyny Urzędu Wojewódzkiego o nastrojach po Kongresie SL, sygn. 29/206/665

Wybory - IV: Rezultaty wyborów, zestawienia, obliczenia głosów (1935)., sygn. 29/206/79.

Wybory do rad miejskich organizacja, zestawienia. Andrychów-Krzeszowice (1938-1939), sygn. 29/206/165.

Wybory do Sejmu: Informacje Urzędu Wojewódzkiego i starostów o przygotowaniach stronnictw politycznych do wyborów sejmowych w 1929 r., sygn. 29/206/673.

Wybory do Sejmu: Informacje Urzędu Wojewódzkiego i starostów o przygotowaniach stronnictw politycznych do wyborów sejmowych w 1929 r., sygn. 29/206/674.

Wybory do Sejmu: Informacje Urzędu Wojewódzkiego i starostów o przygotowaniach stronnictw politycznych do wyborów sejmowych w 1929 r., sygn. 29/206/675.

Wykazy statystyczne dot. Składu rad gminnych, wyborów, stosunków politycznych, itp. Powiaty: Mielec-Z, (1927-1928), sygn. 29/206/62.

Zjazdy, konferencje wojewodów. Zebrania naczelników władz. Zniesienie mniejszych powiatów (1933-1937), sygn. 29/206/10.

Związek Chłopski (Stapińczycy): Stan organizacyjny, sprawozdania starostw powiatowych ze zgromadzeń przedwyborczych i wieców, sygn. 29/206/659.

Związek Młodzieży przy Małopolskim Towarzystwie Rolniczym, Okręgowe Towarzystwa Rolnicze i Kółka rolnicze – rejestracja, stan organizacyjny, działalność (1922-1927), sygn. 29/206/528.

Archiwum Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego – zbiór szczątków zespołu (29/207)

Biuro Archiwalne Ekspozytura Krakowska (referaty i artykuły prasowe dot. zagadnień politycznych i gospodarczych, sygn. 29/207/AUW 9.

Starosta Krakowski, sygn. 29/219

Organizacja nowo utworzonych gmin wiejskich powiatu krakowskiego 1941-1942 roku, sygn. 29/219/10.

Komenda Wojewódzka Policji w Krakowie (sygn. 29/248)

Statystyka przestępczości nr 527-20538, sygn. 29/248/108.

Statystyka przestępczości nr 10481-16249, sygn. 29/248/112.

Raporty przestępczości nr 57-180, sygn. 29/248/114.

Raporty sytuacyjne z Komend Powiatowych Policji Państwowej (1919-1921), sygn. 29/248/235.

Wykazy, spisy imienne funkcjonariuszy P. P. Okręgu VII, wykazy i zestawienia gospodarcze oraz inne akta dotyczące spraw organizacyjnych i personalnych, sygn. 29/248/293.

Sprawozdania miesięczne, raporty sytuacyjne z życia politycznego i spraw ekonomicznych 1921 r., sygn. 29/248/422.

Raporty o ważniejszych wydarzeniach na terenie woj.. Krakowskiego, raporty Komendy Wojewódzkiej nr. 1-146 (Urząd Śledczy), 1936 r., sygn. 29/248/468.

Raporty dzienne Urzędu Śledczego KW PPKr o ważniejszych wydarzeniach na terenie woj.. Krakowskiego nr. 1-213, 1937 r., sygn. 29/248/469.

Raporty dzienne ważniejszych wydarzeń na terenie woj. Krakowskiego 1938- nr. 1-23, 25-83, 85-88 oraz 1939 nr. 1-6 (wywrotowe i kryminalne), 1938-1939 r., sygn. 29/248/470.

Posterunki i komisariaty Policji Państwowej województwa krakowskiego - zbiór szczątków zespołów, 29/268.

Posterunki Policji Państwowej w Dobczycach i Kawcu, 1919, sygn. 29/268/215.

Okręgowy Urząd Ziemi, 29/281

Teczka prowizoryczna Gruszów, sygn. 29/281/191.

Przymusowy wykup majątku ziemskiego Grzybowa ad Gdów, pow. Wieliczka. własność Szymona Perlmuttera, F. Weinmanna, sygn. 29/281/192.

Urząd Powiatowy w Dobczycach, 29/449.

Akta Kamerarii miejskiej dobczyckiej, sygn. 29/449/45.

Polski Komitet Opiekuńczy Kraków - powiat, 29/555.

Akta Referatu Organizacyjno-Inspekcyjnego, sygn. 29/555/29.

Akta Referatu Organizacyjno-Inspekcyjnego, sygn. 29/555/30.

Akta Referatu Organizacyjno-Inspekcyjnego, sygn. 29/555/32.

Centralny Związek Spółdzielczy Delegatura w Krakowie, 29/600.

Kasa Stefczyka w Wiśniowej, sygn. 29/600/1120.

Kasa Stefczyka w Wiśniowej, sygn. 29/600/1121.

Kasa Stefczyka w Brzezowej, sygn. 29/600/589.

Kasa Stefczyka w Dobczycach, sygn. 29/600/651.

Kasa Stefczyka w Dziekanowicach, sygn. 29/600/656.

Kasa Stefczyka w Gdowie, sygn. 29/600/659.

Kasa Stefczyka w Gdowie, sygn. 29/600/660.

Kasa Stefczyka w Raciechowicach, sygn. 29/600/956.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Raciechowicach, sygn. 29/601/60.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Gdowie, sygn. 29/601/25.

Urząd Wojewódzki Krakowski 1945-1950 (UW II)

Ankiety dotyczące działań wojennych i okupacji niemieckiej. Powiat myślenicki, sygn. 29/691/UW II 395.

Wykazy oczyszczania terenu z min, niewypałów, materiałów wybuchowych oraz urządzeń wojskowych i sprzętu wojennego, sprawy Terenowej Obrony Przeciwlotniczej, sprawy współdziałania z władzami wojskowymi, itp., sygn. 29/691/UW II 1802.

Ewidencja grobów i cmentarzy wojennych z II wojny światowej, powiat myślenicki, sygn. 29/691/UW II 997.

Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie, 29/618

Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie, sygn. 29/618/ BGKr. 716,

Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie, sygn. 29/618/ BGKr. 717

Prywatne Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne (Związku Samopomocy Chłopskiej) w Dobczycach, 29/1162.

Akta Prywatne Gimnazjum i Liceum Koedukacyjne (Związku Samopomocy Chłopskiej) w Dobczycach, sygn. 29/1162/1.

Akta szkolne i kroniki szkół podstawowych województwa krakowskiego

Historia Szkoły Ludowej w Dobczycach od 1789 (1868-1926), sygn. 29/1349/57.

Sad Grodzki w Dobczycach, 29/3228

Akta Prezydialne, sygn. 29/3228/1724

Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN)

Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Warszawie,

Zaświadczenie potwierdzające, że N.N nigdy nie zajmował się garbowaniem skóry, sygn. 2/170/1418, s. 15-16.

Rada Spółdzielcza w Warszawie, 2/213.

„Nasz Sklep” Spółdzielnia Spożywców w Dobczycach, sygn. 2/213/3622.

„Przyszłość” Spółdzielnia Spożywców w Wiśniowej k. Dobczyc, sygn. 2/213/21552.

Chłopsko-Robotnicze Stowarzyszenie w Gruszowie [Gruszów] - woj. krakowskie, pow. Myślenice, sygn. 2/213/5055.

Czasław (woj. krakowskie, powiat myślenicki) i Kawec (woj. krakowskie, powiat myślenicki). Organizacja i działalność Spółdzielni Spożywców „Nadzieja" w Czasławiu oraz Spółdzielni Spożywców „Społem" w Kawcu . Postanowienia sądu, sprawozdania, statuty, sygn. 2/213/23419.

Kasa Stefczyka w Gruszowie, sygn., 2/213/5056.

Spółdzielnia Mleczarska w Dobczycach (woj. krakowskie, pow. Myślenice), sygn. 2/213/3623.

Spółdzielnia Spożywców „Jedność” w Raciechowicach, sygn. 2/213/15213.

Związek Szewców Chrześcijańskich w Dobczycach stowarzyszenie z ograniczoną poręką, sygn. 2/213/3625.

Bank Gospodarstwa Krajowego, 2/235

Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK), Pożyczki długoterminowe komunalne przyznane gminom miast. Litery D-F. Skrypty dłużne, protokoły komisarskie, materiały organizacyjne pożyczkobiorcy (miasto Dobczyce), sygn. 2/235/1569.

Związek Związek Legionistów Polskich, 2/239.

Związek Legionistów Polskich. Komenda Naczelna (Okręg Kraków. Organizacja i działalność oddziałów w Czarnym Dunajcu, Dobczycach, Gorlicach, Grybowie i Jaśle. Protokoły ewidencyjne, życiorysy, okólniki, wykazy korespondencja 1928-1938), sygn. 2/339/175.

Archiwum IPN Kraków (IPN Kr)

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie, sygn. IPN Kr 1/1283.

Akta w sprawie o uznanie za zmarłego dot. Jan Czarnota, sygn. IPN Kr 10/102.

Zbiór afiszy i plakatów (głównie z terenu Generalnego Gubernatorstwa), sygn. IPN GK 141/30 t. 23.

Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie

Zespół Badawczy do Dziejów Oświaty w latach Okupacji Hitlerowskiej 1939-1945,
Powiat myślenicki sygn. K II-17/W.

Anonim, sygn. K II-17/W31, (III/25/Myśl)

Wspomnienia Jana Brągiela sygn. K II-17/W 31 (II/1/Myśl/K);

S. Udziela, *Krótką historia tajnego nauczania w Myślenicach i powiecie myślenickim 1940-1945*, sygn. K II-17/W16/ II (II/9/Myśl).

Materiały do słownika nauczycieli powiatu myślenickiego, sygn. K II 17/SN
1/20,

Muzeum Etnograficzne w Krakowie (MEK)

Tekst przedstawień szopki „Raj” spisana w 1894 roku sygn. II/17.

Tekst przedstawień szopki „Maryjka” spisane w 1900 roku, sygn. II/18.

Narodowe Archiwum Cyfrowe,

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, sygn. 3/3364.

Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie (AKMKr)

Teczka straty wojenne (II wojna światowa), brak sygn.

Wizytacje dziekańskie

Teczka: Wizytacje dziekańskie – dekanat myślenicki (1919, 1920, 1921, 1923,1924, 1925).

Teczka: Wizytacje dziekańskie – dekanat niepołomicki (1926, 1934, 1935, 1937).

Teczka: Wizytacje dziekańskie – dekanat wielicki (1926, 1935, 1938, 1952).

Teczki parafii

Teczka parafii Dobczyce, sygn. APA 42.

Teczka parafii Dziekanowice, sygn. APA 44.

Teczka parafii Gdów, sygn. APA 48.

Teczka parafii Gruszów, sygn. APA 62.

Teczka parafii Raciechowice, sygn. APA 270.

Teczka parafii Węglówka, sygn. APA 325.

Teczka parafii Wiśniowa, sygn. APA 333.

Teczki personalne

- ks. Michał Chorobik. sygn. Pers. A 98.
- ks. Paweł Fryc. sygn. Pers. A 184.
- ks. Wojciech Górny, sygn. Pers. A 220.
- ks. Ludwik Kasprzyk. sygn. Pers A 332.
- ks. Bartłomiej Kutek. sygn. Pers. A 446.
- ks. Stefan Muniak, sygn. Pers. A 1167.
- ks. Stanisław Węgrzynek sygn. Pers. A 899.
- ks. Władysław Wicher, sygn. Pers. A 1171.
- ks. Władysław Włodyga, sygn. Pers. A 912.
- ks. Gustaw Sadowski, sygn. Pers A 722.
- ks. Jan Smółka, sygn. Pers. A 770.

Akta bractw i stowarzyszeń,

- Protokoły ze zlotów okręgowych z lat 1935-1938, sygn. ABS 142.

Inwentarze parafialne

- Inwentarz parafialny parafii Dobczyce, sygn. IPK. A 67.
- Inwentarz parafialny parafii Dziekanowice (1891 r.), sygn. IPK. A 69.
- Inwentarz parafialny parafii Gruszów (1891 r.), sygn. IPK. A 79.
- Inwentarz parafialny parafii Gruszów, sygn. IPK. A 79.
- Inwentarz parafialny parafii Wiśniowa, sygn. IPK. A 222 (1900 r.).
- Inwentarze parafialny parafii Gdów, sygn. IPK. A 72. ,
- Inwentarze parafialny parafii Raciechowice, sygn. IPK. A 183.
- Inwentarze parafialny parafii Wiśniowa, sygn. IPK. A 221 (1865 roku).

Teki Sapieżyńskie,

- Wizytacje biskupie – dekanat niepołomicki 1928 r., sygn. TS XLII/62.
- Wizytacje biskupie – dekanat niepołomicki 1928 r., sygn. TS XLII/63.
- Wizytacje biskupie – dekanat niepołomicki 1928 r., sygn. TS XLII/66.
- Wizytacje biskupie – dekanat mszański 1930 r.,sygn. TS XLII/70.
- Wizytacje biskupie – dekanat myślenicki 1932 r., sygn. TS XLII/71.

Archiwum parafii Dobczyce

- Kronika parafialna, br. sygn.

Wyjaśnienie reguły oraz przyjęcie profesji Braci i Sióstr Trzeciego Zakonu św. O. Franciszka, Kraków 1899, br. sygn.

Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (AŻIH)

Żydowska Samopomoc Społeczna 1940-1942, sygn. 211

Korespondencja Prezydium ŻSS z Radą Żydowska i Delegaturą ŻSS w Dobczycach (20 sierpnia 1940-1 sierpnia 1941), sygn. 211/354.

Korespondencja Prezydium ŻSS z Radą Żydowska i Delegaturą ŻSS w Dobczycach (6 sierpnia 1941-19 grudnia 1941), sygn. 211/355.

Korespondencja Prezydium ŻSS z Radą Żydowska i Delegaturą ŻSS w Dobczycach (12 stycznia 1942 - 6 kwietnia 1942), sygn. 211/356.

Korespondencja Prezydium ŻSS z Radą Żydowska i Delegaturą ŻSS w Dobczycach (7 kwietnia 1942 – 19 sierpnia 1942), sygn. 211/357.

Korespondencja Prezydium ŻSS z Radą Żydowską w Gdowie (23 sierpnia 1940 – 23 grudnia 1941), sygn. 211/396.

Korespondencja Prezydium ŻSS z Radą Żydowską w Gdowie (2 stycznia 1942 – 5 sierpnia 1942), sygn. 211/397.

AŻIH, American Jewish Joint Distribution Committee, sygn. 210

Korespondencja Rady Żydowskiej w Dobczycach z AJDC w Krakowie 1939-1941, sygn. 210/319.

Korespondencja Gminy Żydowskiej w Gdowie z AJDC, sygn. 210/336.

Żydowskie Stowarzyszenia Krakowskie, sygn. 108

Centralny Komitet Ratunkowy (Kasy Gemilas-Chasudim)

Sprawozdania kasowe Bezprocentowych Kas Pożyczkowych – Dąbrowa, Dobczyce, Dukla (1926-1927), sygn. 108/10.

Centralny Komitet Ratunkowy (Kasy Gemilas-Chasudim)

Sprawozdania kasowe Bezprocentowych Kas Pożyczkowych – Gdów, Gorlice, Grybów, Grodzisko (1926-1927), sygn. 108/12.

Zbiór relacji Żydów ocalałych z zagłady, sygn. 301

Relacja Macieja Jakubowicza i innych, sygn. 301/4316.

Relacja Anieli Parnes, sygn. 301/6347.

Relacja Czesława Jakubowicza i innych, sygn. 301/6348.

Archiwum Sióstr Służebniczek NMP

Informacje o domu SS. Służebniczek NMP NP Dobczyce 1933-1958.

List s. Alodii Banaś do matki generalnej z 9 grudnia 1934 r.

List s. Alodii Banaś do matki generalnej z 11 stycznia 1935r r.

List s. Alodii Banaś do matki generalnej z 9 grudnia 1934 r.

List Michaliny Czerwińskiej do matki generalnej z 21 października 1932 r.

USC Dobczyce

Kopie ksiąg metrykalnych parafii w Dobczycach.

Kopie ksiąg metrykalnych parafii w Dziekanowicach.

Archiwum Fundacji Dokumentacji Czynu Niepodległościowego (FDCN)

Archiwum b. Komisji Historycznej ZBOWiD, sygn. Arch. 05 III.

Archiwum Szkoły Podstawowej w Dobczycach

Kronika 7-klasowej szkoły powszechnej w Dobczycach.

Dzienniki lekcyjne Szkoły Doksztalczącej w Dobczycach z lat 1925-1928.

Pismo Rady Szkolnej Powiatowej w Wieliczce z dn. 8 marca 1927 r.

Pismo z dnia 9 lipca 1926 roku Powiatowej Rady Szkolnej do Rady Szkolnej Miejscowej.

Protokoły Grona Pedagogicznego (1898-1910).

Archiwum Szkoły Podstawowej w Dziekanowicach

Kronika Szkoły Powszechnej w Dziekanowicach.

Archiwum Szkoły Podstawowej w Stadnikach

Kronika szkolna Szkoły Powszechnej w Kędzierzynie.

Archiwum PTTK w Dobczycach

Zbiory w Izbie Pamięci Narodowej im. Władysława Kowalskiego.

Dziennik podawczy szkoły żeńskiej od 1915 do 1935.

Kronika Amatorskiego Zespołu Teatralnego koła PTTK Dobczyce.
Księga protokołu Rady gminnej od 23 kwietnia 1869 do 8 listopada 1882 roku.
Protokół Cechu Kuśnierskiego 1827-1919.

Muzeum Niepodległości w Myślenicach (MRM)

Kronika Dobczyc spisana przez ks. Wojciecha Górnego, sygn. Teki Kubali , z. VII, nr 6/R.

Tadeusz Ślusarz, *Węglówka w okresie międzywojennym – informacja historyczna (czerwiec 1989r.)*, sygn. I/3505/M.

Stefania Jakubowska „Sława”, *Wspomnienia z okupacji*, sygn. nr I/4209/MO.

Stefania Jakubowska z Wątorzków „Sława”, *Historia żeńskiej drużyny harcerskiej*, sygn. I/4208/MO.

Tadeszu Buda, *Gdów w czasie kampanii wrześniowej*, sygn. I/1592/11/1.

Archiwum OSP Dobczyce

Kronika OSP Dobczyce.

Archiwum Orkiestry OSP w Dobzycach

Kronika orkiestry OSP Dobczyce.

Zbiory prywatne

Zbiory Elżbiety Polończyk-Moskal,

Księga Protokołów Rady Gminnej w Brzezowej 1904-1934.

Z. Łodziński ps. „Niedźwiedź”, *Oddział Lisowczycy*, (relacja spisana 15 sierpnia 1991 r. w Krakowie), mps.

W. Polończyk, *Wspomnienia wyzwolenia Dobczyc 19-21 stycznia 1945 roku*, mps.

W. Polończyk, *Członkowie AK w Dobzycach*, mps.

W. Polończyk, *Wykaz spalonych budynków przez Niemców w czasie II wojny*, mps.

F. Biedrawa, *Moje Wspomnienia z lat okupacji hitlerowskiej*, mps.

Zbiory Marka Chorobika,

Odpis uchwały Rady Miejskiej Dobczyc z 21 września 1919 roku.

Zbiory Pawła Figlewicza,

T. Płonka, *Jubileusz 80-lecia KS Raba Dobczyce*, Dobczyce 2002, mps, (kopia w zbiorach autora).

M. Pokrywa, *Kronika mojego życia*, mps, (kopia w zbiorach autora).

Świadectwo szkolne Józefa Stocha (nr 22) z 15 lipca 1942 roku, (kopia w zbiorach autora).

Urbańczyk J, *Wspomnienia*, Kraków 2009, mps, (kopia w zbiorach autora).

Pamiętnik Marka Chorobika.

Źródła drukowane

1. *Amtliches Gemeinde- und Dorfverzeichnis für das Generalgouvernement auf Grund der Summarischen Bevölkerungsbestandsaufnahme am 1. März 1943*, Kraków 1943.
2. Bujwid O., *Osamotnienie. Pamiętniki z lat 1932-1942*, przyg. do druku i wstępem opatrzyli D. i T. Jarosińscy, Kraków 1990.
3. *Die Ernährungs- und Landwirtschaft im Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete. R. B, [Statistische Zusammenstellungen]. H. 6, Gemeindeverzeichnis und Einwohnerstand vom 1.6.1940*, Kraków 1940.
4. *Elenchus venerabilis cleri tam saecularis quam regularis dioeceseos cracoviensis pro Anno Domini...(1900-1939)*.
5. Horodyńska Z., *Dziennik "Stokłosy" 1944: dokument działań zbrojnych myślenickiego obwodu Armii Krajowej*, wstęp i objaśnienia Dariusz Dyląg, Kraków 2004.
6. *Kalendarz farmaceutyczny na rok 1934*, wyd. F. Herod, Warszawa 1934.
7. *Kalendarz farmaceutyczny za rok 1929*, wyd. F. Herod, Warszawa 1929.
8. *Kalendarz informator sądowy na 1939 rok*, oprac. J. Kirkczenko, M. Kraczkiewicz, K. Budzisz, Warszawa 1939.
9. *Kalendarz sądowy na rok 1927*, pod. red. Z. Krzysztoporskiego, Warszawa 1927.
10. *Kalendarz sądowy na rok 1929*, pod. red. Z. Krzysztoporskiego, Warszawa 1929.
11. *Księga adresowa Polski (wraz z w. m. Gdańskiem) dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1930*, Warszawa 1930.
12. *Księga adresowa Polski (wraz z W. M. Gdańskiem): dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1929*, Warszawa 1929.
13. *Kwartalnik Statystyczny*, 1926.
14. Lasocki Z., *Wspomnienia szefa administracji PKL i K Rz*, Kraków 1931.

15. *Najnowszy skorowidz wszystkich miejscowości z przysiółkami w Królestwie Galicji, Wielkim Księstwie Krakowskim i Księstwie Bukowińskim z uwzględnieniem wszystkich dotąd zaszłych zmian terytorialnych kraju*, red. J. Bigo, Lwów 1914.
16. Maczek S., *Od podwody do czołga. Wspomnienia wojenne 1918-1945*, Wrocław 1990.
- 17.
18. *Pamiętniki chłopów: nr 1-51*, oprac. Ludwik Krzywicki, Warszawa 1935.
19. *Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 roku: Gospodarstwa wiejskie: Województwa południowe*, „Statystyka Polski” T. XI, z. 5, Warszawa 1927.
20. *Posiedzenie Wydziału Hodowli M.T.R. z dnia 21 marca 1925*, „Przewodnik Kółek Rolniczych” 1925, nr 15, s. 226-227.
21. *Powszechny sumaryczny spis ludności z dn. 14 II 1946 roku*, Statystyka Polski, seria D, zeszyt 1, Warszawa 1947,
22. *Relacje o pomocy udzielanej Żydom przez Polaków w latach 1939-1945, t. 2: Dystrykt krakowski Generalnego Gubernatorstwa*, wyb. i oprac. S. Piątkowski, Lublin 2020.

23. *Rocznik Polskiego Przemysłu i Handlu 1938*, Warszawa 1938.
24. *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1927*, Warszawa 1927.
25. *Schematismus universi venerabilis cleri saecularis et regularis dioeceseos tarnoviensis (1928)*, Tarnów 1928.
26. *Skład osobowy Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 marca 1931 r.*, Warszawa 1931.
27. *Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej: ludność i budynki na podstawie tymczasowych wyników drugiego powszechnego spisu ludności z dn. 9 XII 1931 r. oraz powierzchnia ogólna i użytki rolne: cz. 3a, Województwa południowe*, Warszawa 1935.
28. *Skorowidz gmin Rzeczypospolitej Polskiej: ludność i budynki na podstawie tymczasowych wyników drugiego powszechnego spisu ludności z dn. 9 XII 1931 r. oraz powierzchnia ogólna i użytki rolne, cz. 3, Województwa południowe (wg podziału administracyjnego 1932)*, Warszawa 1933.

Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej: opracowany na podstawie wyników pierwszego powszechnego spisu ludności z dn. 30 września 1921 r. i innych źródeł urzędowych. T. 12, Województwo krakowskie. Śląsk Cieszyński, Warszawa 1925.

29. *Skorowidz przemysłowo-handlowy Królestwa Galicji*, Lwów 1912.
30. Sobolewski K. „Słoneczny”-„Vis”, Tak było!, *Wspomnienia z lat 1939-1945*, Myślenice 2010.
31. *Spis spółdzielni "Społem" na terenie G.G. według stanu na dzień 30 czerwca 1943 r.*, Warszawa 1943.
32. *Spis spółdzielni*, cz. IV [Województwa południowe], Warszawa 1935.
33. *Sprawozdanie Zarządu Głównego T. S. L. z działalności Towarzystwa Szkoły Ludowej za rok 1931*, Kraków 1932.
34. *Statut Naczelnej Rady Opiekuńczej i Rady Głównej Opiekuńczej. Regulamin RGO*, Kraków 1940.
35. *Statystyka wyborów do Sejmu Ustawodawczego*, red. L. Krzywicki, cz. I. *Ogólne uwagi i zestawienia*, „Miesięcznik Statystyczny” 1920, t. 2, Warszawa 1920.
36. *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dn. 5 i 12 XI 1922 r.*, „Statystyka Polski”, t. 8, Warszawa 1926.
37. *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu z dnia 16 i 23 listopada 1930 roku*, red. Edward Szturm de Sztrem, Warszawa 1935.
38. *Statystyka zakładów przemysłowych i handlowych w 1935 roku*, red. S. Szulc, Warszawa 1938.
39. *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim*: na rok 1910, Lwów 1910.
40. *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim*: na rok 1914, Lwów 1914.
41. *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim*: na rok 1909, Lwów 1909.
42. *Wiadomości statystyczne o stosunkach krajowych*, pod red. T. Piłata, t. 24, z.1, Lwów 1912.
43. *Wiadomości statystyczne o stosunkach krajowych*, pod red. T. Piłata, t. 22, z.1, Lwów 1909.
44. *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych T. 5: Przepisy wyznaniowe*, wyd. 2 oprac. przez J. Piwockiego, Lwów 1912.

45. *Zbiór ustaw i rozporządzeń administracyjnych w Królestwie Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim obowiązujących z wyciągiem orzeczeń c. k. Trybunału administracyjnego. Podręcznik dla organów c. k. Władz rządowych i Władz autonomicznych*, wyd. J. R. Kasparek, t. 1, wyd. 3 poprawione, Lwów 1884.

Prasa

1. „F. Machay, Co słyszałem i widziałem wśród powodzi, „Dzwon Niedzielny” 1934, nr 32, s. 515-516.
2. W. Długosz, Kiedy powódź opadła, „Dzwon Niedzielny” 1934, nr 31, s. 498-499.
3. „Goniec Krakowski” 1918, nr 128, s.3.
4. „Goniec Krakowski” 1918, nr 129, s.3.
5. „Goniec Krakowski” 1918, nr 131, s.4.
6. Powódź w Małopolsce jakiej od 100 lat z górą nie pamiętają „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1934, nr 198, s. 1-2.
7. „Młodzież polska” 1917, nr 12, s. 11.
8. „Nowy Dziennik” 1918, nr 125, s.3.
9. „Piast” 1933, nr 24.
10. „Piast” 1937, nr 39.
11. „Położna: organ Stowarzyszenia Zawodowego Położnych” 1931, nr 6-7.
12. „Przegląd Sokoli” 1913, nr 1, s.8
13. „Przegląd Sokoli” 1913, nr 7, s.51.
14. „Przegląd Sokoli” 1909, nr 5, s. 4
15. „Przegląd Sokoli” 1909, nr 2, s.7
16. „Przegląd Sokoli” 1909, nr 9, s.3
17. Sprawy bieżące (Gdów), „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1901, nr 4, s.31
18. „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1910, nr 6, s. 4.
19. Tabela statystyczna, „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1913, nr 11, s. 85
20. „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1933, nr 1, s. 15
21. „Przewodnik Pożarniczy” 1896, nr 2, s. 64
22. „Przewodnik Pożarniczy” 1899, nr 4, s. 40.
23. „Rocznik Lekarski Rzeczypospolitej Polskiej” 1936, s. 173-174.

24. Wszystkie dzieci, „Ster. Ilustrowane czasopismo dla młodzieży” 1940-1941 nr 1 (wrzesień 1940), s. 3.
25. W obliczu klęski, „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 45, s. 887-889.
26. W obliczu klęski, „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 46, 908-909.
27. W obliczu klęski, „Tygodnik Ilustrowany” 1913, nr 47, s. 928-929.
28. „Wiadomości Pożarnicze” 1927, nr 8/9, s. 14.
29. Akcja kolonijna dla dzieci z Niemiec, „Strażnica Zachodnia” 1931, nr 13, s. 7-8.
30. „Miesiąc Propagandy Śląska Z. O. K. Z.”, „Strażnica Zachodnia” 1931, 21/22, s. 13.
31. Wspomnienie o śp. ks. Janie Grzywnie, „Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi” 1981, s. 94.

Akty prawne

1. *Dekret o kształceniu nauczycieli szkół powszechnych z dnia 7 lutego 1919 r.*, Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Rzeczypospolitej Polskiej 1919 nr 2, poz.3.
2. *Dekret o obowiązku szkolnym*, Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919 nr 14, poz. 147.
3. *Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 kwietnia o Funduszu Obrony Narodowej*, Dz. U. 1936 Nr 28, poz. 225.
4. *Państwowa zasadnicza ustawa sanitarna*, Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919 nr 15, poz. 207.
5. *Rozporządzenie Generalnego Gubernatora z 28 listopada o ustanowieniu rad żydowskich*, Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów 1939 nr 9, s. 72-73.
6. *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 lipca 1934 r. o podziale powiatu myślenickiego w województwie krakowskim na gminy wiejskie*, Dz.U. 1934 nr 64, poz. 537.
7. *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 października 1933 roku*, Dz. U. 1933 nr 83, poz. 607.

8. *Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie ustanowienia obszarów sądów rejonowych w rejonie Wyższego Sądu Okręgowego w Krakowie*, RGBl 1867, 36.
9. *Rozporządzenie Ministra WRiOP z dnia 24 grudnia 1937 r. o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli religii rzymskokatolickiej w szkołach powszechnych*, Dz. U. RP 1938 nr 4, poz. 26.
10. *Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 8 lutego 1921 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w przedmiocie tymczasowego ustroju władz szkolnych na obszarze b. Galicji*, Dz. U. 1921 nr 16, poz. 97.
11. *Rozporządzenie o definicji pojęcia „Żyd” w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 24 lipca 1940 roku*, Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów, część 1, Nr 48, s. 225-228.
12. *Rozporządzenie o konfiskacie majątku prywatnego w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 24 stycznia 1940 roku*, Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów, część 1, Nr 6, s. 23-27.
13. *Rozporządzenie o pobieraniu daniny od mieszkańców z dnia 27 czerwca 1940 roku*, Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów 1940, cz.1, nr 44, s. 211-213.
14. *Rozporządzenie o szkolnictwie w Generalnym Gubernatorstwie z 31 października 1939 roku*, Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów 1939, nr 3.
15. *Rozporządzenie o zarządzie gmin polskich z dnia 28 listopada 1939*, Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatorstwa dla okupowanych polskich obszarów 1939, nr 9.
16. *Rozporządzenie Polskiej Komisji Likwidacyjnej z dnia 23 listopada 1918 o rozszerzeniu prawa wyborczego do rad gminnych*, Dziennik Rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej 1918, cz. II, nr 2, poz. 5.
17. *Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 6 lutego 1928 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych*, Dz. U. 1928, nr 12, poz. 93.
18. *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 o prawie przemysłowym*, Dz. U. 1927, nr 53, poz. 468.

19. *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 stycznia 1928 r. o zniesieniu Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie*, Dz. U. 1928, nr 7, poz. 40.
20. *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym*, Dz.U. 1927, nr 53 poz. 468.
21. *Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 8 listopada 1929 o zmianie granic powiatów: myślenickiego i wielickiego oraz o zmianie granic obszaru działania samorządowych reprezentacji powiatowych: w Krakowie, Myślenicach i Wieliczce w województwie krakowskim*, Dz. U. 1929, nr 81, poz. 599.
22. *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1934 r. o stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym*, Dz.U. 1934 nr 9, poz. 72.
23. *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 grudnia 1931 r. w sprawie zniesienia oraz zmiany granic niektórych powiatów na obszarze województwa krakowskiego*, Dz. U. 1931, nr 1, poz. 3.
24. *Rozporządzenie wykonawcze do rozporządzenia z dnia 3 listopada 1939 r. o udzielaniu wynagrodzeń znowu zatrudnionym urzędnikom i funkcjonariuszom polskim*, Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla Okupowanych Polskich Obszarów 1939, nr 12, s. 210.
25. *Rozporządzenie z dnia 27 listopada 1918 roku L701/18 prez.*, Dziennik Rozporządzeń Polskiej Komisji Likwidacyjnej, 1918, cz. II nr 1, poz. 3.
26. *Ustawa z dn. 23 marca 1933 roku o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego*, Dz. U. 1933, nr 35, poz. 294.
27. *Ustawa o Policji Państwowej z 24 lipca 1919*, Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 61, poz. 363.
28. *Ustawa z dnia 5 lipca 1896 zaprowadzająca ustawę gminną dla miast nieobjętych ustawą z dnia 13 marca 1889, Nr. 24 Dz. Ust. Kraj. . i znaczniejszych gmin w Królestwie Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim*, Dz. Ust. Kraj., 1896, cz. 13, nr 51, s. 195-233.
29. *Ustawa z dnia 10 grudnia 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych w Rzeczypospolitej Polskiej*, Dz.U. 1921, nr 6, poz. 32.
30. *Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa*, Dz.U. 1932, nr 38, poz. 389.
31. *Ustawa z dnia 11 VIII 1923 roku o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych*, Dz. U. 1923, nr 94, poz. 747

32. *Ustawa z dnia 13 marca 1889 z zaprowadzająca ustawę gminną dla miast: Biała, Bochnia, Brody, Brzeżany, Buczacz, Drohobycz, Gorlice, Gródek pod Lwowem, Jarosław, Jasło, Jaworów, Kołomyja, Krosno, Nowy Sącz, Podgórze, Przemyśl, Rzeszów, Sambor, Sanok, Śniatyn, Sokal, Stanisławów, Stryj, Tarnopol, Tarnów, Trembowla, Wado-wice, Wieliczka, Złoczów, Żółkiew, Dz. Ust. Kraj., 1889, cz. 7, nr 24.*
33. *Ustawa z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym, Dz. U. 1925, poz. 550, nr 79.*
34. *Ustawa z dnia 15 marca 1883 zmieniająca i uzupełniająca ustawę przemysłową Dziennik Ustaw Państwa dla Królestw i Krajów w Radzie Państwa Reprezentowanych 1883, cz. 12, nr 39.*
35. *Ustawa z dnia 15 stycznia 1920 r. w przedmiocie ustanowienia marki polskiej prawnym środkiem płatniczym na całym obszarze Rzeczypospolitej, Dz.U. 1920, nr 5, poz. 26.*
36. *Ustawa z dnia 16. Kwietnia 1896 dla Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim którą zmienia niektóre postanowienia ustawy krajowej z dnia 15. Sierpnia 1866, Dz. U. Kraj. Nr. 28, o pokrywaniu kosztów stawiania i utrzymywania budynków kościelnych i plebańskich w parafiach wyznania katolickiego, tudzież dostarczaniu przyrządów i sprzętów kościelnych, Dz. Ust. Kraj., 1896, cz. 7, nr 25.*
37. *Ustawa z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymaniu publicznych szkół powszechnych, Dz. U. 1922 nr 18, poz. 143.*
38. *Ustawa z dnia 19 września 1898 z mocą której wydaje się postanowienia o dotacji katolickiego duchowieństwa parafialnego, Dziennik Ustaw Państwa dla Królestw i Krajów w Radzie Państwa Reprezentowanych, 1898 nr 176.*
39. *Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o przejściu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego, Dz.U. 1950, nr 9, poz. 87.*
40. *Ustawa z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego, Dz.U. 1933 nr 35 poz. 294.*
41. *Ustawa z dnia 25 lipca 1919 roku w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych oraz innych chorób występujących nagminnie, Dz. U. 1919, nr 67, poz. 402.*
42. *Ustawa z dnia 26 lipca 1919 r. zmieniająca postanowienia galicyjskiej ustawy gminnej, obowiązująca na terytorium b. Galicji, Dz. U. 1919r., nr 67, poz. 403;*

Ustawa z dnia 26 VII 1919 r. o połączeniu obszarów dworskich z gminami, obowiązująca na terytorium b. Galicji, Dz. U. 1919 nr 67, poz. 404; Ustawa z dnia 24 X 1919 r. w przedmiocie zmian niektórych postanowień ustaw gminnych, obowiązujących w miastach Galicji, jako też rozszerzenia zakresu działania galicyjskich rad miejskich (gminnych), Dz. U. 1919, nr 88, poz. 479.

43. *Ustawa z dnia 26 lipca 1919 roku zmieniająca postanowienia § 8a i § 16 galicyjskiej ustawy o konkurencji kościelnej z 15 sierpnia 1866 dz. u. kr. Nr 28 w brzmieniu noweli z dnia 16 kwietnia 1896, Dz. Ust. Kraj. 1896, nr 25, obowiązująca na terytorium b. Galicji (Dz.U. 1919 nr 67 poz. 405).*
44. *Ustawa z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach, Dz. U. 1920 nr 111, poz. 733.*
45. *Ustawa z dnia 3 grudnia 1920 r. o tymczasowej organizacji władz administracyjnych II instancji (województw) na obszarze b. Królestwa Galicji i Lodomerii z W. Ks. Krakowskiem oraz na wchodzących w skład Rzeczypospolitej Polskiej obszarach Spisza i Orawy, Dz.U. 1920, nr 117, poz. 768.*
46. *Ustawa z dnia 30 stycznia 1920 r. o zniesieniu Sejmu i Wydziału Krajowego b. Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim, Dz. U. 1920 nr 11, poz. 61.*

Opracowania

1. Banach J., Głanowska I., *Zdrowie publiczne w Polsce w XX-leciu międzywojennym*, „Przegląd Lekarski” 2018, 10, s. 520-524.
2. Banach W., Żaba M., Lenartowicz Z., Płonka A., Ślósarz T., *Nastały krwawe dni: kronika lat wojny rejonu Wiśniowa, Raciechowice obwód "Murawa" 1939-1945*, Wiśniowa 1981.
3. Batko E., *Dzieje Klubu Sportowego „Raba” w Dobczycach w latach 1921-1980*, Kraków 1981, mps, Biblioteka AWF Kraków, mps, (kopia w zbiorach autora).
4. Bączkowicz F., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa, t. I*, wyd. 3 przyg. do druku i uzupeł. J. Baron, W. Stawinoga, Opole 1957.
5. Bączkowicz F., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa, t. II*, wyd. 3 przyg. do druku i uzupeł. J. Baron, W. Stawinoga, Opole 1958.

6. Biedroń T. J., *Powstanie i struktura Komendy Okręgu Krakowskiego Narodowej Organizacji Wojskowej (1939-1945)*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Folia 24: Studia ad Educationem Defensoriam Pertinentia” 2005, s. 112-134.
7. Bilek M., *Apteki i aptekarze południowej Małopolski do 1951 r.*, Nowy Targ 2009.
8. Biliński P., *Raciechowice*, Kraków 2003.
9. Böhler J., Mallmann K.M., Matthäus J., *Einsatzgruppen w Polsce*, przeł. E. Ziegler-Brodnicka, Warszawa 2009.
10. Brągiel J., Domoń J., *Nauczyciele powiatu myślenickiego – ofiary wojny i uczestnicy ruchu oporu*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych”, Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego, cz. 20, 1989, t. 43, s. 207-213.
11. Brykowski R., M. Kornecki M., *Drewniane kościoły w Małopolsce Południowej*, Wrocław 1984.
12. Brylak M., *Medycyna ludowa*, [w:] *Monografia powiatu myślenickiego t. II*, red. R.Reinfuss, Kraków 1970, s. 309-327.
13. Brzoza Cz., Sowa A. L., *Historia Polski 1918-1945*, Kraków 2006.
14. Burkowicz A., *Zarys historii tajnej oświaty w powiecie myślenickim*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych: Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego. cz. 10” 1976, t. 19, s. 73-82.
15. Chojnowski A. , *Piłsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław 1986.
16. Chorążki M., *Relacje dzieci ostatnich posiadaczy ziemskich województwa krakowskiego jako przykład źródeł kształtujących narrację historyczną o postawach ziemian w okresie okupacji*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Folia 127, Studia Historica” 12 (2012), s. 171-186.
17. Chorążki W., *Gmina Gdów – od średniowiecza do współczesności*, Gdów 2020.
18. Chrobaczyński J. Kruczek W., *Nauczyciele małopolscy: portret zbiorowy 1939-1945*, Kraków 2004.
19. Chrobaczyński J., Gołębiowski J., *Eksploatacja ekonomiczna i położenie materialne ludności powiatu bocheńskiego w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-*

- 1945, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny. Prace Historyczne” 1977, nr 8, s. 275-296.
20. Chrobaczyński J., *Szkolnictwo krakowskie w latach drugiej wojny światowej (1939-1945)*, Kraków 1993.
 21. Chromiński W., *W sprawie dyskusji o sulfamidach*, „Kronika Farmaceutyczna” 1939, nr 6, s. 69-72.
 22. Chrzan B., *Tajne władze oświatowe w powiatach podziemnego Okręgu Szkolnego Krakowskiego w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych” Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego, cz. 6, 1970, t.11, s. 35-69.
 23. Chudzik W., *Powódź w lipcu 1934 w Małopolsce. Skutki społeczno-gospodarcze*, „Rocznik Lubelski”, 2014, s. 124-137.
 24. Chwalba A., *Historia Polski 1795-1918*, Kraków 2001.
 25. Czocher A. *Życie religijne wiernych Kościoła rzymskokatolickiego w Krakowie w latach 1939-1945*, [w:] *Kościół krakowski 1939-1945*, pod red. Ł. Klimek, Kraków 2014, s. 61-96.
 26. Danysz, A., *Farmakologia. Repetytorium dla studentów medycyny i farmacji*, Warszawa 1988.
 27. Dębiński J., *Z dziejów Akcji Katolickiej*, „Roczniki Humanistyczne” 2004, z. 2, s. 5-23.
 28. Dolnicki B., *Samorząd terytorialny*, Zakamycze 2001.
 29. Dominik K., *Z dziejów Dobczyc i okolic*, Dobczyce 2009.
 30. Dyczewski L.B., *Religijność społeczeństwa polskiego w okresie międzywojennym*, „Collectanea Theologica”, t. 42, (1972), nr 3, s. 27-43.
 31. Dyląg D., *Zgrupowanie oddziałów partyzanckich myślenickiego Obwodu Armii Krajowej „Murawa”*, „Zeszyty Historyczne WiN-u” 2012, nr 36, s. 1-30
 32. *Dynamit. Z dziejów ruchu oporu w Polsce Południowej t. 1-2*, Związek Bojowników o Wolność i Demokrację. Okręg w Krakowie. Komisja Historyczna, Kraków 1964-1967.
 33. Dziadkowiec-Greganić J., Dudek A., *Handmade in Wiśniowa. Wiśniowsko rócno robota. O najbardziej materialnym z niematerialnych aspektów dziedzictwa kulturowego pogranicznej gminie Wiśniowa*, Wiśniowa 2019.

34. Dziewoński L., *115 lat Ochotniczej Straży Pożarnej Dziekanowice*, Dobczyce 2008
35. Dziewoński L., *Rzemiosło Dobczyc na przestrzeni dziejów*, Dobczyce 2007.
36. *Elity i przedstawiciele społeczności żydowskiej podczas II wojny światowej*, pod red. M. Grądzkiej-Rejak, A. Namysło, Katowice 2017.
37. Figlewicz P., *Działalność władz samorządowych miasta Dobczyce w świetle lustracji gospodarki komunalnej z 1932 roku*, „Res Gestae. Czasopismo historyczne”, 13 (2021), s. 158–173.
38. Figlewicz P., *Królewskie miasto Dobczyce od czasów najdawniejszych do współczesności*, Kraków 2015.
39. Figlewicz P., *Księga gminna wsi Brzezowa (k. Dobczyc) jako źródło do poznania samorządu lokalnego (1904–1934)*, „Res Gestae. Czasopismo historyczne”, 11 (2020 r.), s. 198–216.
40. Figlewicz P., *Zarys dziejów Banku Spółdzielczego w Dobczycach w 100 - lecie jego istnienia*, [w:] *Bank Spółdzielczy w Dobczycach 1907-2007:100 lat*, tekst P. Figlewicz, fot. P. Jasieniecki, Bydgoszcz 2007.
41. Fijałkowski Z., *Kościół katolicki na ziemiach polskich w latach okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1983.
42. Fitowa A. *Bataliony Chłopskie w Małopolsce 1939-1945. Działalność organizacyjna, polityczna i zbrojna*, Warszawa 1984.
43. Franaszek P., *Zdrowie publiczne w Galicji w dobie autonomii (wybrane problemy)*, Kraków 2002.
44. Gaczoł A., Kulig T., *Spółczeństwo Gdowa w pierwszej połowie XX wieku. Wpisani w historię Gdowa Fitzkowie i ksiądz Jan Smółka*, Gdów 2004.
45. Gałka B. G., *Miejsce i rola ziemiaństwa w strukturze społeczno-politycznej II Rzeczypospolitej. Zarys problematyki*, „Dzieje Najnowsze” 1985, 1, s.33-52.
46. Gapys J., *Polskie rzymskokatolickie duchowieństwo w Radzie Głównej Opiekuńczej 1939-1945*, Kielce 2010.
47. Gawlik M., Szczepaniak J., *Księża katecheci diecezji krakowskiej 1880-1939. Słownik biograficzny*, Kraków 2000.
48. German K., *Rzeźba Ziemi Myślenickiej*, [w:] *Monografia Ziemi Myślenickiej, T. 3: Geografia, cz. 1. Środowisko przyrodnicze*, red. Z. Czeppe, K. German, Kraków, 1993, s. 37-47.

49. Gieleciński M., *Świadczenia społeczeństwa polskiego na obronność państwa przed wybuchem II wojny światowej (1936-1939)*, Poznań 2014.
50. Głąb J., *Kościelne prawo patronatu w świetle zmian nowym kodeksem wprowadzonych*, Przemyśl 1919.
51. Gmitruk J., *Ludowy Związek Kobiet*, Warszawa 2017.
52. Gmitruk J., Matusak P., Wojdyło W., *Bataliony Chłopskie*, Warszawa 1987.
53. Golik D., *Razem przeciw bolszewikom. Niemieckie próby nawiązania współpracy z Armią Krajową w drugiej połowie 1944 roku na przykładzie Inspektoratu AK Miechów*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 149, z. 2 (2022), s. 291–317.
54. Grzesiak K., *Co wiemy o żydowskich domach modlitwy na przykładzie Krakowa*, „Krakowskie Studia Małopolskie” nr 4 (2000), s. 25-41.
55. Gumułka P., *Kronika Gdowa przez wiek XVIII i XIX – do lat 60-tych XX wieku z opowieści, zapisków, dokumentów i not historycznych spisana*, Kraków 2015.
56. Hempel A., *Pogrobowcy kłęski. Rzecz o policji „granatowej” w Generalnym Gubernatorstwie 1939-1945*, Warszawa 1990.
57. Hempel A., *Policja granatowa w okupacyjnym systemie administracyjnym Generalnego Gubernatorstwa*, Warszawa 1987.
58. Hojarczyk J., *Związki Strzeleckie w obwodzie wielickim (1912-1914)*, Warszawa 1939.
59. Ihnatowicz I., Mączak A., Ziętara B., Żarnowski J., *Spółeczeństwo polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1988.
60. Isakiewicz E., *Piekło ocalonych*, Warszawa 2019
61. J. Mierzwa, *Starostowie Polski międzywojennej. Portret zbiorowy*, Kraków 2018.
62. Jacewicz W., Jan Woś J., *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945. Z. 3, Wykaz duchownych zmarłych, zamordowanych lub represjonowanych przez okupanta w archidiecezjach: gnieźnieńskiej, krakowskiej i lwowskiej oraz w diecezjach: katowickiej, kieleckiej, lubelskiej i w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu*, Warszawa 1978.
63. Jakubiec I., Chrzan B., Gawęda S., *Kierownicze ośrodki tajnego szkolnictwa na obszarze podziemnego Okręgu Szkolnego Krakowskiego w latach 1939-1945*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych” Materiały do dziejów oświaty

- w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego, cz. 6, t.11 (1970), s.17-34.
64. Jakubiec I., *Sytuacja prawna szkolnictwa zawodowego w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939-1945*, „Rocznik Komisji Nauk Pedagogicznych” Materiały do dziejów oświaty w okresie okupacji hitlerowskiej (1939-1945) na terenie podziemnego okręgu szkolnego krakowskiego, cz. 3, t. 4, 1964, s. 5-42.
 65. Juško E., *Struktura organizacyjna szkół powszechnych w powiecie tarnowskim w latach 1918-1939*, „Rocznik Nauk Społecznych” 2004, z. 2, s. 113-143.
 66. *Kapitał pomostowy: etyka. Ks. dr hab. Jan Ślósarz (1850–1917) Prałat Kapituły Metropolitalnej we Lwowie*, praca zbiorowa pod red. A. Ślósarz, Kraków 2021.
 67. Kargol T., *Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie w latach 1850-1939. Dzieje-ludzie-polityka gospodarcza*, Kraków 2003.
 68. Kawalec L., *Dobczyce te mniej znane*, Dobczyce 2002.
 69. Kawalec L., *Dobczyce te mniej znane. Śladem mogił*, Dobczyce 2004.
 70. Kiernikowski P., *Irena Gwiazdowska – zasłużona działaczka Polskiego Czerwonego Krzyża i Polskiego Komitetu Opiekuńczego w czasie okupacji w Chełmie*, [w:] Chełm nieznany. Ludzie – Miejsca – Wydarzenia, pod red. M. Karwatowskiej, Chełm 2009, s. 41-52.
 71. Kłusek M., *Rozmiary akcji parcelacyjnej w województwie krakowskim w dwudziestoleciu międzywojennym w świetle zestawienia urzędu wojewódzkiego w Krakowie*, „Krakowskie Studia Małopolskie”, 2009, nr 13, s. 275-292.
 72. Kocik K., *Dokumentacja organizacji opiekuńczych jako źródło badań nad zagładą krakowskiej społeczności żydowskiej*, [w:] *Żydzi polscy w oczach historyków: tom dedykowany pamięci Profesora Józefa A. Gierowskiego*, red. A. Kaźmierczak, A. Maślak-Maciejewska, Kraków 2018, s. 181-200.
 73. Kopytek E., *Tradycje i wzorce wychowania w rodzinie żydowskiej*, „Państwo i Społeczeństwo” 2006, nr 2, s. 23-33.
 74. Korboński S., *Polskie państwo podziemne. Przewodnik po podziemiu z lat 1939-1945*, Warszawa 2008.
 75. Kornecki M., *Zabytki sztuki*, [w:] *Monografia powiatu myślenickiego, t.1*, pod red. R. Reinfussa, Kraków 1970, s. 285-361.
 76. Korzec M., *Dobczyce i okolice*, Krosno 2003.

77. Kowal J., *Stan sieci komunikacyjnej w województwie krakowskim w latach Drugiej Rzeczypospolitej*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis, folia 28, Studia Historica” IV, 2005, s. 131-147.
78. Kowalski W., *Dobczyce. Muzeum Regionalne PTTK w Zamku i Skansenie*, Brzozów 1989.
79. Kowalski W., *Dobczyce. Muzeum Regionalne PTTK w Zamku i Skansenie*, wyd. 2 zmienił i uzupełnił P. Pręczyk, Dobczyce 2015.
80. Kowalski W., Staśko J., *Dobczyce. Przeszłość i teraźniejszość*, Kraków 1969.
81. Kozanecki A., Pilch A., *Niektóre aspekty polityki hitlerowskiego wobec wsi krakowskiej*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 13 (1971), s.232-252.
82. Kozik D., *Funkcjonowanie Sejmu w latach 1935-1939*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Administracji AJD w Częstochowie” 2016, 2(14), s.71-90.
83. Kozyra W., *Okupacyjna administracja niemiecka na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1939-1945*, „Annales Universitatis Mariae Curie – Skłodowska Lublin – Polonia, sectio G (Ius)” 2013, vol. 60, nr 1, s. 35-51.
84. Kracik J., *Archidiecezja krakowska, [w:] Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, pod. red. Z. Zielińskiego, Warszawa 1982, s. 167-186.
85. Kracik J., *Przedrabacyjny epizod trzeźwościowy Galicji*, „Nasza Przeszłość” 1993, s. 229-248.
86. *Krajowy Związek Ochotniczych Straży Pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem: 1875-1900*, Lwów 1900.
87. Krasowski K., *Prawo patronatu w metropolii gnieźnieńsko-poznańskiej w latach 1918-1939*, „Prawo Kanoniczne” 29 (1986), nr 3-4, s. 249-270.
88. Krasuski J. *Szkolnictwo i oświata w Polsce w latach 1939-1945*, Kielce 1975.
89. Krokosz P., *Z działalności sportowej i wojskowej Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Wieliczce w latach 1892–1939 (1948). Cz. 1*, „Res Gestae. Czasopismo historyczne” 2018, nr 7, s. 22-45.
90. Kroll B., *Rada Główna Opiekuńcza 1939-1945*, Warszawa 1985.
91. Król E. C., *Niemieckie czasopisma w języku polskim dla szkolnictwa polskiego w Generalnej Guberni („Ster”, „Mały Ster”, „Zawód i Życie”)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1978 (17/1).
92. Król E. C., *Polityka hitlerowska wobec szkolnictwa polskiego na terenie Generalnej Guberni (1939-1945)*, Warszawa 1979.

93. Krzysztofek K., *Stowarzyszenia katolickie w Krakowie w latach 1918-1939. Studium historycznoprawne*, Kraków 2014.
94. Krzyżanowski L., *Sędziowie w II Rzeczypospolitej, Okręgi apelacyjne: krakowski i katowicki*, Katowice 2011.
95. *Księga Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Ratujący Żydów podczas Holocaustu*. Polska, red. Israel Gutman, Kraków 2009.
96. Kumor B., *Granice metropolii i diecezji polskich (968-1939). Rozdział 3: Granice metropolii i diecezji w zaborze austriackim*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 1970 s. 309-404.
97. Kwiecień S., *Ewolucja rozwiązań prawnych w sferze podatku przemysłowego jako element polityki podatkowej państwa polskiego w okresie międzywojennym*, „Forum Prawnicze” 2020, nr 3, s. 95-109.
98. Kwiecień S., *Polskie prawo przemysłowe 1927-1939*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2011, t.11, nr 2, s. 207-234.
99. Landau T., Tomaszewski J., *Gospodarka Polski międzywojennej*, T. III: 1930-1935, Warszawa 1982.
100. Landau Z. Tomaszewski J., *Gospodarka Polski międzywojennej*, T: II: 1924-1929, Warszawa 1971.
101. Leczyk M., *Oblicza społeczno-polityczne Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1988.
102. Lemaniak P., *Myślenice w latach II wojny światowej (1939-1945)*, [w:] *Myślenice. Monografia miasta*, pod red. T. Gąsowskiego, Myślenice 2012, s. 545-674.
103. Łotysz S., *Nieznany obraz rzeczywistości okupacyjnej. Kwestia uprawy roślin kauczukodajnych we wspomnieniach więźniarek Auschwitz, rolników i dzieci*, „Kultura Współczesna” 95 (2017), nr 2.s. 66-81.
104. Łozińska M., *W ziemiańskim dworze. Codzienność, obyczaje, święta, zabawy*, wyd. II zmienione, Warszawa 2022.
105. Łuczak Cz., *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*, Poznań 1979.
106. M. Pielka M., *Syjonіści Małopolski Zachodniej i Śląska w latach 1918-1939. Szkic z dziejów ruchu ogólnosyjonistycznego w II Rzeczypospolitej*, Bydgoszcz 2020, (praca doktorska) UKW Bydgoszcz, https://www.ukw.edu.pl/download/59676/Rozprawa_poprawiona.pdf [dostęp 9 czerwca 2023 r.]

107. Madajczyk Cz., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. 1, Warszawa 1970.
108. Madajczyk Cz., *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. II, Warszawa 1970.
109. Magiera P., *Kwestia zniesienia prawa patronatu w debacie parlamentarnej Sejmu Ustawodawczego w 1920 r.*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym”, T. 59 (2021), nr 3, z.2 s.167-191.
110. Majchrowski J. M., *Czynniki jednoczące naród w myśli politycznej Obozu Zjednoczenia Narodowego*, Kraków 1978.
111. Majewski J., *Rozwój gospodarki chłopskiej w okresie międzywojennym (1918-1939)*, [w:] *Historia chłopów polskich, t. III: Okres II Rzeczypospolitej i okupacji hitlerowskiej*, pod red. S. Inglota, Warszawa 1980, s. 25-120.
112. Majka J., *Brygada motorowa płk. Maczka*, Rzeszów 2008.
113. *Mapa dróg i ich stan na dz. 30 XI 1934 r. pow. myślenickiego woj. krakowskiego*, Kraków 1935.
114. *Mapa dróg i ich szerokość na dzień 1 IV 1938 roku pow. myślenickiego woj. krakowskiego*, Kraków 1938.
115. Marecki J., *W trosce o archidiecezję. Wytyczne abpa Adama Stefana Sapiehy na wypadek wojny*, [w:] *Historia bliższa ludziom. Prace ofiarowane księdzu profesorowi Janowi Kracikowi w 70. rocznicę urodzin*, praca zbiorowa pod red. E. E. Wróbel, R. Szczurowskiego, s. 285-296.
116. Mączyński M., *Policja państwowa w II Rzeczypospolitej. Organizacyjno-prawne podstawy funkcjonowania*, Kraków 1997.
117. *Miasto Dobczyce w 20-lecie PRL i 600-lecie nadania praw miejskich*, oprac. M. Rudy, Kraków 1964.
118. Miąso J., *Szkolnictwo doksztalcające zawodowe w Polsce w latach 1918-1939*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1972, s. 25-59.
119. Michalewicz J., *Żydowskie okręgi metrykalne i żydowskie gminy wyznaniowe w Galicji doby autonomicznej*, Kraków 1995.
120. Michaluk K., *Geneza i funkcjonowanie Ligi Katolickiej w diecezji lubelskiej (1927-1929)*, „Studia Ełckie” 2019, nr 2, s. 243-258.
121. Mieszczankowski M., *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, Warszawa 1960.
122. Mikołajczyk M., Dominik K., *Dzieje parafii pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Dobczycach*, Dobczyce 2011.

123. Mroczka L., *Kasy Stefczyka – czyli raiffeisenowska spółdzielczość kredytowa w rolnictwie chłopskim Polski niepodległej (1919-1939)*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis, Folia 3, Studia Historia” 1 (2001), s. 121-135.
124. Mroczka L., *Spółdzielczość kredytowa F.W. Raiffeisena w rolnictwie chłopskim w Galicji*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie”, 1998, z. 193, Prace Historyczne XIX, s. 39-66.
125. Mysiński A., *Z Drogini do Osieczan. Dzieje zatopionej i przeniesionej parafii pw. św. Wojciecha*, Osieczany 2004.
126. Mysiński A., *Ziemia myślenicka w dwudziestoleciu międzywojennym (1918-1939)*, Kraków 2003.
127. *Nasza konspiracyjna. Przyczynek do historii tajnego nauczania w woj. krakowskim 1939-1945*, słowo wstępne. M. Żaba, Wiśniowa 1978.
128. Natanek P., *Bractwa i stowarzyszenia kościelne w diecezji krakowskiej w latach 1795-1939*, Kraków 1995.
129. Natanek P., *Ustrój i organizacja diecezji krakowskiej w latach 1795-1939 (fragment: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej)*, Kraków 1995.
130. Natanek P., *Ustrój i organizacja diecezji krakowskiej w latach 1795-1939*, Kraków 1994, (rozprawa doktorska), mps, Biblioteka UPJP2 w Krakowie.
131. Niedziela Sz., *Kształtowanie się cywilno-wojskowych struktur Polskiego Państwa Podziemnego*, „Wiedza Obronna: kwartalnik Towarzystwa Wiedzy Obronnej” 2010, nr 1, s. 107-121.
132. Nowak K., *Strajki i wystąpienia chłopów w latach 1930-1934 w Małopolsce*, „Przegląd Historyczny” 1958, t. 49, z. 3, s. 510-529.
133. Nowak M., Łuszczkiewicz A., *Wspólnoty pastwiskowe w województwie krakowskim ich powstanie i stosunki prawne*, „Rocznik Łąkowy i Torfowy” 1936, T. II, 67-99.
134. Nowakowska M., *Brzezowa: zarys dziejów*, Kraków 2021.
135. *Obozy zagłady, obozy koncentracyjne i obozy pracy*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce” Poznań 1946.
136. *Okruchy Wspomnień z Lat Walki i Martyrologii AK*, Światowy Związek Żołnierzy AK (Oddział Kraków-Wschód), Kraków 1992-2003.
137. Ormicki W., *Rzemiosło w okręgu Izby Rzemieślniczej w Krakowie (rozmieszczenie i uwarunkowanie)*, Kraków 1936.
138. P. Sadowski, *Jordanów 1-3 września 1939*, Warszawa 2021.

139. Piechowicz S., *W Wiśniowej i na jej granicach dawniej i dziś*, Wiśniowa 1998.
140. Piechowicz S., *Związek Robotniczych Stowarzyszeń Spółdzielczych 1919-1925*, Warszawa 1963.
141. Piela M., *Historia parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Myślenicach*, Wrocław 2011.
142. Piotrowski S., *Dziennik Hansa Franka*, Warszawa 1956.
143. Piotrowski T. „Kłos”, *W drodze do oddziału „Żółwia”. Walki partyzanckie oddziałów Armii Krajowej Zgrupowania „Murawa” Komendy Obwodu Myślenice (cz. 2), „Okrucy wspomnień z lat walki i martyrologii AK”* 1995, nr 14, s. 25-39.
144. Piwowarczyk E. *Przewodnik po Dobczycach (historia i dzień dzisiejszy)*, Dobczyce 1997,
145. Piwowarczyk E., *Archiwalia kościelne jako źródła do opracowania historii parafii na przykładzie parafii Dobczyce „Analecta Cracoviensia”* 1996, s.549-567.
146. Piwowarski W., *Duszpasterstwo parafialne w Polsce odrodzonej*, [w:] *Kościół w II Rzeczypospolitej*, pod red. Z. Zielińskiego, S. Wilka, Lublin 1981, s.129-148.
147. *Pod patronatem św. Floriana. Historia i teraźniejszość OSP w Sulkowicach*, oprac. i tekst Stefan Bochenek, *Podręczna encyklopedia kościelna T.5/8*, oprac. S. Gall, Poznań 1905.
148. Polończyk-Moskal E., *Świece zgasła wojna. Historia społeczności żydowskiej w Dobczycach*, Dobczyce 2020.
149. Potomski P., *Generał broni Stanisław Władysław Maczek (1892-1994)*, Warszawa 2008.
150. Przeniosło M., *Polska Komisja Likwidacyjna 1918-1919*, Kielce 2010, s. 76-78.
151. Przeniosło M., *Żandarmeria w Galicji Zachodniej w początkach niepodległości (1918-1919)*, „Dzieje Najnowsze” 2008, , nr 4, s. 101-113.
152. Przęczek P., *Działalność Armii Krajowej w Dobczycach i okolicy*, Dobczyce 2010.
153. Radziwończyk K., *Zbrodnie generała Streckenbacha*, Warszawa 1966.
154. Rączy E., *Zagłada Żydów w dystrykcie krakowskim w latach 1939-1945*, Rzeszów 2015,
155. *Reorganizacja nauczania w polskich szkołach powszechnych (Neuordnung des Unterrichts an polnischen Volksschulen)*, 1943 (brak miejsca wydania).

156. Rokosz M., *Dlaczego ks. Jan Ślósarz sprowadził do Węglówki Siostry Franciszkańki Rodziny Maryi*, [w:] *Kapitał pomostowy: etyka. Ks. dr hab. Jan Ślósarz (1850–1917) Prałat Kapituły Metropolitalnej we Lwowie*, praca zbiorowa pod red. A. Ślósarz, Kraków 2021, s.167-188.
157. *Ruch ludowy w Małopolsce i na Śląsku 1939-1945*, oprac. J. Marcinkowski, A. Fitowa, Warszawa 1987.
158. Rulka M., *Blokowanie list jako instytucja prawa wyborczego*, „Acta Universitas Lodziensis. Folia Juridica” 70, 2009, s. 79-101.
159. Rumian J., *Architektura kościoła pw. Matki Bożej Anielskiej w Węglówce*, [w:] *Kapitał pomostowy: etyka. Ks. dr hab. Jan Ślósarz (1850–1917) Prałat Kapituły Metropolitalnej we Lwowie*, praca zbiorowa pod red. A. Ślósarz, Kraków 2021, s. 189-206.
160. Ruta A., B. Ruta B., *Dobczyce i mieszkańcy miasta na dawnej poczcie i fotografii*, Kraków 2010.
161. Ruta Z., *Prywatne szkoły średnie ogólnokształcące w Krakowie i województwie krakowskim w latach 1932-1939*, Kraków 1990.
162. Ruta Z., *Szkolnictwo powszechne w okręgu szkolnym krakowskim w latach 1918-1939*, Wrocław 1980.
163. Rutkowski P., *Tradycje, pieśni i tańce ziemi dobczyckiej*, Dobczyce 2022.
164. Hapanowicz P., *Senatorowie województwa krakowskiego II Rzeczypospolitej (1922-1939)*, Kraków 2018.
165. Rytlewski J., „Zdich”, *Zarys historii zgrupowania „Żelbet” 6. Dywizji Piechoty Armii Krajowej. Żelbet w garnizonie krakowskim, „Okruchoy wspomnień z lat walki i martyrologii AK” 2001, nr 39, s. 5-30.*
166. Rzebiak T., *Gdów i okolica. Monografia historyczna, cz. III lata 1914-1945*, Gdów 1986.
167. Rzepecki K., *Sejm i Senat 1928-1933: podręcznik zawierający wyniki wyborów w województwach, okręgach i powiatach, podobizny posłów sejmowych i senatorów, statystyki i mapy poglądowe*, Poznań 1928.
168. Sadowska J., *Ku szkole na miarę Drugiej Rzeczypospolitej*, Białystok 2001.
169. S. Salmonowicz, *Patologie społeczne okresu okupacji hitlerowskiej*, „Czasy Nowożytnie” 1997, t.3, s. 5-20.
170. Samsonowska K., *Wyznaniowe gminy żydowskie i ich społeczności w województwie krakowskim (1918-1939)*, Kraków 2005, s. 31-32.

171. Schinzel Z., *Działalność Naczelnego Nadzwyczajnego Komisariatu do spraw walki z epidemiami w roku 1920 i w pierwszym półroczu 1921 r.*, „Przegląd Epidemiologiczny” 1922, t.1, z. 7 (dodatkowy), s. 671-822.
172. Schwaneberg S., *Eksploatacja gospodarcza Generalnego Gubernatorstwa przez Rzeszę Niemiecką w latach 1939-1945*, „Pamięć i Sprawiedliwość: biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Instytutu Pamięci Narodowej”, 2009, [nr] 1, s. 133-154.
173. Sioma M., *Strajk Chłopski w Małopolsce w ocenie rządu i „Gazety Polskiej”*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia” Vol. 57 (2002), s.227-248.
174. Skalniak F., *Stopa życiowa społeczeństwa polskiego w okresie okupacji na terenie Generalnego Gubernatorstwa*, Warszawa 1979.
175. Skiba S., *Gleby Ziemi Myślenickiej*, [w:] *Monografia Ziemi Myślenickiej, T. 3, Geografia, cz. 1. Środowisko przyrodnicze*, red. Z. Czeppe, K. German, Kraków, 1993, s. 77-84.
176. Skodlarski J., *Zarys historii gospodarczej Polski*, Warszawa 2007.
177. Sławikowska L., *W czasach CK Monarchii i później*, tłum. z jęz. niem. i oprac. Elżbieta Sławikowska, Poznań 2011.
178. *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1, z.4, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, J. Wiśniewski, Ossolineum, Wrocław 1986.
179. *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1, z.3, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Ossolineum, Wrocław 1985.
180. *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 2, z.1, J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Ossolineum, Wrocław 1989.
181. Spiechowicz A. M., *Dobczyce - Parafia Matki Bożej Wspomożenia Wiernych*, Kraków 2004.
182. Stachów T., *Represje wobec Kościoła w Krakowie w czasie okupacji niemieckiej*, [w:] *Kościół krakowski 1939-1945*, praca zbiorowa pod red. Ł. Klimek, Kraków 2014, s. 61-96.
183. Stanaszek B., *Parafia Brzostek w latach 1918-1939*, Brzostek 1998.
184. Steblik Wł., *Armia „Kraków” 1939*, Warszawa 1989.

185. *Straty wojenne. Zabytkowe dzwony utracone w latach 1939-1945 w granicach Polski po 1945 roku, t.I. woj. krakowskie i rzeszowskie*, oprac. J. Gołos, A. Kasprzak-Miler, Poznań 2000.
186. Strzelecki W., *Bezpieczeństwo na ziemiach polskich. Od kmiecia grodowego do granatowej armii*, Warszawa 1934.
187. Sułkowice 2019.
188. Syska M., *Działalność wychowawczo-oświatowa Służebniczek Starowiejskich w Archidiecezji Krakowskiej w latach 1869-1922*, „Nasza przeszłość” 1999, t.92, s. 371-311-400.
189. Syska M., *Dzieje Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej Starowiejskich w Archidiecezji Krakowskiej w latach 1869-1992*, Kraków 1998 (rozprawa doktorska), mps. w Bibliotece UPJP2 Kraków)
190. Szaflik J., *Dzieje ochotniczych straży pożarnych*, Warszawa 2001.
191. Szarek J., *Człowiek mocny, twórczy i szlachetny. Wspomnienie o mgr. inż. Janie Bujwidzie (1899-1984)*, „Gazeta Myślenicka” 2019, nr 15, s. 6-7.
192. Szarek J., *Senior hodowców polskiego bydła czerwonego mgr inż. Jan Bujwid (1899–1984)– człowiek mocny, twórczy i szlachetny*, „Wiadomości Zootechniczne” 2018, z. 1, s. 192–199.
193. Szuro S., *Powiat wielicki w latach 1855-1932 (zarys dziejów)*, [w:] S. Szuro, J. Duda, A. Kociołek, *Dzieje powiatu wielickiego*, Kraków 2004, s. 11-78.
194. Szymczuk M., *Serwituty pastwiskowe w województwie krakowskim*, „Rocznik Łąkowy i Torfowy” 1936, T. II, s. 116-208.
195. Świętek J., *Zwyczaje i pojęcia prawne ludu nadrabiańskiego*, Kraków 1897.
196. Trojański P., *Kwestia organizacji cechowej rzemieślników żydowskich w województwie krakowskim w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Folia 3. Studia Historica” 2001, s. 137-148.
197. Trojański P., *Z badań nad problematyką małych miast w województwie krakowskim w okresie międzywojennym*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, folia 139, Studia Historica” XIV (2013), s. 342-353.
198. Trojański P., *Żydzi w województwie krakowskim 1918-1939: studia statystyczne nad aktywnością społeczno-zawodową*, Kraków 2009.

199. *Ujawniona po latach. Przyczynek do historii tajnego nauczania w czasie okupacji hitlerowskiej w ośrodku Dobczyce-Dziekanowice*, oprac. Komitet Organizacyjny Zjazdu Koleżeńckiego uczestników tajnego nauczania w czasie okupacji w ośrodku Dobczyce-Dziekanowice, Kraków 1971.
200. Wagner B., *Wiejska oświata w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 2021.
201. Wątor A., *Spis większych właścicieli ziemskich należących do Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego w dzielnicy austriackiej*, „Galicja. Studia i materiały”, T.1 (2015), s. 328-342.
202. Wichrowicz J., *Ks. Władysław Wicher (1888-1969)*, „Studia Theologica Varsaviensia” 1972, nr 2, s. 269-282.
203. Widacka-Bisaga A., A. Siwek A., *Przygodni święci. Typologia i ikonografia kamiennych kapliczek słupowych z okolic Raciechowic*, [w:] *Historia bliższa ludziom. Prace ofiarowane księdzu profesorowi Janowi Kracikowi w 70. rocznicę urodzin*, pod red. s. E. E. Wróbel i ks. R. Szczurowskiego, Kraków 2011, s. 399-418.
204. Więckowska E., *Walka z chorobami zakaźnymi w Polsce w latach 1918-1924*, Wrocław 1999.
205. Wisłocki J., *Uposażenie Kościoła i duchowieństwa katolickiego w Polsce 1918-1939*, Poznań 1981.
206. Wnuk W., *Związek Klubów Małopolskich w Ameryce*, Warszawa 1974.
207. Wojtowicz S., *Prawne uwarunkowania nauczycieli pospolitych szkół ludowych w Galicji lat autonomii*, „Scientific Bulletin of Chełm - Section of Pedagogy” 2013, nr 1, s. 79-88.
208. Wrzosek M., *Z dziejów Rady Głównej Opiekuńczej w Generalnej Guberni (1939-1945)*, „Studia Podlaskie” 2001, s.121-146.
209. Zając S., *Działania partyzanckie między Wisłą a Tatrami*, Warszawa 1976.
210. Zakrzewska A., *Związek Strzelecki 1919-1939. Wychowanie obywatelskie młodzieży*, Kraków 2007.
211. Zawadzki A. W., *Finanse samorządu terytorialnego w latach 1918-1939*, Warszawa 1971.
212. Zdziech D., *Myślenice w dwudziestoleciu międzywojennym (1918-1939)*, [w:] *Myślenice monografia miasta*, pod red. T. Gąsowskiego, Myślenice 2012, s. 431-544.

213. *Żydowskie przedsiębiorstwa przemysłowe w Polsce według ankiety z 1921 roku*, t. V, VI: Małopolska, oprac. Eliezer Heller, Warszawa 1923.
214. *Żydzi Wieliczki i Klasna 1872-2012: teksty i fotografie*, oprac. Urszula Żyznowska, Anna Krzeczowska, Siercza 2012.

Netografia

1. Piwowarski S., *Okręg Krakowski Służby Zwycięstwu Polski – Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej. Wybrane zagadnienia organizacyjne, personalne i bojowe*,
http://www.kedyw.info/wiki/Stanis%C5%82aw_Piwowarski,_Okr%C4%99g_Krakowski_S%C5%82u%C5%BCby_Zwyci%C4%99stwu_Polski_%E2%80%93_Zwi%C4%85zku_Walki_Zbrojnej_%E2%80%93_Armii_Krajowej._Wybrane_zagadnienia_organizacyjne,_personalne_i_bojowe [dostęp 12 maja 2023 roku].
2. R. Bitka, *Powstanie i działalność oddziałów partyzanckich zgrupowania „Żelbet” 6 DP AK*, http://www.zelbet.webpark.pl/zelbet_powstanie_dzialalnosc.html, online, [dostęp 10 sierpnia 2010 r.].
3. Martyna Grądzka-Rejak, *Historia pomocy - Rodzina Szewczyków*, [w:] <https://sprawiedliwi.org/pl/pl/historie-pomocy/historia-pomocy-rodzina-szewczykow>;
4. *Zabytkowy dwór w Sierakowie wrócił do życia*, <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/zabytkowy-dwor-w-sierakowie-wrocil-do-zycia>. [dostęp: 30 kwietnia 2023 r.]
5. *Historia OSP Gdów*, <http://www.ospgdow.pl/historia/> [dostęp: 15 maja 2023 r.].
6. Paulina Kluz, *Matka Boska Niepokalanie Poczęta (Matka Boska Gdowska)*, [w:] *Sakralne Dziedzictwo Małopolski*, 2023, źródło: <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/matka-boska-niepokalanie-poczeta-matka-boska-gdowska>
7. Paulina Kluz, *Kościół Narodzenia Najświętszej Marii Panny*, [w:] *Sakralne Dziedzictwo Małopolski*, 2023, źródło: <https://sdm.upjp2.edu.pl/dziela/kosciol-narodzenia-najswietszej-marii-panny> [dostęp: 30 marca 2023 r.]
8. <https://www.gazetagdowianin.pl/wiadomosci-z-gminy-gdow/michal-grazynski-wieloletni-wojewoda-slaski-pochodzil-z-gdowa/> [dostęp: 5 sierpnia 2021r.].

9. 80. rocznica zagłady Żydów w Gdowie, <https://www.gdow.pl/aktualnosci/80-rocznica-zaglady-zydow.art-2984> [dostęp 30 kwietnia 2023 r.].
10. Artur Karpacz, *Raciechowice*, [w:] "Sakralne Dziedzictwo Małopolski", 2023, źródło: <https://sdm.upjp2.edu.pl/miejscowosci/raciechowice> [dostęp: 30 kwietnia 2023r.]
11. L. Rafalski, Zawiodły me sny synku mój?, dostęp online http://terazpasy.pl/Publicystyka/artykuly_prasowe/zawiodly_me_sny_synku_moj [dostęp: 30 kwietnia 2023r.]
12. <https://senat.edu.pl/historia/senat-rp-w-latach-1922-1939/senatorowie-ii-rp/senator/ludwik-kasprzyk> [dostęp: 10 maja 2023 roku]
13. <https://www.facebook.com/ospBilczyce/> [dostęp: 3 sierpnia 2021 r.].
14. <https://www.strazhonorowa.pl>, [dostęp: 11 marca 2023 r.].
15. <http://www.ospgdow.pl/historia/> [dostęp: 3 sierpnia 2021 r.]
16. <https://straty.pl> [dostęp: 30 kwietnia 2023 r.]
17. <http://geoserwis.gdos.gov.pl/mapy/> [dostęp: 2 sierpnia 2021 r.]